

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VII kadencja



Odpowiedzi
na oświadczenia złożone przez senatorów
na 13. i 14. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2009 r.

Spis treści

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 13. posiedzeniu Senatu:

senatora Łukasza Abgarowicza	7
senator Małgorzaty Adamczak.	11
senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk	17
senatora Ryszarda Bendera	27
senatora Stanisława Bisztygi.	29
senatora Stanisława Bisztygi wspólnie z innymi senatorami.	39
senator Barbary Borys-Damieckiej	42
senatora Władysława Dajczaka	44
senator Janiny Fetlińskiej.	47
senator Janiny Fetlińskiej wspólnie z innymi senatorami.	56
senatora Piotra Głowskiego.	59
senatora Ryszarda Góreckiego	61
senatora Macieja Grubskiego	64
senatora Piotra Gruszczyńskiego	73
senatora Tadeusza Gruszki.	87
senatora Stanisława Jurcewicz	89
senatora Piotra Kalety.	92
senatora Stanisława Karczewskiego	93
senatora Pawła Klimowicza.	98
senatora Ryszarda Knosali	104
senatora Stanisława Koguta	110
senatora Marka Konopki.	113
senatora Norberta Krajczego	118
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz senatora Macieja Grubskiego	122
senatora Andrzeja Misiółka.	130
senatora Ireneusza Niewiarowskiego.	133
senatora Władysława Ortyła	135
senatora Andrzeja Owczarka.	138
senatora Bohdana Paszkowskiego.	140
senatora Czesława Ryszki	147
senatora Władysława Sidorowicza.	161
senatora Tadeusza Skorupy	163
senatora Eryka Smulewicz	166
senatora Piotra Wacha	172
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	174
senatora Michała Wojtczaka	193
senatora Henryka Woźniaka	196
senatora Henryka Woźniaka wspólnie z innymi senatorami.	201
senatora Jana Wyrowińskiego.	204
senatora Piotra Zientarskiego	210

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA
złożone na 14. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak	215
senatora Przemysława Błaszczyka	219
senatora Lucjana Cichosza	221
senatora Władysława Dajczaka	226
senatora Wiesława Dobkowskiego	230
senator Janiny Fetlińskiej	233
senatora Piotra Głowskiego	236
senatora Henryka Górskiego	239
senatora Macieja Grubskiego wspólnie z innymi senatorami	243
senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Jana Olecha	252
senatora Piotra Gruszczyńskiego	258
senatora Tadeusza Gruszki	260
senatora Kazimierza Jaworskiego	263
senatora Stanisława Jurcewicz	266
senatora Piotra Kalety	269
senatora Stanisława Karczewskiego wspólnie z innymi senatorami	271
senatora Pawła Klimowicza	273
senatora Stanisława Koguta	287
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi senatorami	294
senatora Antoniego Motyczki	306
senatora Ireneusza Niewiarowskiego	312
senatora Władysława Ortyla	353
senator Marii Pańczyk-Póździej	356
senatora Andrzeja Persona	359
senatora Antoniego Piechniczka	364
senatora Czesława Ryszki	366
senatora Wojciecha Skurkiewicza	373
senatora Eryka Smulewicza	375
senatora Zbigniewa Szaleńca	379
senatora Andrzeja Szewińskiego	380
senator Grażyny Sztark oraz senatora Jana Olecha	383
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	386
senatora Henryka Woźniaka	398
senatora Jana Wyrowińskiego	407
senatora Piotra Zientarskiego	410

13. POSIEDZENIE SENATU

(5 czerwca 2008 r.)

Oświadczenie senatora Łukasza Abgarowicza

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiągalskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Na podstawie art. 20 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora zwracam się do Pana Ministra, jako prokuratora generalnego RP, o pilne skontrolowanie sposobu prowadzenia przez Prokuraturę Rejonową Łódź-Bałuty sprawy I Ds. 1721/07.

Informację o poważnych nieprawidłowościach otrzymałem od Stowarzyszenia „W ramach prawa”, które jest stowarzyszeniem zarejestrowanym, ogólnopolskim i zajmuje się między innymi ochroną obywateli przed dyskryminacją oraz prawidłowością funkcjonowania organów ochrony praworządności. Według otrzymanych informacji sprawa o wskazanym numerze nie jest prowadzona zgodnie ze standardami państwa prawa, zaś prokuratura wykazuje się niekompetencją, a może nawet złą wolą. Z tego powodu może powstać sytuacja, w której narażone będzie życie i zdrowie nieograniczonej liczby ludzi, a z drugiej strony, gdy oczywiste jest usiłowanie oszustwa i fałszerstwa, od siedemnastu miesięcy nic się nie dzieje. Takie postępowanie podważa wiarę w obiektywizm i sprawność wymiaru sprawiedliwości i nie może mieć miejsca. W sprawach oczywistych, w tym przypadku chodzi o oszustwa i fałszerstwa, akt oskarżenia powinien być wniesiony niezwłocznie, by nie budzić uzasadnionych wątpliwości.

Były prezes firmy Ergon Polska (dostawca konstrukcji betonowych) zaawiadomił prokuratury w Warszawie i Łodzi, że na olbrzymie budowy w tych miastach – Promenada w Warszawie i Manufaktura w Łodzi – dostawca wprowadził betonowe elementy niezgodne z polską normą, co może spowodować wielkie nieszczęście. Jego niepokój budził fakt, że gdy sprawę zaczął sam badać, został niezwłocznie wyrzucony. Nie mając możliwości wyjaśnienia zagrożenia do końca, zwrócił się do prokuratury, wierząc, że ta – mając na względzie możliwość powstania tragedii – skrupulatnie zbada sprawę.

Prokuratura Rejonowa Warszawa-Praga Południe umorzyła śledztwo w sprawie 4 Ds. 510/05/3 przy zdawkowym uzasadnieniu. Prokuratura w Łodzi-Bałutach zarejestrowała sprawę jako Co 1144/05, a następnie I Ds. 786/06, i umorzyła ją 29 czerwca 2006 r. (statystyczna moc półrocza?!).

Zdumiewające jest, że jakiś prokurator ośmielił się umorzyć postępowanie w oparciu o gołosłowne twierdzenia ewentualnego sprawcy i nie spróbował nawet zobiektywizować, mimo oczywistych technicznych możliwości – wszak zrobił to Budimex – materiału dowodowego niedługo po tragedii, która rozegrała się 28 stycznia 2006 r. w Katowicach!

O faktach tych dowiedział się jeden z wykonawców inwestycji Manufaktura w Łodzi, a mianowicie firma Budimex Dromex, dla której wyjaśnienie sprawy było istotne, gdyż wykorzystywała w inwestycji elementy konstrukcyjne wyprodukowane przez Ergon, a do rzetelności dostawcy już wcześniej miała zastrzeżenia.

Wobec tak nieodpowiedzialnego działania lokalnej prokuratury Budimex Dromex złożył 30 listopada 2006 r. szeroko umotywowany wniosek o podjęcie umorzono postępowania, ale Prokuratura Rejonowa w Łodzi-Bałutach nie wykonała ani jednej czynności procesowej. Jest to bulwersujące, bowiem Budimex Dromex nie tylko udzielił we wniosku prokuraturze korepetycji, jak można sprawdzić, co zawiera w środku wbudowana już nośna konstrukcja betonowa, ale dołączył ekspertyzę, niekwestionowanego autorytetu, sporządzoną w wyniku prześwietlenia betonu sprawnym urządzeniem.

To podejrzane postępowanie spowodowało konieczność złożenia przez Budimex Dromex zażalenia na bezczynność prokuratury w trybie art. 306 § 3 k.p.k. Zażalenie to zostało złożone miesiąc po rocznicy tragedii w Katowicach, 27 lutego 2007 r.

Po uchyleniu zaskarżonego postanowienia prokuratura prowadzi sprawę tak osobiście, że zachodzi podejrzenie działań nie tylko nieprofesjonalnych. Postanowienie o zasięgnięciu opinii biegłego z 11 czerwca 2006 r. było wyjątk-

kowo nieudolne, bo zlecało jej sporządzenie osobie zaangażowanej w sprawę, by nie powiedzieć: reprezentantowi interesów producenta. Rezultat takiego postępowania zawsze jest oczywisty. Następnie przesłuchano osobę, co jest działaniem pozornym, skierowanym na wywołanie wrażenia obiektywizmu. Z prawdziwego zeznania biegłego, że jest w sprawę zaangażowany, prowadząca sprawę nie wyciągnęła żadnych wniosków procesowych. Następnie przesłuchano w charakterze świadka osobę prawdopodobnie odpowiedzialną zarówno za produkcję, jak i usiłowanie oszustwa na wielką skalę na szkodę firmy Budimex Dromex i fałszowanie dokumentów, udając jednocześnie, że sprawa nie ma ani historii, ani kontekstu.

Po tych błędnych czynnościach zostało wydane postanowienie z 8 listopada 2007 r. o zasięgnięciu opinii już nie u osoby bezpośrednio zainteresowanej i tkwiącej w układzie lokalnym, ale również wadliwe, bowiem w pktcie 1 nakazywało biegłemu badanie faktów wynikających z dokumentów zawartych w materiale dowodowym, do oceny których nie są potrzebne żadne wiadomości specjalne, a wystarczy zwykła uczciwość. Uczciwość jest bowiem wystarczającą kwalifikacją, by prawnik porównał zawartą pomiędzy stronami umowę i obiektywny dowód (wyniki prześwietlenia betonu), że nie została dotrzymana, a producent wystawił faktury na ponad 1,5 miliona zł za towar zamówiony i po cenie umówionej, mimo dostarczenia czego innego. Z dokumentów wynika, że na piśmie zapewniał Budimex Dromex o dostawie zgodnej z umową, a więc kłamliwie.

Muszę podkreślić, Panie Ministrze, że nikt w czasie całego postępowania nie ośmielił się zakwestionować przydatności zastosowanego urządzenia do wykrycia oszustwa ani sprawności tego urządzenia.

Jednocześnie postępowanie nie jest prowadzone w ogóle kontradiktoryjnie, nawet w tak wąskim zakresie, który przewiduje obowiązujące prawo. W szczególności permanentnie łamany jest art. 318 k.p.k., co pozwala na bezkarność winnych takich błędów w powoływaniu biegłych jak opisane. W wyniku tego strona, której celowo to uniemożliwiono, nie może współpracować z wymiarem sprawiedliwości i wskazać, kto mógłby w sprawie pomóc. Widocznie jednak chodzi nie o to, by sprawę rozstrzygnąć, tylko o to, by do tego nie dopuścić, skoro, pod pretekstem oczekiwania na opinię z tak wadliwego postanowienia, zawiesza się postępowanie 29 lutego 2008 r.

Moim zdaniem sprawa wymaga natychmiastowej interwencji Pana Ministra w oparciu o aparat obiektywny, odpowiedzialny i niezwiązany z Łodzią, bo wystąpienie moje jest oparte nie na opiniach i ocenach osób, tylko na dokumentach zawartych w aktach prokuratury.

Ponieważ w tej sytuacji podane fakty muszą znaleźć potwierdzenie, oczekuję nie tylko naprawy stanu obecnego, ale informacji, w jaki sposób w ogóle mogło dojść do takiej sytuacji i jakie zostały wyciągnięte konsekwencje wobec jej twórców.

Sprawę uważam za niezwykle ważną, gdyż obok usiłowania oszustwa i fałszerstwa zachodzi uzasadnione podejrzenie poważnego naruszenia polskich norm budowlanych skutkującego osłabieniem konstrukcji w budynkach wielkopowierzchniowych wykorzystywanych publicznie, co może doprowadzić do katastrofy budowlanej o nieobliczalnych skutkach.

Z wyrazami szacunku
Łukasz Abgarowicz

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA
GENERALNEGO**

Warszawa, 4.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Łukasza Abgarowicza na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 5 czerwca 2008 roku w sprawie śledztwa Prokuratora Rejonowego Łódź-Bałuty o sygn. akt 1 Ds 1721/07, przekazane Ministrowi Sprawiedliwości Prokuratorowi Generalnemu przez Panią Krystynę Bochenek – Wicemarszałka Senatu RP przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 roku Nr BPS-043-528/08, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Wymienione wyżej śledztwo zostało wszczęte postanowieniem z dnia 27 lutego 2006 roku, w sprawie sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia lub mienia w Centrum Handlowo-Usługowo-Rekreacyjnym „Manufaktura” w Łodzi, tj. o czyn z art. 164 § 1 kk.

Przedmiotem tego postępowania jest zagadnienie, czy dostarczone przez Sp. z o.o. „Ergon-Poland” prefabrykaty betonowe niezbędne do wykonania parkingu budynku nr 3 „łódzkiej manufaktury” odpowiadają polskiej normie technicznej i czy w związku z tym zaistniało bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach.

W dniu 29 czerwca 2006 roku Prokurator Rejonowy Łódź-Bałuty umorzył przedmiotowe śledztwo uznając, iż przestępstwa nie popełniono.

Prokurator podejmując taką decyzję dysponował ekspertyzą Katedry Budownictwa Betonowego Politechniki w Łodzi, z której wynikało, iż konstrukcja stropu nad parterem budynku nr 3 spełnia wszystkie wymagania normowe w zakresie stanów granicznych użyteczności i nośności a nadto decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Łodzi z dnia 18 maja 2006 roku pozwalającą na użytkowanie parkingu.

Przesłanką decydującą o podjęciu na nowo umorzonego śledztwa, na podstawie art. 327 § 1 k.p.k., była opinia wydana na zlecenie „Budimex-Dromex” S.A. przez firmę Ekspertyzy i Projekty z siedzibą w Krakowie.

Wynikało z niej, iż zachodzi natychmiastowa konieczność wzmocnienia konstrukcji stropu budynku nr 3.

Wobec sprzecznych stanowisk przedstawionych w 2 wymienionych ekspertyzach postanowiono zasięgnąć opinii innych biegłych specjalistów.

Jednak obiektywne trudności z uzyskaniem opinii biegłych (m.in. odmowa wydania opinii przez Politechnikę Wrocławską) były powodem zawieszenia postępowania przygotowawczego.

Ostatecznie wydania opinii w tej sprawie podjął się Instytut Inżynierii Lądowej Politechniki Poznańskiej. Do dnia dzisiejszego ekspertyza nie została opracowana.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów postawionych w oświadczeniu Pana Senatora informuję, iż w Prokuraturze Okręgowej w Łodzi zbadano akta tego śledztwa dla dokonania oceny sposobu jego prowadzenia.

W ocenie Prokuratury Okręgowej w Łodzi postępowanie prowadzone jest prawidłowo, natomiast szybkość i koncentracja czynności procesowych uzależniona jest od okoliczności niezależnych od prokuratury. Okoliczności te związane są w szczególności z trudnościami w uzyskaniu niezbędnych opinii biegłych.

Jednocześnie przyznać należy, iż podniesiony w oświadczeniu Pana Senatora zarzut braku reakcji Prokuratora Rejonowego Łódź-Bałuty na pismo firmy

„Budimex-Dromex” z dnia 30 listopada 2006 roku jest w pełni uzasadniony i w związku z tym zwrócono uwagę wymienionemu prokuratorowi, na niedopuszczalność tego typu sytuacji.

Natomiast zarzut naruszenia przez prokuraturę dyspozycji art. 318 k.p.k. jest przedwczesny, gdyż biegli nie przystąpili jeszcze do opracowywania opinii, a akta śledztwa aktualnie znajdują się w dyspozycji sądu, który w toku postępowania odwoławczego oceni zasadność decyzji prokuratury o zawieszeniu postępowania.

Zważywszy na potrzebę zapewnienia sprawnego dalszego przebiegu postępowania, Prokurator Apelacyjny w Łodzi został zobowiązany do objęcia zwierzchnim nadzorem służbowym tego śledztwa i udzielenia prokuratorowi prowadzącemu stosownej pomocy w pozyskaniu niezbędnej opinii biegłych.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż przedmiotowe śledztwo pozostaje w zainteresowaniu Biura Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej, które będzie na bieżąco monitorowało jego przebieg.

Z poważaniem
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Staszak

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W związku z wieloma sygnałami, które dochodzą do mnie od osób prowadzących domy pomocy społecznej, zwracam się do Pani z uprzejmą prośbą o zwrócenie uwagi na następujący, jakże ważny problem.

Powiaty, które zgodnie z art. 152 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej – DzU z 2004 r. Nr 64, poz. 593 ze zmianami – w prowadzonych przez siebie domach pomocy społecznej osiągnęły wymagany przepisami standard usług, dziś nie otrzymują wsparcia na funkcjonowanie swoich placówek, których prowadzenie ze względu na osiągnięty standard jest kosztowne. Ale powiaty, które zlekceważyły zapisy tego artykułu ustawy o pomocy społecznej, są dziś preferowane w otrzymywaniu środków z budżetu państwa za pośrednictwem wojewodów.

Do 31 grudnia 2006 r. obowiązywał zapis z art. 152 ust. 1: „Domy pomocy społecznej, które nie osiągają obowiązującego standardu, są obowiązane do opracowania i realizacji programu naprawczego do końca 2006 r.” Wypełniając go, niektóre powiaty osiągnęły wymagany standard, mimo że nie otrzymały na ten cel środków z budżetu państwa. Efektem realizacji w domach pomocy społecznej usług na określonym w standardzie poziomie, wymagającym środków większych niż dotychczas otrzymywane z tytułu prowadzenia tych domów, są między innymi zadłużenia powiatów oraz rażąco niskie pensje pracowników.

31 grudnia 2006 r. wydłużono czas osiągnięcia standardów do końca 2010 r. Dodatkowo pojawiły się w budżecie państwa środki na wsparcie placówek dochodzących do standardów. W ten sposób administracja rządowa karze powiaty, które wywiązały się ze swego obowiązku w terminie, pomijaniem ich w udzielaniu wsparcia finansowego. Jako posiadające wymagany przepisami standard nie są one uprawnione do otrzymania dodatkowych środków, które są konieczne do utrzymania osiągniętego standardu, a zwłaszcza do zwiększenia wynagrodzeń pracowników, których kosztem dochodzono do tych standardów. Powiaty, które nie wywiązały się z obowiązku osiągnięcia standardu do końca 2006 r., otrzymały z tego powodu podwójną nagrodę: wydłużono im bez żadnych konsekwencji czas na osiągnięcie standardu oraz umożliwiono otrzymanie dodatkowego wsparcia finansowego na ten cel. Dlatego konieczne, wręcz niezbędne, i pilne jest obecnie wsparcie bieżącej działalności domów pomocy społecznej, które osiągnęły standard, gdyż pozwoli to na prawidłowe funkcjonowanie tych placówek w bardzo trudnym okresie ponoszenia przez nie kosztów zrealizowania programów naprawczych, na przykład spłaty kredytów, i wyrównywania znaczących i palących zaległości płacowych wobec pracowników placówek pomocy społecznej. Zaległości te powstały w poprzednich latach, kiedy priorytetem w wydatkach domów było osiągnięcie standardu.

Proszę uprzejmie o odpowiedź na moje pytanie, czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dostrzega ten problem i w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać.

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak

Odpowiedź

Warszawa, 9 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na Pana pismo z dnia 29 kwietnia br. znak BPS/DSK-043-565/08, w sprawie oświadczenia Pani Senator Małgorzaty Adamczak dotyczącej wsparcia finansowego domów pomocy społecznej, wyjaśniam, co następuje:

Zgodnie z ustawą z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 z późn. zm.) prowadzenie domów o zasięgu lokalnym jest zadaniem własnym gminy, zaś prowadzenie domów pomocy społecznej o zasięgu ponadlokalnym jest zadaniem własnym powiatu, dofinansowanym z budżetu państwa. Domy regionalne mogą być finansowane jako zadanie własne lub dofinansowywane z budżetu państwa.

Od 1 stycznia 2004 roku zgodnie z art. 87 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego powiat otrzymuje dotację na mieszkańców domów pomocy społecznej prowadzonych w ramach zadania własnego lub prowadzonych na jego zlecenie, umieszczonych na podstawie skierowania wydanego przed dniem 1 stycznia 2004 roku (bez względu na fakt czy dom uzyskał już zezwolenie, czy też funkcjonuje w oparciu o zezwolenie warunkowe). Środki na dotacje dla powiatów na dofinansowanie prowadzenia domów pomocy społecznej planuje wojewoda. Przyjęty mechanizm finansowania domów pomocy społecznej pozwala na zwiększenie dotacji na jednego mieszkańca domu pomocy społecznej w trakcie roku budżetowego i najczęściej województwa podejmują stosowne decyzje w tym zakresie. Tak więc średnia dotacja na mieszkańca domu pomocy społecznej w ciągu roku budżetowego może wzrastać. Dodatkowo zgodnie ze znowelizowanym przepisem art. 155 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej, w zależności od sytuacji finansowej domów pomocy społecznej w powiecie, a także od uzyskanych dochodów z tytułu odpłatności za pobyt w domu, wojewoda może zwiększyć kwotę dotacji dla powiatu do 20%.

Występuje zróżnicowanie wysokości dotacji na 1 mieszkańca zarówno w województwach, jak i w domach pomocy społecznej tego samego województwa w zależności od wysokości średniego miesięcznego kosztu utrzymania mieszkańca. Zróżnicowanie poziomu finansowania występowało od początku przejęcia domów pomocy społecznej przez samorządy powiatowe i występuje nadal, chociaż 2 razy podejmowane były działania ze strony administracji rządowej w celu wyrównania tych różnic (w roku 2002 i 2004).

Pobyt mieszkańców skierowanych do domu pomocy społecznej po dniu 1 stycznia 2004 roku opłacany jest do wysokości średniego kosztu utrzymania. Średni koszt utrzymania ustalany jest corocznie przez organ prowadzący dom lub zlecający prowadzenie domu, w oparciu o koszty działalności domu. Opłatę ponosi mieszkaniowiec, rodzina i gmina:

— jako pierwsza opłatę ponosi **osoba kierowana do domu pomocy społecznej** w wysokości 70% dochodu własnego nie więcej niż pełny koszt utrzymania,

— w drugiej kolejności **rodzina osoby kierowanej** – małżonek, zstępni (dzieci, wnuczki) przed wstępnymi (rodzicami, dziadkami) jeżeli jej sytuacja na to pozwala (tylko wtedy, gdy odpłatność wnoszona przez mieszkańca domu nie pokrywa w pełni średniego miesięcznego kosztu utrzymania w domu pomocy społecznej); ustawa określa ustalanie odpłatności w przypadku dochodu wyższego niż 250% kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej (czyli powyżej **1192,5 zł**) i wyższego niż 250% kryterium dochodowego na osobę w rodzinie (czyli powyżej **877,5 zł**).

W sytuacji wniesienia odpłatności przez członków rodziny kwota dochodu pozostająca po wniesieniu opłaty w przypadku osoby samotnie gospodarującej nie może być niższa niż 250% tego kryterium, a w przypadku osoby w rodzinie nie może być niższa niż 250% kryterium dochodowego na osobę w rodzinie,

— trzecia w kolejności jest **gmina**, z której osoba została skierowana do domu pomocy społecznej – w wysokości różnicy między średnim kosztem utrzymania w domu pomocy społecznej a opłatami wnoszonymi przez osoby, o których mowa wyżej.

Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej znana jest obecna, trudna sytuacja finansowa domów pomocy społecznej, związana głównie z niskimi wynagrodzeniami pracowników, ale także z rosnącą inflacją.

Zgodnie z art. 123 ustawy o pomocy społecznej prawa i obowiązki pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej regulują (z wyjątkiem pracowników zatrudnionych na podstawie ustawy – Karta nauczyciela) przepisy o pracownikach samorządowych, a więc ustawa z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1593 z późn. zm.) oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie Rady Ministrów z 2 sierpnia 2005 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. nr 146, poz. 1222, z późn. zm.). Określanie poziomu wynagrodzeń w poszczególnych jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej leży po stronie samorządu i kierowników tych jednostek. Rada Ministrów określając zasady wynagradzania pracowników zatrudnionych w wymienionych jednostkach przyjęła, iż pracodawcy będą samodzielnie ustalać miesięczne stawki wynagrodzenia zasadniczego, na podstawie tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszerzegowania (określonej w załączniku nr 1 do rozporządzenia), a także najniższego wynagrodzenia zasadniczego ustalonego przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego i wartości jednego punktu w złotych ustalonego przez pracodawcę w porozumieniu z wymienionym organem (§ 3 rozporządzenia). Finansowanie wydatków na wynagrodzenia pracowników samorządowych następuje w ramach środków przewidzianych na ten cel w budżetach własnych jednostek samorządu terytorialnego.

Zdaję sobie sprawę, że dodatkowe niezadowolenie i rozgoryczenie pracowników pomocy społecznej, którzy za swoją ciężką pracę otrzymują bardzo niskie wynagrodzenie, budzą akcje protestacyjne niektórych grup zawodowych skutkujące dla nich podwyżkami wynagrodzeń (lekarze, pielęgniarki, celnicy, nauczyciele, górnicy). Możliwość otrzymania lepiej płatnej pracy za granicą lub przez pracowników medycznych w służbie zdrowia spowodowała odpływ niektórych pracowników z domów pomocy społecznej. Oczywiście sytuacja w tym zakresie jest różna w zależności od województwa. Departament Pomocy i Integracji Społecznej otrzymuje liczne wystąpienia w tej sprawie.

Zebrane dane w I kwartale 2007 roku dotyczące wynagrodzeń niektórych grup pracowników domów pomocy społecznej pozwoliły również na dokonanie analizy na temat średnich miesięcznych wysokości wynagrodzeń w domach samorządowych jak i prowadzonych na zlecenie starostów w poszczególnych województwach. Przykładowo, średnie wynagrodzenie osób zatrudnionych na stanowiskach pielęgniarek w domach pomocy społecznej (powiatowych i prowadzonych na zlecenie powiatu) w kraju wynosiło, wg stanu na koniec 2006 roku, 1650 zł miesięcznie. Najwyższą średnią odnotowano w domach dla osób przewlekle somatycznie chorych – ok. 1742 zł brutto miesięcznie. Najniższą w domach dla osób przewlekle psychicznie chorych – ok. 1614 zł brutto.

Różnice w wynagrodzeniach występują w zależności od typu domu, organu prowadzącego dom lub województwa. Przy czym należy pamiętać, że w trakcie przekazywania domów pomocy społecznej samorządom, było pewne różnicowanie w zakresie poziomu finansowania domów pomocy społecznej, ale pracownicy wynagradzani byli w oparciu o to samo rozporządzenie płacowe dotyczące pracowników domów pomocy społecznej, więc poziom wynagradzania nie mógł być aż tak bardzo zróżnicowany.

Problemem bardzo ściśle powiązanym ze sposobem finansowania domów pomocy społecznej, jest problem finansowania usług zdrowotnych dla mieszkańców domów. Domy pomocy społecznej, które nie mają w obowiązku świadczenia usług zdrowotnych, a jedynie umożliwiać mieszkańcom korzystanie z tych usług, w praktyce muszą je świadczyć z uwagi na konieczność zapewnienia opieki i pielęgnacji mieszkańcom przez 24 godziny na dobę.

Ustawa o pomocy społecznej w art. 55 wskazuje, że dom pomocy społecznej świadczy usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne na poziomie obowiązku

jącego standardu, w zakresie i formach wynikających z indywidualnych potrzeb osób w nim przebywających, oraz w art. 58 wskazuje, iż po stronie domu leży obowiązek umożliwienia i zorganizowania pomocy mieszkańcom w dostępie do korzystania ze świadczeń zdrowotnych, przysługujących im na podstawie przepisów o świadczeniach z ubezpieczenia zdrowotnego.

W związku z nowelizacją ustawy o zakładach opieki zdrowotnej w czerwcu 2006 roku, która umożliwiła w ramach struktury organizacyjnej zakładu opieki zdrowotnej, wydzielanie jednostki organizacyjnej zlokalizowanej na terenie jednostki organizacyjnej pomocy społecznej (dom pomocy społecznej lub całodobowa placówka opiekuńczo-wychowawcza) Minister Pracy i Polityki Społecznej skierował do wszystkich starostów/prezydentów miast na prawach powiatu apel w sprawie podjęcia działań w kierunku utworzenia takich jednostek, które sprawowałyby opiekę medyczną nad mieszkańcami domów pomocy społecznej. Według danych zebranych przez Wydziały Polityki Społecznej na koniec III kwartału 2007 roku, tylko w 17 domach pomocy społecznej utworzone zostały zakłady opieki zdrowotnej. Tak więc w większości przypadków domy pomocy społecznej w dalszym ciągu finansują usługi zdrowotne, które powinny być finansowane z Narodowego Funduszu Zdrowia. Przekłada się to negatywnie na sytuację finansową mieszkańców, którzy już płacą składki na ubezpieczenia zdrowotne, a także ich rodzin oraz gmin, które dopłacają do pełnego kosztu utrzymania mieszkańca, w którym zawarte są także koszty związane z bezpośrednim finansowaniem usług zdrowotnych świadczonych w domach pomocy społecznej.

Ponadto informuję, że w bieżącym roku pojawiła się nowa możliwość dotycząca świadczenia usług pielęgniarских w domach pomocy społecznej w związku z podpisaniem we wrześniu ub.r. zarządzenia nr 69 – Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia umożliwiającego świadczenie środowiskowych usług pielęgniarских również przez pielęgniarki zatrudnione w domach pomocy społecznej. Resort w trybie roboczym ustalił z Narodowym Funduszem Zdrowia między innymi, że świadczenia zdrowotne należne mieszkańcom mogą być realizowane w dwojaki sposób:

1) zakład opieki zdrowotnej występuje do wojewody o zmianę statutu – rozszerza działalność o świadczenia dla mieszkańców domów pomocy społecznej przez wydzieloną jednostkę. Występuje do inspekcji sanitarnej o dopuszczenie siedziby DPS jako miejsca świadczeń zdrowotnych.

Po spełnieniu warunków lokalowych realizuje świadczenia zdrowotne, które mogą być świadczone przez pielęgniarki domu pomocy społecznej po zawarciu z nimi stosownych umów, ale pod warunkiem spełniania wymogów kwalifikacyjnych zawartych w zarządzeniu Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia nr 69 z dnia 25 września 2007 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju podstawowa opieka zdrowotna (§ 22).

2) zakład opieki zdrowotnej rozlicza pielęgniarki w systemie zadaniowym; jeśli pielęgniarki zatrudnione w DPS spełniają wymagania kwalifikacyjne w zakresie pielęgniarской opieki środowiskowej i są wybrane przez pacjentów, mogą stać się pracownikami ZOZ (zatrudnionymi w części lub na całym etacie) i wówczas świadczą usługi zgodnie z § 31, z uwzględnieniem załącznika 12 zarządzenia – karta oceny pacjenta (do 60 pkt skali Bartela), realizują indywidualny plan opieki, zgodnie z załącznikiem 13 i w oparciu o katalog świadczeń – załącznik 14. W takim przypadku ZOZ wyposaża pielęgniarkę w zestaw przenośny dla pielęgniarki środowiskowej zgodnie z załącznikiem 10 do zarządzenia.

W ocenie NFZ w obecnym stanie prawnym brak jest jakichkolwiek przesłanek aby zakład opieki zdrowotnej nie realizował pielęgniarской opieki środowiskowej, gdyż w przypadku wyboru przez pacjenta lekarza – dyrektor ZOZ nie ma wyboru – wybór lekarza jest podstawą do roszczenia. Dyrektor ZOZ ma obowiązek zapewnienia takiej opieki. Gdyby dyrektorzy domów wskazywali, że zarządzenie nr 69 nie jest realizowane, to NFZ mógłby zastosować instrumenty skutecznego wyegzekwowania świadczenia usług pielęgniarstwa środowiskowego.

Rozumiejąc trudną sytuację pracowników domów pomocy społecznej, pod koniec ubiegłego roku tutejszy resort wystąpił do wszystkich wojewodów z prośbą o rozważenie

nie możliwości zwiększenia środków finansowych w zakresie wysokości dotacji przekazywanych dla domów pomocy społecznej, w tym na wynagrodzenia pracowników. Zwiększenie przedmiotowej dotacji miało na celu zapewnienie poprawy warunków życia mieszkańcom domów, jak i poprawę warunków zatrudnienia pracowników. Jednakże kompetencje w zakresie wielkości przekazywanych środków i sposobu ich wykorzystania leżały po stronie wojewodów. Z informacji posiadanych przez Departament Pomocy i Integracji Społecznej wynika, że w części województw w trzecim kwartale ubiegłego roku wojewodowie przekazali dodatkowe środki, które zostały przeznaczone na wypłatę dodatkowych uposażeń (premie, nagrody) dla pracowników domów pomocy społecznej.

W roku bieżącym także skierowałam pismo do wojewodów z prośbą o rozważenie możliwości zwiększenia środków na działalność bieżącą domów pomocy społecznej. Niektórzy wojewodowie już podjęli takie działania.

Minister Pracy i Polityki Społecznej nie posiada środków finansowych na dofinansowanie działalności bieżącej domów pomocy społecznej. Obecnie dysponuje rezerwą celową na realizację programów naprawczych w domach pomocy społecznej. Z uwagi na duże obciążenie finansowe powiatów jakim jest realizacja programów naprawczych, od wielu lat Minister Pracy i Polityki Społecznej czynił i czyni starania o zabezpieczenie źródła dofinansowania realizacji programów naprawczych. Środki na realizację programów naprawczych, a także finansowanie tworzenia nowych miejsc w domach pomocy społecznej były planowane jeszcze przed wejściem w życie przepisów dotyczących standaryzacji, bądź w budżetach wojewodów, bądź w rezerwie celowej budżetu państwa. Tak więc wszystkie domy pomocy społecznej korzystały z takich dotacji, jedne wcześniej inne później.

Każdego roku (od wejścia w życie przepisów dot. kontraktów wojewódzkich) Minister Pracy i Polityki Społecznej występował z apelem do Marszałków Województw o uwzględnianie w priorytetach kontraktów wojewódzkich realizację programów naprawczych w domach pomocy społecznej. Tylko niektóre województwa samorządowe nie odpowiedziały pozytywnie na ten apel. Obecnie zgodnie z nowelizowaną ustawą o rozwoju regionalnym możliwość dofinansowania domów pomocy społecznej może się odbywać w ramach programów operacyjnych w latach 2007–2013 (dofinansowanego ze środków EFS – priorytet rozwój infrastruktury społecznej, pod warunkiem, że taki priorytet został uwzględniony w programach operacyjnych województwa samorządowego).

Od wielu lat domy mogą ubiegać się także o dotacje na cele budowlane służące rehabilitacji osób niepełnosprawnych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (środki znajdują się w gestii marszałków województw). Wiele domów skorzystało także z dofinansowania ze środków rezerwy ogólnej budżetu państwa, którą dysponuje Rada Ministrów. Dlatego też nie mogę zgodzić się z tezą, że środki na realizację programów naprawczych pojawiły się dopiero po 2006 roku. Ponadto wyjaśniam, że domy pomocy społecznej, które nie osiągnęły standardu usług od roku 2008 nie mogą podnosić opłat za pobyt w domu pomocy społecznej (opłaty do wysokości kosztu utrzymania z roku ubiegłego), co w konsekwencji przekłada się również na wysokość środków na bieżące dofinansowanie jednostki, a od przyszłego roku nie będą mogły przyjmować nowych mieszkańców.

Pragnę zapewnić Pana Marszałka i Panią Senator, że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dokłada i będzie dokładać dalszych starań w celu rozwiązania problemów dotyczących funkcjonowania i finansowania domów pomocy społecznej. Jednocześnie wyjaśniam, że działania resortu będą koncentrowały się głównie w kierunku przeniesienia ciężaru finansowania świadczeń zdrowotnych w domach pomocy społecznej na Narodowy Fundusz Zdrowia. Już kolejne pismo w tej sprawie zostało skierowane do Pani Ewy Kopacz Ministra Zdrowia.

Wystosowano także pismo do Ministerstwa Finansów z propozycją nowelizacji przepisów art. 87 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz w sprawie urealnienia wysokości środków planowanych w budżetach wojewodów na dotowanie domów pomocy społecznej. W odpowiedzi Minister Finansów wyjaśnił, że proponowane zmiany przepisów w zakresie finansowania domów pomocy społecznej

mogą być rozważone przy okazji prac nad nową ustawą kompetencyjną. Przygotowywane jest kolejne wystąpienie do Ministra Finansów o dodatkowe środki dla domów pomocy społecznej.

Trwają także prace nad nowelizacją ustawy o pomocy społecznej, także w zakresie przygotowania nowej definicji kosztu utrzymania. Jeżeli wszystkie działania resortu powiodą się, wówczas sytuacja finansowa domów pomocy społecznej powinna ulec poprawie, jednak odpowiedzialność za poziom wynagrodzeń w domach pomocy społecznej należy i należeć będzie do kompetencji samorządu.

Z poważaniem
MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 27 maja 2008 r. zwrócił się do mnie pan Leszek Kujawa z prośbą o przedstawienie możliwych rozwiązań w zakresie liberalnej, jego zdaniem, polityki organów samorządu terytorialnego, odnoszącej się do kwestii rejestracji działalności gospodarczej i polegającej między innymi na nielegitymowaniu podmiotu rejestrującego działalność gospodarczą na okoliczność posiadania dokumentu uprawniającego do wykonywania działalności gospodarczej w określonym miejscu. Nielegitymowanie podmiotów rejestrujących działalność gospodarczą deklarujących wykonywanie działalności gospodarczej w określonym miejscu w zakresie posiadania tytułu prawnego do nieruchomości powoduje, że nierzadko podmioty te wskazują jako miejsce wykonywania działalności nieruchomości, do której nie posiadają tytułu prawnego.

Pan Kujawa jest właścicielem określonej nieruchomości położonej w Gdyni przy ulicy Chabrowej. Inny podmiot, rejestrując działalność gospodarczą w Urzędzie Miasta Gdyni, wskazał jako miejsce wykonywania działalności gospodarczej właśnie nieruchomości położoną przy ulicy Chabrowej, będącą własnością pana Kujawy. Nadmieniam, że wedle oświadczenia pana Kujawy nigdy nie doszło do zawarcia z jakimkolwiek podmiotem stosownej umowy, która dawałaby tytuł prawny do władania tą nieruchomością. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że działalność gospodarcza zarejestrowana przez inną niż pan Kujawa osobę może być wykonywana na jego posesji bez jego zgody. Tymczasem Urząd Miasta w Gdyni dokonał rejestracji podmiotu gospodarczego w ten sposób, że wpisał nieruchomości należącą do Pana Kujawy jako miejsce wykonywania działalności gospodarczej podmiotu rejestrowanego. Co więcej, według oświadczenia pana Kujawy odbyło się to bez okazania w urzędzie miasta stosownych dokumentów potwierdzających tytuł prawny do zajmowania nieruchomości, na której miała być prowadzona działalność gospodarcza.

W związku z zaistnieniem tak kuriozalnej sytuacji kieruję do Pana Ministra następujące pytania:

Czy rejestrowanie przez osobę fizyczną działalności gospodarczej w określonym miejscu, niebędącym miejscem zameldowania danej osoby, bez okazania stosownych dokumentów potwierdzających tytuł prawny do zajmowania tego miejsca jest praktyką powszechną?

Czy właściwe było postępowanie w tym przypadku Urzędu Miasta w Gdyni, który nie żądał dokumentów potwierdzających tytuł prawny do zajmowania określonej nieruchomości?

Kiedy i które organy administracji publicznej mają obowiązek żądania od podmiotu rejestrującego działalność gospodarczą okazania dokumentów potwierdzających posiadanie tytułu prawnego do nieruchomości, na której ma być prowadzona działalność gospodarcza?

Z poważaniem
Dorota Arciszewska-Mielewczyk

Odpowiedź

Warszawa, 9 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 12 czerwca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-520/08) przekazującego oświadczenie Senatora RP Pani Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk złożone podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 roku w sprawie *rejestracji działalności gospodarczej*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż problematykę rejestracji działalności gospodarczej regulują obecnie przepisy art. 7–7i ustawy z dnia 19 listopada 1999 roku *Prawo działalności gospodarczej* (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 z późn. zm.), zwanej dalej „*Prawem działalności gospodarczej*”. Przepisy te zgodnie z art. 66 pkt 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku *Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej* (Dz. U. Nr 173, poz. 1808 z późn. zm.) – tracą moc prawną z dniem 30 września 2008 roku, albowiem na mocy art. 1 pkt 3 ww. *Przepisów wprowadzających ustawę o swobodzie działalności gospodarczej* z dniem 1 października 2008 roku wchodzi w życie regulujące powyższą problematykę art. 23–45 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 155, poz. 1095 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 7 ust. 2 *Prawa działalności gospodarczej* – przedsiębiorca będący osobą fizyczną może podjąć działalność gospodarczą po uzyskaniu wpisu do ewidencji działalności gospodarczej (analogiczną regulację zawiera art. 14 ust. 1 i 2 ww. ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z którym – przedsiębiorca może podjąć działalność gospodarczą po uzyskaniu wpisu do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym albo do Ewidencji Działalności Gospodarczej, zwanej dalej „ewidencją”, przy czym wpisowi do ewidencji podlegają przedsiębiorcy będący osobami fizycznymi). Zgodnie z art. 7a ust. 1 *Prawa działalności gospodarczej* – ewidencję działalności gospodarczej prowadzi, jako zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej, gmina właściwa dla miejsca zamieszkania przedsiębiorcy, przy czym miejscem zamieszkania jest miejscowość, w której przebywa przedsiębiorca z zamiarem stałego pobytu (analogiczna regulacja zawarta jest w art. 23 ust. 1 ww. ustawy o swobodzie działalności gospodarczej).

Ewidencja, podobnie jak Krajowy Rejestr Sądowy, prowadzona jest w oparciu o pewne zasady, spośród których do najistotniejszych zaliczyć należy zasadę jawności ewidencji. W myśl art. 7a ust. 2 *Prawa działalności gospodarczej* ewidencja działalności gospodarczej jest jawna. Jawność ewidencji zagwarantowana jest także w przepisach ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, tj. w art. 24 ust. 1. Zgodnie z ust. 2 art. 24 – *każdy ma prawo dostępu do danych zawartych w ewidencji oraz do przeglądania akt ewidencyjnych przedsiębiorcy wpisanego do ewidencji*. Ponadto, jako konsekwencja zasady jawności ewidencji, wprowadzone zostanie w art. 24 ust. 3 zdanie 1 – ustawowe domniemanie prawdziwości danych wpisanych do ewidencji. Oznacza to, że dane wpisane do ewidencji uważane będą za prawdziwe, dopóki domniemanie ich prawdziwości nie zostanie obalone (tzw. domniemanie prawne wzruszalne).

Odnosząc się do danych dotyczących adresu, pod którym wykonywana jest dana działalność gospodarcza wskazać należy, iż stosownie do art. 7b ust. 2 pkt 2 *Prawa działalności gospodarczej*, zgłoszenie o dokonanie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej powinno zawierać m.in. oznaczenie miejsca zamieszkania i adresu przedsiębiorcy, a jeżeli stale wykonuje działalność poza miejscem zamieszkania – również wskazanie tego miejsca i adresu zakładu głównego, oddziału lub innego stałego miejsca wykonywania przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej.

Analogiczna regulacja zawarta jest w art. 27 ust. 2 pkt 3 ww. ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej*, zgodnie z którym – wniosek o dokonanie wpisu działalności gospodarczej do ewidencji powinien zawierać oznaczenie miejsca zamieszkania i adresu, adres do doręczeń przedsiębiorcy oraz adres, pod którym jest wykonywana działalność gospodarcza, a jeżeli przedsiębiorca wykonuje działalność poza miejscem zamieszkania – adres głównego miejsca wykonywania działalności i oddziału, jeżeli został utworzony, a równocześnie dane powyższe zgodnie z art. 29 ust. 3 pkt 3 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* powinny być zawarte w decyzji o wpisie, natomiast w myśl art. 30 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* podlegają one wpisowi do ewidencji. Stosownie przy tym do art. 31 ust. 1 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* wpis do ewidencji polega na wprowadzeniu do systemu informatycznego danych zawartych w decyzji niezwłocznie po jej wydaniu i jest on dokonany z chwilą zamieszczenia danych w ewidencji. Zatem, w momencie zamieszczenia w ewidencji danych, które zgodnie z art. 30 ust. 1 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* podlegają wpisowi, w tym także danych o adresie, pod którym jest wykonywana działalność gospodarcza, dane te, jako wpisane do ewidencji, korzystać będą z domniemania prawdziwości.

Zauważyć również należy, iż *Prawo działalności gospodarczej* nie zawiera przepisów, które nakładałyby na przedsiębiorców obowiązek dołączenia do zgłoszenia o wpis do ewidencji dokumentów potwierdzających tytuł prawny do nieruchomości. Oznacza to, że przedsiębiorca, dokonujący zgłoszenia o wpis swej działalności gospodarczej do ewidencji, wskazując we wniosku adres, pod którym jest wykonywana działalność gospodarcza, nie ma obowiązku dołączyć do zgłoszenia dokumentów potwierdzających tytuł prawny do nieruchomości, oznaczonej tym adresem.

Dodać jednocześnie należy, iż zgodnie z art. 7b ust. 4 *Prawa działalności gospodarczej* przedsiębiorca ma możliwość wraz ze zgłoszeniem do ewidencji działalności gospodarczej złożyć m.in. zgłoszenie identyfikacyjne lub aktualizacyjne, o którym mowa w ustawie z dnia 13 października 1995 roku o *zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników* (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 269, poz. 2681 z późn. zm.), która w art. 5 ust. 4b nakłada na prowadzących działalność gospodarczą podatników obowiązek dołączenia do zgłoszenia identyfikacyjnego uwierzytelnionych lub urzędowo poświadczonych kopii dokumentów potwierdzających informacje objęte zgłoszeniem, w szczególności także dokumentu potwierdzającego uprawnienie do korzystania z lokalu lub nieruchomości, w których znajduje się siedziba przedsiębiorcy. Wówczas – w myśl art. 7b ust. 4 *Prawa działalności gospodarczej* – organ ewidencyjny ma obowiązek niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 3 dni od dnia dokonania wpisu, przesłać zgłoszenie identyfikacyjne lub aktualizacyjne do wskazanego przez przedsiębiorcę urzędu skarbowego wraz z zaświadczeniem o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej i numerem PESEL oraz innymi dokumentami dołączonymi przez przedsiębiorcę.

Warto również wspomnieć, iż możliwość jednoczesnego złożenia kilku wniosków przewidziana została także w art. 44 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej*, zgodnie z którym – przedsiębiorca podejmujący działalność wraz z wnioskiem o wpis do ewidencji może złożyć m.in. wniosek zawierający żądanie zgłoszenia identyfikacyjnego albo aktualizacyjnego, o jakim jest mowa w przepisach ww. ustawy o *zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników*. Zgodnie z art. 45 ust. 2 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* – ilekroć przepis szczególny nakazuje przedsiębiorcy złożenie dodatkowych dokumentów do wniosku, o którym mowa w ww. art. 44 ustawy (obowiązek taki wynika, jak wskazano, z art. 5 ust. 4b ustawy o *zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników*), wówczas organ ewidencyjny przesyła złożone przez przedsiębiorcę dokumenty wraz z wnioskiem.

Oznacza to, że zarówno w świetle przepisów *Prawa działalności gospodarczej*, jak i nieobowiązujących jeszcze przepisów ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* – przedsiębiorca złoży organowi ewidencyjnemu dokument potwierdzający uprawnienie do korzystania z lokalu lub nieruchomości, w którym znajduje się jego siedziba, ale w przypadku złożenia, łącznie z zgłoszeniem (wnioskiem) o dokonanie wpisu do ewidencji, powyższego wniosku zawierającego zgłoszenie identyfikacyjne.

Wskazania jednakże wymaga fakt, iż zgodnie z przyjętym na tle nieobowiązujących jeszcze przepisów ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* poglądem „organ ewidencyjny zasadniczo nie bada danych zawartych we wniosku o wpis, a także innych danych wpisywanych z urzędu i tym samym nie odpowiada za ich prawdziwość. Organ ten jednak powinien – w związku z treścią art. 32 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* – ustalać, czy zgłoszone zostały dane dotyczące działalności objętej przepisami ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej*, czy wniosek złożyła osoba uprawniona oraz czy orzeczono zakaz wykonywania określonej działalności gospodarczej. W tym zakresie organ ewidencyjny powinien odpowiadać za prawidłowość dokonanego wpisu i jego treść, jako że w przypadku wystąpienia przesłanek negatywnych wpisu zobowiązany jest wydać decyzję administracyjną o odmowie wpisu”. Pogląd powyższy wydaje się również pozostawać aktualnym na gruncie przepisów *Prawa o działalności gospodarczej*. Aktualnie organ rejestrowy jest zobowiązany zbadać dane zawarte we wniosku o wpis do ewidencji jedynie w tym zakresie, w jakim mogłyby ewentualnie stanowić jedną z podstaw wydania decyzji o odmowie wpisu, wymienionych w art. 7c *Prawa działalności gospodarczej*, zgodnie z którym organ ewidencyjny wydaje decyzję o odmowie wpisu, gdy:

- 1) wniosek dotyczy działalności gospodarczej nieobjętej przepisami ustawy,
- 2) zgłoszenie zawiera braki formalne, które mimo wezwania nie zostały usunięte w wyznaczonym terminie,
- 3) prawomocnie orzeczono zakaz wykonywania określonej we wniosku działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę

(analogiczną treść będzie miał art. 32 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej*, z tą różnicą, że przesłanką wydania decyzji o odmowie wpisu, wymienioną w pkt 2 nie będzie istnienie braków formalnych zgłoszenia, nieusuniętych w terminie pomimo wezwania do ich usunięcia, ale fakt, że wniosek został złożony przez osobę nieuprawnioną, czyli osobę, która w świetle prawa nie może prowadzić działalności gospodarczej).

W konsekwencji stwierdzić należy, iż organ ewidencyjny nie bada prawdziwości zawartych we wniosku o wpis danych dotyczących adresu, pod którym jest wykonywana działalność gospodarcza. Pogląd ten znajduje swe odzwierciedlenie również w literaturze przedmiotu, gdzie wskazuje się, iż okoliczności wymienione w art. 7c *Prawa działalności gospodarczej*, tworzą zamknięty katalog podstaw wydania decyzji o odmowie wpisu, a zatem organ ewidencyjny nie może odmówić wpisu do ewidencji, jeżeli nie zajdzie żaden ze wskazanych w powyższym przepisie przypadków. Wskazania wymaga również, iż stosownie do art. 7f *Prawa działalności gospodarczej* – organ ewidencyjny może wykreślić z urzędu wpis zawierający dane niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Organ ewidencyjny nie ma wprawdzie obowiązku na bieżąco weryfikować zawartości ewidencji w poszukiwaniu wpisów niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym lub prawnym, ale nie znaczy to, że powinien pozostać biernym w razie otrzymania informacji o niezgodności (informację taką organ ewidencyjny może, jak się wydaje, pozyskać z dowolnego źródła, zarówno oficjalnego, np. dokumentów i informacji od sądów lub organów administracji, jak i nieoficjalnego, tj. zawiadomień od zainteresowanych osób). Wydaje się bowiem, iż w świetle artykułu 7f *Prawa działalności gospodarczej* – organ ewidencyjny w razie identyfikacji wpisu zawierającego dane niezgodne z rzeczywistym stanem nie tylko może, ale powinien podjąć działania zmierzające do usunięcia wskazanej niezgodności, np. może wezwać przedsiębiorcę celem złożenia oświadczenia odnośnie wskazanej niezgodności. Za powyższym wydaje się przemawiać także fakt, iż obowiązek wezwania przedsiębiorcy przewidziany będzie również w art. 38 ust. 1 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej*, w myśl którego – organ ewidencyjny przed ewentualnym wykreśleniem z urzędu wpisu zawierającego dane niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy będzie zobowiązany wezwać przedsiębiorcę do złożenia oświadczenia w terminie 7 dni. Możliwe będzie zatem obalenie domniemania prawdziwości danych zawartych w ewidencji, zawartego w art. 24 ust. 3 zdanie 1 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej*.

W literaturze przedmiotu na tle nieobowiązujących jeszcze przepisów ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* istnieje również pogląd, że pomimo zawartego

w art. 38 ust. 1 tejże ustawy zapisu „Organ ewidencyjny może wykreślić”, w razie bezskutecznego upływu terminu na złożenie powyższego oświadczenia, a także gdy złożone w terminie oświadczenie nie zawiera wniosku o usunięcie stanu niezgodności danych ze stanem rzeczywistym (czyli wniosku o wykreślenie lub o zmianę wpisu) organ ewidencyjny powinien niezwłocznie wydać decyzję o wykreśleniu – zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej*. Sformułowanie „Organ ewidencyjny może...” nie oznacza bowiem dowolności w kwestii podjęcia decyzji o wykreśleniu, lecz wprowadza jedynie zakaz dokonania wykreślenia bez uprzedniego wezwania przedsiębiorcy do złożenia oświadczenia lub niezależnie od upływu terminu, o których mowa w art. 38 ust. 1 ustawy. Oznacza to, że organ ewidencyjny ma obowiązek dokonać wykreślenia, jeżeli prawidłowo wezwał przedsiębiorcę do złożenia oświadczenia, a przedsiębiorca uchybił terminowi do udzielenia odpowiedzi albo złożone w odpowiedzi oświadczenie, zważywszy na konieczność usunięcia niezgodności, nie zawierało prowadzącego do jej usunięcia wniosku o wykreślenie lub o zmianę wpisu.

W związku z powyższym, zarówno w świetle aktualnie obowiązujących przepisów *Prawa działalności gospodarczej*, jak i wchodzących w życie z dniem 1 października 2008 roku przepisów ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* – możliwe jest zawiadomienie organu ewidencyjnego (w przedmiotowej sprawie Urzędu Miasta Gdyni) o niezgodności wpisanych do ewidencji danych, dotyczących adresu, pod którym wykonywana jest działalność gospodarcza, ze stanem rzeczywistym. Organ ewidencyjny po stwierdzeniu, że niezgodność ma miejsce wykreśli z urzędu taki wpis. Z tym, że na gruncie ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* – organ ewidencyjny zobowiązany będzie do wezwania przedsiębiorcy celem złożenia oświadczenia odnośnie wskazanej niezgodności.

Reasumując, w opinii MSWiA przyjąć należy, że zarówno w świetle aktualnie obowiązujących przepisów *Prawa działalności gospodarczej*, jak i wchodzących w życie z dniem 1 października 2008 roku przepisów ustawy o *swobodzie działalności gospodarczej* organ ewidencyjny w postępowaniu poprzedzającym wydanie decyzji o wpisie zasadniczo nie ma obowiązku badać zgodności danych zawartych we wniosku o wpis ze stanem rzeczywistym, albowiem obowiązek ten istnieje jedynie w tym zakresie, w jakim dane te mogłyby ewentualnie stanowić jedną z podstaw wydania decyzji o odmowie wpisu. Możliwe jest natomiast zawiadomienie organu ewidencyjnego o niezgodności wpisanych już do ewidencji danych, dotyczących adresu, pod którym wykonywana jest działalność gospodarcza, z rzeczywistym stanem rzeczy. W takiej sytuacji organ ewidencyjny po stwierdzeniu, że niezgodność ma miejsce, a sam przedsiębiorca nie złoży wniosku o wykreślenie lub o zmianę wpisu, wykreśli z urzędu taki wpis.

Z poważaniem
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ćwiąkalskiego
oraz do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowni Panowie Ministrowie!

W maju bieżącego roku do mojego biura senatorskiego zgłosiło się kilka obywaterek polskich z prośbą o udzielenie wsparcia i zwrócenie się w ich sprawie z interwencją do odpowiednich ministrów w rządzie premiera Tuska. Wszystkie te kobiety mają podobny problem prawny, wyjechały bowiem z Polski na fali emigracji po 2000 r. i za granicą związały się z obywatelami państw obcych. Ze związków tych urodziły się dzieci, jednakże same związki nie przetrwały próby czasu. Sądy państw zagranicznych, rozwiązując małżeństwa przez rozwód, różnie orzekały w sprawach dzieci pochodzących z tych małżeństw, najczęściej jednak przyznawały prawa do opieki nad nimi ojcom obywatelom tych państw. Nie oznacza to oczywiście, że należy w takim sposobie orzekania upatrywać jakiegoś uprzywilejowania przez sądy zagraniczne „swoich” obywateli. Przyczyna tego stanu rzeczy ma znacznie bardziej prozaiczne podłoże. Po prostu obywatele państw zagranicznych byli reprezentowani przez wykwalifikowanych pełnomocników procesowych, skutecznie prowadzących proces w kierunku uzyskania orzeczenia na korzyść swoich klientów. Odmienne przedstawiała się sytuacja matek, które będąc emigrantkami z niedostateczną zazwyczaj znajomością języka kraju, do którego wyjechały, nie były zdolne do samodzielnego skutecznego odpiernania zarzutów formułowanych przez drugą stronę. Kobiety te nie były również na tyle zamożne, aby opłacić usługi profesjonalnego prawnika.

W związku z tym sądy państw zagranicznych orzekały zazwyczaj na korzyść mężów lub partnerów tych kobiet i przyznawały prawo do opieki nad dzieckiem ojcom. Dla tych kobiet i jednocześnie matek utrata prawa opieki nad dziećmi to osobista tragedia, którą pogłębia fakt, iż nie mogą regularnie spotykać się ze swoimi dziećmi z uwagi na dużą odległość, kobiety te bowiem, po nieudanej próbie rozpoczęcia nowego życia na emigracji, wróciły do Polski, zaś dzieci zostały przy ojcach, zgodnie z orzeczeniami sądowymi.

W niektórych przypadkach kobiety, nie godząc się z niesprawiedliwymi w ich odczuciu rozstrzygnięciami sądów zagranicznych, decydowały się na rozwiązania sprzeczne z prawem, to jest zabierały dzieci i uciekały do Polski wierząc, że tu, u siebie, będą w stanie znaleźć jakieś rozwiązanie zaistniałej sytuacji. Niestety, w polskich sądach spotykały się najczęściej z suchym stwierdzeniem, że w ich sprawach ma zastosowanie Europejska konwencja o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem, sporządzona w Luksemburgu dnia 20 maja 1980 r., której Polska jest stroną (DzU z 1996 r. Nr 31, poz. 134).

Konwencja luksemburska nakazuje uznawanie i wykonywanie orzeczeń z zakresu pieczy nad dziećmi w państwach stronach konwencji. Wobec faktu, iż Polska jest stroną tej konwencji, sądy polskie odmawiały udzielenia ochrony prawnej matkom, którym sądy państw zagranicznych odebrały prawo opieki nad dziećmi. Wszystkie te ludzkie dramaty działały się więc w majestacie prawa. Pytanie jednak, czy chcemy takiego stosowania prawa stawiającego w nierównoprawnej sytuacji naszych obywateli, którzy za granicą uzyskali niekorzystne dla siebie orzeczenie sądowe wydane najczęściej na skutek braku odpowiedniej pomocy prawnej. Trzeba bowiem zauważyć, że z treści konwencji wynika między innymi, iż możliwa jest zmiana orzeczenia rozstrzygającego o pieczy nad dzieckiem, jeśli stwierdzi się, że skutki przedmiotowej decyzji przestały w sposób oczywisty pozostawać w zgodzie z dobrem dziecka w wyniku zmiany okoliczności związanych między innymi z upływem czasu, a nie wyłącznie ze zmianą miejsca zamieszkania po bezprawnym przejęciu pieczy (art. 10 ust. 1 lit. b konwencji). Możliwe jest zatem zniwelowanie skutków orzeczenia wydanego w innym państwie stronie konwencji, a w procesie tym należy kierować się przede wszystkim dobrem dziecka.

Kierowanie się dobrem dziecka powinno być niewątpliwie priorytetem w procesie o wydanie dziecka toczącym się na podstawie regulacji konwencji luksemburskiej. Tymczasem zdarza się, że jest inaczej, na przykład w jednej ze spraw sąd polski nakazał wydanie dziecka wbrew jednoznacznej opinii psychologa rodzinnego, podkreślającego szczególnie bliski związek dziecka z rodzicem, któremu opieka nad dzieckiem została odebrana mocą orzeczenia sądu zagranicznego, i jednocześnie brak takiego związku z rodzicem, któremu sąd zagraniczny przyznał pieczę. W uzasadnieniu wyroku sąd polski, nakazując wydanie dziecka obywatelowi państwa obcego, powołał się na regulację konwencji nakazującą wykonanie orzeczenia, przemilczał jednak obowiązek uznawania przedmiotowych rozstrzygnięć na podstawie priorytetu, to jest dobra dziecka! Taką zawężającą interpretację postanowień konwencji uważam za niedopuszczalną.

Zwracam się zatem do ministra sprawiedliwości z prośbą o udzielenie odpowiedzi, czy rzeczywiście polskie sądy nie mają narzędzi dla dokonywania ponownej weryfikacji orzeczeń sądów państw zagranicznych zapadłych w takich sprawach, jak tu przedstawiona.

Czy zawsze poszukiwanie ochrony prawnej przez obywateli polskich w takich sytuacjach musi kończyć się „unyciem rąk” i orzekaniem na podstawie wymienionej konwencji z przemilczeniem możliwości zmiany rozstrzygnięcia, jeśli jest to konieczne z uwagi na dobro dziecka?

Proszę o wyjaśnienie, dlaczego tak skwapliwie stosuje się postanowienia konwencji, podczas gdy sądy niemieckie – a zarazem organy władzy sądowej państwa również będącego stroną konwencji – odmawiają w analogicznych sytuacjach wydawania dzieci pochodzących z mieszanym, polsko-niemieckim małżeństw obywatelom polskim, którym sądy przyznały władzę rodzicielską. Nadmieniam, że sądy niemieckie uzasadniają odmowy wydawania dzieci również na podstawie konwencji luksemburskiej, to znaczy dobrem dziecka!

Wreszcie, jeśli Pan Minister uznałby, że brak jest odpowiednich argumentów natury prawnej, które mogłyby pomóc obywatelom polskim odwracać niekorzystne dla nich rozstrzygnięcia w zakresie pieczy nad dzieckiem, to czy możliwa jest taka zmiana w ustawodawstwie polskim, wskutek której zakres ochrony interesów obywateli polskich mógłby zostać poszerzony?

Drugą kwestią, którą chciałabym poruszyć, jest niedostateczna, w mojej opinii, opieka placówek polskich za granicą nad Polakami, którzy wyjechali z Polski wobec braku perspektyw zawodowych i życiowych. W związku z tym uważam, że państwo polskie poprzez tworzenie i utrzymywanie zagranicznych placówek dyplomatycznych i konsularnych powinno zadbać nie tylko o odpowiednie kreowanie polityki międzynarodowej, ale również o swoich obywateli, którzy w dużej liczbie znajdują się w tych państwach. Za niewystarczającą uważam bowiem interwencję polskich placówek zagranicznych jedynie w szczególnie dramatycznych sytuacjach, *vide* przypadek włoskich tak zwanych obozów pracy, gdzie obywatele polscy pracowali w warunkach urągających godności ludzkiej. Chciałabym w tym miejscu przypomnieć, że polskie placówki zagraniczne nie powinny być jedynie ładną wizytówką państwa polskiego za granicą, ale przede wszystkim powinny zajmować się organizowaniem efektywnej pomocy rodakom na emigracji.

Wobec tego uważam, że przy polskich placówkach zagranicznych powinny powstać centra udzielające obywatelom polskim przynajmniej podstawowej pomocy prawnej. Teza ta nie oznacza oczywiście, że takie centra powinny powstać we wszystkich państwach, w jakich Polska posiada swoje placówki, ale że takowe ośrodki pomocy prawnej powinny działać szczególnie w tych krajach, do których emigracja obywateli polskich jest największa.

Zwracam się zatem do ministra spraw zagranicznych z zapytaniem o możliwość tworzenia takich centrów pomocy prawnej lub zorganizowania pomocy prawnej rodakom na emigracji w inny sposób.

Z poważaniem
Dorota Arciszewska-Mielewczyk

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 27 czerwca 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z przekazanym oświadczeniem Pani Senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk złożonym na 13. posiedzeniu Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r. uprzejmie informuję, co następuje.

1. Zajęcie stanowiska w kwestiach podniesionych przez Panią Senator wymaga szczegółowej analizy w stosunku do poszczególnych państw, których sądy orzekały w sprawach będących przedmiotem wystąpienia. Szereg ratyfikowanych przez Polskę dwustronnych umów o współpracy prawnej przewiduje, że obywatele jednego państwa mają swobodny i nieskrępowany dostęp do sądów innego państwa i korzystają przed tymi sądami ze zwolnienia od kosztów i opłat sądowych oraz z bezpłatnego zastępstwa procesowego na tych samych warunkach i w takim samym zakresie jak obywatele tego państwa. W stosunkach z państwem, z którym Polska nie zawarła takiej umowy możliwość skorzystania przez osobę ubiegającą się o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie adwokata z urzędu wynikać może z przyjętej zasady wzajemności. Zakres udzielonej pomocy zależy od spełnienia przez osobę ubiegającą się o zwolnienie przez nią warunków określonych przez prawo państwa, przed sądem którego toczy się postępowanie.

Ponadto Polska jest stroną *Konwencji o ułatwieniu dostępu do wymiaru sprawiedliwości w stosunkach międzynarodowych, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r.* (Dz. U. z 1995 r. nr 18, poz. 86 i 87) oraz *Porozumienia Europejskiego w sprawie przekazywania wniosków o przyznanie pomocy sądowej, sporządzonego w Strasburgu dnia 27 stycznia 1977 r.* (Dz. U. z 1999 r. nr 102, poz. 1183 i 1184).

W stosunkach pomiędzy państwami Unii Europejskiej obowiązuje *dyrektywa Rady 2003/8/WE z 27 stycznia 2003 r. w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych poprzez ustanowienie minimalnych wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej w sporach o tym charakterze*, która ma pierwszeństwo w stosunkach między państwami członkowskimi przed wymienioną wyżej Konwencją haską i Porozumieniem Europejskim.

W odniesieniu do polskich obywateli zamieszkałych za granicą wskazać należy ponadto na zadania resortu spraw zagranicznych. Stosownie bowiem do art. 11 ustawy z dnia 13 lutego 1984 r. o funkcjach konsułów RP (Dz. U. z 2002 r. nr 215, poz. 1823 z późn. zm.) konsul zobowiązany jest z mocy prawa do zapewnienia pomocy obywatelom polskim w realizacji praw przysługujących im zgodnie z prawem państwa przyjmującego oraz prawem i zwyczajami międzynarodowymi.

2. Polska jest stroną Europejskiej Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem, sporządzonej w Luksemburgu dnia 20 maja 1980 r. od 1 marca 1996 r. Stronami konwencji poza Polską są 34 państwa. Należy jednak mieć na uwadze, że w stosunkach pomiędzy Polską a państwami członkowskimi Unii Europejskiej pierwszeństwo przed powołaną konwencją ma *rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej* – zgodnie z art. 60 tego rozporządzenia.

Zgodnie z art. 9 ust. 3 konwencji orzeczenie będące przedmiotem wniosku o uznanie i wykonanie w żadnym wypadku nie może być rozpoznawane merytorycznie. Jednakże Konwencja określa wypadki, w których można odmówić uznania lub wykonania orzeczenia (art. 9 ust. 1, art. 10 ust. 1). Sąd wydaje postanowienie po przeprowadzeniu

stosownego postępowania, stronom przysługuje prawo wniesienia środka odwoławczego do sądu wyższej instancji.

3. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z *rozporządzeniem Rady (WE) nr 2201/2003* wyłącznie właściwe (tzn. mające jurysdykcję) w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, w tym także w sprawach o realizację prawa do osobistych kontaktów z dzieckiem, są sądy tego państwa, w którym w chwili złożenia wniosku dziecko ma zwyczajny pobyt. W wypadku, gdy dziecko nie ma zwyczajnego pobytu w Polsce brak jest jurysdykcji sądu polskiego.

Pozostaję z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Rędziniak
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź
MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Warszawa, 23 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 roku (pismo nr BPS/DSK-043-576/08 z dnia 12 czerwca 2008 r.) w sprawie utworzenia centrów pomocy prawnej lub zorganizowania pomocy prawnej rodakom na emigracji Polaków uprzejmie informuję, że z chwilą akcesji Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej – i co za tym idzie stałego napływu obywateli polskich, głównie w celu podjęcia pracy oraz w ramach ruchu turystycznego do państw Unii Europejskiej – rozpoczął się proces dostosowania struktury i sieci polskich urzędów konsularnych do nowych wyzwań. W tym właśnie celu Ministerstwo Spraw Zagranicznych opracowało i wdraża w życie program „Blżej pracy, bliżej Polski”.

W ramach programu podjęto działania w celu zwiększenia stanu osobowego oraz przystosowywania bazy lokalowej do zwiększonej ilości czynności poprzez wynajem nowych siedzib dla urzędów konsularnych w Londynie i Dublinie, doposażenie placówek między innymi w dodatkowy sprzęt biurowy, telekomunikacyjny, komputerowy oraz w środki transportu. Dodatkowo w celu zwiększenia opieki konsularnej nad obywatelami polskimi w Wielkiej Brytanii i Irlandii wydłużono godziny przyjęć interesantów w urzędach w tych krajach, znacznie zwiększono liczbę dyżurów wyjazdowych konsułów w największych miastach – skupiskach obywateli polskich, poza miastami, w których urzędy konsularne mają swoje siedziby. W roku ubiegłym zainaugurował działalność Konsulat Generalny RP w Katanii, w bieżącym roku rozpoczął funkcjonowanie Konsulat Generalny RP w Manchesterze, na drugą połowę 2008 roku planowane jest otwarcie polskiego przedstawicielstwa w Islandii.

Wartym podkreślenia jest fakt, że we wszystkich polskich urzędach konsularnych w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego pomocą obywatelom RP służą

konsulowie do spraw prawnych. Struktura organizacyjna przedstawicielstw konsularnych w zakresie realizowanych czynności prawnych jest w opinii resortu spraw zagranicznych w pełni wystarczająca tym bardziej, że obywatele RP w państwach, które otworzyły swoje rynki pracy, korzystają z takich samych praw jak ich mieszkańcy.

Realizując swoje ustawowe zadania urzędy konsularne w krajach docelowej migracji zarobkowej prowadziły i nadal prowadzą szeroką działalność informacyjną na temat miejscowych warunków życia i pracy. Na wszystkich stronach internetowych placówek w stolicach państw EOG uaktualniane są informacje adresowane do zamierzających przyjechać lub już tam przebywających polskich obywateli. Niezależnie od informacji elektronicznej część urzędów, samodzielnie lub we współpracy z miejscowymi władzami, organizacjami czy związkami zawodowymi, wydaje i rozprowadza broszury lub poradniki opisujące miejscowe warunki życia i pracy (dla przykładu: KG w Londynie współfinansował i pomagał w dystrybucji broszury informacyjnej „Życie i praca w Wielkiej Brytanii” – wydanej przez Zjednoczenie Polskie. We współpracy urzędu z centralą związkową TUC wydano broszurę „Praca w Zjednoczonym Królestwie – Twoje prawa”. Wydział Ekonomiczny Ambasady RP w Paryżu opracował i dystrybuował szereg publikacji dotyczących dostępu do francuskiego rynku pracy i usług, przeznaczonych dla obywateli polskich i francuskich: „Dostęp do rynku pracy we Francji dla obywateli polskich”, „Warunki stażu dla uczniów i studentów polskich instytucji nauczania i kształcenia lub korzystających z programów UE pragnących odbyć staż praktyczny w przedsiębiorstwie”). Inne urzędy, jak np: Wydział Konsularny Ambasady RP w Hadze, wspierają działania zmierzające do tworzenia punktów informacyjnych w gminach, w których znajdują się duże skupiska Polaków. Część placówek, wzorem Wydziału Ekonomicznego Ambasady RP w Wiedniu, kontynuuje monitoring debaty politycznej dotyczącej dostępu do rynku pracy, prowadziło działalność informacyjną oraz doradczą w zakresie dostępu do miejscowego rynku pracy oraz unikania podwójnego opodatkowania. Inne urzędy realizują akcje informacyjne we współpracy z organizacjami polonijnymi, czy lokalnymi mediami (jak na przykład: gazeta polonijna „Kurier Ateński”, czy wydawane w Szwecji „Gazeta Polska”, „PL Magazyn”, „Relacje”). Niezależnie od działań podejmowanych przez polskie urzędy dyplomatyczno-konsularne, władze miejscowe (w Irlandii, Danii, Holandii) w reakcji na utrzymujące się zainteresowanie rynkiem pracy ze strony obywateli polskich rozpoczęły opracowywanie i zamieszczanie na swoich stronach internetowych informatorów w języku polskim dotyczących wszystkich możliwych zagadnień związanych z pobytem i pracą. Informatory te, oprócz podstawowych danych, zawierają m.in. również szeroki zasób informacji, przeznaczonych także dla członków rodzin obywateli RP zamierzających osiedlić się i podjąć pracę. Są to informacje nie tylko prawne, lecz również takie, które pozwalają poznać kulturę i miejscowe zwyczaje. Wiele informatorów opracowano z myślą o szybkiej i bezkonfliktowej asymilacji Polaków z lokalną społecznością, która ze względu na otwartość miejscowych rynków pracy na przestrzeni wielu lat wypracowała sprawdzone zasady współżycia. Nie bez znaczenia pozostaje rola mass mediów, które stają się coraz bardziej świadome i skuteczne w prowadzeniu akcji informacyjno-dydaktycznych. Wiele z urzędów podjęło już skuteczną współpracę w tym zakresie ze środkami masowego przekazu.

Problemem pozostaje, jak dotychczas, nie tyle brak informacji, ale wola skorzystania z dostępnej wiedzy w celu właściwego – czy nawet jakiegokolwiek – przygotowania projektu wyjazdu zarobkowego.

Mając nadzieję, że opisane wyżej działania Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz podległej mu służby konsularnej w ochronę praw i interesów obywateli RP przynoszą wymierne dla nich korzyści, pragnę zapewnić Pana Marszałka o pełnym zaangażowaniu polskiej służby dyplomatyczno-konsularnej w sprawy z zakresu opieki konsularnej nad naszymi obywatelami przebywającymi za granicą.

Łączę wyrazy szacunku
Podsekretarz Stanu
w z. Grażyna Bernatowicz

Oświadczenie senatora Ryszarda Bendera

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Od chwili przejścia rządów w Polsce przez pana i pańską partię niektórzy prominentni jej przedstawiciele coraz częściej przejawiają niechęć, a nawet agresję wobec ludzi Kościoła. Nie widać, aby podejmował pan jakiekolwiek istotne kroki mające temu przeciwdziałać.

Najjaskrawszym przykładem ewidentnej agresji wobec Kościoła są uporczywe działania oraz inwektywy posła Janusza Palikota wymierzone w ojca Tadeusza Rydzyka, redemptorystę, dyrektora Radia Maryja. Poseł ów dał się poznać szerokim kręgom społecznym, głównie za pośrednictwem mediów, dzięki wyreżyserowanym wystąpieniom z pogranicza pornografii. Przejawia on w szczególności swoistą obsesję na punkcie ojca Tadeusza Rydzyka i Radia Maryja. Przywołuje ona na myśl równie obsesyjne ataki na Kościół i duchowieństwo katolickie, w których specjalizuje się Goebbels propagandy stanu wojennego, Jerzy Urban, na łamach rynsztokowego tygodnika „Nie”. Poseł Palikot w swoich seansach nienawiści nie tylko łży polskiego kapłana, ale posuwa się wręcz do podżegania do przestępstwa, wzywając do aresztowania ojca Tadeusza Rydzyka na pięć lat. Zresztą nie tylko wzywanie do uwięzienia księdza przypomina metody komunistów. Poseł Palikot używa wobec kapłana określenia „szatan”, tak samo, jak czynił to w Rosji sowieckiej stalinowski propagandzista Jemielian Jarosławski, który na łamach pisma „Antyreligioznik” nazywał szatanem arcybiskupa Jana Cieplaka, skazanego w Związku Sowieckim na karę śmierci, cudem ocalonego dzięki wymianie w 1924 r. na Bolesława Bieruta, bolszewickiego agenta z Polski.

Czy według Pana Premiera dobrze służy interesowi Polski i Pana partii działalność posła, który tak literalnie wpisuje się w najgorsze komunistyczne tradycje walki z Kościołem? Pragnę zapytać, czy potrafi Pan Premier i przewodniczący Platformy Obywatelskiej przywołać tego człowieka do porządku. Będę wdzięczny Panu Premierowi za szczerą i pogłębioną odpowiedź, do której jako senator mam prawo i o którą gorąco proszę.

Ryszard Bender

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
W KANCELARII PREZESA
RADY MINISTRÓW**

Warszawa, 2008.07.07

Szanowny Pan
Ryszard Bender
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 5 czerwca 2008 r. chciałbym poinformować Pana Senatora, że oświadczenie zostało skierowane do niewłaściwej instytucji.

Zgodnie z zasadą trójpodziału władzy obowiązującą w naszym kraju, Prezes Rady Ministrów nie posiada kompetencji by „przywoływać do porządku” przedstawicieli wła-

dzy ustawodawczej. Premier jest zwierzchnikiem służbowym wszystkich pracowników administracji rządowej, tak więc nie posiada on prawnej możliwości ingerencji w zachowania posłów.

Ewentualne subiektywne uwagi Pana Senatora dotyczące zachowania posła Janusza Palikota powinny być zatem kierowane do Marszałka Sejmu RP lub statutowych władz Platformy Obywatelskiej.

Z poważaniem
Rafał Grupiński

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się do Pana Premiera o dokonanie analizy i rozważenie możliwości zmiany rozporządzenia MSWiA z dnia 20 czerwca 2007 r. w sprawie wykazu wyrobów służących zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego lub ochronie zdrowia i życia oraz mienia, a także zasad wydawania dopuszczenia tych wyrobów do użytkowania – DzU z 2007 r. Nr 143, poz. 1002. Środowiska związane z OSP zwracają uwagę na potrzebę nowelizacji wymienionego rozporządzenia i dopuszczenie do użytkowania drabin strażackich o wysokości 42 m.

Z poważaniem
Stanisław Bisztyga

Odpowiedź

Warszawa, 11 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 12 czerwca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-521/08), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Stanisława Bisztygę podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 roku w sprawie rozważenia możliwości zmiany przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 czerwca 2007 roku w sprawie wykazu wyrobów służących zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego lub ochronie zdrowia i życia oraz mienia, a także zasad wydawania dopuszczenia tych wyrobów do użytkowania, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej na mocy decyzji Nr 106 z dnia 21 kwietnia 2008 roku powołał zespoły robocze do prac nad nowelizacją przedmiotowego rozporządzenia, zwłaszcza zaś załącznika nr 2 określającego wymagania techniczno-użytkowe wskazanych w § 1 pkt 2 rozporządzenia wyrobów.

Ponadto informuję, że poruszona w wystąpieniu kwestia dopuszczenia do użytkowania drabin o wysokości 42 m lub wyższych jest między innymi przedmiotem prac zespołu Nr 3, do którego zadań należy wypracowanie niezbędnych korekt w części dotyczącej pojazdów pożarniczych.

Z poważaniem
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Zbigniew Sosnowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

Przesyłam rezolucję Rady Gminy Czernichów, wzywającą do ustalenia granic gminy Czernichów, podjętą w związku z toczącymi się od kilku lat staraniami o włączenie do terytorium gminy dwóch przysiółków leżących na lewym brzegu Wisły.

Rada Ministrów w 2005 r. uwzględniła argumenty i podjęła decyzję o ustaleniu nowych granic gminy, jednak na skutek błędów w dokumentacji geodezyjnej postulaty nie zostały w całości zrealizowane. Aktualnie większość objętego wnioskiem obszaru znajduje się na terytorium gminy Czernichów, natomiast działki leżące w korycie rzeki (od jego środka) oraz tereny nadbrzeżne, na których znajdują się urządzenia przeciwpowodziowe, nadal należą do położonej na przeciwległym brzegu Wisły gminy Brzeźnica. Wniosek korygujący został złożony do MSWiA przez Radę Gminy Czernichów w 2006 r. Następnie był uzupełniany o dodatkowe dokumenty, a obecnie oczekuje na rozpatrzenie.

Ostateczne rozstrzygnięcie kwestii przebiegu granicy jest dla gminy niezwykle istotne. Aktualnie opracowane jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla obszaru całej gminy Czernichów. Na bieżąco aktualizowane są dokumenty związane z zabezpieczeniem przed powodzią. Prowadzony jest również lobbing na rzecz modernizacji wałów wiślanych i towarzyszących im urządzeń melioracyjnych. Aby te starania były sensowne i efektywne, konieczne jest osiągnięcie spójności terytorialnej i jej stabilizacja.

Argumenty Rady Gminy Czernichów są zasadne i ważne, dlatego też zwracam się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o zainteresowanie się tą sprawą.

Łączę wyrazy szacunku
Stanisław Bisztyga

Odpowiedź

Warszawa, 10 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 12 czerwca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-521/08), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Stanisława Bisztygę podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 roku w sprawie ustalenia granic gminy Czernichów, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Wniosek Rady Gminy Czernichów o dokonanie zmiany granicy pomiędzy gminą Czernichów i Brzeźnica w taki sposób, aby granica przebiegała środkiem koryta rzeki Wisły, po przeprowadzeniu wstępnej analizy, w tym zgodności zawartych w nim informacji z wymogami ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j.: Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), jak również kompletności załączonej doku-

mentacji określonej w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 sierpnia 2001 roku *w sprawie trybu postępowania przy składaniu wniosków dotyczących tworzenia, łączenia, dzielenia, znoszenia i ustalania granic gmin, nadawania gminie lub miejscowości statusu miasta, ustalania i zmiany nazw gmin i siedzib ich władz oraz dokumentów wymaganych w tych sprawach* (Dz. U. Nr 86, poz. 943 z późn. zm.), został zakwalifikowany do przedłożenia Radzie Ministrów.

Uprzejmie informuję, że zgodnie z § 1 ust. 3 ww. rozporządzenia, Rada Ministrów rozpatrzy przedmiotowy wniosek wraz z innymi sprawami dotyczącymi zmian w podziale terytorialnym kraju do dnia 31 lipca 2008 roku.

Z wyrazami szacunku
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się z gorącą rekomendacją projektu „Centrum sportu i rekreacji Zarabie-Myślenice, strefa czasu wolnego”. Gmina Myślenice aplikuje o fundusze na realizację tego projektu w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka” na lata 2007–2013 działania 6.4 „Inwestycje w projekty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym”.

Myślenice jako ważny ośrodek tranzytowy na trasie Warszawa–Kra-ków–Zakopane – w moim przekonaniu – w pełni zasługują na realizację tego projektu.

Z poważaniem
Stanisław Bisztyga

Odpowiedź

Warszawa, 1 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo o sygnaturze BPS/DSK-0430525/08 z dnia 12 czerwca br. dotyczące rekomendacji projektu „Centrum sportu i rekreacji, Zarabie-Myślenice, strefa czasu wolnego” zgłoszonego przez Gminę Myślenice w ramach naboru na listę projektów indywidualnych w ramach działania 6.4 *Inwestycje w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym* Programu Operacyjnego *Innowacyjna Gospodarka, 2007–2013* uprzejmie informuję, iż nie rekomendowałem tego projektu do umieszczenia na liście jako indywidualny projekt kluczowy. Projekt nie spełnia kryteriów dotyczących strategicznego charakteru projektu, oddziaływania projektu oraz stopnia wpływu projektu na osiągnięcie wskaźników programu operacyjnego. Oznacza to, iż produkt turystyczny, który byłby efektem realizacji projektu nie jest unikatowy oraz nie przyczyniłby się do zróżnicowania oferty krajowego produktu turystycznego. Skala oddziaływania produktu turystycznego nie spełnia kryterium ponadregionalności, w związku z czym projekt nie stwarza możliwości wykreowania markowej atrakcji turystycznej kraju do wykorzystania w promocji Polski. W rezultacie, produkt turystyczny, który zostałby zrealizowany w ramach projektu nie przyczyniłby się znacząco do wzrostu ruchu turystycznego w Polsce.

Jednocześnie informuję, że lista rekomendowanych przeze mnie projektów indywidualnych w ramach działania 6.4 Programu Operacyjnego *Innowacyjna Gospodarka* od dnia 21 czerwca do 20 lipca br. jest przedmiotem konsultacji społecznych prowadzonych za pośrednictwem strony internetowej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

Z poważaniem
Waldemar Pawlak

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

Art. 264 pkt 7 ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 r., zniesiony w ubiegłym roku, przewidywał trzydziestosześciodniowy urlop wypoczynkowy dla takich stanowisk w bibliotekach, jak m.in.: starszy kustosz, kustosz, adiunkt biblioteczny itp.

Liczne środowiska bibliotekarzy opowiadają się za utrzymaniem tego przywileju. Jeśli to nie nastąpi, pracownicy bibliotek zajmujący wymienione stanowiska będą zmuszeni do przejścia na emeryturę z chwilą ukończenia 60 lat, co jest sprzeczne z programem rządu dotyczącym wydłużenia czasu aktywności zawodowej i ograniczania wcześniejszych emerytur.

Bardzo proszę Panią Minister o rozważenie możliwości przywrócenia tego podstawowego uprawnienia jakże licznej i niezwykle merytorycznej grupy zawodowej, na pracy której opiera się funkcjonowanie większości bibliotek w Polsce.

*Z poważaniem
Stanisław Bisztyga*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 12 czerwca 2008 roku (znak: BPS/DSK-043-544/08) dotyczące oświadczenia Pana Senatora Stanisława Bisztygi w sprawie wątpliwości co do uprawnień pracowniczych osób zatrudnionych w szkołach wyższych na stanowiskach kustoszy bibliotecznych oraz starszych bibliotekarzy uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Zgodnie z art. 264 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) do stosunków pracy powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się jej przepisy. Zasada ta znajduje zastosowanie również do osób zatrudnionych przed dniem wejścia w życie ustawy na podstawie mianowania na stanowiskach: starszego kustosza, starszego dokumentalisty dyplomowanego, kustosza, dokumentalisty dyplomowanego, adiunkta bibliotecznego, adiunkta dokumentacji i informacji naukowej, asystenta bibliotecznego, asystenta dokumentacji i informacji naukowej, kustosza bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty.

W kontekście powyższego, pewnego rodzaju wątpliwości powstają podczas interpretacji przepisu przejściowego zawartego w art. 264 ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, dotyczącego ww. grupy pracowników bibliotecznych oraz dokumentacji i informacji naukowej. Przepis ten, stanowi, iż wymienione osoby pozostają mianowane na tym stanowisku i na tych samych zasadach. Pragnę wyjaśnić, że użyty w omawianym przepisie zwrot „na tych samych zasadach” odnosi się jedynie do mianowania,

jako podstawy nawiązania stosunku pracy tych osób oraz okresu, na który stosunek został nawiązany, nie dotyczy natomiast sfery uprawnień pracowniczych. W zakresie uprawnień pracowniczych określonej wyżej grupy osób należy zatem stosować bezpośrednio przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, zgodnie z art. 264 ust. 1 tej ustawy.

Ponadto zgodnie z art. 108 ust. 4 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym nauczycielami akademickimi są także dyplomowani bibliotekarze oraz dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej. Zgodnie z art. 133 ust. 1 ustawy jedynie nauczycielowi akademickiemu przysługuje prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze trzydziestu sześciu dni roboczych w ciągu roku, który powinien być wykorzystany w okresie wolnym od zajęć dydaktycznych. Ponieważ z powyższych artykułów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym wyraźnie wynika, iż dyplomowani bibliotekarze oraz kustosze bibliotek są nauczycielami akademickimi, zatem niewątpliwie przysługuje im prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze trzydziestu sześciu dni roboczych w ciągu roku.

Należy jednak zwrócić uwagę, że w dniu wejścia w życie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (tj. 1 września 2006 roku) pozostali pracownicy uczelni zatrudnieni w grupie bibliotekarzy oraz pracowników informacji i dokumentacji naukowej utracili uprawnienia nauczycieli akademickich. W mojej ocenie, trudno jednak w stosunku do tej grupy pracowników mówić o naruszeniu tzw. praw nabytych w zakresie prawa do urlopu wypoczynkowego, ponieważ zgodnie z przepisami Kodeksu pracy oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, pracownik nabywa prawo do urlopu wypoczynkowego z początkiem każdego roku kalendarzowego.

Również w zakresie pozostałych uprawnień także w kwestii praw emerytalnych – opartych na zasadach ogólnych, nie należy mówić o utracie przez tę grupę pracowników praw nabytych, co znajduje potwierdzenie w rozbudowanym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP). Jednocześnie pragnę podkreślić, że w ramach prac legislacyjnych dotyczących ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym prowadzona jest dyskusja na temat ponownego zwiększenia uprawnień pracowniczych dla omawianej grupy zawodowej.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
prof. Grażyna Praweńska-Skrzypek

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z propozycją finansowania z budżetu państwa (urzędów skarbowych) szkoleń pracowników izb i urzędów podległych Panu Ministrowi. Z jednej strony wymagamy od tych pracowników rzetelnej wiedzy i szybkiego podejmowania decyzji, z drugiej zaś mamy świadomość ogromu spraw i niskich wynagrodzeń.

Propozycja finansowania szkoleń lub ich całkowitej refundacji wychodzi naprzeciw oczekiwaniom zarówno pracowników skarbowości, jak i obywateli, będących petentami urzędów.

*Z poważaniem
Stanisław Bisztyga*

Odpowiedź

Warszawa, 11 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r., znak BPS/DSK-043-551/08 oświadczeniem złożonym przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Stanisława Bisztygę podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r, w sprawie propozycji finansowania z budżetu państwa szkoleń dla pracowników izb i urzędów skarbowych, uprzejmie informuję Pana Marszałku, co następuje.

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.) stanowi, że członek korpusu służby cywilnej uczestniczy w szkoleniach w służbie cywilnej. Przepisy Rozdziału 7 ustawy o służbie cywilnej *Szkolenie i rozwój w służbie cywilnej* określają zasady podnoszenia kwalifikacji zawodowych członków korpusu służby cywilnej.

Uczestnictwo członka korpusu służby cywilnej w szkoleniach przewidzianych dla służby cywilnej traktowane jest na równi z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych. Członek korpusu służby cywilnej nie ponosi opłat z tytułu uczestnictwa w szkoleniach przewidzianych dla służby cywilnej. W wyjątkowych przypadkach dyrektor generalny urzędu może wyrazić zgodę na pokrycie przez urząd, w całości lub w części, kosztów uczestnictwa członka korpusu służby cywilnej w szkoleniach i zajęciach innych niż przewidziane dla służby cywilnej.

W celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, doskonalenia wiedzy i umiejętności Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów organizuje dla członków korpusu służby cywilnej szkolenia centralne, natomiast dyrektorzy generalni urzędów organizują szkolenia powszechne i specjalistyczne, obejmujące tematykę związaną z zadaniami urzędu. Ponadto dyrektorzy generalni urzędów w porozumieniu z zatrudnionym w danym urzędzie urzędnikiem służby cywilnej organizują szkolenia w ramach indywidualnego programu rozwoju zawodowego urzędnika służby cywilnej.

Każdego roku przygotowywany jest w oparciu o propozycje przekazane przez komórki organizacyjne Ministerstwa Finansów *Plan doskonalenia zawodowego kadr admini-*

stracji skarbowej. Zebrane propozycje zostają przekazane do izb skarbowych w celu uzyskania z jednostek podległych oceny przydatności poszczególnych szkoleń, a także oceny stopnia konieczności realizacji na szczeblu centralnym. W roku 2007 Ministerstwo Finansów zorganizowało centralnie w ramach *Planu doskonalenia zawodowego kadr administracji skarbowej* ogółem 164 szkolenia dla pracowników administracji skarbowej, w których uczestniczyli pracownicy izb i urzędów skarbowych.

W celu zachęcenia do rozwoju zawodowego pracowników administracji podatkowej będących członkami korpusu służby cywilnej oferowana jest pomoc materialna i niematerialna w zakresie podnoszenia kwalifikacji. Pomoc ta przybiera formę dofinansowania indywidualnych form kształcenia, organizowania specjalistycznych i powszechnych szkoleń oraz kierowania na staże zagraniczne i wizyty studyjne czy udzielania urlopów szkoleniowych. Pomoc niematerialna w postaci urlopów bezpłatnych, zwolnień z części dnia pracy umożliwiająca udział w zajęciach jest udzielana zgodnie z obowiązującymi aktami prawnymi, takimi jak: ustawa o służbie cywilnej, rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 12 października 1993 r. w sprawie zasad i warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego dorosłych (Dz.U. Nr 103, poz. 472 ze zm.), rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 października 2006 r. w sprawie warunków kierowania osób za granicę w celach naukowych, dydaktycznych i szkoleniowych oraz szczególnych uprawnień tych osób (Dz. U. Nr 190, poz. 1405) i innych.

Upowszechniane są również informacje na temat bezpłatnych szkoleń organizowanych przez instytucje zewnętrzne oraz możliwości ubiegania się o stanowiska w instytucjach Unii Europejskiej, a także inne informacje dotyczące rozwoju zawodowego.

Dodatkowo pracownicy administracji podatkowej są kierowani na szkolenia językowe organizowane przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach Planu szkoleń w służbie publicznej.

Koszty szkoleń w służbie cywilnej pokrywane są ze środków wyodrębnionych w budżetach poszczególnych urzędów dla finansowania szkoleń powszechnych, szkoleń w ramach indywidualnego programu rozwoju zawodowego urzędnika służby cywilnej oraz szkoleń specjalistycznych, a także z rezerwy budżetowej przeznaczonej na szkolenia członków korpusu służby cywilnej dla finansowania szkoleń centralnych.

Wydatki budżetowe na szkolenia pracowników administracji podatkowej w pierwszej kolejności przeznaczane są na finansowanie kosztów szkoleń priorytetowych, do których należą przede wszystkim szkolenia z obowiązujących przepisów prawnych oraz planowanych zmian w przepisach i szkolenia z obsługi systemów informatycznych.

Mając na uwadze powyższe wysokość środków finansowych przeznaczonych na szkolenia dla pracowników izb i urzędów skarbowych jest bezpośrednio związana z możliwościami finansowymi dyrektorów izb skarbowych oraz naczelników urzędów skarbowych.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Andrzej Parafianowicz

Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o analizę i życzliwe ustosunkowanie się do wystąpienia spółek „Górna Raba”, skierowanego na ręce głównego inspektora ochrony środowiska – kserokopia w załączeniu – w sprawie przesunięcia w czasie stosowania art. 147a ustawy – Prawo ochrony środowiska.

*Z poważaniem
Stanisław Bisztyga*

Odpowiedź

Warszawa, 4.07.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 12.06.2008 r. znak BPS/DSK-043-566/08 przesyłające oświadczenie pana Senatora Stanisława Bisztygi złożone w dniu 5 czerwca 2008 r. na 13. posiedzeniu Senatu, w sprawie wystąpienia „Górna Raba” Sp. z o.o. w Mszanie Dolnej o przesunięcie terminu stosowania art. 147a ustawy – Prawo ochrony środowiska przedstawiam stanowisko w tej sprawie.

W art. 147a, ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (jednolity tekst Dz. U. z 2008 r. nr 25, poz. 150 ze zm.) określono, że z dniem 1 stycznia 2008 r. prowadzący instalację oraz użytkownik urządzenia są obowiązani zapewnić wykonanie pomiarów wielkości emisji lub innych warunków korzystania ze środowiska przez akredytowane laboratorium w rozumieniu ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności (Dz. U. z 2004 r. Nr 204, poz. 2087, z późn. zm.) lub laboratorium posiadające uprawnienia do badania właściwości fizykochemicznych, toksyczności i ekotoksyczności substancji i preparatów, nadane w trybie ustawy z dnia 11 stycznia 2001 r. o substancjach i preparatach chemicznych (Dz. U. Nr 11, poz. 84, z późn. zm.).

Obowiązek ten wprowadzony został do prawa krajowego przepisami ustawy z dnia 18 maja 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r. nr 113, poz. 954) i zliberalizowany przepisami ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 r. nr 88, poz. 587).

Nałożenie ustawowego obowiązku wykonywania, przez prowadzących instalacje lub eksploatujących urządzenia, pomiarów emisji przez laboratoria „uprawnione” wynikało z konieczności dysponowania przez Polskę wiarygodnymi danymi, w tym również danymi pomiarowymi dokumentującymi wielkość emisji zanieczyszczeń wprowadzanych do środowiska.

W tej sytuacji należy podkreślić, że „vacatio legis” wprowadzonych obowiązków ustawowych obecnie przekracza 36 miesięcy. Uważam, że trzyletni okres wprowadzenia obowiązku ustawowego jest wystarczającym okresem do jego wdrożenia do praktyki laboratoryjnej dla każdego podmiotu gospodarczego funkcjonującego w Polsce.

Przesunięcie cytuję „rygorystycznego stosowania przepisu wynikającego z art. 147a ust.1 ustawy – Prawo ochrony środowiska” byłoby przyjęte przez podmioty działające zgodnie z przepisami prawa jako działania nieuzasadnione preferujące podmiotu działające, w tym sektorze usług rynkowych, z ominięciem przepisów prawa.

Jednocześnie nie jest możliwa dyskusja w obecnej chwili nad działaniami Inspekcji Ochrony Środowiska w zakresie rygorystycznego stosowania prawa w stosunku do podmiotów gospodarczych, gdyż Inspekcja ta jest powołana jako wyspecjalizowany organ państwa do spraw kontroli przestrzegania prawa ochrony środowiska. Przestrzeganie prawa nie może być ani rygorystyczne ani też liberalne.

W celu ujednolicenia stosowania omawianego przepisu Główny Inspektor Ochrony Środowiska w uzgodnieniu z Polskim Centrum Akredytacji określił, że pobór prób jest integralną częścią wykonanych badań, co jest równoznaczne, że pobór prób powinien być wykonywany zgodnie z procedurami akredytacji na tych samych zasadach, co wykonywana później analiza laboratoryjna. Przyjęcie takiego stanowiska związane jest z wieloletnimi doświadczeniami zarówno laboratoriów Inspekcji Ochrony Środowiska, jak i innych laboratoriów środowiskowych, z których wynika, że największe błędy popełniane są na etapie pobierania próbek.

Pracownicy Inspekcji Ochrony Środowiska prowadząc kontrole jednostek korzystających ze środowiska, realizują je zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (jednolity tekst Dz. U. z 2007 r. nr 44, poz. 287 z późn. zm.), w szczególności kontrolują wykonanie przez prowadzących instalacje obowiązków wynikających zarówno z mocy prawa, jak i z decyzji administracyjnych. W przypadku stwierdzenia niewykonania obowiązków wynikających z art. 147 ustawy Poś lub wykonania tych obowiązków z naruszeniem art. 147a powyższej ustawy, w wydawanych zarządzeniach pokontrolnych zobowiązują prowadzących instalacje do wykonania obowiązków, określając jednocześnie termin ich wykonania.

Dziękując Panu Senatorowi za zwrócenie uwagi na problem jakości wyników pomiarów emisji zanieczyszczeń wprowadzanych do środowiska, że propozycja zmian w przepisach ustawy – Prawo ochrony środowiska przedstawiona przez „Górna Raba” Sp. z o.o. w Mszanie Dolnej ma zdecydowany charakter próby wywierania lobbingu stosowanego przez tę spółkę i została skierowana zarówno do Pana Senatorsa jak również do pana Posła RP Andrzeja Czerwińskiego oraz pana Posła RP Edwarda Siarki.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ŚRODOWISKA
dr inż. Andrzej Jagusiewicz
Główny Inspektor
Ochrony Środowiska

**Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie prosimy Pana Ministra o przedstawienie stanowiska w sprawie uregulowania opłat pobieranych od właścicieli hoteli za retransmisję programów telewizyjnych w pokojach hotelowych. Problem ten pozostaje nieuregulowany od wielu lat. Polska jako członek Unii Europejskiej powinna przyjąć te same uregulowania, jakie obowiązują w krajach Unii.

Na naszym rynku działa kilkanaście organizacji zbiorowego zarządzania, które żądają opłat tytułem praw autorskich i pokrewnych, mimo iż każdy telewizor w pokoju hotelowym jest opłacany jak przez abonenta prywatnego opłaty radio-telewizyjnej, zgodnie z wyrokiem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości oraz dyrektywą 2001/29/WE. Nieuregulowana pozostaje także kwestia organizacji uprawnionych do pobierania opłat autorskich.

Gorąco prosimy Pana Ministra o ustosunkowanie się do poruszonych problemów.

*Z poważaniem
Stanisław Bisztyga
Janusz Sepiół
Henryk Woźniak*

Odpowiedź

Warszawa, 15 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Bisztygę wspólnie z innymi senatorami podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Kwestia wynagrodzenia dla uprawnionych z tytułu praw autorskich i praw pokrewnych za publiczne odtwarzanie programów telewizyjnych oraz nadawanych w nich utworów i przedmiotów praw pokrewnych jest uregulowana w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.). Regulacja ta obejmuje również odtwarzanie w pokojach hotelowych.

Jedną z podstawowych zasad prawa autorskiego jest wyłączne prawo twórcy do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Została ona wyrażona w art. 17 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ustawa przyznaje prawa wyłączne w przypadku publicznego odtwarzania także artystom wykonawcom, a jeżeli odtworzenie następuje za pomocą wprowadzonego do obrotu egzemplarza – prawo do stosownego wynagrodzenia (art. 86 ust. 1 pkt 2 lit. c oraz ust. 3). Prawo do stosownego wynagrodzenia z tytułu odtwarzania przysługuje także producentom fonogramów i wideogramów wprowadzonych do obrotu (art. 94 ust. 5) oraz nadawcom, ale tylko w miejscach dostępnych za opłatą wstępu (art. 97 pkt 6).

Powyższe standardy potwierdza dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. Nakłada ona na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia autorom wyłącznego prawa do zezwalania lub zabrania na jakiegokolwiek publiczne udostępnianie ich utworów, drogą przewodową lub bezprzewodową (art. 3 ust. 1).

Cytowane wyżej przepisy polskiej ustawy, jako wdrażające postanowienia dyrektywy, należy interpretować zgodnie ze standardami europejskimi. Kwestię, czy umieszczenie w pokojach hotelowych odbiorników telewizyjnych, przy pomocy których rozprawdany jest drogą kablową sygnał telewizyjny odbierany przez satelitę lub drogą naziemną, stanowi publiczne udostępnienie w rozumieniu art. 3 dyrektywy, rozstrzygnął Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku w sprawie C-306/05 SGAE. Sąd ten uznał, iż rozprawdanie sygnału przy pomocy zainstalowanych odbiorników telewizyjnych przez podmiot świadczący usługi hotelarskie na rzecz jego klientów zajmujących pokoje hotelowe stanowi publiczne udostępnienie w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy, niezależnie od wykorzystanej techniki przekazu sygnału.

Nie ma tu znaczenia prywatny charakter pokoi hotelowych. W uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę, że „jeśli sygnał [telewizyjny] odbierany jest na rzecz szerszego audytorium, w ewentualnych celach zarobkowych, nowi odbiorcy mają możliwość skorzystania z utworu przekazywanego przy pomocy dźwięku lub obrazu, a udostępnienie utworu przy pomocy głośnika lub innego podobnego urządzenia nie jest już tylko odbiorem audycji, lecz niezależną czynnością, za pomocą której nadawany utwór udostępniany jest nowej publiczności”. Zdaniem Trybunału klienci hotelu są taką właśnie nową publicznością (motywy 41 i 42 wyroku).

Jednak konieczność uiszczenia wynagrodzenia jest uzależniona od sposobu, w jaki program telewizyjny jest udostępniany gościom hotelowym.

Do publicznego odtwarzania w pokojach hotelowych, co również podkreślił Trybunał w cytowanym wyżej wyroku, dochodzi jedynie w przypadku podejmowania przez podmiot świadczący usługi hotelarskie działań w celu udostępnienia chronionego utworu swoim klientom. O ile samo dostarczanie urządzeń służących do odbioru programu nie może być uznane za takie odtwarzanie, to już „instalacja tych urządzeń może czynić technicznie możliwym publiczny dostęp do utworów nadawanych drogą radiowo-telewizyjną. Dlatego też, jeśli przy pomocy zainstalowanych odbiorników telewizyjnych podmiot świadczący usługi hotelarskie rozprawdza sygnał na rzecz swoich klientów zajmujących pokoje hotelowe, mamy do czynienia z publicznym udostępnieniem, niezależnie od wykorzystanej techniki przekazu sygnału” (motywy 45 i 46).

Ponadto, w opinii Trybunału, działania podmiotu świadczącego usługi hotelarskie umożliwiające jego klientom dostęp do utworu nadawanego drogą radiowo-telewizyjną, należy traktować jako dodatkową usługę, świadczoną w celu uzyskania korzyści. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że oferowanie tej usługi ma wpływ na standard hotelu, a co za tym idzie – przekłada się ono na cenę pokoju.

Powyższa interpretacja jest przyjęta także w orzecznictwie polskich sądów. Przykładem może tu być chociażby wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 2004 r., sygn. akt VI ACa 62/04. Sąd ten rozstrzygał, czy publiczne odtwarzanie programów radiowych i telewizyjnych w pokojach hotelowych wiąże się z osiągnięciem korzyści majątkowych przez właściciela hotelu, od czego jest uzależnione w polskim prawie pobieranie wynagrodzenia za publiczne odtwarzanie utworów nadawanych w tych programach (art. 24 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). W wyroku tym potwierdzono, iż umieszczenie odbiorników w hotelach wiąże się z osiągnięciem korzyści majątkowych albowiem wpływa na atrakcyjność oferty hotelowej, podwyższa standard hotelu i wpływa bezpośrednio na uzyskanie wyższej kategorii gwiazdkowej hotelu, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie obiektów hotelarskich i innych obiektów, w których są świadczone usługi hotelarskie. Chodzi tu m.in. o obowiązek zapewnienia instalacji radiowo-telewizyjnej przystosowanej do odbioru programów lokalnych i satelitarnych, a więc nie tylko o samo dostarczenie urządzeń odbiorczych, ale też zapewnienie możliwości faktycznego odbioru programu.

Tak więc co do zasady, w przypadku publicznego odtwarzania programów radiowych i telewizyjnych w pokoju hotelowym, uprawnionym z tytułu praw autorskich i praw pokrewnych przysługuje wynagrodzenie. Oczywiście odtwarzanie dokonywane za pomocą odbiorników znajdujących się w publicznie dostępnych częściach hotelu (lobby, restauracja itp.) będzie zawsze miało charakter publicznego odtwarzania i także będzie podlegać wynagrodzeniu.

Ponieważ liczba twórców, artystów wykonawców i producentów fonogramów, których dobra intelektualne są wykorzystywane w programach telewizyjnych jest znaczna, stosowne umowy mogą zostać zawarte za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi. Lista organizacji, posiadających zezwolenie ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego (udzielone zgodnie z art. 104 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych), wraz z informacją na temat zakresu tego zezwolenia, znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego <http://www.mkidn.gov.pl/website/document/?docId=443>

Jeżeli natomiast chodzi o nadawców, to zezwolenie powinno być uzyskane bezpośrednio od każdego z nich.

Mam nadzieję, że uzna Pan Marszałek powyższe wyjaśnienia za satysfakcjonujące.

Z poważaniem
Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senator Barbary Borys-Damieckiej

skierowane do prezesa zarządu,
dyrektora generalnego Polskich Linii Lotniczych LOT Dariusza Nowaka

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z przysługującym senatorowi RP prawem składania oświadczeń i interpelacji bardzo proszę o jak najszybszą odpowiedź na następujące pytanie. Dlaczego na pokładach samolotów rejsowych PLL LOT na linii Warszawa–Wilno–Warszawa nie rozpowszechnia się jedynej codziennej gazety w języku polskim „Kurier Wileński”, wydawanej z tak dużym trudem przez Polaków zamieszkałych w Wilnie i współfinansowanej przez Senat RP poprzez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”?

Przekonałam się o tym osobiście, pokonując tę trasę. Otrzymuję również pytania od Polaków podróżujących państwami samolotami do rodzin i w interesach. Polacy mieszkający na Litwie czynią wiele starań o zachowanie języka polskiego, porozumiewanie się nim i czerpanie informacji z piśmiennictwa w języku przodków. Polacy są rozżaleni i czują się sekowani, gdyż na pokładach polskich samolotów proponuje się podróżnym litewskie gazety w języku litewskim! A gdzie są polskie gazety?!

Proszę więc Pana o jak najszybsze zajęcie stanowiska w tej sprawie i naprawienie „wpadki”. Załagodzi to frustrację społeczności polskiej i poczucie niesprawiedliwości.

Nawiasem mówiąc, „Kurier Wileński” swego czasu wiele zrobił dla LOT. Należałoby to docenić. Załączam pismo z „Kurier Wileńskiego”.

Barbara Borys-Damiecka

Odpowiedź

Warszawa, 23.06.2008 r.

Sz. P. Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Wicemarszałka Senatu, Pani Krystyny Bochenek, z dnia 12 czerwca 2008 r. odnośnie tekstu oświadczenia złożonego przez Panią Senator Barbarę Borys-Damiecką podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 roku, a dotyczącego nierozpowszechniania na pokładach samolotów PLL LOT gazety „Kurier Wileński” na trasie Warszawa–Wilno–Warszawa uprzejmie informuję, że załatwiłem już tę sprawę, a stosowane wyjaśnienia złożyłem w indywidualnym piśmie do Pani Senator Borys-Damieckiej z dnia 12 czerwca 2008 roku.

Treść pisma do Pani Senator przesyłam Panu Marszałkowi w załączeniu.

Jednocześnie, serdecznie dziękuję za pismo w tej sprawie ze strony Pana Marszałka.

Z poważaniem
Dariusz Nowak

Załącznik

PISMO
PREZESA ZARZĄDU
PLL LOT

Warszawa, 12.06.2008 r.

Sz. P. Barbara Borys-Damięcka
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Senator,

w odpowiedzi na pismo z dnia 4 czerwca 2008 r. odnośnie nierozpowszechniania na pokładach samolotów PLL LOT gazety „Kurier Wileński” na trasie Warszawa–Wilno–Warszawa uprzejmie informuję, iż na pokładach naszych samolotów na tej trasie dostępne są wszystkie polskie tytuły dzienników, takie jak: „Rzeczpospolita”, „Gazeta Wyborcza”, „Puls Biznesu”, „Gazeta Prawna”, „Dziennik”, „Polska The Times” oraz dwa tytuły litewskie – „Lietuvos Rytas” i „Respublika”.

W sprawie „Kuriera Wileńskiego”, pragnę Panią Senator zapewnić, iż PLL LOT docenia wagę tego jedyne go dziennika wydawanego w języku polskim na terenach leżących na wschód od Polski. W chwili obecnej trwają rozmowy dotyczące wprowadzenia „Kuriera Wileńskiego” na pokłady samolotów LOT-u na trasie między Wilnem a Warszawą. Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami dziennik ten będzie dostępny na pokładach naszych samolotów już w najbliższym czasie, czyli do końca bieżącego roku.

Jednocześnie serdecznie dziękuję za Pani pismo w tej sprawie oraz zawarte w nim sugestie.

Z poważaniem
Dariusz Nowak

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z prośbą o wyjaśnienie przyczyn przewlekłego prowadzenia postępowań dotyczących dofinansowania informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Zgodnie z §11 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 14 marca 2006 r. w sprawie kryteriów i trybu przeznaczania oraz rozliczania środków finansowych na informatyzację, DzU nr 53, poz. 388 ze zmianami, wydanego na podstawie art. 12 ust. 6 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, DzU nr 64, poz. 565 ze zmianami, w terminie trzech miesięcy od dnia 31 marca lub 30 listopada – terminy na składanie wniosków o dofinansowanie projektów informatycznych – minister tworzy listy rankingowe, w których wskazuje najlepsze projekty informatyczne do dofinansowania. Listy rankingowe publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Z kolei decyzję o dofinansowaniu projektów minister podejmuje w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie ustawy budżetowej.

Składając wniosek o dofinansowanie projektu informatycznego w listopadzie, oczekiwać by można, że decyzję ministra będzie można uzyskać w marcu kolejnego roku. Niestety, okazuje się, że lista rankingowa wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć informatycznych, złożonych w terminie do dnia 31 marca 2007 r., opublikowana została na stronach internetowych ministerstwa dopiero dnia 16 stycznia 2008 r., zaś decyzja ministra w sprawie przyznania dofinansowania dla tej tury wniosków zapadła 16 kwietnia bieżącego roku – opublikowana na stronach internetowych 6 maja. Jeżeli natomiast chodzi o wnioski złożone w terminie do końca miesiąca listopada ubiegłego roku, na razie nie wiadomo nic. Informacji na stronach internetowych brak, nie można jej też uzyskać od pracowników ministerstwa.

Panie Ministrze, przypuszczam, że nie zdaje Pan sobie sprawy, jak bardzo podmioty realizujące zadania publiczne czekają na Pana decyzję i jak wiele od niej zależy.

Wiele jednostek, licząc na dofinansowanie, wstrzymało zakupy z własnych środków, mimo iż utrudnia im to znacznie codzienną pracę – przykładowo pracują w oparciu o przestarzały, niewydolny park maszynowy. Nie chcąc szałować pieniądzem publicznym, czekają na Pana rozstrzygnięcie. Nie dokonują wydatków, w przypadku których złożyły wniosek o dofinansowanie, licząc, iż środki własne będą mogły wykorzystać na inne cele.

Zaniepokojenie budzi fakt, że wspomniane przepisy nie są, niestety, jedyne martwymi zapisami niezrealizowanymi przez ministra spraw wewnętrznych i administracji. Podobnie wygląda sprawa opiniowania symboli, o których mowa w ustawie z dnia 21 grudnia 1978 r. o odznakach i mundurach – DzU Nr 31, poz. 130 ze zmianami. W myśl art. 3 tejże ustawy jednostki samorządu terytorialnego mogą ustanawiać własne herby, flagi, emblematy oraz insygnia i inne symbole, jednak wzory tych symboli wymagają zaopiniowania przez ministra właściwego do spraw administracji publicznej. Zgodnie z zapisami ustawy, opinia ministra powinna zostać wydana w terminie trzech miesięcy od dnia złożenia wniosku o jej wydanie. Niestety, w praktyce okazuje się, że na przykład gmina, w której mieszkam, czekała na opinię pół roku.

Panie Ministrze, skąd takie opóźnienia? Dlaczego w ministerstwie nie są przestrzegane zapisy ustawowe? Jaki wzór, jaki przykład dawany jest z góry? Czy można oczekiwać od innych przestrzegania przepisów, jeżeli samemu się ich nie przestrzega?

Oczekuję wyczerpującej i szczegółowej odpowiedzi od Pana Ministra.

Łączę wyrazy szacunku
Władysław Dajczak

Odowiedź

Warszawa, 14 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 12 czerwca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-522/08), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Władysława Dajczaka podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 roku *w sprawie przestrzegania przez Ministra SWiA terminów w postępowaniach dotyczących dofinansowania informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz w zakresie opiniowania wzorów symboli ustanawianych przez jednostki samorządu terytorialnego, w oparciu o stanowisko Komisji Heraldycznej*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę poinformować, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji dokłada wszelkiej staranności, aby wpływające do MSWiA sprawy, w tym również wskazane w wystąpieniu, były rozpatrywane w wynikających z przepisów prawa terminach.

Głównym powodem opóźnień w rozpatrywaniu i ocenianiu projektów informatycznych było ogromne zainteresowanie podmiotów ubiegających się o ich dofinansowanie i związana z tym duża liczba złożonych wniosków. W dwóch kolejnych turach (marzec 2007 roku i listopad 2007 roku) złożono ich prawie 270. Całkowita wartość projektów kilkunastokrotnie przekroczyła kwotę z budżetu państwa przeznaczoną na ten cel. Duża liczba wniosków i obszerna zawartość każdego z nich spowodowały, że Zespół powołany do ich oceny nie był w stanie dokonać stosownej analizy w wyznaczonym terminie.

Jednocześnie, w trakcie prac Zespołu pojawiły się wymagające dodatkowych wyjaśnień wątpliwości interpretacyjne, dotyczące możliwości udzielenia dofinansowania niebędącym podmiotami administracji publicznej szpitalom, do których odnoszą się cele i działania Planu Informatyzacji Państwa. Ponadto, z uwagi na bardzo dużą liczbę podmiotów zadłużonych ubiegających się o dofinansowanie, konieczna była również analiza kondycji finansowej placówek służby zdrowia, w aspekcie przydzielanych środków publicznych.

Mając powyższe na uwadze uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji dołoży wszelkich starań, aby kolejne tury złożonych wniosków były rozpatrywane terminowo.

Odnosząc się do kwestii opiniowania przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wzorów symboli ustanawianych przez jednostki samorządu terytorialnego uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 21 grudnia 1978 roku *o odznakach i mundurach* (Dz. U. Nr 31, poz. 130 z późn. zm.) opinia ministra właściwego do spraw administracji publicznej wydawana jest w terminie 3 miesięcy od daty złożenia wniosku o jej wydanie.

Pragnę jednakże zauważyć, iż wydanie przedmiotowej opinii wymaga specjalistycznej wiedzy z dziedziny heraldyki i weksylologii oraz zbadania zgodności ustanawianych symboli z miejscową tradycją historyczną.

Organem opiniodawczo-doradczym ministra właściwego do spraw administracji publicznej w powyżej wskazanym zakresie jest powoływana w drodze rozporządzenia Komisja Heraldyczna, w skład której zgodnie z art. 2a ust. 2 cyt. wyżej ustawy wchodzi osoba wyróżniająca się wysokim poziomem wiedzy z zakresu heraldyki i weksylologii, przedstawiciele organizacji, których statutowe cele związane są z heraldyką i weksylologią oraz przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego.

Uprzejmie informuję, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wydaje opinie o symbolach jednostek samorządu terytorialnego bezzwłocznie po otrzymaniu właściwej uchwały Komisji Heraldycznej wraz z uzasadnieniem.

Wskazać jednakże należy, iż członkowie Komisji Heraldycznej nie są pracownikami MSWiA. Zgodnie z § 6 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 lipca 1999 roku w sprawie Komisji Heraldycznej (Dz. U. Nr 70, poz. 779) Komisja Heraldyczna jest organem obradującym na posiedzeniach, zwoływanych przez Przewodniczącego Komisji w ramach potrzeb. Terminy posiedzeń dostosowane są do możliwości uzyskania quorum, niezbędnego do podjęcia uchwały. Ponadto, na czas pracy Komisji wpływa również fakt, iż obecnie działa ona w niepełnym składzie.

Z wyrazami szacunku
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz oraz do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Ponawiam swoje oświadczenie z poprzedniej kadencji, dotyczące bezpieczeństwa biologicznego oraz laboratoriów trzeciej i czwartej klasy bezpieczeństwa, ponieważ problemy wymagają pilnego rozwiązania.

Zgodnie z „Decision No 2119/98/EC of the European Parliament and of the Council of 24 September 1998, setting up a network for the epidemiological surveillance and control of communicable diseases in the Community” państwa członkowskie Unii Europejskiej zobowiązane są do sprawowania nadzoru nad chorobami zakaźnymi na swoim terytorium. Aby Polska mogła wywiązać się z tego zobowiązania, powinna posiadać odpowiednią bazę laboratoryjną, pozwalającą na szybką identyfikację niebezpiecznych czynników zakaźnych.

Jedynym laboratorium w kraju mającym trzeci poziom bezpieczeństwa biologicznego, BSL-3, jest laboratorium wojskowe w Puławach. Nawet to laboratorium nie jest w pełni zdolne do prowadzenia badań nieznanych i groźnych czynników zakaźnych, polegających na pełnej identyfikacji wirusów, bakterii lub innych czynników zakaźnych z zastosowaniem metod izolacji, mikroskopii elektronowej oraz metod molekularnych – badania kwasów nukleinowych, czyli informacji genetycznej zarazków.

Polska ma przestarzałą bazę laboratoryjną oraz nie posiada żadnego laboratorium mającego trzeci poziom bezpieczeństwa biologicznego, BSL-3, które pracowałoby na potrzeby ludności cywilnej.

Potrzeba stworzenia takiego laboratorium wynika z zagrożenia atakami terrorystycznymi (bronią biologiczną) na Polskę z powodu udziału naszej armii w wojskowych misjach pokojowych poza granicami kraju, a także z migracji grup ludności po całym świecie, co może skutkować przywiezieniem groźnych chorób zakaźnych niewystępujących obecnie na terenie Polski. Kolejnym argumentem przemawiającym za stworzeniem takiego laboratorium jest konieczność monitorowania chorób zoonotycznych oraz patogenów potencjalnie zoonotycznych (SARS, wirusowe gorączki krwotoczne, ptasia grypa oraz inne patogeny o potencjalności wywołania chorób u ludzi).

Zgodnie z rozporządzeniem ministra środowiska z dnia 29 listopada 2002 r., DzU z 2002 r. Nr 212, poz. 1798, prace z czynnikami wysoce zakaźnymi powinny być wykonywane w laboratoriach o odpowiednim poziomie bezpieczeństwa biologicznego. W związku z tym niezbędne jest, aby w Państwowym Zakładzie Higieny, centralnej placówce prowadzącej nadzór epidemiologiczny na potrzeby Państwowej Inspekcji Sanitarnej, funkcjonowały laboratoria klasy BSL-3.

W 2005 r. Państwowy Zakład Higieny dzięki środkom uzyskanym z Ministerstwa Nauki i Informatyzacji przystąpił do realizacji inwestycji budowlanej „Adaptacja i modernizacja pomieszczeń IV piętra budynku AB w celu utworzenia laboratorium trzeciego poziomu bezpieczeństwa biologicznego (BSL-3)”. Do ukończenia tego projektu potrzebne są dodatkowe fundusze w celu doprowadzenia rozbudowy laboratorium do stanu pozwalającego na wykonywanie badań diagnostycznych w kierunku identyfikacji czynników wirusowych i bakteryjnych stanowiących potencjalne zagrożenie dla ludności. Praca z takimi czynnikami wymaga laboratorium BSL-3.

Pomimo wielokrotnych wystąpień Państwowego Zakładu Higieny nie wyasygnowano środków niezbędnych do dokończenia tej inwestycji oraz wyposażenia laboratorium.

Państwowy Zakład Higieny jest jedyną jednostką podlegającą Ministerstwu Zdrowia, która włączona jest w centralny system bezpieczeństwa państwa.

W związku z tym chcę ponowić pytania z poprzedniej kadencji i prosić Państwa Ministrów o wyczerpującą odpowiedź na te pytania.

Dlaczego Polska nie posiada systemu bezpieczeństwa biologicznego oraz laboratoriów trzeciej i czwartej klasy bezpieczeństwa biologicznego?

Dlaczego, pomimo licznych wystąpień ze strony Państwowego Zakładu Higieny oraz wyznaczenia przez głównego inspektora sanitarnego w 2003 r.

tej jednostki do wykonywania badań w kierunku wysoce zakaźnych czynników stanowiących duże zagrożenie dla całego społeczeństwa, nie wyasygnowano środków niezbędnych do dokończenia inwestycji i wyposażenia laboratorium BSL-3? Także jako senator RP zgłaszałam w debacie stosowną poprawkę do ustawy budżetowej na 2008 r., lecz głosami Platformy Obywatelskiej została ona odrzucona.

Dlaczego w roku 2006 przeznaczono sumę 6 milionów zł na modernizację laboratorium Inspekcji Sanitarnej w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej z przeznaczeniem na potrzeby diagnostyki związanej z możliwością wystąpienia pandemii grypy lub zakażeń ptasią gripą u ludzi, a nie dofinansowano Państwowego Zakładu Higieny, zwłaszcza że Krajowy Ośrodek do spraw Grypy znajduje się w Państwowym Zakładzie Higieny?

Jak wygląda plan szybkiej naprawy tej zatrważającej sytuacji i kto odpowiada za jego realizację?

*Z poważaniem
Janina Fetlińska*

Odpowiedź MINISTRA ZDROWIA

Warszawa, 2008.07.03

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z nadesłanymi, przy piśmie z 12 czerwca 2008 r. Nr BPS/ DSK-043-537/08, oświadczeniami Pani Senator Janiny Fetlińskiej, odnosząc się do zapytania w sprawie **bezpieczeństwa biologicznego oraz laboratoriów trzeciej i czwartej klasy bezpieczeństwa**, uprzejmie informuję, co następuje.

Na wstępie należy zaznaczyć, że zagadnienia całości nadzoru epidemiologicznego nad zakażeniami i chorobami zakaźnymi u ludzi w Polsce obejmujące rejestrację, zapobieganie i zwalczanie chorób zakaźnych i zakażeń, należą w całości do właściwości organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Wynika to wprost z przepisów ustawy z dnia 14 marca 1985 r. *o Państwowej Inspekcji Sanitarnej* (Dz. U. z 2006 r. Nr 122, poz. 851, z późn. zm.) oraz przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r. *o chorobach zakaźnych i zakażeniach* (Dz. U. Nr 126, poz. 1384, z późn. zm.). Zadania te są obecnie wykonywane przez powiatowe i wojewódzkie stacje sanitarno-epidemiologiczne oraz współdziałające specjalistyczne poradnie właściwe w zakresie gruźlicy i chorób przenoszonych drogą płciową.

W celu zapewnienia swoistości nadzoru epidemiologicznego nad chorobami zakaźnymi i zakażeniami w 16 wojewódzkich stacjach sanitarno-epidemiologicznych działają podległe Ministrowi Zdrowia laboratoria Państwowej Inspekcji Sanitarnej wykonujące badania w zakresie mikrobiologii klinicznej do celów nadzoru epidemiologicznego (badania u osób podejrzanych o zachorowanie, nosicieli oraz do celów mikrobiologicznego weryfikowania rozpoznań klinicznych). Laboratoria PIS współpracują w zakresie uzasadnionym celami nadzoru epidemiologicznego, zgodnymi z dyrektywami UE, z laboratoriami ośrodków referencyjnych i instytutów naukowo-badawczych działających w obszarze ochrony zdrowia m.in. Instytutem Gruźlicy i Chorób Płuc, Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Przenoszonych Drogą Płciową, Narodowym Instytutem Leków, Narodowym Instytutem Zdrowia Publicznego-Państwowym Zakładem Higieny,

Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni oraz laboratoriami Inspekcji Weterynaryjnej, a także laboratoriami wojskowymi Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii (w Puławach oraz w Warszawie). Funkcje koordynujące całość form nadzoru nad chorobami zakaźnymi i zakażeniami, w zakresie wynikającym z kompetencji Państwowej Inspekcji Sanitarnej, wykonuje Główny Inspektor Sanitarny na podstawie art. 12a ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. z 2006 r. Nr 122, poz. 851, z późn. zm.).

Pragnę wyjaśnić, że strona polska podjęła szereg zobowiązań na arenie UE, także w zakresie przygotowań do likwidacji skutków pandemii grypy, które to działania są priorytetem dla innych krajów członkowskich. Uprzejmie informuję, że polskie służby sanitarne, odpowiedzialne za zabezpieczenie przeciwepidemiczne, wraz z członkami Krajowego Komitetu ds. Pandemii Grypy dokładają wszelkich starań, aby w miarę możliwości działania te kontynuować, co wiąże się jednak z dużymi nakładami finansowymi. Jednym z głównych zadań, zgodnie z rekomendacjami WHO, było jak najszybsze wzmocnienie możliwości jednego ze 122 Krajowych Ośrodków ds. Grypy, członków *Global Influenza Surveillance Network*, poprzez podniesienie poziomu bezpieczeństwa krajowego laboratorium referencyjnego ds. grypy do poziomu BSL 3 wraz ze zwiększeniem jego powierzchni i zapewnieniem dodatkowego personelu. Główny Inspektor Sanitarny nie ma jednak wpływu na rozwiązania organizacyjne przyjęte w podmiotach nie wchodzących w skład struktury Państwowej Inspekcji Sanitarnej i nie jest jego zadaniem ingerowanie w te rozwiązania. Tym niemniej, wychodząc naprzeciw potrzebom i w uzgodnieniu z Kierownikiem Krajowego Ośrodka ds. Grypy, podjęto decyzję o jak najszybszej modernizacji laboratorium PIS w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej z przeznaczeniem na potrzeby diagnostyki związanej z możliwością wystąpienia pandemii grypy dla wymienionego wyżej Ośrodka. Do czasu uruchomienia laboratorium, wypożyczono dla potrzeb Krajowego Ośrodka ds. Grypy część specjalistycznego sprzętu i przekazano odpowiednie odczynniki do diagnostyki wirusa H5N1.

Należy także podkreślić, że jednym z czynników wymagających dużych nakładów finansowych na modernizację i odpowiednie wyposażenie laboratoriów Państwowej Inspekcji Sanitarnej w nowoczesną aparaturę diagnostyczną, odczynniki oraz środki indywidualnej ochrony była konieczność prowadzenia, wymaganego w krajach europejskich, systemu nadzoru nad grypą *Sentinel*. W chwili obecnej laboratoria wirusologiczne wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych są już włączone do tego systemu i współpracują w pełni z Krajowym Ośrodkiem ds. Grypy.

Uzyskane na poprawę bazy laboratoryjnej PIS środki finansowe pochodziły w większości z rezerwy celowej wnioskowanej przez Głównego Inspektora Sanitarnego. Państwowa Inspekcja Sanitarna nie mogła wydatkować ich na inny cel, aniżeli sformułowany we wniosku do Ministerstwa Finansów i na inne zadania spoza działalności PIS, a w szczególności nie mogły zostać przeznaczone dla potrzeb Państwowego Zakładu Higieny, lub innej jednostki naukowo-badawczej. Główny Inspektorat Sanitarny nie jest dysponentem środków finansowych w stopniu umożliwiającym finansowanie działań jednostek zewnętrznych. Może on jedynie zawierać umowy na realizację określonych zadań z tymi jednostkami i nie dotyczy to oczywiście wyłącznie podmiotu, jakim jest Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego-Państwowy Zakład Higieny. Główny Inspektor Sanitarny wielokrotnie popierał jednak starania Kierownictwa Państwowego Zakładu Higieny mające na celu modernizację istniejącego w tej placówce laboratorium i uzyskanie przez nie bezpieczeństwa biologicznego na poziomie BSL 3. Jednym z takich działań było wystąpienie do Przewodniczącego Komitetu Offsetowego oraz Ministerstwa Gospodarki, w którym Główny Inspektor Sanitarny wskazał Państwowy Zakład Higieny jako placówkę naukowo-badawczą najlepiej w tamtym okresie (2003 r.) przygotowaną do diagnostyki groźnych chorób o etiologii bakteryjnej bądź wirusowej. Z posiadanych dokumentów wynika, że udzielono zdecydowanego poparcia wnioskowi PZH o przyznanie z funduszu grantów offsetowych środków na powstanie laboratorium BSL 3.

Wobec powyższych wyjaśnień, wskazujących na konieczność realizowania przez Państwową Inspekcję Sanitarną szeregu zadań, ale także na podejmowane przez Głównego Inspektora Sanitarnego działania mające na celu modernizację laboratorium

w NIZP-PZH i ścisłą współpracę w zakresie diagnostyki laboratoryjnej, zdziwienie budzi zarzut Pani Senator Fetlińskiej, sformułowany w postaci pytania: „Dlaczego w roku 2006 przeznaczono sumę 6 milionów zł na modernizację laboratorium PIS w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej z przeznaczeniem na potrzeby diagnostyki związanej z możliwością wystąpienia pandemii grypy lub zakażeń ptasią gripą u ludzi, a nie dofinansowano PZH, zwłaszcza, że Krajowy Ośrodek do spraw Grypy znajduje się w PZH?”.

Dodatkowo należy wyjaśnić, że Państwowa Inspekcja Sanitarna, działając w ramach europejskiego systemu nadzoru epidemiologicznego zobowiązana była do poprawy stanu technicznego i takiego wyposażenia laboratoriów znajdujących się w jej strukturach, aby spełniały one wymogi stawiane tego typu placówkom w państwach Unii Europejskiej. W szczególności obowiązek taki nałożony został przepisami rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 22 kwietnia 2005 r. w sprawie szkodliwych czynników biologicznych dla zdrowia w środowisku pracy oraz ochrony zdrowia pracowników zawodowo narażonych na te czynniki (Dz. U. Nr 81, poz. 716, z późn. zm.) implementującego w pełnym kształcie dyrektywę Nr 2000/54/WE w sprawie ochrony pracowników przed ryzykiem związanym z narażeniem na działanie czynników biologicznych w miejscu pracy, w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej w dniu 1 maja 2004 r. (zagadnienia związane z dostosowaniem laboratoriów do ww. przepisów szeroko opisano w skierowanym do Marszałka Sejmu RP przez Ministra Zdrowia w piśmie z dnia 14.06.2007 r. znak GIS-EP-076-44-TSz/07, a także odpowiadając na wcześniejsze interpelacje Pani Senator). W oparciu o modernizowane i dostosowywane do odpowiednich wymogów laboratorium Państwowej Inspekcji Sanitarnej podjęte zostały działania mające na celu utworzenie sieci laboratoriów dla potrzeb nadzoru epidemiologicznego nad chorobami zakaźnymi i zakażeniami z uwzględnieniem:

chorób zakaźnych, które stanowiły (dur brzuszny, dur osutkowy, błonica), stanowią (np. salmonellozy odzwierzęce, inwazyjna choroba meningokokowa), lub potencjalnie mogą stanowić istotny problem epidemiologiczny (np. SARS, werocyto toksyczne i enterokrwotoczne serotypy *Escherichia coli*, niektóre powodujące skrajnie ciężkie zespoły kliniczne postaci inwazyjnych zakażeń paciorkowcowych i meningokokowych) itp.,

czynników chorobotwórczych i chorób nowych lub niedostatecznie rozeznaczonych (np. listerioza, kampylobakterioza, biegunki o etiologii wirusowej, bąblowice),

czynników chorobotwórczych o potencjalnym bioterrorystycznym zastosowaniu lub szczególnie groźnych w przypadku ich zawleczenia do kraju (np. węglik).

Wszystkie wymienione choroby mieszczą się w grupach określanych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) jako „*emerging*” – czyli nowopoznane, szczególnie groźne choroby zakaźne, lub „*re-emerging*” („stare”, powracające, szczególnie niebezpieczne choroby zakaźne: błonica, cholera, dżuma, gruźlica).

Jednym z istotnych elementów nadzoru nad wysoce niebezpiecznymi chorobami zakaźnymi w aspekcie praktycznym, oprócz możliwości bezpiecznego przewozu pacjenta lub transportu materiału, a także możliwości hospitalizacji w odpowiednich warunkach, jest możliwość rozpoznawania czynników biologicznych, a co się z tym m.in. wiąże, zrealizowanie stosownych procedur i uzyskanie przez dane laboratorium akredytacji. Uprzejmie informuję, że dzięki szeroko zakrojonym w ostatnich latach wielokierunkowym działaniom i poniesieniu dużego wysiłku finansowego, laboratoria Państwowej Inspekcji Sanitarnej są obecnie w większości pracowniami akredytowanymi, zapewniają odpowiednio wysoki poziom pracy, gwarantują prawidłowe prowadzenie nadzoru mikrobiologicznego i wirusologicznego nad chorobami zakaźnymi i są niezbędnym elementem ochrony zdrowia publicznego. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że organy PIS stanowią istotne ogniwo działalności antykryzysowej kraju, w mojej opinii niezbędne są dalsze działania, w tym finansowe, które pozwolą na dalszą poprawę stanu laboratoriów Państwowej Inspekcji Sanitarnej i innych laboratoriów krajowych, w tym stworzenie w kilku wojewódzkich ośrodkach placówek o stopniu bezpieczeństwa biologicznego BSL 3. Wobec powyższego, wychodząc naprzeciw potrzebom, Główny Inspektor Sanitarny skorzystał z możliwości i uwzględnił konieczność odpowiedniego doposażenia 8 laboratoriów, a projekt ten zgłoszony został do Strategii Rozwoju Ochro-

ny Zdrowia w Polsce na lata 2007–2015, będącej dokumentem wykonawczym dla Strategii Rozwoju Kraju 2007–2015, która została przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 29 listopada 2006 roku. Zdając sobie sprawę z konieczności realizacji Strategii Rozwoju Kraju w zakresie zgłoszonych projektów podejmowane są aktualnie próby znalezienia źródeł finansowania projektu. Biorąc pod uwagę okres planowania budżetu na rok 2009 i lata następne, nieocenione będzie także wsparcie i wpływ Pani Senator Janiny Fetlińskiej, aby w budżecie na lata 2009 i lata kolejne zapewnione zostały środki na współfinansowanie lub finansowanie krajowe przedmiotowego projektu.

Ponadto, w celu sprostania nie tylko zupełnie nowej sytuacji społeczno-ekonomicznej w jakiej znalazła się Polska, a także utworzenia adekwatnego zaplecza prawnego dla diametralnie zmienionej sytuacji epidemiologicznej w skali świata (eradykacja ospy prawdziwej, rozprzestrzenianie się HIV/AIDS, „nowych” wirusowych gorączek krwotocznych, czy SARS), biorąc także pod uwagę zmiany przyjętych przez Polskę międzynarodowych przepisów zdrowotnych (International Health Regulations), opracowano projekt ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, który zastąpi obecnie obowiązującą ustawę z dnia 6 września 2001 r. *o chorobach zakaźnych i zakażeniach* (Dz. U. Nr 126, poz. 1384, z późn. zm.). Pragnę zaznaczyć, iż projekt ten przeszedł wymagane prawem uzgodnienia i nie budził zastrzeżeń w zakresie implementowania do polskiego systemu prawnego przepisów Unii Europejskiej regulujących m.in. nadzór laboratoryjny nad chorobami zakaźnymi. Zastrzeżeń i propozycji zmian do projektu w zakresie tworzenia odrębnej, obok istniejącej w PIS, sieci laboratoriów nie wnosili zarówno Dyrektor Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego — Państwowego Zakładu Higieny, jak krajowi konsultanci w dziedzinie epidemiologii, chorób zakaźnych, mikrobiologii klinicznej, a także jednostki posiadające w swojej strukturze laboratoria akredytowane.

Odnosnie budowy w Polsce laboratorium BSL 4 należy stwierdzić, że analiza potrzeb i zabezpieczenia laboratoryjnego w ramach definicji bezpieczeństwa biologicznego wskazuje, że budowa nowoczesnego, nowego laboratorium BSL 4 w PZH jest inwestycją, która mogłaby budzić spore wątpliwości. Wynika to chociażby z faktu, że istniejące laboratorium BSL 3 w Wojskowym Instytucie Higieny i Epidemiologii w Puławach, posiadające odpowiednio przygotowaną kadrę i wyposażenie, może uzyskać po dofinansowaniu rangę laboratorium BSL 4. Już aktualnie posiada ono unikalne w skali kraju, na najwyższym poziomie światowym wyposażenie, którego zakup sfinansowany był częściowo przez stronę amerykańską. Zatrudnieni tam pracownicy, którzy odbywali staże szkoleniowe w najlepszych tego typu instytucjach na świecie (USA, Niemcy, Wielka Brytania), dysponujący wiedzą teoretyczną i doświadczeniem w omawianym zakresie, dają pełną gwarancję realizacji stawianych zadań. Jak wspomniano wyżej, laboratorium to powstało między innymi dzięki pomocy finansowej USA. Strona amerykańska – w ramach Programu Foreign Military Funding – wyrażała w roku 2005 gotowość udzielenia pomocy finansowej w celu podwyższenia bezpieczeństwa biologicznego i utworzenia na bazie istniejącej placówki laboratorium BSL 4. Należy podkreślić, że Dyrektor Instytutu, jak również Kierownictwo Ośrodka w Puławach występowało w omawianej sprawie do Ministerstwa Obrony Narodowej. W obu przypadkach resort zdrowia popierał starania, kierując swoje opinie do Ministra Obrony Narodowej, jak również do ówczesnego Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych. Niestety odpowiedź na te starania była negatywna.

Biorąc pod uwagę wiele innych czynników (np. zagrożenia, ilość przeprowadzanych badań, transport, przepisy prawa, itd.) Ministerstwo Zdrowia widzi potrzebę utworzenia laboratoriów trzeciego poziomu bezpieczeństwa zarówno w instytutach naukowych, jak i w stacjach sanitarno-epidemiologicznych. Celowe wydaje się w chwili obecnej zbudowanie systemu opartego na jednym laboratorium BSL 4 (np. Puławy) i kilku laboratoriach klasy BSL 3 o rozmieszczeniu decentralnym w kraju. Należy jednak podkreślić, że problem ten wymaga dodatkowych, szczegółowych analiz merytorycznych i ekonomicznych. Być może okaże się, że z punktu widzenia ekonomicznego właściwszym będzie korzystanie z wiedzy i możliwości wysokospecjalistycznych ośrodków referencyjnych poza granicami kraju, np. w Hamburgu, Berlinie czy Ljubljanie, aniżeli

utrzymywanie w kraju niezwykle kosztownej struktury jaką jest laboratorium BSL 4, która będzie realizować pojedyncze badania diagnostyczne. Do tego czasu badania te są i będą w razie takiej potrzeby, wykonywane w wymienionych wyżej ośrodkach.

Mam nadzieję, że powyższe informacje w sposób ostateczny wyjaśniają wątpliwości Pani Senator Janiny Fetlińskiej związane z problematyką diagnostyki laboratoryjnej chorób zakaźnych w Polsce. Wyrażam przekonanie, że podejmowane wspólnie przez Parlamentarzystów, Kierownictwo Ministerstwa Zdrowia i Głównego Inspektoratu Sanitarnego działania doprowadzą do optymalnego rozwiązania przedstawionego przez Panią Senator problemu.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 14 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma z dnia 12 czerwca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-523/08), przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Panią Janinę Fetlińską podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 roku *w sprawie bezpieczeństwa biologicznego oraz laboratoriów trzeciej i czwartej klasy bezpieczeństwa*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż gotowość do przeciwdziałania biozagrożeniom obejmuje z jednej strony działania powiązane z ochroną zdrowia publicznego, zwiększające bezpieczeństwo i umożliwiające skuteczniejsze zapobieganie nieszczęśliwym wypadkom z materiałami i patogenami biologicznymi, a także poprawę możliwości reagowania w przypadkach pojawiających się w sposób naturalny ognisk chorób. Z drugiej strony oznacza także podjęcie kroków mających zminimalizować zagrożenia umyślnymi aktami przestępczymi, celowym zanieczyszczeniem żywności czynnikami biologicznymi oraz podejmowanie działań ukierunkowanych na ochronę przed bronią biologiczną, a także ściganie przestępców/terrorystów, reagowanie i przywracanie stanu normalnego, a więc elementy dotyczące zarządzania kryzysowego.

Podkreślić należy, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji (także podległe mu służby) mają w rozpatrywanym zakresie zadania uzupełniające, związane przede wszystkim z zapobieganiem i likwidacją skutków zdarzenia związanego z zagrożeniem ludności lub skażeniem środowiska patogenami biologicznymi.

Zadania realizowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji i przez podległe służby dotyczą rozpoznania zagrożeń, alarmowania i ostrzegania, ochrony ludności i podejmowania przedsięwzięć profilaktycznych w sposób adekwatny do zagrożenia biologicznego. Wiąże się to z funkcjonowaniem systemu zarządzania kryzysowego i potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego na wypadek zagrożeń biologicznych.

W sytuacji zagrożeń biologicznych reagowanie w zakresie właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji obejmuje w szczególności:

- pozyskiwanie danych i ocen z monitoringu skażeń i zagrożeń patogenami od właściwych podmiotów podległych ministrowi zdrowia i od wojewodów (z wojewódzkich centrów zarządzania kryzysowego);
- ostrzeganie i alarmowanie ludności o zagrożeniach;
- koordynację działań z Ministrem Zdrowia podczas wprowadzania stanu zagrożenia epidemicznego, stanu epidemii i działań/procedur interwencyjnych, służących ochronie ludności (np. kwarantanna) na obszarze obejmującym więcej niż jedno województwo;
- uruchamianie i wprowadzanie procedur w sytuacjach zagrożeń i awaryjnych.

Działania we wszystkich wyżej wymienionych obszarach prowadzone są we współpracy z Ministrem Zdrowia i Ministrem Środowiska oraz z uwzględnieniem możliwości wykorzystania sił, zasobów i środków będących w dyspozycji różnych podmiotów, w tym Sił Zbrojnych RP. Wszystkie działania prowadzone we wskazanym zakresie realizują albo poszczególne służby podległe Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji, jako zadania wynikające z ustaw kompetencyjnych, albo też realizowane są w ramach systemu zarządzania kryzysowego i wówczas koordynowane przez wojewodów lub Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (w zależności od skali i zakresu zagrożenia).

Doskonalone są także przepisy prawa oraz wynikające z nich procedury i plany postępowania. Aktualnie, zgodnie z ustawą z dnia 26 kwietnia 2007 roku *o zarządzaniu kryzysowym* (Dz. U. Nr 89, poz. 590), nowelizowane są plany reagowania kryzysowego na wszystkich poziomach administracji, dotyczące działania w sytuacji wszystkich możliwych do wystąpienia na terenie gminy, powiatu, województwa zagrożeń, w tym reagowania na zagrożenia biologiczne. Wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w dniu 21 stycznia 2008 roku *Wytyczne do wojewódzkich planów reagowania kryzysowego* precyzują jako integralną część takiego planu reagowanie na zagrożenia biologiczne. W planie tym ujmowane są dostępne siły i środki do identyfikacji zagrożeń i przeciwdziałania im, a także źródła, sposoby i procedury uruchamiania zasobów krajowych, jak i tych, z których możemy skorzystać jako członek Sojuszu NATO i UE. Sprawne uruchamianie zasobów krajowych oraz ich efektywne wykorzystanie jest zadaniem władz lokalnych, a w skali kraju Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Natomiast specjalistyczna problematyka jakości i ilości zasobów medycznych i ich alokacji, w tym także sieci laboratoriów do badania patogenów i ich klasy bezpieczeństwa biologicznego pozostaje w zakresie kompetencji Ministra Zdrowia.

Szczegółowe kwestie uruchomienia wszystkich, dostępnych w kraju i możliwych do pozyskania od sojuszników, zasobów w sytuacji zagrożenia bronią biologiczną (także środkami chemicznymi i promieniotwórczymi, w tym w sytuacji ataku terrorystycznego), regulują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 października 2006 roku w sprawie *systemów wykrywania skażeń i właściwości organów w tych sprawach* (Dz. U. z 2006 roku Nr 191, poz. 1415). Opracowane zgodnie z tym rozporządzeniem procedury funkcjonowania systemów wykrywania skażeń i alarmowania ludności dotyczą także skażeń biologicznych i uruchamiania zasobów wojska w sytuacji zagrożenia biologicznego. Procedury te obejmują wykorzystanie wojskowej bazy laboratoryjnej (również biologicznego laboratorium klasy trzeciej w Puławach).

Niezależnie od powyższego pragnę poinformować, iż właściwym do udzielenia szczegółowych informacji w przedmiotowej sprawie jest Minister Zdrowia.

Z poważaniem
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Witold Drożdż
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Moje oświadczenie dotyczy programu szczepień ochronnych małych dzieci.

Obecna medycyna pozwala chronić najmłodsze dzieci przed wieloma wirusami i bakteriami. Wyróżniamy dwa rodzaje szczepionek: szczepionki pojedyncze – monowalentne, które uodparniają przeciw jednej chorobie, oraz szczepionki skojarzone – poliwalentne, uodporniające przeciw kilku chorobom.

Szczepionki skojarzone są preparatami nowej generacji. W jednej dawce może być nawet pięć szczepionek. Stosowanie takich szczepionek powoduje zmniejszenie liczby iniekcji, jakie otrzymują małe dzieci. Podczas jednej wizyty zamiast nawet pięciu zastrzyków dziecko otrzymuje tylko jeden. Dzięki wprowadzeniu szczepionek skojarzonych zaoszczędza się dzieciom bólu oraz stresu związanego ze szczepieniem. Używanie takich szczepionek wzmacnia odpowiedź immunologiczną i odporność organizmu, jednocześnie ogranicza ilość substancji dodatkowych, w których rozpuszczana jest szczepionka.

Wydaje się bardzo korzystne szybkie wprowadzenie szczepionek skojarzonych do Programu Szczepień Ochronnych, jednak ujemnym aspektem takiego podejścia będzie konieczność zakupu tych szczepionek poza granicami Polski, co może przyczynić się do upadku polskiego producenta szczepionek starego typu, gdyż nie będzie on miał wystarczająco dużo czasu na rozwinięcie produkcji szczepionek nowej generacji, czyli skojarzonych. Może to spowodować znaczny wzrost wydatków na szczepienia, dwu-, trzykrotny w stosunku do obecnego. Pewnym wyjściem byłaby pomoc finansowa państwa w dostosowaniu się producenta polskiego do nowych wymogów.

Kolejnym problemem, jaki chciałabym poruszyć, są szczepienia przeciwko pneumokokom. Eksperti z WHO zalecają włączenie szczepień przeciwko pneumokokom skoniugowaną szczepionką do narodowych programów szczepień ochronnych jako działanie priorytetowe we wszystkich krajach. Z tej rady w latach 2006–2007 skorzystało dwanaście państw Europy i włączyło szczepienia przeciwko pneumokokom do narodowych programów szczepień ochronnych.

W Polsce skoniugowana szczepionka przeciwko pneumokokom zalecana jest w kalendarzu szczepień dopiero od 2006 r. dla wszystkich niemowląt w wieku od dwóch miesięcy. Szczepienie nie jest refundowane. Za wprowadzeniem szczepień powszechnych przeciwko pneumokokom dla populacji dzieci do drugiego roku życia przemawia duża częstość nosicielstwa, to, że koszty leczenia dzieci z inwazyjną chorobą pneumokokową przewyższają koszty powszechnych szczepień, a zakres skonfigurowanej szczepionki obejmuje około 77% przypadków występujących w Polsce.

Koszt wprowadzenia szczepień przeciwko pneumokokom według aktualnych cen dla całej populacji dzieci do drugiego roku życia kształtuje się na poziomie około 120 milionów zł dla dwóch roczników.

W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy zostaną wprowadzone do Programu Szczepień Ochronnych szczepionki skojarzone, a jeśli tak, to kiedy?
2. Czy zostaną wprowadzone do Programu Szczepień Ochronnych szczepienia przeciwko pneumokokom dla całej populacji dzieci do drugiego roku życia, a jeśli tak, to kiedy?

Z poważaniem
Janina Fetlińska

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.10

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pani Senator Janiny Fetlińskiej, pismo znak: BPS/DSK-043-537/08, w sprawie możliwości wprowadzenia szczepionki przeciwko pneumokokom dla całej populacji dzieci do drugiego roku życia oraz szczepionek skojarzonych do Programu Szczepień Ochronnych, uprzejmie informuję Pana Marszałka, co następuje.

Odnosząc się do pytań Pani Senator uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż wprowadzanie zmian w Programie Szczepień Ochronnych odbywa się w oparciu o opinie ekspertów z zespołów doradczych: Komisji Chorób Zakaźnych Rady Sanitarnej-Epidemiologicznej oraz Pediatrycznego Zespołu ds. Programu Szczepień Ochronnych przy Ministrze Zdrowia. Ministerstwo Zdrowia biorąc pod uwagę wysokość posiadanych środków finansowych oraz w oparciu o opinie Europejskiego Centrum Zapobiegania i Kontroli Chorób (ECDC) oraz zespołów doradczych sukcesywnie realizuje zalecenia WHO.

Nadmienić należy, że w 2007 r. do Kalendarza Obowiązkowych Szczepień Ochronnych zostały wprowadzone szczepienia przeciwko *Haemophilus influenzae* typu B dla wszystkich dzieci oraz od pierwszego października 2008 r. będą obowiązywać szczepienia przeciwko pneumokokom i ospie wietrznej dla grup ryzyka.

Wprowadzenie do Programu Szczepień Ochronnych, szczepienia przeciwko pneumokokom dla całej populacji dzieci do pierwszego roku życia oraz szczepionki poliwalentnych podlega również rekomendacjom zespołów doradczych oraz jest uwarunkowane wysokością środków finansowych przeznaczanych na szczepienia obowiązkowe w ramach Kalendarza Obowiązkowych Szczepień Ochronnych. W opinii Głównego Inspektoratu Sanitarnego ww. działania wymagały będą pięciokrotnego zwiększenia nakładów finansowych.

Obecnie koszty preparatów służących do przeprowadzenia obowiązkowych szczepień ochronnych, finansowane są z budżetu państwa z części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw Zdrowia: część 46 – Zdrowie, dział 851 – Ochrona Zdrowia, rozdział 85195 – Pozostała działalność, § 4230 – zakup leków, wyrobów medycznych i produktów biobójczych w ramach „Zakup preparatów służących przeprowadzeniu obowiązkowych szczepień ochronnych”.

Ponadto pragnę nadmienić, że na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych Sejmu RP w dniu 7 grudnia 2007 r. wniosek Komisji Zdrowia Sejmu RP o zwiększenie w 2008 r. środków na zakup szczepionek nie został przyjęty, podobnie jak na 7. posiedzeniu senackiej Komisji Zdrowia w dniu 8 stycznia 2008 r.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż podstawą do wprowadzenia ww. szczepień na podstawie opinii ekspertów z Komisji Chorób Zakaźnych Rady Sanitarnej-Epidemiologicznej i Pediatrycznego Zespołu ds. Programu Szczepień Ochronnych przy Ministrze Zdrowia, będzie pozyskanie dodatkowych środków na sfinansowanie powyższych szczepień.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Marek Twardowski

**Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego,
do marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego,
do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza
oraz do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

W dniu 10 grudnia 2008 r. z okazji sześćdziesiątej rocznicy proklamowania przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka odbędzie się w Nowym Jorku Sesja Specjalna Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jest pierwszym międzynarodowym aktem głoszącym ideę całościowego poszanowania praw człowieka i pierwszym katalogiem fundamentalnych praw człowieka. Ten zbiór wspólnych norm był ratyfikowany przez wszystkie kraje członkowskie ONZ.

Papież Benedykt XVI w dniu 18 kwietnia 2008 r. w wystąpieniu na forum ONZ mówił: „Powszechna Deklaracja umocniła przekonanie, że poszanowanie praw człowieka zasadniczo zakorzenione jest w sprawiedliwości, która się nie zmienia, na której opiera się wiążąca moc międzynarodowych deklaracji. Aspekt ten bywa często lekceważony, gdy próbuje się pozbawić prawa ich prawdziwej funkcji w imię ciasnej perspektywy utylitarystycznej. Ponieważ prawa i wynikające z nich obowiązki wpływają w sposób naturalny z ludzkiego wzajemnego oddziaływania, [...] obowiązują we wszystkich czasach i we wszystkich narodach”.

Z okazji sześćdziesiątej rocznicy proklamowania Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz dla podkreślenia znaczenia praw człowieka w budowaniu demokratycznego państwa prawa uczestnicy pierwszej konferencji pod tytułem „Prawa rodziny przyszłością demokracji”, która miała miejsce 30 maja 2008 r. w Warszawie, podpisali zainicjowany przez międzynarodowe środowiska troszczące się o prawa człowieka i prawa rodziny na forum europejskim „Apel w sprawie praw i godności życia w rodzinie ludzkiej”. Apel ten, adresowany do ONZ na ręce sekretarza generalnego Ban Ki-moona, ma następującą treść.

„My, obywatele krajów członkowskich ONZ, w 60. rocznicę przyjęcia i proklamowania przez ONZ Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (Uchwała nr 217A (III) Zgromadzenia Ogólnego z 10 grudnia 1948),

Przypominając, że:

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jest zbiorem wspólnych norm do osiągnięcia przez wszystkich ludzi i wszystkie Narody,

Mając na względzie:

Prawa i godność człowieka, wolność, równość, solidarność i sprawiedliwość, ukonstytuowane na duchowym i moralnym dziedzictwie, które są podstawą zjednoczenia Narodów,

Potwierdzamy, że należy bezwzględnie przestrzegać:

1. prawa do życia każdego człowieka, od poczęcia do naturalnej śmierci, każdego dziecka, które ma prawo być poczęte, urodzone i edukowane w rodzinie, opartej na małżeństwie kobiety i mężczyzny, rodzinie będącej naturalną i podstawową komórką społeczeństwa,

2. prawa dziecka do wychowania i nauczania przez rodziców, którzy mają pierwszorzędne i fundamentalne prawo do wyboru rodzaju nauczania, które powinno być dane ich dzieciom.

Wzywamy zatem:

rządzących, polityków oraz wszystkie osoby biorące udział w podejmowaniu decyzji do rozumienia zapisów Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w świetle poniższych artykułów, w celu przestrzegania, promowania i umacniania rządowych zobowiązań wynikających z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, szczególnie przez potwierdzenie, że:

Artykuł 3:

Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swej osoby.

Artykuł 16:

1. Mężczyźni i kobiety, bez względu na różnice rasy, narodowości lub religii, mają prawo [...] do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny.

3. Rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i ma prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa.

Artykuł 25:

2. Matka i dziecko mają prawo do szczególnej opieki i pomocy.

Artykuł 26:

3. Rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze rodzaju nauczania, które ma być dane ich dzieciom”.

Zapis odnoszący się do fundamentalnego prawa do życia zawarty w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka znalazł odzwierciedlenie również w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, który w artykuł 6 stanowi: „Każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia”.

Mając na względzie również zapis artykułu 30 deklaracji, stanowiący, iż „Żadnego z postanowień niniejszej Deklaracji nie można rozumieć jako udzielającego jakimukolwiek Państwu, grupie lub osobie jakiegokolwiek prawa do podejmowania działalności lub wydawania aktów zmierzających do obalenia któregośkolwiek z praw i wolności zawartych w niniejszej Deklaracji”, oraz w trosce o poszanowanie fundamentalnych praw człowieka, w tym szczególnie prawa do życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, zwracamy się z uprzejmą prośbą do członków delegacji Rzeczypospolitej Polskiej, która będzie brała udział w Sesji Specjalnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w dniu 10 grudnia 2008 r., o wyrażenie podczas tej sesji woli umacniania rządowych zobowiązań wynikających z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Janina Fetlińska
Stanisław Karczewski
Bronisław Korfanty
Czesław Ryszka
Tadeusz Skorupa
Henryk Górski
Ryszard Bender
Zbigniew Cichoń
Maciej Klima
Stanisław Piotrowicz
Piotr Kaleta
Tadeusz Gruszka
Mieczysław Augustyn

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 3 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z oświadczeniem złożonym podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca br. w imieniu grupy senatorów przez Panią Senator Janinę Fetlińską pragnę podkreślić, że poszanowanie zasad zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka

(oraz w innych, stosownych dokumentach międzynarodowych) jest jednym z fundamentów polityki prowadzonej przez Rząd RP. Jak wielokrotnie osobiście publicznie deklarowałem, umacnianie wizerunku Polski jako kraju przywiązującego szczególne znaczenie do ochrony i poszanowania praw człowieka oraz zaangażowanego w promocję zasad demokratycznych, pozostaje priorytetowym zadaniem naszej polityki zagranicznej.

Stanowisko Polski prezentowane na forum międzynarodowym odzwierciedla zawsze wolę respektowania zobowiązań wynikających z uregulowań międzynarodowych w zakresie ochrony praw człowieka, w tym także tych, które odnoszą się do problemów wskazanych w oświadczeniu Pani Senator J. Fetlińskiej oraz grupy senatorów. Przykładem może być, oceniona bardzo pozytywnie, prezentacja stanu przestrzegania praw człowieka w Polsce w ramach Powszechnego Przeglądu Okresowego Rady Praw Człowieka ONZ (na sesjach w kwietniu i czerwcu br.).

Korzystając z okazji pragnę wyrazić ogromną satysfakcję z wyrażonego w Oświadczeniu zainteresowania kwestią ochrony praw człowieka i wyrazić nadzieję na kontynuację dobrej współpracy w tym zakresie między Parlamentarzystami a Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Z wyrazami szacunku
w z. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Grażyna Bernatowicz

Oświadczenie senatora Piotra Głowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Rolnicy oraz naukowcy zwracają uwagę na poważny problem pojawiający się w polskich stadach bydła, jakim są zakażenia IBR/IPV (zakażne zapalenia nosa i tchawicy/otręt bydła). Wymieniona jednostka chorobowa przysparza problemów tak w zakresie dostępnej wiedzy na jej temat, jak i sposobów jej zwalczania.

Znaczącym zjawiskiem jest fakt, że bydło choruje niezależnie od wieku, a zachorowalność w krótkim czasie może sięgnąć nawet 100% stada! Śmiertelność w takich przypadkach wynosi nawet do kilkunastu procent. Choroba powoduje ograniczenia w handlu bydlętem, w dystrybucji nasienia i embrio-transferze, co prowadzi do oczywistych negatywnych zmian finansowych w budżetach polskich rolników.

W Polsce podejrzanych jest o zakażenie aż 30% stad, w zależności od regionu. Uregulowania prawne dotyczące IBR/IPV uległy na przestrzeni ostatnich lat, w latach 2004–2005, zmianom i chociaż ustawa z 7 stycznia 2005 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz zmianie niektórych innych ustaw, DzU nr 23, poz. 188, zniósła zakaz szczepień przeciwko IBR/IPV, utrzymując obowiązek rejestracji choroby, to niektóre podmioty nie dopuszczają w handlu osobników szczepionych!

Kraje europejskie, takie jak Dania, Finlandia, Szwecja, Austria i Szwajcaria, są wolne od tej choroby dzięki likwidacji wszystkich seropozytywnych zwierząt. Było to możliwe dzięki zrehabilitowaniu różnic między ich wartością rzeźną a hodowlaną. Pozostałe kraje uregulowały problem IBR/IPV przez wprowadzenie szczepień z zastosowaniem szczepionek delecyjnych, pozwalających na odróżnienie osobników zakażonych naturalnie od zwierząt szczepionych.

Proszę o poinformowanie, jak Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zamierza uregulować kwestię uwolnienia bydła od choroby IBR/IPV, tak aby wprowadzone zmiany stały się regulacjami stwarzającymi warunki do opłacalnej i konkurencyjnej w Europie hodowli bydła.

Z poważaniem
Piotr Głowski

Odpowiedź

Warszawa, 3 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Piotra Głowskiego, pismo z dnia 12 czerwca 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-545/08) uprzejmie wyjaśniam co następuje:

Zakażenie wirusem BHV1 (herpeswirusem 1) może przebiegać u bydła w postaci różnych form klinicznych. Najczęściej obserwuje się postać oddechową określaną jako zakażne zapalenie nosa i tchawicy oraz postać płciową zwaną otrętem bydła. Ponadto wirus ten może powodować zapalenie spojówek, ogólnoustrojowe zakażenia u cieląt

i zaburzenia w rozrodzie. Główne źródło zakażenia stanowią zwierzęta, które są bezobjawowymi nosicielami wirusa, a w przypadku buhajów wirus wydala się z nasieniem.

W latach 1979–1988 w Polsce realizowany był program zwalczania zakażeń BHV1 w Stacjach Hodowli i Unasieniania Zwierząt. Dzięki realizacji tego programu doprowadzono do stanu, iż buhaje w centrach pozyskiwania nasienia są wolne od zakażeń BHV1, co potwierdzają wyniki corocznych badań kontrolnych.

Wymagania dla zwierząt, od których może być pozyskiwane nasienie oraz wymagania dla nasienia zostały szczegółowo uregulowane w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 stycznia 2006 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych mających zastosowanie do nasienia bydła (Dz. U. z 2006 r. Nr 21, poz. 159), które wdraża postanowienia dyrektywy Rady 88/407/EWG z dnia 14 czerwca 1988 r. ustanawiającej warunki zdrowotne zwierząt wymagane w handlu wewnątrzwspólnotowym oraz przywozie (Dz. U. 194 z 22.7.1988, str. 10). Zgodnie z ww. rozporządzeniem nasienie może być pozyskiwane wyłącznie od zwierząt, które zostały poddane badaniom w kierunku IBR/IPV i uzyskały wynik ujemny.

Równocześnie, zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. z 2004 r. Nr 69, poz. 625 z późn. zm.) przypadki wystąpienia zakaźnego zapalenia nosa i tchawicy/otrętu bydła są obowiązkowo rejestrowane. Choroba ta ujęta jest w załączniku nr 3 do ww. ustawy jako choroba rejestrowana. Dane zebrane w wyniku obowiązkowej rejestracji są comiesięcznie przekazywane do powiatowego lekarza weterynarii przez podmioty świadczące usługi z zakresu medycyny weterynaryjnej oraz zakłady higieny weterynaryjnej i inne laboratoria w rozumieniu przepisów o Inspekcji Weterynaryjnej.

Stanowią one podstawę do określenia ilości występujących przypadków choroby w Polsce. Ze względu jednak na występowanie zakażeń latentnych jednoznaczne określenie w jakim procencie populacja krajowa bydła jest zakażona, możliwe byłoby po przeprowadzeniu dwukrotnie w ciągu roku badań serologicznych u wszystkich zwierząt powyżej 9 miesiąca życia. Zebrane dane pozwoliłyby na określenie aktualnej, rzeczywistej sytuacji epizootycznej w odniesieniu do tej jednostki chorobowej, co umożliwiłoby podjęcie decyzji o przygotowaniu programu zwalczania zakaźnego zapalenia nosa i tchawicy/otrętu bydła w zależności od wysokości współczynnika rozprzestrzenienia zakażenia w stadach. Szacuje się, że na przeprowadzenie takiej akcji należałoby przeznaczyć środki w wysokości ok. 150 mln złotych.

Inspekcja Weterynaryjna nie prowadzi szerokokrojonych badań kontrolnych w odniesieniu do zakażeń wirusem BHV1 ze względu na szczupłość posiadanych środków finansowych i kadrowych oraz równoczesną realizację wielu innych programów zwalczania chorób zakaźnych zwierząt. Wdrożenie takiego programu wymagałoby przyjęcia odpowiednich regulacji prawnych oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie państwa.

W niektórych krajach europejskich, które opracowały i wdrożyły programy zwalczania BHV1, związki hodowców bydła uczestniczyły we współfinansowaniu tych programów. W Polsce koszty zwalczania ponoszone są wyłącznie z budżetu państwa, co w obecnej chwili ze względu na prowadzenie jednocześnie kilku kosztochłonnych programów, wydaje się niemożliwe.

Niemniej jednak po zakończeniu realizacji części programów problem ten zostanie rozpatrzony ponownie.

Z up. MINISTRA
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkalskiego

Z niepokojem odbieram kolejne doniesienia związane z planowanym ponownym zamknięciem powszechnego dostępu do zawodów prawniczych. Zrobmy wszystko, aby parlament, reprezentując interesy środowisk prawniczych, reprezentował jednocześnie interesy zwykłych obywateli.

Pod względem liczby prawników uprawnionych do występowania przed sądem na sto tysięcy mieszkańców Polska zajmuje czterdzieste szóste, przedostatnie, miejsce wśród czterdziestu siedmiu państw – dalsze miejsce zajmuje jedynie Azerbejdżan. Z dostępnych statystyk dotyczących liczby prawników, według stanu na dzień 31 grudnia 2005 r., wynika, że na sto tysięcy mieszkańców przypada sześćdziesięciu adwokatów i radców. Jeżeli jednak od liczby radców prawnych odejmiemy radców zatrudnionych w firmach oraz organach administracji rządowej i samorządowej na podstawie umowy o pracę, to na sto tysięcy obywateli przypada trzydziestu dziewięciu prawników – adwokatów i radców prawnych.

Liczba prawników uprawnionych do reprezentowania obywateli przed sądami daleko odbiega od standardów europejskich. Koszty związane z profesjonalną obsługą prawną są niewspółmiernie wysokie w stosunku do możliwości finansowych społeczeństwa, co prowadzi do pozbawienia części społeczeństwa możliwości korzystania z usług prawnych.

Trudno powoływać się na problemy organizacyjne związane z dużą liczbą aplikantów, którzy dostali się na aplikację radcowską i adwokacką w trakcie ostatnich trzech egzaminów. Znakomita większość aplikantów to ludzie, którzy od wielu lat próbowali się dostać na aplikację. Dlatego jednorazowo liczba kandydatów była tak duża.

Mało przekonujące jest twierdzenie, że jeśli ktoś zda egzamin, ale nie dostanie się na aplikację w jednym mieście, to będzie mógł ją odbywać tam, gdzie jest więcej wolnych miejsc, niż chętnych. Takie sytuacje dotychczas się nie zdarzały. Liczba kandydatów zawsze była wyższa od liczby miejsc.

Jeżeli ministerstwo chce ograniczyć w pewnym stopniu liczbę aplikantów, podnosząc w ten sposób poziom aplikacji, to jedyną drogą jest wprowadzenie trudniejszego egzaminu lub zwiększenie minimalnej liczby punktów potrzebnych do zdania egzaminu. Przywrócenie limitu naboru będzie czynnikiem sprzyjającym powstawaniu różnych patologii, w tym korupcji i nepotyzmu.

Mam nadzieję, że mój głos w tej sprawie pozwoli zwrócić uwagę na zjawisko, którego reperkusje mogą okazać się dotkliwe dla społeczeństwa.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Górecki

Odpowiedź

Warszawa, 30 czerwca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie Senatorskiej Rzeczypospolitej Pana Ryszarda Góreckiego w sprawie ograniczenia powszechnego dostępu do zawodów prawniczych, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Minister Sprawiedliwości podziela opinię Pana Senatora, że liczba prawników uprawnionych do występowania przed sądami jest zbyt mała i dlatego też podejmuje systemowe działania, które ten stan mają zmienić. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem projektu ustawy o państwowych egzaminach prawniczych, która zakłada wprowadzenie dwóch powszechnych, równoważnych dróg dochodzenia do zawodów prawniczych. Obok funkcjonującej dotychczas drogi aplikacyjnej powstanie możliwość świadczenia pomocy prawnej po zdaniu egzaminu I stopnia. Absolwenci prawa, którzy zdadzą państwowy egzamin I stopnia na poziomie rozszerzonym, będą uprawnieni do świadczenia podstawowych czynności prawniczych zdefiniowanych w ustawie, tj. do sporządzania opinii prawnych, projektów pism procesowych, umów i innych czynności prawnych, zastępstwa w postępowaniu przed organami administracji publicznej, a także zastępstwa przed sądami powszechnymi w sprawach należących do właściwości sądów rejonowych, z wyłączeniem spraw z zakresu prawa karnego, rodzinnego i opiekuńczego.

Biorąc pod uwagę, że sprawy cywilne rozpatrywane przez sądy rejonowe w 2007 r. stanowiły aż 95% wszystkich spraw cywilnych wpływających do sądów (odpowiednio 93% w przypadku spraw gospodarczych i 86% w przypadku spraw z zakresu prawa pracy), stwierdzić należy, że osoby świadczące pomoc prawną po zdaniu egzaminu I stopnia otrzymają bardzo szeroki zakres uprawnień, co jednocześnie oznacza znaczne poszerzenie dla społeczeństwa dostępu do pomocy prawnej.

Planuje się, że 4-letni okres świadczenia pomocy prawnej (będący równoważny aplikacji) będzie uprawniał do przystąpienia do egzaminu II stopnia, którego zdanie pozwoli na ubieganie się o wpis na listę adwokatów lub radców prawnych albo do powołania na stanowisko asesora notarialnego. Istotne jest, że wiedza i umiejętności osób świadczących pomoc prawną w nowym systemie zostaną zweryfikowane egzaminem państwowym.

Przewiduje się, że po wejściu w życie nowej regulacji nastąpi szybkie poszerzenie i zwiększenie konkurencyjności rynku usług prawniczych, bowiem młodzi absolwenci prawa tuż po zdaniu egzaminu I stopnia będą uprawnieni do świadczenia doradztwa prawnego. Usługi te staną się zatem bardziej powszechne i dostępne dla dużej części społeczeństwa.

Wprowadzenie dwutorowej ścieżki dochodzenia do zawodu prawniczego może również spowodować spadek zainteresowania samymi aplikacjami, bowiem z uwagi na wysoką odpłatność oraz długi okres trwania aplikacji, zdobywanie zawodu tą drogą może okazać się mało atrakcyjnym rozwiązaniem dla absolwentów prawa. Bardziej atrakcyjna może stać się ścieżka dostępu do zawodów prawniczych poprzez własną praktykę.

Ponadto, w związku z przyznaniem osobom świadczącym usługi prawnicze prawa do występowania przed sądami rejonowymi w sprawach określonych w ustawie, planuje się wprowadzenie do Kodeksu postępowania cywilnego regulacji stanowiących, że stronom reprezentowanym przez doradcę będzie się zwracało koszty procesu w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Będzie to niewątpliwie kolejny czynnik motywujący do świadczenia usług prawniczych.

Odnosząc się natomiast do obaw Pana Senatora związanych z doniesieniami o przywróceniu limitów naboru, należy jednoznacznie stwierdzić, że opracowany w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt założeń do ustawy o państwowych egzaminach prawniczych nie przewiduje limitu naboru, który ograniczałby dostęp do zawodów prawniczych. Przewiduje się natomiast wprowadzenie rozwiązań, które będą gwarantować coroczny i systematyczny wzrost liczby prawników, którzy uzyskają zawód w drodze aplikacji. Minimalna liczba osób przyjmowanych corocznie na aplikacje miałyby być uzależniona od ilości adwokatów, radców prawnych i notariuszy w poszczególnych izbach i radach oraz miałyby wynikać z procentowo określonych proporcji. Wstępnie przyjęto, że minimalny poziom przyjęć będzie wynosił ok. 10% osób wykonujących dany zawód na obszarze konkretnej rady lub izby. Taki system naboru z jednej strony zagwarantuje kandydatom dużą liczbę miejsc na poszczególne aplikacje, z drugiej zaś strony usprawni przebieg szkoleń dla aplikantów i pozwoli na ich należyte przygotowanie do egzaminu zawodowego. Jednocześnie należy podkreślić, że zagwarantowany

ustawowo byłby wyłącznie minimalny poziom przyjęć na aplikacje, co oznacza, że w każdym roku możliwe byłoby przyjęcie większej ilości osób, o ile pozwalałyby na to możliwości szkoleniowe.

Opisane wyżej działania zmierzają zatem wyraźnie do poszerzenia rynku usług prawnych i zwiększenia dostępności do tych usług dla większej części społeczeństwa.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Podsekretarz Stanu
Jacek Czaja

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

W historii wolnej Polski kolejne rządy nie zauważały, trudno powiedzieć, z jakiego powodu, problemu, jakim jest zagospodarowanie na potrzeby państwa odchodzących z armii wysoko kwalifikowanych oficerów różnych specjalności. Taki błąd popełniły struktury cywilne, których to oficerowie, jak później pokazały fakty, zamiast oddawać swoją wiedzę Rzeczypospolitej, oddawały ją organizacjom przestępczym. Dziś na rynku pracy znajdują się również wysoko kwalifikowani wojskowi emeryci, którzy przysłużyli się państwu swoją służbą. Ich wiek oscyluje między czterdziestym a pięćdziesiątym piątym rokiem życia. Sytuację, z jaką mamy do czynienia, można określić jako marnotrawienie ludzkiej wiedzy.

Kierowany przez Pana Ministra resort w mojej ocenie podejmuje właściwe działania, które mają na celu przejęcie od ministra gospodarki pełnej kontroli nad zakładami zbrojeniowymi. Taki kierunek daje możliwość stworzenia programu zatrudnienia byłych oficerów o specjalnościach unikalnych, a istotnych dla potrzeb obronności państwa, w nadzorowanych przez MON zakładach branży zbrojeniowej.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o wspólną debatę na ten temat z senacką Komisją Obrony Narodowej. Ze swej strony deklaruję pomoc i pełne zaangażowanie przy opracowywaniu takiego programu.

Z poważaniem
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.01

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego podczas 13. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 czerwca 2008 r. (BPS/DSK-043-548/08), dotyczące zagospodarowania na potrzeby państwa odchodzących z armii wysoko kwalifikowanych oficerów różnych specjalności, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę podziękować Panu Senatorowi Maciejowi Grubskiemu za zainteresowanie problematyką odchodzących z armii oficerów różnych specjalności, posiadających wysokie, często szczególne kwalifikacje zawodowe, a także losem młodych emerytów wojskowych, których wiedza i doświadczenie mogą być wykorzystywane z pożytkiem dla potrzeb obronności naszego państwa.

Kierownictwu resortu obrony narodowej nigdy nie był obojętny los zwalnianych ze służby wojskowej żołnierzy zawodowych i ich rodzin. Polityka kadrowa realizowana w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w tym zaspakajanie potrzeb socjalno-bytowych żołnierzy zawodowych i ich rodzin, nie była i nie jest polityką pasywną. Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 179,

poz. 1750 ze zm.) wprowadziła nowe zasady powoływania żołnierzy do zawodowej służby wojskowej, jej przebiegu oraz zwalniania z niej.

Jednym z narzędzi osłonowych, chroniących byłych żołnierzy zawodowych, jest ustawowe zagwarantowanie możliwości do korzystania z pomocy w zakresie przekwalifikowania, doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy, udzielanej przez właściwe organy w okresie dwóch lat od zwolnienia z zawodowej służby wojskowej. Uprawnienie to wynika z przepisu art. 120 wyżej wspomnianej ustawy. Świadczona pomoc jest w głównej mierze skupiona na systemowych działaniach resortu, których celem jest przygotowanie byłych żołnierzy zawodowych do podejmowania zatrudnienia na rynku cywilnym.

Po dwóch latach funkcjonowania ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, dokonano szczegółowej jej oceny. Wyciągnięte wnioski przyczyniły się do wprowadzenia niezbędnych korekt, uszczegółowień i zmian poszczególnych przepisów ustawy „pragmatycznej”. W ich ramach ustawodawca:

- nałożył na organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego obowiązek współpracy z właściwymi organami wojskowymi w zakresie wzajemnej współpracy i ewidencjonowania stanowisk związanych z obronnością kraju, w tym stanowisk związanych z planowaniem i realizacją pozamilitarnych przygotowań obronnych w państwie (art. 119 ust. 1a i 1b);
- zobligował Prezesa Rady Ministrów do określenia w drodze rozporządzenia stanowisk pracy związanych z obronnością kraju w administracji publicznej (art. 119 ust. 2);
- upoważnił Ministra Obrony Narodowej do określenia w drodze rozporządzenia organów wojskowych właściwych do ewidencjonowania stanowisk związanych z obronnością kraju, określenia wzoru zaświadczenia potwierdzającego predyspozycje byłych żołnierzy zawodowych do zajmowania stanowisk pracy w organach administracji publicznej i jego wydawania żołnierzom zwolnionym z zawodowej służby wojskowej (art. 119 ust. 3).

Powyższe kwestie zostały uregulowane rozporządzeniami:

- Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 czerwca 2007 r. w sprawie stanowisk pracy związanych z obronnością kraju w administracji publicznej (Dz. U. Nr 106, poz. 724);
- Ministra Obrony Narodowej z dnia 18 maja 2007 r. w sprawie określenia organów wojskowych właściwych do ewidencjonowania stanowisk pracy związanych z obronnością kraju (Dz. U. Nr 99, poz. 669).

Przyjęte przez kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej założenia profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej umożliwiły rozpoczęcie działań związanych z przebudową i poprawą systemu rekonwersji kadr, w tym między innymi rozszerzenia zakresu podmiotowego i przedmiotowego dotychczas prowadzonej działalności na rzecz żołnierzy zwalnianych i zwolnionych z zawodowej służby wojskowej. W swym założeniu system pomocy ma stwarzać beneficjentom optymalne perspektywy do funkcjonowania zawodowego i społecznego, po ich zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej. Jednocześnie powinien być spójny z realizowaną polityką kadrową w resorcie obrony narodowej, w tym z wdrażanym systemem profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Wejście w życie rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 marca 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu korzystania przez żołnierzy zawodowych i byłych żołnierzy zawodowych z pomocy w zakresie przekwalifikowania, doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy (Dz. U. Nr 57, poz. 344) zakończy pierwszy etap przebudowy systemu rekonwersyjnego. Głównym celem tego etapu było przygotowanie struktur do przyjęcia w niedalekiej przyszłości zadań związanych z prowadzeniem i monitorowaniem rozwoju zawodowego żołnierza zawodowego przez cały okres odbywania służby wojskowej w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Odnosząc się do postulatu Pana Senatora Macieja Grubskiego dotyczącego wykorzystania wiedzy i doświadczenia żołnierzy zawodowych zwalnianych z zawodowej służby wojskowej, którą pełnili w przedsiębiorstwach państwowych, spółkach Skarbu

Państwa i jednostkach badawczo-rozwojowych nadzorowanych przez Ministra Obrony Narodowej, to pragnę wskazać, że zgodnie ze stosowaną praktyką w większości przypadków znajdują oni zatrudnienie w rodzimych podmiotach na dotychczas zajmowanych stanowiskach, które zostały zamienione z wojskowych na cywilne. W wykonaniu przepisów ustawy z dnia 12 maja 2006 r. o *zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz o zmianie innych ustaw* (Dz. U. Nr 107, poz. 721), wszystkie przedsiębiorstwa państwowe zostały skomercjalizowane w latach 2007–2008 i posiadają obecnie w swoich strukturach wyłącznie stanowiska cywilne. Wraz z utworzeniem spółek akcyjnych Skarbu Państwa, Minister Obrony Narodowej wskazał, w wyniku przeprowadzonych postępowań kwalifikacyjnych, do pierwszych składów rad nadzorczych nadzorowanych przez siebie spółek, swoich przedstawicieli, jako reprezentantów Skarbu Państwa, wśród których są także byli żołnierze zawodowi. Prowadzone są także rozmowy z Ministerstwem Skarbu Państwa dotyczące delegowania przedstawicieli Ministra Obrony Narodowej do składu rad nadzorczych pozostałych spółek przemysłu obronnego.

Odnosząc się do problemu skupienia nadzoru właścicielskiego nad przemysłem obronnym informuję, że to zagadnienie zostało sprecyzowane w przyjętej przez Radę Ministrów w dniu 31 sierpnia 2007 r. „*Strategii konsolidacji i wspierania rozwoju polskiego przemysłu obronnego w latach 2007–2012*”. Zgodnie z tym dokumentem, po 2012 r. zostanie podjęta decyzja w sprawie docelowego modelu nadzoru właścicielskiego Skarbu Państwa. Już dziś prowadzone są wstępne rozmowy na szczeblu ministerstw dotyczące tej problematyki. Nadmieniam, że skupienie nadzoru w Ministerstwie Obrony Narodowej wymagałoby wielu zmian ustawowych, poprzedzonych stosowną decyzją Rady Ministrów oraz zmian strukturalnych Ministerstwa Obrony Narodowej. W ramach zmiany przepisów ustawowych resort obrony narodowej dostrzega konieczność przyznania szczególnych uprawnień Ministrowi Obrony Narodowej wobec podmiotów przemysłu obronnego należących zarówno do Grupy BUMAR, jak i Grupy ARP, w tym wojskowych przedsiębiorstwach remontowo-produkcyjnych, umożliwiających efektywne oddziaływanie Ministra Obrony Narodowej na działalność tych podmiotów. Jako tymczasowe rozwiązanie w tym zakresie przewiduje się nowelizację ustawy z dnia 7 października 1999 r. o *wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. Nr 83, poz. 932, ze zm.), natomiast docelowym rozwiązaniem mogłoby być opracowanie ustawy o grupie kapitałowej polskiego przemysłu obronnego.

Należy zaznaczyć, że tak w spółkach, jak i jednostkach badawczo-rozwojowych przemysłu obronnego, niezależnie czy są one nadzorowane przez Ministra Obrony Narodowej, czy też przez innych ministrów, za kreowanie polityki zatrudnienia i jej realizację odpowiada kierownictwo danego podmiotu. Słusznym jest, że w dziedzinie techniki wojskowej, potrzeby podmiotów w tym zakresie z dużym powodzeniem spełniają byli żołnierze zawodowi, lecz jednocześnie należy mieć na uwadze zmienną i ograniczoną ze strony podmiotu liczbę miejsc pracy, zależną między innymi od asortymentu realizowanych dostaw i usług, wielkości zamówień, celów strategicznego rozwoju podmiotu.

Uwzględniając przedstawione powyżej działania prowadzone w resorcie obrony narodowej odnoszące się do funkcjonowania zawodowego byłych żołnierzy zawodowych, w tym możliwości, jakie stwarza zatrudnienie w podmiotach przemysłu obronnego, oceniam, że nie wymagają one na obecnym etapie opracowywania programu zatrudniania byłych żołnierzy zawodowych o unikalnych specjalnościach. Jednocześnie zapewniam, że resort obrony narodowej, w przypadku podjęcia prac dotyczących stworzenia programu zatrudnienia dla byłych żołnierzy zawodowych o specjalnościach unikalnych, z pewnością uwzględni i wykorzysta zaangażowanie Pana Senatora Macieja Grubskiego oraz deklarowaną pomoc w jego tworzeniu.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Zenon Kosiniak-Kamysz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Reforma poprzedniego rządu dotycząca likwidacji WSI i powołania w to miejsce SKW i SWW w mojej ocenie spowodowała oddzielenie się wywiadu i kontrwywiadu wojskowego od armii. Gdy się analizuje akty prawne i obserwuje to, z czym mamy do czynienia w rzeczywistości, ma się wrażenie, że nacisk na tak zwaną opcję zerową w służbach wojskowych, która sprawdziła się w roku 1990 w służbach cywilnych, obecnie wprowadził chaos, a być może, co powinno podlegać analizie, osłabił możliwości obronne kraju. Zastanawiające jest, że w kolejnych latach działania, które miały usprawnić służby specjalne, miały skutek wręcz odwrotny od zamierzonego, przynosząc więcej szkód niż pożytku i, co dziwne, nikt z tego tytułu nie poniósł żadnej odpowiedzialności.

Liczę na to, że Pan Minister wykaże maksimum determinacji w podporządkowywaniu tych służb Ministerstwu Obrony Narodowej. Oczekuję również, że ku przestrodze kolejnych chętnych do marginalizowania struktur wojskowych zostanie sporządzona pełna analiza, która wykaże negatywne skutki działań, a opracowane wnioski będą podstawą do pociągnięcia pomysłodawców do odpowiedzialności.

Z poważaniem
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.06.27

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego podczas 13. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 czerwca 2008 r. (BPS/DSK-043-548/08), dotyczące *likwidacji WSI i powołania w to miejsce SKW i SWW*, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Odnosząc się do kwestii podporządkowania Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego Ministrowi Obrony Narodowej, pragnę zauważyć, że stosownie do postanowień art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. *o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego* (Dz. U. Nr 104, poz. 709 ze zm.), Szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Szef Służby Wywiadu Wojskowego są centralnymi organami administracji rządowej, działającymi odpowiednio przy pomocy Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego, będącymi urzędami administracji rządowej. Natomiast zgodnie z ust. 2 wyżej wskazanego artykułu zarówno Szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego, jak i Szef Służby Wywiadu Wojskowego podlegają Ministrowi Obrony Narodowej, z zastrzeżeniem określonych w ustawie uprawnień Prezesa Rady Ministrów lub Ministra Koordynatora Służb Specjalnych, w przypadku jego powołania.

Należy również podkreślić, że ustawa z dnia 14 grudnia 1995 r. *o urzędzie Ministra Obrony Narodowej* (Dz. U. z 1996 r. Nr 10, poz. 56 ze zm.), stanowi w art. 5 ust. 1a, że

Ministrowi Obrony Narodowej podlega Służba Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służba Wywiadu Wojskowego, na zasadach określonych w ustawie *o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego*, jednak służby te nie wchodzi w skład resortu Obrony Narodowej.

W świetle bowiem zapisu § 2 pkt 4 *Regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Obrony Narodowej*, stanowiącego załącznik do zarządzenia Nr 40/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 22 listopada 2006 r. *w sprawie regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Obrony Narodowej* (Dz. Urz. MON Nr 21, poz. 270 ze zm.), przez resort Obrony Narodowej należy rozumieć dział administracji rządowej, w skład którego wchodzi: Minister jako kierownik działu administracji rządowej – obrona narodowa, Ministerstwo jako urząd, jednostki organizacyjne podległe lub nadzorowane przez Ministra, w tym przedsiębiorstwa państwowe, dla których jest on organem założycielskim oraz Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej.

Odrębne usytuowanie instytucjonalne Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego oraz wyodrębnienie ze struktury Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej nie przesądza jednak, iż doszło do całkowitego oddzielenia kontrwywiadu wojskowego i wywiadu wojskowego od Ministerstwa Obrony Narodowej. Podstawowym bowiem celem tych służb jest ochrona przed zagrożeniami dla obronności państwa, bezpieczeństwa i zdolności bojowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Obrony Narodowej. Zakres zadań obu służb, określony odpowiednio w art. 5 i 6 ustawy *o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego*, wskazuje niezbicie, że służby te powiązane są z naczelnym organem administracji rządowej, tj. Ministrem Obrony Narodowej. Ponadto art. 13 przywołanej ustawy stanowi, że szefów obu służb powołuje i odwołuje Prezes Rady Ministrów na wniosek Ministra Obrony Narodowej. To Minister Obrony Narodowej określa kierunki działania służb, w drodze wytycznych, stosownie do art. 7 wskazanej wyżej ustawy. Nadaje także statut służbom oraz zatwierdza ich plany działania oraz sprawozdania z działalności i z wykonania budżetu.

Należy podkreślić, że Służba Kontrwywiadu Wojskowego, jak i Służba Wywiadu Wojskowego, mimo złożonego procesu tworzenia i przekształceń organizacyjno-kadrowych związanych z likwidacją Wojskowych Służb Informacyjnych, funkcjonują i wypełniają zadania, do których zostały powołane.

Pragnę również poinformować, że zgodnie z komunikatem po posiedzeniu Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, które odbyło się w dniu 2 czerwca br., nie przewiduje się przeprowadzenia zmian strukturalnych w służbach specjalnych. Natomiast podejmowane działania ukierunkowane są na stworzenie odpowiednich mechanizmów, które przyczynią się do zwiększenia skuteczności i ich lepszej koordynacji. Priorytetem jest w tym przypadku zapewnienie wykonywania przez służby specjalne zadań na rzecz bezpieczeństwa państwa na najwyższym poziomie.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Z końcem czerwca bieżącego roku minie termin zakończenia prac komisji weryfikacyjnej do spraw WSI. Z informacji medialnych wynika, że liczba zweryfikowanych oficerów i żołnierzy WSI to około 50% do 60% ich ogólnego stanu. Żołnierze, którzy nie zostaną zweryfikowani, a więc pozbawieni należytej im oceny, praktycznie stracą możliwość funkcjonowania w armii. Nagonka, której niestety poddała się większość polityków, że wszyscy pracownicy służby powołanej do życia w wolnej Polsce to przestępcy i złoczyńcy, spowodowała, co możemy zaobserwować od kilku miesięcy, osłabienie tak potrzebnej każdemu państwu wiedzy o zagrożeniach wewnętrznych i zewnętrznych.

W związku z tym uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie działania mogą zostać podjęte przez Pana Ministra i kierowany przez Pana resort, aby nie utracić na zawsze wiedzy i umiejętności pozostałych 50% żołnierzy, tak potrzebnych naszej Ojczyźnie.

Z poważaniem
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.01

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego podczas 13. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 czerwca 2008 r. (BPS/DSK-043-548/08), dotyczące *niezweryfikowanych żołnierzy WSI*, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Pragnę zapewnić, że resort Obrony Narodowej jest w pełni świadomy powagi sytuacji, w jakiej znaleźli się żołnierze byłych Wojskowych Służb Informacyjnych, którzy wyrazili wolę podjęcia służby w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego lub Służbie Wywiadu Wojskowego. Uczynili zadość postanowieniom ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. – *Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego* (Dz. U. Nr 104, poz. 711 ze zm.) i w terminie trzydziestu dni od dnia wejścia w życie ustawy złożyli stosowne wnioski wraz z oświadczeniami „lustracyjnymi”. Jednak część z nich do dnia dzisiejszego nie doczekała się stanowiska Komisji Weryfikacyjnej w sprawie ich zgodności z prawdą. Tym samym żołnierze ci nie mogą zostać wyznaczeni na stanowiska służbowe w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego lub Służbie Wywiadu Wojskowego. Zostali oni zwolnieni z zajmowanych stanowisk służbowych i przeniesieni do rezerwy kadrowej. Los tych żołnierzy – legitymujących się pożądaną wiedzą, jak i doświadczeniem – nie jest dla resortu Obrony Narodowej obojętny. Należy umożliwić im służbę dla dobra Ojczyzny. W związku z tym, że w dniu 30 czerwca br. upłynął termin działalności Komisji Weryfikacyjnej, oraz z uwagi na fakt, że nie udało jej się przeprowadzić procesu weryfikacji w tym terminie w całości, jak również z upływającym w dniu 30 września br. terminem pozostawiania części żołnierzy zawodowych by-

łych WSI w rezerwie kadrowej, opracowany został projekt zmian w prawie, które umożliwią „zatrzymanie” w zawodowej służbie wojskowej tych żołnierzy, którzy złożyli wskazane wnioski i oświadczenia, a jednocześnie pozwoli uniknąć ewentualnych odszkodowań, których mogliby oni dochodzić.

W dniu 27 czerwca br. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął *ustawę o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego*. Ustawa ta m.in. przewiduje wyłączenie zastosowania art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 179, poz. 1750 ze zm.) względem żołnierzy zawodowych, którzy złożyli stosowne wnioski wraz z oświadczeniami „lustracyjnymi”. Wskazany przepis stanowi, że żołnierz zawodowy może pozostawać jednorazowo w rezerwie kadrowej przez okres nie dłuższy niż dwa lata. Przyjęta ustawa pozwoli również żołnierzom zawodowym byłych Wojskowych Służb Informacyjnych, którzy złożyli wyżej wspomniane wnioski, a nie zostali wyznaczeni na stanowiska służbowe w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego lub Służbie Wywiadu Wojskowego, wyznaczenie na stanowiska służbowe w sądach wojskowych, w prokuraturach wojskowych, w jednostkach Żandarmerii Wojskowej, a także na stanowiska służbowe w wojskowych jednostkach rozpoznania oraz jednostkach zwiadowczych, po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Weryfikacyjnej, co do zgodności oświadczeń z prawdą, w przypadku sporządzenia takiego stanowiska.

Pragnę również zauważyć, że równolegle z projektem wspomnianej wyżej ustawy w Ministerstwie Obrony Narodowej przygotowane zostały projekty czterech rozporządzeń:

- 1) rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 lipca 2006 r. w sprawie postępowania kwalifikacyjnego wobec kandydatów do służby w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego;
- 2) rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 lipca 2006 r. w sprawie postępowania kwalifikacyjnego wobec kandydatów do służby w Służbie Wywiadu Wojskowego;
- 3) rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 lipca 2006 r. w sprawie postępowania kwalifikacyjnego wobec żołnierzy ubiegających się o wyznaczenie na stanowiska służbowe w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego;
- 4) rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 lipca 2006 r. w sprawie postępowania kwalifikacyjnego wobec żołnierzy ubiegających się o wyznaczenie na stanowiska służbowe w Służbie Wywiadu Wojskowego.

Wskazane powyżej nowelizowane rozporządzenia określają tryb przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego wobec osób ubiegających się o przyjęcie do jednej ze służb specjalnych. Zakładane zmiany mają na celu uregulowanie trybu przyjmowania byłych żołnierzy zawodowych Wojskowych Służb Informacyjnych do Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego po dniu 30 czerwca br., tj. po dniu zakończenia funkcjonowania Komisji Weryfikacyjnej.

Podsumowując, pragnę wyrazić przekonanie, że wspomniane wyżej nowelizacje aktów prawnych pozwolą kontynuować proces tzw. „weryfikacji” tak, aby został on zakończony wobec wszystkich oczekujących żołnierzy zawodowych w maksymalnie krótkim czasie.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Zenon Kosiniak-Kamysz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Grupa mieszkańców łódzkich osiedli mieszkaniowych – Olechowa, Andrzejowa, Młynka, Kowalszczyzny, Nowosolnej – oraz Rada Osiedla Łódź-Andrzejów zwróciła się do mnie z prośbą o pomoc w doprowadzeniu do spotkania Pana Ministra z przedstawicielami Rady Osiedla Łódź-Andrzejów i Stowarzyszenia „Bezpieczna Autostrada”, reprezentującymi mieszkańców wymienionych osiedli. Temat spotkania miałby dotyczyć środowiskowych uwarunkowań dla autostrady A1, obejmujących zmienioną lokalizację na odcinku Romanów–Brzeziny.

Na spotkaniu zainteresowani chcieliby przekazać Panu Ministrowi swoje zastrzeżenia co do raportu w sprawie oddziaływania na środowisko, sporządzonego przez firmę Ekkom. Między innymi na podstawie tego raportu Pan Minister wyda w najbliższym czasie uzgodnienie dla decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedmiotowego odcinka autostrady A1.

Zdaniem mieszkańców, raport firmy Ekkom jest opracowaniem nierzetelnym i nie może stanowić podstawy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W dniach 16 kwietnia 2008 r. oraz 9 maja 2008 r. zostały skierowane do Pana Ministra pisma w tej sprawie oraz petycja podpisana przez blisko tysiąc sześciuset mieszkańców. Według informacji uzyskanych przez zainteresowanych, pisma te jednak nie trafiły do rąk Pana Ministra.

Należy również nadmienić, że 15 maja 2008 r. w ogólnopolskim wydaniu „Gazety Wyborczej” ukazał się artykuł na temat powiązań GDDKiA z firmą Ekkom. Według informacji „Gazety”, potwierdzonej przez prezesa Ekkomu, pana Janusza Bohatkiewicza, szefa wydziału ochrony środowiska w firmie Ekkom to mąż członkini komisji przetargowej w GDDKiA, szefowej tamtejszego wydziału ochrony środowiska. Według mieszkańców, może to mieć istotny związek z tym, że raport jest aż tak nieobiektywny i nierzetelny.

Zastrzeżenia co do opracowania firmy Ekkom są bardzo poważne, dlatego w imieniu mieszkańców Łodzi oraz swoim własnym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o możliwość bezpośredniego przedstawienia Panu Ministrowi, jako organowi wydającemu decyzję w tak ważnej i konfliktowej sprawie, najistotniejszych kwestii.

Z poważaniem
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 12 czerwca 2008 r., znak BPS/DSK-043-567/08, przekazujące oświadczenie Pana senatora Macieja Grubskiego pragnę przedstawić poniższe wyjaśnienia.

Zgodnie z przepisami ustaw) z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150), realizacja inwestycji mogących znacząco oddziaływać na środowisko podlega postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na

środowisko. Procedura ta przeprowadzana jest na etapie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia.

Pod koniec marca do Ministra Środowiska wpłynął wniosek o uzgodnienie warunków środowiskowych dla przedsięwzięcia polegającego na budowie autostrady A-1 na odcinku od węzła Stryków-I (bez węzła) w km 295+850 do granicy województw łódzkiego/śląskiego w km 399+742.

Raport o oddziaływaniu na środowisko dla ww. inwestycji sporządziło Biuro Ekspertyz i Projektów Budownictwa Komunikacyjnego „EKKOM” Sp. z o.o. Obecnie dokumentacja dostarczona wraz z wnioskiem jest szczegółowo analizowana pod względem merytorycznym i formalnym.

W zaistniałej sytuacji, konieczne jest wyjaśnienie wszystkich spornych kwestii, aby nie opóźniać terminu realizacji inwestycji. Wychodząc naprzeciw sugestiom pragnę zaprosić Pana senatora Macieja Grubskiego na spotkanie, które odbędzie się 9 lipca o godz. 9.00 w Ministerstwie Środowiska.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
dr Maciej Trzeciak

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego*skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz**Szanowna Pani Minister!*

Zwracam się z prośbą o zmianę pozycji 7 załącznika nr 2 do rozporządzenia ministra zdrowia z 17 grudnia 2004 r. (DzU z 2004 r. Nr 276, poz. 2739) w sprawie wykazu wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi i środków pomocniczych, wysokości udziału własnego świadczeniobiorcy w cenie ich nabycia, kryteriów ich przyznawania, okresów użytkowania, a także wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi podlegającymi naprawie w zależności od wskazań medycznych oraz wzoru zlecenia na zaopatrzenie w te wyroby i środki w zakresie wieku, do jakiego przysługuje refundacja do pomp insulinowych.

Ograniczenie wieku, do jakiego przysługuje refundacja, nie uwzględnia osób, które mimo ukończenia osiemnastego roku życia nadal pozostają uczniami szkół ponadgimnazjalnych, i studentów. Taki stan przepisów prawnych powoduje, że osoby, które kończą osiemnaście lat, nie otrzymują refundacji, pomimo iż nie mają możliwości pracy zarobkowej i pozostają na utrzymaniu rodziców. Uważam, że zmiana rozporządzenia wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom społecznym i umożliwi nowoczesne leczenie cukrzycy przy pomocy pomp insulinowych.

*Z poważaniem
Piotr Gruszczyński*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.03

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora – Pana Piotra Gruszczyńskiego, dotyczące zmian w rozporządzeniu w sprawie wykazu wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi i środków pomocniczych, przekazane przy piśmie Wicemarszałka Senatu, Pani Krystyny Bochenek, znak: BPS/DSK-043-538/08, uprzejmie proszę o przyjęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Obecnie w Ministerstwie Zdrowia prowadzone są prace nad nowelizacją rozporządzenia w sprawie szczegółowego wykazu wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi i środków pomocniczych, wysokości udziału własnego świadczeniobiorcy w cenie ich nabycia, kryteriów ich przyznawania, okresów użytkowania, a także wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi podlegającymi naprawie w zależności od wskazań medycznych oraz wzoru zlecenia na zaopatrzenie w te wyroby i środki. W przedmiotowym projekcie znajdują się zapisy dotyczące zestawu infuzyjnego (wkłucia) do osobistej pompy insulinowej, które dostępne byłyby bezpłatnie dla dzieci lub młodzieży do 26 roku życia zgodnie z zaleceniami lekarza oraz dla kobiety ciężarnej, zgodnie z zaleceniami lekarza w ilości odpowiedniej do wskazań lekarskich do 10 sztuk raz na 30 dni. W projekcie nie znajduje się propozycja zapisu dotycząca finansowania zakupu osobistych pomp insulinowych.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż Minister Zdrowia podjęła decyzję, iż pompy insulinowe wraz z osprzętem będą bezpłatne dla dzieci i młodzieży ze wskazaniami medycznymi do leczenia z użyciem pompy insulinowej. Deklaracja ta została przekazana w dniu 6 maja 2008 r. do publicznej wiadomości.

Obecnie prowadzone są prace nad stworzeniem procedury umożliwiającej zakup pomp insulinowych wraz z osprzętem ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia.

Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o podanie przewidywanego terminu wprowadzenia zmian do obowiązujących przepisów podatkowych w zakresie likwidacji podatku od zysków kapitałowych i podatku od zysku z oszczędności.

*Z poważaniem
Piotr Gruszczyński*

Odpowiedź

Warszawa, 11 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 12 czerwca br. Nr BPS/DSK-043-552/08 oświadczenie Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego, z dnia 5 lutego 2008 r., w sprawie przewidywanego terminu zmian przepisów podatkowych dotyczących likwidacji opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych dochodów kapitałowych, uprzejmie informuję.

Opodatkowanie dochodów z kapitałów pieniężnych wprowadzane było stopniowo, a począwszy od 2004 r. objęto nim wszystkie dochody z tego źródła. Opodatkowaniu podlegają zarówno odsetki od lokat bankowych, przychody z udziału w funduszach kapitałowych, jak i dochody z odpłatnego zbycia papierów wartościowych. Taki system opodatkowania dochodów kapitałowych, uzyskiwanych przez osoby fizyczne, w tym samym stopniu obciąża podatkiem wszystkie formy oszczędzania i inwestowania kapitału.

Wprowadzenie w 2002 roku opodatkowania odsetek od środków na rachunkach bankowych nie spowodowało znaczących różnic w wysokości depozytów w bankach gospodarstw domowych w stosunku do 2001 roku (w 2001 r. – 199 802,2 mln zł, w 2002 r. 199 383,3 mln zł). Wygaśnięcie w 2004 roku zwolnienia od podatku dochodów uzyskanych ze zbycia papierów wartościowych na giełdzie nie spowodowało spadku obrotów, lecz ich wzrost z 80 235 mln zł w 2003 r. do 119 518 mln zł w 2004 r.

Powyższe dane wskazują, iż podatek nie odgrywa znaczącej roli w decyzjach inwestycyjnych. Natomiast system podatkowy zachowujący jednolitość w zakresie opodatkowania dochodów kapitałowych zmniejsza dodatkowo jego rolę jako czynnika wpływającego na lokowanie kapitału w różnych sektorach rynku finansowego.

Zmiana tych zasad spowoduje konieczność znalezienia środków na pokrycie powstałych ubytków w budżecie państwa. Wpływy z tego podatku w 2007 r. wyniosły łącznie 3 711,2 mln zł, w tym:

- z tytułu ryczałtu od przychodów z odsetek lub innych środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku podatnika oraz od dochodu z tytułu udziału w funduszach kapitałowych – 1 933,7 mln zł,
- z tytułu podatku z odpłatnego zbycia papierów wartościowych lub pochodnych instrumentów finansowych – 1 777,5 mln zł.

Natomiast za okres styczeń–maj 2008 r. wpływy z tego podatku wyniosły 2 938,1 mln zł, w tym:

- z tytułu ryczałtu od przychodów z odsetek lub innych środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku podatnika oraz od dochodu z tytułu udziału w funduszach kapitałowych – 867,9 mln zł,
- z tytułu podatku z odpłatnego zbycia papierów wartościowych lub pochodnych instrumentów finansowych – 2 070,2 mln zł.

W takiej sytuacji decyzja o likwidacji opodatkowania lub określenie innego modelu opodatkowania ww. dochodów, powinna być wszechstronnie przeanalizowana, z uwzględnieniem w szczególności wpływu na stan finansów publicznych państwa. Warto również zauważyć, iż przy założeniu pozostawienia wpływów do budżetu państwa na niezmiennym poziomie, likwidacja opodatkowania dochodów z kapitałów pieniężnych spowodowałaby konieczność znalezienia alternatywnego stałego źródła wpływów na zbliżonym poziomie.

Pozornie niewielka zmiana przynosi skutki dla budżetu nie tylko w następnym roku, ale w prognozach na kolejne lata. Dopiero po analizie budżetu za 2009 r. (po zmniejszeniu stawek podatkowych w 2009 r.), można będzie rozważyć i w konsekwencji określić przewidywany termin ewentualnych zmian w zakresie opodatkowania dochodów kapitałowych.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
prof. dr hab. Elżbieta Chojna-Duch

Oświadczenia senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Poczta Polska jest przedsiębiorstwem, które prowadzi swoją działalność usługową w tak zwanym obszarze zastrzeżonym. W związku z tym zwracam się z pytaniem, czy przysługuje temu przedsiębiorstwu dopłata wynikająca z działalności prowadzonej w tym obszarze i czy Poczta Polska występowała o taką dopłatę.

Dla takiej działalności powinna być prowadzona szczegółowa kalkulacja kosztów świadczenia usług, pozwalająca uzyskać dopłatę z budżetu, co pozwoliłoby na obniżenie kosztów świadczenia usług. Poczta Polska podnosi bowiem ceny usług poprzez przerzucanie na przykład podwyżek dla pracowników na barki klientów, co w efekcie może doprowadzić do utraty zdolności konkurowania na rynku.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

W kwietniu 2008 r. dokonano zmiany organizacyjnej w Poczcie Polskiej, polegającej na połączeniu dwóch najważniejszych pionów: Centrum Sieci Pocztowej i Centrum Usług Pocztowych. Taka decyzja zasadniczo zmienia dotychczasowe kierunki przekształcania przedsiębiorstwa.

Wobec tego, czy należy oczekiwać dalszych łączy pozostałych pionów i jaki jest obecnie przyjęty dalszy kierunek zmian organizacyjnych w przedsiębiorstwie?

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Szanowny Panie Ministrze!

Poczta Polska od 2005 r. wprowadza zmiany w przedsiębiorstwie, polegające na podziale organizacyjnym firmy na centra i pionowy. Zauważalne jest znaczne obniżenie wskaźników jakości, w tym terminowości i bezpieczeństwa świadczonych usług.

Wobec tego chciałbym zapytać, czy Ministerstwo Infrastruktury będzie występowało do zarządu Poczty Polskiej o przedstawienie programu gwarantującego odbudowanie zaufania klientów i sprostanie pojawiającej się konkurencji.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 3 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r. znak: BPS/DSK-043-557/08 trzy oświadczenia Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego złożone podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r. dotyczące problematyki pocztowej przedstawiam co poniżej.

1. Oświadczenie w sprawie dopłaty wynikającej z działalności prowadzonej przez Poczta Polską w obszarze zastrzeżonym.

Odpowiadając na postawione w oświadczeniu pytanie czy Poczcie Polskiej przysługuje dopłata wynikająca z działalności prowadzonej w obszarze zastrzeżonym i czy Poczta Polska występowała o taką dopłatę pragnę wyjaśnić, że zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 lipca 1997 r. o państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej „Poczta Polska” (Dz. U. Nr 106, poz. 675, z późn. zm.), która reguluje działalność tego przedsiębiorstwa, Poczta Polska otrzymuje z budżetu państwa dotację do działalności polegającej na świadczeniu powszechnych usług pocztowych, jeżeli ich świadczenie przynosi stratę. Powszechne usługi pocztowe zgodnie z art. 3 pkt 25 lit. a) ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. Prawo pocztowe (Dz. U. Nr 130, poz. 1188) obejmują przesyłki listowe do 2000 g i paczki pocztowe do 10 kg podczas gdy granica wagowa usług zastrzeżonych wynosi 50 g. Ponadto ustawa Prawo pocztowe stanowi w art. 50 ust. 1, że opłaty za świadczenie powszechnych usług pocztowych powinny być ustalane z uwzględnieniem kosztów ich świadczenia a w art. 50a, że zakazane jest subsydiowanie powszechnych usług pocztowych niebędących usługami zastrzeżonymi z przychodów pochodzących z usług zastrzeżonych. Dlatego też operator publiczny zobowiązany został w art. 52 ust. 1 tej ustawy do prowadzenia ksiąg rachunkowych i rachunku kosztów w sposób umożliwiający kalkulację kosztów odrębnie dla każdej z usług z obszaru zastrzeżonego i zbiorczo dla usług niezastrzeżonych powszechnych i nienależących do powszechnych. Szczegółowy sposób podziału kosztów określony został w wydanym na podstawie art. 52 ust 2 ustawy Rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 24 grudnia 2003 r. w sprawie sposobu podziału kosztów operatora świadczącego powszechne usługi pocztowe (Dz. U. Nr 232, poz. 2327). Poczta Polska wypełnia wszystkie nałożone na nią obowiązki w tym zakresie.

W świetle powyższych uregulowań prawnych dotacja, którą może otrzymać Poczta Polska nie ma wpływu na obniżenie kosztów świadczenia usług a jedynie ma na celu zrekomensować operatorowi publicznemu stratę powstałą w wyniku realizacji ustawowego obowiązku świadczenia powszechnych usług pocztowych. Z realizacją tego obowiązku wiąże się bowiem konieczność zapewnienia dostępu do usług powszechnych na terenie całego kraju, a więc utrzymywanie placówek pocztowych również na obszarach niezapewniających ich rentowności i świadczenie tych usług na całym obszarze kraju na jednolitych warunkach cenowych.

Należy tu jednak wyjaśnić, że od czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej ww. krajowe przepisy nie stanowią wystarczającej podstawy do przyznania Poczcie Polskiej dotacji na pokrycie straty na działalność związaną ze świadczeniem powszechnych usług pocztowych, która stanowi pomoc publiczną w rozumieniu przepisów unijnych. Dlatego też zgodnie z wymogami unijnymi na podstawie ww. przepisów krajowych został opracowany i notyfikowany w 2004 r. do Komisji Europejskiej program pomocowy C 21/05 (ex PL 45/04). Ponieważ proces notyfikacji jeszcze nie został do dnia dzisiejszego zakończony a zgodnie z art. 88 ust. 3 TWE państwo członkowskie ma obowiązek

wstrzymania się z udzieleniem notyfikowanej pomocy, do czasu wydania pozytywnej decyzji przez Komisję Europejską. Tak więc z formalnego punktu widzenia, nie jest możliwe udzielenie dotacji dla Poczty Polskiej do czasu uzyskania takiej decyzji.

Komisja Europejska nie wydała decyzji w tej sprawie, ponieważ Poczta Polska do tychczas nie ubiegała się o dotację z budżetu państwa, gdyż zarówno wynik finansowy przedsiębiorstwa jak i z działalności polegającej na świadczeniu powszechnych usług pocztowych był od 1998 r. do 2007 r. dodatni. Obecnie zachodzi duże prawdopodobieństwo, że w 2008 r. działalność polegająca na świadczeniu powszechnych usług pocztowych zamknie się stratą i Poczta Polska wystąpi w 2009 r. o dotację na jej pokrycie, o czym Komisja Europejska będzie musiała być poinformowana. Jej przyznanie i uruchomienie będzie jednak uzależnione, jak już wspomniałem wyżej, od wydanej decyzji.

2. Oświadczenie w sprawie prowadzonych w p.p.u.p. „Poczta Polska” zmian organizacyjnych.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, że sprawy związane z wewnętrzną organizacją działalności Poczty Polskiej, zgodnie z przepisami art. 19 i 20 ustawy z dnia 30 lipca 1997 r. o państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej „Poczta Polska” oraz §16 Statutu Poczty Polskiej (tekst jedn. M.P. z 2004 r. Nr 42, poz. 738 z późn. zm.) pozostają w wyłącznych kompetencjach Dyrektora Generalnego Poczty Polskiej. To Dyktor Generalny tworzy, przekształca i likwiduje jednostki organizacyjne przedsiębiorstwa i zgodnie z art. 23 ust. 2 ww. ustawy decyzje dotyczące działalności przedsiębiorstwa podejmuje samodzielnie (z zastrzeżeniem art. 27) ponosząc za nie odpowiedzialność. Minister właściwy do spraw łączności na podstawie art. 36 ustawy z dnia 30 lipca 1997 r. o p.p.u.p. „Poczta Polska” wstrzymuje wykonanie decyzji Dyrektora Generalnego zobowiązując go jednocześnie do zmiany jej lub uchylenia, tylko w przypadku stwierdzenia, że decyzja ta jest sprzeczna z prawem. Na mocy Zarządzenia Dyrektora Generalnego Poczty Polskiej z dnia 17 stycznia 2008 r. z dniem 1 kwietnia 2008 r. w wyniku połączenia pionów Centrum Sieci Pocztovej i Centrum Usług Pocztowych powstało Centrum Poczty. Wprowadzenie tej zmiany zostało poprzedzone wnikliwą analizą i przygotowaniem Koncepcji utworzenia Centrum Poczty przez specjalnie powołany w tym celu Zespół do opracowania koncepcji funkcjonowania jednostki organizacyjnej o ogólnopolskim zasięgu działania. Decyzja o przeprowadzeniu w przedsiębiorstwie przedmiotowych zmian została podjęta z uwagi na:

- występujące problemy rozliczeń z tytułu wzajemnych powiązań w procesie świadczenia usług,
- potrzebę poprawy jakości świadczonych usług pocztowych,
- celowość umiejscowienia jednego ośrodka odpowiedzialności za proces technologiczny,
- prawidłową alokację zatrudnienia zgodnego z zapotrzebowaniami i kompetencjami pracowników,
- poprawę komunikacji wewnętrznej i współpracy w procesie świadczenia usług,
- optymalizację wykorzystania sieci placówek pocztowych.

Nawiązując do ewentualnych zmian w przedsiębiorstwie informuję, że dalsze przekształcenia organizacyjne w Poczcie Polskiej znajdują się obecnie na etapie projektów i są korelowane z planami komercjalizacji przedsiębiorstwa.

3. Oświadczenie w sprawie jakości świadczonych usług pocztowych.

Szczegółowe warunki świadczenia powszechnych usług pocztowych, m.in. wskaźniki terminowości doręczeń przesyłek w obrocie krajowym, zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 9 stycznia 2004 r. *w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych* (Dz. U. Nr 5, poz. 34, z późn. zm.). Przedstawiają się one w sposób następujący:

Rodzaj przesyłek	Termin doręczenia	Cel w zakresie terminowości doręczeń
Przesyłki listowe najszybszej kategorii (priorytetowe)	D+1	82%
	D+2	90%
	D+3	94%
Przesyłki listowe niebędące przesyłkami listowymi najszybszej kategorii (ekonomiczne)	D+3	85%
	D+5	97%
Paczki pocztowe najszybszej kategorii (priorytetowe)	D+3	80%
Paczki pocztowe niebędące paczkami pocztowymi najszybszej kategorii (ekonomiczne)	D+3	90%

Cel w zakresie terminowości doręczeń wyrażony jest w procentach i oznacza udział liczby przesyłek doręczonych w określonym terminie liczonym od dnia nadania do dnia doręczenia (w określonym terminie i w terminach go poprzedzających), do ogólnej liczby nadanych przesyłek. Poczta Polska jako operator publiczny ma ustawowy obowiązek świadczyć usługi powszechne zgodnie z określonymi w przepisach normami. Dlatego też Kierownictwo przedsiębiorstwa bez interwencji ze strony Ministerstwa Infrastruktury samo podejmuje działania mające na celu spełnienie określonych przepisami wymagań jakościowych i tym samym odbudowę zaufania klientów i sprostanie pojawiającej się konkurencji. Do najważniejszych z działań należą:

- z dniem 1 kwietnia 2008 r. utworzone zostało Centrum Poczty. Do podstawowych zadań tej jednostki organizacyjnej należy zarządzanie usługami pocztowymi, zapewnienie ciągłości i dostępności usług powszechnych, zapewnienie bezpieczeństwa obrotu pocztowego. Poprawa jakości usług zostanie osiągnięta dzięki umiejscowieniu odpowiedzialności za proces technologiczny w jednym ośrodku, optymalizacji wykorzystania zatrudnienia, poprawie komunikacji wewnętrznej i współpracy w procesie świadczenia usług pocztowych;
- zobligowano Centrum Poczty do opracowania planów poprawy terminowości przebiegu przesyłek na poziomie centrali jak i poszczególnych regionów, w wyniku czego wdrożono „Plan działań skutkujących poprawą jakości usług świadczonych w Centrum Poczty”. Zadania zawarte w planie mają na celu poprawę jakości na każdym etapie procesu technologicznego, tj. na etapie nadawczym, ekspedycyjno-rozdzielczym, przewozowym i oddawczym;
- w ramach współpracy z IPC wynikającej z podpisanej przez strony umowy o świadczenie usług specjalistycznych, której głównym celem są działania na rzecz jakości usług, w Poczcie Polskiej na terenie wybranych węzłów ekspedycyjno-rozdzielczych będą przeprowadzane audyty procesów opracowywania poczty. Ocena realizacji przez międzynarodowych specjalistów oraz wskazanie działań usprawniających i następnie ich wdrożenie, powinna być skutecznym działaniem naprawczym. Przeprowadzenie audytów jest przewidziane do realizacji jeszcze w bieżącym roku, w dwóch etapach: w lipcu i październiku;
- realizowany jest projekt rozbudowy systemu monitorowania diagnostycznego poczty listowej – AMQM. Projekt jest finansowany z Funduszu Jakości Usług Światowego Związku Pocztowego. System AMQM jest miarodajnym i obiektywnym narzędziem dostarczającym informacji o problemach i słabych punktach łańcucha opracowywania pocztowego. Zastosowanie jednostek mobilnych tego systemu umożliwi prześledzenie realizacji usługi na wszystkich jej etapach, w tym także fazy doręczenia. Dzięki tej wiedzy możliwe jest podejmowanie decyzji, eliminujących nieprawidłowości i usprawniających cały proces pocztowy.

Powyższe działania powinny doprowadzić do usprawnienia organizacji pracy w Poczcie Polskiej, a co za tym idzie do poprawy terminowości doręczeń przesyłek. Na uwagę zasługuje fakt, iż p.p.u.p. „Poczta Polska” boryka się z dużym problemem jakim jest brak chętnych do pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe wyrażam nadzieję, że w sposób dostateczny wyjaśniłem kwestie poruszone w oświadczeniu Pana Senatora.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z przygotowywanymi zmianami uregulowań prawnych dotyczących restrukturyzacji Polskich Kolei Państwowych zwracam się do Pana Ministra z prośbą o uwzględnienie w proponowanych zmianach możliwości przekazywania jednostkom samorządu terytorialnego majątku PKP, zwłaszcza dworców kolejowych.

Część samorządowców, z którymi się spotykam, wyraża wolę przejęcia i prowadzenia dworców kolejowych, wychodząc z założenia, że dworce są pierwszą wizytówką miejscowości, zaś ich stan techniczny, a przede wszystkim wizualny, budzi ogromne zastrzeżenia.

*Z poważaniem
Piotr Gruszczyński*

Odpowiedzi

Warszawa, 1 lipca 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Piotra Gruszczyńskiego Senatora Rzeczypospolitej Polskiej dotyczące przekazywania jednostkom samorządu terytorialnego majątku PKP S.A., uprzejmie przedkładam następujące informacje.

Na dzień dzisiejszy przekazywanie nieruchomości kolejowych, w tym dworców kolejowych, jednostkom samorządu terytorialnego, odbywa się w następujących uregulowanych ustawowo trybach:

— w trybie art. 66 § 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926, ze zm.) za umorzenie należności podatkowych,

— bezpłatnie, w trybie art. 39 ust. 4 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. Nr 84, poz. 948 ze zm.).

Część nieruchomości dworcowych oddawana jest w wieloletnią dzierżawę, użyczenie lub sprzedawana właściwym terytorialnie jednostkom samorządu terytorialnego.

W chwili obecnej PKP S.A. administruje ponad 2 700 budynkami dworców (w tym blisko 1500 nieczynnych), bardzo zróżnicowanymi pod względem wielkości, zakresu pełnionych funkcji oraz stanu technicznego i estetyki.

Ich zarządzanie realizowane jest za pośrednictwem:

— Oddziału Dworce Kolejowe, obejmującego swoim działaniem, położone na terenie całego kraju, 83 największe kompleksy dworcowe, zakwalifikowane jako dworce strategiczne, nie przewidziane do przekazania jednostkom samorządu terytorialnego.

— 11 Oddziałów Gospodarowania Nieruchomościami, obejmujących swoim działaniem pozostałe małe i średnie dworce kolejowe.

Szczególnie w ostatnim okresie, wzrosły nakłady na remonty i modernizację dworców, które są prowadzone między innymi z udziałem samorządów lokalnych. W roku 2008 przewiduje się wykonanie ww. prac w 129 średnich i małych dworcach na co zostanie przeznaczone ponad 21 mln zł.

PKP S.A., świadome uzasadnionych wymagań podróżnych, jak i lokalnych samorządów w zakresie poprawy standardów obsługi oraz wizerunku dworców, przyjęło strategię zagospodarowania średnich i małych dworców kolejowych polegającą na:

- oddawaniu ich w wieloletnią dzierżawę lub użyczenie właściwym terytorialnie gminom, jak w przypadku dworców w Będzinie, Opolu Lubelskim, Niezabitowie, Pińczowie, Karczmiskach, Umianowicach, Iłowie Osadzie, Giżycku, Gronowie, Osinie i Trzebiatowie;

- przekazywaniu dworców jednostkom samorządu terytorialnego w trybie art. 66 § 1 ust. 2 ustawy Ordynacja podatkowa, w zamian za zaległe zobowiązania podatkowe, w którym to trybie przekazano 16 dworców, między innymi ostatnio obiekt w Namysłowie;

- przekazywaniu dworców Starostwom Powiatowym w trybie art. 66 § 1 ust. 1 ustawy Ordynacja podatkowa, w zamian za wygaszenie zaległości podatkowych PKP S.A. stanowiących dochody budżetu państwa, jak w przypadku przekazywanych w najbliższym czasie dworców w Karpaczu, Stroniu Śląskim i Świdnicy.

- sprzedaży obiektów dworcowych w drodze przetargu publicznego, co dotyczy dworców w Drużynie, Szarmosi, Wyrach, Tychach, Posądy, Wiślicy, Kruklanach, Stożnie, Kisielicach, Słobitach, Lubaczy, Panience, Stepnicy, Szczecinie Skolwinie, przygotowywane do zbycia w tym trybie są dworce w Wolsztynie i Zgorzelcu.

- nieodpłatnym przekazaniu na rzecz samorządów w trybie art. 39 ust. 4 ustawy o komercjalizacji (...) PKP, jednakże mając na uwadze, ważny dla PKP S.A., aspekt ekonomiczny takich działań, zrealizowano do dnia dzisiejszego tylko jedną taką transakcję dotyczącą dworca w Lubawce.

Opisane wyżej działania będą kontynuowane w najbliższych latach, przy czym szczególny nacisk położony zostanie na znaczne rozszerzenie współpracy w tym zakresie z jednostkami samorządu terytorialnego. Przewiduje się, że samorządom zostanie zaoferowanych (przekazanie na własność lub w dzierżawę) do zagospodarowania blisko 1000 dworców, przy czym w 2009 r. sytuacja ta dotyczyć będzie minimum 200 takich obiektów.

Bardzo zaawansowana współpraca w tym zakresie ma miejsce m.in. na terenie województwa dolnośląskiego. Oprócz bowiem wspomnianych już dworców w Karpaczu, Stroniu Śląskim, Świdnicy i Zgorzelcu, jeszcze w tym roku w trybie art. 66 § 1 ust. 2 ustawy – Ordynacja podatkowa, za zobowiązania z tyt. podatków lokalnych, będą przekazane gminom dworzec Szklarska Poręba Huta i dworzec Rudna Miasto. Ponadto prowadzone są uzgodnienia, których efektem może być odpłatne przejęcie przez gminy 22 dworców położonych przy liniach kolejowych nr:

- 285 od km. 60,800 do 81,500 – od Świdnicy Kraszowic do Jedliny Górnjej;
- 318 Srebrna Góra–Bielawa i linia 341 Bielawa Zachodnia–Dzierżoniów;
- 320 Kondratowice–Ząbkowice od km 0,000 do 26,910;
- 310 Kobierzyce–Piława Górna – od km 0,622 do 40,207;
- 319 Strzelin–Łagiewniki;
- 335 Henryków–Ciepłowody.

Równoległe do szerokiej współpracy z samorządami terytorialnymi w zakresie zagospodarowania dworców kolejowych, zakładana jest sprzedaż w trybie komercyjnym ok. 150 obiektów dworcowych, a część dworców (około 100), w których większość powierzchni użytkowana jest na potrzeby urządzeń sterowania ruchem kolejowym, przekazanych zostanie aportem do Spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. wraz z gruntami zajętyymi pod linią kolejową.

Podjęte, wyżej opisane działania, powinny zahamować dalszą dewastację obiektów dworcowych oraz wpłynąć na poprawę ich wyglądu i stanu technicznego.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Warszawa, 14 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

ustosunkowując się do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego na 13. posiedzeniu Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r. (BPS/DSK-043-557/08 z dnia 12 czerwca 2008 r.) w sprawie uwzględnienia w proponowanych zmianach prawnych dotyczących restrukturyzacji Polskich Kolei Państwowych możliwości przekazywania jednostkom samorządu terytorialnego majątku PKP, uprzejmie informuję, że funkcjonujące obecnie rozwiązania prawne nie wykluczają możliwości nabywania przez samorządy majątku należącego do PKP S.A.

Jedną z podstawowych form obrotu nieruchomościami przez PKP S.A. jest ich sprzedaż komercyjna w trybie przetargu nieograniczonego. W uzasadnionych przypadkach PKP S.A. przekazuje nieodpłatnie na własność jednostek samorządu terytorialnego mienie, które związane jest z inwestycjami infrastrukturalnymi służącymi wykonywaniu zadań własnych tych jednostek w dziedzinie transportu. Ponadto, samorządy mają możliwość nabywania nieruchomości PKP S.A., w tym małych dworców, w trybie art. 66 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.). Realizując strategię zagospodarowania średnich i małych dworców PKP S.A. uwzględnia też możliwość oddawania ich w wieloletnią dzierżawę lub użyczenie. W latach ubiegłych w dzierżawę oddano 16 dworców, w trybie art. 66 ww. ustawy przekazano ich również 16. Ponadto, odnośnie zagospodarowania i modernizacji dużych dworców, PKP S.A. współpracuje z samorządami zawierając umowy ramowe, tzw. porozumienia o współpracy.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w przygotowanej przez resort infrastruktury nowelizacji ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz ustawy o transporcie kolejowym resort infrastruktury wychodzi naprzeciw oczekiwaniom jednostek samorządu terytorialnego w zakresie nabywania nieruchomości należących do PKP S.A. Celem projektowanych rozwiązań prawnych jest ułatwienie nieodpłatnego przekazywania jednostkom samorządu terytorialnego linii kolejowych o znaczeniu lokalnym oraz dworców kolejowych wraz z zajętyimi pod nie gruntami. Jednakże warunkiem przekazania samorządom dworców jest zachowanie na ich terenie funkcji związanych z obsługą podróży.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Adama Szejnfelda

Szanowny Panie Ministrze!

Polski Koncern Naftowy Orlen SA prowadzi produkcję i sprzedaż paliwa Verva 98 oraz Verva ON. Sprzedaż ta jednak odbywa się tylko poprzez sieć stacji paliw, których właścicielem jest PKN Orlen SA. Praktyka taka ogranicza możliwości dystrybucji paliw wyższej jakości poza siecią koncernu, co w konsekwencji może prowadzić do nadmiernego wzrostu cen i nieuczciwej konkurencji.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o sprawdzenie, czy praktyka ograniczania dystrybucji nie narusza przepisów antymonopolowych.

*Z poważaniem
Piotr Gruszczyński*

**Odpowiedź
WICEPREZESA RADY MINISTRÓW
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 11 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 12 czerwca 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-579/08) dotyczące oświadczenia złożonego przez Pana senatora Piotra Gruszczyńskiego podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r. w sprawie produkcji i sprzedaży przez Polski Koncern Naftowy Orlen S.A. produkcji i sprzedaży paliwa Verva 98 oraz Verva ON, przedstawiam następujące wyjaśnienie.

Kwestie związane z zasadami podejmowania w interesie publicznym ochrony interesów przedsiębiorców lub konsumentów reguluje ustawa z dnia 15 grudnia 2008 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2000 r. Nr 122, poz. 1319 z późn. zm.) (zwana dalej „ustawą”). Art. 8 ust. 2 ustawy definiuje nadużywanie pozycji dominującej. Polega ono m.in. na:

- 1) bezpośrednim lub pośrednim narzucaniu nieuczciwych cen, w tym cen nadmiernie wygórowanych albo rażąco niskich, odległych terminów płatności, lub innych warunków zakupu albo sprzedaży towarów;
- 2) ograniczeniu produkcji, zbytu lub postępu technicznego ze szkodą dla kontrahentów lub konsumentów;
- 3) stosowaniu w podobnych umowach z osobami trzecimi uciążliwych lub niejednolitych warunków umów, stwarzających tym osobom zróżnicowane warunki konkurencji;
- 4) uzależnianiu zawarcia umowy od przyjęcia lub spełnienia przez drugą stronę innego świadczenia, niemającego rzeczowego ani zwyczajowego związku z przedmiotem umowy;
- 5) przeciwdziałaniu ukształtowaniu się warunków niezbędnych do powstania bądź rozwoju konkurencji;

- 6) narzucaniu przez przedsiębiorcę uciążliwych warunków umów, przynoszących mu nieuzasadnione korzyści;
- 7) stwarzaniu konsumentom uciążliwych warunków dochodzenia swoich praw;
- 8) podziale rynku według kryteriów terytorialnych, asortymentowych lub podmiotowych.

Jednocześnie, pragnę zauważyć, iż zgodnie z art. 9 ustawy, Prezes Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydaje decyzję o uznaniu praktyki za ograniczającą konkurencję i nakazującą zaniechanie jej stosowania m.in. jeżeli stwierdzi naruszenie art. 8.

Pragnę poinformować, iż paliwa VERVA 98 oraz VERVA ON są produktami handlowymi PKN Orlen S.A., w związku z czym sprzedawane są wyłącznie poprzez sieć stacji paliw PKN Orlen S.A. Spółki działające na polskim rynku, takie jak np. BP Polska Spółka z o. o., czy Shell Polska Sp. z o. o. dokonują sprzedaży swych produktów jedynie w ramach własnej sieci dystrybucyjnej. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta dotychczas nie stwierdził niezgodności postępowania PKN Orlen S.A. z powyższą ustawą.

Waldemar Pawlak

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy wymagających zmian procedur związanych z egzaminem na prawo jazdy kategorii B.

Obecnie w wielu ośrodkach egzaminacyjnych czas oczekiwania na egzamin dochodzi nawet do dwóch miesięcy. Jest to rzecz skandaliczna, tym bardziej że ustawa mówi o trzydziestu dniach oczekiwania na egzamin od momentu złożenia stosownych dokumentów. Jedną z przyczyn tego stanu jest czas trwania egzaminu, który wynosi czterdzieści minut. Należy zastanowić się nad skróceniem czasu egzaminu, na przykład do dwudziestu pięciu minut. Skróciłoby to w istotny sposób okres oczekiwania na egzamin, ponadto zwiększyłaby się jego zdawalność. Jak podają różne statystyki, w pierwszym terminie zdaje od 10% do 20% osób ubiegających się o uprawnienia. Według mnie to nic dziwnego – mało kto jest w stanie przez czterdzieści minut wytrzymać stres związany z egzaminem. Na egzaminie trzeba wykonać wiele manewrów przy zachowaniu odpowiedniej koncentracji, a – jak się okazuje – najwięcej osób osiąga wynik negatywny po trzydziestej minucie egzaminu. Osoby te zdecydowanie przyczyniają się do tworzenia się dużych kolejek, są w nich ci, którzy od wielu miesięcy próbują zdać egzamin. Innym skutkiem długiego okresu oczekiwania na egzamin jest utrata kontaktu z samochodem po zaliczonym pozytywnie kursie, co powoduje utrudnienia w trakcie zdawania egzaminu.

Kolejna kwestia to wysokość opłaty za egzamin praktyczny. Dlaczego osoba, która często z kuriozalnych przyczyn, bo na przykład nie wskazała jakiegoś elementu przy sprawdzaniu świateł lub silnika, otrzymała negatywną ocenę i egzamin został przerwany, ponownie ma płacić 118 zł, to jest tyle samo, co za cały egzamin? W opinii społecznej jest to wielce bulwersujące i rażąco niesprawiedliwe. Uważam, że należy dokonać rozdziatu opłat za czynności i manewry wykonywane na placu ośrodka egzaminacyjnego od części egzaminu w ruchu miejskim.

Mam nadzieję, że Pan Minister przychyli się do moich uwag i w możliwie najkrótszym czasie wprowadzi poprawki do odpowiednich przepisów prawa.

Z poważaniem
Tadeusz Gruszka

Odpowiedź

Warszawa, 21 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo nr BPS/DSK-043-558/08 przekazujące oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki w sprawie zmiany procedur związanych z egzaminem na prawo jazdy kategorii B przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Określenie czasu trwania egzaminu praktycznego w ruchu drogowym na 40 minut związane było bezpośrednio z przeniesieniem części zadań egzaminacyjnych z placu manewrowego do ruchu drogowego. Czas ten pozwala na wykonanie wszystkich zadań

w ruchu drogowym oraz przeniesionych z placu do ruchu drogowego manewrów parkowania i zawracania. W związku z powyższym realny średni czas trwania egzaminu dla osoby egzaminowanej, nie zmienia się.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie jest możliwe aby egzaminator przerwał egzamin za niewykonanie jednego z elementów zadania polegającego na przygotowaniu do jazdy oraz sprawdzeniu stanu technicznego podstawowych elementów pojazdu odpowiedzialnych bezpośrednio za bezpieczeństwo jazdy. Ogólna zasada dotycząca przeprowadzania części praktycznej egzaminu na prawo jazdy stanowi, że osoba egzaminowana otrzymuje wynik negatywny w przypadku dwukrotnego niewykonania tego samego zadania lub w przypadku popełnienia błędu stanowiącego zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. W pierwszym przypadku pomimo popełnienia szeregu błędów, egzamin może być kontynuowany. Ostateczny wynik egzaminu zawsze ogłaszany jest po przeprowadzeniu wszystkich zadań egzaminacyjnych. Nie dotyczy to przypadku, w którym popełniony błąd powoduje zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W tej sytuacji, ze względów bezpieczeństwa, egzamin musi zostać przerwany. Jest to jednoznaczne z otrzymaniem przez osobę egzaminowaną wyniku negatywnego, oraz zakończeniem egzaminu przed czasem. Dlatego też zmiana istniejącego stanu prawnego, w mojej ocenie, jest nieuzasadniona.

Zgodnie z przepisem art. 116 ustawy – Prawo o ruchu drogowym Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego jest tworzony przez właściwy zarząd województwa, a przepis art. 112 tej ustawy stanowi, że nadzór nad przeprowadzaniem egzaminów w poszczególnych ośrodkach egzaminowania sprawuje właściwy Marszałek Województwa. Przepis § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów nakłada na ośrodek egzaminowania obowiązek wyznaczenia terminu egzaminu umożliwiającego jego przeprowadzenie w okresie nie dłuższym niż 30 dni od dnia złożenia wymaganych dokumentów. Jeżeli w niektórych Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego obowiązek ten nie jest dotrzymywany to właściwy Marszałek Województwa, w trybie pilnym, powinien uruchomić mechanizmy nadzoru i kontroli niezbędne dla zdefiniowania oraz likwidacji przyczyn takiej sytuacji.

Podsumowując należy podkreślić, że zadaniem Ministra Infrastruktury jest nie tylko zapewnienie dostępności i właściwej organizacji egzaminu na prawo jazdy, ale przede wszystkim zagwarantowanie, że osoby uzyskujące prawo do poruszania się po coraz bardziej zatłoczonych drogach posiadają odpowiednią wiedzę i właściwe umiejętności do bezpiecznego prowadzenia pojazdów. Dlatego też, w mojej ocenie, ograniczenie czasu trwania egzaminu w ruchu drogowym do proponowanych 25 minut, nie znajduje uzasadnienia, spowodowany tym ograniczeniem brak możliwości właściwego sprawdzenia wszystkich umiejętności kandydata na kierowcę, mógłby przyczynić się do pogorszenia stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego na naszych drogach.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym zasignalizować Panu Ministrowi ważny problem dotyczący wniosków o dofinansowanie zadań w ramach programu „Rozwój infrastruktury” w zadaniu „Współfinansowanie zakupu i modernizacji trwałego wyposażenia do prowadzenia działalności kulturalnej, w tym działalności filmowej”.

Program ten dotyczy wszystkich projektów, zarówno dużych, regionalnych, o istotnym znaczeniu kulturowym, jak i małych, lokalnych. Niestety, projekty lokalne mają niewielkie szanse na wsparcie, mimo spełnienia warunków formalnych. Rzeczywiście, są one mniej znaczące w perspektywie ogólnokrajowej, ale bardzo ważne dla małych społeczności lokalnych.

Przykładem tego typu wniosku jest projekt, który złożyła Miejska Biblioteka Publiczna – Centrum Kultury w Pieszycach. Projekt ten dotyczy stworzenia sieci informatycznej obejmującej biblioteki powiatu dzierzoniowskiego.

Dlatego zwracam się do Pana Ministra z prośbą o przeanalizowanie możliwości wydzielania środków finansowych na małe projekty w ramach wymienionego programu.

Z wyrazami szacunku
Stanisław Jurcewicz

Odpowiedź

Warszawa, 18.06.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Stanisława Jurcewicza (pismo – BPS/DSK-043-534/08 z 12 czerwca br.) dotyczącego wydzielania środków finansowych na „małe” programy w ramach Programu „Rozwój infrastruktury kultury” uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Kulturalnego prowadzi prace zmierzające do udoskonalenia systemu finansowania działalności kulturalnej. Szczególny nacisk kładziony jest na to, aby zarówno rodzaje zadań finansowanych z budżetu MKiDN jak i kryteria ocen zostały możliwie precyzyjnie określone, a podejmowane decyzje nie budziły wątpliwości. Przyjęte w Programie „Rozwój infrastruktury kultury” kryteria oceny nie mają na celu faworyzowania instytucji realizujących zadania o charakterze regionalnym lub ponadregionalnym. Przy ocenie projektu brane będą pod uwagę kryteria o charakterze:

— **merytorycznym** – m.in. czy dzięki realizacji projektu rozszerzona zostanie oferta kulturalna, czy nastąpi wzrost jakości świadczonych usług; czy stworzone zostaną warunki do zwiększenia liczby uczestników;

— **społecznym** – np. czy projekt realizowany jest na terenach społecznie zdegradowanych, ubogich w instytucje kulturalne i edukacyjne; czy uwzględnia potrzeby różnych grup społecznych;

— **organizacyjnym** – np. szczegółowość budżetu oraz adekwatność kwot do przewidywanych efektów oraz czy wnioskodawca gwarantuje wkład własny ponad wymagane w programie minimum.

Ostatecznym efektem wprowadzanych zmian ma być wybór projektów najlepiej przygotowanych, dających gwarancję realizacji w założonym kształcie i terminie. Wydzielanie środków na „małe” projekty, ze względu na trudność zdefiniowania tego pojęcia, wydaje się być niecelowe i trudne do realizacji. Każdorazowo zależeć to będzie od sytuacji wnioskodawcy.

Wyrażam przekonanie, że wprowadzone od 2009 roku zmiany dobrze służyć będą rozwojowi wszystkich podmiotów prowadzących działalność kulturalną, w tym także bibliotek publicznych.

Z poważaniem
z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Podsekretarz Stanu
dr Mariusz Smoleń

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi pytaniami od osób, które starają się o rekompensatę za pozostawione mienie zabużańskie, zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, w jaki sposób i kiedy Ministerstwo Skarbu Państwa zamierza usprawnić system wypłat za to mienie. W wielu przypadkach o rekompensaty występują osoby w podeszłym wieku, a długi okres oczekiwania na załatwienie sprawy wywołuje ogromne zniecierpliwienie i niezadowolenie.

Proszę o informację dotyczącą rozwiązania tego problemu.

Z wyrazami szacunku

Stanisław Jurcewicz

Odpowiedź

Warszawa, 2008.06.26

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Stanisława Jurcewicza podczas 13. posiedzenia Senatu w dniu 5 czerwca 2008 r., przekazanym do Ministerstwa Skarbu Państwa w dniu 13 czerwca 2008 r., uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Aktualnie trwają prace nad wykonaniem i wdrożeniem jednolitego Systemu Informatycznego Rejestrów SIR przeznaczonego do obsługi rejestru centralnego i rejestrów wojewódzkich prowadzonych przez Ministra Skarbu Państwa i wojewodów w formie elektronicznej, na podstawie art. 19 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Wykonawcą zadania jest firma ABG SPIN S.A. z siedzibą w Warszawie.

Uruchomienie bezpośredniego przekazywania danych z urzędów wojewódzkich poprzez rejestr centralny do Banku Gospodarstwa Krajowego planowane jest na październik br.

Pozwoli to na znaczne przyspieszenie tempa wypłat rekompensat z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej i tym samym likwidację kolejki osób oczekujących na rekompensaty.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Sylwestra Rypińskiego

Panie Prezesie!

Na moje ręce zostało przekazane stanowisko burmistrza miasta i gminy Gostyni, reprezentującego mieszkańców gminy oraz pracowników inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Gostyniu, w sprawie zamiaru likwidacji siedziby inspektoratu ZUS w Gostyniu i utworzenia w jego miejsce biura terenowego.

W piśmie tym czytamy, że likwidacja owego inspektoratu spowoduje pogorszenie możliwości załatwiania spraw na miejscu przez społeczność lokalną, zwłaszcza w przypadku starszej ludności. Ponadto z usług inspektoratu ZUS w Gostyniu korzystają również instytucje i podmioty gospodarcze działające na terenie gminy i powiatu. Reorganizacja przeprowadzona w 2005 r., zmniejszająca liczbę pracowników w pionie bezpośredniej obsługi klientów, spowodowała wydłużenie czasu oczekiwania w kolejkach, a planowane utworzenie biura terenowego w miejsce inspektoratu jeszcze pogorszy zaistniałą sytuację. Jednocześnie planowane przeniesienie składnicy akt emerytalno-rentowych do inspektoratu w Rawiczu znacznie utrudni dostęp do akt petentów, co spowoduje wydłużenie czasu oczekiwania na wszelkiego rodzaju zaświadczenia.

Inspektorat ZUS w Gostyniu, według mojego rozeznania, dobrze spełnia swoje zadania statutowe. Zatrudnieni tam pracownicy są kompetentni i cieszą się zaufaniem społecznym w regionie.

Mam nadzieję, że wskazane przeze mnie okoliczności przemawiają za pozostawieniem placówki w obecnej postaci i że zostaną one wzięte pod uwagę przez pana prezesa przed podjęciem ostatecznej decyzji.

Odpowiedź

Warszawa, 24 czerwca 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 12 czerwca 2008 r., znak: BPS/DSK-043-580/08, w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Piotra Kaletę, dotyczącego Inspektoratu w Gostyniu, uprzejmie informuję:

Zamierzenia dotyczące Inspektoratu w Gostyniu mają charakter organizacyjny, a ich celem jest uporządkowanie struktury sieci jednostek Zakładu na terenie działania Oddziału w Ostrowie Wielkopolskim, w szczególności dostosowanie nazwy jednostki w Gostyniu do zakresu realizowanych przez nią zadań.

Działania związane ze zmianą rangi Inspektoratu w Gostyniu w żaden sposób nie zmieniają dotychczasowych warunków dostępu mieszkańców powiatu gostyńskiego do usług świadczonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Pragnę podkreślić, że ewentualna zmiana nazwy jednostki nie pociągnie za sobą żadnych innych zmian odczuwalnych przez klientów naszej instytucji. Mieszkańcy powiatu nadal będą mieli możliwość korzystania z usług Zakładu za pośrednictwem jednostki terenowej ZUS w Gostyniu, w której niezmiennie będą mogli załatwić wszystkie sprawy realizowane dotychczas w Inspektoracie, na poziomie odpowiadającym standardom obsługi klientów obowiązującym w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Z poważaniem
Sylwester Rypiński

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego*skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego*

Składam oświadczenie w sprawie obniżenia akcyzy na benzynę bezołowiową.

Wysokie ceny paliwa w Polsce przyczyniły się do wzrostu cen oraz niepokojów społecznych. Obecnie średnia cena najpopularniejszej benzyny E95 wynosi 4,55 zł, z czego 1,56 zł to akcyza, 0,80 zł – opłata paliwowa i 0,78 zł – podatek VAT. Akcyza na 1 l oleju napędowego wynosi 1,05 zł. Najbardziej pesymistyczne prognozy zapowiadają, że w okresie wakacji ceny benzyny mogą sięgnąć rzędu nawet 6 zł.

Dynamiczny wzrost cen paliw spowodował wzrost cen we wszystkich gałęziach gospodarki. Wysokie ceny ropy na polskim rynku odbijają się na budżecie obywateli i zmuszają ich do oszczędności. Taka sytuacja przyczynia się do zahamowania konsumpcji, a w konsekwencji zmniejszenia wpływów do budżetu.

Stawka minimalna, określona w tej dyrektywie unijnej, wynosi obecnie 1 tysiąc 82 zł na 1 tysiąc l. Biorąc pod uwagę fakt, że stawka akcyzy na benzynę bezołowiową w Polsce to 1 tysiąc 565 zł na 1 tysiąc l, można dokonać obniżenia stawki nawet o 483 zł na 1 tysiąc l. Co więcej, zmniejszenie stawki akcyzy zmniejszy również podstawę do naliczania podatku VAT.

Biorąc to pod uwagę, zwracam się do Pana Ministra z apelem o podjęcie stosownych działań. Decyzja o obniżeniu akcyzy na benzynę, która pociągnie za sobą spadek cen paliw, jest priorytetowa i powinna zapaść bez zbędnej zwłoki.

*Z poważaniem
Stanisław Karczewski*

Odpowiedź

Warszawa, 9 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 12 czerwca 2008 r. znak: BPS/DSK-043-553/08, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez Pana Senatora Stanisława Karczewskiego podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., w sprawie obniżenia akcyzy na benzynę bezołowiową, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Obserwowanemu wzrostowi cen ropy naftowej na świecie towarzyszy wzrost cen detalicznych benzyn i oleju napędowego. Zjawisko to nie ominęło również Polski.

Przedstawiciele rządów, międzynarodowych organizacji oraz sektora paliwowego zastanawiają się nad rozwiązaniami zmierzającymi do zmniejszenia napięć wywołanych wysokimi cenami ropy naftowej.

Wzrost cen ropy naftowej zarówno na rynkach światowych, gdzie cena ropy oscyluje w granicach 140 USD za baryłkę, jak również wzrost cen hurtowych i detalicznych paliw w Polsce nie pozostają bez znaczenia dla wzrostu kosztów utrzymania gospodarstw domowych.

Rosnącymi cenami paliw dotknięte są jednak wszystkie kraje.

Według zestawienia średnich cen paliw w krajach europejskich, opracowanego przez International Road Transport Union, ceny paliw silnikowych w Polsce kształtują się na średnim poziomie w stosunku do cen obowiązujących w pozostałych krajach Unii Europejskiej.

Ceny detaliczne paliw silnikowych należą do kategorii cen umownych, tj. ustalanych przez producentów w oparciu o mechanizmy rynkowe, co oznacza, iż Minister Finansów nie ma bezpośredniego wpływu na kształtowanie ich poziomu.

W Polsce średnia cena detaliczna benzyny bezołowiowej EU 95 kształtuje się, według danych Polskiej Izby Paliw Płynnych z dnia 4 lipca 2008 r., na poziomie 4,71 zł/l, z czego: VAT = 0,85 zł, opłata paliwowa = 0,08 zł, akcyza = 1,57 zł.

Natomiast cena detaliczna oleju napędowego wynosi 4,73 zł/l, z czego VAT = 0,85 zł, opłata paliwowa = 0,09 zł, akcyza = 1,05 zł (stan na 4.07.2008 r.).

Na poparcie tezy, iż udział stawki akcyzy i VAT w cenie paliwa nie przekłada się, w decydujący sposób, na jego ostateczną cenę przytoczyć można przykład Słowenii, Irlandii i Węgier, które stosując akcyzę i VAT wyższe lub też zbliżone do polskich, mają niższe ceny paliw na stacjach paliw oraz Austrii, w której ceny detaliczne paliw są zbliżone do naszych, przy wyższym poziomie opodatkowania.

Zatem, choć podatek akcyzowy ma charakter cenotwórczy, nie jest jedynym elementem wpływającym na ruchy cenowe paliw.

Obniżenie akcyzy na paliwa silnikowe nie jest więc jednoznaczne z obniżeniem ich cen detalicznych, bowiem obniżka akcyzy może zostać „przechwycona” przez producentów i dystrybutorów paliw silnikowych. W praktyce obniżka taka mogłaby być niezauważona przez konsumentów.

Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia we wrześniu 2005 r., kiedy z powodu gwałtownego wzrostu cen ropy, a zwłaszcza cen benzyny EU 95 na rynkach światowych, Minister Finansów obniżył stawkę akcyzy na benzynę silnikową z 1.565,00 zł / 1.000 l do poziomu 1.315,00 zł / 1.000 l. Obniżka ta nie miała wtedy wymiernego odzwierciedlenia w cenach detalicznych płaconych na stacjach paliw.

Ponadto ówczesna obniżka akcyzy spotkała się ze zdecydowaną reakcją ze strony Komisji Europejskiej. Zdaniem Komisji, w wynegocjowanych okresach przejściowych Polska może stopniowo dostosowywać swój krajowy poziom opodatkowania do minimum unijnych, ale w żadnym wypadku nie dają one Polsce prawa do zmniejszenia, nawet tymczasowego, już osiągniętego poziomu opodatkowania.

Podejmowane przez Ministra Finansów decyzje, w tym m.in. o wysokości stawek akcyzy, determinowane są zobowiązaniami unijnymi Polski, funkcjonowaniem w ramach prawnych wytyczonych zarówno przez przepisy wspólnotowe jak i ustawodawstwo polskie, a także koniecznością zabezpieczenia przewidzianych w ustawie budżetowej wpływów z tytułu podatków. Powyższe odnosi się również do podatku od towarów i usług. Należy zauważyć, że obniżka akcyzy na paliwa silnikowe skutkowałaby niewykonaniem dochodów budżetu państwa wynikających z ustawy budżetowej na 2008 rok. Wpływy do budżetu z tytułu podatku akcyzowego od paliw silnikowych wyniosły za 5 pierwszych miesięcy bieżącego roku 8.497,7 mln zł wobec zakładanych na ten rok 22.642,1 mln zł, to stanowi jedynie 37,5% wykonania planu, wobec upływu czasu wynoszącego 41,67% roku, co wskazuje na niższe wpływy mogące skutkować niewykonaniem planu budżetu. Jednocześnie z uwagi na fakt, iż na wysokość dochodów z podatku od towarów i usług ma wpływ, obok wzrostu cen, również wielkość konsumpcji ostatecznej, nie zakłada się, aby obserwowany wzrost cen od paliw powodował znacząco większy niż planowany wzrost dochodów z podatku od towarów i usług. Należy zauważyć, iż popyt na paliwa jest dość elastyczny i dynamiczny wzrost cen ma wpływ na ograniczenie konsumpcji tych towarów. Wydaje się, iż mniejsze zużycie ropy a poszukiwanie i wykorzystywanie nowych technologii, znacznie więcej energii odnawialnej – to strategia najbliższej przyszłości. Ponadto chciałbym również zwrócić uwagę na toczącą się, w ostatnich tygodniach, dyskusję na temat cen paliw i cen ropy naftowej zarówno na posiedzeniu Rady Unii Europejskiej, która odbyła się na poziomie ministrów finansów w Brukseli jak i na posiedzeniu Rady Europejskiej, na poziomie szefów państw i rządów.

Oba gremia były w tym zakresie zgodne, iż w chwili obecnej należy unikać ruchów fiskalnych, które zostały uznane za działania utrudniające zmiany strukturalne i dostosowanie się gospodarki do sytuacji, jaka obecnie panuje na rynku paliw. Uznano je za mało efektywne i przede wszystkim niedające pożądaných efektów. Wskazano, że w celu przeciwdziałania rosnącym cenom paliw można zastosować środki krótkoterminowe, które są bezpośrednio skierowane do najbardziej narażonych grup społecznych.

Uznając zatem, iż należy powstrzymać się od działań fiskalnych mających niewielki bądź praktycznie żaden pozytywny wpływ na ostateczne ceny paliw na stacjach i powodujących destabilizację całego sektora, Rada Europejska zobowiązała przyszłą prezydencję, by w porozumieniu z Komisją Europejską przeanalizowała możliwość zastosowania różnych rozwiązań, które długofalowo będą umożliwiały reagowanie na wysokie ceny paliw. Taki raport ma być przedstawiony w październiku.

Biorąc powyższe pod uwagę, Minister Finansów nie planuje w obecnej sytuacji podjęcia decyzji o obniżeniu podatku akcyzowego od paliw stosowanych do napędu pojazdów silnikowych, a zatem również od benzyny bezołowiowej.

Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Jacek Kapica

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Składam oświadczenie w sprawie prac nad koszykiem świadczeń gwarantowanych.

Wczoraj w mediach ukazała się informacja dotycząca prac nad koszykiem świadczeń gwarantowanych. Wynika z niej, że Ministerstwo Zdrowia ma zamiar stworzyć nowy katalog świadczeń, a ten opracowany przez poprzednią ekipę wyrzucić do kosza.

Prawie rok temu ówczesny minister zdrowia, pan profesor Zbigniew Religa, przedstawił opracowany przez Agencję Oceny Technologii Medycznych koszyk świadczeń gwarantowanych. Pracowało nad nim kilkuset naukowców, autorytetów polskiej medycyny. Tytaniczna praca przyniosła świetne opracowanie, na podstawie którego można w krótkim czasie dokonać wyceny poszczególnych procedur medycznych. Ówczesna opozycja – z Panią Minister na czele – oburzona była brakiem takiej wyceny i twierdziła, że trzeba jej dokonać w trybie natychmiastowym.

Szanowna Pani Minister, jestem głęboko przekonany, że żadna ekipa rządowa, mając swój program i realizując swoje zamierzenia, nie może w całości opierać się na opracowaniach poprzedników. Ale uważam również, że nie można zaprzepaszczać dorobku poprzedników. Szkoda naszych pieniędzy i czasu.

Zwracam się do Pani Minister z apelem o jak najszybsze dokończenie prac nad wyceną procedur na podstawie opracowanego przez poprzedni rząd koszyka świadczeń gwarantowanych.

*Z poważaniem
Stanisław Karczewski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.10

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana senatora Stanisława Karczewskiego przekazane przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r. znak: BPS-DSK-043-540/08 dotyczące koszyka świadczeń gwarantowanych uprzejmie informuję, że trwają przygotowania do wdrożenia systemu stałej wyceny i monitorowania kosztów realizacji świadczeń opieki zdrowotnej. Wymaga to szeregu zmian legislacyjnych, jak również zorganizowania i sfinansowania bazy badawczej opartej o zakłady opieki zdrowotnej stosujące te same standardy rachunku kosztów. Należy przy tym zaznaczyć, że termin dojścia do oczekiwanych, nie tylko przez środowisko medyczne, efektów jest jednak odległy, co uwarunkowane jest ogromem prac jak i zidentyfikowanymi już trudnościami. Między innymi fundament, na którym powinna być oparta praca nad wszystkimi wykazami świadczeń jest przejrzysta, jednoznaczna oraz powszechna klasyfikacja procedur medycznych umożliwiającą raportowanie wykonywalności świadczeń na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Obecnie, jak wynika to z programu pilotażowego przeprowa-

dzionego przez AOTM oraz z doświadczeń NFZ, funkcjonuje kilka wersji jednej klasyfikacji (ICD-9CM) o niekompatybilnych rozszerzeniach kodowych, co uniemożliwia pełną identyfikację badanych świadczeń. W warunkach polskich wiele działań realizowanych w ramach prac nad „koszykiem” ma charakter pionierski, głównie z uwagi na wcześniejsze zaniechania i błędy, co także ma wpływ na wydłużenie czasu realizacji zadania. Podjęte zostały już kroki zmierzające do usunięcia rozpoznanych przeszkód, a efektem końcowym ma być dojście do oczekiwanej transparentności dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej dla obywateli i wiedzy o kosztach funkcjonowania systemu i kosztach realizacji świadczeń. Trzeba również w tym miejscu zaznaczyć, że w zagranicznych systemach opieki zdrowotnej, tam gdzie funkcjonują rozwiązania definiowane, jako koszyk świadczeń gwarantowanych, prace nad jego ukształtowaniem trwały wiele lat i wymagały znacznych nakładów finansowych. W każdym kraju wykorzystuje się równocześnie różne metody finansowania świadczeniodawców w różnych częściach koszyka. I tak dla przykładu, jeśli chodzi o listę leków refundowanych jest to współfinansowanie, podobnie rzecz dotyczy stomatologii czy lecznictwa uzdrowiskowego. W świadczeniach podstawowej opieki zdrowotnej dobrze przyjęte jest i dobrze funkcjonuje rozwiązanie w postaci płatności „per capita”. Rzetelnej wyceny wymaga natomiast cały katalog świadczeń lecznictwa zamkniętego.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Pawła Klimowicza

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W związku z przyjęciem przez senacką Komisję Zdrowia w dniu 3 czerwca 2008 r. mojego wniosku o ustanowienie wieloletniego programu inwestycyjnego „Modernizacja Dziecięcego Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie-Prokocimiu”, w imieniu środowiska lekarskiego, a także władz samorządu wojewódzkiego i gminnego, uprzejmie proszę Panią Minister o uwzględnienie tego postulatu już w 2009 r.

Budowę szpitala w Prokocimiu prowadzono etapami od lat sześćdziesiątych. Środki na ten cel pochodziły z dotacji rządu USA, następnie sponso-rem szpitala została amerykańska fundacja Project HOPE. Dzięki jej wsparciu kontynuowano rozbudowę szpitala, pozyskiwano nowoczesne wyposażenie oraz szkolono lekarzy i pielęgniarki w wiodących ośrodkach medycznych na świecie. Pomoc strony amerykańskiej zakończyła się w 1995 r., kiedy szpital uznano za wystarczająco samodzielny.

Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie-Prokocimiu jest szpitalem ostatniej szansy dla najciężiej chorych dzieci z terenu całego kraju. Dzieci leczone są w nim w zakresie wszystkich specjalności pediatrycznych i chirurgicznych. Szpital jest jedyną placówką w regionie, w której leczone są najcięższe przypadki wad wrodzonych, nowotworów, oparzenia, ofiary wypadków oraz wcześniaki ze skrajnie niską masą urodzeniową.

Znaczna część szpitala, a przede wszystkim zbudowane ponad czterdzieści lat temu sale operacyjne oraz oddziały intensywnej terapii nie spełniają już nowoczesnych standardów i muszą zostać szybko zmodernizowane. Ze względu na zakres koniecznych do realizacji przedsięwzięć modernizacja szpitala nie może zostać dokonana w ramach środków posiadanych przez jednostkę lub jej organ założycielski, czyli Uniwersytet Jagielloński.

Wprowadzenie w życie narodowego wieloletniego programu inwestycyjnego dla Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie-Prokocimiu pozwoliłoby władzom samorządowym na zaplanowanie na kolejne lata środków budżetowych niezbędnych do kompleksowej odnowy szpitala.

Z poważaniem
Paweł Klimowicz

Odpowiedź

Warszawa, 2008.06.30

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do wystąpienia z dnia 12 czerwca 2008 r. (znak: BSP/DSK-043-539/08), przekazującego oświadczenie złożone przez senatora Pawła Klimowicza podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., dotyczące ustanowienia wieloletniego programu inwestycyjnego pn. „Modernizacja Dziecięcego Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie-Prokocimiu” uprzejmie informuję co następuje.

Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum w Krakowie wśród zestawienia potrzeb do sfinansowania w 2009 r. ze środków budżetu państwa części 46 – Zdrowie, zgłosił inwestycyjny program wieloletni pn. „Przebudowa Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie”, o wartości kosztorysowej w wysokości 198.000 tys. zł i planowanym okresie realizacji w latach 2009–2014. Wnioskowane środki na 2009 r. to kwota 30.000 tys. zł.

Wniosek ten został wykazany w projekcie budżetu państwa na 2009 rok, zgłoszonym do Ministra Finansów na druku RZ-5 – środki budżetu państwa przeznaczone na finansowanie inwestycji dla części 46 – Zdrowie.

Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie jest wysokospecjalistycznym szpitalem o 3. stopniu referencyjności świadczącym usługi zdrowotne w zakresie pediatrii głównie w rejonie małopolskim oraz stanowi bazę naukową i dydaktyczną w zakresie kształcenia pediatrycznego dla Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum w Krakowie. W strukturze szpitala działa 27 oddziałów reprezentujących większość specjalności pediatrycznych i chirurgii dziecięcej oraz opartych na nich 10 klinik i 5 zakładów naukowo-dydaktycznych w ramach Katedry Immunologii i Katedry Pediatrii. Szpital zatrudnia przeszło 270 osób na etatach lekarskich, którzy stanowią trzon kadry naukowo-dydaktycznej CM UJ w zakresie pediatrii. W szpitalu prowadzone są zajęcia dydaktyczne szczególnie dla studentów kierunku lekarskiego (ok. 1400 osób), jak też i dla studentów wszystkich innych kierunków kształcenia prowadzonych w Collegium Medicum. Na bogaty dorobek naukowy pracowników Szpitala składa się przeszło 230 prac rocznie, publikowanych w zagranicznych i krajowych czasopismach naukowych. W chwili obecnej zespoły naukowe Szpitala biorą udział w realizacji 17 dużych projektów badawczych finansowanych z budżetu państwa. Katedry i kliniki działające w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie należą do przodujących w skali kraju jednostek naukowo-badawczych w dziedzinie chorób dzieci i dalszy rozwój prowadzonej działalności naukowej jest uzależniony od radykalnej poprawy warunków lokalowych i modernizacji bazy badawczej.

Zgodnie z informacją dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie, budynki i infrastruktura Szpitala są w złym stanie technicznym. Nieremontowane przez ponad 40 lat (poza nielicznymi oddziałami i pracowniami) obiekty Szpitala wymagają przeprowadzenia generalnej przebudowy, obejmującej zmiany funkcjonalne oraz dostosowanie substancji budowlanej do obecnych standardów i wymagań wynikających ze stosownych przepisów budowlanych, sanitarnych i przeciwpożarowych. Wraz z przebudową pomieszczeń i infrastruktury technicznej konieczna jest wymiana aparatury medycznej.

Zły stan techniczny instalacji wod.-kan., ciepła technologicznego i pary oraz częste awarie powodują nieefektywne funkcjonowanie w zakresie opieki pediatrycznej oraz uniemożliwiają prawidłowe prowadzenie działalności dydaktycznej i naukowej podejmowanej przez nauczycieli akademickich i naukowców zatrudnionych w Szpitalu.

W aspekcie prowadzonej przez szpital działalności leczniczej istniejąca baza nie odpowiada obecnym wymaganiom prawnym związanym z warunkami i bezpieczeństwem udzielania świadczeń zdrowotnych. Nabiera to szczególnego znaczenia w związku z całkowitą zmianą organizacji opieki nad chorym dzieckiem, polegającej na możliwości stałej obecności rodziców na poszczególnych oddziałach i uczestniczenie ich w procesie leczniczym.

Zwiększające się obciążenie zadaniami w zakresie lecznictwa i dydaktyki wskazuje na pilną potrzebę poprawy warunków pracy w Szpitalu.

Pełne wykorzystanie potencjału kadry naukowej, dalszy rozwój prac naukowych oraz wprowadzanie nowych metod i technik medycznych wymaga przeprowadzenia remontów i modernizacji w celu stworzenia, odpowiadającego współczesnym wyzwaniom, nowoczesnego pediatrycznego szpitala klinicznego.

Pomoc strony amerykańskiej w rozbudowie i wyposażeniu Szpitala zakończyła się w 1995 r. Szeroki zakres planowanych prac i wysokie ich koszty, niemożliwe są do poniesienia przez Szpital.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję Pana Marszałka, że wprowadzie program inwestycji wymaga uzupełnienia i uszczegółowienia tak by spełniał warunki finansowania inwestycji ze środków budżetu państwa zawarte w § 5 i § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 lipca 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu i trybu finansowania inwestycji z budżetu państwa (Dz. U. Nr 120, poz. 831), to konieczność realizacji inwestycji w zakresie przebudowy Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie należy uznać za merytorycznie uzasadnioną. Należy jednocześnie zaznaczyć, że ewentualne wsparcie tego zadania środkami z budżetu państwa uzależnione będzie od możliwości finansowych i limitów wydatków określonych w latach następnych dla części 46 – Zdrowie.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Mariola Dwornikowska

Oświadczenie senatora Pawła Klimowicza

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z koniecznością opuszczenia przez Policję Komisariatu IV w Krakowie dotychczas zajmowanej siedziby przy ulicy Mazowieckiej 112 w Krakowie i przeniesieniu się do tymczasowej siedziby przy ulicy Radzikowskiego 29, znajdującej się zarówno poza terenem Dzielnicy V Krowodrza, jak i Dzielnicy VI Bronowice oraz Dzielnicy VII Zwierzyniec, rady tych dzielnic wystąpiły do prezydenta miasta Krakowa o podjęcie wszelkich niezbędnych działań mających na celu przekazanie działek nr 167/44, 167/45, 167/47, 168 obr 2 Krowodrza na rzecz gminy miejskiej Kraków z przeznaczeniem pod budowę nowych siedzib Komisariatu IV Policji w Krakowie oraz Straży Miejskiej – Oddział Krowodrza w Krakowie.

Zwracam się więc do Pana Ministra z pytaniem, kiedy wymienione działki, znajdujące się aktualnie w zarządzie Wojska Polskiego, zostaną przekazane gminie Kraków, aby władze miasta mogły zrealizować uchwałę podjętą przez rady trzech jego dzielnic.

*Z poważaniem
Paweł Klimowicz*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.03

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Pawła Klimowicza podczas 13. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 czerwca 2008 r. w sprawie przekazania działek nr 167/44, 167/45, 167/47 oraz 168 obr 2 Krowodrza na rzecz gminy miejskiej Kraków z przeznaczeniem pod budowę nowych siedzib Komisariatu IV Policji w Krakowie oraz Straży Miejskiej – Oddział Krowodrza w Krakowie (BPS/DSK-043-549/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Działka ewidencyjna nr 168 pozostaje poza ewidencją resortu Obrony Narodowej i strona wojskowa nie jest właściwa w kwestii określenia możliwości przekazania jej na rzecz gminy miejskiej Kraków.

Działka ewidencyjna nr 167/47 o powierzchni 3,7781 ha, pozostaje we władaniu resortu Obrony Narodowej i jest planowana do przekazania Kurii Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego, jako nieruchomości zamienna w związku ze sprawą toczącą się przed Komisją Majątkową i aktualnie nie jest możliwe przeznaczenie jej na inny cel.

W zasobie Agencji Mienia Wojskowego pozostają działki nr 167/44 i 167/45 zabudowane obiektem fortecznym wpisanym do rejestru zabytków. Działki te zostały wydierżawione przez Agencję Mienia Wojskowego na czas oznaczony do 2013 r. i brak jest przesłanek określonych w przepisach ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) do wypowiedzenia przez Agencję umowy dzierżawy.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z wyrazami szacunku i poważania
Bogdan Klich

Oświadczenie senatora Pawła Klimowicza

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Zwracam się do Pana Ministra w następującej sprawie. Miasto Kraków niezwykle dotkliwie odczuwa brak północnej obwodnicy, której powstanie pozwoliłoby na zamknięcie autostradowego ringu wokół miasta. To ważne nie tylko ze względu na uciążliwy ruch tranzytowy, ale także ze względu na dławiące Kraków korki.

Północna obwodnica ma mieć długość około 12 km. Przewidywany koszt jej budowy to blisko miliard złotych. Z tego powodu inwestycja ta zdecydowanie przewyższa możliwości finansowe gminy Kraków oraz województwa małopolskiego. Samorządy te przeznaczyły 4 miliony zł na przygotowanie budowy północnej obwodnicy. Według planów pozwolenie na budowę byłoby gotowe w 2010 r. Ten wysiłek wskazuje, iż lokalnym społecznościom niezwykle zależy na realizacji tego ważnego przedsięwzięcia.

Dlatego też zwracam się do Pana Ministra z wnioskiem o wsparcie Krakowa w budowie północnej obwodnicy. Czy ministerstwo przewiduje finansowe włączenie się w budowę północnej obwodnicy dla Krakowa? W jakich latach przewiduje się budowę tej obwodnicy?

*Z poważaniem
Paweł Klimowicz*

Odpowiedź

Warszawa, 26 czerwca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Pawła Klimowicza złożonego podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., przekazanego przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r., znak: BPS/DSK-043-559/08, w sprawie budowy północnej obwodnicy Krakowa, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

W 1994 roku Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych zleciła opracowanie studium rozpoznawczego drogi ekspresowej północ-południe w rejonie Krakowa – po zachodniej stronie miasta. Jednakże opracowanie to nie zyskało aprobaty gmin sąsiadujących z Krakowem od strony północnej. W szczególności koncepcja ta została oprotestowana przez Gminę Zielonki, która popierała jedynie budowę klasy G (droga główna), co w ocenie GDDKiA powodowałoby, iż droga ta nie miałaby znamion obwodnicy.

Kolejne studium wykonane w czerwcu 2003 roku także nie przyniosło ostatecznego rozstrzygnięcia. Stanowczy protest gminy Michałowice uniemożliwił jakiekolwiek dalsze działania. Należy tutaj podnieść, iż gmina Michałowice zaprotestowała nie tylko przeciwko nowym propozycjom zaprezentowanym w studium, ale także przeciwko trasie S-7 Warszawa-Kraków-Chyżne (Słowacja), której ogólny przebieg był ustalony od ok. dwudziestu lat w planach zagospodarowania przestrzennego gminy Michałowice i gmin sąsiednich.

W tym samym roku Rada Gminy Zielonki zakwestionowała celowość rezerwowania pasa dla potrzeb północnej obwodnicy Krakowa, przebiegającej na znacznym odcinku

po terenie gminy. Gmina Zielonki nie przystąpiła do sporządzania planu zagospodarowania na terenie pasa rezerwy pod północną obwodnicę, co w konsekwencji przekłada się na systematyczną zabudowę tych terenów.

W celu rozwiązania przedstawionej sytuacji Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podjęła działania zmierzające do wypracowania kompromisu. Jej wynikiem jest wspólna propozycja gmin: Michałowice i Kocmyrzów-Luborzyca, miasta Krakowa oraz GDDKiA określająca nowy przebieg drogi ekspresowej S-7 po wschodniej stronie Krakowa.

Pełną akceptację dla nowego przebiegu drogi S-7 wyraziła także Rada Programowa ds. Rozwoju Infrastruktury Transportowej działająca przy Prezydencie Miasta Krakowa.

Ponadto należy zauważyć, że w związku z dotychczasową realizacją autostrady A-4 oraz omówionymi ustaleniami w sprawie przebiegu drogi ekspresowej S-7 po stronie wschodniej Krakowa Małopolska zyska sprawne połączenia za pomocą drogi ekspresowej S-7 na kierunku północ-południe i autostrady A-4 na kierunku wschód-zachód wraz z podłączeniem wszystkich dróg krajowych.

Natomiast z przyczyn obiektywnych (mniejszy ruch) jak i przez brak woli konsekwentnego działania ze strony gmin w ubiegłych latach funkcja północnej obwodnicy Krakowa została planistycznie obniżona do roli lokalnej obwodnicy miasta obsługującej ruch międzypodmiejski a nie tranzytowy. Konsekwencją tego jest zawarte pomiędzy władzami samorządowymi (m.in. pomiędzy Marszałkiem Województwa Małopolskiego i Prezydentem Miasta Krakowa) porozumienie w sprawie opracowania studium przebiegu drogi będącej północną obwodnicą Krakowa. Wyniki przedmiotowego opracowania będą stanowiły zatem podstawę do podejmowania dalszych działań w tej sprawie.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

W dniu 1 czerwca 2008 r. rozpoczął się półroczny okres, w którym przedsiębiorcy, importerzy oraz inne podmioty wykorzystujące w swojej działalności substancje chemiczne zobowiązani są do dokonania ich tak zwanej wstępnej rejestracji w systemie REACH, zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1907/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH) i utworzenia Europejskiej Agencji Chemikaliów. Jest to początkowy etap niezwykle istotnego pod wieloma względami procesu budowy wspólnotowego instrumentu służącego do rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i ograniczeń w zakresie wykorzystywania chemikaliów. System, poprzez wdrożenie jednolitych uregulowań w zakresie wykorzystywania substancji chemicznych, ma się przyczynić między innymi do poprawy ochrony zdrowia ludzkiego, ochrony środowiska naturalnego oraz rozwoju rynku wewnętrznego.

Z uwagi na niezwykle złożoność problematyki dotyczącej budowy systemu przepisy wspólnotowe przewidują objęcie wymienionych podmiotów okresami przejściowymi. W zależności od rodzaju oraz tonażu rejestrowanej substancji okres ten może trwać nawet do jedenastu lat. W tym czasie możliwe będzie kontynuowanie dotychczasowej działalności oraz dopełnienie formalności niezbędnych do dokonania rejestracji właściwej. Jednakże skorzystanie z okresów przejściowych możliwe jest, poza nielicznymi wyjątkami, jedynie pod warunkiem dokonania do dnia 1 grudnia 2008 r. rejestracji wstępnej. Uchybienie temu terminowi stworzy po stronie przedsiębiorców poważne ryzyko niedopełnienia obowiązku rejestracji właściwej, a w konsekwencji pozbawi ich legalnej możliwości produkcji, importu czy też wykorzystywania takich substancji. Działania podejmowane z pogwałceniem tych regulacji, a więc bez rejestracji w systemie REACH, mogą w konsekwencji spowodować nałożenie dotkliwych kar finansowych, a w skrajnych przypadkach nawet wydanie zakazu prowadzenia działalności.

Polski przemysł chemiczny charakteryzuje się stosunkowo dużym rozdrobnieniem, przez co niewątpliwie utrudnione jest właściwe poinformowanie wszystkich podmiotów. W związku z tym istnieją uzasadnione obawy, że wielu rodzimych przedsiębiorców, szczególnie małych i średnich, nie otrzymało jeszcze wiadomości o objęciu ich działalności wskazanymi regulacjami. W efekcie mogą oni nie zdążyć dopełnić formalności rejestracyjnych w wymaganym terminie, przez co znajdą się w zdecydowanie gorszym położeniu w porównaniu z podmiotami korzystającymi z okresów przejściowych. W wariantcie pesymistycznym skutkiem tego może być trwałe wyeliminowanie części podmiotów z rynku.

Założenia, które towarzyszyły przyjęciu przywołanego na wstępie rozporządzenia, opierały się między innymi na zasadzie niedyskryminowania małych i średnich przedsiębiorstw we wdrażaniu systemu. Chciałbym zatem prosić Pana Premiera o podjęcie zintensyfikowanych działań informacyjnych, mających na celu dotarcie do jak najszerszego kręgu osób zainteresowanych, w szczególności zaś do wspomnianych już wielokrotnie małych i średnich przedsiębiorców, których dotyczy ten problem.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 1 lipca 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 12 czerwca 2008 roku (znak: BPS/DSK-043-526-08) w sprawie Oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Ryszarda Knosale odnośnie nowych obowiązków przedsiębiorców wynikających z rozporządzenia (WE) nr 1907/2006 (REACH) w załączeniu przekazuję wyjaśnienia.

Pragnę jednocześnie poinformować, że zgodnie z decyzją Komitetu Europejskiego Rady Ministrów urzędem właściwym w zakresie systemu REACH jest Biuro do Spraw Substancji i Preparatów Chemicznych podległe Ministrowi Zdrowia.

Waldemar Pawlak

Załącznik

Działania mające na celu informowanie odnośnie systemu REACH**Punkt Konsultacyjny ds. REACH**

W czerwcu 2007 roku rozpoczął działalność *Punkt Konsultacyjny ds. REACH* finansowany przez Ministerstwo Gospodarki. Punkt prowadzi działalność usługową dla wszystkich przedsiębiorstw, które zwrócą się z prośbą o pomoc i konsultacje w zakresie przewidzianym postanowieniami rozporządzenia w sprawie REACH. Przedsiębiorcy korzystają z usług Punktu Konsultacyjnego bezpłatnie. Do zadań Punktu należy świadczenie usług m.in. w zakresie:

- krótkoterminowych konsultacji telefonicznych oraz drogą elektroniczną,
- działalności informacyjnej,
- działalności doradczej w zakresie przygotowywania arkuszy rejestracyjnych,
- działalności doradczej w zakresie przygotowywania raportów bezpieczeństwa chemicznego,
- działalności doradczej w zakresie opracowywania, weryfikacji i uzupełniania kart charakterystyki zgodnie z wymogami systemu REACH,
- szkoleń i warsztatów praktycznych dotyczących obowiązków przedsiębiorców wynikających z zapisów rozporządzenia w sprawie REACH.

W 2007 roku z usług *Punktu Konsultacyjnego ds. REACH* skorzystało ponad 500 przedsiębiorstw. W grudniu 2007 roku odbyło się seminarium szkoleniowe organizowane wspólnie z Ministerstwem Gospodarki. Udział wzięło 100 osób.

Swoją działalność, *Punkt Konsultacyjny ds. REACH* kontynuować będzie również w 2008 roku. W drugiej połowie roku planowane są co najmniej dwa seminaria kierowane do małych i średnich przedsiębiorstw.

Konferencja Uwertura do REACH

Ponadto w dniu 30 czerwca 2008 roku Ministerstwo Gospodarki organizuje konferencję „Uwertura do REACH – rejestracja wstępna rozpoczęta” kierowaną m.in. do małych i średnich przedsiębiorstw. Ze względu na bardzo duże zainteresowanie wśród firm, konferencja zostanie powtórzona 7 lipca br. Udział w obu edycjach weźmie ponad 750 osób.

Konferencja organizowana jest wspólnie z:

- Instytutem Chemii Przemysłowej im. Prof. Ignacego Mościckiego,
- Polską Izbą Przemysłu Chemicznego,
- Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

Pozostała działalność informacyjna

Mając również na względzie szeroką popularyzację problematyki REACH, eksperci Ministerstwa Gospodarki biorą udział w licznych spotkaniach, konferencjach, seminariach organizowanych przez stowarzyszenia i izby przemysłowe, organizacje pozarządowe oraz inne instytucje państwowe.

Ponadto w 2008 roku wielokrotnie opinie ekspertów Ministerstwa Gospodarki publikowane były w magazynach branżowych (m.in. *Chemik, Przemysł Chemiczny*), prasie codziennej m.in. *Gazeta Prawna, Rzeczpospolita*) oraz telewizji (TVN CNBC Biznes).

Od 2005 roku w ramach stron internetowych Ministerstwa Gospodarki funkcjonuje bogaty serwis poświęcony systemowi REACH oraz GHS (globalnemu systemowi zharmonizowanemu w zakresie klasyfikacji i znakowania chemikaliów). Adres: www.mg.ROv.pl/przedsiębiorcy/REACH

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W połowie ubiegłego roku przyjęto ustawę z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, DzU Nr 125, poz. 873. Aktem tym dokonano zasadniczych zmian, komentowanych zresztą szeroko w mediach, dotyczących między innymi zasad, na jakich odbywa się przeniesienie odrębnej własności lokalu.

Pomijam trudności występujące w trakcie uwłaszczania, związane z długotrwałą procedurą uregulowania stanu prawnego nieruchomości, pragnę jednak zwrócić uwagę na inny obszar, na którym także pojawiają się problemy dotyczące wykonawstwa.

Znane są przypadki odmowy wszczęcia przez organy spółdzielni procedury uwłaszczeniowej, podparte argumentacją, jakoby lokal wskazywany we wniosku nie był objęty zakresem przedmiotowym art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych – DzU z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zmianami. Spółdzielnie mieszkaniowe w uzasadnieniu swoich decyzji powołują się bowiem na literalne brzmienie wspomnianego artykułu, który stanowi, że na pisemne żądanie najemcy spółdzielczego lokalu mieszkalnego, który przed przejęciem przez spółdzielnię mieszkaniową był mieszkaniem przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, spółdzielnia jest obowiązana zawrzeć z nim umowę przeniesienia własności lokalu.

Sygnalizowany tu problem dotyczy przypadków, w których mieszkania zostały przejęte przez spółdzielnie na przykład od spółki prawa handlowego powstałej w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego. Przedmiotowe przejęcie nieruchomości znalazło swoje umocowanie prawne w ustawie z dnia 12 października 1994 r. o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe – DzU Nr 119, poz. 567 ze zmianami. W akcie tym stwierdza się, że na zasadach określonych ustawą dla przekazywania spółdzielniom mieszkaniowym gruntów zabudowanych budynkami mieszkalnymi przez przedsiębiorstwa państwowe może odbywać się również przekazywanie tego typu nieruchomości przez spółki handlowe. Z tego wynika, że niezależnie od tego, jaka była forma prawna podmiotu, który dokonywał przekazania nieruchomości na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, czynność ta odbywała się, zgodnie z ustawą, na takich samych zasadach. Niemniej jednak spółdzielnie mieszkaniowe stoją na stanowisku, iż jedynie w przypadku lokali przejętych przez spółdzielnie bezpośrednio od podmiotów wymienionych *expressis verbis* w art. 48 ust. 1 przysługuje najemcy roszczenie o przeniesienie własności lokalu. Ścisła interpretacja tego przepisu dopuszcza wszczęcie procedury uwłaszczeniowej jedynie w odniesieniu do lokali stanowiących przed przejęciem własność przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej. Tym samym w gorszym położeniu znajdują się ci najemcy, których mieszkania przejęte zostały przez spółdzielnie mieszkaniowe od spółek prawa handlowego, innych spółdzielni czy na przykład jednostek samorządu terytorialnego, a pierwotnie też były własnością podmiotów wskazanych w art. 48. W tym przypadku ewentualne nabycie lokalu jest możliwe, ale już nie na warunkach preferencyjnych, jak w przypadku pierwszej grupy podmiotów, lecz po cenach rynkowych.

Opisany stan rzeczy zdaje się stać w oczywistej sprzeczności z zasadą równości obywateli wobec prawa. W mojej ocenie przepis ten poprzez swój zawężony zakres dyskryminuje część lokatorów spółdzielni, którzy zajmują mieszkania przejęte od spółek prawa handlowego, w tym na podstawie umowy najmu. Lokatorzy ci ponoszą wszystkie ciężary funkcjonowania spółdzielni, wnoszą opłaty jak pozostali członkowie spółdzielni, ale jednocześnie nie są zrównani z nimi w prawach. Osoby te nie miały żadnego wpływu na formę organizacyjną podmiotu, który administrował zajmowanymi przez nie miesz-

*kaniami, stanowiącymi pierwotnie własność przedsiębiorstwa państwowe-
go, przed przejęciem ich przez spółdzielnie.*

*W związku z tym zasadne jest postawienie pytania, czy działania
spółdzielni, które opisałem, są zgodne z prawem, a jeśli tak, to czy Pana re-
sort zamierza podjąć inicjatywę ustawodawczą w celu zmiany przedmioto-
wych, krzywdzących, regulacji.*

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 8 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r. znak BPS/DSK-043-560/08, oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Zagadnienie poruszane w oświadczeniu Pana Senatora było już przedmiotem rozważań Ministerstwa Infrastruktury w związku z wystąpieniem z dnia 8 kwietnia 2008 r. Rzecznika Praw Obywatelskich. Poniżej prezentuję zajęte w tym zakresie stanowisko Ministerstwa.

Niefortunne użycie w art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116, z późn. zm.), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873), zwrotu „przed przejęciem” nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie kwestii czy dyspozycją przepisu objęto wyłącznie lokale mieszkalne, które znalazły się w zasobie spółdzielni mieszkaniowej w bezpośrednim następstwie ich zbycia przez przedsiębiorstwo państwowe, państwową osobę prawną lub państwową jednostkę organizacyjną, czy też wszystkie lokale mieszkalne, które kiedykolwiek były mieszkaniami przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, a na skutek różnych form zbycia ten przymiot utraciły.

Analiza literalna przepisu prowadzi do wniosku, że podmiot od którego spółdzielnia mieszkaniowa przejęła być mieszkanie zakładowe nie jest dowolny, lecz ściśle przez ustawodawcę określony – przedsiębiorstwo państwowe, państwowa osoba prawna lub państwowa jednostka organizacyjna i tym samym przepis nie powinien być rozszerzany na inne podmioty będące następcami prawnymi wymienionych. Niemniej jednak posiłkowanie się przy tym ustawą z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa (Dz. U. z 2001 r. Nr 4, poz. 24, z późn. zm.), nie wydaje się być do końca trafionym argumentem. Nie można bowiem zapominać, że ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości (Dz. U. z 2005 r. Nr 157, poz. 1315), w przepisie art. 4

przysłała określone uprawnienia najemcom lokali mieszkalnych, które w wyniku procesów przekazywania jednostkom samorządu terytorialnego, likwidacji, zbywania, komercjalizacji, prywatyzacji lub upadłości, przestały być mieszkaniami zakładowymi przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub innej państwowej jednostki organizacyjnej albo spółki handlowej, w odniesieniu do której Skarb Państwa był podmiotem dominującym w rozumieniu przepisów o publicznym obrocie papierami wartościowymi.

Mając na uwadze powyższą regulację oraz opinię posłów wnioskodawców, przychyliam się do stanowiska, że celem przepisów jest objęcie wszystkich przypadków przejścia prawa do nieruchomości, w której kiedykolwiek znajdowały się mieszkania zakładowe. Zasadnym wydaje się również postulat podjęcia działań legislacyjnych zmierzających do stworzenia jednoznacznego stanu prawnego w tym zakresie.

Wyjaśniam dodatkowo, że kierunek prac legislacyjnych nad kolejną zmianą *ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych* będzie uzależniony m.in. od treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wydanego w oparciu o złożony przez grupę posłów na Sejm RP VI kadencji oraz Rzecznika Praw Obywatelskich wniosków o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP niektórych artykułów, w tym art. 1 pkt 36 (zmieniającego treść art. 48 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych) *ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 125, poz. 873).

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się do Pana jako sprawozdawca Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie ustawy o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2007–2009”.

W ostatnich dniach uczestniczyłem w obchodach siedemnastolecia istnienia Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. Przyglądałem się dwukrotnie ćwiczeniom jednostki Zarządu Zabezpieczenia Działu SG w Nowym Sączu, realizującej zadania specjalne. Przeprowadzone z najwyższym profesjonalizmem ćwiczenia uświadomiły mi, jak bardzo dobrze wyszkoleni specjaliści chronią bezpieczeństwo obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaciekawił mnie jako człowieka, który odbył niegdyś zasadniczą służbę wojskową, interesującego się stanem polskiej armii i innych służb mundurowych, rodzaj broni użytej dwukrotnie podczas ćwiczeń funkcjonariuszy w Starym Sączu i Stróżach. Zwróciła na to moją uwagę postronna osoba przyglądająca się przeprowadzanej akcji. Specjaliści biorący udział w ćwiczeniach wyposażeni byli w pistolety maszynowe typu PM 98. Wedle mojej wiedzy, żadna ze służb mundurowych w Europie, działająca na podobnym poziomie operacyjnym, nie posługuje się już tego typu bronią. Wyposażenie funkcjonariuszy, którzy będą brać udział w wyjątkowo odpowiedzialnych zadaniach, dziś jest już przestarzałe.

Szanowny Panie Premierze, zwracam się z prośbą o doposażenie III Wydziału Zabezpieczenia Działu Komendy Głównej Straży Granicznej w Nowym Sączu w nowocześniejsze i bardziej niezawodne pistolety maszynowe. Proszę o zakup niezbędnego sprzętu w ilości koniecznej dla wspomnianej jednostki. Koszt zakupu jednego pistoletu to około 12 tysięcy zł. Proszę także rozważyć możliwość doposażenia jednostki w nowy samochód specjalistyczny, przystosowany do potrzeb funkcjonariuszy.

Mamy dobrze wyszkolonych specjalistów realizujących zadania w zakresie porządku i bezpieczeństwa publicznego. Są oni chlubą naszej ojczyzny. Obywatele mogą czuć się bezpieczni wiedząc, że są należycie chronieni na terenie Rzeczypospolitej. Bezpieczeństwo i życie ludzkie są bezcenne.

Uświadomiony co do zadań Straży Granicznej dzięki uczestnictwu we wspomnianych obchodach siedemnastolecia jej istnienia, chcę zapytać także o to, w jakim kierunku po wejściu do strefy Schengen będzie organizowana i rozwijana struktura Straży Granicznej, wyjątkowo dobrze przygotowanej do realizacji zadań specjalnych formacji policyjnej.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 15 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do pisma z dnia 12 czerwca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-524/08) przekazującego tekst oświadczenia Senatora RP Pana Stanisława Koguta złożonego podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 roku w sprawie rozważenia

możliwości doposażenia III Wydziału Zabezpieczenia Działów Komendy Głównej Straży Granicznej w Nowym Sączu w nowoczesne pistolety maszynowe i nowy samochód specjalistyczny oraz w sprawie kierunku rozwoju struktury organizacyjnej Straży Granicznej po wejściu do strefy Schengen pragnę zapewnić, iż Minister SWiA jest świadomy potrzeb jakie istnieją wewnątrz formacji Straży Granicznej i na bieżąco podejmuje działania adekwatne do istniejących zagrożeń.

Wskazać należy, iż Straż Graniczna poza realizacją ustawowych zadań i zobowiązań międzynarodowych, prowadzi permanentne szkolenia doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy, przeprowadza zmiany zarówno w swojej strukturze organizacyjnej, jak i w wyposażeniu. Straż Graniczna, jako organ uprawniony do zwalczania przestępczości granicznej w różnej postaci, dąży do realizacji swoich ustawowych zadań w sposób wysoce profesjonalny i odpowiedzialny.

Jednym z priorytetowych zadań Straży Granicznej – zgodnie z katalogiem zadań określonym w art. 1. ust. 2 ustawy z dnia 12 października 1990 roku o *Straży Granicznej* (t.j.: Dz. U. z 2005 roku Nr 234, poz. 1997 z późn. zm.) – jest ochrona granicy państwowej oraz przeciwdziałanie zagrożeniom, takim jak: nielegalna migracja zarobkowa, nielegalne wprowadzanie na polski obszar celny towarów, przemyt narkotyków, broni oraz terroryzm. Powyższe zjawiska powodują przeniesienie i koncentrację szeregu działań z granicy na całe terytorium RP, a nawet poza jej granicami. W związku z powyższym, dla wypracowania nowego modelu Straży Granicznej oraz podniesienia jakości jej funkcjonowania tworzone są nowe placówki Straży Granicznej, uruchomione zostały nowoczesne systemy informatyczne, zakupywany jest nowoczesny sprzęt transportowy.

W 2007 roku, w celu realizacji zadań na rzecz poprawy bezpieczeństwa w strukturze organizacyjnej Komendy Głównej Straży Granicznej utworzony został Zarząd Zabezpieczenia Działów Straży Granicznej. Zarząd jest nowoczesną i mobilną jednostką Straży Granicznej prowadzącą działania wymagające m.in. specjalistycznej wiedzy, wysokiej sprawności fizycznej i psychicznej funkcjonariuszy, a także posiadania sprzętu najwyższej klasy (podobnego typu jednostki funkcjonują, lub są tworzone w większości krajów Unii Europejskiej).

Zarząd Zabezpieczenia Działów Straży Granicznej wyposażony jest m.in. w nowoczesne pistolety Glock 17, 19 i 26, broń snajperską, karabinki wsparcia CQB, samochody terenowe, umundurowanie specjalistyczne, nowoczesny sprzęt łączności i techniki operacyjnej. Ponadto, posiada opracowany jednolity system szkoleń specjalistycznych. W 2007 roku, w celu wymiany i doposażenia wydziałów Zarządu, w tym także III Wydziału ZZD SG w Nowym Sączu, w ramach zasad i trybu udzielania zamówień publicznych określonych w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 roku *Prawo zamówień publicznych* (t.j.: Dz. U. z 2007 roku Nr 223, poz. 1655) rozpoczęto procedurę zakupu nowoczesnych pistoletów maszynowych na kwotę około 1 mln zł. W 2008 roku, za kwotę ponad 0,5 mln zł, planuje się zakup sprzętu techniki operacyjnej, amunicji i umundurowania specjalistycznego.

Wspomnieć dodatkowo należy, iż Straż Graniczna dążąc do pełnego doposażenia w sprzęt specjalistyczny, w marcu 2008 roku – w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy – złożyła wniosek o współfinansowanie zakupu na kwotę 1,56 mln euro, m.in. karabinków wsparcia, broni snajperskiej i samochodu specjalistycznego.

W planie rzeczowo-finansowym na lata 2009–2011 ujęte zostały wydatki w wysokości ok. 20 mln zł, przewidziane na zakup sprzętu specjalistycznego dla Zarządu.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Sport osób niepełnosprawnych jest bardzo ważnym elementem rehabilitacji fizycznej, czynnikiem wspierającym psychicznie i sposobem uspołecznienia osób dotkniętych przez los ograniczeniem ruchowym. Ruch paraolimpijski przynosi prócz korzyści odczuwanych przez samych zainteresowanych także wymierne, obiektywne korzyści w zakresie interesu publicznego. Z tego powodu wymaga on zdecydowanego poparcia ze strony władz publicznych.

Przekazuję Panu Ministrowi koncepcję reformy w zakresie opieki lekarskiej nad sportowcami paraolimpijczykami z prośbą o rozważenie jej zastosowania.

Proszę o zapoznanie się z tym materiałem (MZ-ZP-D-070-8681-2/KC/08) i informację, czy widzi Pan możliwość wdrożenia tej koncepcji.

*Z poważaniem
Stanisław Kogut*

Odpowiedź

Warszawa, 3 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., przekazane pismem z dnia 12 czerwca br. (sygn. BPS/DSK-043-577/08), w sprawie reformy w zakresie opieki lekarskiej nad sportowcami paraolimpijczykami, uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sportu, wydanego w porozumieniu z Ministrem Zdrowia, z dnia 8 stycznia 2007 r., w sprawie zakresu opieki medycznej nad zawodnikami kadry narodowej osób niepełnosprawnych oraz kadry paraolimpijskiej (Dz. U. Nr 7, poz. 56), sportowcy niepełnosprawni – członkowie kadry narodowej i kadry paraolimpijskiej mają zapewnioną stałą opiekę medyczną. Środki finansowe przeznaczone na badania zawodników znajdują się w budżecie Ministra Zdrowia.

Dążąc do zapewnienia sportowcom niepełnosprawnym jak najlepszych warunków uprawiania sportu, popieram starania na rzecz pozytywnych zmian w systemie opieki lekarskiej nad zawodnikami kadry narodowej i kadry paraolimpijskiej. Niestety pismo o numerze MZ-ZP-D-070-8681-2/KC/08, na jakie powołuje się pan senator Stanisław Kogut w złożonym oświadczeniu, nie istnieje. W związku z czym niemożliwe jest odniesienie się do spraw poruszanych w przedmiotowym piśmie.

Z poważaniem
Mirosław Drzewiecki

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkalskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jestem senatorem pochodzącym z województwa warmińsko-mazurskiego. Jak Panu Ministrowi wiadomo, jest to region obciążony historycznie. Jedną z konsekwencji zaszłości historycznych, do dziś budzących niepokój wśród mieszkańców Warmii i Mazur, jest kwestia roszczeń obywateli niemieckich.

W obecnym czasie przed polskimi sądami toczą się kolejne sprawy sądowe o odszkodowania z powództwa niemieckiego. Niestety, proces ten ma tendencję wzrostową. Każda z tych spraw podsyca emocje i wywołuje trwogę wśród mieszkańców naszego regionu. Wśród ludności osiedlonej na majątku porzuconym dobrowolnie przez byłych właścicieli pochodzenia niemieckiego rodzi się pytanie o jutro, o przyszłość ich oraz ich dzieci.

W mojej ocenie obywatele polscy, działający w dobrej wierze, nie mogą dziś ponosić negatywnych skutków interpretacji prawnych oraz nieścisłości przepisów prawa. Państwo ma obowiązek zapewnić poczucie bezpieczeństwa swoim obywatelom, w tym poczucie bezpieczeństwa ich własności.

Zdaję sobie sprawę, że poruszona problematyka nie jest kwestią prostą. Szanuję i respektuję zasadę niezawisłości sądów, jednakże zaufanie, jakim obdarzyło nas społeczeństwo, zobowiązuje do skutecznych działań w obronie jego praw. Dlatego też zwracam się do Pana Ministra z prośbą o odpowiedź na następujące pytania.

Jakie działania podjął lub zamierza podjąć rząd polski w obronie praw majątkowych wobec rosnącej liczby powództw obywateli niemieckich?

Jakie plany ma Ministerstwo Sprawiedliwości wobec realnego zagrożenia wypłaty przez Skarb Państwa odszkodowań z tytułu żądań rewindykacyjnych?

Jakie kroki poczynił rząd polski, by uregulować kwestie prawne dotyczące poruszanej wyżej tematyki?

A może nie ma powodów do takich obaw?

Z wyrazami szacunku
Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 16 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Marka Konopkę podczas 13. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 czerwca 2008 r., którego tekst został przekazany przy piśmie Pana Marszałka z dnia 12 czerwca 2008 r. (BPS/DSK-043-531/08), uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Z treści oświadczenia wynika, że dotyczy ono roszczeń tzw. „późnych przesiedleńców”, którzy w latach siedemdziesiątych wyjechali z Polski na pobyt stały do Republiki

Federalnej Niemiec, zgłaszanych do majątków pozostawionych w Polsce na Ziemiach Odzyskanych i Północnych.

Majątki poniemieckie, które nie przeszły na rzecz Skarbu Państwa na podstawie przepisów o reformie rolnej, lasach i osadnictwie lub przepisów nacjonalizacyjnych, objęte zostały przepisami dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87 z późn. zm.). Na podstawie art. 2 ust. 1 tego dekretu na własność Skarbu Państwa przeszedł z mocy samego prawa wszelki majątek Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska, majątek obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska – z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej, majątek niemieckich i gdańskich osób prawnych, z wyłączeniem osób prawnych prawa publicznego, majątek spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich albo przez administrację niemiecką lub gdańską oraz majątek osób zbiegłych do nieprzyjaciela.

Osoby, które uzyskały stwierdzenie narodowości polskiej i nabyły obywatelstwo polskie, zachowały własność nieruchomości należących do nich przed 1 stycznia 1945 r., a także nabytych w drodze osadnictwa rolnego lub uwłaszczenia. Dotyczyło to tzw. autochtonów, czyli tych właścicieli nieruchomości położonych na Ziemiach Odzyskanych i Północnych, którzy po dniu 1 stycznia 1945 r. uzyskali stwierdzenie narodowości polskiej i nabyli obywatelstwo polskie. Wiele z tych osób wyjechało w okresie od dnia 16 maja 1956 r. do dnia 8 marca 1964 r. z kraju do Niemiec w ramach tzw. akcji łączenia rodzin, na podstawie przepisów niepublikowanej uchwały Rady Państwa nr 37/56 z dnia 16 maja 1956 r., obowiązującej do dnia 8 marca 1964 r. W związku z tymi wyjazdami i opuszczeniem gospodarstw przez ich właścicieli powstała konieczność uregulowania ich własności. Zgodnie z art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. z 1969 r. Nr 22, poz. 159 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”, nieruchomości stanowiące zgodnie z art. 2 ust. i lit. b dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich własności osób, którym wobec uzyskania przez nie stwierdzenia narodowości polskiej służyło obywatelstwo polskie, przechodzą z mocy samego prawa na własność Państwa, jeżeli osoby te w związku z wyjazdem z kraju utraciły lub utracą obywatelstwo polskie; osoby te tracą prawo rozporządzenia nieruchomością z dniem, w którym złożyły właściwym organom polskim dowód osobisty i otrzymały dokument uprawniający do wyjazdu za granicę.

Powołany wyżej przepis znajdował odpowiednie zastosowanie do nieruchomości nabytych w trybie osadnictwa rolnego lub uwłaszczenia przez osoby, którym wobec uzyskania przez nie stwierdzenia narodowości polskiej przysługiwało obywatelstwo polskie, a które następnie w związku z wyjazdem z kraju utraciły to obywatelstwo (art. 38 ust. 4 ustawy).

W myśl art. 38 ust. 6 ustawy, tytuł własności Państwa do nieruchomości wymienionych wyżej podlegał wpisowi do księgi wieczystej na wniosek organów prezydów powiatowych (miejskich, dzielnicowych) rad narodowych do spraw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, w odniesieniu zaś do nieruchomości rolnych – organów do spraw rolnictwa.

Zauważyć należy, że w myśl powołanych wyżej przepisów przedmiotowe nieruchomości przechodziły na własność Państwa z mocy samego prawa. Wpis do księgi wieczystej miał charakter jedynie deklaratoryjny. Oznacza to, że przejście prawa własności nie było uzależnione od dokonania wpisu w księdze wieczystej. Z wpisem wiązało się jedynie domniemanie, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Domniemanie to może być jednakże obalone przez przeciwstawienie mu dowodu przeciwnego albo w procesie o uzgodnienie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, albo w każdym innym postępowaniu, w którym ocena prawidłowości wpisu ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy obalaniu tego domniemania można korzystać z wszelkich środków dowodowych (vide. wyr. SN z dnia 5 kwietnia 2006 r., IV CSK 177/05, niepubl.).

Z posiadanych informacji wynika, że przypadki skutecznego dochodzenia roszczeń przed polskimi sądami do majątków pozostawionych w Polsce przez „późnych przesied-

leńców” dotyczyły spraw, w których wywłaszczenie takich majątków zostało dokonane z naruszeniem prawa polskiego. Utrata majątku następowała w tych przypadkach – szczególnie po 1961 r. – w związku z uprzednią utratą obywatelstwa polskiego. Ponieważ utrata obywatelstwa polskiego następowała z reguły na podstawie wyżej wymienionej uchwały Rady Państwa z 1956 r. i nie znajdowała oparcia w indywidualnej decyzji wyrażającej zgodę na zmianę obywatelstwa, orzecznictwo Sądu Najwyższego podważa od kilku lat prawne podstawy pozbawienia obywatelstwa. Powoduje to, że w zasadzie mamy w tych przypadkach często do czynienia z roszczeniami osób, które zostały bezprawnie pozbawione obywatelstwa polskiego, odzyskują je i dążą do uregulowania sytuacji własnościowej.

Należy przy tym też podkreślić, że przedmiotem sporu w środowiskach politycznych, prawnych i w doktrynie pozostaje kwestia mocy prawnej wyżej wymienionej uchwały Rady Państwa oraz jej zgodności z ówczesnie obowiązującą ustawą o obywatelstwie polskim.

Zauważyć należy, iż sprawy o których mowa rozpoznawane są na gruncie prawa cywilnego, a wydawane w nich rozstrzygnięcia mogą być badane i oceniane wyłącznie przez sądy II instancji oraz Sąd Najwyższy w ramach rozpoznawania prawem przewidzianych środków odwoławczych lub środków nadzwyczajnych. Minister Sprawiedliwości nie może w trybie nadzoru nad działalnością administracyjną sądów wkraczać w sferę orzecniczą sądów, a więc w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli.

Działający w ramach Ministerstwa Sprawiedliwości Departament Sądów Powszechnych prowadzi stały monitoring wszystkich spraw sądowych, w których obywatele niemieccy zgłaszają w sądach polskich roszczenia majątkowe. Z informacji systematycznie przekazywanych przez prezesów sądów apelacyjnych wynika, że we wszystkich sądach odnotowano 67 tego rodzaju postępowań sądowych. Charakter zgłaszanych roszczeń jest zróżnicowany i dotyczy spraw: o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, o stwierdzenie nabycia spadku, o podział majątku dorobkowego, o ustalenie nabycia własności nieruchomości w trybie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, o stwierdzenie nabycia własności w drodze zasiedzenia, o wydanie nieruchomości, o dokonanie wpisu prawa własności w księdze wieczystej oraz o zapłatę odszkodowania. Wśród nich jedynie osiem spraw dotyczyło żądania zasądzenia odszkodowania, z których sześć jest prawomocnie zakończonych, a dwie sprawy są w toku.

W postępowaniach prawomocnie zakończonych oddalono powództwo w czterech sprawach, a w dwóch sprawach zasądzono od Skarbu Państwa odszkodowanie w łącznej wysokości 78890 zł (w jednej sprawie – 19845 zł, w drugiej sprawie – 59045 zł). Ponadto w jednej sprawie pozostającej w toku prawomocnym wyrokiem częściowym zasądzono odszkodowanie w wysokości 30210 zł. Faktycznie, sprawy prawomocnie zakończone dotyczyły odszkodowań za przejęte przez Skarb Państwa nieruchomości położone w województwie warmińsko-mazurskim. Jednakże wyżej podane dane świadczą, że skala tego zjawiska nie jest masowa.

W świetle podjętych przez Departament Sądów Powszechnych działań nadzorczych stwierdzono, że w systemie ksiąg wieczystych zachowały się niezgodne z rzeczywistym stanem prawnym wpisy własności na rzecz obywateli czy też instytucji niemieckich. Nie wynika to jednak z braku regulacji prawnych, a tym bardziej nieprawidłowości w funkcjonowaniu systemu ksiąg wieczystych, lecz z istotnych i wieloletnich zaniedbań i beczynności polskiej administracji publicznej w zakresie ujawniania praw Skarbu Państwa. Wpisy prawa własności, zarówno w aktualnym stanie prawnym, jak i w świetle poprzednio obowiązujących przepisów prawa, dokonywane są jedynie na wniosek, a nie z urzędu, co wynika z treści art. 626⁸ § 1 k.p.c., a poprzednio z art. 30 dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo o księgach wieczystych (Dz. U. Nr 57, poz. 320 z późn. zm.), jak również art. 38 ust. 1 i art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 z późn. zm.). Niezbędną przesłanką dokonania wpisu własności w księdze wieczystej jest więc, aby osoba uprawniona złożyła wniosek dołączając do niego tytuł własności lub inny dokument wskazujący na przejście prawa własności. Opracowana przez resort sprawiedliwości

ustawa z dnia 7 września 2007 r. o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 191, poz. 1365), która weszła w życie 19 listopada 2007 r., ma na celu ostateczne uporządkowanie i uregulowanie stanu prawnego nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego. Nakłada ona na sądy rejonowe prowadzące księgi wieczyste obowiązek rozpoznania wniosku o ujawnienie własności Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego w ciągu miesiąca od jego złożenia – art. 5. Tego rodzaju sprawy zostały również objęte monitoringiem Departamentu Sądów Powszechnych, co do liczby wpływających wniosków oraz terminowości ich rozpoznania. Pierwsze informacje w tym zakresie udzielone zostaną w drugim półroczu 2008 r. Dodatkowo trzeba podnieść, iż mocą przepisu art. 6 ustawy z dnia 7 września 2007 r. starostowie zostali zobowiązani do przeprowadzenia działań zmierzających do poinformowania mieszkańców powiatu o potrzebie sprawdzenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym oraz udzielenia pomocy mieszkańcom w zakresie informacji o rodzaju i sposobie działań niezbędnych do uzyskania tytułu prawnego do zajmowanych przez nich nieruchomości i ujawnienia ich praw w księgach wieczystych. Działania te obejmują m.in. obowiązek utworzenia na terenie powiatu co najmniej jednego punktu informacyjno-konsultacyjnego, udzielającego szczegółowych informacji i wyjaśnień problematyki prawnej i geodezyjnej.

W dniu 30 maja 2008 r. Sejm RP, z inicjatywy poselskiej przy poparciu Rządu, kierując się niemożnością realizacji przez starostów nałożonych ustawą z dnia 7 września 2007 r. obowiązków uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 116, poz. 733).

W ustawie tej wydłużono terminy sporządzania wykazów nieruchomości państwowych i komunalnych na poziomie powiatów z 6 do 18 miesięcy oraz dwukrotnie wydłużono termin na składanie we właściwych sądach wniosków o ujawnienie w księgach wieczystych prawa własności. Dodatkowo wydłużono termin, w którym starostowie zobowiązani są do prowadzenia działań informacyjnych na rzecz mieszkańców powiatu, dotyczących wymogów uzyskania tytułu prawnego do nieruchomości i ujawnieniu ich praw w księgach wieczystych.

Zgodnie z art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. termin ten ustalono na 36 miesięcy.

W odniesieniu do kwestii odszkodowań wskazać należy, że w budżecie państwa w części 15 „Sądy powszechne” ujmowane są co prawda środki na wypłatę odszkodowań i kompensat zasądzanych przez sądy, jednakże podkreślenia wymaga, że stanowią one zobowiązania Skarbu Państwa z precyzyjnie określonych ustawowo tytułów, do których należą:

— sumy pieniężne zasądzane na mocy art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843),

— odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla niesłusznie skazanych oraz niesłusznie tymczasowo aresztowanych lub zatrzymanych, zasądzone na podstawie art. 552 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.),

— odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zasądzone na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.),

— kompensaty dla pokrzywdzonych przestępstwem, dokonywane na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych przestępstw umyślnych (Dz. U. Nr 169, poz. 1415).

Dodatkowo zaznaczenia wymaga, że wyżej wskazane akty prawne stanowią w chwili obecnej zamknięty katalog regulacji, w oparciu o które wypłacane są odszkodowania z części 15 „Sądy powszechne”, obejmujący ściśle określone grupy podmiotów, na rzecz których mogą być zasądzone odszkodowania wraz z precyzyjnym określeniem tytułu do ich wypłaty.

Ustawy powyższe nie obejmują swym zakresem odszkodowań o charakterze rewin-
dykacyjnym i reprzywatyzacyjnym, w związku z czym nawet w przypadku zasądzenia
przez sąd tego rodzaju odszkodowań brak jest podstaw prawnych do ich wypłacania ze
środków ujmowanych w części 15 „*Sądy powszechne*”.

Przedstawiając powyższe, należy nadmienić, że stosownie do zapisów art. 56 ust. 1
pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. *o komercjalizacji i prywatyzacji* (Dz. U. z 2002 r.
Nr 171, poz. 1397 z późn. zm.) część środków pochodzących ze sprzedaży akcji nale-
żących do Skarbu Państwa w każdej ze spółek powstałych w wyniku komercjalizacji
tworzy Fundusz Reprzywatyzacji, którego środki przeznaczone są na cele związane z za-
spokajaniem roszczeń byłych właścicieli mienia przejętego przez Skarb Państwa. Zgod-
nie z ust. 2 cytowanego artykułu dysponentem Funduszu Reprzywatyzacji jest minister
właściwy do spraw Skarbu Państwa. Wpłaty środków z Funduszu następują nato-
miast w oparciu o zasady określone w rozporządzeniu Ministra Skarbu Państwa z dnia
29 czerwca 2006 r. *w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej Funduszu
Reprzywatyzacji* (Dz. U. Nr 116, poz. 787).

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Zbigniew Wrona
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W imieniu Stowarzyszenia Menedżerów Opieki Zdrowotnej STOMOZ oraz przedstawicieli okręgowych izb lekarskich zwracam się do Pani Minister z pytaniem dotyczącym nierównego traktowania podmiotów, w tym przypadku niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz gabinetów prywatnych, poprzez niewprowadzenie tylko dla tych podmiotów rozporządzenia podobnego do tego, które obowiązuje w publicznej służbie zdrowia. Chodzi o rozporządzenie ministra zdrowia z 10 listopada 2006 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładów opieki zdrowotnej – DzU Nr 213, poz. 1568. Wzrost tego rozporządzenia termin dostosowania publicznych zakładów opieki zdrowotnej został przedłużony do 31 grudnia 2012 r.

Na ogólnopolskim zjeździe lekarzy Pani Minister poinformowała – co podnoszą lekarze z okręgowych izb lekarskich – że Ministerstwo Zdrowia wyda rozporządzenie, które obowiązywałoby też w przypadku niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej i gabinetów prywatnych i wydłużyłoby termin dostosowania do wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładów opieki zdrowotnej, gdyż niewprowadzenie tego rozporządzenia powoduje, że nowe warunki w przypadku gabinetów prywatnych obowiązują od czerwca bieżącego roku.

Proszę Panią Minister o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

*Z poważaniem
Norbert Krajczy*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.03

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora Norberta Krajczego, przekazane przy piśmie znak BPS/DSK-043-541/08, dotyczące przepisów określających wymagania, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej oraz gabinety, w których jest wykonywana praktyka lekarska, uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Rzeczywiście aktualnie wymagania dla pomieszczeń gabinetów lekarskich, np. dotyczących sterylizacji, są zróżnicowane w zależności od formy organizacyjno-prawnej, w jakiej działa ww. gabinet. Wymagania dla przychodni, określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 10 listopada 2006 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 213, poz. 1568 z późn. zm.), są bardziej restrykcyjne, niż w odniesieniu dla gabinetu, w którym jest wykonywana praktyka lekarska, które określone są w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 9 marca 2000 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia, urządzenia i sprzęt medyczny, służące

wykonywaniu indywidualnej praktyki lekarskiej, indywidualnej specjalistycznej praktyki lekarskiej i grupowej praktyki lekarskiej (Dz. U. Nr 20, poz. 254). Znajduje to swoje odzwierciedlenie w długości okresów dostosowawczych (dłuższych dla zakładów). Ponadto zmiany terminów dostosowawczych w odniesieniu do zakładów były kilkakrotnie przekładane, z uwagi na zmiany samych wymagań. Sytuacja taka nie miała miejsca w odniesieniu do gabinetów, w których wykonywane są praktyki lekarskie. Należy jednakże podkreślić, iż omawiane regulacje nie zależą od tego czy właścicielem zakładu jest podmiot publiczny czy prywatny. Docelowo omawiane wymagania zostaną ujednolicone.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Norberta Krajczego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

W imieniu Stowarzyszenia Menedżerów Ochrony Zdrowia, dyrektorów zakładów opieki zdrowotnej, zwracam się do Pani Minister z prośbą o zajęcie się tematem nierównego traktowania zarządzanych przez nich podmiotów – SP ZOZ. Dyrektorzy dobrze zarządzający placówkami ochrony zdrowia i przez to niemający długów są jednocześnie karani przez rządzących, gdyż nie otrzymują dodatkowych środków, tak jak jednostki zadłużone.

Dotyczy to tak zwanej ustawy 203, w przypadku której dyrektorzy jednostek, którzy wypłacili pracownikom należne podwyżki, a następnie chcieli poprzez rozprawy sądowe zwrotu swoich nakładów, wskazując przy tym ministra skarbu czy ministra finansów, zwrotu poniesionych nakładów nie otrzymali.

Dokonywano już dwukrotnych oddłużeń placówek służby zdrowia i wówczas też dobrze zarządzane jednostki nie miały przekazywanych środków finansowych w ramach tak zwanej restrukturyzacji. Milionowe dotacje otrzymywały tylko szpitale zadłużone. Obecny rząd proponuje oddłużenie placówek ochrony zdrowia, a następnie przekształcenie w spółki prawa handlowego. Także i tutaj dla niezadłużonych jednostek ochrony zdrowia nie ma żadnych planów. Czy za dobre zarządzanie otrzymają one dodatkowe środki finansowe na zakup sprzętu lub nowe inwestycje?

Z przedstawionych sytuacji wynika, że dobrze zarządzane jednostki regularnie są karane i od kolejnych ekip rządowych nie otrzymują niezbędnych im środków finansowych, które mogłyby przeznaczyć na podwyżki płac czy na amortyzację sprzętu medycznego.

Proszę o zajęcie się tym tematem.

Z poważaniem
Norbert Krajczy

Odpowiedź

Warszawa, 2008.06.25

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Norberta Krajczego, przekazane przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-541/08), w sprawie nierównego traktowania samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w zakresie braku przekazywania dodatkowych środków finansowych dla niezadłużonych jednostek, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Proponowany projekt kolejnej nowelizacji ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2005 r. Nr 78, poz. 684 z późn. zm.) ma na celu zwiększenie efektywności prowadzonych procesów restrukturyzacji finansowej zakładów, co wpłynie na zwiększenie liczby pozytywnych decyzji o zakończeniu postępowania restrukturyzacyjnego, umorzenie części pożyczki oraz poprawę kondycji finansowej zakładów opieki zdrowotnej.

Projekt przewiduje następujące rodzaje podmiotów, które mogą skorzystać z pożyczki:

- 1) zakłady opieki zdrowotnej, o których mowa w art. 2 ust. 1 ustawy, które uzyskały ostateczną decyzję o warunkach restrukturyzacji;
- 2) zakłady opieki zdrowotnej, którym udzielono dotacji w trybie określonym w art. 40.

Nowelizacja wprowadziła zapisy, które umożliwią zaciągnięcie pożyczki ze Skarbu Państwa zakładom będącym w dobrej kondycji finansowej i nieposiadającym zadłużeń, jako pewnego rodzaju premia dla jednostek prowadzących prawidłowo politykę ekonomiczną.

Przed wszystkim są to zakłady, które w myśl art. 40 przedmiotowej ustawy uzyskały dotacje, bowiem nie posiadały zaległości w spłacie zobowiązań znanych na dzień 31 grudnia 2004 r. oraz nie podlegały restrukturyzacji finansowej.

Dotacja udzielana była zakładom ze środków budżetu państwa w granicach kwot ściśle określonych w ustawie budżetowej, jako jednorazowe wsparcie działań polegających na restrukturyzacji zatrudnienia, zmianach w strukturze organizacyjnej zakładu lub innych działań mających na celu poprawę sytuacji ekonomicznej zakładu lub jakości świadczeń zdrowotnych.

Dla tych zakładów nowelizowana ustawa przewiduje możliwość zaciągnięcia pożyczki w celu spłaty należności głównych z tytułu zobowiązań zakładów wobec pracowników powstałych w związku z indywidualnymi roszczeniami pracowników wynikających z art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw.

Projekt przewiduje również możliwość umorzenia zakładowi zaciągniętej pożyczki w wysokości 70% ogólnej kwoty uzyskanej przez zakład obliczonej na podstawie wzoru, jeżeli zakład w okresie do 5 lat od dnia zawarcia umowy o pożyczkę spłaci 30% należności głównej z tytułu tej pożyczki wraz z odsetkami za ten okres.

Przewidziane w projektowanej ustawie rozwiązania pozwolą w sposób znaczący poprawić i wzmocnić kondycję finansową zakładów, bowiem części z nich umożliwi pozytywne zakończenie procesu restrukturyzacji, a pozostałym zrefunduje poniesione z własnych środków wydatki związane z restrukturyzacją bądź pozwoli na spłatę zobowiązań bieżących, na które zakład może nie posiadać zarezerwowanych funduszy.

Wszelkie informacje dotyczące przebiegu prac legislacyjnych nad przedmiotowym projektem zamieszczone są na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia (www.mz.gov.pl) – Konsultacje społeczne, do której uprzejmie odsyłam.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W związku z niepokojącymi informacjami otrzymanymi od przedstawicieli Stowarzyszenia Chorych na MPS i Choroby Rzadkie, dotyczącymi leczenia rzadkich chorób przemian metabolicznych, zwracamy się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o umieszczenie leku Myozyme na liście leków refundowanych.

Wyrażamy rozczarowanie brakiem aktywnej polityki państwa wobec problemu finansowania terapii chorób rzadkich. Brak działań ze strony polskich władz skutkuje ograniczaniem dostępu do leczenia ratującego życie pacjentom.

Pomimo pozytywnych opinii dotyczących terapii lekiem Myozyme, wydanych przez takie instytucje jak FDA w USA czy EMEA w UE, w Polsce piętnastu pacjentów cierpiących na chorobę Pompego niestety nadal, od jesieni 2006 r., czeka na decyzję o uruchomieniu programu terapeutycznego zapewniającego ratującą życie terapię. W Polsce bez uzasadnienia odwołuje się decyzję, choć inni europejscy płatnicy publiczni już dawno rozpoczęli terapię pacjentów dotkniętych tą chorobą. Obecnie w krajach Unii Europejskiej leczeniem objętych jest ponad pięćset osób, z których ponad 89% to pacjenci z późną postacią choroby. W połowie 2007 r. Ministerstwo Zdrowia skierowało do Agencji Oceny Technologii Medycznych prośbę o wydanie rekomendacji dotyczącej wdrożenia programu terapeutycznego. W dniu 4 lutego 2008 r. Rada Konsultacyjna AOTM zdecydowała się rekomendować finansowanie leczenia „nowo rozpoznanej i niemowlęcej postaci” choroby Pompego. Jak nam przekazano w Ministerstwie Zdrowia, przedstawiciele resortu zdrowia poinformowali Radę Konsultacyjną AOTM, że ze względu na trudności z jasną interpretacją pojęcia „nowo rozpoznana postać choroby” rekomendacja nie może być zaakceptowana. Ministerstwo poprosiło o pilne wydanie, podczas najbliższego posiedzenia rady, nowej rekomendacji, nie dyskryminującej żadnej z grup pacjentów. Stowarzyszenie MPS otrzymało również zapewnienie, że ministerstwo zadba o pilne i pozytywne zakończenie sprawy.

Mając to na uwadze, z wielką nadzieją oczekiwaliśmy na posiedzenie rady AOTM. Tymczasem, jak się dowiedzieliśmy, ani w dniu 1 kwietnia bieżącego roku, ani też później na posiedzeniu rady AOTM temat choroby Pompego nie był poruszany. Obawiamy się, że procedura wniesienia tematu choroby Pompego pod obrady rady może trwać następnych kilka miesięcy, a w przypadku tej choroby trwa i tak już stanowczo za długo, bo aż od jesieni 2006 r.

Dnia 15 maja 2008 r. Stowarzyszenie Chorych na Mukopolisacharydozę i Choroby Rzadkie zorganizowało demonstrację przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, domagając się refundacji leków ratujących życie zrzeszonym w stowarzyszeniu dzieciom. W demonstracji wzięło udział około dwustu osób. Podczas pikiety demonstrujący spotkali się z przedstawicielem rządu, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia, panem Markiem Twardowskim, który obiecał rychłe rozwiązanie problemu. Każdy dzień zwłoki w stosowaniu leku powoduje nieodwracalne uszkodzenia komórek organizmu ludzkiego, dlatego bardzo krzywdzące są przedłużające się procedury administracyjne przeprowadzane przez Ministerstwo Zdrowia i Agencję Oceny Technologii Medycznych.

Szanowna Pani Minister, uprzejmie prosimy o jak najszybsze rozwiązanie naświetlonego problemu, gdyż każdy dzień zwłoki tragicznie odbija się na zdrowiu pacjentów.

Z poważaniem
Maciej Grubski
Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.01

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 12 czerwca 2008 roku (BPS/DSK-043-542/08) oraz załączonym oświadczeniem, złożonym przez Senatorów: Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego i Pana Macieja Grubskiego, podczas 13. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 czerwca 2008 roku, w sprawie umieszczenia leku Myozyme na liście leków refundowanych przekazuję uprzejmie następujące informacje.

Zapewnienie pacjentom równego dostępu do terapii chorób rzadkich, z zastosowaniem leków innowacyjnych, zależy od wielu czynników, które muszą być spełnione przy podejmowaniu decyzji w tym zakresie. Biorąc pod uwagę wysoki koszt terapii lekami sierocymi, w celu zdiagnozowania konieczności objęcia leku programem terapeutycznym, zasadna jest znajomość skuteczności preparatu, jego profilu bezpieczeństwa, opłacalności terapii.

Podjęcie decyzji dotyczącej ewentualnego uruchomienia programu terapeutycznego, następuje po uzyskaniu rekomendacji Agencji Oceny Technologii Medycznych. Należy podkreślić, że terapeutyczny program wprowadza się w odniesieniu do określonego wskazania medycznego, określonej populacji chorych.

W związku z tym, wnioski o objęcie dopłatami ze środków publicznych leków innowacyjnych, zgodnie z decyzją Ministra Zdrowia, są kierowane do oceny Rady Konsultacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych.

Agencja Oceny Technologii Medycznych została powołana zarządzeniem Ministra Zdrowia i do zadań jej należy m.in. opracowywanie rekomendacji dla ministra właściwego do spraw zdrowia, opartej na ocenie skuteczności klinicznej oraz efektywności kosztowej leku, uzasadniających zasadność finansowania danej technologii medycznej ze środków publicznych.

Preparat Myozyme jest lekiem innowacyjnym, którego skuteczność oraz efektywność kosztowa są, na zlecenie Ministra Zdrowia, przedmiotem oceny Agencji Oceny Technologii Medycznych.

Nie przewiduję wpisania leku Myozyme do wykazu leków refundowanych, m.in. ze względu na niewielką grupę pacjentów ze wskazaniem do stosowania wymienionego leku i wysokie koszty farmakoterapii.

Minister Zdrowia podjął rozwiązania, które zakładają finansowanie terapii chorób rzadkich w ramach programów terapeutycznych finansowanych ze środków pozostających w dyspozycji Narodowego Funduszu Zdrowia.

Uprzejmie informuję, że Agencja Oceny Technologii Medycznych zarekomendowała finansowanie ze środków publicznych leczenia choroby Pompego, przy pomocy aglukozydazy alfa (Myozyme), z ograniczeniem wyłącznie do noworozpoznanej i niemowlęcej choroby Pompego. Pozytywna ocena Rady Konsultacyjnej Agencji stanowi podstawę do podjęcia decyzji co do finansowania ze środków publicznych przedmiotowej terapii z zastosowaniem leku Myozyme, jako świadczenia w ramach programu terapeutycznego.

Przekazując powyższe, jednocześnie uprzejmie informuję, że zostało podpisane przez Ministra Zdrowia zarządzenie w sprawie powołania Zespołu do Spraw Chorób Rzadkich, którego celem będzie dążenie do zapewnienia dostępu do informacji, diagnostyki, terapii i opieki dla chorych na choroby rzadkie, a także proponowanie odpowiednich regulacji i wytycznych w przedmiotowych zagadnieniach. W skład Zespołu wejdą między innymi przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia, Agencji Oceny Technologii Medycznych, Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, konsultanci krajowi, przed-

stawiciele środowisk i instytutów naukowych oraz przedstawiciele organizacji zrzeszającej pacjentów. Do głównych zadań Zespołu należeć będzie m.in.: proponowanie kierunków polityki w zakresie opieki i terapii chorych na choroby rzadkie; prowadzenie działań służących i dążących do zapewnienia podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej chorym na choroby rzadkie, w szczególności poprzez wskazywanie właściwych rozwiązań problemów powstałych przy realizacji opieki i terapii chorych z chorobami rzadkimi; upowszechnianie wiedzy dotyczącej diagnostyki i leczenia tych chorób w opinii publicznej, w tym w szczególności w środowisku medycznym; wspieranie bezpiecznych i skutecznych metod leczenia chorób rzadkich; monitorowanie terapii chorób rzadkich. Ponadto do zadań Zespołu należeć będzie opracowywanie informacji lub stanowisk dotyczących produktów leczniczych stosowanych w leczeniu chorób rzadkich oraz przekazywanie ich Ministrowi Zdrowia.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Z dużym niepokojem przyjmujemy kierowane do nas przez dyrektorów szpitali informacje dotyczące możliwości wystąpienia po 1 lipca 2008 r. problemów z rozliczeniem zrealizowanych świadczeń zdrowotnych.

Zgodnie z podaną na stronach Narodowego Funduszu Zdrowia informacją, od 1 lipca 2008 r. zostanie wprowadzony nowy system rozliczania świadczeń medycznych. System ten ma być oparty na wzorowanych na angielskim HRG jednorodnych grupach pacjentów. W trosce o zachowanie płynności finansowej szpitali pytamy kierownictwo Ministerstwa Zdrowia, czy resort jest w posiadaniu informacji o stopniu dostosowania systemów informatycznych szpitali do tego modelu rozliczeniowego. W szczególności istotne jest, czy największe szpitale w Polsce będą w stanie po 1 lipca 2008 r. bezproblemowo przekazywać do NFZ sprawozdania dotyczące wykonanych usług medycznych. Czy resort zdrowia z uwagi na funkcję nadzoru nad NFZ posiada informacje o ewentualnych rozwiązaniach alternatywnych, jakie można wprowadzić w przypadku kłopotów z systemami informatycznymi posiadanymi przez szpitale?

*Z wyrazami szacunku
Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.03

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Panów Senatorów Krzysztofa Kwiatkowskiego i Macieja Grubskiego, które zostało złożone na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 5 czerwca 2008 roku i przekazane przy piśmie Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałka Senatu z dnia 12 czerwca 2008 roku (znak: BPS/DSK-043-542/08), w sprawie zmiany sposobu rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: leczenie szpitalne w oparciu o system Jednorodnych Grup Pacjentów (JGP), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Szczegółowe unormowania prawne regulujące kwestie zasad i trybu finansowania świadczeń opieki zdrowotnej zawiera ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135 z późn. zm.), akty wykonawcze do ww. ustawy oraz zarządzenia Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia dotyczące poszczególnych rodzajów świadczeń opieki zdrowotnej.

Do zadań Narodowego Funduszu Zdrowia, zgodnie z art. 97 ww. ustawy, należy w szczególności określanie jakości i dostępności oraz analiza kosztów świadczeń opieki

zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów a także przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań oraz zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych przez Fundusz, zgodnie z art. 132 ust. 1 cytowanej na wstępie ustawy, jest umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej zawarta pomiędzy świadczeniodawcą a dyrektorem oddziału wojewódzkiego NFZ. Umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej może być zawarta wyłącznie ze świadczeniodawcą, który został wybrany do udzielania świadczeń opieki zdrowotnej po przeprowadzeniu postępowania w trybie konkursu ofert albo rokowań. Prezes NFZ, zgodnie z art. 146 cytowanej ustawy, ma obowiązek określić m.in. przedmiot postępowania w sprawie zawarcia umów oraz warunki wymagane od świadczeniodawców.

Odnosząc się do zawartych w treści oświadczenia kwestii dotyczącej zmiany sposobu rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: leczenie szpitalne w oparciu o system Jednorodnych Grup Pacjentów, uprzejmie informuję, iż decyzja Prezesa NFZ w sprawie wprowadzenia finansowania świadczeń opieki zdrowotnej w systemie JGP zapadła jesienią 2007 roku i wówczas rozpoczęto w Centrali Funduszu systematyczne spotkania z konsultantami krajowymi w sprawie rozwiązań merytorycznych w planowanym do wdrożenia systemie JGP.

Wybrany moment wdrożenia systemu JGP, jak zapewnia Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, jest najlepszy z możliwych, natomiast sam system JGP, na podstawie przeprowadzonych konsultacji merytorycznych, jest dobrze oceniany. Fundusz zwraca również uwagę na fakt, iż zastosowane rozwiązania zabezpieczające poziom finansowania (odrębne finansowanie intensywnej terapii, leków i wyrobów medycznych, również poprzez umowy na chemioterapię i programy terapeutyczne, zróżnicowanie postępowania w przypadkach powikłanych, a zwłaszcza o przedłużonym pobycie pacjenta w szpitalu), zmniejsza ryzyko po stronie świadczeniodawców. Należy także podkreślić, iż wdrożenie systemu rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: leczenie szpitalne w oparciu o system JGP nie zmniejszy dostępności pacjentów do świadczeń opieki zdrowotnej a wręcz powinien skutkować zwiększeniem bezpieczeństwa świadczeniobiorców oraz stwarzać nową jakość zarządzania szpitalami.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące stopnia dostosowania systemów informatycznych szpitali do rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej w systemie JGP, uprzejmie informuję, iż zgodnie ze stanowiskiem Funduszu, wprowadzenie systemu JGP wymagać będzie od świadczeniodawców zaimplementowania nowej wersji słownika procedur medycznych ICD-9, a realizatorzy świadczeń opieki zdrowotnej nadal będą mieli obowiązek przysyłania komunikatów sprawozdawczych zgodnie z zarządzeniem Nr 6/2008/DI Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 25 stycznia 2008 roku w sprawie określenia szczegółowych komunikatów sprawozdawczych XML dotyczących świadczeń ambulatoryjnych i szpitalnych oraz rozliczania tych świadczeń.

Równocześnie uprzejmie informuję, iż zgodnie z komunikatem Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 11 czerwca 2008 roku w sprawie szczególnych zasad rozliczania świadczeń w pierwszych miesiącach po wprowadzeniu systemu jednorodnych grup pacjentów, w celu przygotowania właściwego przebiegu wdrożenia JGP, zapewnienia stabilnego poziomu finansowania szpitali oraz złagodzenia ewentualnych niepożądanych skutków związanych z tym wdrożeniem, w przypadku wystąpienia problemów uniemożliwiających pełne rozliczenie świadczeń wg metodologii JGP, świadczeniodawca może rozliczyć je w trybie uproszczonym. Od 1 lipca do 30 września br. zostanie wprowadzony okres przejściowy, w trakcie którego, po złożeniu przez świadczeniodawcę wniosku do dyrektora oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, możliwe jest rozliczenie wykonanych świadczeń za dany okres sprawozdawczy w oparciu o uproszczoną sprawozdawczość.

W ramach uproszczonej sprawozdawczości do rachunku świadczeniodawca byłby zobowiązany dołączyć raport statystyczny (przygotowany w dowolnym narzędziu informatycznym) zawierający informacje o świadczeniach zrealizowanych w poszczególnych zakresach obejmujący co najmniej następujące dane:

- liczbę faktycznie zrealizowanych i podlegających płatności jednostek rozliczeniowych,
- liczbę poszczególnych grup i osobodni dodatkowych,
- cenę jednostki rozliczeniowej,
- dane o ryczałtach (SOR, Izba przyjęć),
- wartość ogólną zrealizowanych świadczeń.

Dane przedstawione w raporcie oraz w rachunku powinny być zgodne, co do wartości. Kwota określona w rachunku oraz w raporcie statystycznym nie może być wyższa od przewidzianej w umowie na dany okres sprawozdawczy.

Świadczeniodawca, niezależnie od ww. dokumentów, powinien przekazywać na bieżąco dane o udzielonych świadczeniach z użyciem szczegółowego komunikatu XML, ewentualnie dodatkowo weryfikować te dane lub uzupełniać dane brakujące.

Jednocześnie na świadczeniodawcy będzie spoczywał obowiązek szczegółowego rozliczenia, nie później niż do 10 listopada 2008 roku w wymaganym formacie elektronicznym (raport statystyczny i rachunek), świadczeń udzielonych w okresie przejściowym oraz ewentualnego wystawienia rachunku korygującego wartość świadczeń sfinansowanych w oparciu o zastosowany czasowo uproszczony system rozliczeń.

Ponadto, uznając za zasadne konieczność wprowadzenia zmian w zasadach kontraktowania świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: leczenie szpitalne, uprzejmie informuję, iż Minister Zdrowia na bieżąco analizuje przebieg prac związanych z wdrażaniem systemu JGP przez Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego**

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Łódzki Klub Garnizonowy od końca 2005 r. ma nową siedzibę w budynku nr 3 kompleksu nr K4645 przy ulicy ·ródłowej 52 w Łodzi. Budynek ten od początku wymagał remontu i taką też decyzję podjęło Ministerstwo Obrony Narodowej, umieszczając w centralnym planie remontów nieruchomości (zadanie inwestycyjne nr 1 1081) tak zwaną adaptację budynku przy ulicy ·ródłowej 52 na klub garnizonowy.

Rejonowy Zarząd Infrastruktury w Bydgoszczy zlecił wykonanie projektu adaptacji budynku firmie cywilnej, co zostało zrealizowane. Został zatwierdzony również program organizacyjno-użytkowy przebudowy pomieszczeń budynku nr 3, uzyskano bowiem wszystkie potrzebne pozwolenia i opinie. Okazało się jednak, że brakuje środków finansowych na zabezpieczenie realizacji tego zadania. Decyzję, w wyniku której doszło do tej sytuacji, podjęto na szczeblu Departamentu Infrastruktury MON w lutym 2007 r. Do dzisiaj nie podano konkretnych i sensownych wyjaśnień, jakie były przestanki tej decyzji, samo zaś stwierdzenie o braku środków finansowych nie jest w naszym mniemaniu wystarczającą argumentacją. Podejmując taką decyzję, nie podano również informacji, kiedy możliwe będzie rozpoczęcie prac adaptacyjnych budynku.

Decyzję o adaptacji budynku podjęło Dowództwo Wojsk Lądowych w Warszawie. W ubiegłym roku nastąpiła reorganizacja struktur, w wyniku której kluby garnizonowe zostały podporządkowane poprzez okręgi wojskowe Inspektoratowi Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy.

W związku z powyższym zwracamy się do Pana Ministra z pytaniem, czy nowe rozwiązania organizacyjne miały wpływ na to, że gotowe i zatwierdzone projekty zostały schowane do szuflady.

Szanowny Panie Ministrze, Klub Garnizonowy jest niezwykle ważny dla środowiska łódzkiego. Dlatego uprzejmie prosimy Pana Ministra o podjęcie decyzji, która umożliwi szybkie rozpoczęcie modernizacji Klubu Garnizonowego w Łodzi.

*Z poważaniem
Maciej Grubski
Krzysztof Kwiatkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.01

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Panów Senatorów Krzysztofa Kwiatkowskiego i Macieja Grubskiego podczas 13. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 czerwca 2008 r. (BPS/DSK-043-550/08), dotyczące modernizacji Klubu Garnizonowego w Łodzi, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Pragnę poinformować, że zgodnie z postanowieniami § 46 *regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Obrony Narodowej*, stanowiącego załącznik do zarządzenia Nr 40/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 22 listopada 2006 r. *w sprawie regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Obrony Narodowej* (Dz. Urz. MON Nr 21, poz. 270 ze zm.), zadania w obszarze planowania budżetu resortu obrony narodowej w części dotyczącej *Centralnego Planu Inwestycji*, przejął w 2007 r. Zarząd Planowania Rzeczowego – P8 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. W konsekwencji *Centralny Plan Inwestycji Budowlanych Resortu Obrony Narodowej na 2007 r.* sporządził Szef Zarządu Planowania Rzeczowego – P8, zaakceptował Szef Sztabu Generalnego WP i zatwierdził do realizacji Minister Obrony Narodowej. Przedmiotowe zadanie inwestycyjne nr 11081 – *Adaptacja budynku przy ul. · ródlowej 52 na Klub Garnizonowy*, nie zostało ujęte w planie.

Modernizacja klubu garnizonowego w Łodzi nie została również zaliczona do priorytetowych kierunków inwestowania Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, określonych w „*Wytycznych Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 czerwca 2007 r. do planowania budżetowego w resorcie obrony narodowej na 2008 r.*”. Z tego powodu zadanie to nie zostało ujęte w „*Centralnym Planie Inwestycji Budowlanych Resortu Obrony Narodowej na 2008 r.*”.

Ponadto pragnę nadmienić, że corocznie na inwestycje infrastruktury wojskowej w resorcie obrony narodowej możliwe jest wydzielenie jedynie ok. 20% środków przewidzianych na wydatki majątkowe. Potrzeby finansowe na 2009 r. tylko na realizację zadań inwestycyjnych kontynuowanych wynoszą 1 432 mln zł, natomiast możliwości finansowe resortu obrony narodowej pozwalają wydzielić w przyszłym roku jedynie 1 000 mln zł. Ograniczenie wydatków w 2009 r., wymuszone między innymi wydatkami na innych kierunkach związanych z profesjonalizacją Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, spowodują wstrzymanie realizacji części zadań na etapie wykonania dokumentacji technicznej, a także konieczność ograniczenia nakładów na będące w trakcie realizacji zadania, przewidywane do zakończenia po 2009 r.

Stąd też, z uwagi na ograniczone możliwości budżetu resortu obrony narodowej w zakresie finansowania inwestycji budowlanych w 2009 r. zamierzenie, o które postulują Panowie Senatorowie Krzysztof Kwiatkowski i Maciej Grubski, aczkolwiek uzasadnione, nie jest również przewidziane do wprowadzenia do „*Projektu Centralnego Planu Inwestycji Budowlanych Resortu Obrony Narodowej na 2009 r.*”.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Zenon Kosiniak-Kamysz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Misiółka

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Na terenie Polski wiele podmiotów gospodarczych realizuje inwestycje polegające na budowie sieci wodociągowo-kanalizacyjnych, ciepłowniczych i innych. Często jednakże bywa, że budowa tych sieci napotyka trudności związane z brakiem możliwości uzyskania zgody od właścicieli nieruchomości na umiejscowienie na ich terenie powyższych urządzeń. Dzieje się tak dlatego, iż aby przeprowadzić inwestycje przez nieruchomości, odpowiedni organ (wójt, burmistrz, starosta, prezydent miasta) jest zmuszony wydać decyzję w trybie przepisów k.p.a. o przeprowadzeniu przez teren nieruchomości sieci, o których mowa powyżej. W takiej sytuacji właścicielowi nieruchomości lub jej wieczystemu użytkownikowi przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 128–135 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Odszkodowanie to na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 29 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych jest zwolnione z podatku dochodowego od osób fizycznych.

Z taką samą sytuacją mamy do czynienia w przypadku opisanym w art. 124 ustawy o gospodarce nieruchomościami, a więc w sytuacji ograniczenia, w drodze decyzji właściwego organu, sposobu korzystania z nieruchomości w celu przeprowadzenia na niej omawianych urządzeń. Innymi słowy, w przypadku braku zgody właściciela lub wieczystego użytkownika na przeprowadzenie przez jego nieruchomość omawianych urządzeń, przysługuje mu odszkodowanie, które jest zwolnione z podatku dochodowego od osób fizycznych. Jednakże wówczas, gdy strony, a więc organ gminy oraz właściciel nieruchomości, dojdą do porozumienia i zawrą w przedmiotowym zakresie umowę, to zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych uzyskane w ten sposób przez właściciela nieruchomości odszkodowanie stanowi przychód podlegający opodatkowaniu. W obu przytoczonych przypadkach wysokość odszkodowania jest ustalana na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy, a tym samym w odniesieniu do tej samej nieruchomości jego wysokość za każdym razem będzie taka sama. Oczywiście właściciele nieruchomości, zdając sobie z tego sprawę, celowo nie wyrażają zgody na przeprowadzanie przez swoje grunty instalacji, aby zatrzymać dla siebie kwotę odszkodowania bez pomniejszania jej o podatek dochodowy, który byłoby zobowiązani zapłacić, gdyby wyrazili zgodę na inwestycje w drodze rokowań. Sytuacja taka powoduje przewlekanie inwestycji w czasie, co z kolei ma wpływ na uzyskiwanie środków z Unii Europejskiej, a także na realizację zadań inwestycyjnych gminy.

Proszę o poinformowanie, jakie kroki zamierza podjąć Ministerstwo Finansów w celu zlikwidowania tego dualizmu, jako że źródłem korzyści dla właściciela nieruchomości jest w obu przypadkach skarb gminy, a wysokość odszkodowania w stosunku do konkretnej nieruchomości jest taka sama, zależna od jej wielkości lub położenia.

Proszę również o rozważenie możliwości zmiany przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w taki sposób, aby osoby, które uzyskały odszkodowanie, obojętne, w jakim trybie, a więc w omawianym przypadku także te, które otrzymały odszkodowanie w wyniku zawartej umowy, mogły korzystać ze zwolnień z podatku dochodowego.

Z poważaniem
Andrzej Misiółek

Odpowiedź

Warszawa, 11 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r., Nr BPS/DSK-043-554/08 oświadczeniem Pana Senatora Andrzeja Misiolka złożonym na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 5 czerwca 2008 r. w sprawie rozważenia możliwości zmiany przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w sposób umożliwiający korzystanie ze zwolnienia od podatku środków otrzymanych przez właściciela nieruchomości z tytułu wyrażenia zgody na posadowienie na terenie nieruchomości sieci wodociągowo-kanalizacyjnych, ciepłowniczych i innych, uprzejmie informuję.

Z uwagi na fakt, iż poruszona w oświadczeniu Pana Senatora kwestia dotyczy również regulacji z zakresu gospodarki nieruchomościami, zwrócono się o opinię właściwego w sprawie Ministra Infrastruktury, który w piśmie z dnia 9 lipca 2008 r., Nr BNLk-0732-9/08/4682 zajął następujące stanowisko.

„Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, z późn. zm.) reguluje między innymi zasady i tryb wywłaszczania nieruchomości, ustalania odszkodowań za wywłaszczone nieruchomości oraz zwrotów wywłaszczonych nieruchomości.

W rozumieniu art. 112 ust. 2 oraz ust. 3 ww. ustawy, wywłaszczenie nieruchomości, czyli pozbawienie albo ograniczenie, w drodze decyzji, prawa własności, prawa użytkowania wieczystego lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości, może być dokonane, jeżeli cele publiczne nie mogą być zrealizowane w inny sposób niż przez pozbawienie albo ograniczenie praw do nieruchomości, a prawa te nie mogą być nabyte w drodze umowy. Oznacza to, że każdorazowe postępowanie o wywłaszczenie nieruchomości (dotyczące pozbawienia lub ograniczenia prawa) musi być poprzedzone rokowaniami, zmierzającymi do cywilnoprawnego nabycia lub ograniczenia praw do nieruchomości. Dopiero bowiem bezskuteczność rokowań, o których mowa w art. 115 ust. 2 oraz art. 124 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, upoważnia starostę, wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej, do wszczęcia postępowania o wywłaszczenie nieruchomości, a następnie ustalenia i wypłaty odszkodowania za wywłączoną nieruchomość. Zaznaczyć jednocześnie należy, że w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami odszkodowaniem za wywłaszczone nieruchomości, nie będą należności z tytułu cywilnoprawnego zbycia nieruchomości, cywilnoprawnej zgody na ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, jak również zaoferowana w rokowaniach nieruchomość zamienna, o której mowa w art. 114 ust. 1 ustawy. Natomiast odszkodowaniem za wywłączoną nieruchomość będzie przyznana przez starostę wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej, określona kwota pieniężna oraz nieruchomość zamienna, o której mowa w art. 131 ust. 1 ustawy.

Odnosząc powyższe do treści art. 21 ust. 1 pkt 29 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.), należy zauważyć, że zapis „*przychody uzyskane z tytułu odszkodowania wypłaconego stosownie do przepisów o gospodarce nieruchomościami*”, należy rozumieć jako odszkodowania ustalone w drodze decyzji starosty wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej, natomiast zapis „*z tytułu odpłatnego zbycia nieruchomości na cele uzasadniające jej wywłaszczenie*”, odnosi się do ustalonej w negocjacjach ceny nieruchomości, ale wyłącznie w stosunku do nabycia (pozbawienia) praw do nieruchomości, a nie ograniczenia tych praw.

W świetle powyższego Minister Finansów w porozumieniu z Ministrem Infrastruktury dokona analizy obecnie obowiązujących rozwiązań prawnych w celu wypracowania jednolitego traktowania osób fizycznych, które w toku rokowań zgodzą się na cywilnoprawne uregulowanie sprawy ograniczenia prawa do nieruchomości oraz osób, którym ograniczono prawa do nieruchomości w drodze decyzji administracyjnej.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
prof. dr hab. Elżbieta Chojna-Duch

Oświadczenie senatora Ireneusza Niewiarowskiego

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z dużym zaniepokojeniem przyjąłem informację o odrzuceniu z przyczyn formalnych wniosku nr 3759/08 Zespołu Szkół Plastycznych w Kole dotyczącego wykonania inwestycyjnych prac konserwatorsko-budowlanych w zespole pałacowo-parkowym w Kościelcu. Wniosek Zespołu Szkół Plastycznych w Kole został złożony do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Dziedzictwo kulturowe”, priorytet 1 „Rewaloryzacja zabytków nieruchomych i ruchomych”.

W ubiegłym roku decyzją starosty kolskiego zespół pałacowo-parkowy w Kościelcu przekazany został w trwałą zarząd Zespołowi Szkół Plastycznych w Kole.

Zabytkowy pałac w Kościelcu z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku, wybudowany z fundacji hrabiów Kreutzów i otoczony siedemnastohektarowym parkiem z licznymi pomnikami przyrody, okazałym stawem oraz zabytkowymi obiektami dawnej architektury ogrodowej (ruiny romantyczne, meczet i minaret, sztuczna grotta wyłożona tufem wulkanicznym sprowadzonym z Sycylii), jest jednym z najładniejszych obiektów zabytkowych wschodniej Wielkopolski. Do czasu przekazania przez starostę kolskiego pałacu w Kościelcu Zespołowi Szkół Plastycznych w Kole mieścił się w nim Oddział Zamiejscowy Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Po likwidacji siedziby oddziału w pałacu w Kościelcu i przeniesieniu jej do budynku bursy szkolnej w Kole pałac pozostał bez faktycznego gospodarza, wymontowano ogrzewanie, budynek stoi bez nadzoru i stopniowo niszczeje. Największe zagrożenie stwarza chyląca się ku upadkowi pałacowa wieża. W trakcie likwidowania Oddziału Zamiejscowego Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kościelcu i przekazywania pałacu Zespołowi Szkół Plastycznych w Kole zarówno ze strony starosty kolskiego, jak i przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego padały zapewnienia, że pałac już w 2008 r. zostanie objęty pracami konserwatorsko-remontowymi. Obecna sytuacja stawia realizację tych obietnic pod dużym znakiem zapytania, co musi budzić zaniepokojenie dalszymi losami kościeleckiego pałacu.

Ponadto pałac w Kościelcu – oprócz tego, że wymaga szybkiego i generalnego remontu – nie jest przystosowany do pełnienia funkcji obiektu dydaktycznego, brakuje tam zaplecza internatowego, nie ma też sali gimnastycznej. Będzie on wymagał dodatkowych, poza pracami konserwatorskimi, nakładów inwestycyjnych. Chcąc przenieść Zespół Szkół Plastycznych w Kole do pałacu w Kościelcu, należy także wziąć pod uwagę to, że obiekt ten powinien łączyć wówczas funkcję placówki dydaktycznej z funkcją zabytkowego pałacu, udostępnianego zwiedzającym, gdyż pałac w Kościelcu wpisany jest na mapę zabytków Wielkopolski.

Z ubolewaniem trzeba stwierdzić, że wskutek dotychczasowych decyzji doprowadzono do ograniczenia dobrze zorganizowanego i służącego rolnikom oraz mieszkańcom wsi systemu doradztwa rolniczego na obszarze całej wschodniej Wielkopolski, gdyż centrum tego systemu od dziesiątków lat (początki w dwudziestoleciu międzywojennym) stanowił pałac w Kościelcu. Obecnie brakuje pomysłu na właściwe zagospodarowanie zabytkowego obiektu, który Oddział Zamiejscowy Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego zmuszony był opuścić.

Proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Czy w roku bieżącym przewidziane jest przeprowadzenie prac konserwatorsko-remontowych w zabytkowym zespole pałacowo-parkowym w Kościelcu?

Czy ze względu na późny termin, to jest połowę roku, przewiduje się podjęcie w bieżącym roku chociażby prac zabezpieczających budynek przed dalszym niszczeniem i dewastacją (uruchomienie ogrzewania, nadzór, zabezpieczenie konstrukcji wieży) ze środków przeznaczonych na utrzymanie obiektów

Skarbu Państwa, będących w dyspozycji starosty kolskiego jako organu zarządzającego mieniem Skarbu Państwa?

Czy jest – a jeśli tak, to jaki – plan (harmonogram) przewidywanych prac konserwatorsko-remontowych, które mają być wykonane na terenie zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego w Kościelcu?

*Z poważaniem
Ireneusz Niewiarowski*

Odpowiedź

Warszawa, 3 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Ireneusza Niewiarowskiego dotyczące Zespołu Szkół Sztuk Plastycznych w Kole, przekazane pismem BPS/DSK-043-535/08 z dnia 12 czerwca 2008 r., chciałbym podziękować Panu Senatorowi za zainteresowanie sprawami szkolnictwa artystycznego.

Nieodpłatne przekazanie przez Wojewodę Wielkopolskiego Zespołu Pałacowo-Parkowego w Kościelcu na rzecz Szkoły było rozwiązaniem problemu lokalowego ZSP w Kole. Dlatego też Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przekazało już środki finansowe na I etap inwestycji remontowej. W 2008 r. Szkoła otrzymała 400.000 zł na przygotowanie dokumentacji technicznej. Kolejna transza środków finansowych w tym roku to 276.492 zł na wymianę poszycia dachu i wykonanie instalacji odgromowej. Zapewniony jest całodobowy nadzór nad budynkiem i całym terenem pałacowo-parkowym. Budynek ma odpowiednią instalację i jest ogrzewany, tak więc nie występuje zagrożenie zniszczeniem mienia. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przewiduje dalsze środki finansowe na kolejne etapy prac. Planowane jest zakończenie prac remontowo-konserwatorskich do końca 2010 roku.

Jestem przekonany, że uda się doprowadzić obiekt do współczesnych standardów, jakim powinna odpowiadać placówka szkolnictwa artystycznego.

Z wyrazami szacunku
z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Piotr Żuchowski

Oświadczenie senatora Władysława Ortyla

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkalskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z głębokim niepokojem przyjąłem kolejne informacje prasowe dotyczące proponowanych zmian w zakresie dostępu do zawodów prawniczych. Szczególny niepokój budzi pojawiająca się informacja, jakoby Ministerstwo Sprawiedliwości planowało powrót do bardzo już w przeszłości krytykowanych limitów przyjęć na aplikacje prawnicze.

Należy stwierdzić, iż dzisiaj w Polsce usługi prawnicze są niezwykle drogie, mało dostępne i niejednokrotnie ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Wiem z doświadczenia, że przeciętny obywatel jest bardzo często pozbawiony pomocy profesjonalisty, gdyż zazwyczaj po prostu nie stać go na skorzystanie z tychże usług, a pomoc profesjonalisty z urzędu bywa czystą fikcją. Rozwiązaniem tego problemu jest zwiększenie konkurencyjności na rynku usług prawniczych. Jak dowodzi ekonomia, wbrew temu, co twierdzą niektórzy, tylko i wyłącznie zdrowa konkurencja sprawi, że usługi takie będą i tańsze, a zarazem bardziej dostępne, i lepsze pod względem jakości. Tymczasem z informacji prasowych wynika, że ministerstwo planuje ograniczenie młodym osobom dostępu do zawodu prawnika. Takie stanowisko powinno budzić i budzi stanowczy sprzeciw. Argumentem, jaki pada za ograniczeniem liczby aplikantów, jest niewydolność korporacji prawniczych, jeśli chodzi o szkolenie tak dużej liczby aplikantów.

Wobec powyższego, jeśli korporacje prawnicze nie radzą sobie w sposób należyty ze szkoleniem przyszłych prawników, moim zdaniem nie należy ograniczać ich liczby, lecz wprowadzić takie zmiany systemowe, które umożliwią młodym absolwentom prawa wykonywanie ich wymarzonego zawodu bez konieczności odbywania aplikacji prawniczej. Takie możliwości daje ustawa o zasadach świadczenia usług prawnych i doradcach prawnych. Wprowadza ona stopniowy dostęp do zawodu prawnika, co jednocześnie zwiększa bezpieczeństwo klienta. Już dziś widać, że działające na rynku biura doradztwa prawnego doskonale dają sobie radę, jeśli chodzi o obsługę prawną przedsiębiorców, i znalazły szerokie uznanie w oczach klientów jako pomoc pozasądowa.

Tym bardziej dziwi – ufam, że jest to nieprawdziwa informacja – że ministerstwo planuje weryfikować już działających doradców prawnych, których, co ważne, rynek już niezwykle pozytywnie zweryfikował. Weryfikującymi mieliby być członkowie korporacji prawniczych. Takie stanowisko w państwie prawa, jakim jest Polska, jest nie do przyjęcia. Nie do przyjęcia jest także teza, że doradcy nie mogą mieć takich samych uprawnień, co adwokaci, gdyż wtedy ci drudzy byłiby niepotrzebni. Nie rozumiem takiego stanowiska. Tylko i wyłącznie od klienta powinno zależeć, czy wybierze on jako swego pełnomocnika osobę z korporacji, czy też przedsiębiorcę, który z tejże korporacji się nie wywodzi.

Ponadto ustawa o doradcach prawnych wychodzi naprzeciw tendencjom europejskim, jeśli wziąć pod uwagę stopniowe znoszenie barier w dostępności do poszczególnych zawodów prawniczych. Podkreślę przy tym, że w orzeczeniu z lutego 2002 r. ETS uznał, iż wszelkiego rodzaju samorządy posiadające prawo do danego zawodu są tylko związkami przedsiębiorców. Wobec powyższego, jako przedsiębiorcy nie mogą oni posiadać monopolu na wykonywanie usług prawniczych ani decydować, kto ma takowy zawód wykonywać.

Kończąc, zwracam się do Pana Ministra o jasne wyrażenie swojej koncepcji zmiany przepisów prawa w tym względzie, ufając jednocześnie, iż fakt, że jest Pan członkiem jednej z korporacji prawniczych nie wpłynie w żaden sposób na jakiegokolwiek jednostronne podejście do prezentowanych powyżej problemów.

Z poważaniem
Władysław Ortyl

Odpowiedź

Warszawa, 9 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Władysława Ortyła w sprawie zmian w zakresie dostępu do zawodów prawniczych, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Należy uznać w dużej mierze za zasadną ocenę Pana Senatora, że „...usługi prawnicze są niezwykle drogie, mało dostępne i niejednokrotnie ich jakość pozostawia wiele do życzenia”. Powyższa sytuacja wymaga zatem wprowadzenia odpowiednich zmian, mających na celu poszerzenie rynku tych usług.

Podjęte przez Ministerstwo Sprawiedliwości działania mają na celu opracowanie całościowych rozwiązań systemowych, zmierzających do poszerzenia dostępu do zawodów prawniczych i tym samym ułatwienia dostępu do pomocy prawnej.

Regulacje te mają zostać wprowadzone w ustawie o państwowych egzaminach prawniczych, której projekt jest właśnie opracowywany w Ministerstwie Sprawiedliwości. Projekt ten zakłada dwie drogi dostępu do zawodów prawniczych – jedną realizowaną poprzez aplikację i drugą nie wymagającą odbywania aplikacji, ale złożenia z wynikiem pozytywnym państwowego egzaminu prawniczego I stopnia, a następnie świadczenia określonych ustawowo czynności prawniczych i zdania egzaminu państwowego II stopnia. Wskazane rozwiązanie wprost odpowiada na postulat Pana Senatora, dotyczący wprowadzenia zmian systemowych, które umożliwią absolwentom prawa wykonywanie wybranego zawodu bez konieczności odbywania aplikacji prawniczej.

Projekt ww. ustawy przewiduje wprowadzenie państwowych egzaminów prawniczych I i II stopnia. Zdanie państwowego egzaminu prawniczego I stopnia na poziomie podstawowym uprawniałoby do dalszego kształcenia na aplikacjach: adwokackiej, radcowskiej, notarialnej, komorniczej czy legislacyjnej, natomiast złożenie z pozytywnym wynikiem tego egzaminu na poziomie rozszerzonym dawałoby prawo do wykonywania określonych w ustawie czynności prawniczych, a zatem podjęcia samodzielnej pracy. Młodzi absolwenci prawa mogliby więc rozpocząć pracę zawodową tuż po zdaniu tego egzaminu.

Należy zauważyć, że tego typu rozwiązanie przeciwdziała umacnianiu monopolu samorządów prawniczych, stwarza bowiem alternatywę dla dochodzenia do zawodu prawnika dla tych absolwentów wydziałów prawa, którzy chcą jak najszybciej podjąć własną działalność – nie są zatem zainteresowani odbywaniem aplikacji lub nie posiadają wystarczających środków finansowych na ponoszenie opłat z tego tytułu. Wskazane rozwiązanie wprowadza zatem nową kategorię osób świadczących usługi prawne, które posiadałyby odpowiednie kwalifikacje potwierdzone zdaniem państwowym egzaminem prawniczym I stopnia na poziomie rozszerzonym i mogłyby świadczyć określone w ustawie czynności, polegające m.in. na zastępstwie w postępowaniu przed organami administracji publicznej, a także zastępstwie przed sądami powszechnymi w sprawach należących do właściwości sądów rejonowych, z wyłączeniem spraw z zakresu prawa karnego, rodzinnego i opiekuńczego. W efekcie oznacza to możliwość działania na rynku wykształconych i kompetentnych prawników, niezależnych od samorządów zawodowych, dla których droga dalszej kariery prawniczej pozostanie otwarta. Powyższe regulacje doprowadzą zatem do wzrostu konkurencji, co w efekcie może spowodować spadek cen na rynku usług prawnych, zapewniając obywatelom większy do nich dostęp.

Ponadto osoby, które zdały egzamin I stopnia, po 4-letniej praktyce w wykonywaniu czynności prawniczych, mogłyby przystąpić do państwowego egzaminu prawniczego II stopnia. Uzyskanie z tego egzaminu wyniku pozytywnego uprawniałoby do ubiegania się o wpis na listę adwokatów lub radców prawnych, albo do powołania na stanowisko asesora notarialnego, na zasadach określonych w odrębnych ustawach.

Bez wątpienia przedstawiona koncepcja zmian odpowiada tendencjom, występującym w prawodawstwie europejskim, w dziedzinie zawodów prawniczych, nastawiona jest bowiem na znoszenie barier w dostępie do tych zawodów.

Odnosząc się z kolei do planów powrotu do funkcjonujących w przeszłości limitów przyjęć na aplikacje prawnicze, należy jednoznacznie stwierdzić, że założenia nowego uregulowania dostępu do zawodów prawniczych w żadnym razie nie zmierzają do wprowadzenia limitów przyjęć, które mogłyby prowadzić do ograniczenia dostępu do zawodu, zwłaszcza wobec otwarcia nowej drogi do wykonywania tych zawodów bez konieczności odbywania aplikacji. Podnieść należy, że propozycje w zakresie aplikacji mają na celu jedynie zmianę obecnych – nieprawidłowo funkcjonujących regulacji, poprzez zapewnienie systematycznego wzrostu liczby prawników, przy jednoczesnym zapewnieniu efektywnego szkolenia aplikantów. Nie można bowiem lekceważyć sygnałów o niezadowoleniu aplikantów z odbywania aplikacji, gdyż oczywiste jest, że osoby wybierające drogę dochodzenia do zawodu poprzez aplikację mają prawo oczekiwać, by długotrwałe i kosztowne kształcenie (ok. 15 000 zł za całą aplikację) dawało gwarancje uzyskania wysokich kwalifikacji zawodowych.

Zgodnie zatem ze wstępnie przyjętymi w projekcie regulacjami, minimalna liczba osób przyjmowanych corocznie na aplikacje byłaby uzależniona od ilości adwokatów, radców prawnych i notariuszy wykonujących zawód w poszczególnych izbach oraz wynikałaby z procentowo określonych proporcji. Wstępnie przyjęto, że minimalny poziom przyjęć wynosiłby ok. 10% osób wykonujących dany zawód na obszarze konkretnej izby, a więc byłby wysoki. Ponadto dopuszczalne, a nawet pożądane byłoby jego podwyższenie. Taki system naboru z jednej strony gwarantowałby kandydatom pewną liczbę miejsc na poszczególne aplikacje, z drugiej zaś strony zapewniałby właściwą organizację i poziom szkoleń dla aplikantów, pozwalając na ich należyte przygotowanie do wykonywania zawodu.

Ponadto nie można w żadnym razie uznać, że Minister Sprawiedliwości będzie wprowadzał ograniczenia dotyczące działających „doradców prawnych”, czyli osób świadczących usługi prawnicze na podstawie ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095, ze zm.). Należy bowiem podkreślić, że projekt ustawy o państwowych egzaminach prawniczych nie będzie zawierał żadnych regulacji mających na celu ograniczenie możliwości świadczenia usług prawniczych na mocy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Zgodnie z projektem, rynek usług prawniczych zostanie poszerzony o nową kategorię podmiotów, których kwalifikacje zostaną zweryfikowane w drodze państwowego egzaminu, a od klienta będzie zależało, czy skorzysta z usług wykwalifikowanego prawnika, czy też z usług osoby wykonującej działalność gospodarczą. W związku z powyższym zmienione zostaną odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, dotyczące pełnomocnictwa oraz zwrotu kosztów postępowania w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata.

Nie można w tym miejscu pominąć faktu, że zawody prawnicze są zawodami „zaufania publicznego”, wymagają zatem od wykonujących je osób odpowiedniego poziomu wiedzy oraz posiadania praktyki prawniczej. Takich wymogów ustawa o swobodzie działalności gospodarczej nie stawia osobom prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie usług prawniczych, bowiem nie muszą one nawet posiadać wyższego wykształcenia, w tym także prawniczego – nie stwarza to zatem realnych podstaw dla zachowania odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa obrotu prawnego.

W świetle powyżej przedstawionych wyjaśnień wydaje się, że opracowywany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt ustawy o państwowych egzaminach prawniczych wychodzi naprzeciw zgłoszonym przez Pana Senatora postulatом.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Jacek Czaja
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Owczarka

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Rozporządzenie ministra infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. określa warunki sytuowania budynków zabezpieczające interesy właścicieli sąsiednich nieruchomości. W przypadku, gdy właściciel sąsiadującej działki wyraża zgodę na postawienie budynku w granicy, starostwo powiatowe zgodnie z art. 9 ustawy – Prawo budowlane (DzU z 2006 r. Nr 156, poz. 118) zwraca się do ministra infrastruktury celem uzyskania upoważnienia do wyrażenia zgody.

Spraw takich jest dużo i urzędnicy w Ministerstwie Infrastruktury wydają, lub nie, zgodę bez wizji lokalnej.

Procedura taka bardzo wydłuża czas załatwienia sprawy, a odmowne decyzje urzędników nie zawsze są zrozumiałe dla petentów.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra, aby przy okazji nowelizacji zmienić ten przepis, pozwalając na podjęcie decyzji w sprawie zgody przez starostwa powiatowe przy zachowaniu kontroli ministra infrastruktury.

Łączę wyrazy szacunku
Andrzej Owczarek

Odpowiedź

Warszawa, 22 lipca 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Marszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Andrzeja Owczarka na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 5 czerwca 2008 r. w sprawie odstępstw od przepisów techniczno-budowlanych, uprzejmie informuję i wyjaśniam.

Zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2003 r. Nr 207, poz. 2016 z późniejszymi zmianami) zgoda na odstępstwo od przepisów techniczno-budowlanych udzielana jest przez właściwy organ administracji architektoniczno-budowlanej tj. Starostę lub Prezydenta Miasta na prawach powiatu. Minister rozpatruje jedynie wniosek organu o upoważnienie do udzielenia zgody na odstępstwo od przepisów techniczno-budowlanych. Wnioski o upoważnienie Ministra rozpatrywane są zgodnie z wyżej wymienioną ustawą wg kryteriów czy jest to sprawa szczególnie uzasadniona oraz czy istnieje uzasadnienie **konieczności** wprowadzenia odstępstwa. Zgoda sąsiada, która jako kryterium z zakresu prawa cywilnego nie jest brana pod uwagę przy rozpatrywaniu wniosków, takie podejście ma także aspekt praktyczny, gdyż właściciel sąsiedniej nieruchomości w dowolnym momencie może wycofać oświadczenie woli lub nieruchomość może zostać zakupiona przez nowego właściciela. Kryterium zgody sąsiada nie może być brane pod uwagę, także z innego powodu tj. poszanowania występujących w obszarze oddziaływania obiektu uzasadnionych interesów osób trzecich, gdyż zdarzało się, że sąsiad wyrażał zgodę na inwestycję na sąsiedniej działce, która w znacznym stopniu ograniczała możliwość zabudowy jego własnej działki lub w ogóle pozbawiała go możliwości zabudowy.

Przy rozpatrywaniu spraw o upoważnienie nie jest wymagana wizja lokalna, gdyż wniosek przygotowany zgodnie z przepisami art. 9 ust. 3 wyżej wymienionej ustawy jest wystarczający do zapoznania się ze sprawą, jeśli zaś wniosek jest niekompletny organ zostaje wezwany do jego uzupełnienia. Jednocześnie należy wyjaśnić, że wnioski są rozpatrywane pod nadzorem architekta, co gwarantuje właściwe rozpoznanie sprawy w oparciu o załączniki graficzne, które wystarczająco i przejrzysto obrazują opisywaną we wniosku sytuację.

Jednocześnie pragnę poinformować Pana Senatora, że wnioski o upoważnienie Ministra nie dotyczą odstępstw jedynie w odniesieniu do sytuowania budynków, ale także około 300 innych przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki, ich usytuowanie (Dz. U. z 2002 r. Nr 75, poz. 690 z późniejszymi zmianami), zaś inni ministrowie rozpatrują wnioski dotyczące odstępstw od przepisów zawartych w wydawanych przez siebie aktach prawnych zgodnie z delegacją w art. 7 ust. 2 pkt 2 wyżej wymienionej ustawy.

Ponadto uprzejmie informuję, iż udzielanie upoważnień przez Ministra w odniesieniu do ewentualnych odstępstw jest celowe biorąc pod uwagę, że odstępstwa są udzielane od przepisów obowiązujących w całym kraju i zostały ustanowione przez tego Ministra. Stanowi to swoisty nadzór nad jednakowym i porównywalnym sposobem udzielania zgody na odstępstwa, poprzez udzielane upoważnienia. Biorąc pod uwagę powyższe, a także względy bezpieczeństwa w mojej ocenie jest to system spójny i gwarantujący sprawiedliwe traktowanie spraw niezależnie od regionu, gdyż mogłoby się okazać, że na terenie kraju identyczne sprawy są rozpatrywane w inny sposób. W przypadku istniejącej formuły rozporządzenia, odstępstwa od przepisów techniczno-budowlanych są koniecznością, gdyż umożliwiają w wielu przypadkach realizację inwestycji, jeśli nastąpi zmiana formuły warunków technicznych będzie możliwa rezygnacja z procedury odstępstw od przepisów techniczno-budowlanych.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Moje oświadczenie dotyczy wykorzystywania środków z Unii Europejskiej w okresie programowania 2004–2006 oraz 2007–2013.

W maju bieżącego roku w prasie ukazywały się artykuły, z których wynikało, że samorządy wojewódzkie wstrzymały się z ogłaszaniem konkursów na projekty w ramach regionalnych programów operacyjnych. Powodem była informacja, która pojawiła się na stronach internetowych Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, że Komisja Europejska nie będzie dawać pieniędzy na inwestycje, w których ocena oddziaływania na środowisko została przygotowana niezgodnie z przepisami unijnymi, choć zgodnie z prawem polskim.

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego do czasu zmiany przepisów ustawowych, miało sprawę rozwiązać poprzez przyjęcie uzgodnionych z Komisją Europejską wytycznych. W związku z tą sytuacją proszę o wyjaśnienie, czy opisane stanowisko samorządów wojewódzkich zostało przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego zmienione na skutek działań resortu.

Ponadto proszę o odpowiedź, w jakim terminie przewidywane jest uchwalenie przedmiotowych przepisów ustawowych.

Proszę również o wyjaśnienie, czy w chwili obecnej, według oceny Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, nie istnieją innego rodzaju bariery formalne, które uniemożliwiają lub istotnie utrudniają uruchamianie projektów w ramach sektorowych lub innych programów operacyjnych w okresie programowania 2007–2013. Jeżeli są, to jakie oraz poprzez jakie działania – i kiedy podejmowane przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, w ewentualnej współpracy z innymi resortami i instytucjami – zostaną zlikwidowane?

Jednocześnie, mając świadomość, iż kończy się okres wykorzystywania środków z Unii Europejskiej z poprzedniej perspektywy programowania 2004–2006, proszę o informację, jak przedstawia się sytuacja wykorzystania przez Polskę skierowanych do naszego kraju środków europejskich, w rozbiciu na poszczególne programy operacyjne lub inne programy wsparcia.

Proszę ponadto o wyjaśnienie, czy zdarzyły się już przypadki konieczności zwrotu przez beneficjentów uzyskanych środków europejskich, z uwagi na niezgodne z obowiązującymi procedurami ich wykorzystanie, co wynikało z odpowiednich kontroli. Jakiej skali jest to zjawisko i jakiego rodzaju naruszenia są jego przyczyną?

Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 3 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z 12 czerwca br. (BPS/DSK-043-573/08), przekazujące oświadczenie Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego, złożone na 13. posiedzeniu Senatu RP w dniu 5 czerwca br., uprzejmie przedstawiam stanowisko Ministerstwa Rozwoju Regionalnego wobec problemów podniesionych przez Pana Senatora.

Odnosząc się do kwestii dotyczących wstrzymania konkursów w ramach regionalnych programów operacyjnych uprzejmie informuję, iż w związku ze stanowiskiem Komisji Europejskiej dotyczącym nieprawidłowej transpozycji dyrektyw unijnych do prawodawstwa polskiego, w dniu 25 kwietnia 2008 r. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego zamieściło na stronie internetowej komunikat informujący o powyższych niezgodnościach. Informacja ta skierowana była przede wszystkim do beneficjentów oraz Instytucji Zarządzających programami operacyjnymi. Wobec zaistniałej sytuacji w celu ułatwienia procedowania nad projektami, międzyresortowy zespół (w skład którego weszli przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Infrastruktury) przygotował niezbędne zmiany w *Wytycznych w zakresie postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięć współfinansowanych z krajowych lub regionalnych programów operacyjnych*. Treść nowych *Wytycznych* została zaakceptowana przez właściwe służby Komisji Europejskiej. W opinii przedstawicieli KE, stosowanie zaktualizowanych *Wytycznych* do czasu wejścia w życie ustawy regulującej powyższe kwestie jest rozwiązaniem umożliwiającym przygotowanie do realizacji inwestycji zgodnie z właściwymi dyrektywami unijnymi. Przedmiotowe wytyczne zostały zatwierdzone przez Ministra Rozwoju Regionalnego w dniu 3 czerwca 2008 r.

Odnosnie terminu uchwalenia przepisów ustawowych dostosowujących polskie regulacje z zakresu ochrony środowiska do prawodawstwa unijnego, uprzejmie informuję, iż przygotowywana przez resort środowiska *ustawa o uprawnieniach społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko i organach administracji w tym zakresie* traktowana jest priorytetowo przez Radę Ministrów i obecnie znajduje się w fazie uzgodnień międzyministerialnych.

Ponadto pragnę podkreślić, iż część Instytucji Zarządzających Regionalnymi Programami Operacyjnymi zadecydowała o zmianie terminów naborów projektów wyłącznie w ramach tych działań, których miały dotyczyć zmiany w ww. *Wytycznych*. Argumentowano to obawami przed wystąpieniem sytuacji, w której IZ przyzna dofinansowanie dla inwestycji, która w przypadku ewentualnej kontroli przez KE zostanie zakwestionowana z uwagi na niezgodność dokumentacji z wymogami dyrektywy Rady nr 85/337/EWG z dnia 27 czerwca 1985 r. *w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko naturalne*.

W opinii MRR zawieszanie konkursów nie jest uzasadnione. Konkursy, które zostały ogłoszone powinny zostać rozstrzygnięte, natomiast przed podpisaniem umów o dofinansowanie beneficjenci powinni dostosować dokumentację do wymogów w zakresie ochrony środowiska. Powyższe stanowisko zostało przedstawione Instytucjom Zarządzającym Regionalnymi Programami Operacyjnymi w trakcie spotkania w dniu 12 maja 2008 r.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w stosunku do pierwotnie zaplanowanych harmonogramów uruchamiania konkursów w ramach RPO nie zaszły istotne zmiany. Pierwsze nabory projektów zostały ogłoszone zgodnie z wcześniejszymi założeniami, a ewentualne przesunięcia w harmonogramie były nieznaczne (1–2 miesiące). W większości województw proces uruchamiania konkursów w RPO miał miejsce w I i II kwartale 2008 r. Ostatnim programem, w ramach którego rozpoczęto nabory wniosków jest RPO Województwa Mazowieckiego – pierwsze nabory wniosków rozpoczęły się 30 czerwca br.

W odniesieniu do ewentualnych formalnych utrudnień we wdrażaniu programów operacyjnych perspektywy finansowej 2007–2013 uprzejmie informuję, iż wszelkie trudności, są na bieżąco identyfikowane i niezwłocznie podejmowane są odpowiednie działania zaradcze. Temu procesowi służy m.in. Międzyresortowy Zespół do Spraw Wykorzystania Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności Unii Europejskiej, powołany Zarządzeniem Prezesa rady Ministrów z dnia 28 kwietnia br. W jego skład wchodzi przedstawiciele instytucji uczestniczących w realizacji Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004–2006 oraz Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia na lata 2007–2013. Do zadań Zespołu należy monitorowanie postępu realizacji programów operacyjnych, programów Inicjatyw Wspólnotowych *Equal* i *Interreg IIIA* oraz *Strategii*

Wykorzystania Funduszu Spójności na lata 2004–2006, a także monitorowanie postępu realizacji programów operacyjnych wdrażanych w ramach Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia 2007–2013. Ponadto, Zespół zajmuje się monitorowaniem wykorzystania środków polityki spójności w kontekście realizacji Strategii Lizbońskiej oraz opracowywaniem rozwiązań służących zapewnieniu efektywnej absorpcji środków z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności Unii Europejskiej.

W odniesieniu do poziomu wykorzystania środków europejskich w ramach Narodowego Planu Rozwoju 2004–2006 uprzejmie informuję, iż w maju 2008 r. na rzecz beneficjentów funduszy strukturalnych wypłacono najwyższą jak dotychczas w skali miesiąca kwotę, zanotowaną w 2008 r., w wysokości 770,8 mln zł. Najwyższy poziom płatności z kont programowych miał miejsce w przypadku: Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR) – 370,3 mln zł, SPO *Transport* – 110,8 mln zł, SPO *Rozwój Zasobów Ludzkich* – 99,4 mln zł. Tym samym, od początku uruchomienia programów do końca maja br. przekazano beneficjentom ponad 25,4 mld zł, co stanowi 85,6% alokacji funduszy strukturalnych na lata 2004–2006.

W maju br. strona polska skierowała do Komisji Europejskiej (KE) wnioski o refundację na kwotę ponad 206,7 mln EUR, w tym o największej wartości w ramach: SPO *Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw* – 76 mln EUR oraz ZPORR – 61 mln EUR. Wartość wniosków o refundację skierowanych do KE od początku uruchomienia programów osiągnęła tym samym poziom 5,9 mld EUR, co stanowi 68,5% dostępnej alokacji.

Na zbliżonym poziomie przedstawia się wartość refundacji otrzymanych w maju br. ze strony KE – 184,7 mln EUR. Najwyższy poziom refundacji z KE miał miejsce w ramach SPO *Rozwój Zasobów Ludzkich* – 75,9 mln EUR oraz SPO *Transport* – 66,2 mln EUR. Od początku uruchomienia programów kwota refundacji osiągnęła poziom 5,6 mld EUR, co stanowi 65,1% dostępnej alokacji.

Poniższe tabele przedstawiają poziom płatności z kont programowych w poszczególnych programach operacyjnych oraz wartość środków certyfikowanych przez instytucję płatniczą do KE i otrzymanej przez stronę polską refundacji w ramach perspektywy finansowej 2004–2006.

Tabela 1. Płatności z kont programowych w poszczególnych programach operacyjnych według stanu na koniec maja br. (mln PLN)

PROGRAM OPERACYJNY		Płatności na koniec maja 2008	Płatności na koniec maja 2008 jako % alokacji*	Płatność w maju 2008 ¹
SPO WKP		3 128,5	72,3%	59,9
ZPORR	ERDF	8 449,9	96,6%	305,8
	ESF	1 101,2	72,7%	64,5
	OGÓŁEM	9551,1	93,1%	370,3
SPO Transport		3 460,4	86,1%	110,8
SPO RZL		4 197,6	82,6%	99,4
SPO Restrukturyzacja		3 706,9	89,9%	86,0
SPO Rybołówstwo		443,1	63,5%	22,9
PO PT		78,7	80,4%	2,9
IW EQUAL		357,2	77,2%	0,0

IW INTERREG	Polska – Białoruś – Ukraina**	103,0	78,8%	1,7
	Polska – Słowacja**	36,0	99,1%	0,2
	Polska – Meklemburgia – Pomorze Przednie/Branden- burgia	76,8	74,2%	2,3
	Polska – Brandenburgia	87,7	84,4%	0,0
	Polska – Saksonia	84,2	91,6%	9,8
	Polska – Czechy	56,6	91,0%	1,2
	Polska – Litwa – Rosja (obwód kaliningradzki)	39,0	47,2%	3,4
	OGÓŁEM	483,3	79,1%	18,6
OGÓŁEM		25406,8	85,6%	770,8

* Przyjęto kurs 1 – 3,4564 PLN

** Instytucją Zarządzającą jest strona polska

· źródło: opracowanie własne MRR

¹ Wartość płatności w danym miesiącu stanowi różnicę wartości płatności na koniec danego miesiąca i wartości płatności na koniec miesiąca poprzedniego.

Tabela 2. Wartość środków certyfikowanych przez instytucję płatniczą do KE oraz otrzymanej przez stronę polską refundacji w ramach poszczególnych programów wg stanu na koniec maja 2008 r. (EUR)

Program	Wartość złożonych wniosków do KE		Wartość złożonych wniosków jako % zobowiązań na lata 2004–06	Wartość refundacji z KE		Wartość refundacji jako % zobowiązań na lata 2004–06
	ogółem	maj		ogółem	maj	
ZPORR (w części ERDF)	1 802 909 040	61 031 652	71,26%	1 741 876 660	0	68,85%
SPO WKP	792 821 544	76 003 759	63,37%	712 571 012	0	56,96%
SPO Transport	837 823 217	8 985 529	72,02%	827 744 219	66 208 327	71,15%
PO PT	19 323 158	1 208 100	68,27%	18 115 057	1 689 624	64,00%
Polska – Meklemburgia – Pomorze Przednie/ Brandenburgia	19 372 396	0	64,70%	18 352 910	0	61,29%
Polska / Kraj Związkowy Brandenburgia	21 605 952	0	71,90%	20 688 833	0	68,85%
Wolny Kraj Związkowy Saksonia – Wojewódz- two Dolnośląskie	22 105 883	3 552 348	83,10%	18 180 579	0	68,34%
Polska – Republika Sło- wacka*	13 449 340	0	67,24%	13 449 339	0	67,24%
Republika Czeska – Pol- ska	13 747 598	582 678	76,36%	8 822 110	0	49,00%

Litwa – Polska – Obwód Kaliningradzki Fed. Rosyjskiej**	12 425 106	0	51,94%	12 309 494	0	51,46%
Polska – Białoruś – Ukraina	25 034 814	1 656 841	66,20%	23 377 973	0	61,82%
Łącznie IW Interreg	127 741 087	5 791 866	68,55%	115 181 238	0	61,81%
Łącznie ERDF	3 580 618 045	153 020 907	69,40%	3 415 488 186	67 897 950	66,20%
ZPORR (w części ESF)	241 618 456	0	55,10%	200 962 029	0	45,83%
SPO RZL	995 059 184	0	67,69%	992 643 988	75 930 347	67,53%
IW EQUAL	94 229 715	9 809 917	70,35%	73 645 575	0	54,98%
Łącznie ESF	1 330 907 355	9 809 917	65,16%	1 267 251 592	75 930 347	62,05%
SPO Restrukturyzacja...	886 175 296	43 892 697	74,30%	836 949 343	35 780 159	70,17%
Łącznie EAGGF	886 175 296	43 892 697	74,30%	836 949 343	35 780 159	70,17%
SPO Rybołówstwo...	93 026 732	0	46,09%	77 251 025	5 078 792	38,27%
Łącznie FIFG	93 026 732	0	46,09%	77 251 025	5 078 792	38,27%
Ogółem	5 890 727 427	206 723 520	68,53%	5 596 940 146	184 687 248	65,11%

* W przypadku programu Polska – Rep. Słowacka podano skumulowaną wartość środków certyfikowanych do KE oraz refundacji zarówno dla strony polskiej jak i słowackiej.

** W odniesieniu do programu IW INTERREG Litwa – Polska – Obwód Kaliningradzki Fed. Rosyjskiej wartość dotyczy wydatków polskich zgłaszanych przez IP stronie litewskiej.

· źródło: opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych od instytucji płatniczej w Ministerstwie Finansów.

Odnosząc się do ostatniej części pytań dotyczących zaistnienia konieczności zwrotu przez beneficjentów uzyskanych środków unijnych i możliwych przyczyn takich sytuacji, pragnę poinformować, iż wydatkowanie środków pochodzących z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności podlega ścisłej kontroli przede wszystkim ze strony instytucji krajowych, a także wspólnotowych. Kontrole te prowadzone są zarówno przez instytucje uczestniczące we wdrażaniu poszczególnych programów, tj. Instytucje Zarządzające, Instytucje Pośredniczące, Instytucje Wdrażające, jak również instytucję właściwą ds. kontroli wyrywkowej (Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej realizujący swoje zadania za pośrednictwem Urzędów Kontroli Skarbowej) oraz instytucje spoza systemu wdrażania funduszy, tj. Urząd Zamówień Publicznych, Najwyższą Izbę Kontroli.

W terminologii dotyczącej programów współfinansowanych ze środków wspólnotowych funkcjonuje pojęcie „nieprawidłowości” oraz „podejrzenia nadużycia finansowego”. Zgodnie z prawodawstwem wspólnotowym nieprawidłowością jest jakiegokolwiek naruszenie przepisów prawa wspólnotowego wynikające z działania lub zaniedbania ze strony podmiotu gospodarczego, które spowodowało lub mogło spowodować szkodę w ogólnym budżecie Wspólnot Europejskich w związku z finansowaniem nieuzasadnionego wydatku z budżetu Wspólnoty”. Podejrzenie nadużycia finansowego oznacza natomiast „nieprawidłowość, która prowadzi do wszczęcia postępowania administracyjnego i/lub sądowego na poziomie krajowym w celu stwierdzenia zamierzonego działania, w szczególności nadużycia finansowego określonego w art. 1 ust. 1 lit. a Konwencji w sprawie ochrony interesów finansowych Wspólnot Europejskich”.

Nieprawidłowości stwierdzone przy realizacji projektów współfinansowanych ze środków unijnych mogą mieć z jednej strony charakter świadomego działania w celu wykorzystania środków wspólnotowych niezgodnie z ich przeznaczeniem (co można określić jako „próbę wyłudzenia”), jak również mogą mieć charakter niezamierzony

(np. wynikający z niewłaściwej realizacji postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, bądź z nieznamośności przepisów). Warto także zwrócić uwagę na fakt, iż nie każdy przypadek wystąpienia nieprawidłowości musi wynikać bezpośrednio z działania beneficjenta realizującego projekt. Taka sytuacja może zaistnieć również wskutek naruszenia przepisów prawa przez inny podmiot zaangażowany w realizację danego przedsięwzięcia, np. wybranego podwykonawcę. Jednakże ostateczna odpowiedzialność za nieprawidłowe wykonanie projektu leży po stronie beneficjenta, ponieważ to on jest zobowiązany do prawidłowej jego realizacji.

Wykrycie nieprawidłowości przez instytucje kontrolujące powoduje zastosowanie sankcji określonych w przepisach prawa i umowie o dofinansowanie, w tym przede wszystkim zwrot przez beneficjenta dotychczas otrzymanych środków (jeżeli rodzaj nieprawidłowości przemawia za taką sankcją). Dokonanie zwrotu może nastąpić poprzez potrącenie określonej kwoty z kolejnej transzy dotacji (jeśli projekt nie został jeszcze zakończony) lub poprzez przekazanie środków finansowych przez beneficjenta na wskazany rachunek bankowy. W przypadku odmowy zwrotu środków, wobec beneficjenta wszczynane jest postępowanie windykacyjne.

Stwierdzenie nieprawidłowości lub zaistnienie podejrzenia wystąpienia nieprawidłowości może wiązać się z koniecznością poinformowania Komisji Europejskiej (tj. Europejskiego Urzędu ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych – *franc.* OLAF, funkcjonującego w ramach KE). Od chwili przystąpienia Polski do Unii Europejskiej do końca 2007 r. wykryto 497 przypadków nieprawidłowości dotyczących perspektywy finansowej 2004–2006, podlegających równocześnie obowiązkowi raportowania do KE (tj. m.in. przekraczające określone progi kwotowe – 4.000 EUR do dnia 31.12.2005 r., zaś obecnie próg 10.000 EUR lub stanowiące tzw. sytuacje szczególne). Ponad połowa wszystkich nieprawidłowości (57%) została wykryta przed dokonaniem płatności na rzecz beneficjentów. Natomiast nieprawidłowości wykryte po płatności spowodowały wypłatę ponad 21,5 mln EUR. Do końca grudnia 2007 r. w ramach łącznej kwoty nieprawidłowo wypłaconych środków beneficjenci dokonali zwrotu prawie 2,9 mln EUR, co oznacza, iż odzyskano 13% całej nieprawidłowo wypłaconej kwoty. Do odzyskania pozostaje nadal kwota w wysokości 18,6 mln EUR.

Szczegółowe dane dotyczące nieprawidłowości w poszczególnych programach z podziałem na kwoty wykryte przed i po płatności oraz kwoty odzyskane i pozostające do odzyskania zostały zaprezentowane w poniższej Tabeli 3.

Tabela 3 Nieprawidłowości zgłoszone do KE za okres 1.05.2004 r. – 31.12.2007r.

Program/ Fundusz	Ilość nieprawidłowości			Kwota nieprawidłowości [EUR]		Kwota odzyskana [EUR]	Kwota do odzyskania [EUR]
	zgłoszonych do KE	przed płatnością	po płatności	wykrytych przed płatnością	wykrytych po płatności		
ZPORR	201	89	112	10 266 939	14018551	1 347 264	12 671 287
SPO Restrukturyzacja	193	161	32	6 443 246	690 278	186 406	503 872
SPO RZL	35	1	34	1 096 379	963 661	318 701	644 960
SPOT	25	21	4	6 960 008	4 180 483	366	4 180 117
Fundusz Spójności	20	1	19	14 491	1 028 690	637 700	390 990
SPO WKP	9	7	2	3 455 561	169 564	0	169 564

EQUAL	7	2	5	55 999	158912	123 945	34 967
INTERREG	4	0	4	56 776	133 015	51 242	81 773
SPO <i>Rybołówstwo...</i>	2	1	1	20 249	182 882	182 882	0
PO PT	1	0	1	0	35 285	35 285	0
Suma	497	283	214	28 369 648	21 561 321	2 883 791	18 677 530

· *ródło: Departament Certyfikacji i Poświadczeń Środków z UE, Ministerstwo Finansów.*

Wśród najczęściej występujących rodzajów nieprawidłowości można wyszczególnić:

- przedstawianie fałszywych lub sfałszowanych dokumentów potwierdzających realizację projektu lub spełnianie warunków do otrzymania dofinansowania,
- przedstawianie do refundacji wydatków niekwalifikowalnych,
- naruszenia zasad zamówień publicznych.

Największe konsekwencje finansowe powodują nieprawidłowości powstałe w wyniku naruszenia zasad zamówień publicznych. W omawianym okresie dotyczyły one kwoty prawie 27 mln EUR i stanowiły 54% łącznej kwoty zgłoszonych nieprawidłowości. Kolejnymi rodzajami nieprawidłowości wg wielkości zaistniałych konsekwencji finansowych są: sfałszowane dokumenty, wydatki niekwalifikowane, niezrealizowanie projektu, brak dokumentów potwierdzających poniesienie wydatków, nieprawidłowości we wniosku o dofinansowanie, nieprzestrzeganie warunków umowy oraz nieprawidłowości związane z wnioskami o płatność.

W odniesieniu do programów operacyjnych perspektywy 2007–2013 uprzejmie informuję, że ze względu na wstępny etap realizacji, kontrola prawidłowości realizowanych w ich ramach projektów dopiero się rozpoczyna. W związku z powyższym dotychczas nie zostały wykryte nieprawidłowości związane z realizacją projektów związanych z okresem programowania 2007–2013.

Pozostaję w przekonaniu, iż powyższe informacje w wyczerpujący sposób odpowiadają na pytania postawione przez Pana Senatora.

Z poważaniem
Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Panie Ministrze!

Założone w 1870 r. przez Władysława Platera Muzeum Polskie w Rapperswilu w Szwajcarii, miejsce, w którym znajdują się cenne zbiory o charakterze kulturalno-historycznym, odwiedzane przez Polaków z całego świata, znajduje się obecnie w trudnej sytuacji. Mówi się nawet, że tej zasłużonej placówki grozi likwidacja. Z inicjatywy bowiem zrzeszenia „Pro Schloss”, popieranego przez poważne ugrupowania finansowe, planuje się „lepsze zagospodarowanie zamku” w Rapperswilu. Pod uwagę brane jest przeniesienie tutaj muzeum miejskiego, co w konsekwencji groziłoby eksmisją polskiej placówki.

Jak podaje Anna Buchmann, dyrektor Muzeum Polskiego w Rapperswilu, zaplanowana przez gminę grodzką Rapperswilu i miasto Rapperswil-Jona budowa w Rapperswilu nowoczesnego muzeum miejskiego, tak zwanego Bryni Haus, została wstrzymana przez utworzoną na jesieni ubiegłego roku grupę „Pro Schloss”. Choć właściciel zamku, czyli gmina grodzka Rapperswil, z którą Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Polskiego ma umowę na wynajem sal muzealnych, oraz rada miejska miasta Rapperswil-Jona nie popierają starań grupy „Pro Schloss”, to groźba likwidacji Muzeum Polskiego w tym miejscu stała się bardzo realna.

Umowa wynajmu była dotychczas, bez dodatkowych formalności, przedłużana przez gminę grodzką co pięć lat. Obecna wygasa w 2011 r. i zakłada dwuletni termin wypowiedzenia. Może się okazać, że Polacy, którzy przez dziesięciolecie włożyli znaczne sumy pieniędzy w ratowanie zagrożonego całkowitą dewastacją zamku w Rapperswilu (na przykład koszty ostatniego remontu w 1989 r. Polacy pokryli w 80%), obecnie zostaną pozbawieni wpływu na dalsze zagospodarowanie obiektu.

Władze miasta chciałyby utrzymać Muzeum Polskie w zamku, jednak zgodnie z zasadami demokracji bezpośrednia inicjatywa zgłoszona przez miejscowych obywateli musi być poddana publicznej dyskusji. Odbędzie się ona 24 czerwca bieżącego roku. Wezmą w niej udział przedstawiciele wszystkich zainteresowanych stron i wtedy rozstrzygnie się sprawa przyszłości naszego muzeum.

Panie Ministrze, uprzejmie proszę, aby Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jeszcze mocniej włączyło się w kampanię na rzecz utrzymania Muzeum Polskiego w rapperswilskim zamku. Wiem, że ministerstwo prowadzi regularne konsultacje z partnerami szwajcarskimi, ale w tym momencie najważniejsze jest wsparcie muzeum i zapewnienie o dalszej współpracy z nim.

Dyrekcja Muzeum Polskiego w Rapperswilu zwróciła się do Polaków z prośbą o podpisywanie kierowanej do władz miejskich i do gminy Rapperswil petycji o utrzymanie polskiego muzeum. Tekst petycji znajduje się na stronie internetowej www.rapperswil-castle.com/polish/ i tam też, za pośrednictwem internetu, można złożyć swój podpis.

Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 23 czerwca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

dziękuję za złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę Oświadczenie wyrażające troskę o *Muzeum Polskie w Rapperswilu* i zaniepokojenie dalszą egzystencją tej wyjątkowo zasłużonej dla zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego i tożsamości narodowej placówki. Proszę przyjąć zapewnienie, że trwająca od lat współpraca z *Muzeum Polskim w Rapperswilu*, instytucją członkowską *Stąłej Konferencji Muzeów, Bibliotek i Archiwów Polskich na Zachodzie* ma priorytetowe znaczenie dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Historia i efekty tej współpracy (w ramach Programu Operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe”, Priorytet 3: *Ochrona dziedzictwa narodowego poza granicami kraju*) zostały przedstawione w mojej odpowiedzi na wcześniejsze Oświadczenie w tej sprawie Pana Senatora Jana Wyrowińskiego.

Jednakże niepokoić musi aktualna, niełatwa sytuacja *Muzeum Polskiego* i jego dalsza egzystencja w zamkowych wnętrzach, mająca 140-letnią historyczną tradycję. Sprawa, ze względu na delikatną materię, wymaga ostrożnego i przemyślanego działania. Nie wyobrażamy sobie sytuacji, w której *Muzeum* miałoby opuścić mury historycznej siedziby. Intencją *Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego* jest utrzymanie i wspieranie instytucji emigracyjnych promujących polską kulturę, historię i tradycję, na ich własnym gruncie, w ich uznanych przez środowiska międzynarodowe i polonijne, siedzibach. Perspektywa opuszczenia przez *Muzeum* zamku rapperswilskiego wywołała wiele emocji jednocząc środowiska działające dla zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami kraju. Oczywista ranga tej sprawy spowodowała podjęcie wspólnych starań dla ratowania *Muzeum Polskiego*, prowadzonych przez MSZ, MKiDN, międzynarodowe środowiska twórcze i polonijne.

Chciałbym dobitnie podkreślić, że *Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego* będzie nadal wspierać działalność *Muzeum Polskiego w Rapperswilu*. W bieżącym 2008 r. podjęto kolejne przedsięwzięcia finansowane ze wspomnianego Programu Operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe” (Priorytet 3: *Ochrona dziedzictwa narodowego poza granicami kraju*), obsługiwane przez Departament ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą):

1. Przygotowanie projektu nowej ekspozycji muzealnej.
2. Realizacja filmu dokumentalnego poświęconego *Muzeum Polskiemu w Rapperswilu* w trzech wersjach językowych: polskiej, niemieckiej, angielskiej (do września 2008 roku).
3. Organizacja konferencji międzynarodowej „Konfederacja Barska, jej konteksty i tradycje”, w związku z 140. rocznicą ustawienia Kolumny Barskiej „Polskiej Kolumny Wolności” i 200. rocznicą urodzin założyciela *Muzeum*, Władysława hr. Platera (25–27 września br.).
4. Prace konserwatorskie i restauratorskie przy Kolumnie Barskiej oraz wspólnym nagrobku Władysława i Karoliny Platerów oraz Henryka Bukowskiego przed zamkiem (23.04–7.05.08).
5. Inwentaryzacja zbiorów muzealnych.
6. Prace porządkowe i inwentaryzacyjne zasobów archiwalnych.
7. Opracowanie katalogu starych druków.

Na powyższe zadania *Ministerstwo* udzieli *Muzeum Polskiemu* wsparcia finansowego na ogólną kwotę 464 000 PLN. Ponadto w maju br. staraniem *Departamentu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą* zakończono prace konserwatorskie

i restauratorskie przy Kolumnie Barskiej oraz wspólnym nagrobku Władysława i Karoliny Platerów oraz Henryka Bukowskiego.

W odpowiedzi na docierające do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego sygnały w sprawie dalszych losów funkcjonującego na zamku rapperswilskim, w marcu br. do Szwajcarii udała się delegacja *Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego*, w skład której weszli również przedstawiciele *Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej* w Bernie. Odbyli oni serię spotkań dotyczących przyszłości *Muzeum Polskiego*: z przedstawicielami *Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu*, *Polskiej Fundacji Kulturalnej „Libertas”* w Rapperswilu, oraz członkami grupy „Pro Schloss”. Delegacja spotkała się również z władzami miasta Jona-Rapperswil i kantonu Sankt-Gallen. Przedstawiciele strony polskiej zapoznali się ze stanowiskiem każdej ze stron zainteresowanych przyszłością zamku rapperswilskiego i *Muzeum* oraz wysunęli argumenty za pozostaniem *Muzeum Polskiego* w Zamku. Odpowiadając na główne zarzuty dotyczące *Muzeum* – mało atrakcyjna ekspozycja, niewielka liczba zwiedzających, brak programów promocyjno-edukacyjnych, przedstawiono plan przedsięwzięć, które zostaną sfinansowane w 2008 r. z funduszy MKiDN. Należy zaznaczyć, że projekt nowej ekspozycji będzie powstawał we współpracy ze stroną szwajcarską i konsultowany będzie z władzami miasta Jona-Rapperswil. Gotowa ekspozycja zostanie zaprezentowana w 2009 r. W tej sprawie odbyło się w Rapperswilu, w dniach 19–20 czerwca br., pierwsze spotkanie polsko-szwajcarskiej komisji opracowującej nową koncepcję *Muzeum Polskiego*, z udziałem Pana Roberta Kostro, Dyrektora *Muzeum Historii Polski*.

Chciałbym podkreślić, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, doceniając szczególne znaczenie tak zasłużonej placówki jaką jest *Muzeum Polskie* w Rapperswilu, dołoży wszelkich starań, aby wesprzeć jej dalszą działalność, a także zapewnić nowoczesną formę ekspozycji i ochrony zbiorów. Jednocześnie pragnę poinformować, że zbliżające się obchody jubileuszowe 140-lecia działalności placówki odbędą się pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego deklaruje także wsparcie merytoryczne i finansowe dla *Muzeum Polskiego* w latach przyszłych.

Z naszego punktu widzenia, kwestią najistotniejszą w obecnej chwili jest ułożenie właściwych relacji między władzami Fundacji „Libertas” a Towarzystwem Przyjaciół *Muzeum Polskiego* w Rapperswilu, zwłaszcza, że w obu tych podmiotach obecni są obywatele Szwajcarii. Uregulowanie powyższych kwestii będzie miało decydujące znaczenie dla przyszłej działalności *Muzeum Polskiego* w Rapperswilu. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że zgodnie z sugestią MZS w publicznej debacie poświęconej *Muzeum Polskiemu* 24 czerwca br. (wymienionej w *Oświadczeniu*) obecni byli jedynie przedstawiciele Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie. Organizatorem dyskusji były władze miasta Rapperswil, tak więc obecność oficjalnego przedstawiciela Polski mogłaby pogłębić wrażenie ingerencji w niezwykle istotne dla Szwajcarów suwerenne prawo do decyzji na poziomie społeczności lokalnej. Dyskusja publiczna służyła określeniu stanowisk przez poszczególne grupy interesów. Z jej konkluzji wynika, że w chwili obecnej nie ma bezpośredniego zagrożenia dla istnienia *Muzeum Polskiego* na zamku rapperswilskim. Jednakże *Muzeum* wymaga modernizacji, promocji, opracowania nowoczesnej formuły jego działania, co aktywnie wspiera MKiDN.

W podkreślonej powyżej konieczności promocji *Muzeum* wpisała się znakomicie ostatnia wizyta w Rapperswilu delegacji MKiDN (20–22 czerwca) z udziałem Pana Tomasza Merty, Podsekretarza Stanu: w dn. 20 czerwca br. dokonano w *Muzeum Polskim* uroczystego otwarcia wystawy archeologicznych ksiąg inwentarzowych dawnego *Prus-sia-Museum „Ocalona Historia Prus Wschodnich”* (rangę wydarzenia podkreślała obecność wśród zaproszonych gości m.in. ambasadorów Niemiec: Andreasa von Stechow i Litwy: Vytautasa Pleckaitisa oraz przedstawicieli Ambasady Federacji Rosyjskiej i Ambasady Austrii w Bernie); równolegle zaprezentowano ekspozycję „Tajemnice warsztatu dawnych mistrzów” przygotowaną przez Wydział Konserwacji i Restauracji Dział Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Wydarzenia te powinny być rozumiane jako wyznacznik przyszłej ewolucji *Muzeum Polskiego* z placówki stricte muzealnej w międzynarodowe centrum spotkań i europejskich debat intelektualnych.

Ponadto pragnę poinformować, że w dn. 20 czerwca br. w Bernie odbyło się spotkanie Pana Ministra Merty z Panem Yves Fischerem, wicedyrektorem Federalnego Urzędu Kultury (odpowiednikiem Podsekretarza Stanu), które było okazją do zainteresowania szczebla federalnego problemem *Muzeum Polskiego* w Rapperswilu.

Łączę wyrazy szacunku
z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Podsekretarz Stanu
Tomasz Merta

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Panie Ministrze!

Moje oświadczenie związane jest z zerwaniem umowy przez zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z Fundacją „Lux Veritatis”, dotyczącej inwestycji geotermalnej w Toruniu.

Fundacja „Lux Veritatis” została poinformowana przez zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o wypowiedzeniu zawartej wcześniej umowy, dotyczącej inwestycji geotermalnych. Zgodnie z tą decyzją, zarząd NFOŚiGW postanowił nie wypłacać środków za wykonywanie prac przygotowawczych, za które powinien zapłacić zgodnie z wcześniej podpisaną umową. Zdaniem prawników, decyzja wypowiadająca umowę nie ma odpowiedniego umocowania w prawie.

Chciałbym wiedzieć, jakie były powody merytoryczne lub pozamerytoryczne, z podaniem podstaw prawnych, zerwania umowy dotyczącej inwestycji geotermalnej. Czyżby prawdą było, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej rozwiązał umowę z Fundacją „Lux Veritatis” pod pretekstem, że nie wykazała ona prawa własności do budynków kompleksu szkolno-akademickiego? Z wstępnych ekspertyz prawnych wynika, że nie miało to żadnego znaczenia prawnego, czy są one własnością dotowanego, gdyż niezależnie od tego stanowią zabezpieczenie zawartej przez niego umowy.

Były prezes zarządu funduszu, Kazimierz Kujda, potwierdził, że umowa między fundacją a funduszem była zawierana z najwyższą starannością. Jak się wyraził: zachowaliśmy szczególną staranność, wiele czynności było takich, których się zwykle nie stosuje. Przykładowo, u beneficjenta, czyli Fundacji „Lux Veritatis”, była przeprowadzona kontrola postępowania przetargowego, która nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości. To znaczy, że postępowanie było przeprowadzone prawidłowo, a w przypadku finansowania krajowego takich kontroli się nie robi. Takie kontrole robi się u beneficjentów, którzy korzystają ze środków unijnych: Funduszu Spójności lub strukturalnego.

Zapytam: czy nie chodziło w tym przypadku tylko o to, żeby pod jakimkolwiek pozorem zablokować przekazanie należnej Fundacji „Lux Veritatis” kwoty? Czy nie wskazuje na to notatka służbowa ze spotkania zwołanego przez wiceministra środowiska Stanisława Gawłowskiego, które odbyło się na jego życzenie 5 grudnia 2007 r.? Minister Gawłowski nakazał pracownikom NFOŚiGW pilne zbadanie możliwości wypowiedzenia aneksu do umowy z Fundacją „Lux Veritatis” na poszukiwawczy odwiert geologiczny w Toruniu. Jeśli ta notatka jest prawdziwa, to według mnie podważa ona zaufanie do organów obecnej władzy, która – kierując się sobie tylko wiadomymi względami politycznymi – potrafi niszczyć cenne inicjatywy i przedsięwzięcia obywatelskie.

Czy opisana decyzja o zerwaniu umowy koresponduje z wytycznymi Unii Europejskiej, które nakładają na państwa członkowskie obowiązek zwiększenia udziału geotermii w pozyskiwaniu alternatywnych źródeł energii? Jak się wydaje, decyzja prezesa zarządu NFOŚiGW jest sprzeczna nie tylko z wewnętrznym prawem kraju członkowskiego, ale także z prawem wspólnotowym, co wskazuje, że obecny polski rząd nie przestrzega ustawodawstwa. Jeżeli pionierskie projekty spotykają się z tak pełnym niechęcią przyjęciem, trudno się dziwić niskiemu stanowi wykorzystania geotermii w naszym kraju.

Jak to jest? Wicepremier Waldemar Pawlak pozytywnie wypowiada się w sprawie energii pochodzącej z wód geotermalnych, a równocześnie rząd wstrzymuje przekazanie Fundacji „Lux Veritatis” środków z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na odwierty w poszukiwaniu wód geotermalnych w Toruniu?

Czy muszę dodawać, że odnawialne źródła energii powodują zmniejszenie obciążeń dla środowiska między innymi z tego powodu, że przy produkcji energii z tych źródeł nie uwalnia się dwutlenku węgla? Jednocześnie Polska, która otrzymała niskie limity emisji dwutlenku węgla, potrzebuje tej energii

dla gospodarki. Wystąpiliśmy do Komisji Europejskiej o 284 milionów t emisji gazów, ale ta przyznała nam tylko 208 milionów t. W 2007 r. udział energii odnawialnej w ogólnej sprzedaży energii w Polsce wyniósł 4,3%, a według ustaleń UE poziom ten miał wynosić 5,1%. W związku z tym polskie firmy zapłaciły karę 286 milionów zł. Trzy razy więcej niż w 2006 r. Za dwa lata energia odnawialna ma stanowić 7,5% energii sprzedanej w naszym kraju. Ile wyniosą kary?

Energia geotermalna jest doskonałym uzupełnieniem zasobów energetycznych kraju i może wpłynąć na zwiększenie naszego bezpieczeństwa energetycznego. Jednak działania rządu, na przykład wobec toruńskiej inwestycji, wstrzymują rozwój geotermii w Polsce i mogą przyczynić się do tego, że Polska nie wykorzysta środków UE zarezerwowanych na ten cel.

Panie Ministrze, czy rząd ma alternatywny program wykorzystania geotermii, skoro takimi decyzjami, poprzez względy polityczne, usiłuje się wstrzymać działania inwestycyjne partnerom społecznym? Czy fundusz liczy się z możliwością wystąpienia przez fundację z powództwem odszkodowawczym za straty spowodowane niewykonaniem umowy przez ten fundusz?

O prawo do podobnych inwestycji w Polsce ubiegają się także podmioty z kapitałem zagranicznym, a w związku z tym można podejrzewać, że chodzi tu o eliminowanie kapitału polskiego, o wycinanie konkurencji. Czy to prawda?

Panie Ministrze, proszę mnie przekonać, że tak nie jest.

Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 9.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 5 czerwca 2008 r., przekazane przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-568/08) w sprawie wypowiedzenia przez Zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej umowy zawartej z Fundacją „Lux Veritatis”, dotyczącej inwestycji geotermalnej, według posiadanych kompetencji uprzejmie informuję, co następuje.

Decyzja o udzieleniu dofinansowania dla Fundacji „Lux Veritatis” na ww. przedsięwzięcie została podjęta przez Zarząd Narodowego Funduszu w styczniu 2007 r. Decyzję tę Rada Nadzorcza zatwierdziła w lutym 2007 r. Kwota przyznanej dotacji wynosiła wówczas 12 224 200 zł.

Fundacja, pomimo zawarcia stosownej umowy dotacji i posiadania decyzji administracyjnych, nie wszczęła procedury wyłonienia wykonawcy i nie rozpoczęła realizacji ww. przedsięwzięcia. Rozpoczęła natomiast z ówczesnym Zarządem Narodowego Funduszu re negocjacje warunków zawartej umów, m.in. w zakresie zmiany formy zabezpieczenia oraz zwiększenia dofinansowania o 9 306 700 zł (pismo Fundacji z dnia 01.06.2007 r.), a ostatecznie o 15 132 260 zł, tj. z 12 224 200 zł do kwoty 27 356 460 zł (pismo z dnia 16.10.2007 r.).

W dniu 26.10.2007 r. Fundacja wniosła o rozpatrzenie wniosku w ww. sprawie, w związku z pilną potrzebą rozstrzygnięcia przetargu (upływający termin), ogłoszonego w trybie zamówień publicznych w dniu 11.08.2007 r.

W tym samym dniu (tj. 26.10.2007 r.) ówczesny Zarząd Narodowego Funduszu nadzorowany przez Pana prof. Jana Szyszko jako Ministra Środowiska, podjął decyzję o zwiększeniu dofinansowania – pomimo braku wiarygodnego uzasadnienia wzrostu kosztów przedsięwzięcia i wysokości dotacji, przy niezmiennym się efekcie rzeczowym i ekologicznym, pomimo braku decyzji zmieniającej koncesję oraz proponowanego przez Fundację trybu wyłonienia wykonawcy (zmiana z przetargu nieograniczonego na dialog konkurencyjny), a także pomimo braku oceny efektywności inwestycji.

Rada Nadzorcza z uwagi na liczne wątpliwości, co do zasadności tak znacznego wzrostu kosztów nie zatwierdziła tej decyzji 3 dni później, podczas posiedzenia w dniu 29.10.2007 r. Po wydaniu przez organ koncesyjny (Minister Środowiska), decyzji zmieniającej koncesję dla Fundacji, co nastąpiło następnego dnia (30.10.2007 r.), Zarząd Narodowego Funduszu w tym samym dniu, procedował wniosek w sprawie zwiększenia dofinansowania i ponownie podjął uchwałę zwiększającą dofinansowanie o kwotę wnioskowaną przez Fundację, uchylając swoją decyzję z dnia 26.10.2007 r.

Rada Nadzorcza zatwierdziła zwiększenie dofinansowania dla Fundacji w dniu 06.11.2007 r., przy czym należy zaznaczyć, iż głosowanie w tej sprawie zostało poprzedzone wymianą członka Rady Nadzorczej (o czym decydował ówczesny Minister Środowiska, a obecny poseł Pan Jan Szyszko).

Nadmieniam również, iż w Notatce Departamentu Prawnego Ministerstwa Środowiska z dnia 12.11.2007 r., zawarto szereg wątpliwości formalnych i merytorycznych, co do zasadności podjęcia decyzji zwiększającej dofinansowanie na omawiane przedsięwzięcie. Po złożeniu bardzo lakonicznego wyjaśnienia w tych sprawach przez ówczesnego Przewodniczącego Rady Nadzorczej, Minister Środowiska pismem z dnia 13.11.2007 r. uznał, iż Uchwała Rady Nadzorczej zatwierdzająca zwiększenie dofinansowania dla Fundacji nie budzi zastrzeżeń formalnoprawnych co do treści i prawidłowości podjęcia.

Przedstawione powyżej okoliczności dotyczące decyzji zwiększającej dofinansowanie dla Fundacji, a także nadzwyczajny tryb i czas ich podejmowania, jak również data podpisania aneksu (15.11.2007 r.), tj. po opublikowaniu wyników wyborów, a jeszcze przez zaprzysiężeniem nowego Rządu, świadczą o pozamerytorycznym charakterze podjętych decyzji przez ówczesny Zarząd i Radę Nadzorczą Narodowego Funduszu, które Pan Minister prof. Jan Szyszko, jako nadzorujący działalność Narodowego Funduszu, zaakceptował i usankcjonował.

Mam nadzieję, iż przedstawiona wyżej krótka informacja przybliży Panu Senatorowi okoliczności, w jakich podejmowano decyzję o przyznaniu bardzo dużych środków publicznych, na przedsięwzięcie, którego celem było wykonanie prac poszukiwawczo-rozpoznawczych, które nie dawały 100% gwarancji powodzenia inwestycji geotermalnej i niosły ze sobą ryzyko, że odkryte zasoby będą zbyt skromne na ich wykorzystanie do celów grzewczych. Załącznikiem do niniejszej odpowiedzi jest zestawienie przedstawiające zakres, wysokość dofinansowania, koszt i cel podobnej inwestycji, realizowanej przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Gostyninie przy porównywalnej głębokości otworu i efekcie ekologicznym.

Poniżej przedstawiam odpowiedzi na postawione pytania, zawarte w oświadczeniu.

1. Jakie były powody merytoryczne lub pozamerytoryczne (z podaniem podstaw prawnych) zerwania umowy dotyczącej inwestycji geotermalnej?

Zarząd Narodowego Funduszu w dniu 26.05.2008 r., stosownie do art. 94 KC, uznał Aneks nr 1/300/2007 z dnia 15.11.2007 r., do umowy dotacji nr 91/2007/Wn-01/Fg-hg-DN/D z dnia 29.06.2007 r. na realizację przedsięwzięcia **„Prace geologiczne dla poszukiwania i wstępnego ustalenia zasobów eksploatacyjnych wód termalnych z utworów wapienia muszlowego lub liasu w Toruniu wraz z określeniem warunków hydrogeologicznych w związku z wtłaczaniem wód do górotworu w interwale utworów wapienia muszlowego lub liasu w Toru-**

niu – otwór TG1” za nieważny w całości ze względu na nieważność zastrzeżonego w art. 10 pkt 1 Aneksu warunku zawieszającego, tj. *„wykazanie przez Dotowanego jego prawa własności do budynków kompleksu szkolno-akademickiego, co musi znaleźć odzwierciedlenie w odpisie postanowienia sądu o dokonanym wpisie prawa własności do KW”*.

Jednocześnie ze względu na niewywiązywanie się Fundacji „Lux Veritatis” z obowiązków wynikających z Umowy nr 91/2007/Wn-01/Fg-hg-DN/D z dnia 29.06.2007 r., tj:

1) nierozpoczęcie przedsięwzięcia w terminie umownym (§ 6 ust. 1 pkt. 2 Umowy, tj. *„jeżeli Dotowany, lub osoba działająca w jego imieniu, nie realizuje przedsięwzięcia zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym, stanowiącym załącznik nr 1 do umowy”*),

2) niedopełnienie obowiązku określonego w § 6 ust. 1 pkt 5 w związku z § 2 ust. 2 Umowy, tj. *„nieudostępnianie dokumentów i nieudzielanie wyjaśnień”*;

Zarząd podjął decyzję o wypowiedzeniu przedmiotowej umowy dotacji w imieniu Narodowego Funduszu.

2. Czyżby prawdą było, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej rozwiązał umowę z Fundacją „Lux Veritatis” pod pretekstem, że nie wykazała ona prawa własności do budynków kompleksu szkolno-akademickiego?

Powody rozwiązania umowy przedstawiono udzielając odpowiedzi na pytanie nr 1.

3. Czy nie chodziło w tym przypadku tylko o to, żeby pod jakimkolwiek pozorem zablokować przekazanie należnej Fundacji „Lux Veritatis” kwoty?

Zwiększenie bezzwrotnego dofinansowania (dotacja) o 15 132 260 zł (z 12 224 200 zł na 27 356 460 zł), na wykonanie jednego otworu poszukiwawczo-rozpoznawczego o głębokości projektowanej 2970 m, nie miało uzasadnienia zarówno ekonomicznego jak i merytorycznego. Otwór powinien być wykonany w standardowym orurowaniu stosowanym przy tego typu pracach, zwłaszcza, że dopiero po wykonaniu tego odwiertu i stosownych prac badawczych można byłoby stwierdzić przydatność poszukiwanej kopaliny dla celów grzewczych. Czynnikiem weryfikującym koszt przedsięwzięcia jest zwykle cena ofertowa wykonawcy wyłonionego w drodze przetargu nieograniczonego, o czym Fundacja była informowana.

Prawidłowość przyjęcia takiego trybu postępowania potwierdza dotacja udzielona także w 2007 r. na wykonanie podobnego odwiertu w Gostyninie (2734 m), gdzie bezzwrotne dofinansowanie zamknęło się kwotą w wysokości 11 804 600 zł.

Nadmieniam jednocześnie, że nie można postawić znaku równości pomiędzy udzieleniem dofinansowania, a wypłatą należności za wykonanie przedsięwzięcia. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wypłata środków następuje po wykonaniu przedsięwzięcia lub jego etapu, o ile beneficjent dotrzymał warunków umownych, terminu realizacji i wykonał prace zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym. W przedmiotowym projekcie, warunki te nie zostały spełnione.

4. Czy nie wskazuje na to notatka służbowa ze spotkania zwołanego przez wiceministra środowiska Stanisława Gawłowskiego, które odbyło się na jego życzenie 5 grudnia 2007 r.?

Narodowy Fundusz przeznaczając środki publiczne na dofinansowanie przedsięwzięć, ma obowiązek ich prawidłowego i rzetelnego wydatkowania. Biorąc pod uwagę:

brak efektywności przedsięwzięcia, tj. udzielona dotacja na wykonanie jednego otworu poszukiwawczego (I etap prac) w przeliczeniu na jedną osobę wyniosłaby 72 950,56 zł, bez gwarancji iż wyniki prowadzonych prac geologicznych zapewnią oczekiwania Fundacji w zakresie wydajnościowym i temperaturowym, znikomą ilość użytkowników, które mogłyby potencjalnie korzystać z tego źródła energii (wg oświadczenia Fundacji – 375 osób),

tryb i sposób procedowania przez ówczesny Zarząd i Radę Nadzorczą nad wnioskiem Fundacji o zwiększenie dofinansowania, co opisane jest na wstępie niniejszej odpowiedzi,

brak projekcji finansowej oraz źródeł finansowania wykonania drugiego otworu i elektrowni,

wątpliwości w zakresie prawidłowości postępowania Narodowego Funduszu przy wprowadzaniu zmian w zawartym aneksie, oraz argumenty przedstawione w odpowiedzi na pytanie nr 3.

Pan Stanisław Gawłowski jako Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska (organ nadzorujący działalność Narodowego Funduszu) i Przewodniczący Rady Nadzorczej Narodowego Funduszu, miał z punktu widzenia interesu publicznego, nie tylko prawo ale i obowiązek, poddać weryfikacji i kontroli, drastyczne i nieuzasadnione zwiększenie dofinansowania.

Tak więc, odniesienie się Pana Senatora do notatki ze spotkania, które odbyło się w Ministerstwie Środowiska w dniu 5 grudnia 2007 r., ma charakter wybiórczy i nie uwzględnia okoliczności związanych ze zwiększeniem dofinansowania dla Fundacji „Lux Veritatis” na przedmiotowe przedsięwzięcie.

5. Czy opisana decyzja o zerwaniu umowy koresponduje z wytycznymi Unii Europejskiej, które nakładają na państwa członkowskie obowiązek zwiększenia udziału geotermii w pozyskiwaniu alternatywnych źródeł energii?

Obowiązkiem Zarządu Narodowego Funduszu jest wydatkowanie środków publicznych zgodnie z obowiązującym prawem. Wytyczne Unii Europejskiej dotyczą zwiększenia udziału energii odnawialnej w stosunku do tradycyjnych źródeł energii, natomiast nie nakładają bezpośrednio obowiązku zwiększenia wykorzystania energii jaką niosą ze sobą wody termalne. Ponadto należy zauważyć, iż przedsięwzięcia mające na celu wykorzystanie energii geotermalnej ze względu na wymagania dotyczące wysokozaawansowanej technologii oraz dobrego rozpoznania geologicznego są jedną z najbardziej skomplikowanych i kosztownych gałęzi energetycznych w Polsce. Dlatego inwestycje oparte na wykorzystaniu tego źródła energii powinny być realizowane w takich przypadkach, gdy jest to ekonomicznie uzasadnione. Równocześnie uprzejmie informuję, że wg oświadczenia Fundacji ilość osób, które potencjalnie korzystałyby z energii geotermalnej w Toruniu wynosiłaby 375. Tak więc przewidywany udział omawianej geotermii, będzie miał znikomy wpływ na zwiększenie wskaźnika wykorzystania energii odnawialnej zarówno w Polsce, jak i krajach członkowskich.

6. W 2007 r. udział energii odnawialnej w ogólnej sprzedaży energii w Polsce wyniósł 4,3%, a według ustaleń UE poziom ten miał wynosić 5,1%. W związku z tym polskie firmy zapłaciły karę 286 milionów zł. Trzy razy więcej niż w 2006 r. Za dwa lata energia odnawialna ma stanowić 7,5% energii sprzedanej w naszym kraju. Ile wyniosą kary?

Jednym z celów polityki Rządu Rzeczypospolitej Polskiej jest wspieranie wykorzystania odnawialnych źródeł energii i uzyskanie 7,5% udziału energii pochodzącej z tych źródeł w bilansie energii pierwotnej w 2010 r. Ustawa – Prawo energetyczne określa główny mechanizm wsparcia, jakim jest system tzw. „zielonych certyfikatów”. Rozwiązanie to jest mechanizmem rynkowym sprzyjającym rozwojowi energetyki odnawialnej. Jego istotą jest nałożony na przedsiębiorstwa energetyczne, zajmujące się sprzedażą energii elektrycznej odbiorcom końcowym, obowiązek uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki określonej ilości świadectw pochodzenia energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach energii, bądź uiszczenia opłaty zastępczej. Rozdzielenie świadectw pochodzenia energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach od fizycznej energii umożliwiło obrót na giełdzie towarowej prawami majątkowymi wynikającymi z tych świadectw.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż przywołana w ww. pytaniu kwota zapłaconych „kar” w wysokości 286 mln zł jest prawdopodobnie wielkością opłat za-

stępczych uiszczonych w 2007 r. Jak ustalono bowiem w trakcie roboczej konsultacji z przedstawicielem Urzędu Regulacji Energetyki, urząd ten odnotował w roku 2007 uiszczenie z tytułu opłat zastępczych kwoty około 285,9 mln zł (dane te mają charakter wstępny). Powyższa zbieżność kwot pozwala zatem przyjąć, iż pojęcie „kary”, o której mowa w przedmiotowym pytaniu, należy utożsamiać z pojęciem „opłaty zastępczej”. Jak wskazano powyżej, opłata zastępcza jest natomiast jednym z elementów istniejącego w Polsce systemu wsparcia odnawialnych źródeł energii. Uiszczenie tej opłaty stanowi bowiem alternatywną (w stosunku do uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi URE określonej ilości świadectw pochodzenia) formę realizacji przedmiotowego obowiązku i tylko od objętego tym obowiązkiem przedsiębiorstwa energetycznego zależy, w jaki sposób go wypełni. Tym samym trudne jest określenie, ile z tych przedsiębiorstw i w jakim zakresie będzie się decydowało w przyszłości na uiszczenie opłaty zastępczej.

7. Panie Ministrze, czy rząd ma alternatywny program wykorzystania geotermii, skoro takimi decyzjami, poprzez względy polityczne, usiłuje się wstrzymać działania inwestycyjne partnerom społecznym?

W związku z przyjętymi w marcu 2007 r. konkluzjami UE dotyczącymi pakietu energetyczno-klimatycznego, a w szczególności zwiększenia udziału energii odnawialnej w bilansie energii finalnej całej UE do 20%, trwają prace nad nową dyrektywą w sprawie wykorzystania energii ze źródeł odnawialnych. W ramach dyrektywy m.in. zostanie określony obligatoryjny dla naszego kraju cel dotyczący udziału energii ze źródeł odnawialnych w bilansie energii finalnej (cel proponowany w projekcie dyrektywy to 15%) i dopiero po jej przyjęciu przez Parlament Europejski, rozpoczną się działania związane z jej transpozycją do polskiego prawa. Ponadto uprzejmie informuję, iż alternatywę dla wykorzystania energii geotermalnej stanowią:

- energia uzyskiwana z biomasy,
- wykorzystanie energii wiatru,
- wykorzystanie energii wodnej,
- energia słoneczna.

8. Czy fundusz liczy się z możliwością wystąpienia przez fundację z powództwem odškodowawczym za straty spowodowane niewykonaniem umowy przez ten fundusz?

Narodowy Fundusz, prowadząc działalność w zakresie udzielania pomocy finansowej zabezpiecza swoje roszczenia z tytułu ewentualnie nieprawidłowego wykonania umów. Niejednokrotnie prowadzone są postępowania w sprawach decyzji podejmowanych przez Zarząd Funduszu, których beneficjenci nie akceptują i występują na drogę sądową. Narodowy Fundusz nie planuje środków na wypłaty odszkodowań, jednakże, jeśli wyrok sądu jest niekorzystny dla Funduszu, Fundusz ponosi wtedy zasądzone koszty.

9. O prawo do podobnych inwestycji w Polsce ubiegają się także podmioty z kapitałem zagranicznym, a w związku z tym można podejrzewać, że chodzi tu o eliminowanie kapitału polskiego, o wycinanie konkurencji. Czy to prawda?

Postawiona przez Pana Senatora teza jest nieprawdziwa i zbyt daleko idąca. Narodowy Fundusz jak i Ministerstwo Środowiska nie są instytucjami mogącymi eliminować kapitał polski i wycinać konkurencję. Mają natomiast prawo i obowiązek rzetelnego i zgodnego z prawem wydatkowania środków publicznych, a tym samym wymagać od beneficjentów: efektywności ekologicznej, ekonomicznej i kosztowej finansowanych przedsięwzięć.

Ponadto pozwalam sobie zauważyć, iż inwestycja geotermalna realizowana w Gostyninie, dofinansowana ze środków Narodowego Funduszu, o której wcześniej nadmieniałem jest prowadzona przez polskiego inwestora – Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Gostyninie Sp. z o.o.

Załącznik

Zestawienie porównawcze dotyczące przedsięwzięć geotermalnych w Toruniu i Gostyninie

W 2007 r. dwa podmioty wystąpiły do Narodowego Funduszu o dofinansowanie wykonania pierwszego otworu z tzw. dubletu, na warunkach określonych koncesjami wydanymi przez ministra właściwego ds. środowiska. Celem prac rozpoznawczo-poszukiwawczych (odwiert i badania geologiczne) jest w obu przypadkach określenie warunków złożowych tj. temperatury, wydajności i jakości (mineralizacji) wód.

Odwierty zlokalizowane są na tzw. Niżu Polskim, gdzie wg „Adasu wód geotermalnych” występują potencjalne zasoby tej kopaliny.

- 1) Otwór w Gostyninie zaprojektowano pod kątem możliwości wykorzystania wody z utworów jurajskich, na potrzeby przyszłej inwestycji pn. Termy Gostynińskie przy uzyskaniu parametrów złożowych minimalnych, a przy warunkach przekraczających minimalne zakładane parametry, również pod kątem wykorzystania do celów grzewczych.
- 2) Otwór w Toruniu został zaprojektowany pod kątem określenia możliwości wykorzystania wody na potrzeby grzewcze i ewentualnie wytwarzania energii elektrycznej na potrzeby Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Przy wynikach badań niespełniających oczekiwań temperaturowych i wydajnościowych – wykorzystanie na cele rekreacyjne. W ramach przedsięwzięcia przewidziano rozpoznania warstw:
 - jurajskich (młodszych, płycej zalegających) o potencjalnie korzystniejszych parametrach wydajnościowych i spełniających minimalne oczekiwania temperaturowe,
 - triasowych (starszych, głębiej zalegających) o potencjalnie korzystniejszych parametrach temperaturowych lecz słabszych wydajnościowo z prawdopodobieństwem nawiercenia warstw suchych.

Wyszczególnienie	Toruń		Gostynin	
	wg umowy	wg aneksu	wg umowy	wg aneksu
Koszt (zł)	13.114.200	29.349.280	14.401.610	14.401.610
Dotacja (zł)	12.224.200	27.356.460	11.804.600	11.804.600
% udział NF w koszcie	93,21	93,21	81,97	81,97
Głębokość odwiertu (m)	3050±10%	2970±0%	2660±10 %	2734
Orurowanie	standard	standard I fiber glass (ok.400 m)	standard	standard z zabezpieczeniem antykorozyjnym MDPE (ok. 2000 m)
Inne informacje				
Data przyznania dofinansowania	Uchwała Zarządu nr B/6/11/2007 z dnia 30.01.2007 r. Uchwała RN nr 15/07 z dnia 12.02.2007 r.		Uchwała Zarządu nr B/35/14/2007 z dnia 14.08.2007 r. Uchwała RN nr 111 /07 z dnia 11.09.2007 r.	
Data rozpoczęcia przedsięwzięcia, w tym wykonania odwiertu	luty/marzec 2008 (rozpoczęto prace przygotowawcze, nie rozpoczęto wykonywania odwiertu)		sierpień/wrzesień 2007 (prace przygotowawcze i odwiert)	

Zakończenie odwiertu		styczeń 2008
Termin rozpoczęcia prac ustalony w koncesji	do dnia 21.04.2008	do dnia 31.12.2007
Ważność koncesji	4 lata	3 lata
Zastosowany tryb wyłonienia wykonawcy	dialog konkurencyjny	przetarg nieograniczony
Minimalna wydajność zakładana (m ³ /h)	60	100
Wydajność uzyskana (m ³ /h)		120
Minimalna temperatura oczekiwana (°C)	60°C przy Q = 130 m ³ /h 85-90°C przy Q = 60 m ³ /h	60
Temperatura zarejestr. (°C)		84
Efekt rzeczowy przedsięwzięć	wariantowo: dokumentacja hydrogeologiczna przy pozytywnych wynikach prac geologicznych dokumentacja geologiczna przy negatywnych wynikach	dokumentacja hydrogeologiczna (pozytywne wyniki prac geologicznych)
Odbiorcy energii	pensjonariusze WSZKSiM – 375 osób	Miasto Gostynin

Z dostępnych ekspertyz i opracowań wynika, że pomoc z Narodowego Funduszu dla otworu w Toruniu w przeliczeniu na jednostkę wsparcia energii teoretycznie uzyskanej z odwiertu, wyniesie 60,99 [zł/TWh]. Na tle innych beneficjentów, dla których takie jednostki wsparcia wynoszą przykładowo:

- 29,42 [zł/TWh] dla miasta Duszniki Zdrój,
- 24,47 [zł/TWh] dla Geotermii Podhalańskiej,
- 8,03 [zł/TWh] dla Geotermii Stargard Szczeciński,
- 6,99 [zł/TWh] dla Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Gostyninie,
- 2,55 [zł/TWh] dla Geotermii Uniejów,

ww. jednostka wsparcia na wykonanie odwiertu w Toruniu jest największa w kategoriach absolutnych jak i w relacji dla planowanych efektów rzeczowych, co obrazuje powyższe zestawienie

(*TWh – terawatogodzina – jednostka wielokrotna jednostki energii. 1 TWh = 10⁹ kWh).

MINISTER ŚRODOWISKA
Maciej Nowicki

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Jak mi wiadomo z informacji Pani ministerstwa, za trzy lata ma zostać wydany polsko-niemiecki podręcznik do historii. Jego idea została podjęta przez ministrów spraw zagranicznych Polski i Republiki Federalnej Niemiec – Radosława Sikorskiego i Franka-Waltera Steinmeiera. Impulsem do tej inicjatywy było wydanie pierwszego tomu wspólnego francusko-niemieckiego podręcznika do nauczania historii.

Wiem, że piszę o czymś, co dopiero jest zamierzeniem, jednak z wypowiedzi – głównie polityków PO – wynika, że podręcznik powstaje po to, aby młodzieży polskiej i niemieckiej pomóc budować wspólną przyszłość, swego rodzaju most pokoleń, poprawiać klimat dobrych stosunków politycznych, gospodarczych.

Według wiceministra edukacji Krzysztofa Stanowskiego, polsko-niemiecki podręcznik do historii zostanie wydany w 2011 r. Ma on składać się z trzech, czterech tomów, z których pierwszy obejmie okres od średniowiecza do czasów nowożytnych. Z innych wypowiedzi ministra Stanowskiego wynikałoby, że Polska i Niemcy mają jakąś wspólną historię. Jak sądzę, chodzi w podręczniku o wspólne wyjaśnienie najtrudniejszych fragmentów naszych dziejów.

Jeśli tak, to nie może to być wspólny podręcznik, ponieważ nie rozstrzygniemy w nim kwestii spornych. Obie strony mają przecież zupełnie inny pogląd na dzieje. Dlatego tu nie trzeba niczego uzgadniać, tu nie może być żadnej płaszczyzny porozumienia, ponieważ zmierzalibyśmy w podręczniku w kierunku przemilczeń, czyli tego, co nazywamy polityczną poprawnością w przestrzeni historycznej, a polityczna poprawność w nauce to nic innego jak zakamuflowane kłamstwo.

W normalnych warunkach kwestie sporne rozstrzyga się na poziomie naukowym, czyli powinna nam wystarczyć rzetelna dyskusja polskich i niemieckich historyków na trudne tematy, a nie tworzenie podręcznika, w którym będą przemilczenia i polityczne gesty. Mam, niestety, niedobre przeczucia, że obecnie w środowisku rządowym istnieje ogromna presja polityczna, aby za wszelką cenę zawrzeć z Niemcami kompromis w dziedzinie historii, a jednocześnie wesprzeć trwającą w Niemczech kampanię wybielania narodu niemieckiego z popełnionych w czasie II wojny światowej zbrodni.

Kiedy obserwuje się to, co dzieje się w Niemczech, widać silne parcie, aby na kanwie drugowojennych kwestii zbudować tak zwaną nową tożsamość historyczną, nową tożsamość narodową. Właśnie na tej płaszczyźnie kreuje się nowy niemiecki patriotyzm oraz poczucie wspólnoty. I to jest coś niebywałego, ponieważ Niemcy, które przez całe lata były słusznie określane mianem zbrodniczych w czasie II wojny światowej, w tej chwili chcą zepchnąć nieco na margines własną winę za zbrodnie, przerzucić ją między innymi na barki polskie. Taki jest plan budowy tak zwanego Centrum Wypędzonych. Teraz, żeby nie drażnić Polaków, zmieniono jego nazwę na Widoczny Znak.

Powróć do podręcznika. Mam nadzieję, że będzie on służył nauczaniu historii, a nie będzie to polsko-niemiecka wspólna wersja wydarzeń. Obyśmy nie poświęcili polskości dla relatywistycznej ideologii.

Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 2008.06.23

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

z zainteresowaniem zapoznałam się z treścią oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Czesława Ryszkę na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 5 czerwca 2008 r. dotyczącego projektu polsko-niemieckiego podręcznika do nauki historii.

Muszę przyznać, że jestem zaskoczona treścią oświadczenia. Oświadczenie to zawiera kilka stwierdzeń i sformułowań, które w żadnej mierze nie znajdują uzasadnienia i potwierdzenia, a wynikają z braku informacji lub ich niewłaściwego interpretowania. Dlatego też pozwolę sobie przedstawić poniżej informacje, komentarze i wyjaśnienia do treści zawartych w wystąpieniu Senatora Cz. Ryszki.

Uprzejmie informuję, że zasadniczym celem wspólnego polsko-niemieckiego projektu jest opracowanie i wydanie podręcznika do nauki historii, który będzie praktycznie wykorzystywany w polskich i niemieckich szkołach na lekcjach historii lub przedmiotów społeczno-politycznych. Podręcznik będzie wspólny w tym sensie, że będzie opracowany przez polskich i niemieckich historyków, naukowców i dydaktyków; poszczególne zagadnienia i partie materiału będą opracowywane przez polskie i/lub niemieckie zespoły autorów. W żadnym przypadku nie chodzi o wspólne pisanie historii, jej przemilczanie, relatywizowanie bądź tworzenie na nowo. Naczelną zasadą pracy nad podręcznikiem będzie zasada partnerstwa i współpracy dwóch niezależnych zespołów autorów, polskich i niemieckich. Myślę, że jest to wystarczająca gwarancja rzetelnej, pozbawionej elementów politycznych gestów lub poprawności, pracy pozwalającej na przedstawienie historii Europy i Świata, w tym Polski i Niemiec zgodnie z polską racją stanu i polskim punktem widzenia.

Pragnę zapewnić Pana Senatora, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej a w szczególności Minister Edukacji Narodowej i Minister Spraw Zagranicznych będą na bieżąco sprawowali nadzór i opiekę nad realizacją tego projektu. Powołane zostaną partnerskie, równoważne polsko-niemieckie gremia: Polsko-Niemiecka Rada Zarządzająca oraz Polsko-Niemiecka Rada Naukowa. Zadaniem tych ciał będzie organizacja i wytyczanie kierunków pracy, ostateczna realizacja projektu oraz sprawowanie kontroli i nadzoru. Zaangażowanie polskich środowisk naukowych i historycznych oraz Polsko-Niemieckiej Komisji Podręcznikowej w to przedsięwzięcie gwarantują właściwe i profesjonalne podejście do zadania i jego wykonanie.

Przedstawiając powyższe informacje pragnę zapewnić Pana Senatora, że Pańskie obawy i zastrzeżenia, co do zawartości i treści polsko-niemieckiego podręcznika do nauki historii, są bezpodstawne. Moim zdaniem projekt ten należy postrzegać w zupełnie innej perspektywie: jako wartościową współpracę polskich i niemieckich środowisk historyków i dydaktyków oraz element rozbudzający społeczne zainteresowanie historią i tematami z bardzo różnorodnych, a również i burzliwych, stosunków polsko-niemieckich. Można oczekiwać, że praca nad podręcznikiem, w tym cały proces jego powstawania oraz sama publikacja, będzie stanowić ważny element kontynuacji i pogłębiania partnerskiego, polsko-niemieckiego, dialogu.

Z poważaniem
wz. MINISTRA
Sekretrz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Władysława Sidorowicza*skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz*

Oświadczenie to składam w sprawie zagrożeń związanych z opóźnieniem wydawania pozwoleń na obrót lekami.

Z końcem bieżącego roku upływa pięcioletni okres przejściowy dla obrotu lekami generycznymi. Od 1 stycznia 2009 r. Polska musi już respektować zasady obowiązujące w Unii, stąd tak pilna jest sprawa uzyskania pozwoleń na obrót lekami produkowanymi w Polsce. Polski Związek Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego zwracał się w tej sprawie do Pani Minister w dniu 4 marca bieżącego roku, do ministra Twardowskiego w dniu 25 lutego bieżącego roku i ponownie do Pani Minister w dniu 21 maja bieżącego roku, nadal jednak wyraża zaniepokojenie brakiem adekwatnych działań ministerstwa w tej sprawie.

W tej sytuacji zwracam się do Pani Minister z prośbą o informację, czy podjęto działania, które pozwalałyby na uniknięcie opisywanych zagrożeń.

*Z wyrazami szacunku
Władysław Sidorowicz*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.06.20

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z wystąpieniem z dnia 12 czerwca 2008 r. w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Władysława Sidorowicza w sprawie procesu uzupełnienia dokumentacji rejestracyjnej produktów leczniczych, zarejestrowanych przed dniem 1 maja 2004 roku, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Proces harmonizacji dokumentacji produktów leczniczych wynika wprost z Traktatu Akcesyjnego i jest związany z okresem przejściowym na dostosowanie do wymogów unijnych dokumentacji produktów leczniczych dopuszczonych do obrotu w Polsce przed dniem akcesji. Jest to proces niezwykle złożony i trudny, szczególnie mając na uwadze sytuację kadrową Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Niemniej jednak podjęte zostały kroki, mające na celu usprawnienie, zarówno pracy Urzędu, jak i przebiegu samego procesu harmonizacji. W szczególności Prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych podjął kroki skutkujące zmianą organizacji i funkcjonowania Urzędu Rejestracji, które doprowadziły do poprawy wydolności Urzędu w zakresie oceny dokumentacji. Podjęte zostały również działania mające na celu polepszenie współpracy Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych z ekspertami zewnętrznymi, w szczególności z Narodowym Instytutem Leków. Wprowadzono rozwiązania organizacyjne pozwalające podmiotom odpowiedzialnym na bieżące monitorowanie sposobu załatwienia sprawy. Poprawiono komunikację z samymi firmami oraz ich przedstawicielami poprzez organizowanie spotkań i konferencji, z udziałem stowarzyszeń będących repre-

zementami firm farmaceutycznych, na których na bieżąco są przedstawiane aktualne postępy w procesie harmonizacji, rozwiązywane są problemy wynikające z prowadzonych postępowań administracyjnych oraz zgłaszane dalsze postulaty usprawnienia pracy zarówno Urzędu jak i pracowników firm odpowiedzialnych za proces harmonizacji.

Wszystkie te działania mają na celu usprawnienie przebiegu procesu harmonizacji i umożliwienie zakończenie tego procesu do dnia 31 grudnia 2008 roku względem wszystkich podmiotów, które wyrażą chęć dostosowania dokumentacji swoich produktów do wymogów określonych w Traktacie Akcesyjnym.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Tadeusza Skorupy

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W mediach co i rusz porusza się kwestię działań antykorupcyjnych i składanych między innymi w ramach tych działań oświadczeń majątkowych funkcjonariuszy publicznych czy państwowych. Nigdy bliżej problemem tym się nie interesowałem, choć podzielam zdanie o konieczności takich działań. Jednak w związku z przekazaniem mi pewnych faktów mam olbrzymie wątpliwości, czy prowadzone działania w tym zakresie nie są robione na siłę, a nawet celowo, bezzasadnie i niezgodnie z prawem.

Po pierwsze, jeżeli kodeks prawny jasno definiuje, kto jest funkcjonariuszem publicznym, a inne przepisy, kto jest funkcjonariuszem państwowym, to dlaczego istnieją wyjątki i wszystkie wymienione tam osoby nie są zobowiązane do składania oświadczeń majątkowych? Czy to jest logiczne? Chyba nie.

Po drugie, dlaczego funkcjonariusze zobowiązani do składania oświadczeń majątkowych nie mają obowiązku podawać w nich tych samych informacji majątkowych?

Po trzecie, istnieje prawdopodobieństwo, że urzędy skarbowe, urzędy kontroli skarbowej czy prokuratury są starannie i celowo manipulowane bezzasadnymi doniesieniami składanymi najczęściej wzajemnie przez przeciwników politycznych. Prowadzą one kuriozalne i kosztochłonne postępowania. Dysponuję przykładem tego, dotyczącym jednego z samorządowców, i w razie potrzeby przekażę te informacje Panu Ministrowi. Chodziłoby o to, aby przynajmniej przeprosić tę osobę za kilkunastomiesięczne bezzasadne postępowanie kontrolne oraz za skierowanie przez urząd kontroli skarbowej wniosku do prokuratury o wszczęcie postępowania karnego pomimo oczywistej wiedzy, że przestępstwa tego nie popełniono!

Panie Ministrze! Najbardziej jednak zadziwia fakt, że kontrolujący poselskie, senatorskie czy samorządowe oświadczenia majątkowe urzędnicy sami składają je na całkowicie innych niż my formularzach, z których wyłączono obowiązek podawania najistotniejszych informacji, których z kolei nierzetelność najczęściej się nam zarzuca. Jak Pan Minister łatwo zauważy, formularze oświadczeń majątkowych składanych na przykład przez podwładnych Pana Ministra, w tym osób bezpośrednio odpowiedzialnych za kontrolę tychże, różnią się zasadniczo od formularzy oświadczeń składanych przez radnych czy też posłów i senatorów RP. Nam każe się na przykład dokładnie oszacować zgromadzony i posiadany majątek, w tym zawartość niezwykle trudnych do oszacowania lokali mieszkaniowych, budynków czy nieruchomości rolnych, których ceny zmieniają się jak w kalejdoskopie, a podwładni Pana Ministra, którzy nas kontrolują, na przykład z inspektoratu kontroli skarbowej, w ogóle nie muszą tego majątku oszacować, bo w swoich formularzach nie mają takich rubryk! Na marginesie warto dodać, że nie wiadomo, jakim majątkiem dysponuje Główny Inspektor Kontroli Skarbowej, bo jego oświadczenia majątkowego, pomimo takiego obowiązku, w ogóle nie ma w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Finansów.

Po przedstawieniu powyższego ośmielałem się stwierdzić, że w kwestii składania oświadczeń majątkowych panuje ogromny chaos. Wydaje się oczywiste, że przy takim chaosie należy w trybie natychmiastowym przystąpić do ujednolicenia prawa, w tym zwłaszcza do ujednolicenia grona osób, które mają obowiązek składać oświadczenia majątkowe i ujednolicenia wzoru składanych oświadczeń majątkowych.

Tadeusz Skorupa

Odpowiedź

Warszawa, 10 lipca 2008 r.

Pan
Tadeusz Skorupa
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na Pańskie oświadczenie złożone podczas 13. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 czerwca 2008 roku, dotyczące oświadczeń majątkowych składanych przez funkcjonariuszy publicznych, uprzejmie informuję.

Kwestie związane z obowiązkiem składania oświadczeń majątkowych przez osoby pełniące w Państwie funkcje publiczne, uregulowane są na gruncie przepisów ustawowych dotyczących funkcjonowania poszczególnych instytucji państwowych. Obowiązek składania oświadczeń majątkowych przez pracowników urzędów państwowych został wskazany przez ustawodawcę, przede wszystkim w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 roku *o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne* (Dz. U. z 2006 r. Nr 216, poz. 1584, z późn. zm.), Ustawa ta wskazuje w art. 11 delegację ustawową dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do określenia wzoru formularza oświadczenia majątkowego, które zawiera w szczególności: informacje dotyczące majątku odrębnego oraz objętego małżeńską wspólnością majątkową; informacje o posiadanych zasobach pieniężnych, nieruchomościach, udziałach i akcjach w spółkach prawa handlowego oraz informacje o mieniu nabytym od Skarbu Państwa, które podlegało zbyciu w drodze przetargu. Oświadczenie to zawiera również dane dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej oraz pełnienia funkcji w spółkach lub spółdzielniach. Do składania takich oświadczeń majątkowych zobligowani są, w szczególności wszyscy członkowie korpusu służby cywilnej, w tym m.in. osoby zatrudnione w urzędach skarbowych, urzędach kontroli skarbowej, czy też w Ministerstwie Finansów.

Niezależnie jednak od przepisów o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, w polskim systemie prawnym funkcjonują przepisy, w zakresie obowiązku składania oświadczeń majątkowych, odnoszące się bezpośrednio do osób pełniących funkcje w organach samorządowych, Sejmie, Senacie, sądach, prokuraturach, Policji, organach bezpieczeństwa państwa, etc.

W zakresie organów samorządowych, ustawodawca na gruncie przepisów: *ustawy o samorządzie gminnym* (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z późn. zm.); *ustawy o samorządzie powiatowym* (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592, z późn. zm.) oraz *ustawy o samorządzie województwa* (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1590, z późn. zm.) wskazał katalog osób zobowiązanych do składania oświadczeń majątkowych na formularzach określonych przepisami ww. ustaw.

Poszczególne grupy zawodowe, m.in. policjanci, prokuratorzy, sędziowie są również zobowiązani do składania oświadczeń majątkowych zawierających dane określone odpowiednio w przepisach: *ustawy o Policji* (Dz. U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277, z późn. zm.); *ustawy o prokuraturze* (Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39, z późn. zm.); *ustawy o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.).

Taki obowiązek został też nałożony na parlamentarzystów, którzy na podstawie przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 roku *o wykonywaniu mandatu posła i senatora* (Dz. U. z 2003 r. Nr 221, poz. 2199, z późn. zm.) obowiązani są do składania oświadczeń o swoim stanie majątkowym. Wzór tego oświadczenia, zgodnie z ust. 2 cyt. przepisu, określa załącznik do ustawy. Nie można zatem stosować jednolitej formy oświadczeń majątkowych, bowiem przepisy prawa dotyczące funkcjonowania poszczególnych organów Państwa, odrębnie regulują kwestie zakresu danych, a tym samym – samych formularzy oświadczeń o stanie majątkowym, do których składania zobligowane są osoby sprawujące służbę w tych organach.

Odnosząc się do kwestii dotyczących kontroli oświadczeń majątkowych składanych przez osoby zobowiązane, należy zauważyć, iż zgodnie z przepisami wskazanymi

powyżej, analizy danych zawartych w oświadczeniach majątkowych, dokonują osoby do których oświadczenie złożono. Uprawnienie do analizy tych danych, przyznano również właściwym urzędom skarbowym. W przypadku wystąpienia podejrzenia, że osoba składająca oświadczenie majątkowe podała w nim nieprawdę, do właściwego dyrektora urzędu kontroli skarbowej kierowany jest wniosek o kontrolę takiego oświadczenia. W takiej sytuacji zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 28 września 1991 roku *o kontroli skarbowej* (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 65, z późn. zm.). Biorąc pod uwagę formalizm postępowania w zakresie kontroli oświadczeń majątkowych, wynikający z obowiązujących przepisów, a także konieczność bardzo szczegółowego sprawdzenia informacji zawartych w oświadczeniu z rzeczywistym stanem majątkowym osoby oraz skonfrontowania tych danych z deklaracjami podatnika z kilku lat, wskazać należy iż czas trwania takiej kontroli może być znaczny.

Minister Finansów, jako naczelny organ kontroli skarbowej, odpowiada jedynie za realizację zadań wykonywanych przez dyrektorów urzędów kontroli skarbowej w zakresie kontroli oświadczeń majątkowych, nie posiada jednak kompetencji w zakresie ustalania wzorów oświadczeń o stanie majątkowym.

Ponadto, uprzejmie informuję, że kontrole oświadczeń majątkowych, przeprowadzane przez organy kontroli skarbowej, wynikają z wniosków przekazywanych przez podmioty uprawnione do dokonywania weryfikacji tych oświadczeń. Analiza danych za lata 2006–2007, dotyczących postępowań przeprowadzonych w tym zakresie wskazuje, iż kontrolami obejmowano proporcjonalnie wszystkich przedstawicieli samorządów terytorialnych oraz inne osoby sprawujące funkcje w organach samorządowych, bez wyraźnie większej ilości kontroli u przedstawicieli jakiegokolwiek partii politycznej czy komitetu wyborczego.

W odniesieniu do kwestii związanych z postępowaniem kontrolnym prowadzonym przez organ kontroli skarbowej wobec przedstawiciela samorządu terytorialnego, zwracam się z uprzejmą prośbą o przekazanie informacji dotyczących niniejszego postępowania.

Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Andrzej Parafianowicz

Oświadczenia senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Oświadczenie w sprawie propozycji zmian ułatwiających dostęp do działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” w ramach PROW 2007–2013.

W związku z niewielkim zainteresowaniem działaniem „Ułatwianie startu młodym rolnikom” w ramach PROW 2007–2013 oraz często zgłaszanymi przez młodych rolników uwagami pozwalam sobie je Panu Ministrowi przedstawić w celu analizy zasadności ewentualnego wprowadzenia ich w celu zwiększenia absorpcji środków.

W wypadku wnioskodawców składających wnioski do 30 czerwca 2008 r. należy rozważyć możliwość uzupełnienia powierzchni użytków rolnych gospodarstwa do wielkości średniej wojewódzkiej (krajowej) w ciągu stu osiemdziesięciu dni od otrzymania decyzji warunkowej. Umożliwi to aplikowanie o premię tym osobom, które spełniają wszystkie kryteria dostępu do działania za wyjątkiem posiadania gospodarstwa odpowiedniej wielkości, są jednak w stanie je powiększyć.

Obecny stan prawny wyklucza takich wnioskodawców. Składający wnioski do 30 czerwca 2008 r. już w dniu składania wniosku muszą posiadać właściwy areal – minimalnie odpowiednio ma to być średnia wojewódzka lub krajowa – a składający wnioski od 1 lipca 2007 r. do dnia złożenia wniosku nie mogą prowadzić działalności rolniczej, z wyjątkiem osób, które weszły w posiadanie gospodarstw w drodze spadku lub darowizny.

Należy uwzględnić specyfikę działów specjalnych produkcji rolnej i zwolnić osoby prowadzące lub zamierzające prowadzić tego typu działalność z wymogu posiadania gospodarstwa rolnego o wielkości użytków rolnych nie mniejszej niż średnia wojewódzka (krajowa). Następuje tu wyłączenie młodych osób, które prowadzą prężnie rozwijające się gospodarstwa rolne, wymagające inwestycji, a nie mogą skorzystać z pomocy w ramach MR, bo specjalizują się w prowadzeniu działów specjalnych niewymagających dużych powierzchni UR. Często są to gospodarstwa osiągające dobre wyniki ekonomiczne wyrażające się między innymi wysokim wskaźnikiem ESU.

Chodzi też o zwolnienie beneficjentów działania z wymogu pozostawania ubezpieczonym w KRUS z mocy ustawy i w pełnym zakresie jako rolników w ciągu trzyletniego okresu po wypłacie premii lub skrócenie tego okresu. Aktywność zawodowa w sferze innej niż rolnictwo nie wyklucza samodzielnego prowadzenia gospodarstwa rolnego. Dodatkowo nie motywuje to do uruchamiania pozarolniczej działalności gospodarczej.

Proszę Pana Ministra o ich realizację i podjęcie decyzji, czy zasadne byłoby wprowadzenie przedstawionych zmian w przedmiotowym działaniu z uwzględnieniem planowanych celów i wskaźników do osiągnięcia w wyniku realizacji tego działania.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Proszę o podanie informacji na temat przebiegu działań realizowanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi związanych ze wsparciem rolników i samorządów z terenu powiatów płockiego i żuromińskiego, których dotknęła epidemia ptasiej grypy pod koniec ubiegłego roku.

Uprzejmie proszę o przedstawienie informacji na temat strat, jakie poniósł sektor drobiarski oraz lokalne samorządy, oraz informacji o wielkości rekompensat, jakie uzyskały te podmioty. Kiedy należy się spodziewać sfinalizowania wypłat stosownych rekompensat i odszkodowań?

Czy Komisja Europejska wyraziła zgodę na zastosowanie w tym wypadku tak zwanych nadzwyczajnych środków wsparcia, zgodnie z art. 14 rozporządzenia Rady (EWG) nr 2777/75 z 29 października 1975 r.? Czy strona polska złożyła stosowny wniosek w tej sprawie do Komisji Europejskiej?

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 10 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenia senatora Eryka Smulewicza, złożone podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca br. i przesłane przy piśmie z dnia 12 czerwca br., znak: BPS/DSK-043-546/08, uprzejmie przekazuję, co następuje.

Odnosząc się do pierwszego oświadczenia dotyczącego zasad przyznawania wsparcia w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (PROW 2007–2013), informuję, że kształt Programu, w tym warunki przyznania pomocy w ramach poszczególnych działań, wynikają ze strategii rozwoju obszarów wiejskich, przepisów prawa UE, konsultacji regionalnych i społecznych (m.in. z Krajową Radą Izb Rolniczych), a przede wszystkim negocjacji z KE. Kwestionowane przez Pana Senatora warunki przyznawania pomocy w ramach ww. działania (wymóg minimalnej powierzchni gospodarstwa i ubezpieczenia w KRUS) zawarte zostały już we wstępnym projekcie Programu, przekazanym KE w styczniu 2007 roku. Należy podkreślić, że wszelkie zmiany Programu muszą być zgodne ze strategią rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, określoną w Krajowym Planie Strategicznym, oraz z celami poszczególnych instrumentów wsparcia, a przede wszystkim powinny wynikać z doświadczeń w jego wdrażaniu. Dlatego też dopiero po pierwszym roku efektywnej realizacji PROW 2007–2013 będzie można podjąć decyzje o dokonaniu ewentualnych modyfikacji poszczególnych wymogów.

Wsparcie w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” musi być skierowane na jasno sprecyzowane potrzeby oraz do ściśle określonych grup docelowych, w szczególności w warunkach ograniczonych środków finansowych. Łączny budżet działania wynosi 420 mln euro, co oznacza, że w obecnym okresie programowania w skali całego kraju wypłacone może zostać ok. 4200 premii rocznie. Z udostępnionych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa danych, dotyczących średniej wielkości gospodarstw rolnych w poszczególnych województwach, wynika, że istnieje równowaga między szacunkową liczbą potencjalnych beneficjentów a ograniczonymi przez budżet możliwościami przyznawania wsparcia, co pozwala sądzić, że środki na premie dla młodych rolników będą dostępne nieprzerwanie w całym okresie realizacji Programu.

Złagodzenie istniejących kryteriów przyznawania pomocy, a tym samym powiększenie kręgu wnioskodawców, doprowadzi do zachwiania proporcji między kwotą dostępnych środków finansowych a popytem ze strony beneficjentów, wskutek czego wiele osób nie będzie mogło uzyskać wsparcia.

Oceniając dotychczasowy przebieg naboru wniosków o przyznanie pomocy należy mieć na względzie fakt, że limit środków ustalony na 2008 rok stanowi ponad 1/3 łącznego budżetu przeznaczonego na realizację działania w całym okresie programowania 2007–2013 i w związku z tym procentowe określenie poziomu wykorzystania rocznego limitu (wynoszącego obecnie 40%) daje obraz mniejszego niż w rzeczywistości stopnia zainteresowania działaniem.

Ponadto, w ramach trwającego obecnie naboru wniosków, w okresie do dnia 30 czerwca br. o przyznanie pomocy mogły ubiegać się jedynie te osoby, które są już posiadaczami gospodarstwa, jeżeli od dnia podjęcia przez nie działalności rolniczej do dnia złożenia wniosku o przyznanie pomocy nie upłynęło więcej niż 14 miesięcy. Pragnę natomiast przypominąć, że od 1 lipca br. krąg wnioskodawców obejmie osoby, które dopiero planują przejęcie gospodarstwa, np. od osób przechodzących na renty strukturalne. W związku z tym obecnie należy spodziewać się zwiększonego napływu wniosków.

Pragnę ponownie podkreślić, że najwcześniej po zakończeniu pierwszego naboru możliwe będzie wstępne stwierdzenie, w jakim stopniu przyjęte w PROW 2007–2013 założenia w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” warunkują efektywną realizację i osiągnięcie celów tego działania. Ocena funkcjonowania działania będzie mogła być przeprowadzona pod koniec bieżącego roku i wówczas należy oczekiwać sformułowania ewentualnych propozycji zmian w zakresie kryteriów przyznawania pomocy.

Odnosząc się do zaproponowanych przez Pana Senatora zmian zasad przyznawania premii dla młodych rolników, poniżej przekazuję szczegółowe wyjaśnienia.

Ad 1) Zgodnie z warunkami przyznawania wsparcia młodym rolnikom, zawartymi w PROW 2007–2013 oraz w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 roku *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* (Dz. U. z 2007 roku Nr 200, poz. 1443 oraz z 2008 roku Nr 24, poz. 147), gospodarstwo rolne wnioskodawcy musi mieć powierzchnię użytków rolnych (ha fizyczne) nie większą niż 300 ha oraz nie mniejszą niż średnia powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w województwie, w którym jest położone, albo – w sytuacji gdy średnia dla województwa jest niższa niż średnia dla kraju – nie mniejszą niż średnia powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju. W przypadku osób ubiegających się o wsparcie dla młodych rolników i będących już posiadaczami gospodarstwa, warunek minimalnej powierzchni gospodarstwa musi być spełniony najpóźniej w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy. Termin spełnienia tego wymogu określony został w przepisach rozporządzenia z dnia 17 października 2007 roku i był znany potencjalnym wnioskodawcom od momentu opublikowania rozporządzenia. Dotyczy on w szczególności tych osób, które już złożyły wnioski o przyznanie pomocy w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” (osób starających się o premię do 30 czerwca br.), w związku z czym niemożliwe jest dokonanie jego zmiany.

Ad 2) Pragnę podkreślić, że wsparcie dla młodych rolników nie jest zależne od kierunku prowadzonej produkcji. Zasadniczym celem tego działania jest poprawa struktury agrarnej oraz konkurencyjności polskiego rolnictwa na Jednolitym Rynku Europejskim. Mając na względzie efektywną realizację ww. celów Komisja Europejska zaleciła wprowadzenie jednolitego dla każdego wnioskodawcy kryterium minimalnej powierzchni gospodarstwa. Nie wyklucza ono ze wsparcia osób prowadzących działy specjalne produkcji rolnej, które mogą uzyskać pomoc finansową pod warunkiem spełnienia wspólnego dla wszystkich wymogu posiadania odpowiedniego areалу gruntów.

Ad 3) Pomoc finansowa w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” przeznaczona jest dla osób fizycznych, których jedyną aktywność zawodową oraz źródło utrzymania stanowić ma działalność rolnicza. W związku z tym, aby wyłączyć z grona osób uprawnionych do wsparcia tzw. osoby „dwuzawodowe”, czyli przedsiębiorców lub pracobiorców prowadzących dodatkowo działalność rolniczą, wprowadzono wy-

móg ubezpieczenia na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, z mocy ustawy i w pełnym zakresie jako rolnik, oraz podlegania temu ubezpieczeniu co najmniej przez 3 lata od dnia wypłaty pomocy.

W odniesieniu do drugiego oświadczenia Pana Senatora, dotyczącego działań podjętych przez resort rolnictwa w związku z epidemią ptasiej grypy na terenie powiatu plockiego i żuromińskiego, informuję, że na wniosek Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 lutego br. Minister Finansów zwiększył wydatki budżetu województwa mazowieckiego o kwotę 8.597.200 zł z przeznaczeniem dla Inspekcji Weterynaryjnej na sfinansowanie likwidacji ognisk ptasiej grypy ptaków jaka wystąpiła w 2007 r. na terenie ww. powiatów. Środki te zostały wykorzystane m.in. na odszkodowania wypłacane na rzecz osób fizycznych w związku z wystąpieniem ptasiej grypy w województwie mazowieckim.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpił również do Wojewody Mazowieckiego, Wojewody Warmińsko-Mazurskiego oraz Wojewody Kujawsko-Pomorskiego o określenie zweryfikowanych kwot wydatków, jakie poniosły organy administracji samorządowej i inne jednostki na zwalczanie wirusa H5N1 na terenie danego województwa.

Po uzyskaniu informacji od Wojewodów zostanie przygotowany wniosek do Ministra Finansów o wydanie decyzji zwiększającej wydatki w poszczególnych częściach budżetowych z przeznaczeniem na zrefundowanie jednostkom samorządu terytorialnego wydatków poniesionych na ww. cel.

Zrefundowanie wydatków poniesionych przez jednostki samorządu terytorialnego na walkę z ptasią grypą może nastąpić wyłącznie na podstawie zestawienia dokumentów potwierdzających wykonanie tych zadań (faktur, dokumentów równoznacznych, list płac itp.), zaewidencjonowanych w systemie ewidencji księgowej jednostek samorządu terytorialnego zgłaszających wydatki do refundacji.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o niewykluczanie gminy Łąck w powiecie płockim z Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych ze względu na zbyt wysoki wskaźnik amortyzacji w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Zadanie pod nazwą „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w zlewni jezior: Ciechomickiego, Górskiego i Zdwońskiego, w gminie Łąck” jest priorytetowym proekologicznym zadaniem inwestycyjnym gminy.

Aglomeracja Łąck została utworzona na mocy rozporządzenia nr 102 wojewody mazowieckiego z 5 października 2005 r. i tym samym wpisana do KPOŚK. Gmina Łąck charakteryzuje się znacznymi walorami przyrodniczymi. Cały teren gminy uznany został za obszar węzłowy rangi krajowej i międzynarodowej sieci ekologicznej Econet. Tereny te cechuje letniskowe i rekreacyjno-turystyczne zagospodarowanie. Szacunkowa liczba miejsc noclegowych przekracza cztery tysiące. Jeziora znajdujące się na terenie gminy są jednak intensywnie zanieczyszczane w wyniku dużego ruchu turystycznego.

Od kilku lat realizowane są na terenie gminy prace związane z poprawą czystości jezior. Umieszczenie aglomeracji Łąck w KPOŚK daje możliwość pozyskania środków finansowych na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie kanalizacji sanitarnej wraz z oczyszczalnią ścieków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Gmina, planując finansowanie inwestycji z RPOWM, podjęła już działania w celu przygotowania przedsięwzięcia. Zlecono opracowanie koncepcji uporządkowania gospodarki ściekowej na terenie gminy. Przedmiotowe zadanie dotyczy sieci o długości około 57 km na terenie gminy Łąck wokół jezior Ciechomickiego, Górskiego i Zdwońskiego.

Do dzisiaj gmina Łąck poniosła znaczne koszty związane z przygotowaniem przedsięwzięcia. Około 1 miliona zł wydatkowano na przygotowanie dokumentacji projektowej. Szacunkowy koszt całego przedsięwzięcia to 42 miliony zł przy rocznym budżecie gminy wynoszącym około 11 milionów zł. Jednocześnie zadanie zostało zakwalifikowane do dofinansowania w 2008 r. z propozycją pożyczki z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska w wysokości do 1 miliona 528 tysięcy zł.

Mając na uwadze znaczenie i wagę określonych wskaźników oceny dla zapewnienia maksymalnej efektywności i dużego oddziaływania projektów realizowanych z funduszy strukturalnych nie możemy zapominać o przypadkach wyjątkowych. Zaniechanie inwestycji może doprowadzić do pogorszenia stanu czystości jezior znajdujących się na terenie gminy Łąck, co będzie miało negatywny wymiar ekologiczny, a także niekorzystnie wpłynie na rozwój turystyki oraz gospodarki lokalnej i regionalnej.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 1.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie senatora Eryka Smulewicza ogłoszone podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., przedstawiam następujące informacje.

W czerwcu 2007 roku Minister Środowiska rozpoczął prace nad kolejną, drugą już aktualizacją Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Podstawę działań aktualizacyjnych stanowiły otrzymane od jednostek samorządu terytorialnego formularze aktualizacyjne pn.: „Informacja na potrzeby aktualizacji KPOŚK” oraz rozporządzenia wojewodów wyznaczające obszar i granice aglomeracji.

Chciałbym poinformować, że KPOŚK nie jest programem, którego zadaniem jest kanalizowanie wszystkich miejscowości w Polsce. Stworzony został w odpowiedzi na potrzeby dyrektywy Rady 91/271/EWG zapisane w Traktacie Akcesyjnym. Jego zadaniem jest zatem wskazanie tych inwestycji, których zrealizowanie wiąże się ze spełnieniem przez Polskę wymogów ww. dyrektywy.

Pragnę również podkreślić, że Program nie wyklucza aglomeracji ze swoich zapisów, o ile dana aglomeracja została utworzona rozporządzeniem wojewody i przesłała ankietę na potrzeby aktualizacji (*w terminie i poprawnie wypełnioną*). Segreguje je jedynie na poszczególne zakładki w następujący sposób:

— Zakładka pierwsza „POLSKA DO FINANSOWANIA” – zawiera spis aglomeracji, co do których nie ma żadnych wątpliwości, że proponowany przez jednostki samorządu terytorialnego sposób i zakres działań inwestycyjnych umożliwi rozwiązanie problemów gospodarki ściekowej na terenie tych aglomeracji.

— Zakładka druga „EFEKT EKOLOGICZNY” – są to aglomeracje, których plany inwestycyjne nie pozwolą do końca 2015 roku obsłużyć minimum 85% RLM wyznaczonej przez wojewodę aglomeracji. (*Sytuacja taka znajduje swoje odzwierciedlenie w dysproporcji pomiędzy możliwościami technicznymi planowanej oczyszczalni ścieków a domniemanymi – na podstawie rozporządzenia – potrzebami w tym zakresie. W niektórych przypadkach planowane działania inwestycyjne na oczyszczalni ścieków znajdują uzasadnienie dla jedynie 40–50% RLM wykazanego w rozporządzaniu*).

— Zakładka trzecia „WSKA·NIK AMORTYZACJI” – zawiera spis aglomeracji, w przypadku których istnieje wątpliwość, że sieć kanalizacyjna na ich terenie nie będzie w stanie być prawidłowo eksploatowana, konserwowana i amortyzowana z opłat, gdyż wysokość taryfy może przekroczyć możliwości finansowe mieszkańców. Sytuacja taka wynika z faktu, że mieszkańcy planowani do podłączenia do nowo budowanej sieci ponosić będą opłaty za korzystanie z niej przekraczające 1,5% dochodu dyspozycyjnego (*wg GUS w 2006 roku średni, miesięczny dochód dyspozycyjny przypadający na mieszkańca wynosił 806 zł*).

Zwracam uwagę na fakt, że KPOŚK nie ocenia bezpośrednio propozycji inwestycyjnych gmin pod kątem lokalnych programów ochrony środowiska i priorytetowych potrzeb w tym zakresie. Informacje wykazane w dokumencie oparte są często o wieloletnie plany i prognozy działań inwestycyjnych aglomeracji. Zgłaszając swoje potrzeby dotyczące gospodarki ściekowej, gminy często nie dysponują odpowiednią dokumentacją, studium wykonalności i analizami. Dlatego też, dalsza ocena zasadności ich finansowania powinna odbywać się w procesie indywidualnej weryfikacji wniosków składanych do jednostek finansujących. Na projekty inwestycyjne wnioskowane przez aglomeracje umieszczone w zakładkach „EFEKT EKOLOGICZNY” i „WSKA·NIK AMORTYZACJI”, należy zwrócić szczególną uwagę, aby wykluczyć możliwość niewłaściwego wydatkowania środków oraz zapewnić realizację projektów pożądaných z punktu widzenia ekologii i wypełnienia zobowiązań akcesyjnych.

W celu uzyskania dokładniejszych informacji na temat przyjętych zasad oceny dokumentów zgłoszonych do aktualizacji zachęcam do zapoznania się z informacjami zamieszczonymi na stronach internetowych KZGW pod adresem: www.kzgw.gov.pl

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Piotra Wacha

skierowane do prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej Anny Streżyńskiej

Niniejszym zwracam się do Pani Prezes UKE z zapytaniem, czy i kiedy zostanie zrealizowany wniosek TVP SA Oddział w Opolu, skierowany do Ośrodka Emisji TVP, o zmianę warunków posiadanej koncesji w zakresie parametrów systemu antenowego i zwiększenia obszaru jego zasięgu?

Wniosek ten uważam za społecznie pożądany i uzasadniony przede wszystkim z powodu specyfiki naszego województwa.

Obszar województwa opolskiego wynosi 9412 km² i według danych statystycznych GUS z 2007 r. zamieszkuje go jeden milion czterdzieści jeden tysięcy dziewięćset czterdzieści jeden mieszkańców, w tym około sto osiemnaście tysięcy osób (11,3%) jest stale zatrudnionych poza granicami naszego kraju. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują na to, że emigracja zarobkowa ludności Śląska Opolskiego jest od dziesięcioleci typowa dla naszego przygranicznego regionu i uwarunkowana historycznie. Równocześnie charakteryzuje się wysoką identyfikacją z ziemią ojczystą, z zachowaniem stałego zameldowania na Opolszczyźnie, utrzymywaniem stałych kontaktów rodzinnych i, co z tym związane, częstymi i regularnymi przyjazdami osób pracujących za granicą, co weekend lub przynajmniej raz w miesiącu, do rodzin – współmałżonków i dzieci, pozostałych w naszym kraju.

Opolszczyznę zamieszkuje między innymi około 10,3% osób deklarujących swoją przynależność do mniejszości niemieckiej, mieszkających głównie w obszarach wiejskich i posługujących się gwarą śląską. Według spisu powszechnego z 2002 r. przynależność niepolską (w tym ludność z Kresów Wschodnich, Czech i inną) w naszym województwie zadeklarowały ogółem sto trzydzieści trzy tysiące trzysta czterdzieści dwie osoby (12,5%) na jeden milion sześćdziesiąt pięć tysięcy czterdzieści trzech mieszkańców.

Praca zarobkowa za granicą i częste przyjazdy do domu wiążą się także z konkretnymi potrzebami i oczekiwaniami mieszkańców województwa opolskiego co do aktualnej problematyki informacyjnej dotyczącej spraw regionu i Polski, a także krajów sąsiadujących z naszym krajem, a którym sprostać może tylko regionalna TVP, znająca dobrze opisaną specyfikę Śląska Opolskiego.

TVP SA Oddział w Opolu zgodnie z posiadaną koncesją ma zarezerwowany sygnał obejmujący obszar zamieszkały tylko przez sześćset czterdzieści tysięcy mieszkańców Opolszczyzny, co jest niewystarczające i nie spełnia potrzeb regionalnych i oczekiwań mieszkańców naszego województwa. Zwiększenie parametrów sygnału antenowego umożliwi odbiór tej stacji na terenie całej Opolszczyzny i będzie zgodne z regionalną misją TVP Opole oraz wzmocni jej pozycję na rynku mediów.

W związku z tym udzielam poparcia dla wniosku regionalnej TVP SA Oddział w Opolu i uprzejmie proszę UKE o odpowiedź na pytanie sformułowane na wstępie.

Z wyrazami szacunku
Piotr Wach

Odpowiedź

Warszawa, 10 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na pismo sygn. BPS/DSK-043-578/08 z dnia 12 czerwca br.,
w związku z oświadczeniem Pana Senatora Piotra Wacha w sprawie realizacji wniosku

Telewizji Polskiej S.A. o zmianę warunków rezerwacji kanału TV nr 10 w celu zwiększenia obszaru pokrycia programem TVP3, uprzejmie informuję, że przedmiotowy wniosek zostanie ostatecznie rozpatrzony niezwłocznie po zakończeniu wymaganych uzgodnień międzynarodowych odnośnie zaproponowanych parametrów technicznych emisji „regionalnej trójki” na Opolszczyźnie. Do wspomnianych uzgodnień zobowiązują Polskę zapisy stosownych porozumień międzynarodowych.

Pragnę jednakże dodać, iż pewne uwarunkowania wynikające z fizyki rozchodzenia się fal radiowych (siła sygnału maleje wraz z oddalaniem się od nadajnika) oraz kwestie kompatybilności elektromagnetycznej (warunki techniczne nadawania sygnałów radiowych muszą być tak ustalone aby nie powodować zakłóceń w odbiorze innych emisji) sprawiają, że nie ma możliwości pokrycia programem regionalnym całego województwa opolskiego z jednej stacji nadawczej – nawet o dużej mocy promieniowanej.

W celu umożliwienia odbioru TVP INFO w powiatach, do których nie dociera sygnał ze stacji nadawczej OPOLE/Chrzelice należałoby uruchomić na ich terenie dodatkowe stacje retransmisyjne, które „doświetliłyby” sygnałem „regionalnej trójki” rejonry pozostające poza zasięgiem stacji głównej. Niestety podjęte działania w kwestii doboru stosownych częstotliwościowych kanałów TV nie przyniosły pozytywnych rezultatów. Główną przeszkodę w skutecznej realizacji tego zadania stanowi brak dostępnych zasobów częstotliwości.

Polska nie dysponuje obecnie wolnymi częstotliwościami, z których można by rozbudować sieć publicznej telewizji regionalnej do rozmiarów zgodnych z oczekiwaniami widzów oraz władz samorządowych. Jak już wspomniałem, z uwagi na brak wolnych częstotliwości na terenie województwa opolskiego, spowodowany nasyceniem widma częstotliwościowego w pobliżu granicy państwa, nie istnieją możliwości techniczne doboru nowych częstotliwości dla potencjalnych stacji retransmitujących program TVP3 w tym regionie (wolne częstotliwości zostały podzielone pomiędzy Czechy i Polskę na potrzeby telewizji analogowej i cyfrowej).

Polepszenie warunków odbioru programów telewizji naziemnej może nastąpić wraz z uruchomieniem nadawania programów w sposób cyfrowy. System telewizji cyfrowej obok możliwości nadawania wielu programów w jednym kanale częstotliwościowym, jest dużo bardziej odporny na zakłócenia. Dodatkowo cyfrowe stacje retransmisyjne mogą pracować na tej samej częstotliwości co stacja główna, umożliwia to bezproblemowe uzupełnianie emisji (czyli „doświetlania” rejonów nie objętych zasięgiem ze stacji głównej).

W UKE trwają prace nad modyfikacją Zarządzenia Nr 21 Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej z dnia 17 września 2007 r. w sprawie planu zagospodarowania częstotliwości dla zakresu 470–862 MHz, określającego między innymi zasoby częstotliwości dla poszczególnych etapów wdrażania telewizji cyfrowej w tzw. okresie przejściowym. Przez okres przejściowy rozumie się czas od momentu uruchomienia naziemnej telewizji cyfrowej do chwili całkowitego zaprzestania nadawania analogowego. Szybkie uruchomienie emisji cyfrowej skutkować będzie zauważalną poprawą pokrycia Polski programami TVP zwłaszcza programem regionalnym TVP3, który ciągle dociera do zbyt małej liczby odbiorców.

Z poważaniem
z up. PREZESA URZĘDU
KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ
Zastępca Prezesa
Krzysztof Dyl

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

Zwrócił się do mnie rolnik, Pan Jan Szymczak, z prośbą o pomoc w sprawie zadłużenia powstałego w wyniku wypowiedzenia umowy preferencyjnego kredytu inwestycyjnego na zakup ziemi. Zwróciłem się w tej sprawie do prezesa ARiMR. Niestety, agencja nie jest zainteresowana pomocą państwu Aliny i Janowi Szymczakom (numer sprawy: DW-4530-182/i/07/RS/08) i „wyczerpała dopuszczalne przez obowiązujące prawo możliwości rozwiązania tej sprawy” (cytat z odpowiedzi ARiMR z dnia 13 maja 2008 r. na moje oświadczenie w niniejszej sprawie).

Problem rysuje się następująco: z chwilą uruchomienia programu rent strukturalnych rolnik zdecydował się przekazać gospodarstwo następcom. Jednakże przekazywane grunty były obciążone kredytem preferencyjnym na zakup ziemi. Nie chcąc obciążać następców długiem, postanowił spłacić zaciągnięty kredyt, łamiąc w ten sposób warunki umowy kredytowej. Niestety bank, przyjmując wcześniejszą spłatę kredytu, nie poinformował rolnika o karach grożących za wcześniejszą spłatę kredytu. Także notariusz, który sporządził akt darowizny, nie uświadomił rolnikowi i jego następcom zagrożeń i dokonał aktu przeniesienia własności w zamian za rentę strukturalną, pomimo widniejących w księgach wieczystych obciążeń na rzecz banku. Nieodpowiedzialny i nieświadomy finansowych konsekwencji rolnik, w dobrej wierze spłacił kredyt przed terminem, w wyniku czego musi zwrócić agencji, za pośrednictwem banku, otrzymane dofinansowanie do oprocentowania kredytu wraz z karnymi odsetkami. Dla rolnika, który wraz z żoną (nieposiadającą żadnych dochodów, gdyż gospodarstwo było wspólne) utrzymuje się z renty strukturalnej, jest to kwota znacznie przekraczająca osiąganą przez niego dochody.

W związku z trudną sytuacją dłużnika zwracam się z prośbą do Pana Ministra odpowiedzialnego za realizację polityki rządu w dziedzinie rolnictwa i rozwoju wsi, a także nadzorującego i kontrolującego działalność ARiMR, o zapoznanie się ze sprawą i uwzględnienie wszelkich okoliczności łagodzących w sprawie państwa Aliny i Jana Szymczaków. Niestety istnieje realna obawa, iż sprawa państwa Szymczaków została potraktowana standardowo, a wręcz obcesowo przez urzędników Agencji i nie uwzględniono okoliczności szczególnych, zaistniałych w tej sprawie. Dlaczego agencja i jej urzędnicy traktują rolników tak bezdusznie? Cały spór ciągnie się już bardzo długo, a odsetki karne przerosły wartość otrzymanych dopłat do kredytu. Suma należna do zwrotu wielokrotnie przekracza możliwości finansowe państwa Aliny i Jana Szymczaków, którzy utrzymują się z renty strukturalnej pana Szymczaka.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.10

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r. znak BPS/DSK-043-547/08 oświadczeniem, złożonym przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 13. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 5 czerwca 2008 r., dotyczącym wypowiedzenia umowy preferencyjnego kredytu inwestycyjnego na zakup ziemi Państwu Alinie i Janowi Szymczak – uprzejmie informuję Pana Marszałka, że zgodnie z wyjaśnieniami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Państwo Alina i Jan Szymczak na podstawie umowy zawartej z Bankiem Spółdzielczym w Głogowie w dniu 31.12.1999 r. nr 9/Z/99 zaciągnęli kredyt preferencyjny na zakup ziemi, z ustalonym terminem jego spłaty do dnia 30.12.2014 r.

W zawartej umowie kredytowej, której stroną byli Państwo Szymczak, zostały wskazane przesłanki, których wystąpienie skutkuje wypowiedzeniem umowy kredytowej i obowiązkiem zwrotu przez kredytobiorcę dopłat wraz z odsetkami.

Następnie kredytobiorca wystąpił z wnioskiem o przyznanie renty strukturalnej i w dniu 10.05.2006 r. został sporządzony akt notarialny dotyczący podziału, sprzedaży i darowizny gruntów rolnych, których zakup był finansowany środkami pozyskanymi z kredytu preferencyjnego. Dzielać, sprzedając i darowując bez zgody Agencji oraz powiadomienia banku przedmiot kredytowania, Państwo Szymczak zaprzestali prowadzenia gospodarstwa i tym samym naruszyli warunki określone w ww. umowie i doprowadzili do utraty możliwości zarabkowania oraz zdolności kredytowej.

Dopiero ponad cztery miesiące od dnia podpisania aktu notarialnego, w dniu 08.09.2006 r. Pan Jan Szymczak poinformował bank o darowiźnie i sprzedaży gruntów będących przedmiotem kredytowania. W związku z naruszeniem przez kredytobiorcę postanowień ww. umowy kredytowej w dniu 11.09.2006 r. bank wypowiedział umowę kredytową i w dniu 30.09.2006 r. dłużnik dokonał całkowitej spłaty należności banku z tytułu udzielonego kredytu.

Jak wynika z wyjaśnień Agencji, bank w celu ugodowego uregulowania sprawy wielokrotnie podejmował rozmowy z dłużnikami, jednak nie przyniosły one oczekiwanego skutku, gdyż dłużnicy kwestionowali obowiązek zwrotu dopłat i odsetek. Państwo Alina i Jan Szymczak pismem z dnia 04.01.2008 r. zwrócili się do Agencji z wnioskiem o umorzenie dopłat i odsetek od tych dopłat i zostali poinformowani o braku podstawy prawnej umożliwiającej umorzenie ich wierzytelności a także, iż jedyną dopuszczalną formą pomocy jest rozłożenie zadłużenia na raty i zmiana kolejności zarachowania wpłat. Natomiast na wniosek Pana Jana Szymczaka o umorzenie zobowiązań i o zmianę kolejności zarachowania spłat wraz z zaproponowaniem dobrowolnych spłat miesięcznych w wysokości po 700 zł, Agencja uwzględniając możliwości wynikające z obowiązujących przepisów prawa, wyraziła zgodę na zmianę kolejności zarachowania wpłat w pierwszej kolejności na dopłaty.

Równocześnie uprzejmie wyjaśniam, że Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zgodnie z ustawą z dnia 9 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 98, poz. 634), od dnia 24 czerwca 2008 r. może umarzać, w całości lub w części, rozkładać na raty lub odraczać termin spłat wierzytelności Agencji przypadających jej w związku z wykonywaniem przez nią zadań finansowanych wyłącznie z krajowych środków publicznych. Umorzenie wierzytelności Agencji albo rozłożenie na raty lub odroczenie terminu spłaty wierzytelności Agencji następuje na podstawie umowy. Wierzytelność Agencji może być umorzona, jeżeli wystąpi co najmniej jedna z następujących przesłanek:

- 1) nie odzyskano jej w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego albo upadłościowego;
 - 2) zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że w postępowaniu egzekucyjnym nie uzyska się kwoty wyższej od kosztów dochodzenia i egzekucji wierzytelności Agencji lub postępowanie egzekucyjne okazało się nieskuteczne;
 - 3) nie można ustalić miejsca zamieszkania lub pobytu dłużnika będącego osobą fizyczną albo dłużnik zmarł, nie pozostawiwszy żadnego majątku lub pozostawił ruchomości niepodlegające egzekucji na podstawie odrębnych przepisów albo pozostawił przedmioty codziennego użytku domowego, których łączna wartość nie przekracza kwoty stanowiącej trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w roku poprzedzającym umorzenie, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” do celów naliczania odpisu na zakładowy fundusz świadczeń społecznych;
 - 4) jej egzekucja zagraża egzystencji dłużnika, w przypadku gdy dłużnik:
 - a) poniósł szkody spowodowane przez suszę, grad, deszcz nawalny, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne, powódź, huragan, piorun, obsunięcie się ziemi lub lawinę, w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, z wyłączeniem szkód powstałych w budynkach,
 - b) stał się niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym;
 - 5) dłużnik będący osobą prawną został wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego i jednocześnie nie ma majątku, z którego można by egzekwować wierzytelność Agencji, a odpowiedzialność z tytułu wierzytelności Agencji nie przechodzi z mocy prawa na osoby trzecie.
- Podkreślam, iż do umorzenia wierzytelności Agencji, której kwota przekracza 15.000 zł, jest wymagana zgoda ministra właściwego do spraw finansów publicznych.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego
oraz do ministra środowiska Macieja Nowickiego

W dniu 27 maja bieżącego roku na posiedzeniu Rady Ministrów został przyjęty wieloletni Program Poprawy Odmian Roślin, którego celem jest uzyskiwanie nowych, bardziej wydajnych i jakościowo lepszych odmian roślin uprawnych, przeznaczonych między innymi do produkcji żywności i pasz.

W związku z tym zwracam się do Panów Ministrów z następującymi pytaniami.

1. Co oznacza określenie „ulepszone rośliny dla zrównoważonych AgroEkoSystemów, wysokiej jakości żywności i produkcji roślinnej na cele nieżywnościowe”? Jakie działania zostały zaplanowane, by zachować różnorodność biologiczną roślin uprawnych dla następnych pokoleń?

2. W jaki sposób zamierza się przeprowadzić badania, których celem jest „ocena skutków ewentualnej uprawy roślin genetycznie modyfikowanych dla produkcji rolniczej i środowiska”? Czy badania te będą prowadzone w otwartym środowisku? Kto będzie nadzorował te badania?

3. Z jakich środków rząd zamierza sfinansować koszt funkcjonowania programu?

4. Dlaczego nie ma podobnych programów badających możliwości tradycyjnego i ekologicznego rolnictwa?

Proszę zatem Panów Ministrów o wyjaśnienie tych niezwykle istotnych kwestii.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2008.07.07

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 12 czerwca 2008 r. znak BPS/DSK-043-547/08 przekazuję poniżej stanowisko Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi do oświadczeń złożonych przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r.

Ad 1. Co oznacza określenie „ulepszone rośliny dla zrównoważonych AgroEkoSystemów, wysokiej jakości żywności i produkcji roślinnej na cele nieżywnościowe”? Jakie działania zostały zaplanowane, by zachować różnorodność biologiczną roślin uprawnych dla następnych pokoleń?

Sformułowanie tytułu programu wieloletniego „Ulepszanie Roślin dla Zrównoważonych AgroEkoSystemów, Wysokiej Jakości Żywności i Produkcji Roślinnej na Cele Nieżywnościowe” miało na celu podkreślenie znaczenia badań naukowych związanych z dostarczaniem polskiemu rolnictwu nowych odmian gatunków roślin uprawnych bardziej odpornych na stresy biotyczne i abiotyczne, pozwalające na produkcję prowadzoną w sposób zrównoważony, to jest przy zoptymalizowanych nakładach na nawozy

i środki ochrony roślin. Oznacza to również, że badania naukowe mają służyć udoskonaleniu metod i materiałów wyjściowych do hodowli roślin o określonych cechach jakościowych, które w efekcie pozwolą hodowcom uzyskać odmiany o polepszonej jakości, przeznaczone na cele żywnościowe, paszowe i alternatywne. Proponowane działania ukierunkowane są na wykorzystanie biologicznego potencjału roślin uprawnych w kierunku uzyskania odmian:

- o polepszonych cechach jakościowych (np. zmienionym składzie kwasów tłuszczowych w roślinach oleistych, niealergicznym białku w pszenicy (dla chorych na celiakię),
- o podwyższonej odporności na choroby, szkodniki i niesprzyjające czynniki środowiska,
- na cele nieżywnościowe do:
 - produkcji bioenergii
 - produkcji surowców przemysłowych

Różnorodność biologiczna zdefiniowana została w Konwencji o różnorodności biologicznej (Dz.U. 2002. nr 184, poz. 1532) jako różnorodność żywych organizmów pochodzących ze wszystkich istniejących źródeł: między innymi z lądowych, morskich i wodnych ekosystemów oraz ekologicznych kompleksów, których te organizmy są komponentami; dotyczy to zarówno zmienności wewnątrzgatunkowej, międzygatunkowej jak również zmienności pomiędzy ekosystemami.

W sektorze rolniczym od szeregu lat realizowany jest program ochrony różnorodności roślin użytkowych dla potrzeb hodowli i badań naukowych, którego realizacją i koordynacją w skali krajowej zajmuje się IHAR. Prowadzone są wspomagające prace badawcze, z których wyników w dużym stopniu korzysta hodowla polska. Również zaangażowanie Polski w opracowanie Traktatu o zasobach genetycznych roślin dla wyżywienia i rolnictwa świadczy o dużej wadze, jaką resort rolnictwa przykładą do ochrony zmienności w sektorze rolniczym i jej wykorzystania oraz problemów z tym związanych.

Zmienność genetyczna roślin uprawnych i ich dzikich krewniaków stanowi niezbędny materiał wyjściowy do genetycznego doskonalenia roślin użytkowych zarówno w drodze selekcji prowadzonej przez rolników jak i klasycznej hodowli roślin oraz współczesnej biotechnologii, służących zaspokajaniu potrzeb człowieka. Jest również niezbędna w procesie adaptacji roślin do nieprzewidywalnych zmian środowiskowych. Utrzymanie różnorodności i zmienności genetycznej roślin w ekosystemach warunkuje utrzymanie ich równowagi, ma także znaczenie kulturowe, rekreacyjne, estetyczne i biologiczne. Postępująca erozja genetyczna roślin uprawnych i ich dzikich krewniaków oraz ubożenie roślinności i ekosystemów, w tym agroekosystemów, wymusza podejmowanie działań zapobiegających temu procesowi.

Projekt zakłada rozszerzanie zmienności genetycznej wykorzystywanej w hodowli nowych odmian w ważniejszych grupach roślin rolniczych, a więc szersze wykorzystanie form dzikich, prymitywnych odmian uprawnych jak i starych odmian. Działania te istotnie ograniczają zawężanie się puli genetycznej roślin uprawianych w Polsce.

Rola Banku Genów i jego działalności upowszechnieniowej – to rozszerzanie oferty odmian do uprawy o odmiany stare, lokalne. Działania te zapobiegają erozji genetycznej na polach. Z kolei właściwe przechowywanie licznych ekotypów, starych odmian, linii hodowlanych etc., zabezpiecza istniejącą bioróżnorodność dla jej ewentualnego wykorzystania w przyszłości.

Ad 2. W jaki sposób zamierza się przeprowadzić badania, których celem jest ocena skutków ewentualnej uprawy roślin genetycznie modyfikowanych dla produkcji rolniczej i środowiska?

Stosowanie transgenezy w hodowli roślin uprawnych i wykorzystywanie tak uzyskanych odmian w produkcji roślinnej jest najostrzej krytykowanym działem biotechnologii rolniczej. Spowodowane to jest różnymi czynnikami, z których najważniejsze są dwa: po pierwsze wykorzystanie GMO w tym dziale produkcji wiąże się z wprowadzaniem na szeroką skalę do środowiska przyrodniczego oraz że zbierany z tych roślin plon lub uzyskane z niego produkty są żywnością. Powyższe dwa aspekty wykorzysta-

wania GMO stanowią główny motyw dyskusji, zarówno w debatach publicznych jak i w gronach eksperckich, przygotowujących merytoryczne przesłanki regulacji prawnych w obszarze stosowania GMO w gospodarce.

Celem proponowanych badań jest uzyskanie wiarygodnych danych doświadczalnych pozwalających na opracowanie zasad koegzystencji upraw konwencjonalnych, ekologicznych i GMO zgodnie z Rekomendacją UE z dnia 23 lipca 2003 r.

W tym celu konieczne będzie przeprowadzenie doświadczeń polowych z odmianami GM dopuszczonymi do uprawy w UE (tylko takich odmian dotyczą reguły koegzystencji) zgodnie z wymogami i regulacjami Ustawy o GMO z dnia 22 czerwca 2001 r. lub jej przewidywanej nowelizacji.

Zgodnie z ww. Ustawą nadzór nad działaniami z GMO prowadzą poprzez swoje agendy Minister Środowiska w uzgodnieniu z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Ad 3. Z jakich środków rząd zamierza sfinansować koszt funkcjonowania programu?

Program sfinansowany będzie ze środków pochodzących z budżetu państwa, określonych w ustawach budżetowych na poszczególne lata w ramach środków przyznawanych w części 32 rolnictwo.

Ad 4. Dlaczego nie ma podobnych programów badających możliwości tradycyjnego i ekologicznego rolnictwa?

Mając na celu wsparcie potrzebnej wiedzy producentów rolnych i przetwórców żywności ekologicznej, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi od 2004 r. udziela dotacji na prowadzenie badań na rzecz rolnictwa ekologicznego.

W 2004 r. dofinansowano 12 tematów badawczych na kwotę 3,2 mln zł. Realizatorami ich były instytuty resortowe, wyższe uczelnie rolnicze oraz placówki Polskiej Akademii Nauk. W 2005 r. zrealizowano 13 tematów na łączną kwotę dofinansowania 2,4 mln zł, w 2006 r. tematów 14 na łączną kwotę 2,9 mln zł, w 2007 r. było to już 19 tematów za kwotę 4,7 mln zł. W budżecie na 2008 r. przyznano na dotacje do badań kwotę wysokości 4,5 mln zł. Do wykonania zakwalifikowano następujące tematy, które realizować będą wskazani wykonawcy:

Instytut Warzywnictwa w Skierniewicach	Opracowanie metod przetwórstwa warzyw z upraw ekologicznych i ocena ich jakości
	Opracowanie technologii produkcji warzyw konsumpcyjnych i nasiennych metodami ekologicznymi
Instytut Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach	Opracowanie technologii pozyskiwania miodu metodami ekologicznymi
	Badanie biologicznych i agrotechnicznych aspektów ekologicznej uprawy roślin sadowniczych
	Produkcja materiału szkółkarskiego na potrzeby sadow ekologicznych uwzględniająca nowe techniki rozmnażania
Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie	Poprawa efektywności produkcji roślinnej w systemie ekologicznym poprzez stosowanie nawadniania ze szczególnym uwzględnieniem uprawy ziemniaka
	Badania wartości siewnej i użytkowej odmian zbóż i ziemniaków w warunkach plantacji nasiennych gospodarstw ekologicznych
Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach	Prowadzenie badań w uprawach polowych metodami ekologicznymi
Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego w Warszawie	Badanie wpływu stosowania ekologicznej metody kiszenia runi łąkowej na obniżenie zawartości aflatoksyn
Instytut Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach	Badania pod wpływem pasz pochodzenia łąkowo-pastwiskowego i produkcję zwierzęcą w gospodarstwach ekologicznych
Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie	Opracowanie rozwiązań technicznych i organizacyjno-ekonomicznych dla rolnictwa ekologicznego

Akademia Rolnicza w Lublinie	Badania nad efektywnością żywienia ekologicznego różnych mieszańców rosnących siewi przy wykorzystaniu pasz własnych z dodatkiem certyfikowanych mieszanek uzupełniających lub premiksów z udziałem ziół
SGGW – Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu	Produkcja ziół metodami ekologicznymi
SGGW – Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji	Ocena wartości odżywczej, sensorycznej oraz przetwórczej wybranych gatunków warzyw z produkcji ekologicznej i konwencjonalnej – kontynuacja i poszerzenie badań
	Poprawa jakości i konkurencyjności na rynku krajowym i innych krajów UE napojów wyprodukowanych na bazie soków owocowych i warzywnych z krajowych surowców ekologicznych
Instytut Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN	Wpływ chowu ekologicznego bydła mlecznego na wartość biologiczną produkowanego mleka, dobrostan zwierząt i wskaźniki produkcyjne stada
Instytut Roślin i Przetworów Zielarskich w Poznaniu	Wprowadzenie roślin zielarskich do upraw ekologicznych
Instytut Zootechniki w Krakowie	Opracowanie modelowego rozwiązania gospodarstwa ekologicznego ukierunkowanego na wielogatunkową produkcję zwierzęcą
	Wpływ ekologicznego sposobu użytkowania pastwisk górskich na skład botaniczny i chemiczny runi oraz jakość mięsa jagnięcego i mleka owczego
	Wpływ warunków środowiskowych na efektywność produkcji ekologicznego chowu bydła mięsnego
Instytut Ochrony Roślin	Wykorzystanie substancji naturalnych i biopreparatów w ochronie ekologicznych upraw rolniczych
Państwowy Instytut Maszyn Rolniczych W Poznaniu	Ocena przydatności kultywatora ścierniskowego i brony talerzowej w uprawie poźniowej w gospodarstwach ekologicznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski	Efektywność środków ulepszających gleby ciężkie w gospodarstwach ekologicznych
	Badania genetycznych źródeł wysokiej wartości żywieniowej i odporności na wybrane patogeny z rodzaju Fusarium sp. występujących w gatunkach Triticum spelta i T. dicoccon
Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie	Produkcyjno-ekonomiczna ocena zmianowań i odmian roślin uprawianych w systemie rolnictwa ekologicznego
	Określenie występowania mikotoksyn w różnych odmianach zbóż ozimych i jarych uprawianych metodami ekologicznymi
	Opracowanie technologii produkcji chmielu ekologicznego
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu	Porównanie składu chemicznego ze szczególnym uwzględnieniem zawartości związków fenolowych, aktywności przeciwutleniającej oraz właściwości przeciwnowotworowych owoców jagodowych i ich przetworów z uprawy ekologicznej oraz konwencjonalnej

Z poważaniem
 MINISTER
 z up. Marian Zalewski
 Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 25.06.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z dnia 12 czerwca 2008 roku, znak: BPS/DSK-043-570/08, zawierające oświadczenie pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego w sprawie wieloletniego Programu Poprawy Odmian Roślin dla zrównoważonych AgroEkoSystemów przedkładam następujące informacje odnoszące się do problematyki zawartej w oświadczeniu pana senatora.

Dokument zawierający wieloletni Program Poprawy Odmian Roślin został przygotowany w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi i będzie finansowany ze środków budżetowych, którymi dysponuje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Profil badań wskazuje, że wyniki te będą cenne dla rolników, producentów pasz i żywności. Potwierdza to odniesienie do tzw. AgroEkoSystemu (agrocenozy), czyli zespołu oddziałujących na siebie organizmów roślinnych i zwierzęcych, ukształtowanego w wyniku działalności rolniczej człowieka.

Ocena skutków upraw roślin GM dla produkcji rolniczej i środowiska jest możliwa po przeprowadzeniu badań wykonywanych w ramach zamierzonego uwolnienia GMO do środowiska. Zgodnie z obecnym Ramowym Stanowiskiem Polski dotyczącym GMO nie wydaje się decyzji w sprawie zamierzonego uwolnienia organizmów genetycznie zmodyfikowanych (taka uwaga została przekazana resortowi rolnictwa). Rozważa się wydawanie decyzji krajowym jednostkom naukowym, które wykonywałyby badania środowiskowe roślin transgenicznych na potrzeby rządu (wyniki takie mogłyby być wykorzystane do wprowadzenia krajowych zakazów stosowania poszczególnych gatunków roślin GM). Należy nadmienić, że wszystkie prace, które miałyby być prowadzone w otwartym środowisku będą się odbywać po przeprowadzeniu wnikliwej oceny oddziaływania na środowisko, na podstawie odpowiednich decyzji wydanych przez Ministra Środowiska. Decyzje określą sposób i czas monitorowania pól doświadczalnych oraz osoby odpowiedzialne za nadzór.

Z uwagi na fakt, że planowane badania nie będą obejmować aspektów środowiskowych w stopniu zadowalającym Ministra Środowiska, resort środowiska zgłosił uwagę aby wykreślić Ministra Środowiska z listy odbiorców tych badań. Zgodnie z przyjętą polityką europejską obecne badania dotyczące praktycznego wykorzystania produktów biotechnologicznych powinny koncentrować się na monitorowaniu GMO w środowisku (powinny dotyczyć oddziaływania GMO na środowisko i środowiska na GMO). Ewentualne wyniki badań, jakie zostaną uzyskane powinny służyć organom krajowym w podejmowaniu decyzji, których przedmiotem są prace z wykorzystaniem GMO. Zdaniem Ministra Środowiska ten program badań nie gwarantuje uzyskania wyników, które mogłyby posłużyć np. do przekonania Komisji Europejskiej o konieczności wyłączenia obszaru Polski lub jej części spod upraw roślin GM.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
dr Maciej Trzeciak

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Oświadczenie kieruję w sprawie nieuzyskania informacji od rządu na temat płatności bezpośrednich.

Na posiedzeniu plenarnym Senatu w dniu 27 marca bieżącego roku omawiana była „Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2007 r. (podczas Prezydencji portugalskiej)”. W trakcie dyskusji zwróciłem się do przedstawiciela rządu z prośbą o udzielenie informacji na temat struktury i poziomu płatności bezpośrednich w 2009 r. w związku z ewentualnymi zmianami systemowymi, które mogą wejść w życie na poziomie ustawodawstwa wspólnotowego. Niestety, do tej pory nie doczekałem się odpowiedzi.

W związku z powyższym ponownie zwracam się z zapytaniem, tym razem bezpośrednio do Pana Premiera, i bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 3 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo nr BPS/DSK-043-518/08 z dnia 12 czerwca 2008 r. skierowane do Prezesa Rady Ministrów – Pana Donalda Tuska, dotyczące oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., uprzejmie informuję, że odpowiedź na pytanie dotyczące struktury i poziomu płatności bezpośrednich w 2009 r., zadane przez Pana Senatora w dniu 27 marca 2008 r. i powtórzone w dniu 5 czerwca 2008 r., została udzielona bezpośrednio w piśmie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 11 kwietnia 2008 r., znak: PB-an-076-66/08(jc-605) – kopia pisma w załączeniu.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Załączniki

Pismo
SEKRETARZA STANU
W URZĘDZIE KOMITETU
INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Warszawa, 3 kwietnia 2008 r.

Pan Andrzej Dycha
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Szanowny Panie Ministrze,

na posiedzeniu plenarnym Senatu w dniu 27 marca 2008 r. omawiana była „Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2007 r. (podczas Prezydencji portugalskiej)”. Przy okazji dyskusji nad wspomnianym dokumentem Pan Grzegorz Wojciechowski, Senator RP VII kadencji, zwrócił się do Rządu z prośbą o udzielenie informacji na temat struktury i poziomu płatności bezpośrednich w 2009 r., w związku z ewentualnymi zmianami systemowymi, które mogą wejść w życie na poziomie ustawodawstwa wspólnotowego.

W związku z powyższym i zgodnie z kompetencjami zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przekazanie Panu Senatorowi wyczerpującej informacji na wskazany temat do dnia 11 kwietnia 2008 r.

Będę wdzięczny za otrzymanie kopii pisma.

Z poważaniem
Mikołaj Dowgielewicz

Pismo
PODSEKRETARZA STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

Warszawa, 11 kwietnia 2008 r.

Pan
Grzegorz Wojciechowski
Senator RP

W nawiązaniu do wystąpienia Pana Senatora podczas posiedzenia Senatu w dniu 27 marca 2008 r. oraz do pisma Pana Mikołaja Dowgielewicza – Sekretarza Stanu w UKIE, z dnia 3 kwietnia br. znak Min.MD/1901/2008/DPI-AL, uprzejmie przekazuję informację w sprawie poziomu i struktury płatności bezpośrednich w 2009 roku.

Na podstawie Traktatu Akcesyjnego oraz *rozporządzenia Rady Nr 1782/2003 z dnia 29 września 2003 r. ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiającego określone syste-*

my wparcia dla rolników oraz zmieniającym rozporządzenia (EWG) nr 2019/93, (WE) nr 1452/2001, (WE) nr 1453/2001, (WE) nr 1454/2001, (WE) nr 1868/94, (WE) nr 1251/1999, (WE) nr 1254/1999, (WE) nr 1673/2000, (EWG) nr 2358/71 oraz (WE) nr 2529/2001, w Polsce w 2009 roku będzie nadal obowiązywał Uproszczony System Płatności Bezpośrednich (SAPS). Mając na uwadze art. 143a ww. rozporządzenia, w 2009 roku płatności bezpośrednie (SAPS), będą stanowiły 60% poziomu płatności stosowanych we Wspólnocie w kształcie na dzień 30 kwietnia 2004 r., zgodnie z zasadą stopniowego dochodzenia do pełnego poziomu płatności tzw. *phasing-in*. Na podstawie załącznika VIIa przywołanego rozporządzenia, koperta finansowa na płatności bezpośrednie w 2009 r. została zaplanowana na poziomie 1 877 107 tys. euro (w tym 159 392 tys. euro na płatności cukrowe i 6 715 tys. euro na płatności do pomidorów) i jest finansowana z budżetu wspólnotowego.

Ponadto, na podstawie art. 143c cytowanego rozporządzenia, nowe państwa członkowskie mają możliwość, za zgodą Komisji, uzupełnienia płatności bezpośrednich o 30 punktów procentowych ponad mający zastosowanie w tym roku poziom 60%, w odniesieniu do sektorów objętych płatnościami bezpośrednimi w krajach UE-15. W związku z tym, w 2009 roku poziom krajowych płatności uzupełniających (CNDP) wraz z jednolitą płatnością obszarową, dla każdego z sektorów objętych tym wsparciem, będzie mógł wynosić maksymalnie 90% płatności stosowanych we Wspólnocie w dniu 30 kwietnia 2004 r. W ramach krajowych płatności uzupełniających planuje się realizację następujących form pomocy:

- płatność do grupy upraw podstawowych (m.in. zboża, rośliny oleiste, rośliny wysokobiałkowe),
- płatność do powierzchni uprawy chmielu,
- płatność do tytoniu,
- płatność do ziemniaków przeznaczonych do produkcji skrobi,
- płatność do powierzchni roślin przeznaczonych na paszę, uprawianych na trwałych użytkach zielonych tzw. płatności zwierzęce.

Krajowe płatności uzupełniające do powierzchni uprawy chmielu, do tytoniu oraz do ziemniaków przeznaczonych do produkcji skrobi, będą przyznawane w dwóch częściach: związanej i niezwiązanej (historycznej) z wielkością produkcji.

Środki przeznaczone na finansowanie płatności uzupełniających pochodzą w całości z budżetu krajowego.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Senatora, iż zgodnie z art. 143c wyżej wymienionego rozporządzenia, program jednolitej płatności obszarowej oraz krajowych płatności uzupełniających jest przygotowywany corocznie, a następnie zatwierdzany przez Komisję Europejską. W związku z powyższym, szczegółowa informacja o wysokości wsparcia będzie możliwa do przekazania po zatwierdzeniu przez Komisję Europejską programu płatności bezpośrednich na rok 2009.

Równocześnie, pragnę przekazać informację, że obecnie w fazie uzgadniania z KE jest program płatności bezpośrednich dla rolników w Polsce na rok 2008, na podstawie którego będą wypłacane płatności bezpośrednie w terminie od 1 grudnia 2008 r. do 30 czerwca 2009 r.

Poza wyżej wymienionymi formami płatności bezpośrednich, w 2009 roku Polska dodatkowo zamierza stosować:

- oddzielną płatność z tytułu owoców i warzyw (płatność do pomidorów), która będzie przyznawana w formie płatności historycznej (niezwiązanej z wielkością produkcji) dostępnej dla tradycyjnych producentów pomidorów. Zgodnie z rozporządzeniem Rady nr 1782/2003, koperta finansowa na ten cel, pochodząca ze środków unijnych, wynosi 6 715 tys. euro,
- oddzielną płatność z tytułu cukru (płatność cukrowa), która jest płatnością oddzielną od produkcji i jest przyznawana na podstawie okresu referencyjnego. Zgodnie z rozporządzeniem Rady nr 1782/2003, koperta finansowa na ten cel, pochodząca ze środków unijnych, wynosi 159 392 tys. euro,

wspólnotową płatność do upraw roślin energetycznych, o której mowa w art. 88 cytowanego rozporządzenia, w wysokości 45 euro/ha, przy założeniu, że wspólnotowa gwarantowana powierzchnia upraw na cele energetyczne wynosząca 2 mln ha dla UE-27 nie zostanie przekroczona,

przejściowe płatności z tytułu owoców miękkich przyznawane do powierzchni uprawy malin oraz truskawek wymienione w art. 110v przywołanego rozporządzenia. Maksymalna powierzchnia referencyjna w Polsce, do której mogą zostać przyznane płatności do owoców miękkich wynosi 48 000 ha. Wsparcie polskich producentów malin i truskawek kierowanych do przetwórstwa wynosić będzie maksymalnie 400 euro/ha tych upraw i składa się z pomocy wspólnotowej (230 euro/ha) oraz uzupełniającej ją pomocy krajowej (do 170 euro/ha).

Andrzej Dycha

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego
oraz do ministra środowiska Macieja Nowickiego

W związku z wieloma krążącymi mitami dotyczącymi cen pasz niezawierających GMO, zwracam się do Panów Ministrów z następującymi pytaniami.

1. Jak długo rząd będzie przedłużać termin wejścia w życie przepisu o zakazie karmienia zwierząt paszami genetycznie modyfikowanymi zamiast zaproponować producentom alternatywne rodzaje pasz bez GMO? W chwili obecnej mamy ustawę o paszach, która de facto nie funkcjonuje.

2. Czy ministerstwo posiada kalkulacje odnośnie do cen pasz niezawierających w swym składzie roślin GMO? Jeśli nie, to czy resort zamierza prowadzić tego typu wyliczenia?

3. Jaki procent pasz dostępnych na polskim rynku nie zawiera GMO? Czy nie zachodzi podejrzenie zmonopolizowania polskiego rynku paszowego przez pasze GMO? Czy nie istnieje obawa permanentnego łamania prawa i braku możliwości dokonania przez producentów i hodowców rzetelnego wyboru? Przecież konsument ma prawo wyboru, a producenci i hodowcy nabywający pasze są też konsumentami. Czy ministerstwo prowadzi monitoring rynku paszowego?

4. W jaki sposób ministerstwo zamierza informować rolników i hodowców o możliwościach karmienia zwierząt paszami niezawierającymi w swym składzie roślin genetycznie modyfikowanych?

5. Czy ministerstwo pracuje nad programem wspierania uprawy roślin wysokobiałkowych w Polsce? Kiedy będzie on realizowany? Czy jest planowane – a jeśli tak, to w jakim zakresie – wsparcie rolników zajmujących się produkcją tych roślin? Wsparcie zachęciłoby rolników do produkcji takich roślin i skutecznie zastąpiłoby soję GMO w paszach.

6. Z opracowań naukowych wynika, iż jest możliwe zastąpienie soi GMO w paszach soją niemodyfikowaną, wyprodukowaną na Ukrainie i sprowadzoną z tego kraju. Czy prowadzone są prace nad nawiązaniem współpracy gospodarczej z Ukrainą w tym zakresie? Jeśli nie, to czy rząd zamierza rozważyć tę kwestię?

Proszę Panów Ministrów o wyjaśnienie i rozważenie tych niezwykle istotnych zagadnień.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Stanowisko
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 18.06.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z dnia 12 czerwca 2008 roku, znak BPS/DSK-043-570/08, zawierające oświadczenie pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego w sprawie stosowania pasz niezawierających GMO, uprzejmie informuję, że za kwestie pasz, w tym

pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego, odpowiada Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Minister Środowiska nie jest autorem nowelizacji ustawy o paszach i nie posiada zweryfikowanych informacji na temat możliwości zastąpienia śruty sojowej wytworzonej z soi genetycznie zmodyfikowanej konwencjonalnymi odpowiednikami.

Dlatego Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest właściwym do udzielenia odpowiedzi na wszystkie pytania zadane przez Pana Senatora.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
dr Maciej Trzeciak

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2008.07.10

Pan
Bronisław Komorowski
Marszałek Sejmu RP

Panie Marszałku!

W nawiązaniu do oświadczenia Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego przesłanego przy piśmie znak: BPS/DSK-043-547 z dnia 12 czerwca 2008 r. w sprawie pasz genetycznie zmodyfikowanych uprzejmie informuję, że sprawy dotyczące pasz genetycznie zmodyfikowanych uregulowane są ustawą z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach (Dz. U. Nr 144, poz. 1045) oraz przepisami rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1829/2003 z dnia 22 września 2003 r. i nr 1830/2003 z dnia 22 września 2003 r.

Rozporządzenia te obowiązują wprost we wszystkich państwach członkowskich UE, a Polska będąc członkiem UE jest zobligowana do ich przestrzegania.

Jednakże, w obowiązującym obecnie „*Ramowym Stanowisku Polski dotyczącym organizmów genetycznie zmodyfikowanych (GMO)*”, przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 7 marca 2006 r., Rząd opowiada się przeciwko wprowadzeniu do obrotu pasz GM oraz przeciwko prowadzeniu upraw genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy, rzepaku, buraka cukrowego, ziemniaka i soi, dopuszczając jednocześnie możliwość importu żywności genetycznie modyfikowanej (GM) pod warunkiem wyraźnego jej oznakowania i bez możliwości dalszego przetwarzania w Polsce.

Ramowe Stanowisko Polski stało się podstawą wprowadzenia, na etapie prac parlamentarnych, do ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach (Dz. U. Nr 144, poz. 1045), sprzecznego z obowiązującym prawem wspólnotowym, zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że podjęte zostały prace nad zmianą ustawy o paszach. Ustawa przyjęta przez Sejm RP w dniu 26 czerwca 2008 r. o zmianie ustawy o paszach, przesuwając do dnia 1 stycznia 2013 r. termin wejścia w życie zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego.

Przesunięcie terminu wejścia w życie zakazu określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach, a nie jego całkowite uchylenie jest wyrazem ostrożnego stanowiska Polski w odniesieniu do stosowania GMO, a równocześnie pozwala na zachowanie konkurencyjnej pozycji krajowym producentom żywności zarówno na rynku krajowym jak i na rynkach zagranicznych.

Ponadto, uprzejmie informuję, że ustawa o paszach z dnia 22 lipca 2006 r. (Dz. U. Nr 144, poz. 1045) jest obowiązującym i funkcjonującym aktem prawnym w zakresie pasz.

Odpowiadając na pytanie 2 uprzejmie informuję, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi dysponuje opracowanymi przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Państwowy Instytut Badawczy uproszczonymi kalkulacjami wpływu zastąpienia śruty sojowej produkowanej z soi GMO śrutą non GMO na ceny pasz przemysłowych. Obecnie śruta niemodyfikowana genetycznie zgodnie z danymi opracowanymi przez ww. Instytut jest średnio o około 20-25% droższa niż powszechnie używane śruty z odmian modyfikowanych. Należy się spodziewać, że po ewentualnym wprowadzeniu zakazu w kraju, popyt światowy na niemodyfikowane śruty zwiększyłby się, co pociągnęłoby za sobą wzrost ich cen o kolejne 20-30%. W perspektywie najbliższych kilku lat należy spodziewać się dalszego ograniczenia podaży śrut niemodyfikowanych i znaczącego wzrostu ich cen.

Analizę kosztów produkcji pasz przemysłowych przeprowadzono przy założeniu, że cena śruty sojowej ulegnie zwiększeniu o 22%.

W przypadku koncentratu paszowego dla drobiu wzrost ceny śruty sojowej spowoduje zmianę kosztów materiałów paszowych wysokobiałkowych o 20,8%, a w przypadku koncentratu paszowego dla trzody chlewnej spowoduje zmianę kosztów materiałów paszowych wysokobiałkowych o 18,7%.

W przypadku mieszanek paszowych dla drobiu wzrost ceny śruty sojowej spowoduje zmianę kosztów materiałów paszowych wysokobiałkowych o 20,2%, a w przypadku mieszanek paszowych dla trzody chlewnej spowoduje zmianę kosztów materiałów paszowych wysokobiałkowych o 16,2%.

Odpowiadając na pytanie 3 uprzejmie informuję, że Polska, jak większość krajów strefy umiarkowanej w której niemożliwa jest uprawa soi (Kanada, kraje skandynawskie, Niemcy, Belgia, Holandia, Dania, Francja, W. Brytania, Rosja) jest importerem pasz wysokobiałkowych, głównie śruty poekstrakcyjnej sojowej. Szacuje się, że niemal w całości jest to śruta sojowa GMO. Dostępność soi wolnej od GMO, jest bardzo ograniczona. Jej udział w obrocie światowym jest bardzo niewielki (najwyżej 5% handlu światowego) i systematycznie maleje. Spośród liczących się jej producentów i eksporterów jedynie w Brazylii uprawia się jeszcze pewne ilości soi wolnej od GMO, ale z roku na rok jej udział maleje. Ze względu na znaczący wzrost cen nawozów, środków ochrony roślin itp. znacznie zwiększyły się koszty produkcji, w tym zwłaszcza soi wolnej od GMO i obecnie są one w Brazylii o ok. 60% wyższe od kosztów produkcji soi GMO. W tej sytuacji oczekuje się, że w Brazylii już w najbliższym sezonie znacznie wzrośnie areal uprawy soi GMO, kosztem soi wolnej od GMO. W konsekwencji w krótkim czasie również i w tym kraju znaczenie soi wolnej od GMO będzie marginalne.

W przypadku pytania 4 uprzejmie informuję, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach (Dz. U. Nr 144, poz. 1045), wprowadzane do obrotu materiały paszowe i mieszanki paszowe muszą być oznakowane, w sposób uniemożliwiający wprowadzenie w błąd nabywcy, w szczególności co do ich tożsamości, w tym rodzaju, właściwości, pochodzenia, składu, ilości oraz sposobu produkcji. Jednocześnie art. 25 rozporządzenia (WE) nr 1829/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 września 2003 r. w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy (Dz. Urz. UE L 268 z 18.10.2003, str. 1) określa szczegółowe wymagania etykietowania pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego. Przepisów tych nie stosuje się do paszy zawierającej materiał, który zawiera, składa się lub jest wyprodukowany z GMO w części nie większej niż 0,9 procent paszy i każdej paszy, z której się składa z zastrzeżeniem, że występowanie GMO jest przypadkowe lub nieuniknione technicznie.

W związku z powyższym konsument dokonując zakupu pasz posiada pełną świadomość i możliwość wyboru pomiędzy paszą konwencjonalną, a genetycznie zmodyfikowaną.

Odpowiadając na pytanie 5 uprzejmie informuję, że w 2006 r. przyjęto w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi program poprawy jakości produktów rolnych poprzez zwiększenie zużycia kwalifikowanego materiału siewnego. Ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych (Dz. U. Nr 42, poz. 386, z późn. zm.) wprowadzono dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany.

Dopłatami objęto ważne gospodarczo gatunki roślin rolniczych, których produkty stanowią podstawowy surowiec przeznaczony do bezpośredniego spożycia lub przetwórstwa. Obok zbóż i ziemniaków dopłatami objęto również rośliny strączkowe. Dopłaty udzielane są do powierzchni gruntów rolnych obsianych lub obsadzonych kwalifikowanym materiałem siewnym.

W październiku 2006 roku Rada Ministrów rozporządzeniem w sprawie stawek dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany (Dz. U. Nr 201, poz. 1447) podwyższyła stawkę dopłat dla roślin strączkowych z 60 do 160 zł/ha. Stawka dopłaty wzrosła więc prawie trzykrotnie. Ustanawiając nowe wyższe stawki, w przypadku roślin strączkowych, wzięto pod uwagę ich znaczenie jako wysokobiałkowej paszy dla zwierząt oraz ich znaczenie w płodozmianie jako doskonałego przedplonu pod rośliny zbożowe i przemysłowe wzbogacającego glebę w azot.

Obecnie w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi trwają prace nad ustanowieniem systemów wsparcia dla zwiększenia wykorzystania pasz niezawierających GMO.

Odpowiadając na pytanie 6 uprzejmie informuję, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi poprzez Ambasadę Polską na Ukrainie zwróciło się z zapytaniem odnośnie możliwości eksportu soi niemodyfikowanej genetycznie na potrzeby polskiego przemysłu paszowego do Ukraińskiego Związku Producentów i Przetwórców Soi. Według przewodniczącego Związku W. Tymczenko możliwości produkcyjne Ukrainy w najbliższych latach wynoszą 700–800 tys. ton rocznie. Przewodniczący związku wyraził gotowość do omówienia kwestii dostaw niemodyfikowanej genetycznie soi i śruty sojowej z Ukrainy do Polski z potencjalnymi odbiorcami. Aktualnie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oczekuje, przesłania przez związek, propozycji zasad na jakich mogłaby odbywać się ww. współpraca.

Pozdrawiam
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

Składam oświadczenie w sprawie likwidacji objazdu dla pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej powyżej 8 t, poruszających się na drodze krajowej nr 12, na odcinku od Wadlewa do Piotrkowa Trybunalskiego.

Zwrócił się do mnie prezydent miasta Piotrkowa Trybunalskiego z prośbą o pomoc w sprawie utrzymania obowiązującego objazdu dla pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej powyżej 8 t, poruszających się na drodze krajowej nr 12, na odcinku od m. Wadlew do m. Piotrków Trybunalski, przez Kącik-Mzurki. Otóż Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Łodzi, pismem z dnia 30 kwietnia 2008 r. poinformowała, iż z dniem 31 maja br. zostanie wprowadzona nowa organizacja ruchu i pojazdy tak zwanego ruchu ciężkiego zostaną wprowadzone do Piotrkowa Trybunalskiego.

W związku z zaistniałą sytuacją chciałbym zapytać Pana Ministra, co zostało zrobione, a dokładniej jakie naprawy zostały poczynione, że GDDKiA znosi obowiązujący zakaz? Na jakiej podstawie został zniesiony obowiązujący zakaz? Czy wprowadzenie ruchu ciężkiego do Piotrkowa Trybunalskiego nie wpłynie negatywnie na stan ulic i nie pogorszy warunków ruchu, a co najważniejsze nie będzie stanowić bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia i życia mieszkańców miasta?

Proszę Pana Ministra o wyjaśnienie i rozwiązanie opisanego problemu.

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 29 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 5 czerwca 2008 r., przekazane przy piśmie z dnia 12 czerwca 2008 r., znak: BPS/DSK-043-562/08 w sprawie likwidacji objazdu dla pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej powyżej 8 ton, poruszających się drogą krajową nr 12 na odcinku Wadlew–Piotrków Trybunalski, drogą powiatową Kącik–Mzurki, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Piotrków Trybunalski jest miastem na prawach powiatu. Zgodnie z art. 19 ust. 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.), w granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta. Poza granicami administracyjnymi miasta zarządcą drogi krajowej nr 12 jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad. Do zarządcy drogi należy m.in. wprowadzenie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia. Powyższe regulacje spowodowały, iż Generalna Dyrekcja

Dróg Krajowych i Autostrad dokonała objazdu drogi krajowej nr 12 na odcinku Łask–Piotrków Trybunalski i stwierdziła, że nie występują na tej drodze żadne ograniczenia (brak znaków drogowych z grupy B od B5 do B8), które uzasadniałyby dalsze utrzymanie znaków F12 „znak wskazujący przejazd tranzytowy umieszczany przed skrzyżowaniem” i F5 „uprzedzenie o zakazie” na odcinku drogi zarządzanej przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad.

Umieszczone na skrzyżowaniu drogi krajowej i drogi wojewódzkiej w miejscowości Wadlew znaki F5 i F12 stanowiły nieprawidłowość w oznakowaniu drogi, którą to nieprawidłowość Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad usunęła (jest to obowiązek zarządcy ruchu). Zapisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. Nr 220, poz. 2181) w Załączniku Nr 1 w punkcie 7.2.12 „wskazanie przejazdu tranzytowego przed skrzyżowaniem”, mówią wyraźnie, że jeżeli przejazd tranzytu jest obowiązujący znaki F12 należy stosować jako uzupełnienie odpowiednich znaków zakazu (od B5 do B8) i ewentualnie odpowiednich znaków uprzedzających o zakazie (F5 i F6). Oczywistym jest więc, że wobec braku na drodze znaków zakazu, obecność w oznakowaniu drogi znaków F5 i F12 było błędem, który niezwłocznie po jego stwierdzeniu został usunięty.

Obecnie starosta Powiatu Bełchatowskiego, jako organ zarządzający ruchem na drodze powiatowej Kącik–Mzurki, nie zgadza się na objazd kierujący ruch tranzytowy na drogę powiatową, ze względu na protesty mieszkańców i ciągle pogarszający się stan techniczny drogi powiatowej. Natomiast prezydent miasta Piotrkowa Trybunalskiego wprowadził ograniczenia w ruchu pojazdów ciężarowych powyżej 8 ton na drodze krajowej nr 12 w granicach miasta, uzasadniając to złym stanem technicznym drogi krajowej w obrębie miasta nie wyznaczając przy tym dróg objazdowych.

Zgodnie z obowiązującym prawem, zmiana organizacji ruchu wprowadzająca ograniczenia lub zakazy, wymaga opracowania i zatwierdzenia projektu organizacji ruchu, a organ, który te zmiany wprowadza, zobowiązany jest do wprowadzenia i uzgodnienia tras objazdów. Ustawienie znaku drogowego bez zatwierdzonego projektu zmiany organizacji ruchu, stanowi naruszenie warunków rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzeniem (Dz. U. Nr 177, poz. 1729).

Ruch drogowy na drodze krajowej nr 12 powinien odbywać się bez zakłóceń, niezależnie od tego, kto jest zarządcą na danym jej odcinku, a także na trasie zgodnej z jej przebiegiem, określonym w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 14 marca 2005 r. w sprawie ustalenia przebiegu dróg krajowych w województwach lubelskim, lubuskim, łódzkim, małopolskim, opolskim, podkarpackim, podlaskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim (Dz. U. Nr 55, poz. 486). Na odcinku przebiegającym przez miasto Piotrków Trybunalski przebieg ten został wyznaczony następująco: ul. Wojska Polskiego, Al. Armii Krajowej, Al. Piłsudskiego, Al. Kopernika, ul. Sulejowska.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w przeciągu dwóch lat przystąpi do realizacji obwodnicy Bełchatowa. Inwestycja ta umożliwi poprowadzenie ruchu tranzytowego drogą krajową nr 12 z Łasku do Wadlewa, następnie odcinkiem drogi wojewódzkiej nr 485 do włączenia do obwodnicy Bełchatowa – tj. do drogi krajowej nr 8. Jednak do czasu realizacji tej inwestycji jedyne możliwe trasy tranzytowe prowadzą albo przez miasto Piotrków Trybunalski albo drogą powiatową Kącik–Mzurki tj. drogami będącymi poza zarządem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad starając się doprowadzić do porozumienia, zorganizowała w dniu 24 czerwca 2008 r., w Oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi, spotkanie w tej sprawie, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych i zarządcy dróg miasta Piotrkowa Trybunalskiego oraz Starostwa Powiatowego w Bełchatowie, a także przedstawiciele Policji i Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Na spotkaniu tym ustalono, że do czasu

realizacji obwodnicy Bełchatowa, ruch tranzytowy odbywać się będzie dotychczasową trasą tj. objazdem m.in. drogą powiatową Kącik–Mzurki. Zarządcy drogi krajowej nr 12 tj. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz Prezydent Piotrkowa Trybunalskiego partycypować będą w zwiększonych kosztach utrzymania i remontów odcinka drogi powiatowej Kącik–Mzurki. Przedstawiciele miasta Piotrkowa Trybunalskiego obiecali przedstawić powyższy problem mieszkańcom na najbliższej sesji Rady Miasta.

Na kolejnym spotkaniu w dniu 4 lipca 2008 r., w Oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi, przedstawione zostały propozycje dotyczące potrzeb finansowych Starostwa Bełchatowskiego związanych ze zwiększonymi kosztami utrzymania drogi powiatowej oraz możliwych działaniach w tej sprawie ze strony prezydenta Piotrkowa Trybunalskiego oraz Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi, a także współpracy ze Starostwem Powiatowym w Bełchatowie w zakresie pokrycia części tych kosztów.

W dniu 16 lipca 2008 r., w Ministerstwie Infrastruktury odbyło się kolejne spotkanie zainteresowanych dotyczące omawianej sprawy, z udziałem pana Ministra Cezarego Grabarczyka. Na spotkaniu tym ustalono, że Starostwo Powiatowe w Bełchatowie akceptuje przebieg trasy objazdowej pod warunkiem przeprowadzenia remontu drogi powiatowej Kącik–Mzurki, do końca roku Starostwo wystąpi do Ministerstwa o dofinansowanie tych prac. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zobowiązała się do partycypacji w kosztach zimowego utrzymania ww. drogi, a także do przeprowadzenia badań obiektów i podbudowy oraz przekazania wyników tych badań Starostwu. Władze miasta Piotrkowa Trybunalskiego zobowiązały się do sporządzenia projektów organizacji ruchu na trasie objazdowej.

Wszystkie działania resortu infrastruktury w tej sprawie, mają na celu jak najszybsze osiągnięcie kompromisu, zapewniającego zminimalizowanie utrudnień dla społeczności lokalnych Miasta Piotrkowa Trybunalskiego oraz Starostwa Bełchatowskiego przy zapewnieniu ciągłości ruchu tranzytowego z kierunku zachodniego na wschód drogą krajową nr 12.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Michała Wojtczaka

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

W swoim oświadczeniu chciałbym się zwrócić o rozważenie przyszłości Instytutu Polskiego w Paryżu.

Jest to placówka niezwykle zastrzeżona dla krzewienia polskiej kultury, tradycji i historii na emigracji. To miejsce, które stało się bardzo istotne nie tylko dla Polaków, którzy wyemigrowali w okresie stanu wojennego czy w latach wcześniejszych, ale także dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób interesują się polską historią i polską kulturą. Można tam znaleźć informacje bardzo popularne, niemniej jednak Instytut Polski od lat służy także pomocą w przygotowywaniu prac naukowych. Było to miejsce, gdzie spotykali się wybitni przedstawiciele kultury, gdzie także z nimi można było się spotkać, gdzie prezentowano filmy i odbywały się spektakle teatralne oraz koncerty. Pracownicy Instytutu Polskiego w Paryżu do dnia dzisiejszego prowadzą kursy języka polskiego, wciąż ciesząc się wśród obcokrajowców, głównie Francuzów, dużą popularnością. W tym samym czasie Instytut gromadził też bibliotekę, która dzisiaj liczy dziesięć tysięcy czy ponad dziesięć tysięcy woluminów. Po roku 1989, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, było to miejsce, w którym spotykali się Polacy z tej najświeższej, solidarnościowej emigracji – mogli oni wreszcie spotkać się w miejscu, które było kawałkiem Polski wolnej, już oficjalnie wolnej, w miejscu nawet bardziej przyjaznym niż nasza ambasada czy konsulat. Zainteresowanie Polską przychodziło w dwóch przynajmniej falach, to jest po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1989 r., a następnie po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, dlatego też ten instytut, mieszczący się w samym sercu Paryża, cieszył się dużą popularnością.

Teraz dowiaduję się, że losy instytutu są bardzo poważnie zagrożone, że zapadła decyzja o jego likwidacji. Z ostatnim dniem maja zakończyła swoją działalność polska biblioteka, a jej zbiory są obecnie przekazywane do jednego z paryskich uniwersytetów. A przecież Instytut Polski w Paryżu wpisuje się w bogatą, długoletnią tradycję polskiej emigracji, od Hotelu Lambert po środowisko związane z miesięcznikiem „Kontakt”, wydawanym tam w okresie stanu wojennego. Staram się zrozumieć to, że utrzymanie tego instytutu wiąże się z ogromnymi kosztami, ale wiem też, bo przeprowadziłem tam wiele rozmów, że istnieje możliwość przynajmniej częściowego samofinansowania się instytutu. Chyba jednak nikt po takie rozwiązanie do tej pory nie sięgnął, choć na przykład Duńczycy zrobili to w przypadku podobnego instytutu, gdy nie zamierzali go likwidować.

Chciałbym zatem zapytać pana premiera, po pierwsze, jakie przesłanki zdecydowały o ewentualnej, choć, zdaje się, już podjętej decyzji o likwidacji Instytutu Polskiego w Paryżu. Czy rzeczywiście zważono wszystkie argumenty za, zarówno te dające się zmierzyć w złotych czy w euro, jak i te niewymierne, niematerialne, których pewnie do końca zmierzyć się nie da, a które są – jestem o tym przekonany – znacznie ważniejsze od złotych wydanych na promocję polskiej kultury w miejscu tak ważnym w Europie jak Paryż? Po drugie, czy rozpatrywano możliwość choćby częściowego samofinansowania się instytutu? Po trzecie, jak rząd polski zamierza skompensować brak Instytutu Polskiego w Paryżu? W jaki inny sposób będziemy promować polską kulturę, polski język, polską tradycję, polską historię we Francji?

Michał Wojtczak

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 23 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów na oświadczenie złożone przez Senatora Michała Wojtczaka podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 r., dotyczące rzekomej likwidacji Instytutu Polskiego w Paryżu, pragnę poinformować, że od 20 marca br. na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych znaleźć można informację Rzecznika Prasowego MSZ dementującą podobne pogłoski i równocześnie wyjaśniającą zamiary naszego resortu w stosunku do tej niezwykle istotnej dla nas placówki. Przypomnę najważniejsze tezy tam opublikowane.

MSZ traktuje sieć Instytutów Polskich oraz ataszatów kulturalnych jako niezwykle ważny instrument kształtowania obrazu Polski, jako kraju dynamicznego, nowoczesnego o bogatej tradycji historycznej i współczesnej ofercie kulturalnej. O znaczeniu, jakie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przywiązuje do tej formy promocji Polski świadczy fakt, że w ostatnim dziesięcioleciu powołano 5 nowych tego typu placówek, a w bieżącym roku powstać mają dwa kolejne Instytuty Polskie – w Brukseli i Madrycie. Instytutowi Polskiemu w Paryżu nie tylko nie grozi zamknięcie lub ograniczanie możliwości działania, ale przeciwnie – w bieżącym roku jego budżet programowy ulega podwyższeniu w stosunku do lat poprzednich. Aktualnie trwa otwarty konkurs na stanowisko dyrektora IP w Paryżu.

Pragniemy, aby wszystkie instytuty pełniły funkcje kompetentnych centrów promocji Polski poprzez działalność informacyjno-edukacyjną oraz zapewnienie polskiej obecności w życiu kulturalnym poszczególnych krajów. Głównymi zadaniami tych placówek jest wprowadzanie polskiej kultury do najważniejszych ośrodków życia kulturalnego w krajach ich funkcjonowania oraz dbałość o zapewnienie znaczącej polskiej obecności w przedsięwzięciach międzynarodowych, a także działanie na rzecz nawiązywania trwałych kontaktów między polskimi i zagranicznymi partnerami aktywnymi w sferze międzynarodowej wymiany kulturalnej.

Po przeprowadzonej w drugiej połowie lat 90. szczegółowej analizie ówczesnego modelu działalności wielu Instytutów Polskich doszliśmy do wniosku, że zasadniczej zmianie ulec musi wcześniejsza, zazwyczaj jeszcze PRL-owska koncepcja instytutów jako domów kultury, zapraszających na gros swoich programów do własnej siedziby. Konstatacja ta była w pełni zgodna z doświadczeniami wielu innych państw, w których dyplomacja kulturalna nie opiera się o masowe nauczanie własnego języka. Okazuje się bowiem, że przy podobnych nakładach sił i środków instytuty mieszczące się w okazałych siedzibach, z własnymi salami wystawowymi i koncertowymi, osiągają wyraźnie niższe efekty od tych, które funkcjonują raczej jako biura promocyjno-impresaryjne – nastawione na dynamiczne wprowadzanie polskiej oferty do miejscowych instytucji kulturalnych, nie tylko w mieście lokalizacji danej placówki, ale także w całym regionie lub kraju. Często działalność tych Instytutów Polskich, które oczekują od odbiorców skierowania się do ich własnych siedzib dociera zaledwie do niewielkiego (aczkolwiek bardzo dla nas ważnego!) kręgu osób już przekonanych do walorów polskiej oferty lub do publiczności związanej z Polską. Tymczasem oczywistą misją dyplomacji kulturalnej jest skuteczne docieranie do możliwie najszerszych miejscowych środowisk artystycznych i opiniotwórczych, w szczególności poprzez bliską współpracę z lokalnymi, renomowanymi instytucjami kultury. W pracy tej nieocenionymi i naturalnymi sojusznikami są ci przedstawiciele Polonii czy przyjaciele i znawcy polskiej kultury, którzy

dysponują na miejscu ogromnym kapitałem specjalistycznej wiedzy, kontaktów i doświadczeń.

Natomiast specyficzne oczekiwania i potrzeby kulturalne społeczności polonijnych, nie znajdujące odpowiedzi w ofercie programowej naszej dyplomacji kulturalnej, starają się spełniać polskie ambasady, a zwłaszcza służba konsularna. Polskie konsulatory otrzymują jasne dyspozycje i pewne środki służące wspieraniu własnej aktywności kulturalnej i edukacyjnej naszej emigracji.

W efekcie powyższej analizy i porównań z innymi państwami prowadzącymi aktywną dyplomację kulturalną utworzono nowe Instytuty Polskie (m.in. w Nowym Jorku, Kijowie, Tel Awiwie i w Bukareszcie) od razu w formule rozbudowanych biur promocyjnych, z personelem krajowym i miejscowym skupiającym się na działaniu popularyzatorskim, a nie na administrowaniu rozbudowaną siedzibą. Rozpoczęto także przekształcanie instytutów funkcjonujących wcześniej w tradycyjnej formule (Berlin, Londyn, Praga) w placówki o nowym schemacie organizacji. Po kilku latach możemy jednoznacznie stwierdzić, że przyjęta przed prawie 10 laty koncepcja okazała się nad wyraz słuszna – nowoczesne Instytuty Polskie świetnie wypełniają swoją misję popularyzatorską, optymalnie wykorzystują swój personel, wyjątkowo blisko współpracują z miejscowymi „sojusznikami” – znawcami i popularyzatorami polskiej kultury.

Teraz podobnemu procesowi zmian poddawany jest Instytut Polski w Paryżu i mamy nadzieję, że przyczyni się to – w połączeniu z większymi możliwościami finansowymi – do lepszego promocji Polski na terenie całej Francji.

Łączę wyrazy szacunku
w z. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Grażyna Bernatowicz

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Energetyka i bezpieczeństwo energetyczne Polski są dziś tematem powszechnie obecnym w naszej świadomości.

W opinii ekspertów istnieją znaczne możliwości poprawy bilansu energetycznego kraju poprzez lepsze zagospodarowanie zasobów gazu ziemnego. Krajowe roczne wydobycie realizowane przez PGNiG wynosi 4,3 miliarda m³ gazu ziemnego – w przeliczeniu na gaz wysokometanowy.

Wydobywany gaz ziemny stanowi około 30% zużycia krajowego i jest jednym z kluczowych czynników zapewniających PGNiG konkurencyjną pozycję na rynku ze względu na niższe koszty pozyskania w porównaniu z kosztami zakupu gazu importowanego. To pozwala na częściowe uniezależnienie się od skutków wzrostu cen gazu pochodzącego z zagranicy – ceny gazu są związane z cenami produktów ropopochodnych – oraz sytuacji geopolitycznej.

Pomimo znaczenia, jakie ma krajowe wydobycie gazu ziemnego i ropy naftowej w całokształcie działalności PGNiG, działania w tym zakresie dwóch kolejnych zarządów PGNiG spowodowały, że w najbliższych latach należy spodziewać się spadku wydobycia zarówno ropy naftowej, jak i gazu ziemnego. Przedstawione przez PGNiG plany wydobywcze – 5,5 miliarda m³ gazu ziemnego w przeliczeniu na gaz wysokometanowy, począwszy od 2008 r., i 1,1 miliona t ropy naftowej od 2010 r. – są nierealne i będą wymagały korekty w dół, co w przypadku spółki giełdowej będzie miało określone konsekwencje.

Należy również założyć, że dostawy gazu ziemnego ze złóż zagranicznych – Norwegia, Dania, Libia – oraz dostawy LNG poprzez gazoport mogą ulec opóźnieniu.

Taki stan rzeczy wymaga podjęcia stanowczych i energicznych działań w zakresie:

- pozyskania nowych koncesji poszukiwawczych – aktualnie posiadane nie gwarantują znaczących odkryć złóż ropy naftowej i gazu ziemnego;
- zdynamizowania i podniesienia efektywności prac poszukiwawczych;
- zdynamizowania procesów inwestycyjnych w zakresie budowy nowych kopalń ropy naftowej i gazu ziemnego, podziemnych magazynów gazu i paliw płynnych;
- utrzymania obecnej i wyszkolenia nowej kadry górniczej i energomechanicznej;
- opracowania i wdrożenia nowych procedur umożliwiających nowoczesne i efektywne zarządzanie firmą;
- wdrażania nowoczesnych technologii podnoszących efektywność eksploatacji złóż ropy naftowej i gazu ziemnego;
- rozwoju rynku gazu zaazotowanego, szczególnie w odniesieniu do odbiorców przemysłowych;
- tworzenia przedsięwzięć gospodarczych w celu produkcji z gazu zaazotowanego energii elektrycznej.

Pragnę ponadto zwrócić się do Pana Premiera z prośbą o interwencję w sprawie zwiększenia dostaw gazu do północnej części województwa lubuskiego.

Wystąpiła tutaj bowiem, szczególnie w okolicach Słubic, Gorzowa i Kostrzyna, bardzo trudna sytuacja, gdyż po stronie Gaz-Systemu SA są ograniczenia swobodnego przesyłu gazu, powodujące odmowę przyłączenia do sieci wnioskodawców. Problem dotyczy zarówno odbiorców indywidualnych, jak i przemysłowych skoncentrowanych w Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

Na tym obszarze jest największa w kraju koncentracja liczby odbiorców, a wymowa społeczna i gospodarcza tego zjawiska jest fatalna. Mam świadomość, że całkowite rozwiązanie tego problemu, dotyczącego północno-zachodniej Polski, jest możliwe w efekcie planowanych w perspektywie kilku lat wielkich nakładów inwestycyjnych.

Jednakże, jak stwierdza dyrektor OT URE w Szczecinie, wszystkie składane do URE wnioski świadczą o tym, że jest możliwość techniczna przyłączenia, brakuje tylko gazu. Jednocześnie dyrektor WOSD oświadcza, że od co najmniej dwóch lat za każdym razem, kiedy operator wnosi o zwiększenie możliwości przesyłania gazu, otrzymuje odmowy zwiększenia przepustów na stacjach pierwszego stopnia, mimo że wszystkie te stacje mają techniczne zdolności przesyłania większej ilości gazu, oraz przedstawia dane techniczne z dziesięciu stacji, mówiące o ich wykorzystaniu na poziomie 20–60%, a możliwości rozwiązania problemu widzi w pozwoleniu Gaz-Systemu SA na zwiększenie mocy na stacjach przesyłowych pierwszego stopnia.

Mam pełną świadomość, że Pan Premier dostrzega wielką wagę problemu w skali makro, ale pragnę też prosić Pana Premiera o ingerencję, aby nastąpiło możliwie szybkie rozwiązanie problemu dostaw gazu w wymiarze regionalnym w regionie gorzowskim.

*Z uszanowaniem
Henryk Woźniak*

Odpowiedź

Warszawa, 11.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z dnia 12 czerwca 2008 r. (BPS/DSK-043-527/08), przy którym przesłane zostało oświadczenie senatora Henryka Woźniaka w sprawie bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz problemów z dostawą gazu w północno-zachodniej Polsce, przedstawiam poniższe informacje w sprawach poruszonych przez Pana Senatora.

W związku z poruszonymi w oświadczeniu Pana Senatora zagadnieniami związanymi z bezpieczeństwem energetycznym kraju, uprzejmie informuję, iż zużycie gazu ziemnego w Polsce w 2007 r. wyniosło ok. 14,3 mld m³ w tym ok. 4,3 mld m³ (ok. 30%) pochodziło z wydobycia krajowego. Biorąc pod uwagę fakt, że roczny spadek wydobycia ze złóż eksploatowanych wynosi około 7%, to dla utrzymania obecnego poziomu wydobycia (ok. 4,3 mld m³ rocznie) co roku muszą być podłączane do eksploatacji nowe złoża o rocznym wydobyciu około 300 mln m³. Należy uznać, że jest to znaczący wysiłek z uwagi na to, że nowo odkrywane złoża są stosunkowo małe, a procedury związane z uzyskaniem pozwoleń na budowę kopalń są długotrwałe (1,5–2 lat).

Pragnę poinformować, że Zarząd PGNiG S.A. przygotował wstępny plan prac poszukiwawczych na lata 2008–2017. Zakłada on stopniowe zwiększanie nakładów na prace poszukiwawcze w kraju do kwoty 650 mln zł (wobec 560 mln zł w roku 2008). Podjęto ponadto działania zmierzające do rozwoju nowych technologii poszukiwawczo-wydobywczych oraz przeznaczono dodatkowe środki na zakup nowoczesnego sprzętu badawczego. Proces ten jest ukierunkowany na odkrywanie nowych obszarów złóżowych, nowych złóż w obszarach teoretycznie już rozpoznanych oraz rozszerzenie możliwości wydobywczych z istniejących złóż węglowodorów.

Zgodnie z założeniami *Polityki dla przemysłu gazu ziemnego* z dnia 20 marca 2007 r., jednym z kluczowych zadań postawionych przed Ministrem Gospodarki jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego RP, poprzez dywersyfikację źródeł dostaw gazu ziemnego.

Rząd RP wspiera inicjatywy i projekty międzynarodowe w zakresie poszukiwania i wydobycia gazu ziemnego. Przedsięwzięcia poszukiwawczo-wydobywcze podejmują

działania mające na celu zapewnienie dostępu do złóż zagranicznych. Jako przykład można podać działania podjęte przez PGNiG S.A. w Norwegii, Libii, Egipcie.

Do głównych projektów inwestycyjnych zmierzających do różnicowania źródeł dostaw gazu należą bezpośrednie połączenie gazociągiem ze złożami skandynawskimi oraz budowa terminala do odbioru gazu skroplonego na polskim wybrzeżu. Zakończenie obu inwestycji planowane jest na 2012–2013 r.

Odnosząc się do prośby Pana Senatora o interwencję w sprawie problemów związanych z dostawą gazu ziemnego w północnej części województwa lubuskiego pragnę potwierdzić, iż w rejonie tym występują ograniczenia przepustowości sieci przesyłowej. Z informacji przedstawionych przez krajowego operatora sieci przesyłowej OGP Gaz-System S.A. wynika, iż w chwili obecnej nie ma technicznych możliwości przyłączenia do sieci nowych podmiotów ze względu na brak możliwości zapewnienia ciągłych dostaw paliw gazowych istniejącą siecią przesyłową oraz konieczność zapewnienia dostaw paliw gazowych dla dotychczasowych odbiorców. Z tego powodu Gaz-System S.A. od dłuższego czasu odmawia przyłączenia do sieci nowych podmiotów, jak również zwiększenia ilości przesyłanego paliwa gazowego do istniejących punktów wyjścia.

W celu poprawy sytuacji w północno-zachodniej Polsce Gaz-System S.A. rozpoczął działania inwestycyjne zmierzające do budowy nowej tłoczni gazu w Goleniowie. Inwestycja ta pozwoli na zwiększenie przepustowości sieci przesyłowej w tym rejonie kraju, co wpłynie na poprawę sytuacji także w północnej części województwa lubuskiego.

Ponadto pragnę poinformować, iż w północno-zachodniej Polsce planowana jest budowa ok. 600 km gazociągów sieci przesyłowej. W planach są między innymi gazociągi na odcinkach:

- a) Świnoujście–Szczecin – inwestycja obejmuje budowę gazociągu na odcinku od planowanego Terminala LNG do projektowanego węzła Goleniów (obecnie etap wprowadzania gazociągu do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego),
- b) Szczecin–Lwówek – inwestycja obejmuje budowę gazociągu przesyłowego z rejonu Szczecina (Goleniów) do rejonu Lwówka (rozpoczęto prace planistyczne i projektowe na terenie gmin Kłodawa, Santok, Deszczno),
- c) Szczecin–Gdańsk – inwestycja obejmuje budowę gazociągu przesyłowego łączącego aglomeracje Gdańska i Szczecina. W ramach tego projektu zostaną zaprojektowane obiekty zapewniające rozdział gazu w rejonie północnej Polski.

Rozbudowa sieci przesyłowej pozwoli na zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej północno-zachodnich regionów Polski, w tym rozwój Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Rozbudowę sieci dystrybucyjnej planuje Wielkopolski Operator Systemu Dystrybucyjnego Sp. z o.o. Spółka rozpoczęła proces inwestycyjny zmierzający do budowy:

- a) gazociągu DN 200 PN 6,4 Mpa łączącego rozliczeniową stację pomiarową wysokiego ciśnienia z istniejącym systemem dystrybucyjnym wysokiego ciśnienia WOSD w Kostrzynie nad Odrą,
- b) gazociągu dystrybucyjnego wysokiego ciśnienia DN 200 PN 6,4 Mpa relacji Kostrzyn nad Odrą–Witnica o długości ok. 11 km wzdłuż istniejącego gazociągu DN 100 PN 6,4 Mpa,
- c) tłoczni gazu w rejonie Kostrzyna Wlkp.

Dodatkowym czynnikiem wpływającym na poprawę sytuacji w zakresie dostaw gazu w województwie lubuskim będzie przedstawienie aglomeracji poznańskiej z gazu ziemnego podgrupy Ls na gaz ziemny grupy E. Pozwoli to bowiem na odciążenie gazociągu przesyłowego relacji Krobia–Police. Zakończenie ww. operacji planowane jest w 2009 r.

Wszystkie te działania powinny przyczynić się do zwiększenia ilości dostarczanego gazu ziemnego do północno-zachodniej Polski, w tym do województwa lubuskiego.

Przekazując powyższe wyjaśnienia na ręce Pana Marszałka, wyrażam nadzieję, że przedstawione informacje Pan Senator uzna za wyczerpującą odpowiedź na poruszone w oświadczeniu kwestie.

Waldemar Pawlak

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zapewne jest Panu znana powszechna negatywna opinia o braku obowiązku prowadzenia kas fiskalnych przez osoby uzyskujące przychody z działalności w zawodach prawniczych i ochrony zdrowia.

Jako osobie, która przez wiele lat kierowała urzędem skarbowym, dobrze znane są mi trudności w ustaleniu przychodów i dochodów tych dwóch grup zawodowych, z jakimi borykają się pracownicy służb skarbowych. Jako senator mam też wiele okazji, by słyszeć krytykę istniejącej sytuacji prawnej w tym zakresie ze strony opinii publicznej, która traktuje tę sytuację jako niczym nieuzasadnione uprzywilejowanie tych dwóch, bardzo ważnych, wielkich grup zawodowych. Niejednokrotnie wyrażane są opinie, iż omawiany stan prawny narusza konstytucyjną zasadę równości obywateli wobec prawa.

W związku z tym pragnę zapytać Pana Ministra, czy resort finansów pracuje nad rozciągnięciem obowiązku prowadzenia kas fiskalnych na wspomniane grupy zawodowe.

*Z uszanowaniem
Henryk Woźniak*

Odpowiedź

Warszawa, 3 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-556/08 z dnia 12 czerwca 2008 r. oświadczenie Pana Senatora Henryka Woźniaka w sprawie wprowadzenia obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowania kas rejestrujących dla lekarzy i prawników, uprzejmie informuję, co następuje.

Obowiązek ewidencjonowania obrotów i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących wynika bezpośrednio z art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.). Działając w oparciu o delegację wynikającą z art. 111 ust. 7 pkt 3 ww. ustawy, Minister Finansów może wprowadzać w drodze rozporządzenia na czas określony zwolnienia z obowiązku ewidencjonowania przy zastosowaniu kas rejestrujących niektórych grup podatników oraz niektórych czynności, ze względu na rodzaj prowadzonej działalności lub wysokość obrotu.

Aktualnie problematykę ww. zwolnień od ewidencjonowania na okres do 31 grudnia 2008 r. reguluje rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 27 czerwca 2008 r. w sprawie kas rejestrujących (Dz. U. Nr 113, poz. 720). Na mocy § 2 i poz. 17 i 26 załącznika do ww. rozporządzenia usługi w zakresie ochrony zdrowia i opieki społecznej oraz usługi prawnicze, są zwolnione z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących do dnia 31 grudnia 2008 r.

Problem zastosowania kas również w tych dziedzinach usług jest poważnie analizowany. Z jednej strony brany jest pod uwagę fakt, że z wprowadzeniem kas łączą się obciążenia budżetowe związane z tym, że budżet partycypuje w kosztach nabycia kas

przez podatników w wysokości 50% ceny zakupu (netto), nie więcej jednak niż 2500 zł za nabytą przez podatnika kasę. Z drugiej strony zawsze bierze się pod uwagę to, aby wprowadzenie kas do stosowania przy ewidencjonowaniu w danej grupie podatników było efektywne, tj. by istniały możliwości egzekwowania tego obowiązku. Ważne jest tu m.in. aby klienci, pacjenci tych podatników byli zainteresowani tym, aby żądać np. od lekarza, czy prawnika spełnienia obowiązku wydania paragonu nabywcy tych usług. Automatycznie wymusza to zaewidencjonowanie transakcji na kasie. Specyfika tych usług jest natomiast taka, że wielokrotnie brak jest możliwości obserwacji przez osoby trzecie faktu zaewidencjonowania transakcji na kasie (np. pacjent rozlicza się często w gabinecie lekarskim z tytułu nabytej usługi).

Analizy nad opracowaniem najbardziej optymalnego rozwiązania w zakresie przedmiotowych usług nie zostały jeszcze zakończone.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
prof. dr hab. Elżbieta Chojna-Duch

**Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Obowiązujące przepisy o szkoleniu i egzaminowaniu (Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 27 października 2005 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów – DzU z 2005 r. Nr 217, poz. 1834 – zwane dalej rozporządzeniem) wprowadziły szereg zmian dotyczących egzaminowania i kontroli nad tym procesem, z których na pierwszy plan wysuwa się rejestracja procesu egzaminowania. Jak pokazują doświadczenia WORD, system monitoringu zaproponowany przez ministerstwo sprawdził się. Rejestracja egzaminu okazała się bardzo dobrym narzędziem kontroli zarówno wewnętrznej (egzaminator nadzorujący) jak i zewnętrznej (urząd marszałkowski) oraz pozwoliła na bardziej obiektywną obsługę skarg na przebieg egzaminu. Kolejnym krokiem do poprawy procesu szkolenia i egzaminowania powinno być doprowadzenie do tego, aby na egzaminie pojawiali się jak najlepiej przygotowani kandydaci na kierowców. Poniżej przedstawiamy propozycje zmian, które powinny doprowadzić do podwyższenia poziomu przygotowania przyszłych kierowców do egzaminu.

1. Zmiana zasad przeprowadzania egzaminu teoretycznego.

Obecnie egzamin teoretyczny nie jest rzeczywistym miernikiem wiedzy, którą winien się wykazać kandydat na kierowcę. Mała liczba dostępnych powszechnie pytań (około 450 dla kategorii B) spowodowała, że szkoły nauki jazdy, zamiast szkolić kursantów z przepisów ruchu drogowego (Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, DzU z 2005 r. Nr 108, poz. 908, zwana dalej ustawą), ograniczają się do przekazania im zestawu pytań do nauczania. Osoby zdające egzamin nie potrafią przełożyć wiedzy zawartej w pytaniach na sytuacje zdarzające się na drodze. Kolejnym problemem jest to, że pytania te nie przedstawiają wszystkich zagadnień zawartych w przepisach prawa o ruchu drogowym. Należałoby zatem jak najszybciej zmienić zasady przeprowadzania egzaminu teoretycznego: pytania egzaminacyjne winny być zbliżone do prawdziwych sytuacji na drodze; pytania egzaminacyjne obejmować powinny swoim zakresem całość zagadnień z prawa o ruchu drogowym przy jednoczesnym ich uproszczeniu (większość pytań powinna być niejawną); czas odpowiadania na pytanie winien być ograniczony – zastąpienie systemu 18 pytań w 25 minut systemem pytanie – ograniczony czas do namysłu – odpowiedź.

Zmiany te powinny doprowadzić do tego, że szkoły nauki jazdy zaczną się ponownie przykladać do szczegółowego przekazywania wiedzy teoretycznej z prawa o ruchu drogowym, zamiast, jak dotychczas, przekazywać do wyuczenia zakres powszechnie znanych pytań.

2. Obowiązkowe coroczne szkolenia dla instruktorów nauki jazdy.

Prawo o ruchu drogowym cały czas się zmienia. Obowiązkowe coroczne szkolenia wprowadzone zostały dla egzaminatorów (art. 111 pkt 4 ustawy), a instruktorzy bazują na raz zdobytej wiedzy. Powinno się wprowadzić następujące zasady szkoleń dla instruktorów: proces szkolenia powinien być obligatoryjny dla wszystkich czynnych instruktorów nauki jazdy; jednym z wykładowców powinien być egzaminator (najlepiej nadzorujący), tak aby podczas szkoleń istniała możliwość przekazywania doświadczeń z procesu egzaminowania (obserwacja najczęściej popełnianych przez osoby egzaminowane błędów); kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy powinny być organizowane tylko przez wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego (dotychczas organizują je również inne podmioty!).

Wprowadzone zmiany zmusiłyby instruktorów nauki jazdy do podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych i jednocześnie zapewniłyby ścisłe powiązanie między procesem szkolenia i egzaminowania.

3. Doprecyzowanie zasad kontroli nad ośrodkami szkolenia kierowców.

Oprócz możliwości, jakie stwarzają ustawowe zapisy dotyczące kontroli nad ośrodkami szkolenia kierowców (art. 103, 104 i 108 ustawy) i instruktorami nauki jazdy (art. 105, 106, 107 i 108 ustawy), rozporządzenie dotyczące szkolenia i egzaminowania powinno wprowadzić odpowiednie mechanizmy nadzoru ze strony starostw. Informacja o wynikach egzaminów uzyskanych przez osoby egzaminowane w odniesieniu do instruktorów i jednostek szkolących, którą dyrektor ośrodka egzaminowania przekazuje w okresach półrocznych do starostw (§ 30 ust. 7 pkt 2 rozporządzenia), nie ma przełożenia na ewentualne sankcje w stosunku do szkół i instruktorów osiągających słabe wyniki nauczania. Należałoby wprowadzić następujące rozwiązania: szkoły nauki jazdy, które wykazują się zdawalnością znacznie odbiegającą od średniej, powinny być obligatoryjnie kontrolowane pod względem poprawności przebiegu procesu nauczania i prowadzenia dokumentacji; powinno się stosować zakazy prowadzenia działalności przez szkoły, w których w wyniku kontroli wykryje się rażące naruszenie zasad szkolenia i prowadzenia dokumentacji; instruktorzy nauki jazdy, którzy wykazują się zdawalnością znacznie odbiegającą od średniej, powinni być w pierwszej kolejności kierowani na kursy doszkolające, a w przypadku braku poprawy ich wyników na kontrolny egzamin instruktorski; rankingi szkół nauki jazdy powinny być podawane do publicznej wiadomości, a szkoły nauki jazdy powinny obowiązkowo mieć umieszczoną w swoim lokalu informację o wynikach zdawalności swoich kursantów potwierdzoną przez starostwo powiatowe wraz z odniesieniem do średniej dla powiatu.

Zmiany te powinny wpłynąć na poprawę szkolenia i zwiększenie odpowiedzialności szkół i instruktorów nauki jazdy za wykonywaną przez siebie pracę. Szkolenie kierowców jest działalnością zarobkową, ale konieczne jest wprowadzenie takich mechanizmów, aby możliwe było usunięcie z rynku szkół i instruktorów nieuczciwie i nieudolnie wykonujących swoją pracę.

Oprócz zmian w procesie szkolenia warto wprowadzić kosmetyczne zmiany dotyczące przeprowadzania egzaminu praktycznego: dostosowanie „Arkusza przebiegu egzaminu praktycznego” (wzór nr 7 do załącznika nr 5 rozporządzenia) do zadań egzaminacyjnych zawartych w tabeli 7 instrukcji egzaminowania (Instrukcja przeprowadzania egzaminów państwowych na prawo jazdy lub pozwolenie – załącznik nr 5 do rozporządzenia); zmiana kryteriów oceny zadań na placu manewrowym: zakaz najeżdżania na linie – jazda na placu manewrowym po linii jest dopuszczalna, natomiast podczas jazdy w mieście uznawana jest jako błąd; skrócenie zadania pierwszego na placu manewrowym – „przygotowania do jazdy” – poprzez pokazywanie tylko wybranych przez egzaminatora płynów i świateł oraz przeniesienie „ruszenia z miejsca” do zadania egzaminacyjnego drugiego; wprowadzenie jednolitych zasad przerywania egzaminu praktycznego na placu manewrowym dla wszystkich kategorii prawa jazdy; uaktualnienie wymiarów placu manewrowego dla kategorii C+E, tak aby możliwe było wykonanie zadań egzaminacyjnych nowymi pojazdami, w które ośrodki egzaminowania zaopatrują się, mając na uwadze zmiany w przepisach obowiązujące od 1 lipca 2010 r. (§ 43 ust. 4 pkt 10 i 11 oraz § 59 ust. 11 rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia – DzU z 2003 r. Nr 32, poz. 262); uściślenie kilku niejasnych definicji, jak najechanie, przejechanie, naruszenie itp.

Do egzaminu państwowego w WORD podchodzą także osoby podlegające kontrolnemu sprawdzeniu kwalifikacji (art. 114 ustawy). Wydaje się, że proces ponownego przyznawania im uprawnień jest zbyt uproszczony, szczególnie gdy ma się na uwadze działania podejmowane w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Łatwość ponownego uzyskania uprawnień w naszym kraju doskonale widać na przykładzie obywateli niemieckich, którzy po zakończonej karze zakazu prowadzenia pojazdów wolą skończyć kurs nauki jazdy i zdać egzamin w Polsce niż przejść skomplikowaną procedurę odzyskiwania uprawnień w swojej ojczyźnie. Wydaje się, że do ustawy – Prawo o ruchu drogowym powinny być wniesione następujące poprawki: osoby, którym zabrano uprawnienie do kierowania pojazdem w wyniku prowadze-

nia pojazdu w stanie nietrzeźwości, powinny być poddane rozszerzonym badaniom w celu stwierdzenia braku uzależnienia od alkoholu; należy wydłużyć z jednego roku do trzech lub pięciu lat okres, w którym nowi kierowcy mogą utracić prawo jazdy po przekroczeniu dwudziestu punktów karnych (art. 140 ust. 1 pkt 3 ustawy); drugie przekroczenie dwudziestu czterech punktów karnych (art. 130 ustawy) należałoby karać czasowym zakazem prowadzenia pojazdów.

Prawo jazdy jest dokumentem ułatwiającym życie, ale w celu poprawy bezpieczeństwa na drogach powinno się eliminować tych kierowców, którzy lekceważą przepisy ruchu drogowego i stanowią realne zagrożenie na drogach.

Bez mała 6 tysięcy śmiertelnych ofiar wypadków drogowych w każdym roku to bardzo dużo, zbyt dużo, aby nie postawić pytania, czy w sferze szkolenia i egzaminowania, a także w sferze etyki ruchu drogowego nie można zrobić nic więcej. Z tym pytaniem, przedstawiając powyższe propozycje, zwracamy się do Pana Ministra.

Z uszanowaniem
Henryk Woźniak
Janusz Sepiół
Stanisław Bisztyga

Odpowiedź

Warszawa, 21 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo z dnia 12 czerwca 2008 r. przekazujące oświadczenie senatorów Henryka Woźniaka, Janusza Sepiōła, Stanisława Bisztygi w sprawie zmiany systemu przygotowania i egzaminowania kandydatów na kierowców przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Ministerstwo Infrastruktury przygotowało projekt ustawy o kierujących pojazdami, który kompleksowo reorganizuje system uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami. Zgodnie z harmonogramem prac Rządu projekt ma zostać przyjęty przez Radę Ministrów w trzecim kwartale 2008 r. i będzie ponownie przekazany pod obrady Sejmu. W trakcie prac Komisji Sejmowych posłowie i senatorowie zdecydują ostatecznie o zasadach organizacji i przeprowadzania egzaminu na prawo jazdy, zasadach szkolenia kandydatów na kierowców oraz zasadach nadzoru nad ośrodkami szkolenia kandydatów na kierowców i Wojewódzkimi Ośrodkami Ruchu Drogowego.

Po uchwaleniu ww. ustawy przez Parlament minister właściwy do spraw transportu, zgodnie z odpowiednimi delegacjami ustawowymi, przygotowuje akty wykonawcze do ustawy, które szczegółowo będą regulowały między innymi zasady przeprowadzania i kryteria oceny egzaminu państwowego na prawo jazdy.

Podsumowując pragnę podkreślić że podejmuję wszelkie możliwe działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Proponowane w ww. ustawie przepisy, określające nowe zasady szkolenia i egzaminowania oraz wzmożony nadzór nad kierującymi pojazdami mają za zadanie ograniczyć ilości wypadków na polskich drogach.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Przyjęty do realizacji przez GDDKiA sposób skomunikowania Torunia na węźle Lubicz z przygotowywaną do budowy autostradą A1 skutkować będzie, zdaniem władz Torunia, paraliżem komunikacyjnym na ważnej drodze wylotowej z miasta. Włodarze Torunia, w celu uniknięcia tego wielce prawdopodobnego zagrożenia, proponują za swej strony, aby włączyć do projektu i budowy A1 na odcinku Nowe Marzy–Czerniewice drugi etap modernizacji ulicy Szosa Lubicka. Odcinek ten, o długości około 1 km, leżący w ciągu drogi krajowej nr 80, łączy Bydgoszcz i Toruń z autostradą A1 oraz przyszłą drogę ekspresową S10. Ma on mieć układ dwujezdniowy i wyeliminuje w poziomie torów przejazd przez czynną linię kolejową nr 27 Toruń–Lipno. Inwestycja ta prawidłowo skomunikuje Toruń i cały region (w tym Bydgoszcz) z autostradą A1 i będzie istotnym elementem funkcjonowania strategicznego układu drogowego. Winna zatem stanowić integralną część budowy węzła Lubicz, w ramach zadania autostradowego.

Mając na względzie dobro torunian oraz rosnących rzesz turystów odwiedzających gród Kopernika, uprzejmie proszę Pana Ministra o życzliwe odniesienie się do złożonej w tej sprawie prośby prezydenta Torunia bądź zaproponowanie innych rozwiązań.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.03

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie pana Senatora Jana Wyrowińskiego (nr BPS/DSK-043-564/08) w sprawie drugiego etapu modernizacji ul. Szosa Lubicka, uprzejmie przekazuję poniższą odpowiedź.

Złożone zapytanie dotyczy odcinka drogi krajowej nr 80 położonej w granicach miasta na prawach powiatu, a więc zgodnie z zapisami ustawy o drogach publicznych z dnia 21 marca 1985 r. (tj. z 2007 r. Dz. U. nr 19, poz. 115 ze zm.), zarządcą przedmiotowego odcinka drogi krajowej jest Prezydent Miasta Torunia. Zakres przebudowy drogi nr 80 wynikający z projektu budowlanego obejmuje odcinki dróg poza granicami miasta Torunia. Przebudowana w ramach projektu, dwujezdniowa droga nr 80 została włączona do istniejącej, jednojezdniowej drogi nr 80 na granicy miasta. W projekcie budowlanym zapewniono jednak możliwość rozbudowy drogi nr 80 do przekroju dwujezdniowego w obrębie miasta bez konieczności przebudowy węzła autostradowego.

Ponieważ jednak jednojezdniowy obecnie odcinek ul. Szosa Lubicka (drugi etap modernizacji) wraz z projektowanym wiaduktem nad linią kolejową Toruń–Sierpc, znajduje się całkowicie na terenie miasta Torunia wobec tego zasadniczo finansowanie oraz prowadzenie rozbudowy odcinka miejskiego drogi krajowej nr 80 leży w kompetencjach zarządcy – Prezydenta Miasta Torunia.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Podsekretarz Stanu
Zbigniew Rapciak

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Składam oświadczenie w sprawie Stowarzyszenia Gmin Pomorskich na rzecz Budowy Autostrady A1.

W poniedziałek 2 czerwca 2008 r. w Kowalewie Pomorskim odbyło się posiedzenie członków Stowarzyszenia Gmin Pomorskich na rzecz Budowy Autostrady A1. W spotkaniu uczestniczyli wójtowie gmin i burmistrzowie miast z województw pomorskiego i kujawsko-pomorskiego, przez terytoria których przebiega lub przebiegać będzie autostrada A1. Byli również przedstawiciele wojewodów, marszałków województw oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Niestety, pomimo zaproszenia na spotkanie nie przybył żaden przedstawiciel ministra infrastruktury. Co więcej, kierowany przez Pana resort nawet nie usprawiedliwił nieobecności swego reprezentanta.

Wszyscy zebrani, łącznie ze mną, przyjęli ten fakt z oburzeniem i potraktowali go jako przejaw lekceważenia stowarzyszenia. Było mi wstyd, że mój rząd w taki sposób traktuje poważne spotkania dotyczące żywotnych spraw społeczności lokalnych. Zebrani oczekiwali w szczególności informacji dotyczących budowy autostrady A1 na odcinku Nowe Marzy–Czerniewice.

Będę Panu wdzięczny za wyjaśnienia w tej sprawie.

*Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński*

Odpowiedź

Warszawa, 28 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego podczas 13. posiedzenia Senatu RP w dniu 5 czerwca br. w sprawie nieobecności przedstawiciela ministra infrastruktury na posiedzeniu członków Stowarzyszenia Gmin Pomorskich na rzecz Budowy Autostrady A-1 w Kowalewie Pomorskim w dniu 2 czerwca br., przekazuję na ręce Pana Marszałka następujące wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz Krajowym Funduszu Drogowym (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2571 ze zm.) minister właściwy do spraw transportu jest naczelnym organem właściwym w sprawach przygotowania budowy i eksploatacji autostrad działającym przy pomocy Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, który wykonuje zadania m.in. związane z przygotowaniem i koordynowaniem budowy i eksploatacji autostrad płatnych. Wobec powyższego zaproszenie zostało przekazane do oddziału realizującego bezpośrednio zadanie. Z ramienia Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad udział wziął Pan Lech Jaworski – Zastępca Dyrektora ds. Przygotowania Inwestycji.

Równocześnie zapewniam, że Ministerstwo Infrastruktury dokonuje wszelkich starań w celu terminowej realizacji odcinka autostrady A-1 Nowe Marzy–Toruń. Informu-

ję, że w dniu 30 czerwca br. została podpisana przez Ministra Infrastruktury oraz spółkę Gdańsk Transport Company S.A. Umowa Przedwstępna w sprawie zmienionej i ujednoliconej umowy o budowę i eksploatację autostrady A-1, zgodnie z którą zamiarem stron jest wybudowanie i oddanie do użytkowania odcinka Nowe Marzy–Toruń do dnia 31 grudnia 2011 r.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Składam oświadczenie w sprawie programu „Szkoła dla rodziców i wychowawców”.

Jesteśmy zasypywani przerażającymi doniesieniami o okrutnym traktowaniu dzieci przez rodziców. Proponowane rozwiązania prawne, w tym zakaz bicia dzieci, do końca nie rozwiążą tego problemu.

Potrzebą chwili jest podjęcie intensywnych działań zmierzających do upowszechniania wśród rodziców i wychowawców wiedzy w zakresie budowania prawidłowych relacji między nimi a dziećmi. Skoro przemoc wobec dzieci jest w głównej mierze przejawem i skutkiem bezradności dorosłych, sprawą nadrzędną wydaje się dokończenie wszelkich starań, aby w szczególności rodzicom zaoferować szeroko zakrojoną pomoc w wychowywaniu dzieci.

Jak Pani zapewne doskonale wie, ofertą tego rodzaju pomocy jest realizowany przez działające przy MEN Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej program „Szkoła dla rodziców i wychowawców”. Odnoszę wrażenie, że ten dobry program nie jest powszechnie znany. Informacja o nim dociera tylko do części szkół oraz do tych rodziców, którzy już korzystają z pomocy wyspecjalizowanych instytucji i stowarzyszeń niosących pomoc ofiarom uzależnień oraz rodzinom dzieci i młodzieży z zaburzeniami rozwoju.

Program „Szkoła dla rodziców i wychowawców” powinien być dostępny dla wszystkich. Informacja o nim musi towarzyszyć edukacyjnym działaniom publicznym, mogłaby zostać wpleciona w stosowne programy emitowane w radiu publicznym i telewizji publicznej. Powinna również znaleźć się w reklamach.

Szerszy dostęp do warsztatów psychoedukacyjnych wymagałby zwiększenia liczby realizatorów programu, co wiązałoby się z koniecznością wyszkolenia większego niż dotychczas grona pedagogów i psychologów, którzy chcieliby uzyskać odpowiednie uprawnienia.

Ponieważ, jak mi się wydaje, gra jest warta świeczki, zapytuję Panią Minister, czy podziela Pani mój pogląd co do konieczności upowszechnienia programu „Szkoła dla rodziców i wychowawców”. Jeżeli tak, to co Pani zdaniem należy zrobić w tym kierunku?

Zająłem się tą sprawą zainspirowany przez pana Leszka Zaleskiego, emerytowanego toruńskiego pedagoga, który od dłuższego czasu stara się upowszechniać w swoim środowisku wiedzę o programie „Szkoła dla rodziców i wychowawców”.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 2008.06.24

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone na 13. posiedzeniu Senatu RP w dniu 5 czerwca 2008 roku przez Pana Senatora Jana Wyrowińskiego (BPS/DSK-043-575/08) w sprawie programu „Szkoła dla Rodziców i Wychowawców”, uprzejmie wyjaśniam.

Od 1996 roku, kiedy nastąpiło podpisanie porozumienia pomiędzy Fundacją im. M. Reja a Centrum Metodycznym Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, wytworzyła się stosowna atmosfera do rozpoczęcia Programu Pomocy Rodzinie, którego celem było szkolenie profesjonalistów (pedagogów i psychologów) do pracy z rodzicami metodą Faber-Mazlish.

Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej jako centralna placówka doskonalenia nauczycieli powołana przez Ministra Edukacji Narodowej inicjuje i kreuje systemowe rozwiązania na rzecz wspierania rozwoju dziecka w systemie edukacji, a jej jednym z głównych celów statutowych jest opracowywanie i promowanie nowatorskich rozwiązań w zakresie tworzenia bezpiecznego i zdrowego środowiska wychowania i nauki, wspierania rozwoju, zwiększania edukacyjnych i życiowych szans dzieci i młodzieży.

Działania dotyczące promocji programu Szkoła dla Rodziców i Wychowawców oraz nadal innowacyjne podejście do problemu komunikacji między dorosłymi a dziećmi powodują poszerzenie kręgu odbiorców oraz trwałe efekty pracy.

W latach 1996–2007 CMPPP zrealizowało przeszkolenie 433 grup (5370 osób) psychologów i pedagogów pod kątem przygotowania ich do realizacji programu oraz warsztaty dla 177 grup rodziców i nauczycieli, w których uczestniczyły 2142 osoby.

Zorganizowano grupy wsparcia i superwizje dla realizatorów (psychologów i pedagogów) – 49 spotkań dla 452 osób oraz absolwentów warsztatów (rodziców i nauczycieli) – 90 spotkań dla 369 osób. W roku 2007 promocją programu objęto około 100 tys. rodziców i nauczycieli w całym kraju.

Dzięki aktywności w społecznościach lokalnych powstało Stowarzyszenie na Rzecz Rodziny Szkoła dla Rodziców i Wychowawców „Bez Porażek” z siedzibą w Warszawie (obecna nazwa „Szkoła dla Rodziców i Wychowawców”), projekt gminy Bielany, gminy Bemowo (dotarcie z programem równoległe do nauczycieli i rodziców), powołano podlaską, śląską i małopolską Akademię dla Rodziców. Stworzono grupy wsparcia, kluby dla rodziców.

Promowano Program na 21 regionalnych konferencjach, 7 seminariach i 1 ogólnopolskiej konferencji, także w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych podczas szkoleń, rad pedagogicznych i zebrań z rodzicami. Propagowano treści wychowawcze w mediach – cotygodniowe felietony, 14 posterów, 26 audycji radiowych i telewizyjnych w mediach lokalnych. Wydano „Zeszyty ćwiczeń”, wydrukowano 2 zeszyty metodyczne i 30 tys. ulotek.

Zmodyfikowano Program dla szczególnych odbiorców – prezentacja na 10 tematycznych warsztatach, w których uczestniczyło ponad 550 osób.

W ramach Programu „Zero Tolerancji dla Przemocy w Szkole” przeszkolono 2233 osoby przy współpracy 16 koordynatorów wojewódzkich i 320 realizatorów, którzy prowadzili 161 grup.

Program Szkoła dla Rodziców i Wychowawców cieszy się dużym uznaniem wśród społeczności związanej z oświatą, dlatego Ministerstwo Edukacji Narodowej w projekcie Rządowego programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła” korzysta z modelu dobrej praktyki wytyczając założenia, które koncentrują się na społecznym wymiarze klimatu szkoły jako istotnego czynnika poprawy stanu bezpieczeństwa w szkołach.

Rozwijanie środowiska szkoły jako wspólnoty, budowanie otwartej komunikacji interpersonalnej, kształtowanie umiejętności radzenia sobie z konfliktami, konstruktywne rozwiązywanie sporów, budowanie realnej samooceny i poczucia własnej wartości uczniów mają gwarantować priorytetowe zadanie programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, jakim jest osiągnięcie rzeczywistej poprawy stanu bezpieczeństwa uczniów w polskich szkołach, ograniczenie występujących zjawisk patologicznych, w tym szczególnie agresji i przemocy rówieśniczej poprzez poprawę klimatu psychospołecznego szkoły i wprowadzenie programu wychowawczego w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości, szacunku i wolności.

Program „Bezpieczna i przyjazna szkoła” zakłada upowszechnianie wiedzy, doskonalenie umiejętności wychowawczych nauczycieli i rodziców, a także innych pracowników szkoły.

W ramach programu realizowane będą m.in. kierowane do nauczycieli i rodziców, działania nastawione na podnoszenie ich kompetencji wychowawczych. Zatem, otwiera się przestrzeń do realizacji także programu Szkoła dla Rodziców i Wychowawców.

Objęcie działaniami równocześnie nauczycieli i rodziców daje możliwość realizacji priorytetowych zadań programu, tj. tworzenia wspólnego, jednorodnego środowiska wychowawczego, wspierania rodziny w jej prawidłowym funkcjonowaniu przez naprawę i ochronę więzi emocjonalnych, budowanie klimatu zaspokajającego potrzeby miłości, bezpieczeństwa i akceptacji, tworzenie lokalnych grup wsparcia, w których rodzice i nauczyciele nie tylko mogą zyskać pomoc w rozwoju życia osobistego, rodzinnego i zawodowego, ale również inicjować zmiany na rzecz rodziny i szkoły w społeczności lokalnej.

Program „Bezpieczna i przyjazna szkoła” zakłada nie tylko zwiększenie kompetencji wychowawczych rodziców i nauczycieli, ale również kreuje przyjazne, wspierające środowisko w szkołach i placówkach poprzez poprawę relacji między uczniami oraz nauczycielami i uczniami. Kładzie nacisk na integrowanie środowiska szkolnego wokół problemów wychowawczych oraz doskonalenie umiejętności wychowawczych rodziców, niezbędnych do prawidłowego pełnienia ról w rodzinie.

Wyrażam nadzieję, że włączenie realizowanego od 12 lat programu Szkoła dla Rodziców i Wychowawców do nowego Rządowego programu wychowania w szkołach i placówkach „Bezpieczna i przyjazna szkoła” odniesie zamierzony skutek a poprzez efekt multiplikacji pozwoli na rzeczywiste i zarazem odczuwalne podwyższenie poziomu bezpieczeństwa w Polskiej Szkole.

Z poważaniem
wz. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Krystyna Szumilas

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić sytuację osób ubiegających się o uzyskanie rekompensaty za mienie pozostawione poza granicami Polski w związku z II wojną światową.

Przewlekłość postępowań o przyznanie prawa do rekompensaty, prowadzonych przez urzędy wojewódzkie, urąga wszelkim standardom określonym w przepisach postępowania administracyjnego czy w konstytucji. Przewlekłość postępowań występuje również na poziomie organu drugiej instancji, którym w przedmiotowych sprawach jest minister skarbu.

Nadto pragnę zwrócić uwagę na to, iż już po uzyskaniu decyzji o przyznaniu rekompensaty uprawnieni mają problemy z realizacją uprawnień. Sam fakt uzyskania pozytywnej decyzji okazuje się swoistą fikcją, a problemem faktycznym pozostaje uzyskanie wypłaty pieniędzy czy też otrzymanie rekompensaty w innej formie.

Przykładem opisanej sytuacji jest sprawa pani Jadwigi Rychlewicz, która do mojego biura senatorskiego zgłosiła się z problemem związanym z ujawnieniem w rejestrze wojewódzkim wybranej formy realizacji prawa do rekompensaty. Wniosek o ujawnienie formy realizacji prawa do rekompensaty, złożony przez zainteresowaną do wojewody zachodniopomorskiego, spowodował wszczęcie procedury stwierdzenia nieważności decyzji przyznającej prawo do rekompensaty. Początkowo sprawa wywołała spory kompetencyjne pomiędzy wojewodą zachodniopomorskim a ministrem Skarbu Państwa. Ostatecznie za organ właściwy uznano ministra Skarbu Państwa, który prowadzi postępowania oznaczone sygnaturami MSP/DERRiKA/6285/07 i DERRiUA-EW-6541-576/07. Dokumenty zostały przekazane przez wojewodę zachodniopomorskiego do Ministerstwa Skarbu Państwa w piśmie z dnia 15 października 2007 r.

Zainteresowana wielokrotnie czyniła starania o uzyskanie informacji, na jakim etapie znajduje się postępowanie w jej sprawie, jednak nie otrzymała odpowiedzi. Mimo upływu kilku miesięcy, postępowanie w sprawie nie zostało zakończone.

Pomijając całą skomplikowaną problematykę prawną spraw związanych z uzyskiwaniem prawa do rekompensaty, pragnę szczególną uwagę zwrócić na fakt, iż opieszałość organów prowadzi do przewlekłości postępowań, trwają one nawet kilka lat. Taka sytuacja stanowi zaprzeczenie wszystkich podstawowych zasad postępowania administracyjnego, w szczególności zasady szybkości postępowania, i powoduje podważenie zaufania obywateli do państwa. Dlatego też proszę o podjęcie działań zmierzających do usprawnienia funkcjonowania administracji prowadzącej postępowania z zakresu uzyskiwania rekompensat za pozostawione mienie w taki sposób, aby realizacja rekompensat stała się rzeczywistością, a przestała być fikcją.

Z wyrazami szacunku
Piotr Zientarski

Odpowiedź

Warszawa, 8 lipca 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Piotra Zientarskiego, złożone na 13. posiedzeniu Senatu w dniu 5 czerwca 2008r, dotyczące rekompensat za tzw. mienie zabużańskie, uprzejmie informuję:

1. Sprawa P.P. Jadwigi Rychlewicz, Wandy Wołodkowicz, Alicji Wołodkowicz, Jana Wołodkowicz i Zofii Wołodkowicz jest w chwili obecnej przedmiotem nierozstrzygniętego negatywnego sporu o właściwość pomiędzy Wojewodą Zachodniopomorskim a Ministrem Skarbu Państwa. Nie jest zgodne ze stanem faktycznym, że w przedmiotowej sprawie organem właściwym uznano Ministra Skarbu Państwa. Ww. spór dotyczy wskazania organu właściwego w sprawie stwierdzania nieważności zaświadczeń/decyzji dotyczących rekompensat za mienie zabużańskie, wydawanych przez organy administracji na podstawie przepisów innych niż obecnie obowiązująca ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2005 r. Nr 169, poz. 1418, Dz. U. z 2006 r. Nr 195, poz. 1437) oraz ustawa z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczeniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego (Dz. U. z 2004 r. Nr 6, poz. 39). Należy zaznaczyć, że Prezes Rady Ministrów w rozstrzygniętych już analogicznych sporach kompetencyjnych, za każdym razem wskazywał wojewodę, jako organ właściwy w sprawie. Po rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy, zostanie ona przekazana organowi właściwemu – wskazanemu w rozstrzygnięciu Prezesa Rady Ministrów.
2. Odnośnie zarzutu przewlekłości postępowań administracyjnych w sprawie potwierdzenia prawa do rekompensaty, prowadzonych w poszczególnych urzędach wojewódzkich oraz w Ministerstwie Skarbu Państwa, uprzejmie informuję, że ten stan rzeczy jest spowodowany zarówno dużą liczbą wniosków, ich złożonym charakterem wymagającym dogłębnej analizy, jak również w pewnym stopniu niewystarczającymi możliwościami kadrowymi na poziomie urzędów. Należy wskazać, że przewidziana w uzasadnieniu do ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej obsada kadrowa odpowiednich komórek organizacyjnych urzędów wojewódzkich i Ministerstwa Skarbu Państwa nie została zrealizowana z powodu braku środków finansowych przeznaczonych na ten cel. Skutkiem tego, w organach administracji prowadzących postępowania w sprawie potwierdzenia prawa do rekompensaty za mienie zabużańskie pracuje o około połowę mniej osób niż przewidywano w uzasadnieniu do ww. ustawy.
3. W sprawie terminu wypłat rekompensat dla osób, które mają już potwierdzone prawo do świadczenia, pragnę poinformować, że pod koniec bieżącego roku zostanie uruchomiony ogólnopolski system komputerowy do obsługi rejestrów wojewódzkich. System ten pozwoli na szybsze przekazywanie do Banku Gospodarstwa Krajowego danych napływających do rejestru centralnego. Dzięki temu możliwe będzie wypłacanie rekompensat znacznie większej liczbie osób niż obecnie, a okres oczekiwania na rekompensatę, zostanie zredukowany do niezbędnego minimum.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

14. POSIEDZENIE SENATU

(26 czerwca 2008 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Projektowanie wszelkich reform dotyczących samorządu terytorialnego powinno być związane z rozważeniem koncepcji finansowania samorządu terytorialnego w Polsce. Bez odpowiedniej zmiany ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wszelkie nawet najbardziej rozsądne i pożądane zmiany nie przyniosą sukcesu.

Dla pewnej grupy gmin problemem jest tak zwane prawo Janosika, które obowiązuje na gruncie ustawy z 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – Dz. U. z 2003 r. nr 203, poz. 1966 ze zmianami. Istotą tej regulacji jest to, że gminy o wysokim poziomie rozwoju, którego wyrazem jest dochód podatkowy gminy w przeliczeniu na jednego jej mieszkańca, muszą przekazywać wyliczoną według odpowiedniego wzoru sumę, przeznaczoną na zwiększenie części równoważącej subwencji ogólnej. Tak zwany współczynnik G – dochód podatkowy w przeliczeniu na mieszkańca gminy – służy także do obliczenia części wyrównawczej subwencji ogólnej. A więc gminy, które mają wysoki współczynnik G, oprócz tego, że muszą odprowadzać ze swoich środków pewną sumę – tak zwane prawo Janosika – na dodatek są w praktyce pozbawione dochodu w postaci subwencji wyrównawczej.

Sposób obliczenia wskaźnika G nie odzwierciedla dobrze poziomu rozwoju gmin. Problem pojawia się między innymi w małych wiejskich gminach o charakterze turystycznym. Liczba mieszkańców stałych takich gmin jest niewielka, osiągane natomiast dochody podatkowe są na wysokim poziomie. Wynika to z dużej liczby podatników, posiadających na przykład działki rekreacyjne. Takie gminy wobec tego nie otrzymają subwencji wyrównawczej, odprowadzając za to jeszcze środki w ramach „prawa Janosika”. Rozwiązanie takie jest krzywdzące, ponieważ gminy te nie tylko muszą realizować pewne zadania w stosunku do swoich mieszkańców, których liczba stanowi podstawę do obliczenia wskaźnika G. Gminy te muszą także wspierać i realizować zadania w stosunku do pozostałych podatników, którzy sami tego się domagają, wychodząc z założenia, że jeżeli płacą podatki, to coś im się od gminy należy. Ponadto, biorąc pod uwagę niskie budżety tych gmin, krytykowane rozwiązanie obniża znacząco zdolności inwestycyjne, co jest niepokojące, zważywszy na perspektywę uzyskiwania środków z Unii Europejskiej.

Planując zmiany dotyczące dochodów gmin, należałoby się zastanowić nad likwidacją tak zwanego prawa Janosika. Dlaczego gminy, które są dobrze rozwinięte, mają być za to karane? Owszem, nie można zapominać o słabszych jednostkach, jednak formy wsparcia powinny być kierowane do nich z budżetu państwa, a nie obciążać innych samorządów. Konieczna jest także rewizja sposobu obliczania wskaźnika G. Przedstawiona powyżej sytuacja wskazuje, że obecny sposób nie jest dobry. Zasadne byłoby, aby wskaźnik ten obliczać, dzieląc dochody podatkowe przez liczbę podatników danej gminy, a nie tylko przez liczbę stałych mieszkańców.

W związku z powyższym proszę uprzejmie o odpowiedź na moje pytanie: czy Ministerstwo Finansów dostrzega opisany problem oraz w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać?

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak

Odpowiedź

Warszawa, 17 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym, przy piśmie z dnia 3 lipca 2008 r. Nr BPS/DSK-043-591/08, oświadczeniem złożonym przez senator Małgorzatę Adamczak podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r. dotyczącym wpłat gmin z przeznaczeniem na część równoważącą subwencji ogólnej dla gmin oraz sposobu wyliczania dochodów podatkowych gmin w przeliczeniu na jednego mieszkańca (tzw. „wskaźnika G”) – uprzejmie wyjaśniam:

Jedną z podstawowych zasad, na których opiera się system finansowy jednostek samorządu terytorialnego, jest obiektywizacja zasileni budżetów samorządowych w formie subwencji ogólnej z budżetu państwa. Oznacza to w szczególności:

- 1) ustalenie ściśle sformalizowanych zasad ustalania wielkości subwencji ogólnej dla poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego, a także wpłat do budżetu państwa dokonywanych przez te jednostki,
- 2) zniesienie możliwości uznaniowego przyznawania przez Ministra Finansów – z własnej inicjatywy lub w wyniku kierowanych do resortu indywidualnych wniosków – dodatkowych środków, poza określonymi w ustawie (np. część wyrównawcza subwencji ogólnej dla gmin, powiatów lub województw, zarówno w zakresie kwoty podstawowej, jak i kwoty uzupełniającej, jest naliczana według zobiektywizowanych i ustawowo określonych kryteriów, nie według zgłaszanych potrzeb).

Zgodnie z art. 29 ust. 1 i art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2008 r. Nr 88, poz. 539) – gminy, w których wskaźnik dochodów podatkowych na jednego mieszkańca w gminie (wskaźnik G) jest większy od 150% wskaźnika dochodów podatkowych wszystkich gmin (wskaźnika Gg), dokonują wpłat do budżetu państwa z przeznaczeniem na część równoważącą subwencji ogólnej dla gmin.

Wysokość wpłat gminy jest więc uzależniona od wysokości wskaźnika dochodów podatkowych w przeliczeniu na 1 mieszkańca tej gminy w odniesieniu do analogicznego wskaźnika obliczonego łącznie dla wszystkich gmin i liczby mieszkańców gminy.

Stosownie do ww. ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, wskaźnik G oblicza się dzieląc kwotę dochodów podatkowych gminy, ustalanych z uwzględnieniem art. 32 ust. 1 i 3 tej ustawy, za rok poprzedzający rok bazowy przez liczbę mieszkańców gminy. Należy przy tym zwrócić uwagę, że ilekroć w ustawie jest mowa o liczbie mieszkańców – rozumie się przez to liczbę mieszkańców faktycznie zamieszkających na obszarze danej jednostki samorządu terytorialnego lub obszarze kraju, według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego rok bazowy, ustaloną przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Tak więc, podstawę do wyliczenia wskaźnika G stanowi potencjał dochodowy gmin, na który składają się kwoty:

- 1) wykonanych dochodów podatkowych,
- 2) skutków uchwał rad gmin o stosowaniu stawek podatkowych niższych od stawek maksymalnych,
- 3) skutków finansowych wynikających z zastosowania przewidzianych w przepisach prawa podatkowego, ulg podatkowych i ulg w spłacie zobowiązań.

Jednocześnie należy mieć na uwadze to, że poziom dochodów jednostek samorządu terytorialnego zależy nie tylko od wysokości środków otrzymanych z budżetu państwa w formie dotacji i subwencji. W przypadku gmin, wielkość dochodów własnych

zależy również od decyzji władz gmin, które posiadają możliwość ustalania stawek podatkowych oraz udzielania ulg w zakresie podatków lokalnych.

Uprzejmie informuję Pana Marszałka, że dniu 5 grudnia 2007 r. na posiedzeniu Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego wypracowane zostało stanowisko w sprawie postulatu zawieszenia wpłat gmin do budżetu państwa z przeznaczeniem na część równoważącą subwencji ogólnej dla gmin, zawartego w Stanowisku Rady m.st. Warszawy Nr 11 z dnia 22 listopada 2007 r.

W ww. stanowisku Zespołu, Strona samorządowa uznała, że w razie zawieszenia tzw. „janosikowego” rząd musiałby zrekompensować ubytek dochodów słabszym gminom, w innym razie nie poprze wniosku. Likwidacja „janosikowego” – zdaniem samorządów – nie może się odbyć kosztem przekazania dotacji z budżetu państwa na realizację dużych imprez o charakterze międzynarodowym, takich jak EURO 2012.

Strona rządowa poinformowała, iż nie jest możliwe zawieszenie wpłat jednostek samorządu terytorialnego do budżetu państwa. Ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego nie zawiera regulacji, na mocy których jednostki samorządu terytorialnego mogłyby być zwolnione z obowiązku dokonywania wpłat. Ponadto, zawieszenie wpłat oznaczałoby zburzenie obowiązującego systemu subwencjonowania jednostek samorządu terytorialnego, gdyż środki pochodzące z wpłat są przeznaczone w tej samej wysokości na część równoważącą subwencji dla gmin i powiatów oraz część regionalną dla województw i dzielone według ściśle określonych kryteriów ustawowych z uwzględnieniem między innymi wydatków dotyczących dodatków mieszkaniowych, rodzin zastępczych, czy poziomu zrealizowanych dochodów.

Zwolnienie gmin z wpłat na część równoważącą subwencji ogólnej spowodowałoby ubytek dochodów w uboższych jednostkach samorządu terytorialnego, a w konsekwencji spowodowałoby pogłębienie różnic w rozwoju ekonomicznym poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego.

Pragnę zwrócić uwagę Pana Marszałka, iż dokonywanie przez jednostki samorządu terytorialnego wpłat do budżetu państwa z przeznaczeniem na część równoważącą (gminy i powiaty) lub regionalną (województwa) subwencji ogólnej jest związane z systemem wyrównywania dochodów jednostek samorządu terytorialnego w wyniku redystrybucji środków pomiędzy tymi jednostkami (system poziomego wyrównywania dochodów) – środki z tytułu wpłat wpływają do budżetu państwa, a następnie są one w tej samej wysokości wydatkowane z przeznaczeniem dla jednostek samorządu terytorialnego.

Przyjęcie takiego systemu wypełnia zobowiązania wynikające z postanowień art. 9 ust. 5 Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego, według którego ochrona społeczności lokalnych, finansowo słabszych, wymaga zastosowania procedur wyrównawczych lub działań równoważących, mających na celu korygowanie skutków nierównego podziału potencjalnych źródeł dochodów, a także wydatków, jakie te społeczności ponoszą.

Przegląd systemów finansowania samorządów wskazuje, że wprowadzenie mechanizmu solidarnościowego jest konieczne w państwach, w których:

- stopień decentralizacji w zakresie zadań i środków jest duży,
- stosunkowo mały udział mają transfery z budżetu państwa,
- potrzeba wyrównywania dochodów wynika ze znacznych dysproporcji w potencjale dochodowym.

System dokonywania wpłat przez jednostki samorządu terytorialnego znany jest również w innych krajach Unii Europejskiej (Niemcy, Dania, Szwecja i Francja).

Jeśli zaś chodzi o uwzględnienie przy wyliczaniu wskaźnika G nie tylko mieszkańców faktycznie zamieszkałych, ale również liczby wczasowiczów i turystów, to należy zwrócić uwagę, że w analogicznej sytuacji jest bardzo wiele gmin zarówno nieduże gminy, których położenie geograficzne (nad morzem, w górach, nad jeziorami, itp.) predysponuje do licznych wizyt gości, ale również gminy o statusie wielkiego miasta (np.: Kraków, Gdańsk, Warszawa, Poznań, Szczecin, itd.).

Faktem jest, iż osoby posiadające działki rekreacyjne położone na terenie gminy turystyczno-uzdrowiskowej, płacą podatki i opłaty związane z posiadaniem nieruchomości (najczęściej ustalone według maksymalnych stawek), a także mają wpływ na rozwój gospodarczy gminy. W tych gminach rozwija się infrastruktura turystyczna, tworzone są nowe miejsca pracy – co powoduje dodatkowy napływ do budżetu gminy środków pochodzących z podatków. Ewentualne wydatki ponoszone przez gminę na obsługę wczasowiczów i turystów są rekompensowane większymi wpływami do budżetu wnoszonymi bezpośrednio przez te osoby oraz z podatków i opłat wnoszonych przez osoby prowadzące sklepy, punkty gastronomiczne, a nawet stacje benzynowe, itp.

Gmina turystyczno-wypoczynkowa nie ponosi zwiększonych wydatków na wiele zadań, do wykonywania których na rzecz wspólnoty (mieszkańców gminy) jest zobowiązana ustawowo, np. wydatków na edukację publiczną, gminne budownictwo mieszkaniowe, pomoc społeczną, w tym ośrodki i zakłady opiekuńcze, bowiem wczasowicze i turyści przebywają na jej terenie jedynie w sezonie turystycznym, a obowiązek zapewnienia im ww. świadczeń spoczywa na gminach, które faktycznie zamieszkują.

Ponadto, trudno byłoby określić metodologię ustalania liczby mieszkańców, jaką należałoby przyjmować do obliczeń dochodów podatkowych danej gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy, tak aby uwzględniona została sugestia senator Małgorzaty Adamczak, oraz średnich dochodów podatkowych wszystkich gmin, w przeliczeniu na jednego mieszkańca kraju.

Należy zauważyć, że ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego nie przewiduje rozwiązań systemowych polegających na szczególnym traktowaniu wybranych grup gmin, a w szczególności wybranych gmin. Ustawa ta zawiera natomiast rozwiązania, które w sposób jednolity i obiektywny regulują finanse poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Elżbieta Suchocka-Roguska
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi zapytaniem, jakie docierają do mojego biura senatorskiego, dotyczącymi planowanej budowy drogi S14, a wynikającymi ze spotkania przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z władzami miasta Zgierz, mam kilka pytań.

Czy została już ustalona ostateczna wersja przebiegu jej trasy po zachodniej stronie Zgierza? Jeśli nie, to czy są jakieś konkretne propozycje.

Czy zostały dokonane pierwsze wywłaszczenia z terenów, na których ma powstać ta trasa?

Jaki jest termin rozpoczęcia robót dotyczących wymienionej drogi?

Odpowiedzi na te pytania pozwolą mi poinformować o tym mieszkańców terenów, przez które ma przebiegać ta droga i wyjaśnić im przedstawione powyżej kwestie.

Z wyrazami szacunku
Przemysław Błaszczyk

Odpowiedź

Warszawa, 21.08.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 3 lipca 2008 r., znak: BPS/DSK-043-599/08, przy którym przekazano oświadczenie Pana Senatora Przemysława Błaszczyka, dotyczące planowanego przebiegu drogi S14, uprzejmie przedstawiam informacje w sprawie zaawansowania prac dotyczących budowy drogi ekspresowej S14 na odcinku Emilia-węzeł Łódź-Południe.

Uprzejmie wyjaśniam, iż w ramach zawartej w 2007 r. umowy opracowywana jest aktualnie dokumentacja projektowa studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe (w dwóch etapach) oraz Koncepcja programowa. W ramach umowy uzyskana zostanie decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia oraz decyzja lokalizacyjna.

Dopiero po zakończeniu ww. etapu możliwe będzie naliczanie odszkodowań za grunty wykupywane pod planowany pas drogowy S14.

Dotychczas opracowany został I etap studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, prace nad II etapem studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego są na ukończeniu.

Droga ekspresowa S14 na przedmiotowym odcinku projektowana jest jako zachodnia obwodnica Łodzi i Zgierza. Obecnie analizowane są szczegółowe warianty przebiegu drogi.

W lipcu 2008 r. odbyło się spotkanie informacyjne, w którym wzięły udział władze gmin i starostw powiatowych, przez teren których projektowany jest przebieg drogi

ekspresowej S14 oraz przedstawiciele urzędów i instytucji opiniujących tego rodzaju przedsięwzięcia.

Po uzyskaniu wymaganych opinii, przebieg wariantów zostanie upubliczniony i poddany konsultacjom społecznym. Przewiduje się, iż konsultacje społeczne rozpoczną się we wrześniu 2008 r. Należy mieć jednak na uwadze, iż proces przygotowania inwestycji jest pracochłonny, długotrwały i pochłaniający duże nakłady finansowe.

Warunkiem niezbędnym do rozpoczęcia budowy przedmiotowej inwestycji jest uzyskanie przewidzianych prawem pozwoleń. Po ich otrzymaniu przewidywane jest rozpoczęcie prac budowlanych, które nastąpi w 2011 roku.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

W związku z licznymi zapytaniem dotyczącymi ustawy – Prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r., zwracam się do Pana z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących postępowania poprzedzającego rozpoczęcie robót budowlanych.

Zgodnie z art. 28 przywołanej ustawy roboty budowlane można rozpocząć jedynie na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. Wyjątek stanowi tutaj między innymi instytucja zgłoszenia robót budowlanych, kiedy to inwestor może rozpocząć roboty budowlane, dokonując wyłącznie zgłoszenia właściwemu organowi administracji architektoniczno-budowlanej.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o udzielenie informacji dotyczących zadania „Zabezpieczenie przed erozją – utwardzanie dna wąwozu w ciągu drogi gminnej od km 0+000 do km 0+130,00 z odprowadzeniem wód powierzchniowych”, obejmującego wykonanie odcinka drogi o konstrukcji, na którą składa się:

- podbudowa z gruntu stabilizowanego cementem o grubości 31 cm,
- warstwa ścieralna, czyli nawierzchnia z betonu asfaltowego o grubości 5 cm,
- wykonanie odwodnienia z jednej sztuki studzienki ściekowej ulicznej fi 500 i koryt ściekowych żelbetowych 130 mb.

Czy realizacja tego zadania winna być poprzedzona uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę, czy też wystarczy zgłoszenie robót budowlanych właściwemu organowi administracji architektoniczno-budowlanej?

Lucjan Cichosz

Odpowiedź

Warszawa, 4 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Lucjana Cichosza podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r., przekazanego przy piśmie z dnia 3 lipca 2008 r., znak: BPS/DSK-043-600/08, dotyczącego konieczności uzyskania pozwolenia na budowę, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Generalną zasadę warunkującą możliwość rozpoczęcia robót budowlanych zawiera przepis art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.), zgodnie z którym roboty budowlane można rozpocząć jedynie na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. Wyjątki od tej zasady zostały wskazane w art. 29 oraz 29a ustawy. Zgodnie z tymi przepisami pozwolenia na budowę nie wymaga wykonanie robót budowlanych polegających m.in. na remoncie istniejących obiektów budowlanych oraz przebudowie dróg. Obydwa pojęcia, zarówno remont jak i przebudowa, zostały szczegółowo zdefiniowane bezpośrednio w ustawie. W świetle art. 3 pkt 7a ustawy, pod pojęciem przebudowa należy rozumieć wykonywa-

nie robót budowlanych, w wyniku których następuje zmiana parametrów użytkowych lub technicznych istniejącego obiektu budowlanego, z wyjątkiem charakterystycznych parametrów, jak: kubatura, powierzchnia zabudowy, wysokość, długość, szerokość bądź liczba kondygnacji; w przypadku dróg są dopuszczalne zmiany charakterystycznych parametrów w zakresie niewymagającym zmiany granic pasa drogowego. Natomiast pojęcie remont zostało zdefiniowane jako wykonywanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót budowlanych polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a nie stanowiących bieżącej konserwacji, przy czym dopuszcza się stosowanie wyrobów budowlanych innych niż użyto w stanie pierwotnym. Zatem jeżeli podniesiona przez Pana Senatora inwestycja spełnia przesłanki zaliczenia jej do przebudowy bądź remontu, to do jej wykonania wystarczające jest zgłoszenie robót budowlanych właściwemu organowi. Jednakże należy pamiętać, iż organ w każdym przypadku może skorzystać z przysługującego mu prawa określonego w art. 30 ust. 7 i nałożyć w drodze decyzji obowiązek uzyskania pozwolenia na wykonanie robót budowlanych objętych zgłoszeniem. Obowiązek ten może zostać nałożony jeżeli realizacja robót może naruszać ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub spowodować:

- 1) zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia;
- 2) pogorszenie stanu środowiska lub stanu zachowania zabytków;
- 3) pogorszenie warunków zdrowotno-sanitarnych;
- 4) wprowadzenie, utrwalenie bądź zwiększenie ograniczeń lub uciążliwości dla terenów sąsiednich.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Olgierd Dziekoński
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

W związku z licznymi zapytaniem dotyczącymi ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy oraz ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, zwracam się z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących następujących pytań.

Czy wystąpienie sekretarza gminy do przewodniczącego rady gminy o udzielenie urlopu bezpłatnego od dnia objęcia przez sekretarza gminy stanowiska wójta gminy jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa?

Czy przyznanie, a następnie wypłacenie samemu sobie, jako wójtowi gminy, „wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia” w sytuacji odwołania przez radę gminy wójta gminy ze stanowiska sekretarza gminy jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa?

Czy w sytuacji, gdy takie postępowanie rażąco narusza obowiązujące przepisy prawne, istnieje prawna możliwość żądania od byłego wójta gminy zwrotu pobranej odprawy pieniężnej w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, pomimo iż wypłata odprawy miała miejsce 24 września 2003 r.? Czy w omawianej sytuacji nie nastąpiło przedawnienie dochodzenia wskazanej należności?

Czy odwołanemu przez radę gminy sekretarzowi gminy przysługuje odprawa pieniężna w sytuacji, gdy odwołany pracownik został wybrany na stanowisko wójta gminy i zachowana została ciągłość zatrudnienia?

Lucjan Cichosz

**Stanowisko
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 7 lipca 2008 r.

Pan
Grzegorz Schetyna
Minister Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Szanowny Panie Ministrze,

w związku z wystąpieniem Marszałka Senatu z dnia 3 lipca br., pismo znak: BPS/DSK-043-624/08, przekazuję tekst oświadczenia senatora Lucjana Cichosza złożonego podczas 14. posiedzenia Senatu RP.

Uprzejmie informuję, że kwestie podnoszone w oświadczeniu, dotyczące pracowników samorządowych, nie leżą w kompetencji Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Agnieszka Chłoń-Domińczak
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 7 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 3 lipca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-624/08) przekazującego oświadczenie Senatora RP Pana Lucjana Cichosza złożonego podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku w sprawie *wyjaśnienia kwestii związanych z udzieleniem urlopu bezpłatnego, wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia oraz odprawy pieniężnej w przypadku, gdy sekretarz gminy został wybrany na stanowisko wójta gminy*, przekazanego przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej pismem z dnia 7 lipca 2008 roku (sygn. BM-I-0702-47(l)-EB/08), uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy dwie odmienne sytuacje, jakie mogą wiązać się z kwestiami poruszonymi w przedmiotowym wystąpieniu, tj. uzyskania przez sekretarza gminy mandatu radnego i objęcia przez sekretarza gminy stanowiska wójta.

W odniesieniu do kwestii uzyskania przez sekretarza gminy mandatu radnego wskazać należy, iż zgodnie z art. 24b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o *samorządzie gminnym* (t.j.: Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) osoba wybrana na radnego nie może wykonywać pracy w ramach stosunku pracy w urzędzie gminy, w której uzyskała mandat oraz wykonywać funkcji kierownika lub jego zastępcy w jednostce organizacyjnej tej gminy. Radny otrzymuje urlop bezpłatny na okres trwania mandatu oraz na okres 3 miesięcy po jego wygaśnięciu bez względu na rodzaj i okres trwania stosunku pracy. Po wygaśnięciu mandatu, radny w ciągu 7 dni jest zobowiązany zgłosić gotowość do podjęcia uprzednio wykonywanej pracy. Przy czym pracodawca zobowiązany jest przywrócić go na zajmowane wcześniej stanowisko z zachowaniem uprzednio pobieranego wynagrodzenia. Podkreślenia wymaga, iż stosunek pracy radnego podlega szczególnej ochronie prawnej, wynikającej z treści art. 25 ust. 1 i 2 ww. ustawy o *samorządzie gminnym*, który stanowi, iż rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody rady gminy, której jest członkiem.

Natomiast odnosząc się do kwestii osoby wykonującej funkcję sekretarza gminy, która w powszechnych wyborach bezpośrednich wybrana została wójtem (burmistrzem, prezydentem miasta) uprzejmie informuję, iż sekretarz gminy jest pracownikiem samorządowym zatrudnionym na podstawie powołania. Powołanie należy traktować jako powierzenie określonej osobie wykonywania określonej funkcji publicznej, zaś konsekwencją powyższego winno być nawiązanie stosunku pracy. Podkreślenia wymaga, iż sekretarz gminy wybrany na stanowisko wójta ma możliwość przejścia na urlop bezpłatny jedynie w oparciu o ogólne przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku *Kodeks pracy* (t.j.: Dz. U. z 1998 roku Nr 21, poz. 94 z późn. zm.). Powyższe szczegółowo reguluje art. 174 § 1 *Kodeksu pracy*, stanowiący, iż na pisemny wniosek pracownika, pracodawca może udzielić urlopu bezpłatnego. Ponadto, zgodnie z art. 74 *Kodeksu pracy* pracownik pozostający w związku z wyborem na urlopie bezpłatnym ma prawo powrotu do pracy u pracodawcy, który zatrudniał go w chwili wyboru, na stanowisko równorzędne pod względem wynagrodzenia z poprzednio zajmowanym, jeśli zgłosi swój powrót do pracy w ciągu 7 dni od rozwiązania stosunku pracy z wyboru. Urlopu bezpłatnego sekretarzowi gminy udziela pracodawca, który wykonuje w stosunku do niego czynności z zakresu prawa pracy. W myśl art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 22 marca 1990 roku o *pracownikach samorządowych* (t.j.: Dz. U. z 2001 roku Nr 142,

poz. 1593 z późn. zm.) czynności z zakresu prawa pracy w stosunku do sekretarza gminy wykonuje wójt (burmistrz, prezydent miasta).

Należy zauważyć, iż w kwestii prawa pracownika samorządowego do urlopu bezpłatnego w związku z wyborem na określone stanowisko wypowiedział się Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 18 grudnia 2003 roku (III PZP 17/03) stwierdził, iż „*pracownik samorządowy po rozwiązaniu stosunku pracy z wyboru łączącego go z tym samym pracodawcą, który zatrudniał go w chwili wyboru, ma prawo powrotu do poprzedniej pracy, jeżeli w związku z wyborem pozostawał na urlopie bezpłatnym*”. Tym samym Sąd potwierdził możliwość przejścia takiego pracownika na urlop bezpłatny na podstawie art. 174 § 1 *Kodeksu Pracy*.

W kwestii wypłacania świadczeń pieniężnych przysługujących pracownikowi w związku z ustaniem stosunku pracy wskazać należy dwa niezależne od siebie świadczenia, tj. odprawę, która może przysługiwać pracownikowi w związku z rozwiązaniem stosunku pracy oraz wynagrodzenie za okres wypowiedzenia w przypadku, gdy pracownik nie ma obowiązku świadczenia pracy w tym okresie. Podkreślenia wymaga, iż przepisy ww. ustawy *o pracownikach samorządowych* nie normują kwestii odpraw przysługujących pracownikom, z wyjątkiem art. 21 ust. 1, który wskazuje, iż pracownikom samorządowym przysługuje odprawa pieniężna przy przechodzeniu na rentę inwalidzką lub emeryturę, odsyłając jednocześnie w zakresie nieuregulowanym ww. pragmatyką służbową do odpowiedniego stosowania przepisów *Kodeksu pracy* (vide art. 31 ust. 1 ww. ustawy *o pracownikach samorządowych*).

W myśl przepisów *Kodeksu pracy*, odprawa pieniężna przysługuje pracownikowi w związku z ustaniem stosunku pracy spowodowanym przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy (art. 92¹ § 1), a także pracownikowi, który w związku z wyborem nie pozostawał na urlopie bezpłatnym (art. 75). Natomiast przepisy szczególne [vide: art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 roku *o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników* (Dz. U. Nr 90, poz. 844 z późn. zm.)] przewidują, iż pracownikowi przysługuje odprawa pieniężna w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w ramach grupowego zwolnienia, w wymiarze uzależnionym od przepracowanego okresu u danego pracodawcy.

Odwołanie przez radę gminy sekretarza gminy pełniącego stanowisko wójta jest jednoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę, jeśli nie następuje z przyczyn o których mowa w art. 52 i 53 *Kodeksu Pracy*. Warto wskazać, iż odwołanie ze stanowiska pociąga za sobą dwojakie skutki prawne, tj. powoduje pozbawienie stanowiska oraz jest jednoznaczne wypowiedzeniem umowy o pracę. Odwołanemu pracownikowi przez cały okres wypowiedzenia przysługuje prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na przepisy art. 68 § 1¹ *Kodeksu pracy* związku z art. 69 oraz art. 36 § 1 *Kodeksu pracy*, który stanowi, iż stosunek pracy z powołania nawiązuje się na czas nieokreślony, chyba, że na podstawie przepisów szczególnych pracownik powołany został na czas określony – wówczas stosunek pracy nawiązuje się na czas objęty powołaniem. Powyższe wywołuje konsekwencje wskazane w ww. przepisach.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż zgodnie z art. 291 § 1 *Kodeksu pracy* roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Z wyrazami szacunku
MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska w sprawach, z którymi zwracają się do mnie interesanci, dotyczących istotnych spraw życiowych polskich rodzin w zakresie zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych.

Po latach przełomu politycznego na początku lat dziewięćdziesiątych podejmowano na bardzo różne sposoby działania w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Jednym ze sposobów było przyłączenie się zakładów pracy do budowania mieszkań na podstawie umów o wspólnie inwestowaniu zawieranych ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Z kolei zakłady pracy, jako najemca, zawierały porozumienia ze swoimi pracownikami na podnajem wybudowanych mieszkań. Porozumienia takie zwykle określały czas podnajmu na kilkadziesiąt lat z możliwością uzyskania przez pracownika członkostwa w tej spółdzielni mieszkaniowej i, co się z tym wiązało, nabycia praw trwale gwarantujących zamieszkiwanie w tym lokalu. Zbliżył się czas upływu na przykład piętnastoletniego podnajmu, narasta zatem niepokój o przyszłość takich posiadaczy lokali mieszkalnych w zasobach spółdzielni mieszkaniowych. Zawierane porozumienia pomiędzy wspólnie inwestorem, zakładem pracy, a pracownikiem dawały prawo przystąpienia, jako członek, do spółdzielni mieszkaniowej na zasadach określonych w statucie. Problem jednak polega na tym, że statuty dają takie prawo osobom fizycznym, które nabyły własność oraz prawo do lokalu wraz ze związanymi z tym uprawnieniami.

Po upływie blisko dwudziestu lat istotnie zmieniło się otoczenie działalności spółdzielni mieszkaniowych w Polsce. Zmieniły się też zasady gospodarowania i, co istotniejsze, zasady inwestowania oraz nierozłącznie związane z tym zasady kredytowania inwestycji mieszkaniowych. Osoba fizyczna właściwie ma jedną możliwość postępowania: zaciągnięcie 200–300 tysięcy zł kredytu na zasadach komercyjnych, co dla przeciętnej rodziny stanowi barierę nie do pokonania. W świetle stanu faktycznego – spółdzielcze zasoby nieruchomości posiadają nieuregulowany stan prawny – nie jest możliwe ubieganie się przez osobę fizyczną o kredyt hipoteczny, dostępny dla rodzin środków do zrealizowania zakupu wymarzonego mieszkania i zagwarantowania bezpieczeństwa swojej rodzinie.

Czy w podległym Panu urzędzie znane jest opisane zjawisko, czy podejmowane są oczekiwane przez wiele polskich rodzin działania, czy istnieją – w świetle obowiązującego prawa – możliwości wsparcia zainteresowanych rodzin oraz spółdzielni mieszkaniowych w podejmowanych przez nie działaniach na rzecz uregulowania stanu prawnego nieruchomości? Deklaruję udostępnienie dokumentów wskazujących konkretny przykład.

Łączę wyrazy szacunku
Władysław Dajczak

Odpowiedzi

Warszawa, 15 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z otrzymanym oświadczeniem Pana Senatora Władysława Dajczaka (BPS/DSK-043-601/08) złożonym podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r. uprzejmie wyjaśniam, że dla udzielenia odpowiedzi niezbędne jest otrzymanie stosownych dokumentów opisujących zaistniałą sytuację.

W związku z powyższym, będę zobowiązany za przesłanie zadeklarowanych przez Pana Senatora dokumentów uzupełniających.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Warszawa, 15 października 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 31 lipca 2008 r. znak BPS/DSK-043-601/08 oświadczenie złożone przez Pana Senatora Władysława Dajczaka na 14. posiedzeniu Senatu w dniu 26 czerwca 2008 r. w sprawie *istotnych spraw życiowych polskich rodzin w zakresie zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych*, uprzejmie informuję co następuje.

Spółdzielnie mieszkaniowe działają w oparciu o przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 z późn. zm.), ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 z późn. zm.), jak również na podstawie postanowień zarejestrowanego statutu i stosownych regulaminów wydanych na jego podstawie.

Z załączonych do oświadczenia Pana Senatora dokumentów wynika, iż pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową „Bródno” w Warszawie, a najemcą reprezentowanym przez Dyrektorów Zespołu Elektrociepłowni Żerań, została zawarta umowa najmu na określonych warunkach.

Do zamieszkania w lokalu spółdzielni skierowana została przez Elektrociepłownię „Żerań” Pani Bożena Żurawska wraz z rodziną. Czasokres używania lokalu przez Podnajemcę, zgodnie z umową, określać miał Najemca. Podnajemca mógł natomiast uzyskać spółdzielcze prawo do lokalu zgodnie z postanowieniami statutu.

Ponadto, pomiędzy Elektrociepłownią „Żerań” a pracownikiem zostało podpisane porozumienie w sprawie wzajemnych rozliczeń finansowych oraz co do zobowiązań w zakresie członkostwa w spółdzielni, zgodnie z postanowieniami statutu.

Trudno ocenić, czy strony umowy najmu, jak również porozumienia, o którym mowa wyżej, wypełniły wszystkie warunki określone tymi dokumentami.

W związku z powyższym przedmiotowa sprawa ma charakter cywilnoprawny, a spór między stronami może być skutecznie rozwiązany jedynie na drodze postępowania sądowego.

Przechodząc do kwestii wsparcia finansowego osób chcących nabyć na własność lokal mieszkalny, trudno się zgodzić z Panem Senatorem, że jedyną możliwością nabycia go jest zaciągnięcie kredytu na zasadach komercyjnych.

Od ponad roku funkcjonuje program ułatwiający nabycie skromnego mieszkania tym rodzinom, które zdecydowały się na wysiłek spłacania kredytu. Program ten wprowadziła ustawa z 8 września 2006 roku o finansowym wsparciu rodzin w nabywaniu własnego mieszkania (Dz. U. Nr 183, poz. 1354 ze zm.). Pomoc państwa stanowią dopłaty do oprocentowania kredytu, udzielane przez pierwszych 8 lat spłaty, w wysokości 50% kwoty odsetek określonych w oparciu o kalkulacyjną stopę procentową (WIBOR 3M + 2 pkt. proc.) – oznacza to obniżenie co najmniej o połowę oprocentowania rynkowego. Kredyty udzielane są w walucie polskiej (brak ryzyka zmiany kursu walut), na mieszkanie lub dom jednorodzinny o ograniczonym koszcie i powierzchni.

Ponadto, od ponad 12 lat funkcjonuje też realizowany przez TBS-y i spółdzielnie mieszkaniowe program społecznego budownictwa czynszowego skierowany do osób średniozamożnych (pułap dochodów zezwalających na ubieganie się o mieszkanie określa ustawa). Otrzymują one preferencyjne kredyty (o długiej zapadalności i niskiej stopie procentowej), z utworzonego w Banku Gospodarstwa Krajowego i zasilanego z budżetu państwa Krajowego Funduszu Mieszkaniowego. Większość TBS-ów jest własnością samorządów gminnych, ale działają także towarzystwa prywatne. Kredyt mieszkaniowy może być udzielony w wysokości do 70% kosztów inwestycji. Pozostała część jest finansowana ze środków samorządów gminnych (głównie jako aport gruntów) i środków własnych towarzystw (na przykład uzyskanych w wyniku działalności usługowej), a także samych najemców (w formie tzw. partycypacji). Ze środków Funduszu w latach 1996–2007 udzielono 1621 kredytów na kwotę 6,1 mld zł. Większość z tej kwoty (4,9 mld zł) trafiła do TBS-ów. W tym okresie przy współudziale kredytu oddano do użytkowania 78,2 tys. mieszkań, z czego aż 80% wybudowały TBS-y (62,6 tys.).

Nawiązując natomiast do sprawy uregulowania przez spółdzielnie mieszkaniowe stanu prawnego nieruchomości, poruszonej w oświadczeniu Pana Senatora uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Na wstępie należy zauważyć, że z treści oświadczenia i załączonych dokumentów nie wynika, czy nieruchomości opisane w oświadczeniu przez Pana Senatora Dajczaka mają nieuregulowany stan prawny, czy też do chwili obecnej spółdzielnie mieszkaniowe nie nabyły w formie prawem przewidzianej praw do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy.

W przypadku nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym spółdzielnie mieszkaniowe mają możliwość nabycia prawa własności zabudowanych gruntów na podstawie art. 35 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116, z późn. zm.).

Natomiast w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, z późn. zm.) zamieszczone zostały regulacje umożliwiające posiadaczom nieruchomości, w tym spółdzielniom mieszkaniowym, na uregulowanie (nabycie) praw do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy. Możliwość taką stwarzały przepisy art. 207 oraz art. 208 powyższej ustawy.

Stosownie do postanowień art. 207 ust. 1 osoby, które były posiadaczami nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy w dniu 5 grudnia 1990 r. i pozostawały nimi nadal w dniu 1 stycznia 1998 r., mogą żądać oddania nieruchomości w drodze umowy w użytkowanie wieczyste wraz z przeniesieniem własności budynków, jeżeli zabudowały te nieruchomości na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją stałą, przy czym nabycie własności budynków wybudowanych ze środków własnych posiadaczy następuje nieodpłatnie.

Natomiast zgodnie z treścią art. 208 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, osobom fizycznym oraz prawnym, które do dnia 5 grudnia 1990 r. uzyskały ostateczne decyzje lokalizacyjne lub pozwolenia na budowę na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy, oddaje się te nieruchomości w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym, jeżeli wnioski o oddanie tych nieruchomości zostały złożone przed dniem utraty ważności tych decyzji, jednak nie później niż do dnia 31 grudnia 2000 r.

Zaś regulacja zawarta w ust. 2 powyższego art. 208 adresowana była bezpośrednio do spółdzielni, również mieszkaniowych. Jak wynika z treści tego przepisu, spółdzielniom, ich związkom oraz Krajowej Radzie Spółdzielczej i innym osobom prawnym, które na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy do dnia 5 grudnia 1990 r. wybudowały same lub wybudowali ich poprzednicy prawni z własnych środków, za zezwoleniem właściwego organu nadzoru budowlanego budynku, przysługuje roszczenie o ustanowienie użytkowania wieczystego gruntów oraz o nieodpłatne przeniesienie własności znajdujących się na nich budynków.

Jednakże funkcjonowanie tych przepisów ograniczone zostało określonymi ramami czasowymi. Obecnie przepisy te mają zastosowanie jedynie do wniosków, które w przypadku art. 207 zostały złożone do dnia 31 grudnia 2005 r. Powyższe ograniczenie czasowe zostało wprowadzone przepisem art. 14 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 141, poz. 1492, z późn. zm.). Z kolei uprawnienie wynikające z art. 208 ust. 1 przysługiwało w przypadku złożenia wniosku do dnia 31 grudnia 2000 r., zaś wniosek, o którym mowa w art. 208 ust. 2 można było złożyć do dnia 31 grudnia 1996 r., o czym stanowi ust. 4 omawianego art. 208 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W świetle powyższego, należy zauważyć, że w chwili obecnej nie ma możliwości wystąpienia z roszczeniem na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami o uregulowanie stanu prawnego nieruchomości. Wprowadzając powyższe ograniczenia czasowe ustawodawca założył, że poczynawszy od 1990 r., kiedy to, jak zauważył Pan Senator w swoim oświadczeniu, podejmowane były różne sposoby zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, przeznaczony został dostateczny okres czasu na regulację stanów prawnych nieruchomości przez różne podmioty. Należy bowiem przypomnieć, że regulacje podobne do tych znajdujących się w art. 207 i 208 ustawy o gospodarce nieruchomościami zamieszczone były w przepisach art. 80 i art. 88a ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127, z późn. zm.), którą zastąpiła obecna ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Wiesława Dobkowskiego

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przepisy europejskie – dyrektywa Rady 96/62/WE w sprawie oceny i zarządzania jakością otaczającego powietrza oraz dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/107/WE w sprawie arsenu, kadmu, rtęci, niklu i wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych w otaczającym powietrzu – uwzględniając znaczną szkodliwość dla zdrowia wymienionych w nich substancji, między innymi działanie mutagenne i rakotwórcze, określiły tak zwane wartości docelowe tych substancji i nałożyły na państwa członkowskie obowiązek monitorowania ich zawartości w powietrzu. Dyrektywy te zostały wdrożone do ustawodawstwa polskiego, a określone w nich obowiązki przewiduje aktualne brzmienie ustawy – Prawo ochrony środowiska. Przepisy wspomnianej ustawy przewidują, że oceny jakości powietrza i obserwacji zmian dokonuje się w ramach państwowego monitoringu środowiska, za który, zgodnie z art. 24 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska, odpowiadają główny inspektor ochrony środowiska oraz inspektorzy wojewódzcy.

Interesuje mnie, czy informacje o stanie środowiska podlegają opracowaniu i usystematyzowaniu, dając w ten sposób całościowy obraz zanieczyszczeń powietrza na terenie kraju.

W szczególności chciałbym wiedzieć:

1. Czy powstaje coś w rodzaju mapy zanieczyszczeń powietrza?
2. Czy poziom zanieczyszczeń arsenem, kadmem, rtęcią i związkami pochodnymi przekracza poziom określony w załącznikach do wspomnianej dyrektywy z 2004 r., a jeżeli tak, to gdzie i w jakim stopniu?
3. Czy poziom zanieczyszczeń wspomnianymi substancjami zagraża życiu i zdrowiu ludzi oraz czy prowadzi do takiej zmiany chemicznej równowagi w środowisku przyrodniczym, która powoduje zaburzenia wzrostu oraz rozwoju światów roślinnego i zwierzęcego?

Będę wdzięczny za przedstawienie możliwie rychło wyczerpującej informacji w tej sprawie.

Wiesław Dobkowski

Odpowiedź

Warszawa, 29.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Wiesława Dobkowskiego, skierowane do Ministra Środowiska podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku oraz zawarte w nim pytania dotyczące stanu zanieczyszczenia powietrza i jego wpływu na zdrowie ludzi i środowisko oraz dostępności informacji na ten temat, przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Na mocy art. 89 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, wojewódzki inspektor ochrony środowiska (Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 z późn. zm.) co rok dokonuje oceny poziomu substancji w powietrzu w danej strefie, a następnie dokonuje klasyfikacji stref według kryteriów określonych w rozporządzeniu Ministra

Środowiska z dnia 3 marca 2008 r. w sprawie poziomów niektórych substancji w powietrzu.

Na podstawie danych uzyskiwanych w ramach wojewódzkich systemów oceny jakości powietrza wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska wykonują corocznie ocenę poziomów substancji w powietrzu, a następnie klasyfikację aglomeracji i innych stref ustanowionych na obszarze województwa, w tym wskazywane są strefy wymagające podjęcia działań w celu uzyskania i utrzymania wymaganego prawem poziomu jakości powietrza.

Wyniki ocen wykonanych przez wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska są przekazywane do właściwych marszałków województw, odpowiedzialnych za przygotowanie i uchwalenie programów ochrony powietrza oraz do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, który koordynuje zadania związane z monitoringiem jakości powietrza i wykonuje krajowe oceny jakości powietrza. Opis funkcjonowania systemu oceny jakości powietrza w oparciu o ww. przepisy określa Program Państwowego Monitoringu na lata 2007–2009.

Na podstawie wyników rocznych ocen jakości powietrza wykonanych przez WIOŚ oraz pomiarów jakości powietrza gromadzonych w krajowej bazie danych o jakości powietrza wykonywana jest ocena roczna jakości powietrza w Polsce. Na poziomie krajowym, dodatkowo, prowadzone są również analizy wybranych problemów zanieczyszczenia powietrza w szczególności problemy związane głównie z zanieczyszczeniem powietrza ozonem i pyłem drobnym PM₁₀. Wyniki oceny jakości powietrza w strefach w skali kraju oraz wyniki analiz wraz z odpowiednimi mapami są udostępniane na stronach internetowych GIOŚ pod adresem <http://www.gios.gov.pl/iudex7.php?temat=22>.

Ponadto wyniki oceny jakości powietrza oraz badań depozycji zanieczyszczeń do podłoża wraz z analizą najistotniejszych problemów związanych z ochroną powietrza w Polsce są publikowane przez GIOŚ w ramach Biblioteki Monitoringu Środowiska. Ostatni raport dotyczący tej problematyki pt.: „Zanieczyszczenie powietrza w Polsce w latach 2005–2006” ukazał się w grudniu 2007 roku.

W 2006 WIOŚ, zgodnie z art. 88 ustawy Prawo ochrony środowiska, dokonały oceny wstępnej zanieczyszczenia powietrza arsenem, kadmem, niklem i benzo(a)pirenem, czyli zanieczyszczeń objętych dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/107/WE z dnia 15 grudnia 2004 roku w sprawie arsenu, kadmu, rtęci, niklu i wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych w otaczającym powietrzu. W ocenie wstępnej wykorzystano wyniki pomiarów metali ciężkich i benzo(a)pirenu prowadzonych na niektórych stacjach monitoringu jakości powietrza, a w razie ich braku zastosowano metody modelowania i szacowania. Ocena wstępna wykazała, iż jedynie w 3 strefach w kraju (położonych na terenie województwa dolnośląskiego) istnieje zagrożenie przekroczenia poziomu docelowego dla arsenu, 2 strefach – kadmu (po jednej strefie w woj. opolskim i woj. kujawsko-pomorskim), ocena wstępna wykazała ponadto, iż w Polsce nie powinny mieć miejsca przekroczenia wartości docelowej dla niklu. Z oceny wstępnej wynika jednocześnie, iż istnieje wysokie prawdopodobieństwo niedotrzymania poziomu docelowego dla benzo(a)pirenu, 102 z 170 stref zostały zakwalifikowane jako strefy, w których stężenie benzo(a)pirenu kształtuje się na poziomie powyżej górnego progu oszacowania, czyli na poziomie powyżej 60% wartości docelowej dla tej substancji (1 ng/m³) w tym 34 strefy zostały zakwalifikowane do stref, w których istnieje ryzyko przekroczenia wartości docelowej. Wysoki poziom zanieczyszczenia powietrza benzo(a)pirenem jest w dużej mierze spowodowany znaczącym udziałem paliw stałych, głównie węgla kamiennego, w procesach spalania w sektorze komunalno-mieszkaniowym.

Wyniki oceny wstępnej stanowiły podstawę do zaprojektowania sieci monitoringu jakości powietrza pod kątem zanieczyszczeń objętych ww. dyrektywą. W roku 2007 rozpoczęto pomiary zanieczyszczenia powietrza wg wymogów ww. dyrektywy. Zgodnie z art. 89 ust. 1 ustawy – Prawo ochrony środowiska, do 31 marca 2008 roku wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska wykonały ocenę jakości powietrza poszerzoną

o nowe substancje i przesłały wyniki tej oceny do GIOŚ. Wyniki krajowej oceny jakości powietrza pod kątem arsenu, kadmu, niklu i benzo(a)pirenu za rok 2007 będą dostępne na początku IV kwartału 2008 r.

Z dotychczasowych badań jakości powietrza i depozycji zanieczyszczeń do podłoża wynika, iż poziom zanieczyszczenia powietrza metalami ciężkimi utrzymuje się na poziomach niezagrożających zdrowiu ludzi oraz środowisku. Problem dla zdrowia ludzi mogą stanowić przekroczenia poziomu docelowego dla benzo(a)pirenu zawartego w pylenie drobnym. Benzo(a)piren ma bowiem udowodnione właściwości mutagenne, na które zwraca uwagę m.in. Światowa Organizacja Zdrowia, publikując informacje o wpływie wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych na zdrowie ludzi.

MINISTER ŚRODOWISKA
Maciej Nowicki

Oświadczenie senator Janiny Fetlińskiej

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada
oraz do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiągalskiego

Panowie Ministrowie!

Chciałabym zwrócić uwagę na trudną, wręcz dramatyczną sytuację Przedsiębiorstwa Przemysłu Metalowego w Płocku. Pracownicy wyżej wymienionego przedsiębiorstwa zwrócili się do mnie z prośbą o podjęcie wszelkich możliwych działań zmierzających do uratowania ich przedsiębiorstwa, do zapewnienia możliwości jego dalszego funkcjonowania.

Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego w Płocku istnieje od 1953 r., funkcjonuje przy zakładzie karnym, pełni istotną rolę w procesie resocjalizacji skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w tej placówce. Jest ono również miejscem zatrudnienia dla kilkudziesięciu osób, które związane są z przedsiębiorstwem od wielu lat.

Obecnie wobec firmy prowadzone jest postępowanie o ogłoszenie upadłości.

Podejmowane dotychczas przez pracowników i związki zawodowe próby ratowania przedsiębiorstwa oraz zainteresowania jego losem zarówno właściciela, to jest Skarbu Państwa, jak i Centralnego Zarządu Służby Więziennej, pełniącego w imieniu ministra sprawiedliwości funkcję organu założycielskiego i nadzorującego wobec przedsiębiorstwa, nie przyniosły żadnego rezultatu.

Mając na względzie obecną sytuację, pracownicy proszą o pomoc w walce o ich miejsca pracy, o ratowanie Przedsiębiorstwa Przemysłu Metalowego w Płocku od upadłości.

W związku z tak trudną sytuacją zakładu zwracam się z zapytaniem, jakie są plany dotyczące przedsiębiorstwa, czy istnieje możliwość przeprowadzenia postępowania naprawczego, jakie działania zostaną podjęte przez Panów Ministrów wobec zakładu.

Z wyrazami szacunku
Janina Fetlińska

**Stanowisko
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 8 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 24 czerwca 2008 r. dotyczącego oświadczenia Senator Janiny Fetlińskiej z dnia 3 lipca br. (znak: BPS-043-588/08) w sprawie możliwości dalszego funkcjonowania Przedsiębiorstwa Przemysłu Metalowego w Płocku, uprzejmie informuję że sprawa ta nie znajduje się w kompetencji Ministra Skarbu Państwa. Funkcję organu założycielskiego powyższego podmiotu sprawuje Minister Sprawiedliwości.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 10 lipca 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo BPS/DSK-043-609/08 z dnia 3 lipca 2008 r., uprzejmie przedstawiam stanowisko w sprawie oświadczenia złożonego przez senator Janinę Felińską podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku.

Dyrektor Generalny Służby Więziennej, pełniący w imieniu Ministra Sprawiedliwości funkcję organu założycielskiego, jest żywotnie zainteresowany funkcjonowaniem oraz ciągłym rozwojem wszystkich istniejących firm przywieziennych. Szczególnie istotne jest zarówno prowadzenie efektywnej działalności gospodarczej przez te podmioty, jak i utrzymanie możliwie największej ilości miejsc pracy. Niezwykle ważny jest bowiem aspekt wypełniania zadań penitencjarnych przez przywiezienne zakłady pracy w zakresie readaptacji społecznej osób pozbawionych wolności.

Dyrektor Generalny Służby Więziennej, za pośrednictwem aparatu wykonawczego jakim jest Centralny Zarząd Służby Więziennej, na bieżąco monitoruje oraz analizuje sytuację ekonomiczno-finansową każdego przywieziennego zakładu pracy i w zależności od poczynionych ustaleń podejmuje stosowne decyzje, w tym i o charakterze sanacyjnym.

Analiza wyników ekonomicznych osiąganych przez Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego w Płocku na przestrzeni ostatnich lat wskazuje, iż począwszy od połowy lat dziewięćdziesiątych do roku 2002 (z wyjątkiem roku 2001), podmiot ten generował straty. Skutkowało to uszczupleniem funduszy własnych, a tym samym znacznym pogorszeniem płynności finansowej firmy.

W latach 2003–2005, na skutek interwencji organu założycielskiego i podjęcia działań restrukturyzacyjnych oraz pomocowych, przedsiębiorstwu udało się wypracować niewielkie nadwyżki bilansowe odpowiednio:

- w 2003 r. – 60 tys. zł,
- w 2004 r. – 116 tys. zł,
- w 2005 r. – 34 tys. zł.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że Dyrektor Generalny Służby Więziennej wielokrotnie wspomagał Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego w Płocku, udzielając na wniosek dyrektora przedsiębiorstwa znaczącej pomocy finansowej ze środków Funduszu Rozwoju Przywieziennych Zakładów Pracy, którego to Funduszu Dyrektor Generalny Służby Więziennej jest dysponentem, i tak:

- w grudniu 2004 r. dotacja w kwocie 230 tys. zł na dofinansowanie zakupu maszyn i urządzeń,
- we wrześniu 2006 r. dotacja w kwocie 150 tys. zł na częściowe zrefinansowanie modernizacji hali produkcyjnej,
- w październiku 2006 r. pożyczka w kwocie 150 tys. zł na zakup materiałów niezbędnych do zrealizowania pozyskanych przez przedsiębiorstwo kontraktów.

Starania Centralnego Zarządu Służby Więziennej doprowadziły również do nawiązania ścisłej współpracy Przedsiębiorstwa Przemysłu Metalowego w Płocku z innymi przywieziennymi zakładami pracy, w tym między innymi z Państwowym Przedsiębiorstwem Przemysłu Metalowego „POMET” we Wronkach i Przedsiębiorstwem Przemysłowo-Montażowym POMET w Wołowie, efektem czego było pozyskanie licznych zamówień na wyroby przedsiębiorstwa.

Poważne problemy Przedsiębiorstwa Przemysłu Metalowego w Płocku rozpoczęły się w roku 2006 r., kiedy to działalność przedsiębiorstwa przyniosła stratę w wysokości niemalże 960 tys. zł. Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy był brak dostatecznej ilo-

ści zamówień w I półroczu oraz fakt, iż zlecenia które udało się pozyskać w II połowie 2006 r. firma zrealizowała w sposób wysoce nieefektywny. Przyczyniło się to wydatnie do dalszego pogorszenia sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa, w tym do lawinowego wzrostu niespłaconych zobowiązań.

Fakt ten oraz uznanie sposobu zarządzania przedsiębiorstwem za nieskuteczne przesądziło o dokonaniu przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w kwietniu 2007 r. zmiany na stanowisku dyrektora przedsiębiorstwa.

Brak dostatecznej ilości środków obrotowych znacząco utrudniał finansowanie przez Przedsiębiorstwa Przemysłu Metalowego w Płocku liczących się kontraktów, ograniczając w ten sposób możliwość osiągania takiego poziomu przychodów, który pozwalałby na uzyskiwanie należytej rentowności. Rok 2007 przedsiębiorstwo zakończyło stratą netto w wys. ponad 1540 tys. zł.

W tej sytuacji, wobec pogłębiających się kłopotów z zapewnieniem dalszego właściwego funkcjonowania przedsiębiorstwa, w tym również z uwagi na poziom zadłużenia zbliżonego do wartości księgowej aktywów, obecny dyrektor przedsiębiorstwa wystąpił w dniu 31 stycznia 2008 r. do Sądu Rejonowego V Wydział Gospodarczy w Płocku z wnioskiem o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu z wierzycielami oraz pozostawieniem upadłemu zarządu własnego nad majątkiem przedsiębiorstwa. Należy podkreślić, że Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego w Płocku jest samodzielnym, samorządnym i samofinansującym się przedsiębiorcą posiadającym osobowość prawną.

Wobec wyczerpania wszelkich dostępnych prawnych możliwości pomocowych ze strony organu założycielskiego, wniosek dyrektora przedsiębiorstwa stanowił przyjęcie optymalnej opcji tj. możliwość oddłużenia z jednoczesnym kontynuowaniem działalności gospodarczej.

Wybór rozwiązania oraz sama decyzja dotycząca rodzaju upadłości – z możliwością zawarcia układu z wierzycielami i pozostawieniem upadłemu zarządu własnego nad majątkiem przedsiębiorstwa, czy też likwidacyjnej – leży w chwili obecnej w gestii sądu. Sąd do chwili obecnej nie zwrócił się jeszcze do organu założycielskiego o opinię w tej sprawie.

Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Marian Cichosz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Głowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wyjaśnienia w sprawie, z którą zwrócił się do mnie Zarząd Powiatu Nowotomyskiego.

Obowiązująca ustawa o autostradach płatnych obowiązek utrzymania wiaduktów nakłada na zarządców tych dróg, w ciągu których znajduje się wiadukt, pomimo tego, iż wiadukty te są własnością zarządzającego autostradą. Zamiana zwykłej drogi w wiadukt powoduje znaczący wzrost kosztów utrzymania tej drogi, który to wzrost w żaden sposób nie znajduje odzwierciedlenia w wielkości środków przyznawanych na utrzymanie dróg w danym regionie.

Zarząd powiatu nowotomyskiego zwrócił się do Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury o zwiększenie środków na utrzymanie dróg powiatowych, gdyż środki własne, jakimi dysponuje powiat, są niewystarczające do utrzymania sześciu wiaduktów wybudowanych na autostradzie A2.

Ponieważ w kolejnych latach – w związku z budową nowych dróg i autostrad – takich przypadków będzie coraz więcej, proszę o informację, jak Ministerstwo Infrastruktury chce w przyszłości kompleksowo rozwiązać ten problem.

*Z poważaniem
Piotr Głowski*

Odpowiedź

Warszawa, 31 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 3 lipca br. znak BPS/DSK-043-602/08 w sprawie oświadczenia Pana Senatora Piotra Głowskiego dotyczącego utrzymania wiaduktów stanowiących przejazd nad autostradą dla dróg ją przecinających – uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Zgodnie z art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.) budowa, przebudowa, remont, utrzymanie i ochrona skrzyżowania autostrady lub drogi ekspresowej z innymi drogami publicznymi, wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi w pasie drogowym oraz urządzeniami bezpieczeństwa i organizacji ruchu, związanymi z funkcjonowaniem tego skrzyżowania, należy do zarządcy autostrady lub drogi ekspresowej. Przy czym koszt budowy lub przebudowy tego skrzyżowania, wraz z koniecznymi drogowymi obiektami inżynierskimi

w pasie drogowym oraz urządzeniami bezpieczeństwa i organizacji ruchu, związanymi z funkcjonowaniem tego skrzyżowania, ponosi zarządca drogi, który wystąpił z inicjatywą budowy lub przebudowy takiego skrzyżowania.

Jednakże *ustawa z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym* (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2571 z późn. zm.) zawiera przepis, który stanowi *lex specialis* wobec ogólnej zasady dotyczącej skrzyżowań dróg publicznych wyrażonej w ustawie o drogach publicznych. Art. 63b ust. 2 ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym stwierdza bowiem, że utrzymanie wchodzących w skład pasa drogowego autostrady przejazdów z przecinającymi ją drogami i innymi liniami komunikacyjnymi w części drogowej i mostowej obejmującej skarpy nasypów i wykopów, urządzenia odwadniające, nawierzchnie, torowiska, chodniki, pobocza, poręcze oraz urządzenia organizacji i bezpieczeństwa ruchu należy do zarządców właściwych dla tych dróg lub linii komunikacyjnych, w których ciągu są one zlokalizowane. Należy bowiem zauważyć, że przejazd nad autostradą wchodzi co prawda w skład pasa drogowego autostrady, niemniej jednak służy on zapewnieniu ciągłości ruchu drogowego na drogach przecinających autostradę. Autostrada musi posiadać wielopoziomowe skrzyżowania ze wszystkimi przecinającymi ją drogami transportu lądowego i wodnego. Trzeba także podkreślić, że to inwestor autostrady buduje przejazdy dla innych dróg.

Na mocy art. 3 *ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego* (Dz. U. Nr 267, poz. 2251 z późn. zm.), zadania w zakresie finansowania budowy, przebudowy, remontu, utrzymania, ochrony dróg powiatowych i zarządzania nimi finansowane są przez samorząd powiatowy. Od dnia 1 stycznia 2004 r. skala wydatków na drogi zarządzane przez jednostki samorządu terytorialnego zależy głównie od tego, jaki jest poziom udziału dochodów budżetów samorządów w podatkach CIT i PIT oraz od tego ile środków finansowych samorządy przeznaczą na remonty dróg czy inwestycje drogowe. O wielkości przeznaczanych na te cel nakładów decydują organy samorządowe. Dodatkowym źródłem dofinansowania dla samorządów na zadania drogowe jest rezerwa subwencji ogólnej tworzona w budżecie państwa na mocy art. 26 ust. 1 *ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego* (Dz. U. Nr 203, poz. 1966 z późn. zm.). Corocznie wspierane dofinansowaniem było około 200 jednostek samorządu terytorialnego – szczebla wojewódzkiego, powiatowego oraz miast na prawach powiatu. W roku 2008 preferencją objęte były zadania inwestycyjne dotyczące budowy lub przebudowy obiektów mostowych, w szczególności: mostów, wiaduktów, estakad, kładek, posiadających ważną decyzję o pozwoleniu na budowę. Dofinansowanie uzyskało m.in. 99 samorządów powiatowych.

Zagadnienia finansowania dróg samorządowych były już przedmiotem konsultacji zainicjowanych przez ówczesny resort transportu. W marcu 2006 r. odbyło się spotkanie z przedstawicielami zarządców dróg różnych szczebli, Ministerstwa Finansów oraz Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Celem spotkania było omówienie problemów związanych z finansowaniem dróg samorządowych i zbadanie możliwości uzyskania dodatkowych środków na ten cel. Związek Powiatów Polskich przedstawił na „Forum Zarządców Dróg Powiatowych” w kwietniu 2006 r. tezy wstępne do opracowania propozycji nowych zasad finansowania dróg samorządowych. Dyskusja podczas „Forum” wskazała na brak jednomyślności w tej kwestii. Do resortu transportu nie wpłynęła ostateczna propozycja zmian systemu finansowania dróg samorządowych w Polsce.

Z dotychczasowych doświadczeń wynikających ze współpracy z zarządcami dróg samorządowych różnych szczebli wynika, że istotnym problemem w prawidłowym zarządzaniu siecią drogową jest nie tylko aspekt finansowy, lecz również właściwe wypełnianie obowiązków zarządcy drogi nałożonych ustawowo (art. 20 ustawy o drogach publicznych). Potwierdzają to wyniki kolejnych kontroli przeprowadzanych przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Obecnie trwają prace mające na celu dokończenie reformy administracji publicznej. Celem tych działań jest uporządkowanie podziału kompetencji między administracją rządową i samorządową oraz wzmocnienie znaczenia samorządu terytorialnego.

Problematyka zarządzania drogami i zasady finansowania tych zadań jest ważnym elementem przygotowywanej reformy.

Przedstawiając powyższe, uprzejmie informuję, że resort infrastruktury dysponując środkami jedynie na drogi krajowe, zarządzane przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, nie ma innych możliwości formalnych finansowania dróg powiatowych. Równocześnie pragnę podkreślić, że kwestie dotyczące finansów publicznych, w tym również kształtowania dochodów jednostek samorządu terytorialnego, pozostają we właściwości resortu finansów.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Henryka Górskiego

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Likwidacja Cukrowni Sokołów z siedzibą w Sokołowie Podlaskim, dokonana przed kilku laty przez Krajową Spółkę Cukrową SA, wyrządziła duże szkody społeczno-gospodarcze mieszkańcom miasta i powiatu Sokołów Podlaski, znajdującego się na terenie mojego okręgu wyborczego. Po likwidacji Cukrowni Sokołów, wchodzącej w skład Krajowej Spółki Cukrowej SA, w lokalnych i regionalnych mediach pojawiły się różnorodne, mniej lub bardziej realne koncepcje dalszego wykorzystania gospodarczego majątku produkcyjnego i infrastruktury po zlikwidowanej cukrowni, od produkcji biopaliw po utworzenie parku przemysłowego. Ostatnio od moich wyborców dochodzą do mnie informacje, iż władze Krajowej Spółki Cukrowej SA, nie mając żadnej całościowej koncepcji wykorzystania produkcyjnego tego niemałego przecież majątku z pożytkiem dla społeczności lokalnej, pozbywają się go w formie najmniej pożądanego z punktu widzenia społecznego i gospodarczego, to jest sprzedają teren po byłej cukrowni na działki budowlane różnym przypadkowym inwestorom.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, w jaki sposób i kiedy Krajowa Spółka Cukrowa SA zamierza zagospodarować całościowo majątek po zlikwidowanej Cukrowni Sokołów i czy Ministerstwo Skarbu Państwa ma jakąkolwiek koncepcję wspierania Krajowej Spółki Cukrowej SA w działaniach mających na celu wykorzystanie produkcyjne majątku pozostałego po wielu zlikwidowanych polskich cukrowniach, może choćby do produkcji biopaliw.

*Z poważaniem
Henryk Górski*

Odpowiedź

Warszawa, 29.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Henryka Górskiego, podczas 14. posiedzenia Senatu RP, które odbyło się 26 czerwca 2008 r., dotyczące zlikwidowanego Oddziału Krajowej Spółki Cukrowej SA z siedzibą w Toruniu – „Cukrownia Sokołów Podlaski”, przedstawiam poniższe informacje.

W strukturze Krajowej Spółki Cukrowej SA, wskutek procesów inkorporacji, funkcjonowało 26 oddziałów oraz jeden podmiot zależny tj. „Cukrownia Leśmierz” Spółka Akcyjna. W roku gospodarczym 2006/2007 działalność podstawową w zakresie produkcji cukru białego kontynuowało 12 Oddziałów KSC SA. Pozostałe 14 Oddziałów w latach 2003–2006 zostało, w ramach koncentracji produkcji, wyłączonych z prowadzenia działalności podstawowej.

Jednocześnie informuję, iż w oddziałach wyłączonych z produkcji cukru białego realizowana jest działalność gospodarcza dotycząca następujących obszarów:

- magazynowanie cukru – zaangażowane są wszystkie Oddziały, zaś skala przyjętego do przechowania lub konfekcjonowania cukru wyniosła w ostatniej kampanii blisko 200 tys. ton,

- paczkowanie i konfekcjonowanie cukru – realizowane w oddziałach Janikowo, Woźuczyn, Tuczo, Nowy Staw, Borowiczki, Gryfice; jednocześnie wdrożono decyzje o zaniechaniu tej działalności w roku 2007/08 w Sokołowie, Żninie, Opolu Lubelskim oraz Klemensowie,
- prowadzenie działalności gospodarczej na potrzeby własne lub dla kontrahentów zewnętrznych,
- produkcja i sprzedaż energii cieplnej i elektrycznej – realizowane w Rejowcu, Klemensowie, Sokołowie, Żninie, Janikowie, Woźuczynie, Tuczo i Gryficach,
- sprzedaż pozostałych usług – głównie najem, dzierżawa, prowadzenie oczyszczalni ścieków.

We wszystkich oddziałach wyłączonych z produkcji cukru prowadzone były procesy dotyczące:

- przemieszczania składników majątkowych na potrzeby jednostek prowadzących produkcję cukru,
- sprzedaży zbędnych środków trwałych,
- likwidacji zbędnych środków trwałych i sprzedaży materiałów odpadowych.

W roku 2006/2007 ogółem przychody ze sprzedaży zbędnych środków trwałych jak i materiałów powstałych wskutek likwidacji środków trwałych w oddziałach wyłączonych z produkcji cukru wyniosły **ponad 8,1 mln zł**.

W roku 2007/2008 kontynuowano proces sprzedaży i likwidacji zbędnego majątku trwałego oraz zbędnych nieruchomości. Na dzień 1 czerwca 2008 r. KSC SA oferowała w ramach ogłaszanych przetargów istotne (o wartości ponad 1 mln zł) nieruchomości fabryczne o łącznej wartości opiewającej na kwotę 15.466.288 zł netto, z czego skutecznie rozstrzygnięto transakcje opiewające na kwotę 6.915.000 zł. Do sprzedaży oferowane jest 8 działek fabrycznych, z czego dwie są działkami zabudowanymi. Łączna powierzchnia nieruchomości zaoferowana do sprzedaży wynosi 64,6213 ha.

W roku 2007/2008 prowadzono następującą produkcję w niżej wymienionych jednostkach:

1. Oddział „Cukrownia Janikowo” – nadruk papieru opakowaniowego a’1kg na potrzeby cukru konfekcjonowanego KSC SA.
2. Oddział „Cukrownia Częstocice” – produkcja wapna palonego w bryłach.
3. Oddział „Cukrownia Rejowiec” – produkcja europalet na potrzeby KSC SA i palet przemysłowych.
4. Oddział „Cukrownia Lublin” i Oddział „Cukrownia Opole” – produkcja cukierków nadziewanych przez Fabrykę Cukierków „Pszczółka”.
5. Oddział „Cukrownia Borowiczki” – obrót nasionami buraka cukrowego i rolniczymi środkami produkcji, produkcja brykietów (ekopaliwa).

W przedmiocie Oddziału Sokołów informuję, iż został on wykreślony z KRS i w dniu 01.01.2008 r. został przyłączony do Oddziału Łapy. Oddział ten administruje nieruchomościami o łącznej powierzchni 39 ha. Wszystkie nieruchomości poza terenami fabrycznymi zostały zbyte. Aktualnie trwa oferta przetargowa na zbycie dwóch działek z terenów fabrycznych obejmujących 2/3 powierzchni byłego oddziału. W Oddziale tym magazynowany jest cukier oraz prowadzona jest produkcja i sprzedaż energii cieplnej.

Przedstawiając powyższe dodatkowo informuję, że za prowadzenie spraw Spółki, w tym między innymi za opracowanie i realizację planów zarówno operacyjnych, jak i perspektywicznych, w tym programów restrukturyzacji, odpowiedzialny jest Zarząd KSC SA. Do kompetencji Zarządu należy między innymi podejmowanie decyzji o wyborze metod i celowości podejmowanych działań, zmierzających do wzmocnienia pozycji KSC SA, zarówno na polskim jak i unijnym rynku cukru.

MINISTER SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Jan Bury

Oświadczenie senatora Henryka Górskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 20 czerwca 2007 r. zostało podpisane porozumienie pomiędzy miastem Sokołów Podlaski i powiatem Sokołów Podlaski a Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, oddział w Warszawie, w sprawie budowy obwodnicy Sokołowa Podlaskiego. Zgodnie z podpisanym porozumieniem, przygotowanie do realizacji inwestycji i budowę tej obwodnicy przewidziano na lata 2007–2009. Miasto Sokołów Podlaski znajduje się na terenie mojego okręgu wyborczego i jest jedynym miastem powiatowym na terenie byłego województwa siedleckiego nieposiadającym obwodnicy już istniejącej lub znajdującej się w trakcie budowy. Do chwili obecnej, pomimo zawartego porozumienia, nie zostały rozpoczęte żadne prace przy jej budowie. Z prasy regionalnej dowiedziałem się, iż rzekomo wskutek zaniedbań samorządu miasta Sokołowa Podlaskiego przy realizacji porozumienia budowa obwodnicy Sokołowa Podlaskiego nie dojdzie do skutku. Jestem tym faktem bardzo zaniepokojony.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniami o aktualny stan realizacji porozumienia zawartego z GDDKiA, oddział w Warszawie, w sprawie budowy obwodnicy Sokołowa Podlaskiego, o podanie terminu rozpoczęcia prac przy jej budowie oraz o przyczyny opóźnienia realizacji tej inwestycji.

Z poważaniem
Henryk Górski

Odpowiedź

Warszawa, 29 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Henryka Górskiego złożonego w dniu 26 czerwca 2008 r., przekazanego przy piśmie z dnia 3 lipca 2008 r., znak: BPS/DSK-043-603/08, w sprawie budowy obwodnicy Sokołowa Podlaskiego, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

W dniu 6 marca 2008 r. w siedzibie Oddziału GDDKiA w Warszawie odbyło się posiedzenie Zespołu Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych (ZOPI), dotyczące budowy obwodnicy Sokołowa Podlaskiego. Na bazie wykonanych prac projektowych, przewidujących przełożenie ruchu tranzytowego, prowadzącego przez miasto drogami krajowymi na ul. Wolności i Piłsudskiego, tworzącymi elementy podstawowego układu komunikacyjnego zachodniej części Sokołowa Podlaskiego, ZOPI podjął decyzję o zakończeniu opracowania w zakresie materiałów do II etapu Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego (STeŚ), odstępując od uzyskania decyzji środowiskowej, ze względu na brak możliwości zaprojektowania drogi krajowej klasy GP na terenie Sokołowa Podlaskiego. Zdaniem ZOPI nieuzasadnione jest prowadzenie na terenie miasta drogi klasy G, ponieważ koszt realizacji przewyższa korzyści po okresie 20 lat.

Zaproponowane przełożenie dróg nie zmniejszy uciążliwości dla mieszkańców miasta, a może stać się bardziej niedogodne, szczególnie w rejonach ulic: Wolności i Piłsudskiego oraz przy skrzyżowaniu ulic Siedleckiej i Perkowskiej.

W wyniku powyższego GDDKiA podjęła działania mające na celu rozwiązanie problematycznej kwestii. Opracowano dwa niezależne scenariusze zmian w układzie komunikacyjnym Sokołowa Podlaskiego w zakresie przebiegu dróg krajowych.

Pierwszy scenariusz zakłada zawarcie porozumienia pomiędzy GDDKiA, Starostwem Powiatowym i Urzędem Miejskim w Sokolowie Podlaskim, dotyczącego opracowania dokumentacji studialnej w zakresie:

- poprowadzenia wschodniej obwodnicy miasta w ciągu drogi krajowej nr 63 (zakres opracowania i finansowanie w gestii GDDKiA),
- zamiennego prowadzenia drogi nr 62 na terenie miasta (zakres robót i kwestie finansowe po stronie władz samorządowych).

Drugi scenariusz zakłada opracowanie dokumentacji projektowej prowadzenia obwodnic Sokołowa Podlaskiego w ciągu dróg krajowych nr 62 i nr 63, lokalizowanych zasadniczo poza granicami miasta, przy założeniu pozostawienia wszelkich spraw związanych z tematem, w tym kwestii Finansowania w gestii GDDKiA.

Obecnie w GDDKiA prowadzona jest analiza opracowanych scenariuszy zmian w układzie komunikacyjnym Sokołowa Podlaskiego i rozpatrywana jest sprawa wyboru najkorzystniejszego dla mieszkańców Sokołowa Podlaskiego rozwiązania.

Ze względu na złożoność przedmiotowej sprawy, na obecnym etapie, nie można określić ostatecznego terminu zakończenia prowadzonego postępowania, mającego wyłonić najkorzystniejszy scenariusz.

Jednocześnie informuję, iż o podjętych wstępnych decyzjach w przedmiotowej sprawie, zainteresowane strony zostaną niezwłocznie poinformowane i włączone w proces przygotowania realizacji inwestycji.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Pragniemy zwrócić Pani uwagę na bardzo złą sytuację pracujących w domach pomocy społecznej.

Zgodnie z zapisami ustawowymi placówki te świadczą usługi, w zakresie obowiązującego standardu określonego przez MPiPS, osobom wymagającym całodobowej opieki z powodu wieku czy choroby. Mieszczą się w tym między innymi usługi opiekuńcze, a w szczególności pielęgnacja chorych. Część mieszkańców to bardzo często osoby ciężko chore, które wymagają specjalistycznych usług pielęgniarских, takich jak opatrywanie odleżyn i przewlekłych ran, podawanie kroplówek, wykonywanie iniekcji, pielęgnacja w związku ze stomią czy karmienie dojelitowe. Czynności tych nie wykonuje nikt oprócz pielęgniarki. Ale depeesy, zgodnie z przepisami, nie mają realizować usług medycznych, a jedynie umożliwić do nich dostęp. Brak odpowiednich zapisów w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej umożliwiających finansowanie świadczeń zdrowotnych, w szczególności pielęgniarских, ze środków NFZ adekwatnie do potrzeb mieszkańców depeesów, w tym zapewnienie ze względu na stan zdrowia i bezpieczeństwo pomocy pielęgniarской dwadzieścia cztery godziny na dobę, powoduje, że pielęgniarki są zatrudniane i opłacane przez domy opieki społecznej według zasad dotyczących pracowników samorządowych. Jest to wyrażnie mniej korzystny sposób wynagradzania niż przyjęty w służbie zdrowia. A przecież wszyscy ci mieszkańcy opłacają składki na NFZ i mają pełne prawo do tych świadczeń. Ten sposób finansowania powoduje, że powstały bardzo duże dysproporcje płacowe między pielęgniarkami w służbie zdrowia a pielęgniarkami pomocy społecznej. A przecież wykonują one taką samą pracę, dodatkowo nie mając wsparcia w trakcie dyżuru ze strony lekarza. Następstwem bardzo niskich płac jest lawinowe odchodzenie pielęgniarek do pracy w zozach lub wyjazdy zagraniczne. Grozi to całkowitą destabilizacją systemu opieki nad mieszkańcami depeesów. Nie można dopuścić do tego, aby pozostali oni bez opieki pielęgniarской, co przy obecnym systemie finansowania jest bardzo realne, nawet w tym roku.

Konsekwencje takiego scenariusza są trudne do przewidzenia, a sytuacja ta dotyczy całej Polski. Może nastąpić rychłe załamanie systemu opieki nad osobami obłożnie chorymi, których co roku przybywa. Niedopuszczalna jest sytuacja, żeby pielęgniarka pracująca w placówce opieki zarabiała dwukrotnie mniej niż pielęgniarka zatrudniona w ZOL lub szpitalu, wykonując te same czynności. Jedyнным możliwym rozwiązaniem tej sytuacji wydaje się zmiana płatnika za usługi medyczne świadczone w depeesach. Celowe jest stworzenie odrębnego produktu kontraktowego obejmującego w szczególności opiekę pielęgniarскую dla osób przebywających w depeesach, kontraktowanego z NFZ przez świadczeniodawcę, na przykład zakład opieki zdrowotnej, i realizowanego na rzecz mieszkańców depeesów.

W związku z tym prosimy Panią Minister o jak najszybsze podjęcie działań umożliwiających zmiany w ustawie o świadczeniach zdrowotnych. Muszą one polegać na ujednoliceniu regulacji prawnych w zakresie opieki medycznej w służbie zdrowia i pomocy społecznej, a także jej finansowania z NFZ. Konieczne jest także zrównanie statusu pielęgniarek bez względu na to, gdzie pracują, umożliwienie mieszkańcom depeesów dostępu do bezpłatnych leków, takiego, jaki mają pacjenci szpitali.

Proponujemy dokonanie zmian w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w następujących artykułach i paragrafach:

Po pierwsze, w art. 5 proponuje się dodać pkt 3a o treści: „dom pomocy społecznej – jednostka organizacyjna pomocy społecznej działająca na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej” oraz pkt 24a

o treści: „mieszkaniec domu pomocy społecznej – osoba przebywająca w domu pomocy społecznej na warunkach i zasadach określonych w ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej”.

Po drugie, w art. 15 ust. 2 proponuje się dodać pkt 13b o treści: „całodobowe świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w domach pomocy społecznej”.

Po trzecie, po art. 27 proponuje się dodać art. 27a o treści: „całodobowe świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w domach pomocy społecznej udzielane są przez świadczeniodawców i finansowane na podstawie umowy zawartej z Narodowym Funduszem Zdrowia”.

Po czwarte, po art. 35 proponuje się dodać art. 35a o treści:

„1. Świadczeniobiorca będący mieszkańcem domu pomocy społecznej ma prawo do całodobowych świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych odpowiednich do stanu zdrowia, w tym obejmujących świadczenia pielęgniarские podstawowej opieki zdrowotnej oraz niezbędne leki i wyroby medyczne.

2. Minister właściwy do spraw zdrowia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw polityki społecznej, po zasięgnięciu opinii prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia i Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, określi w drodze rozporządzenia szczegółowy zakres całodobowych świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w domach pomocy społecznej oraz sposób ich realizacji, uwzględniając konieczność zapewnienia ciągłości opieki o odpowiedniej jakości”.

Wraz z tymi zmianami powinny nastąpić także zmiany w ustawie o pomocy społecznej i odpowiednio aktach wykonawczych wydanych na jej podstawie nakładających na domy pomocy społecznej obowiązek zawarcia porozumienia ze świadczeniodawcą realizującym na podstawie kontraktu z NFZ całodobowe świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze, o których mowa w powyższych zmianach, na rzecz mieszkańców depeesów. Byłaby to faktycznie realizacja prawa mieszkańca do usług medycznych, w szczególności pielęgniarских. Konieczne wydaje się też wprowadzenie przepisów przejściowych, na podstawie których pielęgniarki obecnie zatrudnione w domach pomocy społecznej i będące pracownikami samorządowymi weszłyby do systemu ochrony zdrowia jako pracownicy świadczeniodawców lub świadczeniodawcy, wykonując na przykład praktykę pielęgniarскую, a tym samym zasady zatrudniania, wynagradzania i wynikające z tego skutki określiłyby przepisy o ochronie zdrowia.

Maciej Grubski
Krzysztof Kwiatkowski
Jan Olech

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.31

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatorów: Pana Macieja Grubskiego, Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz Pana Jana Olecha podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r., otrzymanym przy piśmie z dnia 9 lipca 2008 r., znak: BPS/DSK-043-613/08, w sprawie konieczności zmiany obowiązujących uregu-

lowań prawnych w celu zapewnienia mieszkańcom domów pomocy społecznej świadczeń opieki zdrowotnej oraz poprawy sytuacji pielęgniarek pracujących w tych domach, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Do podstawowych aktów prawnych, które regulują zasady udzielania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych należą: ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135, ze zm.), akty wykonawcze do tej ustawy oraz zarządzenia Prezesa NFZ w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach, wydawane w oparciu o art. 102 ust. 5 pkt 21 i 25 oraz art. 146 ust. 1 pkt 1 i 3 ww. ustawy.

Odnosząc się do postulatu zapewnienia mieszkańcom domów pomocy społecznej i innych placówek sprawujących całodobową opiekę dostępu do finansowanych ze środków NFZ świadczeń pielęgniarских i rehabilitacyjnych, uprzejmie informuję, iż w świetle przepisów ww. ustawy, prawo do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych przysługuje osobom przebywającym w domach pomocy społecznej i objętym powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym na takich samych zasadach, jak pozostałym świadczeniobiorcom, którzy potrzebują pomocy medycznej w warunkach domowych.

Mieszkańcy domów pomocy społecznej jako osoby wymagające opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności, w szczególności mogą korzystać z kontraktowanych przez Fundusz świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: opieka długoterminowa. Przysługuje im również, na ogólnych zasadach, prawo do opieki lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, a także pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej, która realizuje m.in. pielęgniarską opiekę środowiskową, adresowaną zwłaszcza do osób, u których stwierdza się ograniczenie sprawności psychofizycznej.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, iż mając na uwadze fakt, iż osoby przebywające w domach pomocy społecznej wymagają częstszych porad i świadczeń diagnostycznych, w odniesieniu do tej grupy świadczeniobiorców, Narodowy Fundusz Zdrowia, wprowadził zwiększony współczynnik korygujący stawkę kapitałową lekarza podstawowej opieki zdrowotnej (2,5), w sytuacji gdy przedmiotowy współczynnik korygujący dla świadczeń udzielanych ubezpieczonym, którzy nie są podopiecznymi domów pomocy społecznej, w poszczególnych grupach wiekowych przedstawia się następująco: do 6 r.ż. – 1,7; od 7 do 19 r.ż. – 1,0; od 20 do 65 r.ż. – 1,0; powyżej 65 r.ż. – 1,7.

Lekarz udzielający świadczeń pacjentom zamieszkałym w domach pomocy społecznej na podstawie badania lekarskiego, posiadanej wiedzy medycznej wystawia zlecenie lekarskie dotyczące dalszego postępowania medycznego. W przypadku zlecenia świadczeń pielęgniarских wykonywanych w domu pacjenta, świadczenia te powinny być udzielane przez pielęgniarkę podstawowej opieki zdrowotnej, zgodnie ze złożoną przez świadczeniodawcę deklaracją wyboru. Osoby udzielające świadczeń (lekarze, pielęgniarki i położne POZ) będące bezpośrednimi realizatorami umów w poszczególnych zakresach świadczeń w rodzaju podstawowa opieka zdrowotna, obejmujące opieką tego samego świadczeniobiorcę zobowiązane są do współpracy w celu zapewnienia pacjentowi kompleksowej opieki medycznej.

Ponadto uprzejmie informuję, iż od dnia 1 stycznia 2008 roku oddziały wojewódzkie NFZ zawierają również umowy na realizację świadczeń pielęgniarki POZ (zadaniowa forma finansowania), w ramach których jedna pielęgniarka nie może obejmować pielęgniarскую opieką środowiskową więcej niż 8 podopiecznych. W konkretnym przypadku liczba świadczeniobiorców objętych opieką zależna jest od stanu pacjenta i ocenę czasu pracy potrzebnego dla wykonania czynności ujętych w „Indywidualnym planie opieki w pielęgniarской opiece środowiskowej”.

Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, iż Narodowy Fundusz Zdrowia zapewnia również dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: rehabilitacja lecznicza. W prowadzonych przez Fundusz postępowaniach w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w tym rodzaju, wyłaniani są świadczeniodawcy realizujący świadczenia rehabilitacyjne w warunkach: ambulatoryjnych, domowych, ośrodka dziennego oraz stacjonarnych.

Niemniej jednak, mając na uwadze zasygnalizowaną w przedmiotowym oświadczeniu kwestię, konieczności utworzenia nowego produktu kontraktowego obejmującego całodobowe świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w domach pomocy społecznej, uprzejmie informuję, że wystąpiłem do Narodowego Funduszu Zdrowia. Niezwłocznie po uzyskaniu stanowiska Funduszu w przedmiotowym zakresie, odpowiedź na przedmiotowe oświadczenie zostanie uzupełniona o stanowisko płatnika świadczeń.

Kwestia dotycząca statusu prawnego pielęgniarek zatrudnionych w placówkach ochrony zdrowia i pielęgniarek pracujących w domach pomocy społecznej przedstawia się następująco. Pielęgniarki zatrudnione w placówkach ochrony zdrowia są pracownikami ochrony zdrowia i podlegają przepisom ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 91, poz. 408, z późn. zm.), a ich wynagrodzenia są finansowane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia przeznaczonych na realizację świadczeń zdrowotnych.

W przypadku pielęgniarek zatrudnionych w domach pomocy społecznej nie ma możliwości finansowania wynagrodzeń przez NFZ, ponieważ DPS-y nie są zakładami opieki zdrowotnej, ale jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej. Dlatego też pielęgniarki zatrudnione w domach pomocy społecznej są pracownikami samorządowymi i podlegają zapisom ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593) oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lutego 2006 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 38, poz. 261). Finansowanie wydatków na wynagrodzenia pracowników samorządowych, w tym pielęgniarek następuje w ramach środków przewidzianych na ten cel w budżetach własnych jednostek samorządu terytorialnego. Ponadto Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wskazuje, iż przepisy cytowanego powyżej rozporządzenia umożliwiają dostosowanie wysokości najniższego wynagrodzenia zasadniczego i wartości jednego punktu w złotych, do możliwości finansowych poszczególnych pracodawców. Również pracodawca samorządowy ma możliwość wprowadzenia korzystniejszych warunków wynagradzania pracowników, niż wynikające z cytowanego rozporządzenia, w drodze układu zbiorowego pracy lub regulaminu wynagradzania (art. 771 i 772 Kodeksu pracy). Organami właściwymi za ustalanie wysokości wynagrodzeń pracowników domów pomocy społecznej są organy prowadzące DPS-y w ramach środków finansowych, którymi dysponują na ten cel. Natomiast kompetencje w zakresie ustalania indywidualnych wysokości wynagrodzeń pracowników (pielęgniarek) posiada jedynie kierownik jednostki i uzależniony jest od możliwości finansowych danego pracodawcy. Zgodnie z ustawą z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593), prowadzenie domów pomocy społecznej o zasięgu ponadgminnym należy do zadań własnych powiatu, natomiast o zasięgu gminnym jest zadaniem własnym gminy.

Ponadto należy podkreślić, że celem domu pomocy społecznej jest świadczenie usług bytowych, opiekuńczych, wspomagających i edukacyjnych. Jeżeli wśród mieszkańców domu pomocy społecznej znajduje się osoba wymagająca wzmożonej opieki medycznej kierowana jest przez starostę do zakładu opiekuńczo-leczniczego lub placówki pielęgnacyjno-opiekuńczej. Mieszkańcy domu pomocy społecznej mogą korzystać ze wszystkich form leczenia kontraktowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia na zasadach ogólnych, obowiązujących każdego ze świadczeniobiorców.

Jednocześnie należy zauważyć, że w dniu 4 czerwca 2006 roku zostały wprowadzone zmiany w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej, które umożliwiają zlokalizowanie w domu pomocy społecznej, jednostki organizacyjnej wydzielonej ze struktury zakładu opieki zdrowotnej, w celu udzielania świadczeń zdrowotnych mieszkańcom tej placówki, jednakże jednostka ta nie może być elementem struktury organizacyjnej DPS-u. W związku z powyższym korzystnym rozwiązaniem dla grupy zawodowej pielęgniarek jest możliwość utworzenia na terenie DPS-u wydzielonej jednostki organizacyjnej zoz, której działalność będzie podlegała finansowaniu w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Ponadto pielęgniarki mogą udzielać świadczeń zdrowotnych w stosunku do podopiecznych DPS w ramach indywidualnej praktyki, indywidualnej specjalistycznej

praktyki lub grupowej praktyki pielęgniarzek. Przepisy dotyczące praktyki pielęgniarzkiej reguluje art. 25 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarzki i położnej (Dz. U. Nr 57, poz. 602, z późn. zm.). Wykonywanie praktyki umożliwia zawarcie umowy na realizację świadczeń zdrowotnych z właściwym Oddziałem NFZ. Takie rozwiązanie problemu przyczyniłoby się do poprawy dostępności pielęgniarzskich świadczeń zdrowotnych mieszkańcom domu pomocy społecznej, a wynagrodzenia pracowników świadczących usługi zdrowotne finansowane byłyby ze środków NFZ w ramach zawartych umów.

Podsumowując powyższe, należy zauważyć, że w ustawie z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 i Nr 123, poz. 849) został określony katalog podmiotów uprawnionych do udzielania świadczeń zdrowotnych w systemie prawa polskiego. W katalogu tym nie umieszczono domów pomocy społecznej, tym samym niedopuszczalne z prawnego punktu widzenia jest udzielanie świadczeń zdrowotnych przez te podmioty. Z punktu widzenia systemu ochrony zdrowia domy pomocy społecznej są tożsame z domami rodzinnymi i przebywające w nich osoby przewlekle chore wymagające wzmożonej opieki i pielęgnacji mają możliwość korzystania na tych samych zasadach, co osoby o identycznym stanie zdrowia i identycznych potrzebach zdrowotnych przebywające w domu rodzinnym. Pracownicy domów pomocy społecznej współuczestnicząc w procesie pielęgnacji realizują te same zadania, co w domu rodzinnym bliscy chorego. Zastosowanie w odniesieniu do mieszkańców domów pomocy społecznej innych rozwiązań niż wobec chorych przewlekle przebywających w domach rodzinnych byłoby naruszeniem równego traktowania obywateli w ich dostępie do świadczeń zdrowotnych. Narodowy Fundusz Zdrowia podjął szereg działań zapewniając coraz lepszy katalog świadczeń zdrowotnych dostępnych dla osób wymagających wzmożonej pielęgnacji. Rolą kierowników i pracowników domów pomocy społecznej jest dołożenie starań, żeby mieszkaniiec domu pomocy społecznej mógł z tych świadczeń korzystać.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Adam Fronczak
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W związku ze wzrastającą liczbą rodziców z całej Polski chcących leczyć swoje dzieci z poważnymi wadami serca w Klinice Kardiologii Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi, kierowanej przez pana profesora Jacka Molla, uprzejmie prosimy panią minister o pomoc i wsparcie w uzyskaniu środków finansowych potrzebnych do rozbudowy kliniki i wyposażenia jej w nowe łóżka kardiologiczne. Łódzki ośrodek jest jednym z wiodących w leczeniu skomplikowanych wad serca. Rocznie przeprowadza się tutaj około pięciuset operacji, stosując najnowocześniejsze metody. Praca kliniki wspierana jest również przez stowarzyszone środowisko rodziców byłych i obecnych pacjentów szpitala z terenu całego kraju.

Uprzejmie prosimy panią minister o wskazanie innych instytucji, do których może zwrócić się o pomoc w przedmiotowej sprawie zatroskane środowisko parlamentarzystów. W naszym odczuciu wspieranie przez panią minister tego typu przedsięwzięć w okresie tak trudnym dla służby zdrowia pokaże, jak bardzo zależy nam na zdrowiu naszych małych obywateli, dotkniętych poważnymi schorzeniami serca. Za okazaną przychylność z góry pani minister dziękujemy.

Z wyrazami szacunku

<i>Maciej Grubski</i>	<i>Krzysztof Kwiatkowski</i>
<i>Jacek Swakoń</i>	<i>Zbigniew Meres</i>
<i>Piotr Gruszczyński</i>	<i>Antoni Motyczka</i>
<i>Marek Ziółkowski</i>	<i>Antoni Piechniczek</i>
<i>Grażyna Sztark</i>	<i>Andrzej Owczarek</i>
<i>Jan Olech</i>	<i>Marek Konopka</i>

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.28

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 3 lipca 2008 r. znak: BPS/DSK-043-614/08, przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Macieja Grubskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 14. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 czerwca 2008 r. w sprawie udzielenia pomocy w uzyskaniu środków finansowych potrzebnych do rozbudowy Kliniki Kardiologii Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi i jej wyposażenia w nowe łóżka kardiologiczne przedstawiam stanowisko w tej sprawie.

Uprzejmie informuję Pana Marszałka, że realizacja omawianego zadania, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, może być finansowana z budżetu części 46 – Zdrowie. Jednakże z przykrością informuję, iż wśród zestawienia potrzeb do sfi-

nansowania ze środków budżetu państwa będącego w gestii ministra właściwego do spraw zdrowia w 2009 r. Instytut zgłosił 4 wnioski na zadania inwestycyjne budowlane (na łączną kwotę 19.130 tys. zł) oraz 2 wnioski na zakupy inwestycyjne (na łączną kwotę 9.522 tys. zł).

Zarówno na 2008 r. jak i na 2009 r. Instytut nie zgłosił potrzeb w zakresie rozbudowy Kliniki Kardiologii, jak również wyposażenia kliniki w nowe łóżka kardiologiczne.

Równocześnie pragnę poinformować, że inwestycja może być finansowana ze środków budżetu państwa jeżeli są spełnione wymagania określone w § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 lipca 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu i trybu finansowania inwestycji z budżetu państwa (Dz. U. Nr 120, poz. 831), tj. program inwestycji zawiera między innymi uzasadnienie celowości realizacji inwestycji, dane o planowanym zakresie rzeczowym i okresie realizacji, ocenę ekonomicznej efektywności inwestycji, dane o planowanych efektach rzeczowych, harmonogram realizacji inwestycji, planowany łączny koszt inwestycji, zwany dalej „wartością kosztorysową inwestycji”, oraz dane o planowanych z poszczególnych źródeł środkach na jej finansowanie w kolejnych latach realizacji.

W związku z dużymi potrzebami w zakresie finansowania zadań inwestycyjnych budowlanych oraz limitem środków przyznawanym przez Ministra Finansów, wnioski na zadania inwestycyjne budowlane do sfinansowania ze środków części 46 – Zdrowie rozpatrywane są w oparciu o przyjęte kryteria wyboru merytoryczne i formalne.

Odnosząc się do informacji zawartej w oświadczeniu, że w Klinice Kardiologii Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi operowani są pacjenci z terenu całej Polski, uprzejmie informuję, że zgodnie z informacjami uzyskanymi z Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w 2008 r. około 10% wszystkich hospitalizowanych pacjentów w tej klinice stanowili świadczeniobiorcy spoza terenu województwa łódzkiego. W 2007 r. rzeczywiste wykonanie umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie kardiologii dziecięcej zawartej z Instytutem wyniosło 3.864.323,10 zł i było mniejsze niż kwota przewidziana w umowie na omawiany zakres świadczeń (3.944.385 zł). Ponadto uprzejmie informuję, że zgodnie z informacjami zawartymi na stronie internetowej Narodowego Funduszu Zdrowia, Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi, Klinika Kardiologii – Oddział Kardiologiczny dla Dzieci, nie wykazuje osób oczekujących na udzielenie świadczenia.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Adam Fronczak
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z pełnym przekonaniem pragniemy zarekomendować pomysł zorganizowania w 2010 r. w Łodzi festiwalu pod nazwą Dni Komedy. Organizowane przez fundację Art Industry przedsięwzięcie będzie świetną, zakrojoną na międzynarodową skalę promocją muzyki Krzysztofa Komedy, a stanowi ona wspinały fragment naszego kulturowego dziedzictwa.

Łódź, ze swoją tradycją filmową, jest miejscem doskonałym do prezentacji dorobku jednego z najwybitniejszych twórców muzyki filmowej.

Po raz pierwszy tematy filmowe, piosenki i kompozycje jazzowe legendarnego muzyka zabrzmiały w wykonaniu gwiazd światowej rangi podczas wyjątkowego koncertu „Noc Komedy”, który będzie kulminacyjnym punktem tego wydarzenia. Wśród artystów, których zaproszono do udziału w koncercie, są między innymi Bryan Ferry, P.J. Harvey, Nick Cave, AIR oraz Michał Urbaniak. Lista znakomitych nazwisk z pewnością się wydłuży.

Oprócz koncertu głównego podczas Dni Komedy w czerwcu 2010 r. odbędą się koncerty kameralne w łódzkich klubach, projekcje filmów z muzyką Komedy organizowane przez Stowarzyszenie „Łódź Filmowa”, a także wystawy i działania happeningowe.

Dni Komedy są realizowane w partnerskiej współpracy z Fundacją Tumult, organizatorem festiwalu Plus Camerimage.

Organizatorzy mają też pełne wsparcie pana Tomasza Lacha, spadkobiercy praw majątkowych i autorskich po Krzysztofie Komedzie, oraz Stowarzyszenia Miłośników Komedy „Astigmatic”.

Pozwalamy sobie wyrazić przekonanie, że organizacja Dni Komedy będzie wspinałym sposobem promocji polskiej kultury, przypomnieniem świata o jednym z naszych najoryginalniejszych kompozytorów XX w. oraz dodatkowym argumentem za przyznaniem Łodzi tytułu Europejskiej Stolicy Kultury.

Szanowny Panie Ministrze, wyrażamy głęboką nadzieję, że wesprze Pan prezentowane wyżej przedsięwzięcie.

Z poważaniem

Maciej Grubski
Antoni Motyczka
Antoni Piechniczek
Jacek Swakoń
Piotr Gruszczyński
Marek Ziółkowski

Marek Konopka
Andrzej Owczarek
Grażyna Sztark
Jan Olech
Krzysztof Kwiatkowski
Zbigniew Meres

Odpowiedź

Warszawa, 18 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odnosząc się do oświadczenia (BPS/DSK-043-632/08) złożonego przez senatora Macieja Grubskiego i grupę senatorów podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 w sprawie pomysłu zorganizowania w 2010 r. w Łodzi festiwalu pod nazwą Dni Komedy, pragnę serdecznie podziękować za zainteresowanie i zarekomendowanie tak ważnej inicjatywy. Ceniona w świecie twórczość Krzysztofa Komedy, zajmuje niezwykle istotne miejsce w kulturowym dziedzictwie naszego kraju i niewątpliwie zasługuje na uhonorowanie w postaci festiwalu z udziałem najwybitniejszych artystów. Łódź, jako miasto posiadające wyjątkową tradycję filmową, jest miejscem, w którym twórczość Komedy, autora niezapomnianej muzyki do filmów Romana Polańskiego, Andrzeja Wajdy czy Janusza Morgensterna, zostanie na nowo odczytana.

Jestem głęboko przekonany, że będzie to ważne przedsięwzięcie artystyczne, które dzięki organizatorowi – Fundacji Art Industry i przy wsparciu Fundacji Tumult, stanie się imprezą na najwyższym poziomie.

Popierając w pełni przedstawioną w niniejszym piśmie cenną inicjatywę, pragnę uprzejmie poinformować, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wspiera konkretne projekty artystyczne poprzez programy Ministra KiDN. Organizatorzy przedsięwzięć kulturalnych takich jak koncerty, festiwale czy wystawy, mogą się ubiegać o dofinansowanie zadań realizowanych ze środków pozostających w dyspozycji ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Wszelkie informacje dotyczące niniejszych programów już niebawem znajdą się na stronie internetowej MKiDN www.mkidn.gov.pl

Z poważaniem
Bogdan Zdrojewski

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
oraz senatora Jana Olecha**

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 9 maja 2008 r. Stowarzyszenie Osób Internowanych „Chełmniacy 1982” otrzymało od szefa Biura Skarg i Wniosków MON, pana pułkownika Dariusza Wiśniewskiego, pismo, w którym ze zdziwieniem można przeczytać, że interesujące stowarzyszenie materiały źródłowe dotyczące internowania rezerwistów w Chełmnie, a mianowicie: rozkazy dzienne 9. pułku pontonowo-technicznego (JW. 1636) za okres od listopada 1982 r. do lutego 1983 r. o sygn. arch. 204/87/52 wg rej. dok. PF-72/82, 204/87/53 wg rej. dok. PF-92/82, 204/87/59 wg rej. dok. PF-51/83; rozkazy i zarządzenia własne JW. 1636 o sygn. arch. 204/87/47 wg rej. dok. 05/82, 204/87/56 wg rej. dok. 05/83; książki izby chorych o sygn. arch. 205/87 poz. 87, 88, 89, 102; rozkaz dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego nr 300 z dnia 10 października 1979 r. o sygn. arch. 67/88/1 wg rej. dok. 86/80; zarządzenie dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego nr 232 z dnia 10 października 1979 r. o sygn. arch. 229/91/17 str. 343 wg rej. dok. 54/82, posiadają klauzulę tajności na pięćdziesiąt lat.

W związku z prowadzonymi przez stowarzyszenie badaniami mającymi na celu odkrycie prawdy o charakterze i formie represji, które stosowano w obozie wobec działaczy opozycji, zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o odtajnienie wymienionych dokumentów w celu przeprowadzenia badań naukowych przez historyka pana Wiesława Łukomskiego zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 149 m. 5, który był wcielony do obozu w Chełmnie i jest członkiem Stowarzyszenia Osób Internowanych „Chełmniacy 1982”.

*Z poważaniem
Maciej Grubski
Jan Olech*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.25

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego i Pana Senatora Jana Olecha podczas 14. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 czerwca 2008 r. w sprawie odtajnienia dokumentów dotyczących internowania rezerwistów w Chełmnie (BPS/DSK-043-617/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień:

Dokumenty wymienione w oświadczeniu znajdują się w zasobie Filii Nr 1 Archiwum Wojsk Lądowych w Toruniu, podlegającym Dowódcy Wojsk Lądowych. Nie wymagają one odtajnienia, są jawne, gdyż upłynął okres ich ochrony (z wyjątkiem dwóch teczek akt o sygn. arch. 204/87/47 i 204/87/56 oznaczonych klauzulą „Tajne”),

o czym Stowarzyszenie Osób Internowanych „Chełmniacy 1982” z siedzibą w Bydgoszczy zostało poinformowane pismem z dnia 8 maja br. Szefa Sekretariatu Dowódcy Wojsk Lądowych.

Zgodnie z § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 czerwca 2008 r. *w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych* (Dz. U. Nr 107, poz. 679) organ, któremu jest podporządkowane archiwum, lub osoba przez niego upoważniona może wyrazić pisemną zgodę na udostępnienie materiałów archiwalnych, od których wytworzenia nie upłynęło trzydzieści lat, do celów określonych w tym przepisie, np. do celów badań naukowych, na potrzeby produkcji filmów dokumentalnych.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż poprzednio obowiązujące rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 października 2005 r. *w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych, podporządkowanych Ministrowi Obrony Narodowej, ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, ministrowi właściwemu do spraw zagranicznych, ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych, Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefowi Agencji Wywiadu, Szefowi Kancelarii Sejmu, Szefowi Kancelarii Senatu i Szefowi Kancelarii Prezydenta* (Dz. U. Nr 219, poz. 1847 ze zm.) nie przewidywało takiej możliwości.

Odnosząc się do dokumentów wytworzonych przez 9. Pomorski Pułk Pontonowy, o sygn. arch. 204/87/47 i 204/87/56 pragnę wskazać, iż teczki zawierające rozkazy i zarządzenia dowódcy tego pułku oznaczone są klauzulą „Tajne”.

Zgodnie z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. *o ochronie informacji niejawnych* (Dz. U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631 ze zm.) sumaryczny okres ochrony materiałów o klauzuli „Poufne” nie może być dłuższy niż dwadzieścia lat od daty ich wytworzenia.

Zawarte w teczkach wspomniane materiały wytworzono w latach 1982–1983. W związku z tym każdy z nich, rozpatrywany jako odrębny dokument, przestał podlegać ochronie, w dalszym ciągu natomiast podlegają ochronie zbiory tych materiałów, które stanowią teczki akt, ponieważ okres ochrony dokumentów o klauzuli „Tajne” wynosi pięćdziesiąt lat.

Uprawnienia do zmiany klauzuli tajności, zgodnie z art. 21 ust. 3 przywołanej ustawy, przysługują osobie, która podpisała dokument i jej przełożonemu. W przypadku rozwiązania, zniesienia, likwidacji, reorganizacji lub przekształcenia stanowiska tej osoby, uprawnienia do zmiany klauzuli tajności przechodzą na jej następcę prawnego, a w przypadku braku następcy prawnego na Służbę Kontrwywiadu Wojskowego.

W związku z powyższym zleciłem Szefowi Służby Kontrwywiadu Wojskowego, żeby podjął stosowne działania zmierzające do odtajnienia przedmiotowych dokumentów.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Czesław Piątas
Sekretarz Stanu
ds. Społecznych i Profesjonalizacji

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
oraz senatora Jana Olecha**

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Według otrzymanych informacji Polski Związek Wu Shu dnia 19 czerwca 2008 r. przelał na konto Ministerstwa Sportu i Turystyki kwotę 24 tysięcy 737 zł 41 gr, zgodnie z wystąpieniem pokontrolnym z dnia 9 kwietnia 2008 r., znak DPK/1343/2008/AZ, oraz korektą wystąpienia pokontrolnego z dnia 7 maja 2008 r., znak DPK/1651/2008/AZ. Jednocześnie tego samego dnia w kancelarii Ministerstwa Sportu i Turystyki zostały złożone dokumenty, zgodnie z wymaganiami zawartymi w piśmie dyrektora Tomasza Marcinkowskiego, znak DSKM-2514/2008/AB z dnia 16 czerwca 2008 r., to jest protokół nadzwyczajnego zebrania delegatów w dniu 16 maja 2008 r., zawierający uchwałę o zmianie postanowień statutu związku z wnioskiem o ich zatwierdzenie przez Ministerstwo Sportu i Turystyki przed złożeniem do sądu, oraz uchwała zarządu związku z dnia 3 marca 2002 r. o uchwaleniu regulaminów: przyznawania licencji sędziowskich, przyznawania licencji zawodniczych, przyznawania licencji instruktorskich i trenerskich, oraz wymagań na stopnie JI.

W związku z dopełnieniem tych wymogów Ministerstwa Sportu i Turystyki Zarząd PZWS jest przekonany, że ustały przyczyny wszczęcia procedury pozbawiającej prawa do uzyskania dotacji budżetowej przez okres trzech lat w trybie art. 145 ust. 6 ustawy o finansach publicznych – Dz. U. z 2005 r. nr 249 poz. 2104 ze zmianami – oraz rozwiązania czy wstrzymania umowy nr 37/62/DSKM/B z dnia 24 stycznia 2008 r. na realizację zadań w zakresie sportu kwalifikowanego dofinansowanych z budżetu państwa, co było sugerowane we wspomnianym piśmie dyrektora Tomasza Marcinkowskiego.

Polski Związek Wu Shu pomimo braku środków finansowych w miesiącach maju i czerwcu przeprowadził zgodnie z planem następujące imprezy: XII Międzynarodowy Otwarty Puchar Polski Wushu w dniach 16–18 maja w Warszawie, IV Mistrzostwa Polski Wushu Juniorów i XIV Mistrzostwa Polski Wushu Seniorów w dniach 7–8 czerwca w Warszawie, wyjazd reprezentacji Polski wushu na międzynarodowy turniej do Orense w Hiszpanii w dniach 7–8 czerwca, konsultacje i seminaria z trenerami ChRL i obozy szkoleniowe w Warszawie, Krakowie i Radlinie, kurs instruktorów sportu wushu, maj – czerwiec, Warszawa i Kraków, a obecnie, w dniach 21–27 czerwca 2008 r., trwają dwa obozy szkoleniowe dla kadry Polski wushu z trenerami z ChRL w Szczyrku i Ustrzykach Dolnych.

Ze względu na przedstawione fakty zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przelanie zaległych transz, zgodnie z umową nr 37/62/DSKM/B, za miesiące maj (69 tysięcy zł) i czerwiec (46 tysięcy 750 zł) oraz wstrzymanie procedury pozbawiającej PZWS prawa do uzyskania dotacji budżetowej.

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski
Jan Olech

Odpowiedź

Warszawa, 22 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatorów Macieja Grubskiego i Jana Olecha podczas 14. Posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku przekazane pismem z dnia 3 lipca 2008 r. (sygn. BSP/DSK-043-626/08), uprzejmie informuję, iż wyraziłem zgodę na dalsze finansowanie zadań Polskiego Związku Wushu zgodnie z umową nr 37/62/DSKM/B z dnia 24 stycznia 2008 r.

Jednocześnie, pragnę poinformować, że w dniu 7 lipca 2008 r. została przekazana Polskiemu Związkowi Wushu kwota 158.750 zł.

Z poważaniem
Mirosław Drzewiecki

**Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego
oraz senatora Jana Olecha**

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z planowanym zakończeniem misji w Iraku w październiku bieżącego roku zwracamy się do Pana Ministra z pytaniem, jakie plany wobec tłumaczy narodowości irackiej, którzy pracowali na rzecz kontyngentu polskiego, ma Ministerstwo Obrony Narodowej. Czy zaplanowano ewentualną ewakuację irackich tłumaczy i ich rodzin i czy władze polskie biorą pod uwagę umożliwienie im osiedlenia się w Polsce?

*Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski
Jan Olech*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.23

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Grubskiego i Pana Senatora Jana Olecha podczas 14. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 czerwca 2008 r. dotyczące planów Ministerstwa Obrony Narodowej wobec tłumaczy narodowości irackiej, którzy pracowali na rzecz Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku (BPS/DSK-043-617/08), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień:

Zarządzeniem Nr 56 Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 maja 2008 r. w sprawie *Mędzyresortowego Zespołu do Opracowania Rządowego Programu Pomocy Cudzoziemcom i Innym Osobom Współpracującym z Polskimi Kontyngentami Wojskowymi oraz Kontyngentami Policijnymi i Straży Granicznej Wydzielonymi do Realizacji Zadań poza Granicami Państwa* powołany został międzyresortowy zespół, w celu opracowania stosownego programu pomocy. Minister Obrony Narodowej upoważnił Podsekretarza Stanu ds. Polityki Obronnej do przewodniczenia pracom związanym z opracowaniem programu.

Projekt programu obecnie znajduje się w fazie uzgodnień międzyresortowych. Po ich przeprowadzeniu zostanie skierowany pod obrady Rady Ministrów, w celu jego ostatecznej akceptacji.

Program w założeniu ma kompleksowo rozwiązać kwestię pomocy cudzoziemcom współpracującym z kontyngentami wojskowymi. Nie koncentruje się więc tylko na przypadku irackim, ale zakłada udzielenie takiej pomocy także w odniesieniu do innych misji. Dodatkowo projekt przewiduje przyznanie jej również osobom współpracującymi z kontyngentami wystawianymi przez Policję czy Straż Graniczną.

W projekcie programu przewidziane są zróżnicowane formy pomocy. Zakłada się m.in.:

- wypłatę jednorazowej zapomogi, która ma umożliwić ułożenie sobie życia przez osobę współpracującą, bez potrzeby wyjazdu z kraju;

- wypłatę jednorazowej zapomogi oraz pomoc w przesiedleniu się do wybranego państwa w regionie, co jest ważne ze względu na bliskość kulturową;
- ewakuację do Polski i udzielenie pomocy w myśl postanowień stosownych ustaw – ustawy z dnia 12 marca 2004 r. *o pomocy społecznej* (Dz. U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728), ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. *o cudzoziemcach* (Dz. U. z 2006 r. Nr 234, poz. 1694 ze zm.), ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. *o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2006 r. Nr 234, poz. 1695 ze zm.).

Wprowadzenie w życie programu będzie realizacją złożonych publicznie deklaracji przedstawicieli najwyższych władz państwowych, iż osoby współpracujące z polskimi kontyngentami wojskowymi nie zostaną pozostawione bez pomocy ze strony Rzeczypospolitej Polskiej.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia wyrażam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Czesław Piątas
Sekretarz Stanu
ds. Społecznych i Profesjonalizacji

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o podjęcie zdecydowanych działań zmierzających do wydania zgody na import interwencyjny szczepionki dla zwierząt futerkowych. Jedyne w tej chwili producent szczepionki, firma IDT, nie jest w stanie zaspokoić ciągle rosnącego zapotrzebowania na ten produkt, a brak odpowiedniej ilości szczepionek wpływa na opłacalność pracy w tym specjalnym dziale produkcji rolnej.

Polska hodowla zwierząt futerkowych znajduje się obecnie na czołowym miejscu w Europie, ta gałąź naszej produkcji rolnej rozwija się dynamicznie. Gdy obserwujemy głośne protesty rolników, hodowców innych grup zwierząt związane z brakiem opłacalności ich produkcji, zasadne wydaje się udzielenie tym osobom wsparcia poprzez interwencyjny import szczepionek. Brak odpowiednich decyzji w tym zakresie może przyczynić się do braku opłacalności pracy w kolejnym dziale produkcji rolnej, co w moim przekonaniu wywoła negatywne skutki.

*Z poważaniem
Piotr Gruszczyński*

Odpowiedź

Warszawa, 31 lipca 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z nadesłanym przy piśmie z dnia 3 lipca 2008 r., znak BPS/DSK-043-597/08 oświadczeniem Pana Senatora Piotra Gruszczyńskiego w sprawie „wydania zgody na import interwencyjny szczepionki dla zwierząt futerkowych”, uprzejmie informuję co następuje:

W dniu 26 lutego 2008 r. Polski Związek Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych zwrócił się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wyrażenie zgody na import z Federacji Rosyjskiej 4 milionów dawek szczepionki BIONOR – DPAB przeciwko botulizmowi, pseudomonadozie, parwowirozie, i nosówce dla norek i lisów produkowanej przez firmę Biocentr, która nie jest dopuszczona do obrotu na obszarze Unii Europejskiej.

Ministerstwo Rolnictwa po zasięgnięciu opinii Głównego Lekarza Weterynarii oraz po konsultacji z Państwowym Instytutem Weterynaryjnym – Państwowym Instytutem Badawczym w Puławach, nie wyraziło zgody na import docelowy ww. szczepionki, z uwagi na brak dokumentacji potwierdzającej jej bezpieczeństwo i skuteczność. Jednocześnie poinformowano PZHiPZF o uwarunkowaniach prawnych w tym zakresie, a w szczególności, że zgodnie z art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 217), nie dopuszcza się do obrotu produktów leczniczych, które z uwagi na bezpieczeństwo ich stosowania oraz wielkość importu powinny być dopuszczone do obrotu zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Ponadto uprzejmie informuję, że dnia 15 kwietnia 2008 r. w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyło się spotkanie, w trakcie którego ustalono, że Polski Związek

Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych zwróci się z zapytaniem o możliwość zakupu do producentów szczepionek, które są dopuszczone w jednym z krajów Unii Europejskiej.

Dnia 22 maja 2008 r. Polski Związek Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych zwrócił się z ponowną prośbą o wyrażenie zgody na import szczepionki BIONOR-DPAB, Ministerstwo podtrzymało swoje stanowisko.

W dniu 2 lipca br. Polski Związek Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych zgłosił zainteresowanie importem docelowym szczepionki DistoX Plus firmy Schering – Plough produkowanej w Stanach Zjednoczonych i dopuszczonej do obrotu w Hiszpanii.

W dniu 10 lipca 2008 r. w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyło się spotkanie Pana Ministra Kazimierza Plocke z Panem Senatorem Piotrem Gruszczyńskim, przedstawicielami Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych, Głównego Lekarza Weterynarii oraz Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii. W trakcie spotkania szczegółowo omówiono zasady i uwarunkowania prawne importu docelowego w kontekście wyrażenia zgody na import „interwencyjny” szczepionki dla zwierząt futerkowych.

Obecnie Ministerstwo oczekuje na przesłanie niezbędnych dokumentów umożliwiających wystąpienie do Ministra Zdrowia o wyrażenie zgody na import docelowy szczepionki DistoX Plus firmy Schering – Plough produkowanej w Stanach Zjednoczonych.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Marian Zalewski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Pani Minister!

W oświadczeniu pragnę odnieść się do ostatnich wydarzeń związanych z egzaminami maturalnymi oraz gimnazjalnymi.

W wielu rozmowach z nauczycielami i uczniami na temat matury z języka polskiego usłyszałem, że błędem jest stosowanie klucza maturalnego przy ocenie tego przedmiotu.

Wprowadzony schemat powoduje, że młodzież ogranicza się jedynie do czytania streszczeń lektur, a osoby ambitne i twórcze, wychodzące poza klucz, zagrożone są oceną pracy o szczególnych walorach, za co mogą uzyskać małą liczbę punktów.

Zgadzam się, że klucz ułatwia standaryzację oceny uczniów w całej Polsce, ale z drugiej strony bez należytej dbałości o język polski, bez wzbogacania go o lekturę literatury, język ten znacznie zubożeje.

Kolejna kwestia to błędy, które pojawiły się w testach egzaminacyjnych w arkuszach z matematyki i w części arkuszy egzaminu gimnazjalnego, z powodu których zdający utracili kilkanaście punktów. Sprawa wyjaśniana jest przez poszczególne komisje egzaminacyjne. Uważam, że arkusze egzaminacyjne powinny być budowane z najwyższą uwagą przez specjalistów i dostosowane do poziomu zdających.

Bulwersujący jest fakt, że doszło do pomyłki drukarskiej w części arkuszy gimnazjalnych. Proszę o wyjaśnienie tej sytuacji, a jeżeli była to ewidentna wina drukarni, to jakie poniosła ona konsekwencje.

Reasumując, stwierdzam, że tegoroczne egzaminy maturalne i gimnazjalne są porażką ministerstwa i oby podanie się do dymisji szefa Centralnej Komisji Egzaminacyjnej nie było jedynym rozwiązaniem opisanej sytuacji.

*Z poważaniem
Tadeusz Gruszka*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.18

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane pismem BPS/DSK-043-631/08 z dnia 3 lipca 2008 roku oświadczenie złożone przez Pana Senatora Tadeusza Gruszkę w sprawie egzaminów maturalnych i gimnazjalnych uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Celem wprowadzenia egzaminów zewnętrznych było stworzenie warunków służących systematycznemu rozpoznawaniu i monitorowaniu, w skali ogólnopolskiej i według jednakowych kryteriów (standardów wymagań), efektywności nauczania na danym etapie edukacyjnym w odniesieniu do pracy samej szkoły oraz w odniesieniu do wiadomości i umiejętności nabytych przez uczniów. System opracowywania wyników egzaminów zewnętrznych, jak też komunikowanie wyników ulegają ciągłym zmianom, są usprawniane i doskonalone. Powszechne i obowiązkowe egzaminy zewnętrzne po-

zwalają na porównanie osiągnięć uczniów danej szkoły z osiągnięciami uczniów innych szkół. Analiza wyników egzaminów pozwala ocenić, jak gimnazjaliści i maturzyści, którzy przystąpili do egzaminów, opanowali umiejętności określone w standardach wymagań egzaminacyjnych.

Termin „klucz maturalny” jest wprowadzającym w błąd terminem publicystycznym. Przy sprawdzaniu prac pisemnych z języka polskiego egzaminatorzy stosują kryteria oceniania, z których najważniejszym jest zgodność pracy z tematem.

Kryteria oceniania dotyczą 4 elementów:

1. Wstępnego rozpoznania utworu,
2. Części analitycznej, która jest wstępem do interpretacji,
3. Części interpretacyjnej, która w kryteriach oceniania jest zawsze przykładowa. Egzaminator zawsze ocenia taką treść pracy, jaką nadał jej zdający. Interpretacja maturzysty może być zupełnie różna w stosunku do przykładowej. Wypracowanie maturalne musi być zgodne z tematem,
4. Wniosków (podsumowania), które muszą być zgodne z tematem i wynikać z toku myślowego, który przeprowadził uczeń.

Wszystkie kryteria odnoszą się do czynności wskazanych w temacie (analityczno-interpretacyjnych) i dotyczą ich wykonania. Nigdy w kryteriach nie było mowy o słowach-kluczach. Nigdy ocena pracy nie zależała od tego, czy maturzysta użył konkretnych sformułowań, czy nie. Przeciwnie, egzaminatorów uczula się na to, że dana czynność (np. zinterpretowanie metaforycznych znaczeń sceny przedstawionej w tekście) może w pracach maturzystów wyrazić się w różny sposób. Należy podkreślić, że prace ponadprzeciętne, o szczególnych walorach treści, stylu, języka, są przez egzaminatorów doceniane, przewidzianymi na to, dodatkowymi punktami.

Jednocześnie warto zwrócić uwagę na fakt, iż ukierunkowanie maturzystów przez precyzyjnie sformułowany temat zadania i konieczność wykorzystania dołączonych źródeł sprawia, że możliwe jest określenie ogólnych kryteriów oceniania, wskazanie przykładowych odpowiedzi. Obowiązuje ogólna zasada, że każda poprawna odpowiedź jest akceptowana i maturzysta otrzymuje za nią odpowiednią liczbę punktów.

Pragnę zaznaczyć, że polscy egzaminatorzy są bardzo dobrze przygotowani do swojej pracy, stanowią elitę zawodu. Wpisanie do rejestru egzaminatorów musi być poprzedzone szkoleniami potwierdzającymi kwalifikacje do kryterialnego oceniania prac egzaminacyjnych. W czasie każdej sesji egzaminatorzy są dodatkowo szkoleni, jak oceniać rozwiązania zadań maturalnych. Egzaminatorzy pracują w zespołach, mają więc możliwość ciągłej konsultacji, co zwiększa rzetelność i porównywalność oceniania. Na bieżąco, w przypadku każdej pracy maturalnej, sprawdzana jest prawidłowość zastosowania ogólnopolskich kryteriów oceniania. Praca zespołowa i weryfikacja oceny każdej pracy maturalnej to dorobek polskiego systemu, dający mu przewagę nad rozwiązaniami stosowanymi w innych krajach (np. w Wielkiej Brytanii egzaminatorzy nie pracują w zespołach).

Nowa matura objęła już wszystkich absolwentów szkół ponadgimnazjalnych (w 2005 – licea, w 2006 – technika, w 2007 – licea i technika uzupełniające). Doświadczenia każdej sesji egzaminacyjnej są wykorzystywane do doskonalenia systemu egzaminów. Rozszerzany jest zakres szkoleń pracowników i współpracowników systemu egzaminacyjnego, w tym egzaminatorów.

System oceniania prac maturalnych z języka polskiego, uwzględniający doświadczenia z poprzednich sesji, doskonalony jest w sposób ustawiczny. Należy podkreślić, że wraz z nabywaniem doświadczeń, egzaminatorzy poloniści coraz bardziej identyfikują się z przyjętym systemem oceniania prac.

Niewątpliwie każda, nawet minimalna zmiana reguł oceniania, musi być starannie przygotowana i wdrożona. O każdej zmianie należy poinformować uczniów dwa lata przed egzaminem maturalnym.

Zmiany w systemie oceniania matur nie mogą mieć charakteru rewolucyjnego, nie mogą zagrozić porównywalności oceniania, nie mogą spowodować zmniejszenia poczucia bezpieczeństwa i zaufania maturzystów, którzy dziś mogą być pewni, że ich pra-

ce będą oceniane rzetelnie i porównywalnie, z zastosowaniem ogólnopolskich kryteriów.

W związku z pojawiającymi się informacjami o niewłaściwie zszytych arkuszach wersji „B” części matematyczno-przyrodniczej egzaminu gimnazjalnego, przeprowadzono doraźną kontrolę w Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Kontrola dotyczyła procesu przygotowywania materiałów do egzaminu gimnazjalnego w latach 2006–2008, a w szczególności nadzoru Centralnej Komisji Egzaminacyjnej nad procesem przygotowywania, wytwarzania i dystrybucji arkuszy gimnazjalnych. Z informacji uzyskanych od Pani Marii Magdziarz, pełniącej w trakcie kontroli obowiązki Dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej wynika, że dokonano przeglądu arkuszy egzaminacyjnych i spośród liczby 112 408 prac wyjętych z archiwów okręgowych komisji egzaminacyjnych poprawiono wynik 501 uczniom. Z zestawienia danych, zebranych na podstawie informacji z okręgowych komisji egzaminacyjnych, wynika także, że najwięcej poprawionych zaświadczeń wydano w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku – 190 i w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie – 185. W Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie i we Wrocławiu po przeglądzie wszystkich arkuszy dokonano poprawy i zaświadczenia, zaś w OKE w Łomży nie zaistniała potrzeba korekty wydanych uczniom zaświadczeń.

Minister Edukacji Narodowej z uwagą zapoznaje się z opiniami dotyczącymi funkcjonowania systemu egzaminów zewnętrznych, dlatego wszystkie zgłaszane sugestie zostaną rozpatrzone przy tworzeniu bądź nowelizacji właściwych aktów prawnych. Okoliczności, które zaistniały w przeprowadzaniu egzaminów w 2008 roku, także będą przedmiotem szczegółowej analizy.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Krystyna Szumilas
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Jaworskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako członek senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej pragnę zapytać Pana Ministra o politykę Rady Ministrów zmierzającą do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych obywateli.

Wsparcie rozwoju budownictwa socjalnego i popieranie działań obywateli zmierzających do uzyskania własnego mieszkania jest obowiązkiem władz publicznych, o czym stanowi norma art. 75 ust. 1 Konstytucji RP. Mieszkanie ma charakter szczególny, należy do dóbr niezbędnych dla egzystencji każdego człowieka, warunkuje zaspokojenie jego elementarnych potrzeb socjalno-bytowych, również może stanowić przesłankę realizacji potrzeb wyższego rzędu. Szczególny charakter mieszkania wyraża się nie tylko w jego funkcjach. Wynika także z faktu, że mieszkanie, choć niezbędne, należy do dóbr rzadkich i kosztownych, zarówno w sensie możliwości jego pozyskania, jak i eksploatacji. Kwestia zaspokajania potrzeb mieszkaniowych ludności ma wymiar społeczny i gospodarczy o charakterze ponadczasowym. Mieszkanie uważa się za podstawową potrzebę społeczną, odgrywającą ważną, wręcz centralną rolę w polityce społecznej i gospodarczej państw.

Od czasu akcesji Rzeczypospolitej Polskiej do Wspólnoty Europejskiej obserwujemy nieustanny wzrost cen mieszkań i gruntów pod zabudowę mieszkaniową. Obecnie, co prawda, można dostrzec tendencję nieznaczного spadku cen na wtórnym rynku mieszkań, aczkolwiek ceny działek budowlanych systematycznie wzrastają. Nie bez znaczenia jest ogólny wzrost cen, w pierwszej kolejności na artykuły spożywcze i paliwa, inflacja cenowa, również coraz bardziej zachowawcza polityka banków w udzielaniu kredytów hipotecznych.

W stabilnym demokratycznym państwie prawnym to Rada Ministrów jest podmiotem predestynowanym w pierwszej kolejności do występowania z inicjatywą ustawodawczą, choćby przez fakt, że dysponuje fachowym zapleczem technicznym i intelektualnym koniecznym do stworzenia projektów aktów prawnych.

Lista projektów ustaw dotyczących polityki mieszkaniowej, rynku nieruchomości, budownictwa, proponowanych przez Ministerstwo Infrastruktury, wydaje się skromna. Można odnieść wrażenie, że obecna Rada Ministrów nie dysponuje jakąkolwiek strategią dotyczącą budownictwa jednorodzinnego czy wspierania budownictwa socjalnego. Wobec tego pragnę Pana Ministra zapytać o legislacyjne plany ministerstwa dotyczące zaspokajania potrzeb mieszkaniowych obywateli.

Proszę Pana Ministra o odpowiedź.

Z poważaniem
Kazimierz Jaworski

Odpowiedź

Warszawa, 25 lipca 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

ustosunkowując się oświadczenia złożonego przez senatora Kazimierza Jaworskiego w sprawie działań rządu odnośnie do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych obywateli, przekazanego pismem znak BPS/DSK-043-604/08, uprzejmie składam następujące wyjaśnienia.

Obecne działania rządu skierowane są przede wszystkim na likwidację narosłych na przestrzeni lat barier administracyjnych, ograniczających możliwość odpowiedniego wykorzystania już istniejącego potencjału. Konieczne jest zracjonalizowanie procesu inwestycyjnego, a także zwiększanie aktywności samorządów lokalnych, którym umożliwia się kreowanie nowych warunków rozwoju zgodnie z europejskimi standardami. W tym kierunku zmierza, poddany obecnie konsultacjom społecznym, projekt ustawy o zmianie ustawy *Prawo budowlane, ustawy – o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* oraz niektórych innych ustaw. Proponowane w nim rozwiązania wzmocnią oddziaływanie samorządów lokalnych przede wszystkim w zakresie ustalania standardów projektów i ich lokalizacji, jak również zwiększy udział inwestorów, umożliwiając im aktywny udział w finansowaniu realizowanych przedsięwzięć, z określeniem opłacalnych dla strony prywatnej i publicznej zasad współpracy. Wzmocnienie roli planu miejscowego i ustalenie wskaźników urbanistycznych pozwoli na znaczne uproszczenie procedur administracyjnych, między innymi poprzez rezygnację z decyzji o pozwoleniu na budowę, a także w sprawie pozwolenia na użytkowanie i zastąpienie ich odpowiednimi procedurami rejestracji. Tak znaczące uproszczenie, a w konsekwencji przyspieszenie procesu inwestycyjnego, powinno przede wszystkim wpłynąć na bardziej dynamiczny rozwój budownictwa jednorodzinne.

Polityka mieszkaniowa już od lat stała się domeną władz lokalnych, dlatego z budżetu państwa na wsparcie mieszkalnictwa przeznaczane są, w porównaniu z wydatkami jednostek samorządu terytorialnego, stosunkowo niewielkie środki. Nie licząc starych zobowiązań budżetowych, takich jak refundacja premii gwarancyjnych i wykup odsetek od kredytów mieszkaniowych, zdecydowana większość środków budżetowych przeznaczona jest na programy mieszkaniowe skierowane do rodzin w trudnej sytuacji finansowej. Do osób niezamożnych i średniozamożnych skierowane są trzy programy – wszystkie są monitorowane i stopniowo udoskonalane. Największych zmian wymaga, działający najdłużej, bo od ponad 12 lat, program społecznego budownictwa czynszowego. W tym okresie znacznie zmieniły się uwarunkowania ekonomiczne i społeczne, otoczenie regulacyjne, stopień rozwoju instytucji finansowych, dynamika rynku nieruchomości, aspiracje obywateli itp. Ponadto zidentyfikowano szereg barier rozwoju w samej konstrukcji programu, przede wszystkim w jego zbyt dużym uzależnieniu od możliwości finansowania z budżetu państwa. Dlatego wydaje się, że nadszedł czas na pewną modyfikację programu. Mając świadomość poważnych rozbieżności w ramach środowisk zaangażowanych w budownictwo społeczne (inwestorów, najemców, samorządów) Ministerstwo Infrastruktury przedstawi w najbliższych miesiącach założenia zmian w obecnie obowiązujących przepisach regulujących budownictwo społeczne.

Od 2004 r. państwo wspiera samorządy gminne (a od 2007 r. także organizacje społeczne) dotacjami na budowę mieszkań dla osób najuboższych (*ustawa z 8 grudnia 2006 r. o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych – Dz. U. Nr 251, poz. 1844*) i osób znajdujących się w szczególnie ciężkiej sytuacji życiowej (mieszkania chronione). Dotacje udzielane są ze środków Funduszu Dopłat w BGK, zasilanego środkami finansowymi pochodzącymi z budżetu. Wsparcie otrzymują przedsięwzięcia polegające zarówno na budowie, jak i zakupie i remoncie mieszkań na rynku wtórnym a także adaptację budynków niemieszkalnych na mieszkalne. Obecne zasady udzielania finansowego wsparcia funkcjonują od 2007 r. Państwo dofinansowuje część kosztów inwestycji – w zależności od rodzaju przedsięwzięcia wsparcie to może sięgać od 20% do 40%. W celu lepszego dostosowania programu do polityki mieszkaniowej gmin przygotowywana jest obecnie nowelizacja ustawy, dopuszczająca przeznaczenie środków Funduszu Dopłat również na budowę przez gminy mieszkań niebędących mieszkaniami socjalnymi, pod warunkiem wygospodarowania, z posiadanego zasobu mieszkań socjalnych, o nie mniejszej liczbie i sumarycznej powierzchni. Na uzupełnienie komunalnego zasobu mieszkań socjalnych mogą być też przeznaczone środki z funduszy strukturalnych UE, jeżeli mieszkania takie powstaną w wyniku „renowacji i adaptacji budynków istniejących stanowiących własność władz publicznych lub własność podmiotów działających w celach niezarobkowych”. W tym ostatnim przypadku rozwiązania motywujące gminy do

pozyskiwania mieszkań socjalnych przy wykorzystaniu środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego określone są bezpośrednio przez samorządy województw w Regionalnych Programach Operacyjnych na lata 2007–2013.

Od ponad roku funkcjonuje też program ułatwiający nabycie skromnego mieszkania średniozamożnym rodzinom, które jednak zdecydują się na podjęcie wysiłku spłacania kredytu. Program ten wprowadziła *ustawa z 8 września 2006 roku o finansowym wsparciu rodzin w nabywaniu własnego mieszkania (Dz. U. Nr 183, poz. 1354 ze zm.)*. Pomoc państwa stanowią dopłaty do oprocentowania kredytu, udzielane przez pierwszych 8 lat spłaty, w wysokości 50% kwoty odsetek określonych w oparciu o kalkulacyjną stopę procentową (WIBOR 3M + 2 pkt proc.) – obniżenie co najmniej o połowę oprocentowania rynkowego. Kredyty udzielane są w walucie polskiej (brak ryzyka zmiany kursu walut), na mieszkanie lub dom jednorodzinny o powierzchni odpowiednio do 75 m² i 140 m² (przewidziane są też ograniczenia kosztowe).

Ważnym programem generującym nowe inwestycje na rynku mieszkaniowym jest wspieranie działań związanych z poprawą stanu technicznego zasobów mieszkaniowych. Zakres funkcjonującej od 1998 roku *ustawy o wspieraniu przedsięwzięć termomodernizacyjnych* powinien się niedługo zwiększyć o możliwość wykonywania kompleksowych remontów wielorodzinnych budynków mieszkalnych zbudowanych przed rokiem 1961. Pozwoli to na stopniową likwidację wieloletnich zaniedbań remontowych spowodowanych przede wszystkim stosowaniem zaniżonych czynszów w zasobach komunalnych i prywatnych. Rządowy projekt *ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów* (druk nr 21) został skierowany do Sejmu w połowie marca br.

Możliwość prowadzenia bardziej elastycznej polityki mieszkaniowej daje gminom *ustawa o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego* pozwalając kredytować zbrojenie gruntów pod budownictwo mieszkaniowe. Ostatnia nowelizacja *rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 7 listopada 2007 r. w sprawie warunków i trybu udzielania kredytów i pożyczek ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego oraz niektórych wymagań dotyczących lokali i budynków finansowanych przy udziale tych środków (Dz. U. Nr 212, poz. 1556)* zwiększyła atrakcyjność kredytów na realizację infrastruktury technicznej towarzyszącej budownictwu mieszkaniowemu. Oprocentowanie kredytów zostało obniżone do zaledwie 1% w skali roku, a ich zapadalność przedłużona do 15 lat.

W przedstawionej palecie instrumentów polityki mieszkaniowej są więc mechanizmy wsparcia budownictwa własnościowego i czynszowego, jest pomoc dla tych którzy budują nowe domy i dla tych, którzy decydują się na remonty, są tanie kredyty na przygotowanie terenów pod budowę oraz dopłaty do oprocentowania kredytów mieszkaniowych. Problemem jest więc nie tyle zbyt mała liczba inicjatyw legislacyjnych (nowych ustaw), lecz stosunkowo niewielkie środki, jakie państwo może obecnie przeznaczyć na wsparcie mieszkalnictwa. W tej sytuacji celem nadrzędnym staje się doskonalenie wypracowanej w ciągu lat polityki mieszkaniowej, która – mimo swych ograniczeń – zapewnia utrzymywanie się tendencji stopniowej poprawy warunków mieszkaniowych Polaków.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Piotr Styczeń
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

W województwie dolnośląskim przewidziany jest na 11 listopada 2008 r. konkurs dotyczący infrastruktury parków przemysłowych w ramach regionalnego programu operacyjnego. Ślązański Park Przemysłowy poinformował mnie, że przygotowanie dokumentacji konkursowej przez wnioskodawców z Dolnego Śląska nie jest możliwe z powodu braku uregulowań dotyczących pomocy publicznej. Na pytanie zadawane Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Dolnośląskiego, który pełni funkcję instytucji zarządzającej, wnioskodawcy uzyskują informacje, że kwestie pomocy publicznej w regionalnych programach operacyjnych są w wyłącznej kompetencji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Instytucja zarządzająca oczekuje na rozwiązanie w tej kwestii ze strony MRR.

W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania:

Czy Ministerstwo Rozwoju Regionalnego przewiduje wydanie rozporządzenia – programu pomocowego – regulującego kwestie pomocy publicznej dotyczącej parków przemysłowych w RPO?

Jeżeli tak, to jaki jest przewidywany termin wejścia w życie wymienionego rozporządzenia i czy umożliwi on beneficjentom z województwa dolnośląskiego przygotowanie dokumentacji konkursowej?

Czy w przypadku innych projektów realizowanych w ramach RPO występują podobne problemy i opóźnienia? Jeżeli tak, to proszę o ich wymienienie i podanie terminu ich rozwiązania.

Czy problemy związane z pomocą publiczną w RPO mogą mieć wpływ na pełne i terminowe wykorzystanie funduszy strukturalnych w ramach RPO?

Bardzo proszę Panią Minister o ocenę, czy poruszone kwestie wymagają podjęcia pilnych działań.

*Z poważaniem
Stanisław Jurcewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 23.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałek Senatu RP z dn. 3 lipca br. (znak: BPS/DSK-043-619/08), przekazujące oświadczenie Pana Senatora Stanisława Jurcewicza, pragnę poinformować, co następuje.

I. W Ministerstwie Rozwoju Regionalnego (MRR) od dłuższego czasu prowadzone były – także z udziałem ekspertów zewnętrznych – dyskusje i analizy na temat wyboru optymalnej metodologii finansowania tzw. instytucji otoczenia biznesu (IOB) w ramach regionalnych programów operacyjnych (RPO). Chodziło o wybór między założeniem niewystępowania pomocy publicznej (pod warunkiem zagwarantowania właściwej i prawidłowej metody rozliczania uzyskanego wsparcia) a założeniem odwrotnym – objęciem IOB reżimem pomocy publicznej.

Ostatecznie podjęto decyzję o przyjęciu drugiego rozwiązania – przygotowania projektu programu pomocowego – projektu rozporządzenia MRR w sprawie udzielania pomocy na wzmacnianie potencjału instytucji otoczenia biznesu w ramach RPO. Instytucja Koordynująca RPO (zadania jej pełni w MRR Departament Koordynacji Programów Regionalnych) stanęła na stanowisku, że rozwiązanie to będzie bardziej czytelne i bezpieczniejsze dla beneficjentów tego rodzaju wsparcia na poziomie regionalnym (w ramach RPO).

Uprzejmie informuję, że wstępna wersja tego projektu została przesłana instytucjom zarządzającym (IZ RPO) w dn. 4 lipca br. do roboczej z konsultacji, z możliwością zgłaszania uwag do dn. 18 lipca br. Nadesłane uwagi i sugestie będą przedmiotem analizy w MRR – te z nich, które uznane będą za zasadne, zostaną uwzględnione w projekcie rozporządzenia.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem prac nad projektem – do końca września ma zostać skierowany na ścieżkę legislacyjną. Przedmiotowy projekt będzie podlegał obowiązkowi notyfikacji Komisji Europejskiej (KE) na podstawie art. 87 ust. 3 pkt c *Traktatu ustanawiającego wspólnotę Europejską* (TWE) jako program pomocy horyzontalnej państwa wspierającej dziedziny ważne z punktu widzenia interesu całej Wspólnoty. Dlatego, zgodnie z ustawą z dn. 30 kwietnia 2004 r. – *o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej* (Dz. U. z 2007 r. Nr 59, poz. 404 z późn. zm.), po zakończonych uzgodnieniach wewnątrzresortowych i międzyresortowych oraz zakończonym procesie konsultacji społecznych, na przełomie 2008/09 roku – projekt zostanie przekazany do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) do zaopiniowania w zakresie zgodności planowanej pomocy publicznej ze wspólnym rynkiem.

Przygotowanie przedmiotowej opinii zajmuje UOKiK zazwyczaj kilka miesięcy. Po wydaniu pozytywnej opinii lub ewentualnie – dokonaniu niezbędnych modyfikacji wskazanych w przedmiotowej opinii przez organ przygotowujący projekt (MRR) – UOKiK przygotowuje projekt uchwały dotyczącej zgody Rady Ministrów (RM) na dokonanie notyfikacji projektu programu do KE. Wziąwszy pod uwagę wspomniany harmonogram prac, należy się spodziewać, że projekt niniejszej uchwały będzie przedmiotem prac RM na przełomie I/II kwartału 2009 r. i w tym samym czasie projekt rozporządzenia zostanie notyfikowany KE. Procedura oceny projektu przez KE trwa zazwyczaj od kilku miesięcy do pół roku. Oznacza to, że przedmiotowe rozporządzenie MRR wejdzie w życie najprawdopodobniej na przełomie II/III kwartału przyszłego roku.

Żywię nadzieję, że szczegółowe przedstawienie powyższego harmonogramu prac i jego kolejnych etapów, wraz z przedstawieniem organów zaangażowanych w procedurę notyfikacji przyczyni się do odparcia często formułowanego wobec MRR zarzutu dotyczącego długotrwałości procedur przyjmowania programów pomocowych.

Pragnę podkreślić, że kolejno: wybór prawidłowej podstawy prawnej udzielania pomocy, skonstruowanie optymalnego programu pomocowego, przeprowadzenie go przez kolejne etapy ww. procedury, a nierzadko obowiązek przygotowania dodatkowych wyjaśnień odpowiedzi oraz dokumentacji w odpowiedzi na prośbę KE, które mają jej ułatwić przeprowadzenie oceny programu, w sposób oczywisty musi być i czego dowodzi praktyka – rzeczywiście jest procesem trudnym i czasochłonnym.

Mając jednak na względzie wspólny cel zarówno IZ RPO, jak i MRR, jakim jest zapewnienie – w granicach swoich kompetencji – możliwie jak najsprawniejszego wdrażania RPO, pragnę zapewnić, że MRR dołoży wszelkich starań, aby przedmiotowy program pomocowy został przyjęty najszybciej jak to będzie możliwe.

II. Oprócz ww. projektu programu pomocowego, w trakcie przygotowywania są jeszcze cztery inne projekty rozporządzeń MRR. Dwa z nich:

- w sprawie udzielania pomocy na inwestycje w zakresie portów lotniczych w ramach regionalnych programów operacyjnych,
- w sprawie udzielania pomocy na inwestycje w zakresie transportu multimodalnego w ramach regionalnych programów operacyjnych – **zostały już notyfikowane KE i są obecnie przedmiotem jej analiz. Wejdą w życie najprawdopodobniej w IV kw. br.**

Dwa pozostałe projekty rozporządzeń MRR:

- w sprawie udzielania pomocy na inwestycje w zakresie energetyki, infrastruktury telekomunikacyjnej, infrastruktury badawczo-rozwojowej, lecznictwa uzdrowiskowego w ramach regionalnych programów operacyjnych,
- w sprawie udzielania pomocy na rewitalizację w ramach regionalnych programów operacyjnych – **będą w najbliższym czasie przedmiotem obrad RM w zakresie udzielenia zgody na ich notyfikację, której należy spodziewać się w najbliższych tygodniach. Ich wejście w życie planowane jest do końca 2008 r.**

III. Oczywiście, trudno polemizować z faktem, że uregulowanie kwestii dotyczących pomocy publicznej w ramach RPO, ma pewien wpływ na ich wdrażanie. Choćby z tego względu, że dopóki ww. programy pomocowe nie wejdą w życie, nie można udzielać pomocy publicznej ze środków RPO na projekty, które – ze względu na materię, której dotyczą, podlegają reżimowi pomocy publicznej (objęte zakresem przedmiotowym danego projektu rozporządzenia MRR).

Jednakże IZ RPO, mając świadomość tych uwarunkowań, w odpowiedni sposób zaplanowały swoje harmonogramy konkursów. W pierwszej kolejności ogłaszano/planowane są konkursy np. dotyczące projektów z zakresu infrastruktury ochrony zdrowia, społecznej, edukacji, kultury, turystyki i sportu oraz gospodarki wodno-ściekowej – zakwalifikowane jako co do zasady niepodlegające zasadom pomocy publicznej (a także MŚP – w związku z obowiązywaniem – od listopada 2007 r. – podstawowego pakietu czterech rozporządzeń MRR przygotowanego przede wszystkim z myślą o ww. kategorii beneficjentów).

W efekcie, mimo że obowiązywanie / brak określonych programów pomocowych ma obiektywne przełożenie na proces wdrażania RPO, to jednak stosowne do okoliczności planowanie harmonogramów konkursów przez IZ RPO, a także działania MRR zmierzające do jak najszybszego przyjęcia ww. programów pomocowych, pozwalają nie mieć obaw o pełne i terminowe wykorzystanie środków w ramach RPO.

Z poważaniem
Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

W związku z napływającymi do mojego biura senatorskiego licznymi zapytaniem i uwagami podającymi w wątpliwość zasadność wprowadzenia nakazu jazdy z włączonymi światłami mijania przez cały rok, składam niniejsze oświadczenie.

W uzasadnieniu kierowców czytamy, że jazda w dzień z włączonymi światłami mijania powoduje wzrost kosztów eksploatacji pojazdów mechanicznych, a konieczność ciągłego wpatrywania się w światła pojazdów jadących z naprzeciwka niewątpliwie prowadzi do spadku koncentracji i zmęczenia oczu kierowców. Taki stan rzeczy ma wpływ na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Osoby zwracające się do mojego biura z zapytaniem kwestionują również zasadność wprowadzonego przepisu, kwestionują jego rzeczywisty wpływ na zmniejszenie liczby wypadków, a tym samym poszkodowanych.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem: czy wprowadzenie w dniu 17 kwietnia 2007 r. przepisu dotyczącego nakazu jazdy z włączonymi światłami mijania przez cały rok poprawiło bezpieczeństwo jazdy na polskich drogach? Czy liczba wypadków z udziałem kierowców i pieszych uległa znacznemu zmniejszeniu? Jak wyglądają statystyki związane z treścią tego zapytania?

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 10.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na pismo znak BPS/DSK-043-605/08, przekazujące oświadczenie senatora Piotra Kalety, złożone podczas 14. posiedzenia Senatu w dniu 26 czerwca 2008 r., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

W odpowiedzi na pytanie, czy wprowadzenie w dniu 17 kwietnia 2007 r. przepisu dotyczącego nakazu jazdy z włączonymi światłami mijania przez cały rok poprawiło bezpieczeństwo jazdy na polskich drogach, należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Wprowadzenie jazdy z włączonymi światłami miało na celu ogólną poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym zmniejszenie liczby zderzeń czołowych pojazdów. Porównanie danych statystycznych, dotyczących zderzeń czołowych w okresach maj-październik w roku 2007 i 2006, pozwala stwierdzić, że liczba wypadków tego rodzaju zmniejszyła się o 1,6%, a liczba zabitych o 8,4%. Zatem wstępnie można ocenić, że jeden z celów nowych regulacji został osiągnięty.

Przeprowadzone przez Instytut Transportu Samochodowego badania statystyczne wskazują również na znaczące zwiększenie bezpieczeństwa ruchu drogowego w porze dziennej, do której odnosi się nowo wprowadzony obowiązek jazdy z włączonymi światła-

mi mijania. Natomiast wzrost liczby i ofiar wypadków w 2007 r. dotyczył głównie pory nocnej, której nie obejmowało wprowadzenie ww. obowiązku. Statystyki dotyczące wypadków w porze dziennej i nocnej w okresie maj–wrzesień 2007 r., w porównaniu z okresem maj–wrzesień 2006 r., przedstawiają się następująco:

Ogółem we wszystkich zderzeniach pojazdów (co najmniej dwóch) w dzień liczba zabitych spadła o 6% (47 osób zabitych mniej);

Liczba zabitych w zderzeniach czołowych pojazdów w dzień spadła o 8% (mniej o 31 osób), w tym samym czasie w nocy liczba zabitych wzrosła o 17%;

Liczba zabitych w wypadkach z udziałem samochodów ciężarowych w dzień spadła o 14% (mniej o 61 zabitych), w tym samym okresie w nocy liczba zabitych wzrosła o 4% (8 osób więcej);

Liczba zabitych w zderzeniach czołowych z udziałem samochodów ciężarowych w dzień spadła o 15% (27 osób zabitych mniej), w tym samym okresie liczba zabitych w nocy wzrosła o 12% (7 osób więcej).

Reasumując, wprowadzenie obowiązku jazdy z włączonymi światłami mijania przez całą dobę przyniosło pierwsze wymierne korzyści w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, przyczyniając się do zmniejszenia liczby zderzeń czołowych pojazdów oraz zmniejszenia liczby ofiar wypadków w porze dziennej.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Panie Marszałku!

Składamy oświadczenie w sprawie prowadzenia obrad przez wicemarszałek Senatu Krystynę Bochenek.

Podczas trzynastego posiedzenia Senatu w dniu 5 czerwca, kiedy senator Czesław Ryszka uzasadniał stanowisko mniejszości komisji i Klubu Parlamentarnego PiS o odrzucenie ustawy o opłatach abonamentowych, doszło do bardzo przykrego incydentu. Prowadząca obrady wicemarszałek Krystyna Bochenek, w sposób sprzeczny z dyspozycjami Regulaminu Senatu, próbowała nie dopuścić do zakończenia przemówienia z naruszeniem prawa senatora sprawozdawcy do swobody wypowiedzi.

Kiedy pani marszałek zorientowała się, że senator Czesław Ryszka zmierza do porównania zniesienia abonamentu do zamachu na media publiczne, a w dalszej kolejności, zachowując odpowiednie proporcje, do zamachu na rząd Jana Olszewskiego, czyli tak zwanej nocnej zmiany – rocznica tego wydarzenia przypadała akurat tego dnia – czyniła wszystko, aby przerywać przemówienie, komentować na bieżąco wystąpienie senatora, dopytywała się, czyje to porównanie, czy takie jest stanowisko klubu PiS, czy może wyłącznie osobista opinia pana senatora itd. Z tego powodu powstał tumult na sali obrad, senatorowie PO dowcipkowali, próbując zdezwuouować treść wypowiedzi.

Porównanie zamachu na abonament do obalenia rządu Jana Olszewskiego było dopuszczalne. Senatorowie mają prawo do wyrażenia opinii i porównań reprezentatywnych dla ich stanowiska. Dlatego niezrozumiałe były dla nas protesty pani marszałek, nieudolne próby przerywania senatorowi Ryszce, uniemożliwienia dokończenia tego wątku. Jak sądzymy, ingerencje w wystąpienie senatora Ryszki, wypytywania o to, czy to jest uzasadnienie klubowe, komisyjne czy osobiste, wtrącenie zaimków: nie mówi się „ja”, tylko „my”, spowodowały wybuchy okrzyków na sali, śmiechy i żarty, nad czym przez dłuższy czas pani marszałek Krystyna Bochenek nie potrafiła zapanować. W konsekwencji wypowiedzenie dwóch końcowych zdań wystąpienia trwało około dziesięciu minut.

Pragniemy zauważyć, że nie było to pierwsze tego rodzaju zachowanie pani marszałek, która prowadząc obrady, bardzo często przerywa pytania senatorów Prawa i Sprawiedliwości, komentując je, wywołuje zamieszanie, nad którym następnie nie potrafi zapanować.

Panie Marszałku, zwracamy na to uwagę, licząc na to, że tego rodzaju sytuacje nie będą się powtarzać, a prawo senatora do swobodnej wypowiedzi dotyczącej przedmiotu debaty lub prezentowanego stanowiska będzie respektowane.

Stanisław Karczewski
Stanisław Kogut
Dorota Arciszewska-Mielewczyk
Maciej Klima
Henryk Górski
Waldemar Kraska
Krzysztof Majkowski
Sławomir Sadowski
Grzegorz Wojciechowski
Tadeusz Skorupa
Witold Idczak
Wojciech Skurkiewicz
Przemysław Błaszczyk

Bohdan Paszkowski
Władysław Dajczak
Grzegorz Czelej
Czesław Ryszka
Władysław Ortyl
Jan Dobrzyński
Wiesław Dobkowski
Zbigniew Romaszewski
Adam Massalski
Piotr Kaleta
Kazimierz Jaworski
Janina Fetińska
Zdzisław Pupa

Odpowiedź

Warszawa, 11 lipca 2008 r.

Szanowny Pan
Stanisław Karczewski
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora wspólnie z innymi senatorami na 14. posiedzeniu Senatu w dniu 26 czerwca 2008 r. w sprawie prowadzenia obrad przez wicemarszałek Senatu Krystynę Bochenek w dniu 5 czerwca 2008 r. wyjaśniam Państwu, co następuje.

Jak wynika ze stenogramu 13. posiedzenia Senatu w dniu 4 czerwca 2008 r., po zamknięciu dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad: „Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych”, Senat skierował – zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu – złożone w czasie debaty wnioski o charakterze legislacyjnym do Komisji Kultury i Środków Przekazu.

W dniu 5 czerwca 2008 r. prowadząca obrady wicemarszałek Krystyna Bochenek, powracając do rozpatrywania powyższego punktu, przypomniała, iż dyskusja nad przedmiotową ustawą została już zamknięta i zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu po przerwie w obradach głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy. Senator Czesław Ryszka zabrał głos jako sprawozdawca wniosków popartych przez mniejszość komisji. Zgodnie z art. 63 Regulaminu Senatu sprawozdawca komisji – w tym wypadku sprawozdawca mniejszości komisji – jest zobligowany do obiektywnego przedstawienia wniosku zawartego w sprawozdaniu.

Interwencja prowadzącej obrady wicemarszałek Krystyny Bochenek nastąpiła w momencie, kiedy senator sprawozdawca po przedstawieniu stanowiska mniejszości komisji chciał podzielić się z senatorami osobistą refleksją.

Regulamin Senatu w art. 6 rozdziału 2 ogranicza krąg osób, które mogą zabierać głos po zamknięciu dyskusji nad danym punktem i po przerwie (tylko sprawozdawcy i wnioskodawcy oraz ich przedstawiciele). Regulamin Senatu w art. 53 ust. 1 rozdziału 3 określa również zakres ich wypowiedzi (wyjaśnienie treści poprawki, przedstawienie sprawozdania itp.). Są to ograniczenia wynikające z zapisów Regulaminu Senatu, do którego stosowania marszałek prowadzący obrady jest zobligowany.

Tak więc w tym wypadku nie zostało naruszone prawo senatora do swobodnej wypowiedzi dotyczącej przedmiotu debaty lub prezentowanego stanowiska. Jest ono zagwarantowane wszystkim senatorom na równych prawach podczas dyskusji nad danym punktem.

Z poważaniem
Bogdan Borusewicz

Oświadczenie senatora Pawła Klimowicza

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

W związku ze złożonym przeze mnie do pana Władysława Sidorowicza, przewodniczącego Komisji Zdrowia Senatu RP, wnioskiem o zorganizowanie we wrześniu 2008 r. posiedzenia w sprawie aktualnego stanu i warunków rozwoju lecznictwa uzdrowiskowego w Polsce proszę Pana Ministra o przygotowanie niezbędnych materiałów już w lipcu.

W szczególności proponuję podjęcie zagadnień dotyczących zamierzeń prywatyzacyjnych Pana Ministra wobec spółek uzdrowiskowych, a zwłaszcza przedstawienie działań planowanych w roku 2008.

*Z poważaniem
Paweł Klimowicz*

Odpowiedź

Warszawa, 24 lipca 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu RP

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Pawła Klimowicza na 14. posiedzeniu Senatu w dniu 26.06.2008 r. (znak: BPS/DSK-043-592/08) w sprawie aktualnego stanu oraz zamierzeń prywatyzacyjnych wobec spółek uzdrowiskowych, w załączeniu przekazuję „Informację o bieżącej sytuacji oraz stanie prywatyzacji uzdrowiskowych spółek Skarbu Państwa”.

MINISTER
Aleksander Grad

Załącznik

**MINISTERSTWO SKARBU PAŃSTWA
DEPARTAMENT NADZORU WŁAŚCICIELSKIEGO I PRYWATYZACJI IV**

**INFORMACJA
O BIEŻĄCEJ SYTUACJI
ORAZ PRYWATYZACJI
UZDROWISKOWYCH SPÓŁEK SKARBU PAŃSTWA**

WARSZAWA lipiec 2008 r.

SPIS TREŚCI

1. Informacje ogólne	3
2. Sytuacja gospodarcza i ekonomiczno-finansowa spółek uzdrowiskowych	3
3. Działania MSP wspierające spółki uzdrowiskowe	4
4. Potrzeby inwestycyjne spółek uzdrowiskowych	6
5. Przekształcenia własnościowe	7

Załącznik Nr 1

Wyniki ekonomiczno-finansowe i potrzeby inwestycyjne.

1. Informacje ogólne.

Ministerstwo Skarbu Państwa sprawuje nadzór właścicielski wobec 25 spółek uzdrowiskowych z czego 24 to jednoosobowe spółki Skarbu Państwa. Spółki te powstały w wyniku przekształcenia uzdrowiskowych przedsiębiorstw państwowych na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 118 poz. 561 z późn. zm.). Są to:

1. Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A. w Busku Zdroju,
2. Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek S.A. w Ciechocinku,
3. Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o. w Jeleniej Górze,
4. Uzdrowisko Horyniec Sp. z o.o. w Horyńcu Zdroju,
5. „SOLANKI” Uzdrowisko Inowrocław Sp. z o.o. w Inowrocławiu,
6. Uzdrowisko Iwonicz S.A. w Iwoniczu Zdroju,
7. Uzdrowisko Kamień Pomorski Sp. z o.o. w Kamieniu Pomorskim,
8. Uzdrowisko Kołobrzeg S.A. w Kołobrzegu,
9. Uzdrowisko Konstancin-Zdrój Sp. z o.o. w Konstancinie-Jeziorna,
10. Uzdrowisko Krynica-Żegiestów S.A. w Krynicy Zdroju,
11. Zespół Uzdrowisk Kłodzkich S.A. w Polanicy Zdroju,
12. Uzdrowisko Kraków Swoszowice Sp. z o.o. w Krakowie,
13. Uzdrowisko Łądek-Długopole S.A. w Łądku Zdroju,
14. Uzdrowisko Połczyn S.A. w Połczynie Zdroju,
15. Uzdrowisko Przerzeczyn Sp. z o.o. w Przerzecznym Zdroju,
16. Uzdrowisko Rabka S.A. w Rabce Zdroju,
17. Uzdrowisko Rymanów S.A. w Rymanowie Zdroju,
18. Uzdrowisko Szczawno-Jedlina S.A. w Szczawnym Zdroju,
19. Uzdrowisko Świeradów-Czerniawa Sp. z o.o. w Świeradowie Zdroju,
20. Uzdrowisko Świnoujście S.A. w Świnoujściu,
21. Uzdrowisko Ustka Sp. z o.o. w Ustce,
22. Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustron” S.A. w Ustroniu,
23. Uzdrowisko Wieniec Sp. z o.o. w Wieniu Zdroju,
24. Uzdrowisko Wysowa S.A. w Wysowej Zdroju.
25. Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Szczawnica S.A. w Szczawnicy – Skarb Państwa posiada mniejszościowy udział w kapitale zakładowym, stanowiący 19%.

Spółki uzdrowiskowe realizują świadczenia głównie z zakresu lecznictwa uzdrowiskowego i rehabilitacji medycznej. Niektóre spółki prowadzą ponadto działalność związaną z wydobywaniem i rozlewnictwem wód leczniczych i mineralnych oraz wydobywaniem kopalin leczniczych – w ramach uzdrowiskowych zakładów górniczych.

2. Sytuacja gospodarcza i ekonomiczno-finansowa spółek uzdrowiskowych.

Działalność spółek uzdrowiskowych jest związana ze sprzedażą produktu podstawowego, jakim jest usługa w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego.

Spółki uzdrowiskowe świadczą usługi dla zróżnicowanej grupy klientów bezpośrednich takich jak: Narodowy Fundusz Zdrowia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie, stowarzyszenia i fundacje opiekujące się chorymi oraz kuracjusze indywidualni (pełnopłatni). Rodzaj świadczonych usług oraz podmiot na rzecz, którego usługi te są świadczone w dużej mierze decyduje o wynikach ekonomiczno-finansowych spółek uzdrowiskowych.

Kontrakty zawierane z Narodowym Funduszem Zdrowia są głównym źródłem przychodów spółek uzdrowiskowych, a dla niektórych spółek kontrakty te są niemal wyłącznym źródłem przychodów. Niski poziom cen oferowany przez NFZ za usługi uzdrowiskowe powoduje, że działalność podstawowa spółek uzdrowiskowych często jest nierentowna (występuje strata na sprzedaży).

Spółki uzdrowiskowe, pomimo iż uprzednio funkcjonowały jako przedsiębiorstwa wyższej użyteczności publicznej, nie zostały oddłużone wzorem innych zakładów opieki zdrowotnej. Wprowadzenie reformy ubezpieczeń zdrowotnych spowodowało cenowy dyktat Kas Chorych, a następnie Narodowego Funduszu Zdrowia, które

proponowały w kontraktach ceny niepokrywające bieżących kosztów działalności, a ponadto znacznie ograniczyły ilość kontraktowanych usług. W latach 1998–2006 nastąpił ponad czterokrotny spadek nakładów na lecnictwo uzdrowiskowe z poziomu 4,5% do 0,99% rocznego budżetu NFZ. W roku 2008 nakłady na lecnictwo uzdrowiskowe mają wynieść 1,2% budżetu NFZ, a w roku 2009 1,3%. Powyższe nadal wskazuje na istotne niedofinansowanie sektora leczenia uzdrowiskowego.

Wyniki ekonomiczno-finansowe spółek uzdrowiskowych w latach: 2005, 2006 i 2007 r. zawiera załącznik Nr 1.

3. Działania MSP wspierające spółki uzdrowiskowe.

W latach 2003–2005 Minister Skarbu Państwa udzielił pomocy publicznej czterem spółkom uzdrowiskowym z Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców na realizację ich programów restrukturyzacji, w łącznej kwocie 20.976 tys. zł.

W latach 2005–2007 Minister Skarbu Państwa dokonał dokapitalizowania, na zasadach rynkowych, osiemnastu spółek uzdrowiskowych łącznie na kwotę 101,5 mln zł (2005 – 30 mln zł, 2006 – 43 mln zł, 2007 – 28,5 mln zł). Dokapitalizowanie zostało sfinansowane z Funduszu Skarbu Państwa.

Podwyższenie kapitału zakładowego poszczególnych spółek uzdrowiskowych przeznaczone zostało na sfinansowanie inwestycji związanych z wykonywaniem przedmiotu działalności, których realizacja doprowadzić powinna do wzrostu wartości tych spółek oraz uzyskania przez inwestora (Skarb Państwa) premii inwestycyjnej z tytułu zaangażowanego kapitału.

Ponadto, Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek S.A. począwszy od 2005 r. otrzymuje z budżetu Państwa dotację celową na remont Tężni Nr 2. Wysokość dotacji w poszczególnych latach wynosiła: 2005 – 3.500.000 zł, 2006 – 1.975.000 zł, 2007 – 1.977.000 zł, 2008 – 1.977.000 zł.

Kwotowe zestawienie działań MSP wspierających spółki uzdrowiskowe zawiera poniższa tabela.

	Nazwa podmiotu	Dokapitalizowanie z Funduszu Skarbu Państwa		Pomoc publiczna z Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców	
		data	kwota	data	kwota
1	Uzdrowisko Wieniec Sp. z o.o.			24.07.2003 r.	6 291 000
2	Uzdrowisko Wysowa Sp. z o.o.			30.12.2003 r.	1 500 000
3	Uzdrowisko Kraków Swoszowice Sp. o.o. (poprzednia nazwa Zespół Uzdrowisk Krakowskich S.A.)			26.02.2004 r.	6 185 000
4	Uzdrowisko Krynica-Żegiestów S.A.			13.09.2005 r.	7 000 000
5	Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek S.A.	16.12.2005	9 500 000		
6	Uzdrowisko Świnoujście S.A.	16.12.2005 30.06.2006	3 750 000 2 960 000 łącznie: 6 710 000		
7	Zespół Uzdrowisk Kłodzkich S.A.	16.12.2005 30.06.2006	7 000 000 6 000 000 łącznie: 13 000 000		
8	Uzdrowisko Kamień Pomorski Sp. z o.o.	16.12.2005	2 600 000		
9	Uzdrowisko Przerzeczyń Sp. z o.o.	16.12.2005	250 000		
10	Uzdrowisko Swieradów – Czerniawa Sp. z o.o.	16.12.2005	1 400 000		

11	Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe "Ustroń" S.A.	16.12.2005 30.06.2006	2 000 000 8 900 000 łącznie: 10 900 000		
12	Uzdrowisko Ustka Sp. z o.o.	16.12.2005	3 500 000		
13	Uzdrowisko Konstancin-Zdrój Sp. z o.o.	30.06.2006	6 000 000		
14	Uzdrowisko Szczawno-Jedlina S.A.	30.06.2006	6 100 000		
15	Uzdrowisko Kołobrzeg S.A.	30.06.2006	5 000 000		
16	Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o.	30.06.2006	2 000 000		
17	Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A.	30.06.2006	6 000 000		
18	Uzdrowisko Połczyn S.A.	06.08.2007	5 831 710		
19	Uzdrowisko Horyniec Sp. z o.o.	25.10.2007	1 900 000		
20	Uzdrowisko Inowrocław Sp. z o.o.	25.10.2007	8 100 000		
21	Uzdrowisko Rabka S.A.	25.10.2007	8 600 000		
22	Uzdrowisko Iwonicz S.A.	25.10.2007	4 100 000		
	RAZEM		101.491.710		20.976.000

Ministerstwo Skarbu Państwa, popierając wnioski Stowarzyszenia Unia Uzdrawisk Polskich – skupiającego uzdrawiskowe spółki Skarbu Państwa oraz organizacji związkowych działających w spółkach występowało do:

Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie:

- zwiększenia ogólnych środków na leczenie uzdrawiskowe w budżecie NFZ, co umożliwi pokrycie faktycznych kosztów leczenia w zakładach lecznictwa uzdrawiskowego spółek Skarbu Państwa,
- zrównania stawek osobodnia dla zakładów lecznictwa uzdrawiskowego podległych MSP, do poziomu stawek jakie mają zakłady lecznictwa uzdrawiskowego podległe MSWiA i MON w celu wyeliminowania dysproporcji wynikających z nierównego traktowania i finansowania podmiotów pomimo jednakowych standardów bazy i świadczonych usług,
- zwiększenia stawek za tzw. „osobodzień” w 2008 r. w celu zrekompensowania strat poniesionych przez spółki na skutek wprowadzenia nowego sposobu kontraktacji na rok 2008.

Ministerstwa Finansów w sprawie:

- zmiany ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 ze zm.), poprzez zniesienie zwolnienia podatkowego i wprowadzenie „zerowej” stawki VAT na usługi lecznictwa uzdrawiskowego, co pozwoli na odliczanie podatku naliczonego od należnego i stworzy warunki konkurencyjności, w szczególności z podmiotami z krajów Unii Europejskiej, w których stawka na usługi lecznictwa uzdrawiskowego określona jest od 0 do 5%,
- zmiany ustawy z dnia 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 121 z 2006 r., poz. 844 ze zm.), bądź zajęcia jednoznacznego stanowiska w związku z pojawieniem się w obrocie prawnym wykładni przepisu art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. d ww. ustawy, zawężającej stosowanie preferencyjnej stawki podatku dla podatników podatku od nieruchomości prowadzących działalność gospodarczą w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych.

Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w sprawie:

- stworzenia jednolitego programu pomocowego, regulującego zagadnienie pomocy regionalnej dla sektora uzdrawiskowego w Polsce.

Dla stworzenia uzdrawiskowym spółkom Skarbu Państwa możliwości aplikowania środków z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej w ramach Regionalnych Progr-

amów Operacyjnych na lata 2007–2013, Ministerstwo Skarbu Państwa podejmowało aktywne działania poprzez:

- wnioskowanie do Marszałków Województw oraz do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego o rozszerzenie katalogu beneficjentów, w ramach odpowiednich priorytetów RPO, o spółki uzdrowiskowe Skarbu Państwa,
- wnioskowanie do Komitetu Rady Ministrów o umieszczenie na listach indykatywnych określających plany inwestycyjne województw, projektu pt. „Rozbudowa i modernizacja uzdrowisk regionu”,
- organizowanie spotkań z prezydentami i burmistrzami gmin uzdrowiskowych, dotyczących szansy na pozyskanie przez spółki uzdrowiskowe funduszy unijnych na rewitalizację zabytkowych obiektów.

4. Potrzeby inwestycyjne spółek uzdrowiskowych.

Aby przetrwać na coraz bardziej konkurencyjnym rynku usług zdrowotnych, spółki uzdrowiskowe od momentu komercjalizacji zmuszone są do systematycznego inwestowania w posiadaną bazę leczniczą środków własnych. Jest to tym bardziej trudne, że świadczeniobiorcy instytucjonalni (NFZ, ZUS, KRUS) nie uwzględniają w kalkulacjach swoich stawek za świadczone na ich rzecz usługi, istotnego elementu takiego jak odtworzenie majątku trwałego spółek uzdrowiskowych.

Na przestrzeni ostatnich ośmiu lat spółki uzdrowiskowe poniosły bardzo wysokie nakłady na podniesienie standardu obiektów leczniczych i urządzeń służących bezpośrednio i pośrednio procesom leczniczym. Jednak, wobec znacznego zdekapitalizowania majątku, w wyniku ciągłego niedofinansowania, ich potrzeby inwestycyjne są ogromne. Przed spółkami uzdrowiskowymi, nadal stoi zadanie wykonania szeregu niezbędnych działań, w celu sprostania wymogom unijnych przepisów w zakresie sanitarnym, przeciwpożarowym, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz pełnego dostosowania obiektów dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

Zakres potrzeb inwestycyjnych dotyczących infrastruktury, jak i urządzeń wykorzystywanych w ramach zakładów lecznictwa uzdrowiskowego został przez spółki uzdrowiskowe zdefiniowany w ich programach rewitalizacji. Skalę potrzeb oszacowano **na kwotę 1.283 mln zł**. Zadania inwestycyjne, konieczne do wykonania oraz te przewidziane w planach rozwojowych spółek, obejmują:

- modernizację obiektów,
- budowę basenów rehabilitacyjnych, dostosowanie obiektów do potrzeb niepełnosprawnych,
- dostosowanie obiektów do wymogów określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia, budowę lub rozbudowę zaplecza zabiegowego,
- zakup sprzętu rehabilitacyjnego, zabiegowego i diagnostycznego,
- rewaloryzację oraz renowację obiektów umieszczonych w rejestrze zabytków i objętych ochroną konserwatorską,
- rozbudowę linii technologicznych do produkcji wody mineralnej.

Spółki uzdrowiskowe, w pozyskaniu środków z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych na lata 2007–2013, upatrywały szansy dla realizacji zamierzonych zadań inwestycyjnych. Jednak, na skutek ograniczonej ilości środków diagnozy potrzeb (zadań priorytetowych) – wynikających ze strategii rozwoju województw, generalnie lecznictwo uzdrowiskowe nie zostało uwzględnione w poszczególnych regionalnych programach operacyjnych.

Konsekwencją braku środków na sfinansowanie zadań inwestycyjnych będzie utrata konkurencyjności usług na jednolitym rynku europejskim.

W dalszej perspektywie spółki uzdrowiskowe, bez inwestora strategicznego, zdolnego do zainwestowania w nowoczesną bazę hotelowo-leczniczą, zostaną skazane na marginalizację ekonomiczną. Dlatego też, mając na względzie pozytywny rozwój i kształtowanie potencjału konkurencyjnego spółek uzdrowiskowych, w obliczu zagrożeń płynących z otoczenia zewnętrznego tych spółek, niezbędne jest rozpoczęcie procesu ich prywatyzacji.

Nie można pominąć faktu, że spółki uzdrowiskowe w większości działają na obszarach pozbawionych przemysłu, których mieszkańcy zatrudnieni są głównie w branży uzdrowiskowo-turystycznej. Spowolnienie rozwoju spółek uzdrowiskowych radykalnie zmniejszy ruch turystyczny, skazując obszary działalności uzdrowisk na marginalizację ekonomiczną, pogłębi bezrobocie oraz spowoduje regres funkcjonujących na ich terenie podmiotów gospodarczych. Zatem, bez przeznaczenia odpowiednich nakładów na inwestycje w zakresie sprzętu medycznego oraz modernizacji obiektów, nie będzie możliwe w przyszłości skuteczne funkcjonowanie spółek na rynku usług lecznictwa uzdrowiskowego, a szerzej w usług medycznych w warunkach zaostrzającej się konkurencji.

5. Przekształcenia własnościowe.

Od momentu komercjalizacji uzdrowiskowych przedsiębiorstw państwowych w 1998 r., do chwili obecnej sprywatyzowano tylko Zakład Leczniczy „Uzdrowisko Nałęczów” S.A. w Nałęczowie, poprzez sprzedaż w dniu 11.01.2002 r. 85% akcji Firmie East Springs International NV z Amsterdamu. Po dokonaniu sprzedaży, w dniu 29.03.2006 r., przez Skarb Państwa pakietu 1155 akcji spółki – stanowiącego 0,11% kapitału zakładowego Spółki – na rzecz jej większościowego akcjonariusza, Skarb Państwa nie posiada akcji spółki ZL „Uzdrowisko Nałęczów” S.A.

W wyniku zgłoszonych roszczeń repywatyzacyjnych, w dniu 22.09.2005 r., podpisano ze spadkobiercami byłego właściciela przedsiębiorstwa uzdrowiskowego Szczawnica porozumienie dotyczące dalszego funkcjonowania i prywatyzacji Spółki Uzdrowisko Szczawnica S.A. W związku z tym Skarb Państwa stał się mniejszościowym akcjonariuszem tej Spółki (20% kapitału zakładowego). Zgodnie z ww. porozumieniem Skarb Państwa zbył (w dniu 4 lipca br.) 1% akcji Spółki, co umożliwi uruchomienie procesu udostępniania akcji osobom uprawnionym – pracownikom Spółki.

W roku 2002 podjęte wcześniej działania prywatyzacyjne w stosunku do 13 spółek uzdrowiskowych zostały wstrzymane, na wniosek Ministra Zdrowia, w związku z pracami nad projektem ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej. Powołany, zarządzeniem nr 48 Prezesa Rady Ministrów z dnia 2.07.2003 r., *Międzyresortowy Zespół ds. Aktywizacji Społeczno-Gospodarczej Uzdrowisk*, którego prace trwały równolegle z pracami nad projektem ww. ustawy w latach 2003–2005, opracował i przyjął *„Zintegrowany program rozwoju uzdrowisk ze szczególnym uwzględnieniem usług turystycznych”* zawierający koncepcję prywatyzacji zakładów lecznictwa uzdrowiskowego. Koncepcja zakładała podział spółek uzdrowiskowych na trzy grupy tj.: spółki wyłączone z prywatyzacji, spółki przeznaczone do prywatyzacji z zachowaniem przez Skarb Państwa większościowego pakietu akcji przez okres co najmniej 5 lat oraz spółki przeznaczone do prywatyzacji.

Przystępując do realizacji Planu prywatyzacji na lata 2008–2011, który przewiduje zwiększenie ilości sprywatyzowanych spółek Skarbu Państwa, dokonano analizy koncepcji prywatyzacji spółek uzdrowiskowych – opracowywanej równolegle z ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. *o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych* (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz.1399).

Dokonana analiza jednoznacznie wskazuje, że zasadniczym celem opracowania koncepcji, była prywatyzacja spółek uzdrowiskowych i uzyskanie środków na ich rozwój. Dla zabezpieczenia możliwości realizacji, przez Ministra Zdrowia, zadań z zakresu lecznictwa uzdrowiskowego, w art. 64 ww. ustawy zawarto delegację ustawową dla Ministra Skarbu Państwa do określenia w drodze rozporządzenia, w porozumieniu z Ministrem Zdrowia, wykazu zakładów lecznictwa uzdrowiskowego prowadzonych w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, które nie będą podlegać prywatyzacji.

W wykonaniu delegacji ustawowej, rozporządzeniem Ministra Skarbu Państwa z dnia 20 lipca 2007 r. *w sprawie wykazu zakładów lecznictwa uzdrowiskowego prowadzonych w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, które nie będą*

podlegać prywatyzacji (Dz. U. 146, poz. 1026) z prywatyzacji wyłączono 14 spółek uzdrowiskowych. Wydanie rozporządzenia nastąpiło po dwóch latach od wejścia w życie ustawy *o lecznictwie uzdrowiskowym*.

Sytuacja gospodarcza oraz dynamicznie zmieniające się otoczenie zewnętrzne spółek uzdrowiskowych (na rynku usług lecznictwa uzdrowiskowego, obok uzdrowiskowych spółek Skarbu Państwa, funkcjonują inne podmioty, w tym prywatne, świadczące usługi lecznictwa uzdrowiskowego na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia), a przede wszystkim równe traktowanie świadczeniodawców usług w rodzaju lecznictwa uzdrowiskowego przez Narodowy Fundusz Zdrowia, bez względu na formę własności, spowodowało, że wyłączenie z prywatyzacji aż 14 spółek z ogólnej ich liczby 24 należało uznać za nieuzasadnione.

W związku z zainteresowaniem spółek uzdrowiskowych wyłączonych z procesu prywatyzacji pozyskiwaniem inwestorów strategicznych, Ministerstwo Skarbu Państwa mając na względzie, iż do Ministra Zdrowia należy realizacja zadań Państwa w zakresie ochrony zdrowia, wystąpiło do Ministerstwa Zdrowia, o sugestie odnośnie potrzeby zachowania poszczególnych spółek uzdrowiskowych, jako wyłączonych z procesu prywatyzacji.

Stanowisko Ministerstwa Zdrowia stwierdzające, iż przekształcenia własnościowe uzdrowiskowych spółek Skarbu Państwa nie będą ograniczały możliwości zapewnienia leczenia uzdrowiskowego ze środków publicznych, stworzyło podstawy do racjonalnego podejścia do prywatyzacji spółek uzdrowiskowych oraz ograniczenia liczby spółek wyłączonych z prywatyzacji.

Ustalono, że dla zapewnienia właściwej realizacji polityki zdrowotnej Państwa w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego, w zupełności wystarczającym będzie pozostawienie jako nie podlegających prywatyzacji dziewięciu spółek uzdrowiskowych, których wykaz przyjęto w pierwszym etapie prac nad ww. rozporządzeniem.

Po uwzględnieniu wspólnych wniosków zarządu i zakładowych organizacji związkowych w sprawie umożliwienia pozyskania przez spółkę inwestora strategicznego skierowanych przez następujące spółki: Zespół Uzdrowisk Kłodzkich S.A. w Polanicy Zdroju oraz Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „USTRÓŃ” S.A. w Ustroniu przygotowano projekt rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa *w sprawie wykazu zakładów lecznictwa uzdrowiskowego prowadzonych w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, które nie będą podlegać prywatyzacji* w kierunku ograniczenia liczby tych spółek.

Wykazem objęto siedem spółek uzdrowiskowych, a mianowicie:

1. „Uzdrowisko Busko-Zdrój” Spółka Akcyjna z siedzibą w Busku-Zdroju,
2. „Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek” Spółka Akcyjna z siedzibą w Ciechocinku,
3. „Uzdrowisko Kołobrzeg” Spółka Akcyjna z siedzibą w Kołobrzegu,
4. „Uzdrowisko Krynica-Zegiestów” Spółka Akcyjna z siedzibą w Krynicy-Zdroju,
5. „Uzdrowisko Łądek-Długopole” Spółka Akcyjna z siedzibą w Łądku-Zdroju,
6. „Uzdrowisko Rymanów” Spółka Akcyjna z siedzibą w Rymanowie-Zdroju,
7. „Uzdrowisko Świnoujście” Spółka Akcyjna z siedzibą w Świnoujściu.

Z dotychczasowego wykazu, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 20 lipca 2007 r. *w sprawie wykazu zakładów lecznictwa uzdrowiskowego prowadzonych w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, które nie będą podlegać prywatyzacji* (Dz. U. Nr 146, poz. 1026), obejmującego czternaście spółek uzdrowiskowych, wyłączono i przeznaczono do prywatyzacji następujące spółki:

1. „SOLANKI” Uzdrowisko Inowrocław Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Inowrocławiu,
2. Zespół Uzdrowisk Kłodzkich Spółka Akcyjna z siedzibą w Polanicy – Zdroju,
3. Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „USTRÓŃ” Spółka Akcyjna z siedzibą w Ustroniu,
4. „Uzdrowisko Szczawno – Jedlina” Spółka Akcyjna z siedzibą w Szczawnie – Zdroju,
5. „Uzdrowisko Konstancin – Zdrój” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Konstancinie – Jeziorna,

6. „Uzdrowisko Cieplice” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jeleniej Górze,

7. Uzdrowisko „Świeradów – Czarniawa” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Świeradowie – Zdroju.

Projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie z dnia 20.07.2007 r., uzgodniony z Ministerstwem Zdrowia w trybie roboczym, został skierowany do uzgodnień międzyresortowych oraz do konsultacji społecznych.

Należy podkreślić, że zmniejszenie liczby spółek uzdrowiskowych wyłączonych z prywatyzacji jest zgodne z polityką Rządu w zakresie przyspieszenia prywatyzacji spółek Skarbu Państwa, a jednocześnie nie ogranicza możliwości zapewnienia leczenia uzdrowiskowego ze środków publicznych. Pozostawienie siedmiu spółek uzdrowiskowych jako wyłączonych z prywatyzacji, zaspokaja potrzebę zagwarantowania leczenia uzdrowiskowego we wszystkich profilach leczniczych.

Wszczęcie procedur prywatyzacyjnych wobec tych spółek uzdrowiskowych, które nie znalazły się w projekcie rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa w sprawie wykazu zakładów lecznictwa uzdrowiskowego prowadzonych w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, które nie będą podlegać prywatyzacji, a które aktualnie są wyłączone z prywatyzacji, może nastąpić po podpisaniu i wejściu w życie nowego rozporządzenia.

Równolegle z pracami nad projektem zmiany ww. rozporządzenia w Ministerstwie Skarbu Państwa, zgodnie z Planem prywatyzacji na lata 2008–2011, podjęto działania zmierzające do rozpoczęcia procesu prywatyzacji pięciu spółek uzdrowiskowych zakwalifikowanych do III grupy tj.: do grupy spółek przeznaczonych do prywatyzacji poprzez zbycie przez Skarb Państwa 85% akcji/udziałów tj:

1. Uzdrowisko Kraków Swoszowice Sp. z o.o. w Krakowie,
2. Uzdrowisko Kamień Pomorski Sp. z o.o. w Kamieniu Pomorskim,
3. Uzdrowisko Wieniec Sp. z o.o. w Wieniu Zdroju,
4. Uzdrowisko Przerzeczyn Sp. z o.o. w Przerzecznym Zdroju,
5. Uzdrowisko Ustka Sp. z o.o. w Ustce.

Ogłoszenie o przetargu na wybór doradcy Ministra Skarbu Państwa przy prywatyzacji uzdrowisk, który sporządzi analizy przedprywatyzacyjne spółek ukazało się w dniu 24 lipca 2008 r. Termin składania ofert upłynął w dniu 9 lipca 2008 r.

Zawarcie umowy z wybranym w przetargu doradcą przewidziane jest na przełomie lipca i sierpnia 2008 r.

Po wykonaniu analiz przedprywatyzacyjnych oraz ich odbiorze przez MSP możliwe będzie rozpoczęcie właściwego procesu prywatyzacji uzdrowisk.

Aktualnie harmonogram procesu prywatyzacji dla uzdrowisk zakłada:

- publikację zaproszenia do rokowań w sprawie zbycia udziałów: listopad 2008 r.,
- składanie ofert wstępnych, ich ocenę oraz dopuszczenie potencjalnych inwestorów do badania Spółek i złożenia ofert wiążących: grudzień 2008 – styczeń 2009 r.,
- negocjacje z potencjalnymi inwestorami: luty – marzec 2009 r.,
- podpisanie umów sprzedaży udziałów: marzec – kwiecień 2009 r.

W ocenie Ministerstwa Skarbu Państwa, dla zapewnienia wszystkim uzdrowiskowym spółkom Skarbu Państwa dalszego rozwoju, należy podjąć proces ich prywatyzacji, w celu pozyskania inwestorów zdolnych zainwestować w nowoczesną bazę leczniczą i hotelową, co zapewni spółkom uzdrowiskowym zachowanie konkurencyjności na rynku krajowym i zagranicznym. Stąd też, przygotowywana przez Ministerstwo Zdrowia nowelizacja ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1399) powinna obejmować również zmianę art. 64 tej ustawy, poprzez zniesienie ograniczenia możliwości wszczęcia procesu prywatyzacyjnego w przypadku jeśli spełnione będą wszystkie przesłanki do wszczęcia tego procesu, przy jednoczesnym zabezpieczeniu kontynuowania przez właścicieli uzdrowisk określonych kierunków leczniczych.

Załącznik Nr 1

Wyniki ekonomiczno - finansowe i potrzeby inwestycyjne

(w tys zł)

L.p.	Nazwa Podmiotu	Przychody netto ze sprzedaży 2005 r.	Zysk ze sprzedaży 2005r.	Zysk netto 2005r.	Przychody netto ze sprzedaży 2006r.	Zysk ze sprzedaży 2006r.	Zysk netto 2006r.	Przychody netto ze sprzedaży 2007r.	Zysk ze sprzedaży 2007r.	Zysk netto 2007r.	kapitały własne wg stanu na 31.12.2007	szacunkowe potrzeby inwestycyjne
Grupa I - spółki wyłączone z prywatyzacji												
1.	"Uzdrowisko Cieplice" Sp. z o.o.	10 269,4	-478,2	66,0	11 248,4	40,5	217,0	11 497,0	66,5	101,1	5 835,4	28 000
2.	Uzdrowisko Krynica - Żegiestów S.A.	30 556,3	-405,3	2 186,0	31 119,0	-25,0	110,0	34 236,0	353,9	12,4	26 299,9	114 000
3.	Uzdrowisko Świnoujście S.A.	14 614,4	207,1	312,6	15 495,1	500,0	642,8	15 394,7	-672,0	-295,6	24 808,3	36 400
4.	Uzdrowiskowe "Ustroń" w Ustroniu S.A.	35 873,9	769,0	452,6	36 459,3	369,7	497,2	39 723,5	326,4	583,4	36 821,7	29 000
5.	Uzdrowisko Szczawno-Jedlina S.A.	24 342,2	-205,7	799,2	25 109,7	-515,8	967,0	22 446,0	-2 119,5	-1 150,5	15 539,9	119 000
6.	"Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek" S.A.	26 447,8	-3 571,1	60,8	28 094,2	-2 744,9	632,3	30 424,2	-3 399,1	-833,2	27 274,4	76 000
7.	"Uzdrowisko Łądek-Długopole" S.A.	20 929,0	-323,4	13,6	22 159,8	-165,2	23,7	24 341,6	-387,8	-213,8	11 851,8	144 000
8.	Uzdrowisko Kołobrzeg S.A.	27 088,5	104,4	47,0	28 992,4	-112,7	153,8	26 802,1	-681,8	-165,2	25 588,0	59 000
9.	"Uzdrowisko Świeradów-Czerwiawa" Sp. z o.o.	14 011,8	892,7	301,5	14 647,3	1 024,6	484,3	15 543,5	411,7	130,1	6 829,9	40 000
10.	"Uzdrowisko Konstancin - Zdrój " Sp. z o.o.	7 986,3	-600,0	925,6	8 542,4	-873,3	386,4	9 672,2	-1 328,5	1 151,4	13 412,2	52 000
11.	"SOLANKI" Uzdrowisko Inowrocław Sp z o.o.	15 061,2	583,3	438,6	14 574,8	128,6	110,7	16 122,7	-8,6	40,9	17 484,8	21 500
12.	Uzdrowisko Rymanów S.A.	23 175,3	395,1	481,1	23 126,0	27,4	167,5	24 749,6	-57,5	133,8	15 778,3	105 400
13.	Zespół Uzdrowisk Kłodzkich S.A.	92 904,0	692,5	932,7	101 760,7	1 129,8	1 339,8	100 441,5	773,1	973,1	51 132,9	47 000
14.	"Uzdrowisko Busko - Zdrój" S.A.	46 816,5	-499,7	443,9	42 107,1	-246,2	496,6	44 613,5	-1 897,8	-763,7	26 522,5	48 000

L.p.	Nazwa Podmiotu	Przychody netto ze sprzedaży 2005 r.	Zysk ze sprzedaży 2005r.	Zysk netto 2005r.	Przychody netto ze sprzedaży 2006r.	Zysk ze sprzedaży 2006r.	Zysk netto 2006r.	Przychody netto ze sprzedaży 2007r.	Zysk ze sprzedaży 2007r.	Zysk strata netto 2007r.	kapitały własne wg stanu na 31.12.2007	szacunkowe potrzeby inwestycyjne
Grupa II - spółki przeznaczone do prywatyzacji z zachowaniem przez Skarb Państwa większościowego pakietu przez okres co najmniej 5 lat												
1.	"Uzdrowisko Rabka" S.A.	11 790,5	-543,3	66,1	13 447,5	-420,3	210,6	14 906,4	39,8	1 656,2	22 909,2	32 500
2.	"Uzdrowisko Iwonicz" S.A.	13 053,8	40,2	24,2	14 203,4	156,6	175,6	14 908,4	138,7	58,7	11 649,9	27 500
3.	"Uzdrowisko Wysowa" S.A.	11 711,8	-6,1	13,6	13 583,6	275,4	180,6	14 466,6	415,0	169,7	8 801,8	6 300
4.	"Uzdrowisko Polczyn" S.A.	20 775,0	-917,5	-55,6	19 759,0	-2 290,0	-3 205,3	18 702,6	-1 379,0	-870,7	17 501,5	27 500
5.	"Uzdrowisko Horyniec" Sp. z o.o.	5 150,8	47,6	58,1	5 166,0	30,1	49,3	5 268,2	13,3	57,3	8 840,3	4 500
Grupa III - spółki przeznaczone do prywatyzacji												
1.	"Uzdrowisko Kamień Pomorski" Sp. z o.o.	7 956,1	-82,4	123,2	8 106,0	-363,9	251,3	9 568,2	279,1	291,1	8 594,2	27 200
2.	"Uzdrowisko Wieniec" Sp. z o.o.	5 688,5	369,5	379,5	6 939,3	589,1	537,8	7 423,9	485,6	501,5	9 113,4	12 600
3.	Uzdrowisko Ustka Sp. z o.o.	7 174,1	37,1	46,1	7 352,1	108,7	198,1	7 882,5	253,4	227,7	8 843,6	38 500
4.	Uzdrowisko Kraków Swoszowice Sp.z o.o.	4 037,3	-341,3	2 503,9	2 970,7	-470,0	639,3	3 175,8	-380,6	242,0	7 609,5	24 900
5.	"Uzdrowisko Przerzeczyn" Sp. z o.o.	3 118,1	-42,1	41,6	3 243,3	-106,0	114,5	3 303,5	-475,0	-248,4	5 122,0	11 900

Oświadczenie senatora Pawła Klimowicza

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Zwracam się do Pana Ministra z wnioskiem o udzielenie wsparcia inicjatywie budowy nowej Krypty Zasłużonych w klasztorze ojców paulinów na Skatce w Krakowie. Miejsca pochówkowe przeznaczone dla wybitnych Polaków praktycznie się wyczerpały.

Uważam, że kościół na Skatce musi nadal być miejscem, z którego bije poczucie patriotyzmu, miejscem, w którym kumuluje się szacunek dla dokonani naszych wybitnych rodaków. Rozbudowa panteonu ma na celu podkreślenie narodowej rangi Krypty Zasłużonych, która jest niezwykłym świadectwem losów i historii Polski. Choć panteon jest miejscem, które przenika historia, to nie możemy odebrać mu przyszłości. Musimy zatem doprowadzić do jego rozbudowy, tak aby służył przyszłym pokoleniom i nadal mógł być miejscem pochówku wybitnych Polaków.

Rozbudowa panteonu ma nie tylko wymiar symboliczny. Projekt ten zakłada budowę zespołu edukacyjnego. W zespole edukacyjnym będzie nowoczesne muzeum poświęcone wielkim Polakom, których miejsce spoczynku jest na Skatce. Znajdziemy tam też salę kinową. Koncepcja zespołu edukacyjnego nadaje panteonowi zupełnie nowy wymiar. Będzie to bowiem swoiste centrum pedagogiczne, którego zadaniem ma być przekazywanie młodzieży tych wartości, które determinują mądry i twórczy patriotyzm, oraz promowanie dorobku pochowanych. W ramach funkcjonowania zespołu edukacyjnego będzie organizowanych wiele konferencji czy też wydarzeń kulturalnych. Dzięki niemu zwiedzanie panteonu zostanie uzupełnione o wiedzę i edukację. Jest to bardzo ważne, gdyż większość osób zwiedzających kościół na Skatce to młodzież.

Koncepcja rozbudowy panteonu i budowy centrum edukacyjnego jest konsekwentnie promowana przez ojców paulinów.

Kult świętego Stanisława, jak przypominają historycy, był elementem jednoczącym rozbite państwo polskie w XIII wieku i podczas zaborów. Niech więc pomysł rozbudowy panteonu narodowego zjednoczy wszystkich Polaków. Warto, aby spojrzeć na ten ambitny projekt z perspektywy dumy narodowej. Mam nadzieję, że władze państwowe pomogą Krakowowi i ojcom paulinom.

Dlatego też proszę Pana Ministra o udzielenie informacji, czy przewidziane jest wsparcie finansowe dla tego cennego projektu oraz w jakim zakresie ojcowie paulini mogą liczyć na pomoc ze strony ministerstwa.

Z poważaniem
Paweł Klimowicz

Odpowiedź

Warszawa, 11 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Pawła Klimowicza skierowane do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w piśmie BPS/DSK-043-633/08, poruszające kwestię wsparcia inicjatywy budowy nowej Krypty Zasłużonych w klasztorze

ojców paulinów na Skałce, pragnę poinformować, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego z wielkim szacunkiem odnosi się do tej idei i chce bardzo podziękować za zaangażowanie i troskę pana senatora.

Wypada stwierdzić, że budowa krypty i przewidywanego również muzeum poświęconego spoczywającym na Skałce zasłużonym Polakom, wymaga spełnienia określonych warunków. Do nich należy m.in. pozytywna opinia Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków, stojącej na straży harmonijnego obrazu zabytkowej zabudowy tego miejsca, będącego jednym z najważniejszych symboli narodowych i tym samym wymagającego, aby podchodzić do niego z największą ostrożnością i petyzmem.

Najważniejszym warunkiem realizacji tej idei jest doprowadzenie do połączonych harmonijnych działań najwyższych władz państwowych, Kościoła, organizacji społecznych oraz ludzi dobrej woli. Dopiero szerokie poparcie społeczeństwa i różnego rodzaju organizacji umożliwiłoby włączenie się Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w tym również finansowe, w to dzieło.

O ile spełnione byłyby warunki pozwalające na budowę krypty i muzeum, to MKiDN skłaniałoby się do rozważanego w przeszłości wariantu, zgodnego ze stanowiskiem Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który nie naruszałby zabytkowej substancji zespołu klasztorного. Polega on na dobudowie krypty o powierzchni w 1/4 wielkości dotychczasowej na osi kościoła, za prezbiterium, w kierunku Wisły, bez wyjścia poza działkę klasztorną i obręb murów oraz na budowie muzeum, o wysokości nie większej od muru klasztorного, na miejscu zabudowań gospodarczych bez wartości architektonicznej i historycznej, wzniesionych w latach 60-tych XX w. Zdając sobie sprawę z odpowiedzialności związanej z tak doniosłą inicjatywą, pragnę podkreślić, że wybrany projekt powinien być godny Skałki, jako miejsca o ogromnym znaczeniu, będącego symbolem mądrości i współdziałania narodu.

Łączę wyrazy szacunku
w z. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Piotr Żuchowski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Uwagi i spostrzeżenia odnośnie do barier rozwoju małej energetyki wodnej.

O konieczności rozwoju odnawialnych źródeł energii (OZE) pisze się i mówi w Polsce dużo. Ambitne zobowiązania przyjęte przez nasz kraj w ramach akcesji do Unii Europejskiej oraz program „3 razy 20” przyjęty przez samą Unię w marcu ubiegłego roku na szczycie w Brukseli zmuszają do działania.

Wydaje się, że nacisk położony jest głównie na rozwój energetyki wykorzystującej biomasy oraz wiatr, nieco mniej słońce. To ważne, jednak nie poświęcimy zbyt dużego arealu – szczególnie wobec rosnących cen żywności – na uprawy energetyczne. Wiatr zaś, poza wąskim pasem przymorza, nie jest w Polsce zbyt efektywny, a jego niesterowalność nie sprzyja planowej produkcji.

Popatrzmy zatem na hydroenergetykę, szczególnie dotyczącą małych i średnich źródeł produkcji. Potencjalni inwestorzy, mimo korzystnych dla OZE uregulowań prawnych i finansowych, natrafiają na bariery „ekologiczne”. Podczas prowadzonych przez regionalne zarządy gospodarki wodnej konsultacji społecznych, dotyczących wprowadzenia ramowej dyrektywy wodnej, na pierwszy plan wybija się głos przedstawicieli organizacji i instytucji zajmujących się ochroną przyrody. Oni główne zagrożenie dla gospodarki wodnej widzą w działaniu człowieka. Nie w ochronie przed suszą czy powodzią, nie w konieczności rozwoju energetyki wodnej, a właśnie w działaniach skierowanych na te cele. A przecież sprawna i efektywna gospodarka wodna to właśnie gospodarka zapewniająca rozwój – zrównoważony rozwój. Oczywiście należy brać pod uwagę ochronę wód, ale można ją realizować w sposób sensowny, nakładając na inwestora racjonalne warunki, które może spełnić bez utraty ekonomicznego efektu przedsięwzięcia. Takie rozwiązania są w Europie stosowane, można i należy brać z nich przykład. Sprawne i ekologiczne przepławki dla ryb, odstraszanie ryb od wlotu do turbiny, pomiar i kontrola gwarantowanej wody biologicznej, zabudowa biologiczna, stosowanie do zabudowy naturalnych materiałów to działania ograniczające negatywny wpływ na środowisko. Instalowanie czyszczarek krat, natlenianie wody przez pracę turbiny, retencja to działania i czynniki poprawiające jakość i dyspozycyjność wód.

Czy instytucje odpowiedzialne za uzgadnianie projektów i określanie warunków pozwoleń wodnoprawnych nie idą dla wygody na skróty, kierując się zdaniem jednej tylko, mocno lobbującej strony? Formułuję to pytanie ze względu na własne doświadczenia pilotującego próbę budowy małej, kilkudziesięciokilowatowej elektrowni wodnej przy powstającym w miejscu dawnego wyrobiska pożywirowego zbiorniku rekreacyjnym w Stróżach.

Rozwój mikroenergetyki wodnej, choć w swojej masie może być znaczący, nie wystarczy. Potrzebna jest realizacja większych projektów. Takim przykładem jest budowana od wielu lat w województwie małopolskim zapora Świnna Poręba, gdzie przewidziano budowę przystopniowej elektrowni wodnej. Wielozadaniowe zbiorniki wodne są przedsięwzięciem kosztownym, a ich budowa trwa latami. Koszty ponosi budżet państwa, jednak często ogranicza się nakłady, co powoduje wydłużenie cyklu budowy poza rozsądne granice i wywołuje niezadowolenie społeczności lokalnej. Sposobem na zmniejszenie kosztów jest przekazanie budowy elektrowni inwestorowi zewnętrznemu, jak zrobiono w przypadku elektrowni przy stopniach wodnych na górnej Wiśle. Bez ponoszenia nakładów, ryzyka inwestycyjnego i kosztów eksploatacji elektrowni osiągnięto zysk w postaci nałożenia na właścicieli elektrowni obowiązku partycypacji finansowej w kosztach utrzymania piętrzenia w wysokości zależnej od wielkości osiąganego produkcji. Idąc taką drogą można przyspieszyć zakończenie inwestycji w Świnnej, można znaleźć partnerów do rozpoczęcia budowy stopnia w Niepołomicach czy zbiornika wielozadaniowego na Wiśloku. Można i trzeba, jeśli chcemy wypełnić przyjęte zobowiązania.

Z poważaniem
Stanisław Kogut

**Stanowisko
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 8 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma Pana Marszałka dotyczącego oświadczenia Pana Senatora Stanisława Koguta z dnia 3 lipca 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-589/08) w sprawie barier rozwoju małej energetyki wodnej, uprzejmie informuję, że zgodnie Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Środowiska (Dz. U. z 2007 r. Nr 216, poz. 1606) w związku z art. 11 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2007 nr 65, poz. 437, ze zm.) minister właściwy do spraw środowiska nadzoruje dział – gospodarka wodna.

W związku z powyższym wspomniane oświadczenie zostało przekazane do właściwego adresata.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

Załącznik

PISMO
MINISTRA SKARBU PAŃSTWA

Warszawa, 8 lipca 2008 r.

Pan
Maciej Nowicki
Minister Środowiska

Szanowny Panie Ministrze!

W załączeniu przekazuję, według właściwości, oświadczenie senatora Stanisława Koguta z dnia 3 lipca 2008 r. (znak: BPS/DSK-043-589/08) w sprawie barier rozwoju małej energetyki wodnej, z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi Panu Marszałkowi.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 31.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na przekazane przez Ministra Skarbu Państwa, według właściwości, oświadczenie senatora Stanisława Koguta, w sprawie barier rozwoju małej energetyki wodnej, wygłoszone podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Realizacji przedsięwzięć w zakresie energetyki wodnej, z uwagi na oddziaływanie na środowisko wodne, choć stanowią one alternatywę dla energetyki opartej na wykorzystaniu surowców kopalnych, zanieczyszczającej środowisko, towarzyszą niewątpliwie pewne utrudnienia wynikające z obowiązujących przepisów prawa, a także z częstych sprzeciwów środowisk ekologicznych. Inwestycje w przedmiotowym zakresie muszą być realizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami w zakresie ochrony zasobów środowiska, które determinują zarówno kwestie lokalizacji samego przedsięwzięcia, jak również warunki jego wykonania oraz eksploatacji. Dlatego też planowanie inwestycji w zakresie energetyki wodnej powinno być poprzedzone, w każdym przypadku, oceną możliwości jej realizacji w kontekście obowiązujących przepisów środowiskowych oraz możliwego do wykorzystania w danej lokalizacji i przy zastosowaniu konkretnych rozwiązań technicznych, potencjału hydroenergetycznego cieku.

Resort środowiska, w ramach ustawowych zadań, związanych zarówno z utrzymaniem wód jak i ochroną przeciwpowodziową, realizuje inwestycje, które stwarzają odpowiednie warunki sprzyjające lokalizacji elektrowni wodnych. Obecnie realizowane są dwa duże przedsięwzięcia inwestycyjne – budowa zbiornika wodnego „Świnna Poręba” na Skawie oraz budowa stopnia wodnego „Malczyce” na Odrze, w ramach których wykonane zostaną elektrownie wodne. Przedsięwzięcia te realizowane są ze środków krajowych (budżet Państwa i środki NFOŚiGW).

Budowa samej elektrowni wodnej nie jest tak kosztowna jak budowa obiektu, który stwarza odpowiednie warunki do wykorzystania potencjału hydroenergetycznego (obiekty piętrzące w postaci stopni wodnych, zapór zbiorników wodnych, itp.). Koszty te oszacować można na ok. 7–15% wartości całej inwestycji (w zależności od zainstalowanej mocy). Przy takiej dysproporcji kosztów, zważywszy na duże możliwości generowania przychodów ze sprzedaży wytworzonej energii (w tym szybki zwrot nakładów), zasadnym jest, aby obiekty elektrowni wodnych pozostawały w administracji zarządcy wód. Dodatkowo, wygenerowany ze sprzedaży energii elektrycznej zysk (zgodnie z obowiązującymi obecnie i projektowanymi przepisami o finansach publicznych) może być w części przeznaczany na utrzymanie wód i urządzeń wodnych, pozostających w zarządzie administratora. Przekazanie istniejącego obiektu piętrzącego pod budowę elektrowni wodnej innemu inwestorowi, który nie realizuje obowiązków utrzymania wód, jest zdecydowanie niekorzystne w przypadku dużych inwestycji.

Wielkość potencjalnej partycypacji w utrzymaniu wód, w przypadku przekazania obiektu piętrzącego lub jego części w użytkowanie podmiotom zainteresowanym budową elektrowni wodnej, nie jest porównywalna z środkami, jakie byłyby przeznaczane na ten cel, w przypadku, gdy zarządzającym elektrownią wodną jest właściciel wody. Powyższe odnosi się również do partycypacji w kosztach utrzymania samego obiektu piętrzącego – nakłady poniesione przez zarządcę cieku na stworzenie odpowiednich warunków do wykorzystania energetycznego wód, poprzez budowę obiektów piętrzących, są znacząco wyższe od korzyści uzyskiwanych z ewentualnej dzierżawy części obiektu, partycypacji w kosztach jego utrzymania.

Biorąc pod uwagę powyższe, najkorzystniejszym rozwiązaniem jest bezspornie kompleksowa realizacja inwestycji gospodarki wodnej (budowa nowych obiektów – zbiorniki wodne, stopnie wodne itp.), która uwzględnia budowę przez zarządcę wód obiektów energetyki wodnej. Ta zasada stosowana jest w resorcie środowiska, odpowiedzialnym za gospodarowanie wodami.

W przypadku istniejących obiektów piętrzących, które mogą zostać wykorzystane dla celów energetycznych, mając na uwadze zarówno wymogi w zakresie zwiększenia produkcji energii ze źródeł odnawialnych, jak również zagospodarowanie istniejącego potencjału hydroenergetycznego cieków, obiekty są udostępniane inwestorom zewnętrznym, w tym prywatnym.

Podstawowym warunkiem udostępnienia tych obiektów jest uzyskanie przez inwestora stosownych decyzji administracyjnych, które gwarantują efektywne wykorzystanie potencjału wody, minimalizują negatywny wpływ inwestycji na środowisko wodne oraz na stan techniczny cieku i urządzenia wodnego.

Nawiązując do poruszonej kwestii problemów budowy zbiornika wodnego Świnna Poręba, należy nadmienić, że nie są one spowodowane brakiem środków na realizację przedsięwzięcia, lecz kłopotami związanymi z koniecznością opracowania aktualizacji dokumentacji technicznej na tzw. zadanie III – przebudowa kolei na odcinku Stryszów–Zembrzyce. Obowiązujące przepisy znacznie utrudniły uzyskanie decyzji o ustaleniu lokalizacji, a co za tym idzie – innych decyzji niezbędnych do wznowienia robót budowlano-montażowych.

Odnosząc się do idei znalezienia partnerów do współfinansowania nowych przedsięwzięć w zakresie gospodarki wodnej, które stwarzają warunki do energetycznego korzystania z wód, nie wydaje się aby zewnętrzni inwestorzy zainteresowani byli partycypacją w kosztach budowy urządzenia piętrzącego (stopnia wodnego, zbiornika) – z uwagi na ich wysokość. Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, zainteresowani oni pozostają jedynie budową i eksploatacją urządzeń hydroenergetycznych, które przy niskich stosunkowo nakładach dają duże efekty finansowe. Dlatego też, mając na uwadze interes Skarbu Państwa, niewłaściwym i niegospodarnym byłoby (przy wykazanej dysproporcji nakładów i korzyści) podejmowanie kapitałochłonnych inwestycji umożliwiających energetyczne korzystanie z wód, przy założeniu, że inwestor zewnętrzny będzie inwestował wyłącznie w urządzenia energetyczne, a nie w budowę całego obiektu.

MINISTER ŚRODOWISKA
Maciej Nowicki

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z pismem z dnia 19 czerwca 2008 r. otrzymanym od kolejarzy węzła jasielskiego, dotyczącym podjęcia inicjatywy w sprawie przywrócenia ruchu pasażerskiego na linii kolejowej nr 108 Stróże–Krościenko na odcinku Biecz–Jasło, to jest od granicy województwa małopolskiego do stacji węzłowej Jasło, zwracam się do Pana w uprzejmą prośbą o analizę i pozytywne rozpatrzenie postulatów składanych przez zainteresowanych.

Proszę o przychylne ustosunkowanie się do mojej prośby.

Z wyrazami szacunku

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 23 lipca 2008 r.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

ustosunkowując się do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Stanisława Koguta na 14. posiedzeniu Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r. (BPS/DSK-043-606/08 z dnia 3 lipca 2008 r.) w sprawie przywrócenia ruchu pasażerskiego na linii kolejowej Nr 108 Stróże–Krościenko, na odcinku pomiędzy Bieczem a Jasłem, uprzejmie informuję, co następuje.

Bardzo niska frekwencja podróżnych oraz duży deficyt generowany przez uruchamiane pociągi były powodem podjęcia przez ustawowych organizatorów przewozów, tj. samorząd województwa podkarpackiego i małopolskiego decyzji o zawieszeniu z przyczyn ekonomicznych przewozów pomiędzy Stróżami a Jasłem. Przeprowadzone badania potoków podróżnych wskazywały, że na odcinku linii kolejowej Nr 108 Jasło–Biecz z pociągów korzystało od 15 do 20 osób na dobę, a rentowność uruchamianych pociągów wahała się od 3% do 7%. Również niska frekwencja podróżnych w pociągach na odcinku ww. linii kolejowej pomiędzy Stróżami a Bieczem powodowała, że wpływy uzyskiwane z tytułu odpraw pasażerów były niewspółmierne do kosztów uruchomienia tych pociągów. Ich rentowność kształtowała się na poziomie od 2% do 18%.

Ustosunkowując się do kwestii uruchomienia połączeń kolejowych na odcinku linii Nr 108 pomiędzy Bieczem a Jasłem, uprzejmie informuję, że Minister Infrastruktury nie dysponuje środkami, które mógłby przeznaczyć na dofinansowanie połączeń kolejowych w tej relacji. O ofercie przewozowej pociągów pomiędzy Bieczem a Jasłem zdecydowały samorządy województwa podkarpackiego i małopolskiego, które posiadając wiedzę o lokalnych uwarunkowaniach komunikacyjnych i zapotrzebowaniu na usługi kolejowych przewozów pasażerskich decydują o kształcie rozkładu jazdy, jak również o pokryciu deficytu związanego z uruchomieniem pociągów zamówionych u przewoźnika.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że spółka PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o., która na terenie województwa podkarpackiego i małopolskiego świadczy usługi w zakresie kolejowych przewozów regionalnych na podstawie stosownych umów, wyraża gotowość rozszerzenia obsługi transportowej na odcinku linii kolejowej Nr 108 pomiędzy Bieczem a Jasłem po uprzednim zamówieniu przez Organizatorów stosownych pociągów i pokryciu deficytu, tj. różnicy pomiędzy faktycznymi kosztami uruchomienia pociągów a przychodami ze sprzedaży biletów, ponieważ będąc podmiotem prawa handlowego, nie może świadczyć usług przynoszących straty.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

*skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkalskiego*

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o objęcie szczególnym nadzorem sprawy dotyczącej pokrzywdzonych przez dewelopera – Alicję i Czesława Wachowiaków z Wrocławia.

*Z poważaniem
Stanisław Kogut*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA
GENERALNEGO**

Warszawa, 11.07.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z nadesłanym przez Panią Marszałek oświadczeniem Pana Senatora Stanisława Koguta złożonym podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r., zawierającym wniosek o „objęcie szczególnym nadzorem sprawy dotyczącej pokrzywdzonych przez dewelopera – Alicję i Czesława Wachowiaków”, uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Niewskazanie bliższych danych odnoszących się do interesującej Pana Senatora sprawy, w tym nazwy organu, przed którym toczy się postępowanie ani sygnatury akt, uniemożliwia ustosunkowanie się do wniosku o objęcie tej sprawy nadzorem Ministerstwa Sprawiedliwości.

Uzupełnienie powyższego, jak również ewentualne przedstawienie konkretnych zarzutów odnoszących się do wskazanego postępowania, pozwoli na zajęcie stanowiska w kwestii zgłoszonej w przedmiotowym oświadczeniu.

Z poważaniem
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Staszak

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożone wspólnie z innymi senatorami

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Sprawa, którą chcielibyśmy poruszyć, to sprawa związana z posiadaniem przez kierujących pojazdami mechanicznymi obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC.

Ostatnio w prasie ukazał się artykuł, w którym prezes Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, pani Elżbieta Turkowska-Tyrluk, wypowiedziała się, iż według szacunków tej instytucji około stu sześćdziesięciu tysięcy posiadaczy pojazdów poruszających się po polskich drogach nie zawiera umowy ubezpieczenia OC. Identyfikacja właściciela pojazdu, który nie wykupił obowiązkowego ubezpieczenia, nie jest możliwa, gdyż zakłady ubezpieczeń nie w pełni realizują obowiązki informacyjne i nie zawsze informują Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny o zawartych przez nie umowach OC. W takiej sytuacji jedynym organem, który może dokonać weryfikacji posiadanego ubezpieczenia OC, są służby uprawnione do przeprowadzania kontroli ruchu drogowego.

Zgodnie z art. 38 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu między innymi wymagany dla danego rodzaju pojazdu lub kierującego dokument stwierdzający zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub stwierdzający opłacenie składki tego ubezpieczenia. Kontroli posiadania tych dokumentów, na podstawie art. 129 ust. 2 pkt 2 tejże ustawy, dokonać może policjant w związku z wykonywaniem czynności czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach, kierowania ruchem i jego kontrolowania. W tym miejscu pojawia się jednak problem. Policjant, dokonując kontroli, może spotkać się z sytuacją, że kierujący pojazdem zawarł umowę ubezpieczeniową OC, jednak podczas kontroli nie jest w stanie przedstawić dokumentu stwierdzającego zawarcie takiej umowy. Przyczyna nieposiadania takiego dokumentu może być prozaiczna: na przykład zgubienie, zniszczenie.

Konsekwencją nieprzedstawienia dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy ubezpieczenia OC jest odpowiedzialność za wykroczenie z art. 95 kodeksu wykroczeń, zagrożone karą grzywny do 250 zł. Ponadto na mocy art. 129 ust. 2 pkt 8 lit. c i d ustawy – Prawo o ruchu drogowym policjant jest uprawniony do uniemożliwienia kierującemu dalszego używania pojazdu przez odholowanie go na koszt właściciela na depozytowy parking strzeżony, co rodzi kolejne koszty dla kierującego pojazdem.

Konkludując, stwierdzić należy, iż obowiązująca regulacja prawna w tej materii nie przewiduje dla właściciela pojazdu, który z pełną świadomością nie zawarł umowy OC, innej sankcji niż dla tego kierowcy, który umowę taką zawarł, jednak z przyczyn od siebie niezależnych w danej chwili nie jest w stanie tego potwierdzić.

Moje pytanie do Pana Ministra jest następujące: czy w ramach ulepszenia prawa i eliminowania absurdów ustawodawczych na progu XXI wieku nie jesteśmy w stanie zorganizować takiego systemu elektronicznego, w którym każda komenda policji w kraju byłaby w stanie sprawdzić, czy właściciel zatrzymanego pojazdu posiada wykupione ubezpieczenie obowiązkowe OC?

Panie Ministrze, czy praworządny obywatel, który w piątek zgubił potwierdzenie zawarcia umowy OC, zatrzymany w sobotę, dzień wolny od pracy, podróżujący na przykład z rodziną, dwójką małych dzieci, nie będzie mógł kontynuować podróży? W takiej sytuacji rodzina zostanie wysadzona z własnego samochodu i narażona na poniesienie łącznych kosztów karnych w kwocie około 700–1000 zł, to jest kosztów mandatu, grzywny, holowania pojazdu, parkingu, noclegu w trasie, podróżowania innym środkiem lokomocji. Dopiero w poniedziałek właściciel pojazdu byłby w stanie uzyskać w biu-

rze swojego ubezpieczyciela duplikat zawartej umowy i przedstawić go policji. Z praktyki wynika, że policja w tej sytuacji powinna otrzymać oryginał takiego potwierdzenia. Dlaczego w naszym systemie ważne jest posiadanie kwitka, czyli potwierdzenia zawarcia umowy, a nie jest ważny sam fakt zawarcia takiej umowy, czyli rzeczywiste posiadanie ubezpieczenia? Przecież tworząc dostępną policji kompletną bazę danych o zawartych umowach, wyeliminowalibyśmy wiele nadużyć. Jednym ruchem wyeliminowalibyśmy kuriozalne sytuacje, kiedy kierujący pojazdem porusza się pojazdem z wykupionym ubezpieczeniem OC, jednak nie ma możliwości udowodnić tego w krótkim czasie policji, jak też problem identyfikowania pojazdów, dla których takie ubezpieczenie nie jest wykupione. Naszym zdaniem koszty stworzenia takiego systemu są nikłe w porównaniu z negatywnymi konsekwencjami jego braku, którymi obarczamy praworządnych obywateli.

Mamy nadzieję, że pan minister podzieli nasze zdanie, a to wystąpienie będzie bodźcem do nowelizacji ustawodawstwa w tej materii i podjęcia stosownych działań organizacyjnych wewnątrz Policji, umożliwiających wprowadzenie systemu bezpośredniej weryfikacji opłacania ubezpieczenia OC.

Krzysztof Kwiatkowski

Maciej Grubski

Jan Olech

Grażyna Sztark

Odpowiedź

Warszawa, 4 sierpnia 2008 r.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 3 lipca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-585/08) przekazującego oświadczenie Senatora RP Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego wraz z innymi senatorami złożone podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku w sprawie *obowiązkowego posiadania przez kierujących pojazdami mechanicznymi ubezpieczenia komunikacyjnego OC*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż zgodnie z art. 80b ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku *Prawo o ruchu drogowym* (t.j.; Dz. U. z 2005 roku Nr 108, poz. 908, z późn. zm.) w centralnej ewidencji pojazdów prowadzonej przez ministra właściwego ds. administracji publicznej, gromadzi się m.in. informacje o zawartych umowach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadaczy pojazdów. Przy czym zgodnie z art. 80c ust. 1 ww. ustawy, informacje o zawartych ubezpieczeniach OC mogą być udostępniane m.in. Policji.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż w ramach budowy SI CEPIK opracowany został interfejs wymiany danych (tzw. API 2), umożliwiający dostęp z lokalnych systemów Policji do danych o zawartych polisach, zgromadzonych w SI CEPIK. Powyższe rozwiązanie oczekuje na wdrożenie przez Policję. Ponadto, w MSWiA trwają prace w zakresie uruchomienia międzynarodowej wymiany danych o pojazdach i kierowcach w drodze teletransmisji danych, która przewiduje wzajemne udostępnianie informacji o zawartych polisach OC (np. dokumentacja techniczna dotycząca Systemu Informatycznego EUCARIS, będącego platformą wymiany danych w ramach Decyzji Rady UE

implementującej traktat z Prum oraz w ramach Traktatu EUCARIS, zawiera blok danych związanych z polisami OC).

Odnosząc się do kwestii usuwania przez Policję pojazdów w razie nieposiadania przez kierującego pojazdem dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC uprzejmie informuję, iż podczas wspólnego posiedzenia Sejmowych Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Infrastruktury, przedmiotowe zagadnienie uznane zostało jako wymagające pilnych prac legislacyjnych.

Z uwagi na powyższe w MSWiA podjęto prace nad przygotowaniem projektu zmian w ustawie *Prawo o ruchu drogowym*, które mają na celu m.in. ograniczenie podstawy prawnej do usuwania pojazdu z drogi w razie braku okazania przez kierującego wymaganego dokumentu ubezpieczenia OC, do niezbędnego minimum (w szczególności do pojazdów zarejestrowanych poza Unią Europejską).

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana Ministra z pytaniem o planowaną przyszłość ośrodków hodowli koni – stad ogierów i stadnin koni, zorganizowanych w formie ponad dwudziestu spółek ANR.

W związku z planowaną przez rząd dalszą decentralizacją kompetencji, w szczególności wobec przekazania kolejnych zadań ze szczebla administracji rządowej do samorządów województw, nadarza się okazja, by zadbać także o stan majątku ośrodków hodowli koni. Wiele z nich mieści się w obiektach zabytkowych, które wymagają pilnych remontów konserwatorskich. Część z tych ośrodków ma niestety złą kondycję finansową. Dochodzą do nas niepokojące informacje o sprzedaży koni w celu zdobycia funduszy na wykonanie najpilniejszych prac remontowych.

Przekazanie majątku spółek województwom mogłoby poprawić ich kondycję, zwłaszcza że województwa dysponują obecnie sporymi środkami finansowymi, pochodzącymi z regionalnych programów operacyjnych.

Remont bazy i doposażenie ośrodków hodowlanych, a także rozwój funkcji rekreacyjno-hotelowych, mogłyby się przyczynić do podniesienia atrakcyjności turystycznej województw. Sport i turystyka konna przeżywają obecnie renesans w krajach UE. Polskie ośrodki hodowlane, poza dotychczasową funkcją ochrony materiału zarodowego i rozwoju sportów konnych, mogłyby dodatkowo przyczynić się do uatrakcyjnienia oferty turystycznej i uzyskiwać dodatkowe dochody na rozwój.

Należy także zauważyć rosnącą na rynku konkurencję w postaci prywatnych stajni i ośrodków jeździeckich. W związku z tym podjęcie decyzji w zakresie dalszego losu spółek wydaje się sprawą pilną i ma charakter strategiczny dla gospodarki narodowej.

*Z wyrazami szacunku
Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski
Jan Olech*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.29

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak BPS/DSK-043-593/08 z dnia 3 lipca 2008 r., przy którym przesłano tekst oświadczenia, złożonego podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r. przez Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego Senatora RP wspólnie z innymi senatorami w sprawie przyszłości stad ogierów i stadnin koni należących do Agencji Nieruchomości Rolnych, uprzejmie informuję, że Agencja Nieruchomości Rolnych nadzoruje działalność 21 spółek Skarbu Państwa, których główną działalnością jest hodowla koni. Do spółek tych należą 4 stada ogierów i 17 stadnin koni.

W stadninach koni hodowane są najważniejsze rasy koni występujące w Polsce:

- 1) konie pełnej krwi angielskiej – w 4 stadninach: Golejewko, Iwno, Kozienice i Krasne;
- 2) konie czystej krwi arabskiej – w 3 stadninach: Białka, Janów Podlaski, Michałów;
- 3) konie małopolskie – w 4 stadninach: Janów Podlaski, Ochaby, Prudnik, Walewice;
- 4) konie wielkopolskie i polskie konie szlachetnej półkrwi – w 6 stadninach: Liski, Nowielice, Racot, Pępowo, Rieczna, Dobrzyniewo;
- 5) konie śląskie – w 1 stadninie: Książ;
- 6) konie zimnokrwiste – w 1 stadninie: Nowe Jankowice;
- 7) koniki polskie – w 3 stadninach: Sieraków, Dobrzyniewo, Tulce;
- 8) konie huculskie – w 1 stadninie: Gładyszów.

Stada ogierów wpływają na postęp biologiczny i rozwój krajowej populacji koni zabezpieczając szeroki dostęp do najwyższej jakości reproduktorów. Do spółek tych należą:

- 1) Stado Ogierów Białka, wraz ze stadem regionalnym w Klikowej;
- 2) Stado Ogierów Bogusławice;
- 3) Stado Ogierów Łąck, wraz ze stadami regionalnymi w Kętrzynie i w Starogardzie Gdańskim;
- 4) Stado Ogierów Sieraków, wraz ze stadami regionalnymi w Gnieźnie i Książu;
- 5) regionalne Stado Ogierów Biały Bór włączone do Stadniny Koni Dobrzyniewo Sp. z o.o.

Ww. stada ogierów i stadniny koni zostały wymienione w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 11 kwietnia 2003 r. *w sprawie wykazu spółek hodowli roślin uprawnych oraz hodowli zwierząt gospodarskich o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej* (Dz. U. Nr 80, poz. 726, z późn. zm.).

Głównym celem ich działalności jest realizacja programów hodowlanych w zakresie hodowli koni w Polsce. Podkreślić należy, że stadniny koni prowadzą również hodowlę zachowawczą ras rodzimych. Ponadto w 4 spółkach działają Zakłady Treningowe, w których przeprowadzane są próby selekcyjne materiału hodowlanego.

Spółki należące do Agencji Nieruchomości Rolnych aktywnie włączają się do realizacji programów sportowych, rekreacyjnych i turystycznych w regionach, w których funkcjonują.

W ostatnim okresie sprawozdawczym, tj. za 2007 rok, w 21 spółkach, których podstawową działalnością jest hodowla koni, osiągnięto łącznie dodatni wynik finansowy w wysokości 6.206,6 tys. zł, w tym wynik dodatni uzyskało 14 spółek, natomiast ujemny 7 spółek, w tym wszystkie stada ogierów, które rok 2007 zamknęły stratą w wysokości (-) 6.068,1 tys. zł.

Stadniny koni wyposażone zostały w duży potencjał produkcyjny, który zapewnia im bezpieczeństwo ekonomiczne. W spółkach tych, obok hodowli koni, prowadzona jest inna działalność rolnicza, przynosząca dochody, taka jak produkcja roślinna i produkcja mleka. Spółki te będą w stanie funkcjonować jako samodzielne jednostki gospodarcze.

Stada ogierów natomiast prowadziły i nadal prowadzą szeroką działalność usługową dla rolników indywidualnych (stanowienie klaczy) po atrakcyjnych dla hodowców, a tym samym nierynkowych, cenach. Spółki te do 2007 roku otrzymywały wsparcie ze środków budżetowych na postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej, należy jednak podkreślić, że obecnie przepisy Unii Europejskiej nie zezwalają na stosowanie ww. formy wsparcia finansowego.

Stada ogierów należące do Agencji Nieruchomości Rolnych posiadają duży majątek nieprodukcyjny, w większości zabytkowy, będący generatorem kosztów. Jednocześnie, w większości przypadków nie posiadają nieruchomości rolnych, umożliwiających prowadzenie produkcji rolnej, a tym samym nie mają one możliwości sfinansowania kosztów hodowli koni z przychodów pochodzących z innej działalności gospodarczej.

Agencja Nieruchomości Rolnych, dostrzegając trudną sytuację ekonomiczną i konieczność wsparcia stad ogierów, w najbliższym czasie podejmie stosowne działania, umożliwiające im bieżące prowadzenie hodowli i jednocześnie dające szansę

na przygotowanie tego sektora do systemowych zmian w zakresie hodowli, organizacji i finansowania.

Pragnę poinformować Pana Marszałka, że w dyspozycji przedmiotowych spółek, a zwłaszcza stad ogierów, znajduje się wiele nieruchomości, głównie zabytkowych, dzierzawionych z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Istnieje możliwość przekazania tych nieruchomości samorządom lokalnym, ale zgodnie z obowiązującym prawem, wyłącznie na realizację ich zadań własnych. Należy natomiast nadmienić, że obecnie obowiązujące przepisy prawne nie pozwalają na prowadzenie hodowli koni przez jednostki samorządowe.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Marian Zalewski
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Z dużym niepokojem przyjmujemy informacje, jakie kierują do nas pacjenci, dotyczące polskich tradycyjnych leków roślinnych.

Zgodnie z informacją, którą nam przekazano, Unia Europejska przyjęła definicję leku roślinnego, naturalnego, jako leku wykonanego wyłącznie z surowców zielarskich, podczas gdy leki naturalne, które produkują polskie spółdzielnie farmaceutyczne oraz firmy powstałe na bazie byłych przedsiębiorstw Herbapol, najczęściej wytwarzane są z surowców farmaceutycznych – zielarskich z dodatkiem substancji czynnych pochodzenia nieroślinnego, czyli syntetycznych. Przyjęta definicja oznacza konieczność rejestracji tych leków, zgodnie z procedurami przewidzianymi dla leków syntetycznych. To spowoduje, że większość nie uzyska rejestracji i będzie musiała być wycofana z rynku.

W trosce o polskich pacjentów, którzy przyzwyczajeni są do tych leków, pytamy kierownictwo, jakie działania podjął resort zdrowia, aby zapobiec wycofaniu z polskiego rynku między innymi takich leków, jak: Raphacholin, Boldaloin, syrop tymiankowy, syrop Tussipept.

Strata tradycyjnych leków roślinnych, produkowanych przez polski przemysł farmaceutyczny, byłaby bardzo uciążliwa dla polskiego pacjenta, który jest do nich przyzwyczajony. Podkreślenia wymaga fakt, że pacjenci są nie tylko przyzwyczajeni do tych leków, ale również głęboko przekonani o ich skuteczności. Brak na rynku tych leków spowoduje nie tylko straty ekonomiczne w polskim przemyśle farmaceutycznym, ale również zwiększy koszty terapii, jeżeli zastąpimy te leki naturalne lekami syntetycznymi, oraz będzie się wiązać z dużymi niedogodnościami dla pacjentów.

*Z poważaniem
Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski
Jan Olech
Grażyna Sztark*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.29

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi Senatorami, na 14. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej w dniu 26 czerwca 2008 roku, przekazanych przy piśmie z dnia 3 lipca 2008 roku (BPS/DSK-043-615/08), w sprawie polskich tradycyjnych leków roślinnych, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Zasady i tryb dopuszczania do obrotu produktów leczniczych, z uwzględnieniem w szczególności wymagań dotyczących jakości, skuteczności i bezpieczeństwa ich stosowania, określa ustawa z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (Dz. U.

Nr 53, poz. 533 ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 października 2002 roku, a wraz z nią sukcesywnie wchodziły akty wykonawcze, regulujące poszczególne dziedziny sektora farmaceutycznego. Również od dnia 1 października 2002 roku, rozpoczął działalność Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, powołany ustawą z dnia 27 lipca 2001 roku o Urzędzie Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych (Dz. U. Nr 126, poz. 1379 ze zm.). Obowiązujące przepisy zostały dostosowane do prawa obowiązującego w Unii Europejskiej i polski system dopuszczania do obrotu produktów leczniczych został zintegrowany z obowiązującym w Unii Europejskiej.

Postępowanie w sprawie dopuszczenia do obrotu produktów leczniczych, na podstawie ustawy Prawo farmaceutyczne, spoczywa na Prezesie Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Prezes Urzędu Rejestracji po zakończeniu procesu dopuszczenia do obrotu produktu leczniczego, przygotowuje Raport dla Ministra Zdrowia, zawierający ocenę produktu. Na tej podstawie, w myśl art. 8 ust. 1, przedmiotowej ustawy, minister właściwy do spraw zdrowia, podejmuje decyzje o wydaniu pozwolenia na dopuszczenie produktu leczniczego do obrotu. Należy wyjaśnić, że Urząd Rejestracji jest jednostką działającą w sprawach ocen jakości, skuteczności i bezpieczeństwa stosowania, niezbędnych ministrowi właściwemu do spraw zdrowia, do podejmowania decyzji w sprawie produktów leczniczych, w zakresie określonym wymienioną ustawą Prawo farmaceutyczne, co reguluje art. 1 ust. 2 wymienionej ustawy o Urzędzie Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych.

W związku z wejściem Polski w struktury Unii Europejskiej, najistotniejsze stały się zagadnienia dotyczące procedury dopuszczania do obrotu produktów leczniczych poprzez wydawanie pozwoleń na dopuszczenie do obrotu.

Aby sprostać niektórym warunkom w zakresie dokumentacji rejestracyjnej, zostały przeprowadzone negocjacje pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Komisją Europejską. W wyniku tych negocjacji, Rząd Polski uzyskał okres przejściowy do końca grudnia 2008 roku, na dostosowanie dokumentacji rejestracyjnych do wymogów ustawy Prawo farmaceutyczne.

Produkty lecznicze zarejestrowane zgodnie z uprzednią ustawą o środkach farmaceutycznych, materiałach medycznych, aptekach, hurtowniach i nadzorze farmaceutycznym, pozostają na rynku krajowym do momentu dostosowania dokumentacji do wymagań ustawy Prawo farmaceutyczne, najpóźniej do dnia 31 grudnia 2008 roku.

Problem podniesiony w oświadczeniu złożonym na posiedzeniu Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku został zasygnalizowany po raz pierwszy Komisji Europejskiej przez Ministra Zdrowia w 2007 roku.

Ponadto w dniu 6 lipca 2007 roku Minister Zdrowia złożył komentarz do projektu sprawozdania Komisji Europejskiej dotyczącego rozszerzenia Dyrektywy 2001/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnotowego kodeksu dotyczącego produktów leczniczych stosowanych u ludzi, która obejmuje Dyrektywę 2004/24/WE. Stanowisko przedstawione w komentarzu wynikało z uzgodnień Ministerstwa Zdrowia, Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej oraz Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Zwrócono się do Komisji Europejskiej o podjęcie działań mających na celu rozszerzenie Dyrektywy 2004/24/WE w sposób, który umożliwi stosowanie uproszczonej procedury dopuszczenia do obrotu, opartej na tradycji stosowania produktów leczniczych zawierających w swym składzie wyizolowane składniki roślinne lub ich syntetyczne pochodne oraz składniki pochodzenia zwierzęcego. Zaproponowano utworzenie listy obejmującej substancje, które podlegałyby uprzedniej ocenie naukowej w zakresie bezpieczeństwa i tradycyjnego stosowania. Załączono wykaz proponowanych substancji.

W korespondencji podkreślono zagrożenie dla polskiego przemysłu zielarskiego związane z koniecznością spełnienia wymagań dotyczących dopuszczenia do obrotu produktów roślinnych na zasadach ogólnych tj. na podstawie ugruntowanego zastosowania medycznego lub na podstawie przeprowadzonych badań przedklinicznych i klinicznych.

Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych informował przedstawicieli stowarzyszeń polskich wytwórców leków roślinnych o konieczności zgłaszania do Komisji Europejskiej wniosków o rozszerzenie definicji tradycyjnego produktu leczniczego roślinnego i uczestniczenia w konsultacjach raportu Komisji Europejskiej oraz wspierał takie działania.

W 2007 roku odbyło się w Strasburgu spotkanie Eurodeputowanych Parlamentu Europejskiego z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia i Urzędu Rejestracji, poświęcone problematyce rozszerzenia Dyrektywy,

W lutym 2008 roku zostało opublikowane przez Komisję Europejską podsumowanie konsultacji SUMMARY OF THE PUBLIC CONSULTATION RESPONSES – 14.02.2008 r. *Report on the experience acquired as a result of the application of the provisions of Chapter 2a of Directive 2001/83/EC (introduced by Directive 2004/24/EC) on specific provisions applicable to traditional herbal medicinal products.* Dokument dostępny w witrynie: http://ec.europa.eu/enterprise/pharmaceuticals/pharmacos/docs/doc2008/2008_03/summary-responses_herbals_140208.pdf potwierdza działania podejmowane przez Ministra Zdrowia wraz z przedstawicielami polskiego przemysłu farmaceutycznego w zakresie problematyki podjętej w oświadczeniu Senatorów.

Obecnie Minister Zdrowia oczekuje na decyzję Komisji Europejskiej w zakresie rozszerzenia Dyrektywy 2004/24/WE, która umożliwi stosowanie uproszczonej procedury dopuszczenia do obrotu, opartej na tradycji stosowania produktów leczniczych zawierających w swym składzie wyizolowane składniki roślinne, lub ich syntetyczne pochodne oraz składniki pochodzenia zwierzęcego.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Adam Fronczak
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
złożone wspólnie z innymi senatorami**

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji na temat wysokości dofinansowania na 2008 r., jakiego Ministerstwo Sportu i Turystyki udzieliło Polskiemu Związkowi Karate, Polskiemu Związkowi Karate Tradycyjnego oraz Polskiemu Związkowi Karate Fudokan. Jednocześnie uprzejmie prosimy Pana Ministra o podanie kryterium, jakim kierowało się ministerstwo przy podziale środków.

*Z wyrazami szacunku
Krzysztof Kwiatkowski
Maciej Grubski
Jan Olech*

Odpowiedź

Warszawa, 29 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego podczas 14. Posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku przekazane pismem z dnia 3 lipca 2008 r. (sygn. BSP/DSK-043-628/08), uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Sportu i Turystyki udzieliło dofinansowania na 2008 r. w zakresie realizacji „Programu przygotowań do mistrzostw świata lub Europy w dyscyplinach nieolimpijskich” w wysokości:

1. Polski Związek Karate – 1 050 000,00 zł;
2. Polski Związek Karate Tradycyjnego – 1 002 000,00 zł;
3. Polski Związek Fudokan – 560 000,00 zł.

Ministerstwo Sportu i Turystyki dokonuje podziału środków z budżetu państwa dla polskich związków sportowych w 2008 r. na podstawie „Zasad i trybu powierzania polskim związkom sportowym i innym podmiotom zadań w zakresie przygotowań kadry narodowej do udziału w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym w 2008 r.” określonych w załączniku do Zarządzenia Nr 9 Ministra Sportu i Turystyki z dnia 19 grudnia 2007 r. w sprawie przygotowań kadry narodowej do udziału w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym.

Celowość wydatkowanych środków z budżetu państwa w 2008 r. została określona na podstawie złożonych ofert przez polskie związki sportowe i inne podmioty na realizację zadań zleconych w zakresie programu przygotowań zawodników kadry narodowej do mistrzostw świata lub Europy w dyscyplinach olimpijskich i nieolimpijskich oraz przygotowań grup szkolenia olimpijskiego do zbliżających się igrzysk olimpijskich. Złożona dokumentacja została szczegółowo omówiona oraz oceniona pod względem merytorycznym i finansowym przez przedstawicieli Ministerstwa oraz

Zespołu Metodyczno-Szkoleniowego COS, z wykorzystaniem bazy informacji sportowej COS.

Zasady podziału dotacji budżetowej w 2008 r.:

Dotacja budżetowa została podzielona na następujące grupy dyscyplin:

1. Dyscypliny olimpijskie w tym:
 - a) letnie dyscypliny olimpijskie,
 - b) zimowe dyscypliny olimpijskie,
 - c) zespołowe gry sportowe.
2. Dyscypliny nieolimpijskie

W ramach trzech grup dyscyplin olimpijskich ocenione zostały następujące parametry:

Kierunki działania:

- liczba szkolonych zawodników /kadra narodowa/,
- liczba szkolonych stypendystów,
- liczba dni szkolenia.

Dorobek:

- punkty za uzyskane miejsca w rankingu światowym seniorów,
- punkty za uzyskane miejsca w rankingu światowym juniorów,
- punkty za uzyskane miejsca w rankingu olimpijskim,
- uzyskane punkty w igrzyskach olimpijskich,
- dorobek medalowy w mistrzostwach świata seniorów,
- dorobek medalowy w mistrzostwach świata juniorów,
- kadra szkoleniowa.

Zasięg:

- uzyskane medale w mistrzostwach Europy seniorów,
- uzyskane medale w mistrzostwach Europy juniorów,
- liczba klubów,
- liczba kadry trenerskiej ogółem w kraju,
- liczba sklasyfikowanych zawodników,
- oddziaływanie medialne, działania na rzecz popularyzacji rozwoju dyscypliny,
- zespoły naukowo-badawcze,
- kapitałochłonność dyscypliny (dotyczy sprzętu sportowego i specjalistycznego),
- inne czynniki.

W ramach dyscyplin nieolimpijskich ocenione zostały następujące parametry:

Kierunki działania:

- liczba szkolonych stypendystów,
- liczba szkolonych zawodników.

Dorobek:

- dorobek medalowy w mistrzostwach świata seniorów,
- dorobek medalowy w mistrzostwach świata juniorów.

Zasięg:

- uzyskane medale w mistrzostwach Europy seniorów,
- uzyskane medale w mistrzostwach Europy juniorów,
- liczba klubów,
- liczba kadry trenerskiej ogółem w kraju,
- liczba sklasyfikowanych zawodników,
- oddziaływanie medialne, działania na rzecz popularyzacji rozwoju dyscypliny,
- kapitałochłonność dyscypliny (dotyczy sprzętu sportowego i specjalistycznego),
- inne czynniki, np. zewnętrzne międzynarodowe uwarunkowania, m.in. istotnego dla realizacji programu uczestnictwa zawodników w rekonesansach przedolimpijskich itp.

Najwyżej zostały ocenione te dyscypliny sportowe, które podczas analizy zgromadzonej dokumentacji uzyskały najlepsze wyniki w zakresie:

1. możliwych do zdobycia punktów w zbliżających się igrzyskach olimpijskich,

2. zdobytych medali w igrzyskach olimpijskich w Atenach w 2004 r.,
3. zdobytych medali w igrzyskach olimpijskich w Turynie w 2006 r.,
4. zdobytych w Atenach punktów olimpijskich,
5. zdobytych w Turynie punktów olimpijskich,
6. zdobytych punktów w mistrzostwach świata seniorów (uwzględniając częstotliwość organizacji mistrzostw świata),
7. zdobytych punktów w mistrzostwach świata juniorów lub mistrzostwach Europy juniorów (uwzględniając częstotliwość organizacji zawodów),
8. zdobytych medali w mistrzostwach świata i Europy seniorów w latach 2004–2007 w dyscyplinach nieolimpijskich.

Ministerstwo Sportu i Turystyki – w ramach przyznanej dotacji z budżetu państwa – dofinansowuje w zakresie sportu kwalifikowanego organizację przygotowań zawodników kadry narodowej do udziału w międzynarodowym współzawodnictwie sportowym w terminie od 1 stycznia do 31 grudnia br., w ramach realizacji następujących zadań:

- program przygotowań olimpijskich Pekin 2008,
- program przygotowań olimpijskich Vancouver 2010,
- program przygotowań do mistrzostw świata lub Europy w dyscyplinach olimpijskich,
- program przygotowań do mistrzostw świata lub Europy w dyscyplinach nieolimpijskich,
- szkolenie młodzieży uzdolnionej sportowo w Akademickich Centrach Szkolenia Sportowego.

Z poważaniem
Mirosław Drzewiecki

Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnich dniach otrzymuję wiele listów i protestów płynących od firm zajmujących się transportem drogowym, dotyczących wprowadzenia tak zwanej ustawy winietowej.

Według rządowych propozycji ma nastąpić zmiana systemu opłat za poruszanie się po drogach krajowych, zastąpienie funkcjonujących obecnie winiet mytem – stawką za przejazd każdego kilometra daną trasą, co w bardzo znaczący sposób podniesie koszty transportu drogowego.

Czytając treść ustawy i jej uzasadnienie oraz analizując obecną sytuację firm transportowych, trudno oprzeć się wrażeniu, że całkowicie pominięto aspekt wpływu tejże ustawy na kondycję polskiego transportu drogowego, a sugerowano się jedynie zobowiązaniami wobec koncesjonariuszy autostrad i wpływami do budżetu. Trudno także nie przyznać racji protestującym firmom, które w obliczu galopujących cen ropy, fatalnego stanu polskich dróg, znikomej liczby kilometrów dróg ekspresowych i autostrad nie chcą zgodzić się na to rozwiązanie, pogarszające i tak już głęboko kryzysową sytuację na rynku usług transportowych.

Wpływ powyższej ustawy, niestety, nie będzie kończył się jedynie na zaprzestaniu wypłacania rekompensat autostradowym spółkom koncesyjnym, z którymi zawarto umowy na budowę i eksploatację autostrad. Znałe są też szacunki mówiące o tym, że gdyby do 2009 r. miał zostać utrzymany system winietowy, to wielkość rekompensat mogłaby przekroczyć wpływy uzyskiwane ze sprzedaży winiet i innych opłat drogowych. Jednakże jedynym rozwiązaniem w tej sytuacji nie jest – w efekcie – obciążenie firm transportowych i przełożenie na nie owych zobowiązań. Branża transportowa w obecnej sytuacji nie będzie mogła udźwignąć tak znaczącego zwiększenia kosztów działalności. Automatycznie odbije się to na kosztach transportu, co znajdzie swoje przełożenie na wzrost cen towarów i usług, za który zapłaci całe społeczeństwo.

Trudno dziwić się kierowcom, jeżeli będą kierować się czynnikiem czysto ekonomicznym i zamiast poruszać się po kosztownych drogach płatnych, skierują swoje taboru na drogi alternatywne. W konsekwencji lokalne drogi będą bardziej zatłoczone i niebezpieczne. Dojdzie jeszcze konieczność częstszych remontów tych tras. Analogiczna sytuacja ma miejsce we Francji, gdzie z dróg autostrad korzysta niewiele ciężarówek, za to zapchane są drogi krajowe, mimo znaków ograniczających wjazd samochodów ciężarowych.

Jak w tej sytuacji mówić na przykład o dbałości o środowisko? Przecież wydłużenie czasu transportu będzie się wiązało ze znacznie większym zużyciem paliw płynnych.

Absurdalnie natomiast brzmi argument przytaczany w tym kontekście w uzasadnieniu ustawy, iż „należy oczekiwać, że zwiększenie zapotrzebowania na usługi gastronomiczne i bazę noclegową oraz paliwa płynne będzie bezpośrednim skutkiem zwiększonego ruchu i wydłużonego czasu podróży. W związku z tym nastąpi wzrost zatrudnienia w tych sektorach. Należy oczekiwać, że wzrost zatrudnienia nastąpi również w sektorze transportu drogowego, co będzie następstwem wzrostu czasu pracy kierowców”. Firmy transportowe, będące i tak w fatalnej kondycji finansowej, która wynika z ciągle rosnących cen paliwa, przy dodatkowych obciążeniach i malejącej opłacalności, będą zamykać swoje podwoje i zwalniać pracowników, a nie zatrudniać kolejnych.

Niestety, brzmienie owej ustawy i planowany czas jej wprowadzenia w życie sugeruje, że skutki niekorzystnych dla państwa umów podpisanych z koncesjonariuszami autostrad mają ponosić w pierwszej kolejności firmy transportowe, a w następnej całe społeczeństwo, płacące w efekcie więcej za wszelkiego rodzaju towary.

By wprowadzenie ustawy było uzasadnione, konieczna jest cała sieć odpowiednich dróg ekspresowych i autostrad, której jak na razie w Polsce nie ma. Należałoby do tego czasu zastanowić się nad innymi, mniej drastycznymi

i uciążliwymi rozwiązaniami, które pozwolą przetrwać kryzys firmom transportu drogowego, uniknąć masowych zwolnień i kurczenia się rynku tych usług. Polskie firmy transportu drogowego zamiast przygotowywać się do konkurencji z firmami z pozostałych państw UE, w efekcie znikną z rynku.

Wprowadzone rozwiązania należałoby starannie skonsultować ze środowiskiem, które najdotkliwiej odczuje zmiany. Polski transport nie może być buforem, który przejmie na siebie cały ciężar niekorzystnych dla państwa umów z koncesjonariuszami autostrad.

Proponowane rozwiązanie nie jest optymalne, a takiego właśnie należy szukać, uwzględniającego racje wszystkich partycypujących w nim stron.

Łączę wyrazy szacunku
Antoni Motyczka

Odpowiedź

Warszawa, 30 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatora A. Motyczki złożonym na 14. posiedzeniu Senatu w dniu 26 czerwca 2008 r. przekazany przy piśmie z dnia 3 lipca br., przekazuję na ręce Pana Marszałka poniższe wyjaśnienia.

Zmiany w systemie opłat drogowych (*projekt ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw*) wynikają z konieczności wdrożenia do polskiego porządku prawnego przepisów unijnych – Dyrektywy 2006/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 maja 2006 r. zmieniającej dyrektywę 1999/62/WE w sprawie pobierania opłat za użytkowanie niektórych typów infrastruktury przez pojazdy ciężarowe. Proponowane zmiany ustawowe mają również na celu rozwiązanie kwestii tzw. rekompensat – poprzez przywrócenie zasad poboru opłat za przejazd po autostradach płatnych obowiązujących przed dniem 1 września 2005 r.

Należy zwrócić uwagę na to, że zgodnie z obowiązującą generalną zasadą określoną w art. 37a ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz o krajowym Funduszu Drogowym za przejazd autostradą pobierane są opłaty. Wyjątkiem od tej zasady są sytuacje, w których autostrada nie została przystosowana do poboru opłat. Ponadto opłaty nie są pobierane od pojazdów samochodowych, za które została uiszczona opłata za przejazd po drogach krajowych (tzw. winieta), pobierana na podstawie art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym w okresie ważności tej opłaty. Oznacza to, że kierowca pojazdu ciężarowego, który nie posiada ważnej winiety, zobowiązany jest do uiszczenia opłaty bezpośredniej przy wjeździe na autostradę płatną.

W przypadku przejazdów pojazdów z ważną winietą spółki z którymi zawarto umowę o budowę i eksploatację albo wyłącznie eksploatację autostrady (tzw. spółki koncesyjne) uzyskują zwrot środków finansowych (tzw. rekompensatę) z wpływów z winiet zasilających Krajowy Fundusz Drogowy. Wpływy z winiet już w ponad 80% przeznaczane są na wypłaty rekompensat. Wkrótce wielkość rekompensat przekroczy wielkość wpływów ze sprzedaży winiet. Sytuacja ta wynika przede wszystkim z wysokich stawek rozliczeniowych służących do kalkulacji kwoty rekompensat, które

zostały ustalone w aneksach do umów w sierpniu 2005 r. Obecnie przejazd pojazdu ciężarowego kategorii IV przez 3 odcinki autostrady płatnej A2, pomiędzy Koninem a Nowym Tomysłem posiadającego wykupioną winietę jednodniową (o wartości 27 zł), powoduje obowiązek wypłaty rekompensaty ze środków Krajowego Funduszu Drogowego dla spółki koncesyjnej w wysokości około 190 zł. Resort infrastruktury podejmował i wciąż podejmuje próby renegotjacji stawek rozliczeniowych służących do kalkulacji kwot rekompensat, jednak do tej pory nie udało się ich obniżyć.

Podjęcie decyzji o zniesieniu systemu winietowego zostało poprzedzone opracowaniem szeregu analiz o charakterze finansowym, ekonomicznym i prawnym. Zniesienie winiet oznacza przejście na system opłat bezpośrednich, które lepiej odzwierciedlają zasadę „użytkownik płaci” i z tego względu są postrzegane jako opłaty bardziej sprawiedliwe niż winiety. Wielkość opłaty bezpośredniej można ponadto lepiej odnieść do kosztu zużycia infrastruktury drogowej. Przejście na system opłat bezpośrednich oznacza zarazem ujednolicenie systemu opłat drogowych w Polsce pod względem rodzajowym.

W ww. projekcie ustawy przewiduje się wprowadzenie opłaty elektronicznej (pobieranej za rzeczywistą liczbę przejechanych kilometrów, analogicznie do myta), która dotyczyć będzie dróg krajowych o najwyższym standardzie wybudowanych i eksploatowanych w systemie tradycyjnym. Opłata elektroniczna będzie pobierana od pojazdów samochodowych o dmc pow. 3,5 ton. Do systemu opłaty elektronicznej będą mogły przyłączyć się spółki koncesyjne na warunkach określonych w umowie. Opłata elektroniczna zostanie w pełni wprowadzona wtedy, gdy powstanie zasadnicza część sieci autostrad i dróg ekspresowych zgodnie z Programem Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012.

Opłaty typu winietowego są w wielu krajach europejskich coraz częściej zastępowane przez systemy elektronicznego poboru opłat oparte na przejechanym kilometrażu (Austria, Niemcy, Czechy, a w najbliższych latach również Słowacja i Węgry). W innych krajach Unii Europejskiej funkcjonują systemy oparte na tradycyjnym mycie (punktach poboru opłat), ale i tam wprowadza się coraz częściej pobór opłat za pomocą środków elektronicznych. Systemy elektroniczne umożliwiają bowiem płynny przepływ ruchu i skracają tym samym czas przejazdu.

Wdrożenie systemu elektronicznego poboru opłat za przejazd umożliwić ma w przyszłości świadczenie europejskiej usługi opłaty elektronicznej na transeuropejskiej sieci drogowej, zgodnie z dyrektywą 2004/52/WE Parlamentu i Rady w sprawie interoperacyjności systemów elektronicznych opłat drogowych. Z tego względu projektowane zmiany ustawowe przewidują, że pobór opłaty elektronicznej dokonywany będzie za pomocą technologii określonych w ww. dyrektywie 2004/52/WE i wymienionych w art. 13i ustawy o drogach publicznych.

Proponowany w projekcie ustawy powrót do opłat bezpośrednich może spowodować przeniesienie części ruchu na drogi równoległe, lecz skala tego przeniesienia będzie dużo mniejsza niż przed wprowadzeniem rekompensat. Zniesienie winiet nie przywróci sytuacji sprzed 1 września 2005 r., ponieważ zwiększyła się sieć autostrad, która jeszcze dalej będzie się dynamicznie zwiększać. Należy liczyć się z tym, iż tylko samochody ciężarowe poruszające się w transporcie regionalnym będą mogły starać się zjechać na drogi równoległe. Przejazdy w ruchu międzyregionalnym i krajowym z ominięciem autostrad będą nieuzasadnione ekonomicznie (potencjalne oszczędności na opłatach nie będą równoważyły strat na czasie przejazdu). Omijanie autostrad będzie również nieuzasadnione ze względu na dążenie przewoźników do skrócenia czasu dostawy.

Ponadto należy się spodziewać, że przeniesienie ruchu z autostrad płatnych na inne drogi zostanie znacznie ograniczone dzięki realizowanemu przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad *Programowi zabezpieczenia dróg równoległych*.

W Programie tym przewiduje się podjęcie następujących działań:

- fotoradary w miejscach szczególnie niebezpiecznych,
- przejścia dla pieszych z sygnalizacją wzbudzaną,

sygnalizacje świetlne na skrzyżowaniach jednopoziomowych,
spowolnienie i uspokojenie ruchu na odcinkach przejść dróg alternatywnych
przez małe miejscowości,
stosowanie efektu bramy na wejściu do miejscowości,
budowa małych rond,
zawężenia przekroju drogi,
wydzielanie pasów skrętu w lewo,
kanalizowanie przekroju drogi z zastosowaniem azyli dla pieszych i wysp
rozdzielających kierunki ruchu,
odgięcia toru jazdy.

Rozwiązania w ramach tego Programu wpłynąć mają również na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego – przykładem jest droga krajowa nr 8, gdzie wprowadzono rozwiązania z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego mające na celu uspokojenie ruchu. Rezultatem tych działań jest ograniczenie wypadkowości o ok. 30%. GDDKiA będzie wprowadzać rozwiązania mające na celu spowolnienie przejazdów również na innych drogach krajowych.

Na odcinkach dróg szczególnie narażonych na zwiększenie ruchu ciężarowego podjęte zostaną dodatkowe działania zabezpieczające, minimalizujące negatywny wpływ wzmożonego ruchu na stan środowiska naturalnego, nawierzchnię dróg i bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Oprócz działań prowadzonych przez GDDKiA, Sekretariat Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego koordynuje realizację programu zabezpieczenia dróg wojewódzkich. Szczególnym nadzorem Głównego Inspektora Transportu Drogowego zostaną objęte odcinki dróg równoległych względem obecnie eksploatowanych płatnych odcinków autostrad.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi sygnałami docierającymi do mojego biura senatorskiego w sprawie obowiązku jazdy z włączonymi światłami mijania, chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra na argumenty przedstawiane przez interweniujących, wskazujące na bezcelowość tego przepisu.

Wprowadzenie owej regulacji miało na celu poprawić bezpieczeństwo na drogach. Szacowano, że w ten sposób liczba wypadków spadnie o 10%, co da około trzysta ofiar mniej. Z dostępnych danych wynika jednak, że różnego rodzaju kolizji nie ubyło. Co więcej, liczba ta w roku 2007 w stosunku do roku 2006 wzrosła o 5,7%. Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku zabitych – wzrost o 6,5%, i rannych – wzrost o 6,9%. Dane te znacznie pogarszają statystyki, ponieważ w latach 2000–2006 odnotowywano stały spadek liczby wypadków. Fakty są takie, że bezpieczeństwo na drogach pogorszyło się, a w roku 2007 nie pojawił się żaden inny czynnik – oprócz nakazu świecenia w dzień – który mógłby wpłynąć na taki stan rzeczy. Wszelkie inne okoliczności wypadków w poprzednich latach przecież także występowały i nie mogło to mieć wpływu na odwrócenie trendu spadkowego.

Rok 2007 jest wystarczający do zebrania odpowiednich danych, szczególnie że najnowsze europejskie informacje mówią o tym, iż bilans regulacji nakazu jazdy z włączonymi światłami przez cały rok jest negatywny. Dlatego też wycofała się z niej Austria, a Komisja Europejska już nie rekomenduje jej wprowadzenia w krajach członkowskich. Koszty ponoszone przez polskich kierowców z tego tytułu to 2 miliardy zł rocznie, natomiast środowisko kosztuje to 500 milionów t CO₂ i innych trucizn emitowanych do atmosfery.

W związku z wymienionymi faktami, zwracam się z prośbą do Pana Ministra o zajęcie stanowiska w tej sprawie, jak również określenie, czy owa regulacja może zostać zniesiona.

Łączę wyrazy szacunku
Antoni Motyczka

Odpowiedź

Warszawa, 16.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo znak BPS/DSK-043-607/08, przekazujące oświadczenie senatora Antoniego Motyczki, złożone podczas 14. posiedzenia Senatu w dniu 26 czerwca 2008 r., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

W roku 2007 liczba wypadków ruchu drogowym wyniosła 49 536 i była większa od liczby wypadków w roku 2006 o 2 660, to jest o 5,7%. Wzrosła też liczba zabitych o 6,5% oraz liczba rannych o 6,9%. Nie można jednak zapominać, że na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego ma wpływ bardzo wiele czynników. Wyciąganie jednoznacznych wniosków, na podstawie danych statystycznych z tak krótkiego okresu, że używanie

światel mijania przez całą dobę nie przyniosło pożądaných rezultatów, wydaje się przedwczesne. Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że wzrost liczby zabitych w 2007 r. w porównaniu z rokiem 2006 jest następstwem znacznie większej liczby wypadków ze skutkiem śmiertelnym, które wydarzyły się w pierwszym kwartale, czyli w okresie, kiedy istniał obowiązek używania światel mijania przez całą dobę w obu okresach porównawczych. Dla oceny przyczyn zwiększenia liczby zdarzeń i ich ofiar na drogach w roku 2007 Instytut Transportu Samochodowego przeprowadził stosowną analizę. Z jej treści wynika, że podstawową przyczyną była niewłaściwa ocena przez kierujących warunków atmosferycznych w okresie styczeń–marzec. Łagodna zima skłaniała do szybszej jazdy. Kierujący nie brali pod uwagę tego, że miejscowo, na przykład w obszarach leśnych lub tam, gdzie jezdnia była zacieniona, nawierzchnia była śliska. W przypadku nagłej zmiany sytuacji na drodze, podejmowane manewry obronne były mało skuteczne.

Należy pamiętać, że wprowadzenie jazdy z włączonymi światłami miało na celu ogólne zwiększenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym zmniejszenie liczby zderzeń czołowych pojazdów. Porównanie danych statystycznych Komendy Głównej Policji dotyczące zderzeń czołowych pozwala stwierdzić, że zmniejszył się procentowy udział tych zdarzeń w ogólnej liczbie wypadków o 0,6%, procentowy udział ofiar śmiertelnych o 1%, a rannych o 0,4%. Zatem wstępnie można ocenić, że jeden z celów został osiągnięty.

W chwili obecnej resort zlecił odpowiednie, dodatkowe analizy, dotyczące wpływu obowiązku jazdy z włączonymi światłami mijania na bezpieczeństwo ruchu drogowego, na podstawie których będzie możliwe rozważenie celowości zniesienia ww. obowiązku.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ireneusza Niewiarowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z powodu długotrwałej suszy, w wyniku której nastąpiły znaczne szkody w uprawach zbóż, roślin okopowych, warzyw oraz pasz dla zwierząt hodowlanych, rolnicy oczekują podjęcia przez resort rolnictwa niezbędnych działań umożliwiających odtworzenie i kontynuację produkcji rolnej. Zdecydowana większość zbóż oraz łąk na terenie Wielkopolski jest wypalona i nie daje szans na jakiegokolwiek plony. Podobna sytuacja jest w uprawach roślin okopowych – ziemniaków i buraków.

Także władze samorządowe apelują o szybkie działania mające na celu minimalizację strat w rolnictwie, które w przypadku gmin wiejskich mają bezpośredni wpływ na wielkość dochodów własnych gmin z tytułu podatku rolnego.

Proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

Kiedy zostanie ogłoszony stan klęski żywiołowej, jaką w bieżącym roku spowodowała długotrwała susza?

Czy w związku z klęską suszy przewiduje się dokonanie restrukturyzacji dotychczas zaciągniętych kredytów klęskowych poprzez rozłożenie ich spłaty na kolejne lata?

Kiedy i na jakich warunkach nastąpi uruchomienie nowych linii kredytów klęskowych na odtworzenie produkcji rolnej?

Czy przewiduje się przyspieszenie wypłaty przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dopłat obszarowych za 2008 r. oraz płatności rolnośrodowiskowych?

Kiedy i na jakich warunkach przewiduje się wprowadzenie dotacji i bonifikat do cen zakupu kwalifikowanego materiału siewnego?

Czy przewiduje się zrekompensowanie gminom z budżetu państwa skutków zwolnień i umorzeń podatku rolnego, które wójtowie i burmistrzowie zapewne zastosują przy kolejnych ratach płatności w ramach działań łagodzących straty rolników wynikające z suszy?

Jaka będzie wielkość zwiększenia środków finansowych dla gmin z przeznaczeniem świadczenia pomocy społecznej z tytułu klęski suszy?

Czy przewiduje się wprowadzenie przez rząd dodatkowej pomocy finansowej dla gospodarstw rolnych w celu rekompensaty poniesionych nakładów na odtworzenie produkcji rolnej oraz zabezpieczenie potrzeb bytowych rolników i ich rodzin?

Czy resort rolnictwa podejmuje działania w kierunku szybkiego wypłacenia przez firmy ubezpieczeniowe odszkodowań z tytułu strat poniesionych przez rolników w uprawach polowych?

Czy Pan Minister przewiduje wprowadzenie zmian w dotychczas obowiązujących przepisach określających poziom bilansu wodnego, które warunkują możliwość ogłoszenia stanu klęski suszy?

Przepisy dotyczące poziomu bilansu wodnego powinny uwzględniać rzeczywisty stan nawodnienia gleby, na przykład przy braku opadów śniegu zimą, a nie tylko wielkość opadów w okresach sześciodekadowych, które zniekształcają faktyczną sytuację.

Z poważaniem
Ireneusz Niewiarowski

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
W MINISTERSTWIE
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2008.07.25

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W związku z przesłanym przy piśmie z dnia 16 lipca 2008 r. zn. BPS/DSK-043-594/08 oświadczeniem senatora Ireneusza Niewiarowskiego dotyczącym pomocy dla rolników, którzy ponieśli straty w wyniku suszy – uprzejmie informuję Pana Marszałka, że stosownie do ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (Dz. U. nr 62, poz. 558) Rada Ministrów może wprowadzić stan klęski żywiołowej z własnej inicjatywy lub na wniosek właściwego wojewody. Zgodnie z ww. ustawą za klęskę żywiołową rozumie się katastrofę naturalną lub awarię techniczną których skutki zagrażają życiu lub zdrowiu dużej liczby osób, mieniu w wielkich rozmiarach albo środowisku na znacznych obszarach.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa producenci rolni, którzy ponieśli straty w wyniku suszy mogą ubiegać się o następujące formy pomocy:

1. Kredyty preferencyjne na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu i kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji (Dz. U. Nr 77, poz. 514 ze zm.). Powyższe kredyty uruchamiane są przez Agencję, za zgodą Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, na wnioski wojewodów. Warunkiem uruchomienia powyższej procedury jest dokonanie oszacowania strat przez komisję powołaną przez wojewodę w ciągu 60 dni od dnia stwierdzenia skutków klęski. W przypadku ww. kredytów mają zastosowanie uproszczone procedury ich udzielania. Ponadto producent rolny może sfinansować środkami z kredytu klęskowego zakup materiałów i środków trwałych dokonany w okresie od zaistnienia klęski a przed uzyskaniem kredytu. Kredyty z dopłatami do oprocentowania ze środków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa udzielane są na okres do 4 lat.
2. Wydłużenie do 5 lat okresu spłaty zaciągniętych wcześniej kredytów na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej poszkodowanych w wyniku klęski oraz w prolongowaniu spłat rat kredytów i odsetek preferencyjnych kredytów klęskowych i inwestycyjnych w ramach okresu kredytowania ustalonego dla danej linii kredytowej.
3. Odszkodowania z dopłatą z budżetu państwa z tytułu ubezpieczeń upraw rolnych na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U. Nr 150, poz. 1249, z późn. zm.). Pierwsze wnioski o środki budżetowe mogą być składane przez zakłady ubezpieczeń, które podpisały umowy z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi w terminie do dnia 30 września br. z tytułu odszkodowań wypłaconych poszkodowanym producentom rolnym za okres od początku roku do dnia 30 sierpnia 2008 r.
4. Udzielenie przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego pomocy, na indywidualny wniosek rolnika poszkodowanego suszą w uprawach rolnych, w opłacaniu bieżących składek na ubezpieczenie społeczne oraz regulowaniu za-

ległości z tego tytułu w formie odraczania terminu płatności składek i rozkładania ich na dogodne raty. Rolnicy poszkodowani przez suszę w uprawach rolnych mogą także ubiegać się o zmianę dotychczasowych warunków spłat należności z tytułu zadłużenia. Możliwe będzie także umarzanie w całości lub w części bieżących składek.

5. Udzielenie przez Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych ulg w opłatach czynszu dzierżawnego wnoszonego przez rolników poszkodowanych suszą w uprawach rolnych.

Na podstawie art. 700 Kodeksu cywilnego obniżenie czynszu dzierżawnego może nastąpić przy łącznym spełnieniu dwóch warunków:

- 1) zaistnieniu okoliczności, za które dzierżawca nie ponosi odpowiedzialności i które nie dotyczą jego osoby,
- 2) wystąpieniu znacznego zmniejszenia zwykłego przychodu z przedmiotu dzierżawy.

Obniżenie czynszu może nastąpić po złożeniu przez dzierżawcę wniosku, w którym zostaną zawarte informacje dotyczące:

- 1) struktury upraw;
 - 2) okoliczności, które miały wpływ na znaczne zmniejszenie plonów;
 - 3) rodzaju uprawy i jej powierzchni, na którą miały wpływ okoliczności wymienione w pkt 2 potwierdzone protokołem komisji, określonej w ust. 3.1.;
 - 4) uzyskanego plonu i średniego plonu z 3 ostatnich lat;
 - 5) kwot uzyskanych z tytułu odszkodowań i ubezpieczeń.
6. Udzielenie przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast ulg i zwolnień w opłatach podatku rolnego za 2007 r. na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.).

Ponadto producenci rolni, którzy nie wywiążą się z powodu suszy z limitu produkcji mleka oraz z zobowiązań PROW 2004–2006 z powodu szkód w uprawach leśnych spowodowanych suszą nie będą karani. Zostaną również podjęte działania mające na celu przyspieszenie wypłat płatności bezpośrednich przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa za 2008 r., po 1 grudnia 2008 r.

Przedstawiając powyższe pragnę poinformować, że decyzja odnośnie innych form pomocy będzie mogła zostać podjęta po przesłaniu przez Wojewodów wielkości oszacowanych strat w gospodarstwach rolnych spowodowanych tegoroczną suszą.

Niezależnie od powyższego pragnę poinformować, że klimatyczny bilans wodny określa się jako różnicę pomiędzy opadem atmosferycznym mierzonym standardowo na stacjach meteorologicznych a ewapotranspiracją potencjalną. Opad atmosferyczny jest podstawowym elementem mierzonym na stacjach meteorologicznych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej (IMGW), natomiast wartość ewapotranspiracji potencjalnej oblicza się wykorzystując wzór Penmana. Wartość ewapotranspiracji potencjalnej można również wyznaczyć z wystarczającą precyzją korzystając ze wzorów uproszczonych, które uwzględniają podstawowe elementy meteorologiczne (temperatura powietrza, promieniowanie słoneczne, uśłonecznienie, zachmurzenie, wilgotność powietrza, niedosyt wilgotności, prędkość wiatru).

W ocenie występowania suszy, oprócz wartości klimatycznego bilansu wodnego, są brane pod uwagę właściwości retencyjne gleb, ustalone według kategorii agronomicznych, wydzielonych na podstawie map glebowo-rolniczych. Przestrzenne zróżnicowanie zdolności retencyjnych gleb jest, obok klimatycznego bilansu wodnego, czynnikiem decydującym o spełnieniu kryterium suszy na danym obszarze. W ten sposób uwzględnia się fakt silnego zróżnicowania podatności pokrywy glebowej Polski na skutki niedoboru wody, mierzonego wartościami klimatycznego bilansu wodnego – gleby lekkie są zdecydowanie mniej odporne na stres wodny od gleb średnich i ciężkich, co znajduje odzwierciedlenie w zróżnicowaniu kryteriów suszy i progów klimatycznego bilansu wodnego dla poszczególnych kategorii agronomicznych gleb.

Wartości krytyczne klimatycznego bilansu wodnego oznaczające wystąpienie suszy zróżnicowano dla gatunków roślin (kukurydza, rzepak, rzepik, ziemniak, burak cukrowy, chmiel, tytoń oraz truskawki) lub grup roślin uprawnych (zboża ozime i jare, wa-

rzywa gruntowe, drzewa i krzewy owocowe oraz rośliny strączkowe), kategorii gleb i okresów rozwojowych. Do wyznaczenia progów klimatycznego bilansu wodnego wykorzystano statystyczno-empiryczne modele prognoz i model symulacyjny plonów opracowane w Instytucie Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa Państwowym Instytucie Badawczym w Puławach. Instytut jest autorem i posiada wyłączne prawa do mapy glebowo-rolniczej w skali 1:100 000 i 1:25 000. Materiał ten jest utrzymywany w zasobach Instytutu i służy realizacji licznych programów dla potrzeb administracji państwowej i samorządowej związanych z waloryzacją jakości i przydatności gleb, oceną stanu ich degradacji, oceną zasobów wodnych gleb i ich funkcji retencyjnych. W oparciu o mapy glebowe w nawiązaniu do wartości klimatycznego bilansu wodnego są definiowane obszary wystąpienia suszy w poszczególnych regionach Polski.

W celu monitorowania występowania zjawiska suszy został utworzony system monitoringu skutków suszy rolniczej uwzględniający klimatyczny bilans wodny i warunki glebowe we wszystkich województwach. Wartości klimatycznego bilansu wodnego są obliczane dla kolejnych okresów sześciodekadowych dla ok. 54 stacji synoptycznych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, na tej podstawie wyznaczone są mapy klimatycznego bilansu wodnego w Polsce.

Kazimierz Plocke
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ireneusza Niewiarowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Przewidywanym skutkiem zniesienia winiet dla samochodów ciężarowych za korzystanie z autostrad i przywrócenia opłat za przejazd autostradami dla tego typu pojazdów, które wprowadza nowelizacja ustawy o drogach publicznych, będzie przeniesienie ruchu dużych samochodów ciężarowych na drogi krajowe i wojewódzkie.

Obecnie jednorazowa dzienna winieta dla dużej ciężarówki kosztuje 27 PLN i uprawnia do bezpłatnego przejazdu autostradą. Gdy kierowca będzie musiał płacić za przejazd w punkcie poboru opłat, to wobec dzisiejszych stawek za przejazd całego odcinka autostrady A2 na terenie Wielkopolski (Nowy Tomyśl-Dąbie) zapłaci 189 PLN, czyli siedem razy więcej. W przypadku winiet półrocznych i rocznych różnice będą jeszcze większe. Nic więc dziwnego, że ze względów ekonomicznych kierowcy dużych samochodów ciężarowych będą starali się pokonywać swoje trasy po drogach, za przejazd którymi nie będą musieli wносить opłaty.

Zarówno droga krajowa nr 92, jak również drogi wojewódzkie nr 467 i nr 473 staną się miejscem wzmożonego ruchu tak pojazdów osobowych, jak i dużych samochodów ciężarowych, które najprawdopodobniej przeniosą się z autostrady A2. Skierowanie ruchu pojazdów ciężkich na drogi do takiego ruchu niedostosowane sprawi, że ich stan techniczny zacznie się drastycznie pogarszać. Wzmożony ruch samochodów ciężarowych zwiększy niebezpieczeństwo na drogach, jak również spowoduje szkody powstałe w mieniu znajdującym się w bezpośrednim otoczeniu drogi krajowej nr 92 i dróg wojewódzkich nr 467 i nr 473. Zwiększony ruch pojazdów przyczyni się do zagrożenia bezpieczeństwa życia i zdrowia mieszkańców.

Na znacznie podwyższony stan zagrożenia narażone zostaną od 1 września 2008 r. dzieci uczęszczające do placówek szkolnych znajdujących się w bezpośrednim otoczeniu dróg alternatywnych do autostrady A2. Te drogi zostaną znacznie obciążone ponadnormatywnym ruchem, powodując utrudnienia w przebiegu lokalnego ruchu samochodowego. Emisja spalin, podwyższony poziom hałasu oraz drgania gruntu będą miały negatywny wpływ na środowisko naturalne, przyczyniając się do ubytków cennej flory i fauny. Znaczące tereny przylegające do przebiegu dróg alternatywnych położone są na obszarze objętym siecią Natura 2000. Wzmożenie ruchu pojazdów ciężarowych może zatem bezpośrednio przyczynić się do degradacji środowiska naturalnego na obszarze, który powinien podlegać jego szczególnej ochronie.

Proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

W jaki sposób resort infrastruktury zamierza zablokować możliwość korzystania przez duże samochody ciężarowe z dróg alternatywnych dla autostrady A2 jako nieprzystosowanych do przyjęcia ruchu pojazdów przekraczającego normy i częstotliwości przejazdów przewidzianych dla tej kategorii dróg?

Czy, a jeżeli tak, to jakie, przewiduje się zmiany w organizacji ruchu na drodze krajowej nr 92 oraz drogach wojewódzkich nr 467 i 437, które mogłyby zagwarantować bezpieczeństwo na tych trasach w związku z przewidywaną próbą przeniesienia przejazdów dużych samochodów ciężarowych na przywołane drogi?

W jaki sposób planowane jest rozwiązanie skierowania strumienia pojazdów w związku z zapowiadany na lipiec 2008 r. remontem mostu na rzece Warcie w ciągu drogi krajowej nr 92 stanowiącym na tym odcinku obwodnicę miasta Koła?

Czy i w jakim zakresie przewidziana jest kontynuacja modernizacji drogi krajowej nr 92 na odcinku od miejscowości Kościelec do miejscowości Pniewo, stanowiącej granicę województwa wielkopolskiego? Dotychczas wyko-

nane prace – nowa nawierzchnia, lewo- i prawoskręty, sygnalizacje świetlne, drogi serwisowe oraz ciągi pieszojezdne na odcinku od Konina do Kościelca – znacznie poprawiły warunki bezpieczeństwa ruchu na tej drodze i oczekiwane jest ich kontynuowanie na wspomnianym odcinku, zwłaszcza wobec przewidywanego przeniesienia części ruchu samochodowego z autostrady A2.

*Z poważaniem
Ireneusz Niewiarowski*

Odpowiedź

Warszawa, 29 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatora I. Niewiarowskiego złożonym na 14. posiedzeniu Senatu w dniu 26 czerwca 2008 r. przekazany przy piśmie z dnia 3 lipca br. przekazuję na ręce Pana Marszałka poniższe wyjaśnienia.

Podjęcie decyzji o zniesieniu systemu winietowego (*projekt ustawy o zmianie ustawy) o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw*) zostało poprzedzone opracowaniem szeregu analiz o charakterze finansowym, ekonomicznym i prawnym. Zniesienie winiet oznacza przejście na system opłat bezpośrednich, które lepiej odzwierciedlają zasadę „użytkownik płaci” i z tego względu są postrzegane jako opłaty bardziej sprawiedliwe niż winiety. Wielkość opłaty bezpośredniej można ponadto lepiej odnieść do kosztu zużycia infrastruktury drogowej. Przejście na system opłat bezpośrednich oznacza zarazem ujednolicenie systemu opłat drogowych w Polsce pod względem rodzajowym.

W ww. projekcie ustawy przewiduje się wprowadzenie opłaty elektronicznej (pobieranej za rzeczywistą liczbę przejechanych kilometrów, analogicznie do myta), która dotyczyć będzie dróg krajowych o najwyższym standardzie wybudowanych i eksploatowanych w systemie tradycyjnym. Opłata elektroniczna będzie pobierana od pojazdów samochodowych o dmc pow. 3,5 ton. Do systemu opłaty elektronicznej będą mogły przyłączyć się spółki koncesyjne na warunkach określonych w umowie. Opłata elektroniczna zostanie w pełni wprowadzona wtedy, gdy powstanie już zasadnicza część sieci autostrad i dróg ekspresowych zgodnie z Programem Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012.

Opłaty typu winietowego są w wielu krajach europejskich coraz częściej zastępowane przez systemy elektronicznego poboru opłat oparte na przejechanym kilometrażu (Austria, Niemcy, Czechy, a w najbliższych latach również Słowacja i Węgry). W innych krajach Unii Europejskiej funkcjonują systemy oparte na tradycyjnym mycie (punktach poboru opłat), ale i tam wprowadza się coraz częściej pobór opłat za pomocą środków elektronicznych. Systemy elektroniczne umożliwiają bowiem płynny przepływ ruchu i skracają tym samym czas przejazdu.

Proponowany w projekcie ustawy powrót do opłat bezpośrednich może spowodować przeniesienie części ruchu ciężkiego na drogi równoległe, lecz skala tego przeniesienia będzie dużo mniejsza niż przed wprowadzeniem rekompensat. Zniesienie winiet nie przywróci sytuacji sprzed 1 września 2005 r., ponieważ zwiększyła się sieć autostrad, która jeszcze dalej będzie się dynamicznie zwiększać. Należy liczyć się z tym, iż

tylko samochody ciężarowe poruszające się w transporcie regionalnym będą starały się zjechać na drogi równoległe. Przejazdy w ruchu międzyregionalnym i krajowym z ominięciem autostrad będą nieuzasadnione ekonomicznie (potencjalne oszczędności na opłatach nie będą równoważyły strat na czasie przejazdu). Omijanie autostrad będzie również nieuzasadnione ze względu na dążenie przewoźników do skrócenia czasu dostawy.

Ponadto należy się spodziewać, że przeniesienie ruchu z autostrad płatnych na inne drogi zostanie znacznie ograniczone dzięki realizowanemu przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad *Programowi zabezpieczenia dróg równoległych*.

W Programie tym przewiduje się podjęcie następujących działań:

- fotoradary w miejscach szczególnie niebezpiecznych,
- przejścia dla pieszych z sygnalizacją wzbudzaną,
- sygnalizacje świetlne na skrzyżowaniach jednopoziomowych,
- spowolnienie i uspokojenie ruchu na odcinkach przejeżdż dróg alternatywnych przez małe miejscowości,
- stosowanie efektu bramy na wejściu do miejscowości,
- budowa małych rond,
- zawężenia przekroju drogi,
- wydzielanie pasów skrętu w lewo,
- kanalizowanie przekroju drogi z zastosowaniem azyli dla pieszych i wysp rozdzielających kierunki ruchu,
- odgięcia toru jazdy.

Rozwiązania w ramach tego Programu wpłynąć mają również na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego – przykładem jest droga krajowa nr 8, gdzie wprowadzono rozwiązania z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego mające na celu uspokojenie ruchu. Rezultatem tych działań jest ograniczenie wypadkowości o ok. 30%. GDDKiA będzie wprowadzać rozwiązania mające na celu spowolnienie przejazdów również na innych drogach krajowych.

Na odcinkach dróg szczególnie narażonych na zwiększenie ruchu ciężarowego podjęte zostaną dodatkowe działania zabezpieczające, minimalizujące negatywny wpływ wzmożonego ruchu na stan środowiska naturalnego, nawierzchnię dróg i bezpieczeństwo ruchu drogowego (m.in. drogi wzdłuż autostrady A2).

Oprócz działań prowadzonych przez GDDKiA, Sekretariat Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego koordynuje realizację programu zabezpieczenia dróg wojewódzkich. Szczególnym nadzorem Głównego Inspektora Transportu Drogowego zostaną objęte odcinki dróg równoległych względem obecnie eksploatowanych płatnych odcinków autostrad.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Zbigniew Rapciak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ireneusza Niewiarowskiego

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Od 1 lipca 2008 r. ma zacząć obowiązywać nowy system rozliczeń Narodowego Funduszu Zdrowia z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, czyli system jednorodnych grup pacjentów. Przyporządkuje on pacjentów z różnymi dolegliwościami do grup, których leczenie wiąże się z jednolitymi kosztami i podobnym podejściem diagnostycznym. System jednorodnych grup pacjentów zastąpi dotychczasowy system rozliczeń Narodowego Funduszu Zdrowia z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, oparty na katalogu świadczeń medycznych.

Proszę Panią Minister o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Jaki jest stan przygotowań samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej do nowych zasad rozliczenia z NFZ i wdrożenia systemu jednorodnych grup pacjentów?

Dlaczego Narodowy Fundusz Zdrowia nie przewiduje w związku z wprowadzeniem rozliczeń z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej na podstawie systemu jednorodnych grup pacjentów ogłoszenia nowego konkursu ofert? Jaka jest przyczyna wprowadzenia nowych zasad rozliczeń szpitali na podstawie aneksów do obowiązujących umów?

Czy Narodowy Fundusz Zdrowia przewiduje pełne rozliczenie pierwszego półrocza 2008 r. z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, łącznie z wypłatą nadwykonanych świadczeń medycznych przed wprowadzeniem od drugiego półrocza 2008 r. rozliczania w oparciu o system jednorodnych grup pacjentów?

Czy Narodowy Fundusz Zdrowia ma zamiar uruchomić zaplanowane dodatkowe środki dla poszczególnych oddziałów wojewódzkich?

Czy możliwe jest udostępnienie przez NFZ samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej systemu jednorodnych grup pacjentów jako systemu do testowania nowych zasad rozliczania, w celu umożliwienia jego pełnego wprowadzenia od 1 stycznia 2009 r. wraz z nowym okresem kontraktowania świadczeń medycznych?

Z poważaniem
Ireneusz Niewiarowski

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.16

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Ireneusza Niewiarowskiego, które zostało złożone na 14. posiedzeniu Senatu w dniu 26 czerwca 2008 roku i przekazane przy piśmie Pani Krystyny Bochenek, Wicemarszałka Senatu z dnia 3 lipca 2008 roku (znak: BPS/DSK-043-616/08), w sprawie zmiany sposobu rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: leczenie szpitalne w oparciu o system Jednorodnych Grup Pacjentów (JGP), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Szczegółowe unormowania prawne regulujące kwestie zasad i trybu finansowania świadczeń opieki zdrowotnej zawiera ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135 z późn. zm.), akty wykonawcze do ww. ustawy oraz zarządzenia Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia dotyczące poszczególnych rodzajów świadczeń opieki zdrowotnej.

Do zadań Narodowego Funduszu Zdrowia, zgodnie z art. 97 ww. ustawy, należy w szczególności określanie jakości i dostępności oraz analiza kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów a także przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań oraz zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych przez Fundusz, zgodnie z art. 132 ust. 1 cytowanej na wstępie ustawy, jest umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej zawarta pomiędzy świadczeniodawcą a dyrektorem oddziału wojewódzkiego NFZ. Umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej może być zawarta wyłącznie ze świadczeniodawcą, który został wybrany do udzielania świadczeń opieki zdrowotnej po przeprowadzeniu postępowania w trybie konkursu ofert albo rokowań. Prezes NFZ, działając na podstawie art. 146 cytowanej ustawy, wydał zarządzenie Nr 32/2008/DSOZ z dnia 11 czerwca 2008 roku w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne, które wprowadza rozliczanie tego rodzaju świadczeń opieki zdrowotnej w oparciu o system Jednorodnych Grup Pacjentów. Głównym celem wprowadzenia koncepcji finansowania świadczeń opieki zdrowotnej poprzez JGP jest transparentne, oparte o proste zasady pokrycie kosztów ponoszonych przez świadczeniodawców dostarczających usługi dobrej jakości i kompleksowo zaspokajających oczekiwania pacjentów.

Należy jednak podkreślić, iż zgodnie z komunikatem Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 11 czerwca 2008 roku, nowe wymagania wobec świadczeniodawców wprowadzone zarządzeniem Nr 32/2008/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne, mają bezpośrednie zastosowanie w stosunku do umów zawartych w wyniku nowych postępowań w trybie konkursu ofert albo rokowań, przeprowadzonych po wejściu w życie zarządzenia. W przypadku umów aktualnie realizowanych wprowadzono okres dostosowawczy w odniesieniu do przedmiotowych wymagań. Jak informuje Fundusz, w okresie dostosowawczym niespełnienie dodatkowych wymagań, które zostały wprowadzone ww. zarządzeniem, nie może być przyczyną rozwiązania umowy ze świadczeniodawcą, który posiada zawartą umowę albo odmowy przedłużenia aktualnie realizowanej umowy w drodze aneksu. Okres dostosowawczy kończy się z dniem 31 grudnia 2008 roku, przy czym nie obejmuje on szczególnych warunków wykonywania niektórych świadczeń, wyodrębnionych w przedmiotowym zarządzeniu.

W przypadku umów zawartych w wyniku nowych postępowań w trybie konkursu ofert albo rokowań, przeprowadzonych po wejściu w życie zarządzenia Nr 32/2008/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, zgodnie z komunikatem Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie szczególnych zasad rozliczania świadczeń w pierwszych miesiącach po wprowadzeniu systemu jednorodnych grup pacjentów, w celu przygotowania właściwego przebiegu wdrożenia JGP, zapewnienia stabilnego poziomu finansowania szpitali oraz złagodzenia ewentualnych niepożądanych skutków związanych z tym wdrożeniem, w przypadku wystąpienia problemów uniemożliwiających pełne rozliczenie świadczeń wg metodologii JGP, świadczeniodawca może rozliczyć je w trybie uproszczonym. Od 1 lipca do 30 września br. trwa okres przejściowy, w trakcie którego, po złożeniu przez świadczeniodawcę wniosku do dyrektora oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, możliwe jest rozliczenie wykonanych świadczeń za dany okres sprawozdawczy w oparciu o uproszczoną sprawozdawczość.

W ramach uproszczonej sprawozdawczości do rachunku świadczeniodawca jest zobowiązany dołączyć raport statystyczny (przygotowany w dowolnym narzędziu informatycznym) zawierający informacje o świadczeniach zrealizowanych w poszczególnych zakresach obejmujący co najmniej następujące dane:

- liczbę faktycznie zrealizowanych i podlegających płatności jednostek rozliczeniowych,
- liczbę poszczególnych grup i osobodni dodatkowych,
- cenę jednostki rozliczeniowej,
- dane o ryczałtach (SOR, Izba przyjęć),
- wartość ogólną zrealizowanych świadczeń.

Dane przedstawione w raporcie oraz w rachunku powinny być zgodne, co do wartości. Kwota określona w rachunku oraz w raporcie statystycznym nie może być wyższa od przewidzianej w umowie na dany okres sprawozdawczy.

Świadczeniodawca, niezależnie od ww. dokumentów, powinien przekazywać na bieżąco dane o udzielonych świadczeniach z użyciem szczegółowego komunikatu XML, ewentualnie dodatkowo weryfikować te dane lub uzupełniać dane brakujące.

Jednocześnie na świadczeniodawcy będzie spoczywał obowiązek szczegółowego rozliczenia, nie później niż do 10 listopada 2008 r. w wymaganym formacie elektronicznym (raport statystyczny i rachunek), świadczeń udzielonych w okresie przejściowym oraz ewentualnego wystawienia rachunku korygującego wartość świadczeń sfinansowanych w oparciu o zastosowany czasowo uproszczony system rozliczeń.

Równocześnie uprzejmie informuję, iż w związku z posiedzeniem Sejmowej Komisji Zdrowia, która odbyła się w dniu 10 lipca 2008 roku, Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia, na wniosek Przewodniczącego Sejmowej Komisji Zdrowia, przekazał do Komisji raport z działań Narodowego Funduszu Zdrowia przygotowujących wprowadzenie nowych zasad rozliczeń wg Jednorodnych Grup Pacjentów w rodzaju leczenie szpitalne (kopia w załączeniu), w którym szczegółowo opisano przedmiotowe zagadnienie.

Odnosząc się do pytania dotyczącego pełnego rozliczenia świadczeń opieki zdrowotnej wykonanych w pierwszym półroczu 2008 roku przez samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, łącznie z wypłatą nadwykonań, uprzejmie informuję, iż zgodnie z § 14 pkt 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 roku w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 81, poz. 484), Fundusz jest zobowiązany do sfinansowania świadczeń udzielonych w okresie rozliczeniowym do kwoty zobowiązania Funduszu wobec świadczeniodawcy określonej w umowie. W kwestii uruchomienia przez Narodowy Fundusz Zdrowia zaplanowanych dodatkowych środków finansowych dla poszczególnych oddziałów wojewódzkich Funduszu, uprzejmie informuję, iż na podstawie zmiany planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2008 rok, zatwierdzonej przez Ministra Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Finansów w dniu 20 czerwca 2008 roku oraz zarządzenia Nr 33/2008/DEF Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 11 czerwca 2008 roku w sprawie zmiany planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na 2008 rok, do poszczególnych oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia przekazano środki finansowe o łącznej kwocie 4,219 mld zł.

Z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Adam Fronczak
Podsekretarz Stanu

Załącznik



**RAPORT Z DZIAŁAŃ
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA
PRZYGOTOWUJĄCYCH
WPROWADZENIE NOWYCH ZASAD
ROZLICZEŃ wg JEDNORODNYCH
GRUP PACJENTÓW (JGP)
W RODZAJU LECZENIE SZPITALNE**

Czerwiec 2008 r.

Wdrożenie projektu Jednorodnych Grup Pacjentów poprzedzone zostało przygotowaniem i analizami, których podsumowanie przedstawia niniejszy Raport.

Część I – Raport z pilotażu JGP

Część II – Ocena dojrzałości projektu JGP pod względem spełnienia oczekiwań środowisk medycznych

Część III – Analiza aspektów informatycznych projektu

Część IV – Analiza aspektów prawnych wprowadzenia nowych zasad rozliczania świadczeń

Część V – Opis planowanych działań osłaniających w początkowym okresie realizacji projektu

CZĘŚĆ I**Raport z pilotażu JGP****(dane styczeń – kwiecień)****Spis treści**

1. Wprowadzenie
 - 1.1. Cel pilotażu
 - 1.2. Założenia pilotażu
2. Metoda pilotażu
 - 2.1. Harmonogram
 - 2.2. Grupa uczestnicząca
 - 2.3. Przepływ informacji
 - 2.4. Wykorzystywane narzędzia
 - 2.5. Metoda analizy
3. Przebieg pilotażu
 - 3.1. Problemy
 - 3.2. Zmiany i modyfikacje
4. Wyniki pilotażu na dzień 28 maja 2008 r.
5. Wnioski
 - 5.1. Wnioski dotyczące sposobu kodowania świadczeń
 - 5.2. Wnioski dotyczące wyniku finansowego

1. Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszego opracowania jest podsumowanie efektów jednego z podstawowych działań przygotowujących wdrożenie nowego systemu rozliczania świadczeń szpitalnych opartego na Jednorodnych Grupach Pacjentów (JGP) – pilotażu symulacyjnego. Potrzeba praktycznej, bieżącej weryfikacji projektowanych rozwiązań organizacyjnych i merytorycznych była bezsporna nie tylko z punktu widzenia przygotowania możliwie najlepszych materiałów informacyjnych, ale także usystematyzowania podejmowanych „ad hoc” prób porównywania JGP z obecnym systemem rozliczeń, szczególnie w aspekcie ewentualnych korzyści albo strat finansowych związanych z jego wprowadzeniem.

1.1. Cele pilotażu

1.1.1. Cel główny

Głównym celem pilotażu była weryfikacja słuszności przyjętych założeń w zakresie wpływu JGP na finansowanie szpitali. Należy w tym miejscu podkreślić, że jednym z podstawowych założeń było utrzymanie przynajmniej dotychczasowego poziomu łącznych przychodów świadczeniodawców, przy jednoczesnej poprawie poziomu rentowności poszczególnych zakresów świadczeń (specjalności medycznych) uznanych za deficytowe.

1.1.2. Pozostałe cele

Celem pilotażu było ponadto ujawnienie i ewentualna korekta elementów systemu JGP w zakresie relacji kosztowych pomiędzy poszczególnymi zakresami świadczeń. Dodatkowo w trakcie pilotażu zamierzano sprawdzić praktyczne działanie algorytmu grupera JGP oraz zmienionej klasyfikacji procedur medycznych i charakterystyki JGP. Jednym z celów było ponadto sprawdzenie faktycznego przygotowania świadczeniodawców do kodowania udzielonych świadczeń w celu wyznaczenia grup i ich rozliczenia. Zakładano również pozyskanie wiedzy o błędach kodowania po stronie świadczeniodawców co miało służyć zbudowaniu materiałów szkoleniowych opartych o rzeczywiste przypadki.

1.2. Założenia pilotażu

Podstawowym założeniem pilotażu było uzyskanie maksymalnie wiarygodnych wyników przy jednoczesnej minimalnej ingerencji w działania świadczeniodawców i ograniczeniu ewentualnych dodatkowych obowiązków związanych z udziałem w tym przedsięwzięciu. Ponadto przyjęto założenie wykorzystania aktualnie funkcjonujących komunikatów sprawozdawczych i kanałów komunikacyjnych oraz oprogramowania analitycznego będącego w dyspozycji Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia. W celu zachowania jednoznaczności przypisań grup JGP przyjęto założenie, że do grupowania na potrzeby pilotażu zostanie wykorzystana jednakowa aplikacja w skali kraju, co umożliwi jego ewentualne korygowanie w trakcie procesu.

W celu osiągnięcia możliwie wiarygodnych wyników do uczestnictwa w pilotażu zaproszono świadczeniodawców wskazanych przez oddziały wojewódzkie jako wyróżniających się pozytywnie w zakresie sprawozdawczości, w tym przede wszystkim pod kątem kodowania rozpoznań i procedur. Ponadto założono zaproszenie do uczestnictwa w pilotażu możliwie szerokiego spektrum szpitali, o zróżnicowanym profilu organizacyjnym i własnościowym.

2. Metoda pilotażu

2.1. Harmonogram pilotażu

- W pierwszej połowie marca w centrali Funduszu zakończono prace nad koncepcją i metodyką pilotażu. W szczególności określono jego założenia i ustalono z dostawcami usług informatycznych sposób realizacji projektu w oparciu o dostępne narzędzia.
- W dniu 18 marca br. w Centrali Funduszu odbyło się spotkanie z przedstawicielami pierwszej grupy szpitali zaproszonych do wzięcia udziału w pilotażu. W trakcie spotkania omówiono planowaną metodykę procesu oraz przekazano szpitalom, do stosowania w pilotażu, zaktualizowaną wersję międzynarodowej klasyfikacji procedur medycznych ICD-9 w celu jej implementacji we własnych systemach informatycznych.
- Wstępnie zakładano, że pierwsze wyniki pilotażu będą dostępne w połowie kwietnia lub na początku maja br. – w praktyce analiza pierwszych wyników była możliwa w połowie maja br.
- Ponadto w maju odbyło się spotkanie z drugą grupą szpitali, które wyraziły zainteresowanie włączeniem się do uczestnictwa w projekcie. W dniu 20 maja w trakcie spotkania z osobami koordynującymi przebieg pilotażu z ramienia oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia przedstawiono wstępne wyniki analizy uzyskanych sprawozdań i procesu grupowania.
- W dniu 28 maja na spotkaniu w Warszawie z dyrektorami wszystkich szpitali uczestniczących w projekcie przedstawiono pierwsze wyniki analiz oraz wysnute z nich wnioski.
- Aktualnie trwa przekazywanie raportów szczegółowych do oddziałów wojewódzkich NFZ w celu ich omówienia ze szpitalami i wskazania ewentualnych błędów lub braków w zakresie kodowania i sprawozdawania świadczeń opieki zdrowotnej dla celów szkoleniowych.
- Co najmniej do końca lipca planuje się gromadzenie i przetwarzanie danych w ramach pilotażu.

2.2. Grupa uczestnicząca

Łącznie w pilotażu uczestniczą 44 szpitale z 12 województw (Tabela nr 1). W ostatnim czasie na wniosek oddziału wojewódzkiego do projektu włączono Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Czarnkowie, natomiast Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu zrezygnował z udziału w pilotażu ze względów natury technicznej, a jego miejsce zajął Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie. W tej grupie znalazły się zarówno szpitale powiatowe, wojewódzkie oraz kliniczne, a także kilku świadczeniodawców niepublicznych. W szczególności uwzględniono także zróżnicowanie skali i profilu prowadzonej działalności – w pilotażu wzięły udział szpitale wieloprofilowe, jak i placówki o stosunkowo wąskim profilu działalności.

Tabela nr 1: Wykaz szpitali uczestniczących w pilotażu

Oddział Wojewódzki NFZ	Lp.	Nazwa szpitala
dolnośląski	1.	Szpital Specjalistyczny z Przychodnią Euromedicare Wrocław
	2.	Specjalistyczny Szpital im. Dra Alfreda Sokołowskiego Wałbrzych
kujawsko-pomorski	3.	Szpital Uniwersytecki im. Dr. Antoniego Jurasza Bydgoszcz
lubelski	4.	Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II Zamość
	5.	Zamojski Szpital Niepubliczny Spółka z o.o. Zamość
	6.	Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 4 Lublin
łódzki	7.	SP ZOZ Uniwersytecki Szpital Kliniczny Nr 3 im. S. Sterlinga Łódź
	8.	Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Kopernika w Piotrków Trybunalski
	9.	SP ZOZ Uniwersytecki Szpital Kliniczny Nr 1 im. Barlickiego Łódź
małopolski	10.	Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II Kraków
	11.	Szpital Wojewódzki im. Św. Łukasza Tarnów
	12.	Uniwersytecki Szpital Dzieciątcy Kraków
	13.	Szpital Powiatowy im. Tytusa Chałubińskiego Zakopane
	14.	Sp Zoz Brzesko
	15.	Szpital Zakonu Bonifratrów Św. Jana Grandego Kraków
	16.	Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Uniwersytecki Kraków
mazowiecki	17.	Szpital Kliniczny im. Księżnej Anny Mazowieckiej Warszawa
	18.	SPSK im. Prof. W. Orłowskiego CMKP Warszawa
	19.	Międzyleski Szpital Specjalistyczny Warszawa
	20.	SZP ZOZ im. Prof. Dr. J. Bogdanowicza Warszawa
	21.	Instytut Chorób Płuc i Gruźlicy Warszawa
	22.	Instytut Reumatologii Warszawa
	23.	Olympus Endoterapia Sp. z o.o. Warszawa
opolski	24.	Powiatowe Centrum Zdrowia – NZOZ Kluczbork
podkarpacki	25.	SP ZOZ Sanok
pomorski	26.	Szpital Specjalistyczny Chojnice
	27.	Szpital Miejski Gdynia
śląski	28.	SP CSK im. Prof. Kornela Gibińskiego Śląskiego UM Katowice
	29.	SP ZOZ Centrum Leczenia Oparzeń Siemianowice Śląskie
	30.	SP ZOZ Szpital Wielospecjalistyczny Jaworzno
	31.	SP Wojewódzki Szpital Chirurgii Urazowej im. Dr J. Daaba Piekary Śląskie
	32.	SP SK Nr 7 Śląskiego UM Górnośląskie Centrum Medyczne Katowice
	33.	Śląskie Centrum Chorób Serca Zabrze
świętokrzyski	34.	SP Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Sandomierz
warmińsko-mazurski	35.	Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Olsztyn
	36.	Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II Bartoszyce
	37.	Centrum Medyczne – ZOZ „Olmedica” Olecko
wielkopolski	38.	SP ZOZ w likwidacji Września
	39.	Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny UM im. Karola Marcinkowskiego Poznań
	40.	SP ZOZ Rawicz
	41.	SP ZOZ Słupca
	42.	Szpital Wojewódzki Poznań
	43.	Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Czarnków
zachodniopomorski	44.	SP Szpital Kliniczny Pomorskiej AM Nr 2 Szczecin

2.3. Przepływ informacji

Pilotaż zakładał wykorzystanie aktualnie stosowanych kanałów i komunikatów sprawozdawczych. Ponieważ obecnie stosowany komunikat przekazywania danych do Funduszu (XML) zawiera możliwość wprowadzenia zdecydowanej większości parametrów wykorzystywanych docelowo przez system JGP, świadczeniodawcy nie zostali obciążeni żadnymi dodatkowymi obowiązkami sprawozdawczymi poza przyjęciem do stosowania nowej wersji klasyfikacji ICD-9 CM i zwróceniem szczególnej uwagi na prawidłowe kodowanie zrealizowanych procedur.

Komunikaty sprawozdawcze dotyczące poszczególnych hospitalizacji (epizodów) przekazane przez świadczeniodawców do właściwego dla nich oddziału wojewódzkiego NFZ były sukcesywnie kierowane do Centrali Funduszu poprzez komunikat KLP, zawierający dane niezbędne do analizy, a w szczególności wyznaczenia grup JGP.

Informacje przetwarzane były na poziomie Centrali Funduszu w celu uzyskania informacji wynikowej będącej zestawem raportów dla poszczególnych szpitali i okresów sprawozdawczych.

2.4. Wykorzystane narzędzia

Na poziomie Centrali Funduszu do analizy przekazanych informacji wykorzystano oprogramowanie Business Object 11 (BO-11), które jest jednym ze standardowych narzędzi analitycznych wykorzystywanych przez pracowników Centrali w bieżącej pracy. Raporty uzyskiwane z BO-11 były dodatkowo przetwarzane przy użyciu arkusza kalkulacyjnego MS Excel i w tym formacie były prezentowane i dystrybuowane.

2.5. Metoda analizy

Do analizy wykorzystano dane przekazane do Centrali Funduszu przez oddziały wojewódzkie do dnia 26 maja bieżącego roku za okres od stycznia do kwietnia 2008, przy czym zaznaczyć należy, iż zakres przekazanych informacji różni się w odniesieniu do poszczególnych świadczeniodawców (dwa miesiące – 3 szpitale, trzy miesiące – 9 szpitali, cztery miesiące – 30 szpitali, brak danych dla dwóch szpitali).

Tabela nr 2 – Lista wzorów raportów

Lp.	Tytuł raportu
1	Wykaz procedur z nieokreśloną rangą
2	Wykaz procedur z nieokreśloną rangą wg wybranych świadczeniodawców
3	Wykaz ICD-10 zasadniczych dla których gruper nie określił potencjalnych JGP
4	Wykaz ICD-10 zasadniczych dla których gruper nie określił potencjalnych JGP wg wybranych świadczeniodawców
5	Wykaz ICD-9 dla których gruper nie określił potencjalnych JGP
6	Wykaz ICD-9 dla których gruper nie określił potencjalnych JGP wg wybranych świadczeniodawców
7	Wykaz danych epizodów dla których gruper nie określił JGP – ścieżka ICD-9
8	Wykaz danych epizodów dla których gruper nie określił JGP – ścieżka ICD-9 wg wybranych świadczeniodawców
9	Wykaz danych epizodów dla których gruper nie określił JGP – ścieżka ICD-10
10	Wykaz danych epizodów dla których gruper nie określił JGP – ścieżka ICD-10 wg wybranych świadczeniodawców
11	Zestawienie wg epizodów grup JGP, o tej samej taryfie, a najwyższej spośród potencjalnych JGP dla których zostały spełnione warunki
12	Zestawienie wg epizodów grup JGP, o tej samej taryfie, a najwyższej spośród potencjalnych JGP dla których zostały spełnione warunki wg wybranych świadczeniodawców
13	Zestawienie porównawcze wyników rozliczenia epizodów wg systemu JGP i katalogu świadczeń szpitalnych – SZP
14	Zestawienie porównawcze wyników rozliczenia epizodów wg systemu JGP i katalogu świadczeń szpitalnych – SZP, wg wybranych świadczeniodawców
16	Zbiórce zestawienie przypisania poszczególnych JGP
17	Zbiórce zestawienie przypisania poszczególnych JGP wg wybranych świadczeniodawców
18	Wykaz danych epizodów dla których gruper określił JGP – ścieżka ICD-9
19	Wykaz danych epizodów dla których gruper określił JGP – ścieżka ICD-9, wg wybranych świadczeniodawców
20	Wykaz danych epizodów dla których gruper określił JGP – ścieżka ICD-10
21	Wykaz danych epizodów dla których gruper określił JGP – ścieżka ICD-10, wg wybranych świadczeniodawców
22	Szczegółowe wyniki symulacji JGP wg wybranych epizodów
23	Szczegółowe wyniki symulacji JGP wg wybranych grup
24	Szczegółowe wyniki symulacji JGP wg wybranych świadczeniodawców
25	Wyniki symulacji JGP
26	Zbiórce zestawienie przypisania poszczególnych JGP
27	Zbiórce zestawienie przypisania poszczególnych JGP

Oczywiście nie wszystkie ww. raporty miały znaczenie dla osiągnięcia celów pilotażu – część z nich miała jedynie charakter kontrolny. Podstawowe znaczenie na poziomie Centrali Funduszu miały raporty sporządzone wg wzoru nr 14 – Zestawienie porównawcze wyników rozliczenia epizodów wg systemu JGP i katalogu świadczeń szpitalnych – SZP, wg wybranych świadczeniodawców.

W celu przeprowadzenia analizy porównawczej wspomniane raporty „finansowe” zostały dodatkowo zmodyfikowane w formacie MS Excell wg następującej metody:

– Arkusze wynikowe, dotyczące poszczególnych świadczeniodawców uzupełniono o „moduły analityczne”, jak niżej:

Do osiągnięcia celu analizy kompletność i ciągłość danych ma mniejsze znaczenie, porównywane były bowiem poszczególne hospitalizacje „wyceniane” wg obecnego i nowego systemu. Do symulacji finansowych przyjęto jednakową dla wszystkich szpitali cenę jednostki rozliczeniowej (punktu) – 12 zł w obecnym systemie i 48 zł w JGP (założono, że 48 zł będzie ceną oczekiwaną w drugiej połowie 2008 roku). Istotnym elementem analizy było ponadto wyznaczenie udziału hospitalizacji, dla których nie udało się wyznaczyć grupy JGP. W trakcie prac prowadzonych w Centrali Funduszu nad przystosowaniem oprogramowania dla potrzeb pilotażu opracowano i wdrożono od strony informatycznej nie tylko algorytm grupowania, ale także

określono zestaw wzorów raportów, które miały na celu uzyskanie wyników w oczekiwanych formatach oraz kontrolę prawidłowości przebiegu procesu. Lista wzorów raportów, sukcesywnie poszerzana i modyfikowana w trakcie pilotażu, została przedstawiona w Tabeli nr 2.

		1 528	2 952		
	JGP	SZP	%	OSOBODNI	OIT
L.HOSP	120		7,85	120.00	360
FILTR	274 992	243 395	112,98	0.00	170
SUMA	9 526 560	5 585 065	170,57	0.00	167 712

Gdzie nagłówki oznaczają:

SUMA – suma ze wszystkich komórek JGP (kol H (l. pkt)*48) i SZP (kol I (l. pkt)*12),

FILTR – sumy pośrednie (jw.),

L. HOSP – sumy pośrednie (funkcja licznika),

OSOBODNI – odwołanie do kolumny AG,

OIT – odwołanie do kolumny AJ

– Założono filtry w wierszu nr 9 arkusza - FILTRY włączone: niezerowe JGP/ niepuste SZP,

– Opracowano format tabeli wynikowej w następującym kształcie:

L.p.	Nazwa szpitala	OW	SZP FILTR	JGP FILTR	% FILTR	% L.HOSP	OSOBODNI FILTR	OIT SUMA
1								
...								
44								

gdzie oznaczenia kolumn oznaczały:

SZP FILTR – wart SZP,

JGP FILTR – wart JGP,

% FILTR – wart JGP/ wart SZP,

% L. HOSP – 1. JGP do 1. SZP (licz. jeżeli „>0”),

OSOBODNI FILTR,

OIT SUMA

3. Przebieg pilotażu

3.1. Problemy

W przebiegu pilotażu nie napotkano na większe problemy natury organizacyjnej. Tym niemniej części szpitali istotną trudność sprawiło dostosowanie własnych systemów informatycznych do równoległego stosowania więcej niż jednej wersji klasyfikacji ICD-9. Wymóg korzystania w pilotażu z wersji zmienionej w stosunku do tej obowiązującej w statystyce publicznej wynikał z konieczności uaktualnienia i dostosowania klasyfikatora procedur do potrzeb JGP. Aktualnie wykorzystywana druga edycja ICD-9 nie była aktualizowana od blisko dziesięciu lat i nie zawiera pozycji odpowiadających wielu nowym technologiom medycznym.

Poważne problemy techniczne zaistniały w związku z importem danych przy pomocy komunikatu KLP na poziom Centrali oraz z niewystarczającą wydolnością narzędzia Business Object 11, które, w miarę przetwarzania coraz większej liczby danych, nieproporcjonalnie wydłużyło czas potrzebny do wygenerowania raportów wynikowych. Przyczyna nieprawidłowego działania BO-11 została zidentyfikowana i usunięta w końcu maja poprzez zmianę ustawień instalacyjnych oprogramowania.

3.2. Zmiany i modyfikacje

Pośród uwag zgłaszanych przez świadczeniodawców w trakcie pilotażu na szczególną uwagę zasługują przypadki niewłaściwej ich zdaniem kompozycji charakterystyki JGP będącej efektem braku odpowiednich procedur w klasyfikacji ICD-9, co z kolei miało wpływ na możliwość lub brak możliwości wyznaczenia Grupy JGP. Wszystkie zgłoszenia w tym zakresie były przedmiotem wnikliwej analizy, w wyniku której dokonywano modyfikacji klasyfikacji ICD-9, charakterystyki JGP oraz tzw. wsadu parametryzującego grupek JGP. Analizy na dzień 2 czerwca przeprowadzono na materiale uwzględniającym większość zgłoszonych uwag (jednak nie wszystkie można było uwzględnić na poziomie Centrali na tym etapie).

Szereg uwag odnośnie ograniczonej stosowalności systemu JGP (wg ówczesnej wersji charakterystyki) w szczególnych warunkach klinicznych zgłosił Wojewódzki Szpital Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich, co niestety znalazło swoje odzwierciedlenie także w wynikach pilotażu. Uwagi te zostały wzięte pod uwagę w ostatecznej wersji zarządzenia.

4. Wyniki pilotażu na dzień 2 czerwca 2008 r.

Dane do analizy przekazało 42 świadczeniodawców z 44, którzy zadeklarowali przystąpienie do pilotażu (brak danych z dwóch szpitali jest efektem opóźnień importu danych z oddziału do Centrali Funduszu).

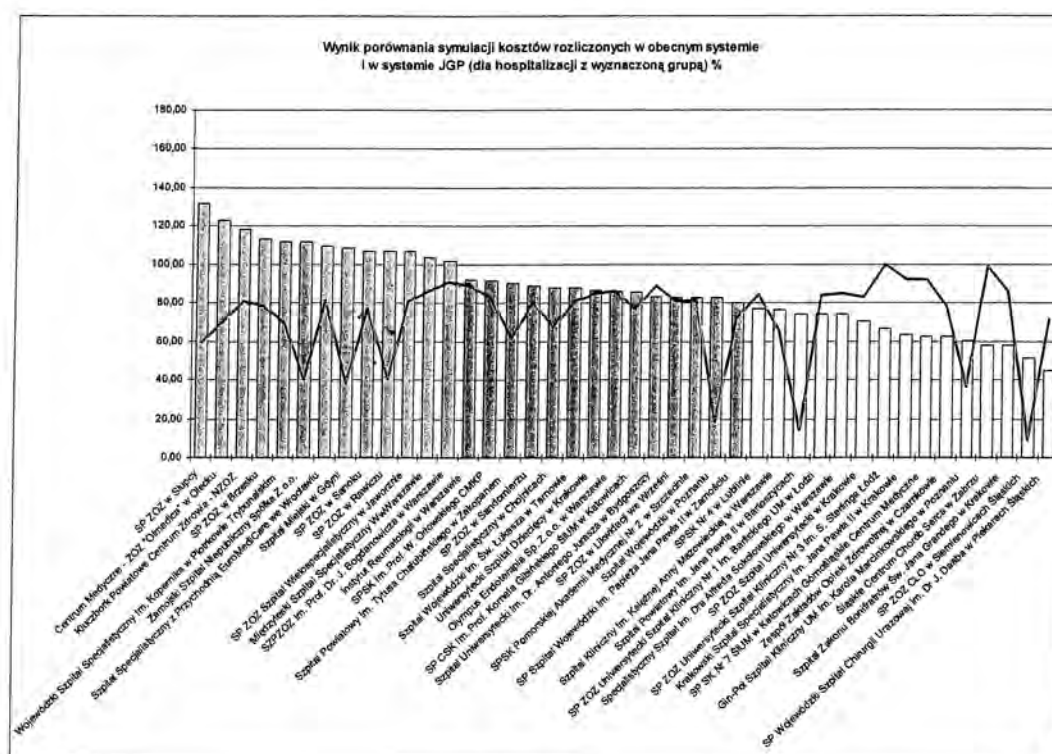
Symulację kosztów, dokonana tylko dla tych hospitalizacji, które zostały przez grupek przydzielone do odpowiedniej grupy JGP, przedstawiono w tabeli nr 3. Te epizody, które nie znalazły grupy docelowej, są przedmiotem jakościowej i szczegółowej analizy, nie stanowią jednak przedmiotu poniższej analizy ilościowej. Najczęstszą przyczyną braku przypisania hospitalizacji do odpowiedniej grupy było użycie trzech znaków w kodzie ICD-10, niezgodnie z międzynarodowymi zasadami kodowania. W wielu przypadkach brak przypisania do odpowiedniej grupy spowodowany był nie wpisaniem kodu ICD-9 CM procedury głównej, wynikającej wprost z nazwy sprawozdanego świadczenia z katalogu świadczeń szpitalnych. Inną przyczyną, szczególnie w odniesieniu do hospitalizacji zakończonych w pierwszych dwóch miesiącach bieżącego roku, było stosowanie wcześniejszej wersji klasyfikatora procedur ICD-9 CM, która nie obejmowała pełnej listy procedur, bądź dla takiego samego kodu procedury w wersji archiwalnej i obecnej występowała inna nazwa.

Tabela nr 3: Zestawienie podstawowych wyników pilotażu

Lp.	Nazwa szpitala	Symulacja kosztów (dla 12 zł za 1 punkt i 48 zł za 1 punkt JGP)					
		udział hospitalizacji, dla których ustalono JGP	świadczenia z katalogu świadczeń szpitalnych (zł)	przypisane grupy JGP (d)	kol. 5/ kol. 4 (%)	osobodni dodatkowe (zł)	świadczenia w OIT (zł)
1	2	3	4	5	6	7	8
1.	Krakowski Szpital Specjalistyczny Im. Jana Pawła II w Krakowie	92,11	17 028 786	10 830 403	63,60	178 368	2 773 080
2.	Szpital Wojewódzki im. Św. Łukasza w Tarnowie	80,30	9 277 056	8 154 835	87,90	227 472	620 640
3.	Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie	84,73	10 689 492	9 266 486	86,69	1 521 504	726 840
4.	Szpital Powiatowy im. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem	61,66	2 278 020	2 053 488	90,14	51 456	261 360
5.	SP ZOZ w Brzesku	78,34	2 474 374	2 805 696	113,39	139 872	183 240
6.	Szpital Zakonu Bonifratrów Św. Jana Grandego w Krakowie	85,92	2 790 246	1 618 675	58,01	47 808	241 920
7.	SP ZOZ Uniwersytecki Szpital Kliniczny Nr 3 im. S. Sterlinga Łódź	99,80	14 316 108	9 579 792	66,92	99 600	0
8.	Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim	69,58	5 249 838	5 878 253	111,97	119 184	783 720
9.	SP Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu	71,77	12 248 892	9 786 115	79,89	111 120	355 320
10.	Zamojski Szpital Niepubliczny Spółka Z o.o.	40,08	1 997 412	2 234 582	111,87	39 072	0
11.	Szpital Uniwersytecki im. Dr. Antoniego Jurasza w Bydgoszczy	88,63	30 718 285	25 660 550	83,54	1 069 488	1 084 320
12.	Szpital Kliniczny im. Księżnej Anny Mazowieckiej w Warszawie	65,80	11 208 214	8 550 000	76,28	429 408	248 400
13.	SPSK im. Prof. W. Orłowskiego CMKP	82,21	3 828 156	3 508 656	91,65	45 744	380 520
14.	SP CK im. Prof. Kornela Gibińskiego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach	76,89	10 558 914	9 028 022	85,50	539 520	734 760
15.	SP ZOZ Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich	9,09	1 586 592	814 080	51,31	314 208	422 280
16.	SP ZOZ Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie	80	6 824 628	7 277 606	106,64	155 376	686 880
17.	SP Wojewódzki Szpital Chirurgii Urazowej im. Dr J. Daaba w Piekarach Śląskich	71,39	7 310 772	3 261 629	44,61	231 696	455 760
18.	Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II w Bartoszycach	14,12	987 936	734 179	74,31	15 888	553 680
19.	Centrum Medyczne – ZOZ "Olmedica" w Olecku	70,15	2 029 476	2 490 048	122,69	83 376	0
20.	SP ZOZ w likwidacji we Wrześni	81,12	11 834 070	9 791 270	82,74	135 792	1 249 920
21.	Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny UM im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu	36,20	10 654 565	6 401 520	60,08	358 272	0
22.	SP ZOZ w Rawiczu	40,44	781 992	834 672	106,74	7 344	546 840
23.	SP ZOZ w Słupcy	59,47	1 835 244	2 418 864	131,80	82 272	77 040
24.	SP Szpital Kliniczny PAM Nr 2 w Szczecinie	81,12	11 834 070	9 791 270	82,74	135 792	1 249 920
25.	Szpital Specjalistyczny EuroMediCare we Wrocławiu	81,16	1 608 396	1 762 464	109,58	0	0
26.	Specjalistyczny Szpital im. Dra Alfreda Sokolowskiego w Warszawie	84,84	11 649 678	8 623 949	74,03	153 744	942 480

1	2	3	4	5	6	7	8
27.	SP Szpital Kliniczny Nr 4 w Lublinie	84,15	15 883 877	12 194 563	76,77	292 368	293 400
28.	SP ZOZ Uniwersytecki Szpital Kliniczny Nr 1 im. Barlickiego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi	83,63	8 166 848	6 063 168	74,24	133 200	962 280
29.	SP ZOZ Szpital Uniwersytecki w Krakowie	82,81	32 036 053	22 513 622	70,28	898 752	3 839 760
30.	Międzyleski Szpital Specjalistyczny w Warszawie	85,87	4 019 844	4 167 216	103,67	80 064	228 600
31.	SZPZOZ im. Prof. Dr. J. Bogdanowicza w Warszawie	90,61	3 314 052	3 377 760	101,92	25 728	177 120
32.	Instytut Reumatologii w Warszawie	88,77	858 996	790 080	91,98	7248	0
33.	Olympus Endoterapia Sp. Z.o.o. w Warszawie	86,12	1 987 884	1 707 360	85,89	0	0
34.	Kluczbork Powiatowe Centrum Zdrowia – NZOZ	80,44	1 887 762	2 230 387	118,15	14 928	0
35.	SP ZOZ w Sanoku	77,10	5 233 926	5 602 003	107,03	130 752	408 240
36.	Szpital Specjalistyczny w Chojnicach	67,62	4 801 848	4 233 235	88,16	36 336	268 560
37.	Szpital Miejski w Gdyni	38,39	3 217 674	3 490 003	108,46	250 512	524 520
38.	SP SK Nr 7 ŚUM w Katowicach GCM	91,85	38 911 116	24 344 794	62,57	315 408	2 387 520
39.	Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu	98,97	21 463 118	12 496 848	58,22	113 136	875 520
40.	SP Zespół ZOZj w Sandomierzu	80,25	9 083 350	8 078 707	88,94	128 064	248 400
41.	Szpital Wojewódzki w Poznaniu	18,53	1 682 570	1 390 435	82,64	109 872	1 271 520
42.	Zespół ZOZ w Czarnkowie	77,83	27 346 498	17 097 274	62,52	148 656	1 485 000

Na wykresie poniżej uszeregowano świadczeniodawców uczestniczących w pilotażu, malejąco wg wskaźnika wyznaczonego w kolumnie 6 tabeli nr 3, to jest parametru pokazującego względną przewagę kosztów rozliczonych na podstawie JGP w stosunku do systemu obecnego. Linia czerwoną zaznaczono na wykresie udział liczby hospitalizacji, które zostały uwzględnione w analizie, tzn. wyznaczono dla nich JGP, w stosunku do łącznej liczby hospitalizacji przekazanej w sprawozdaniu świadczeniodawcy.



Poddane symulacji dane pozwoliły podzielić świadczeniodawców na trzy grupy, dla których:

- wartość zrealizowanych hospitalizacji wyliczona na podstawie grup JGP przekracza wartość świadczeń wyliczoną na podstawie katalogu świadczeń szpitalnych – grupa zielona;
- wartość zrealizowanych hospitalizacji wyliczona na podstawie grup JGP mieści się w przedziale 100%–80% wartości świadczeń wyliczonych na podstawie katalogu świadczeń szpitalnych – grupa niebieska;
- wartość zrealizowanych hospitalizacji wyliczona na podstawie grup JGP jest niższa niż 80% wartości świadczeń wyliczonych na podstawie katalogu świadczeń szpitalnych – grupa pomarańczowa;

W pierwszej grupie (zielonej) znalazło się 13 świadczeniodawców, co stanowi około 30% badanych. Większość stanowią szpitale powiatowe. Znamienne jest to, iż tak wysoki poziom finansowania osiągnięty został przy relatywnie niskim odsetku hospitalizacji, dla których wyznaczona została grupa JGP (np. SP ZOZ w Słupcy: wzrost poziomu finansowania o blisko 32% przy udziale hospitalizacji zakwalifikowanych do JGP rzędu 60%).

W grupie drugiej (niebieskiej) – znalazło się 14 świadczeniodawców, co stanowi ok. 33% badanych. Większość z nich stanowią szpitale wysokospecjalistyczne kliniczne lub wojewódzkie, prowadzące wieloprofilową działalność. Największa wartość świadczeń została określona dla Instytutu Reumatologii w Warszawie (91,98%) przy współczynniku udziału hospitalizacji, dla których ustalono grupę JGP równym 88% oraz SPSK Im. Prof. W. Orłowskiego CMKP w Warszawie (91,65%) przy współczynniku 82,21% rozpoznawalności grupy.

W grupie trzeciej (pomarańczowej) – znalazło się 15 świadczeniodawców, co stanowi ok. 35% badanych. Największa wartość świadczeń została określona dla SP Szpitala Wojewódzkiego Im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu (79,89%) przy współczynniku udziału hospitalizacji, dla których ustalono grupę JGP równym 71,77% oraz SPSK Nr 4 w Lublinie (76,77%) przy współczynniku 84,15% rozpoznawalności grupy.

Symulacja i porównanie wyników finansowych w obecnym i nowym systemie rozliczeniowym, przy zróżnicowanym stopniu przypisania hospitalizacji do grupy JGP wykazała, że finansowanie u ponad 60% świadczeniodawców będzie na porównywalnym poziomie lub większym.

Ponieważ wyniki wstępnej analizy ilościowej okazały się niekorzystne dla szpitali wysokospecjalistycznych, klinicznych i części wojewódzkich, przeprowadzono szczegółową analizę na podstawie kilku z nich w tym m.in. danych Szpitala Uniwersyteckiego Im. Dr. Antoniego Jurasza w Bydgoszczy. Jest to duży, wieloprofilowy szpital posiadający aktualnie umowę z NFZ w następujących zakresach świadczeń (oddziały szpitalne): świadczenia w szpitalnym oddziale ratunkowym, choroby wewnętrzne, alergologia dziecięca, diabetologia, endokrynologia, gastroenterologia dziecięca, geriatryka, hematologia dziecięca, immunologia kliniczna dziecięca, kardiologia, angiologia, nefrologia, dermatologia, neurologia, neurologia – leczenie udarów, onkologia dziecięca, anestezjologia i intensywna terapia, pediatria, neonatologia, chirurgia ogólna, chirurgia dziecięca, chirurgia naczyniowa, chirurgia plastyczna, kardiochirurgia, neurochirurgia, ortopedia i traumatologia narządu ruchu, okulistyka, otorynolaryngologia, audiologia i foniatria, urologia i transplantologia kliniczna.

Na podstawie epizodów przypisanych do grup (względnie wysoki wskaźnik 87,76%) oszacowano wstępny wynik finansowy w systemie JGP na poziomie 91,99%. Następnie dokonano szczegółowej analizy poprawności przypisania epizodów do grup. Wskaźnik przypisania do grup obniżył się do 65,45% ale wynik finansowy poprawił się do poziomu 111,14%. Dla pozostałej puli epizodów (22,3%) przypisanych wprawdzie do grup ale nieadekwatnie, wynik finansowy wynosił 57,30%. Podstawowym powodem złego przypisania do grupy i słabego wyniku finansowego był wybór grupy zachowawczej zamiast zabiegowej z powodu błędnego kodowania.

5. Wnioski

5.1. Wnioski dotyczące sposobu kodowania świadczeń

Przebieg pilotażu pozwolił na sformułowanie następujących wniosków, dotyczących sposobu kodowania w analizowanej grupie szpitali, pod kątem spełnienia wymagań systemu JGP.

Odsetek epizodów szpitalnych trafiających do grup JGP jest bardzo zróżnicowany: od stosunkowo wysokiego (ponad 99% – jeden szpital, powyżej 90% – 4 szpitale, powyżej 80% – 18 szpitali) do niskiego (poniżej 50% – 8 szpitali). Wpływ na powyższe wyniki mają dwa rodzaje nieprawidłowości w kodowaniu po stronie szpitali:

- niezgodne z zasadami kodowania ICD-10 z użyciem trzech znaków – powoduje niski wskaźnik wyboru grup,
- niezgodny z zasadami kodowania ICD-9 z pominięciem kodów szczegółowych (pięcioznakowych) dostępnych dla większości procedur – nawet przy wysokim wskaźniku wyboru grup powoduje wybór niewłaściwych grup (zachowawczych zamiast zabiegowych), a w konsekwencji obniża wynik finansowy.

Zasadniczy wpływ na wyniki miało użycie ICD-9 II edycji z 1999 roku obciążonej bardzo istotnymi brakami w zakresie kodów procedur, szczególnie z zakresów ortopedia i kardiologia.

Po przeprowadzeniu szkoleń dla tzw. „koderów” w placówkach lecznictwa zamkniętego, współczynnik udziału rozpoznawalności grup powinien znacząco wzrosnąć.

5.2. Wnioski dotyczące wyniku finansowego

Wnioski dotyczące wyniku finansowego w oparciu o dostępne dane (styczeń-kwiecień) są obciążone istotnym ryzykiem (analiza jest możliwa tylko w odniesieniu do prawidłowo przyporządkowanych epizodów) ale warto zauważyć następujące fakty:

- trzynaście szpitali uzyskało korzystny wynik finansowy (ogółem 110,12%) – nawet w sytuacji, gdy kodowanie procedur i rozpoznaiń nadal jest obciążone błędami,
- efekt finansowy wynikający z mechanizmu użycia rozliczenia dodatkowych osobodni wyniósł dla szpitali w pilotażu ogółem 2,34% i był niższy od oczekiwanego (5%),
- na tym tle widoczny jest wyższy od oczekiwanego efekt finansowy rozliczenia dodatkowych osobodni w szpitalach o profilu dziecięcym, ginekologiczno-neonatologicznym, leczenia oparzeń (ogółem 7,7%),
- przyjęta metoda analizy nie może na tym etapie ujawnić dodatkowego korzystnego dla szpitali mechanizmu łączenia rozliczeń OAiIT z grupami ze względu na ograniczone dane.

W oparciu o dostępne, wstępne wyniki analiz można prognozować wynik finansowy szpitali po wprowadzeniu JGP na poziomie powyżej 12% wzrostu wynikającego z wyceny poszczególnych grup oraz rozliczania dodatkowych osobodni z pominięciem udziału procedur przeznaczonych do sumowania oraz rozliczeń OAiIT.

CZĘŚĆ II

Ocena dojrzałości projektu JGP pod względem spełnienia oczekiwań środowisk medycznych

W okresie od września do grudnia 2007 roku w siedzibie Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia odbyło się 51 spotkań z 34 z konsultantami krajowymi w poszczególnych dziedzinach medycyny poświęconych konsultacjom projektu zarządzenia Prezesa NFZ w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne na rok 2008. W trakcie spotkań poczynione zostały ustalenia skutkujące dokonaniem, w przypadkach niewłaściwego przypisania procedur wg klasyfikacji ICD-9 CM oraz rozpoznań wg klasyfikacji ICD-10, zmian w charakterystyce części grup oraz wyodrębnieniem nowych grup świadczeń.

Po zakończeniu tego etapu do konsultantów krajowych rozesłane zostały protokoły zawierające ustalenia poczynione w trakcie odbytych spotkań wraz z ankietą mającą na celu poznanie opinii odnośnie efektów współpracy z pracownikami Centrali NFZ w zakresie systemu JGP. Do dnia dzisiejszego zatwierdzone protokoły oraz wypełnione ankiety odesłało 19 respondentów. Z udzielonych odpowiedzi wynika, iż uczestnicy badania w większości pozytywnie ocenili zarówno sam przebieg spotkań z pracownikami Centrali NFZ jak i potrzebę oraz ideę wprowadzenia systemu JGP.

Po zakończeniu kolejnego etapu prac, projekt zarządzenia Prezesa został, zgodnie z przepisem art. 146 ust. 2 i 3 znowelizowanej ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, przedstawiony do zaopiniowania konsultantom krajowym oraz przedstawicielom reprezentatywnych organizacji świadczeniodawców. Do Centrali NFZ wpłynęło 417 uwag zgłoszonych przez 71 uczestników systemu ochrony zdrowia. Zostały one rozpatrzone przed podpisaniem zarządzenia przez Prezesa NFZ.

Obecnie w dalszym ciągu zgłaszane są kolejne uwagi, które są sukcesywnie rozpatrywane i zostaną ewentualnie uwzględnione przy kolejnych zmianach zarządzenia.

NFZ dokonał przeglądu opinii prasowych oraz uwag nadesłanych w związku z opublikowaniem projektu zarządzenia.

Od pojawienia się przed rokiem pierwszych informacji prasowych o zamiarze wprowadzenia przez Fundusz nowych zasad finansowania świadczeń szpitalnych, większość wypowiedzi odnosiła się do samej koncepcji systemu Jednorodnych Grup Pacjentów (JGP) ze zrozumieniem i akceptacją. Przywoływano również wcześniejsze doświadczenia wskazując na brak konsekwencji i zdecydowania przy próbach wdrożenia polskiej wersji DRG.

Niemal wszyscy wskazują na potrzebę i korzyści wynikające ze zmiany uwzględniającej aspekt podmiotowy finansowania wzbogacony o obiektywne i sparametryzowane dane.

Obawy i zastrzeżenia dotyczą finansowania opieki wyspecjalizowanej, uśrednienia kosztów świadczeń, zapewnienia jakości, a przede wszystkim tempa zmian nie dającego możliwości zapoznania się z mechanizmami finansowania, wyszkolenia osób zajmujących się kodowaniem świadczeń, oraz przygotowania narzędzi informatycznych i wydolności systemów.

Wojciech Maksymowicz, były minister zdrowia, przestrzega przed sprowadzeniem systemu do finansowania świadczeń najprostszych z pominięciem szczególnego znaczenia procedur wyspecjalizowanych, umożliwiających rozwój medycyny. Profesor Marian Zembala, dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca, wskazuje na fakt, że o efektywności medyczno-ekonomicznej danego ośrodka decyduje nie tylko doświadczenie zespołu i organizacja pracy, ale przede wszystkim rodzaj chorych trafiających do oddziału.

NFZ stoi na stanowisku, że założenie stratyfikacji grup pacjentów, przyjęte przez Fundusz, jest dobrym kierunkiem. Dedykowanie wybranych grup, obejmujących leczenie pacjentów o najwyższej kosztochłonności, prowadzone przez nieliczne ośrodki

wysokospecjalistyczne, jest rozwiązaniem korzystnym zarówno dla chorych jak i dla placówek referencyjnych. Zapewnienie, że świadczenia te wykonywać będą szpitale mające doświadczoną kadrę i odpowiednio nowoczesny sprzęt wynika z warunków wymaganych od świadczeniodawców, określonych w materiałach informacyjnych. Dotyczy to np. zabiegów endowaskularnych, świadczeń z zakresu położnictwa i neonatologii, leczenia udarów mózgu. Jednoczesne finansowanie z budżetu państwa wybranych procedur wysokospecjalistycznych zapewnia zarówno wdrażanie nowych technologii jak też gwarantuje realizację świadczeń o wysokim stopniu złożoności, wykonywanych w nielicznych ośrodkach.

W innych wypowiedziach i opiniach wskazywano wprost na potrzebę uwzględnienia poziomu referencyjnego. NFZ wyraża przekonanie, że stosowanie wskaźnikowego zróżnicowania finansowania nie ma podstaw, a poza tym byłoby mechanizmem promującym istniejącą bazę a nie efektywne zużycie zasobów. Zmiana nastawienia z finansowania poszczególnych czynności, procedur, a więc podejścia przedmiotowego na finansowanie podmiotowe, skierowane na diagnozowanie i leczenie człowieka chorego, ze wszystkimi okolicznościami towarzyszącymi, powikłaniami i schorzeniami współistniejącymi będzie sprzyjać opłacaniu świadczeń za rezultaty postępowania. Podjęto już działania mające na celu praktyczne wykorzystanie efektów leczenia w przypadku np. powikłań cukrzycy. Finansowanie kompleksowego postępowania wymaga posiadania rozległej wiedzy statystycznej o schorzeniach i procedurach, którym przypisano określone wartości kosztowe. Prawidłowe zdefiniowanie takiego wszechstronnego postępowania będzie możliwe dopiero po kilku latach gromadzenia informacji. Dlatego też zastosowanie przez Fundusz rozwiązania polegającego na agregowaniu świadczeń generujących szczególne koszty zastosowanych wyrobów medycznych czy produktów leczniczych można uznać za korzystne dla świadczeniodawców. Dotyczy to w szczególności kompleksowego postępowania w chorobach nowotworowych, kiedy podejmuje się decyzje terapeutyczne o różnorodności przekraczającej możliwość uśrednienia. Liczba schematów leczenia, kombinacji różnych metod terapeutycznych, zróżnicowanie czasu leczenia, rokowania i reakcji na zastosowaną metodę leczniczą uniemożliwia standaryzację finansowania. Przyjęcie możliwości sumowania postępowania diagnostycznego, zabiegowego, chemioterapeutycznego i radioterapii jest w tym przypadku ze wszech miar uzasadnione.

W trakcie prac nad koncepcją JGP, stwierdzono, że system JGP nie wpływa na poprawienie jakości świadczeń zdrowotnych i dlatego działania na rzecz jakości leczenia szpitalnego muszą być podejmowane niezależnie. Jednym ze sposobów miało być określenie i egzekwowanie standardów świadczeń zdrowotnych, w szczególności takich, które są oparte na ocenie technologii medycznych. NFZ uważa, że zapewnienie jakości opieki wymaga spełnienia kilku warunków. Przede wszystkim w materiałach informacyjnych wskazano na obowiązek stosowania się do wytycznych, rekomendacji i zaleceń opracowanych przez towarzystwa naukowe. W polskich warunkach płatnik nigdy nie będzie miał możliwości weryfikacji wszystkich świadczeń finansowanych ze środków publicznych. Wymaga to rozbudowy aparatu kontrolnego, na co nie ma i nie będzie zgody społecznej, bowiem spowodowałoby to ograniczenie środków przeznaczonych na finansowanie świadczeń o kilkanaście procent. Jedynym rozwiązaniem jest stworzenie możliwości monitorowania realizacji świadczeń w systemie informatycznym w oparciu o wybrane wskaźniki, np. powrotów do leczenia z tego samego powodu, przyjęć z powodu powikłań po leczeniu w innych ośrodkach. Koncepcję zestawu wskaźników jakości postępowania i monitorowania jakości powinno opracować Centrum Monitorowania Jakości. Do dbałości o zapewnienie odpowiedniego poziomu świadczeń i zgodności postępowania z akceptowanymi przez środowisko medyczne rekomendacjami, opartymi o zasady EBM, odpowiedzialny powinien poczuć się nadzór specjalistyczny, towarzystwa naukowe i samo środowisko profesjonalistów medycznych, np. poprzez działania korporacyjne.

W materiałach prasowych i nadsyłanych opiniach powtarza się stwierdzenie, że działania informacyjne i szkoleniowe Funduszu nie są wystarczające. Można uznać, że

oczekiwania świadczeniodawców w tym zakresie nigdy w pełnym zakresie nie będą zaspokojone. Jednocześnie istotne jest stworzenie własnej aktywności świadczeniodawców. Są szpitale, które wszystkie informacje zamieszczają w swoich systemach informacyjnych, wykazują zainteresowanie i zaangażowanie, nie oczekując wyłącznie na dostarczenie gotowego produktu. Fundusz zainicjował wdrożenie kilkuletniego projektu szkolenia profesjonalnie przygotowanej grupy osób, wyspecjalizowanych w kodowaniu świadczeń, projektu finansowanego ze środków europejskich. Od jesieni 2007 r. na stronie internetowej Centrali Funduszu zamieszczane są uaktualniane informacje o systemie JGP w formie prezentacji. W czasie spotkań ze szpitalami uczestniczącymi w pilotażu, ale również podczas spotkań z zespołami specjalistów, towarzystw naukowych wielokrotnie przedstawiano informacje o zasadach finansowania i kodowania schorzeń i procedur. Wyszkolono grupę trenerów spośród pracowników oddziałów koordynujących działania organizacyjne i informacyjne w zakresie systemu JGP na własnym terenie. Oddziały wojewódzkie od kilku miesięcy prowadzą z różną intensywnością działania promocyjne i informacyjne w środowisku lokalnym i wśród świadczeniodawców.

Uwagi nadsyłane do Centrali Funduszu w związku z opublikowaniem projektu zarządzenia zawierają kilka kluczowych problemów:

- finansowanie i zasady udzielania świadczeń dla noworodków, niemowląt i dzieci po ukończeniu pierwszego roku życia;
- jakość świadczeń warunkowana liczbą i doświadczeniem profesjonalistów;
- możliwość rozliczania określonych grup w odpowiednich zakresach świadczeń;
- poprawność charakterystyki grup ze względu na profil schorzeń i zakres (rozległość) zabiegów;
- poziom finansowania świadczeń w określonych grupach.

Uwzględniono wcześniej zgłaszane postulaty wyodrębnienia grup dla świadczeń specjalistycznych u noworodków i niemowląt (kardiologia dziecięca, chirurgia dziecięca), szczególnych zabiegów wykonywanych u małych dzieci (kardiologia dziecięca, otolaryngologia dziecięca). Utworzenie nowej grupy wymaga jej zdefiniowania (procedury, rozpoznania, częstość wystąpień, koszty). Dotychczasowe wnioski miały charakter ogólny, najczęściej ograniczający się do nazwy i wskazania oczekiwanej ceny. Proponowano również zastosowanie określonych wskaźników. Takie wnioski, na obecnym etapie prac nie mogły być uwzględnione. Proponowano również rozszerzenie uprawnień do rozliczania grup specjalistycznych w pediatrii. Postępowanie takie byłoby niezgodne z założeniami i logiką systemu. Przyjęto, że świadczenia o charakterze wysokospecjalistycznym mogą być rozliczane jedynie w oddziałach specjalistycznych dla dzieci. Problem możliwości wykonywania zabiegów i prowadzenia leczenia dzieci w oddziałach nie spełniających wymagań dla oddziałów dziecięcych uregulowany jest w przepisach prawa, dodatkowo jednak zamieszczono odpowiedni przepis w treści zarządzenia.

Wymagania określone dla realizacji i rozliczania określonych grup zostały określone przez Fundusz w drodze uzgodnień z rozbieżnymi często stanowiskami specjalistów w różnych dziedzinach. Brak standardów postępowania medycznego uniemożliwia jednoznaczną regulację. Podobnie uprawnienie do rozliczania określonych grup świadczeń ma fragmentaryczne umocowanie w przepisach prawa. Jest to też element gwarancji bezpieczeństwa i jakości udzielanych świadczeń.

Wiele postulatów dotyczących charakterystyki grup, klasyfikacji procedur, racjonalnie uzasadnionych, zostało uwzględnionych. Często jednak formułowane wnioski wynikają z braku znajomości systemu, np. propozycja Polskiego Towarzystwa Mukowiscydozy, wsparta przez konsultanta krajowego w dziedzinie pediatrii, dotycząca umieszczenia rozpoznania mukowiscydozy w kilkunastu grupach bazowych, jako sprzeczna z zasadami systemu, nie mogła być uwzględniona.

Wnioski.

1. Potrzeba sprawnego zarządzania szpitalami w oparciu o sparametryzowane informacje o postępowaniu medycznym jest bezdyskusyjna.
2. Nadzieje wśród świadczeniodawców budzi uruchomienie projektu szkolenia profesjonalnej grupy koderów finansowane ze środków europejskich.

3. Wdrożenie nowego sposobu finansowania świadczeń szpitalnych jest tylko początkiem drogi. Najważniejsze będzie dalsze rozwijanie systemu JGP na podstawie rzetelnej analizy statystycznej.
4. Konieczna jest publiczna dyskusja nad wynikami analiz realizacji świadczeń szpitalnych, wskaźnikami działalności i porównawcza ocena. Sugerujemy oparcie się na doświadczeniach NordDRG, któremu poświęcone są okresowe konferencje mające na celu wymianę doświadczeń.
5. Podstawą analizy systemu JGP muszą być wiarygodne dane kosztowe. W tym celu niezbędne jest prawne zobowiązanie zakładów opieki zdrowotnej do ujednolicenia metody rachunku kosztów i transparentność danych o kosztach świadczeń finansowanych ze środków publicznych do których dostęp powinien uzyskać również płatnik.
6. Zastanowić się należy czy wszystkie jednostki poddają się finansowaniu w systemie JGP. Niektóre placówki wysokospecjalistyczne, np. Centrum Zdrowia Dziecka, które prowadzą postępowanie interdyscyplinarne, mogłyby być wyłączone spod działania systemu i finansowania budżetowego. Wymaga to jednak zmian prawa.

CZĘŚĆ III

Analiza aspektów informatycznych projektu JGP

1. W związku z przygotowaniami wdrożenia systemu Jednorodnych Grup Pacjentów w dniu 5 czerwca br. odbyło się spotkanie, podczas którego ostatecznie wyjaśniono i ustalono sposoby rozwiązania kwestii zgłaszanych przez dostawców oprogramowania (Kamsoft, Sygnity), które warunkowały harmonogram dostosowania systemów informatycznych oddziałów wojewódzkich. W wyniku spotkania ustalono następujący harmonogram:

Faza projektu	Dostawca oprogramowania	
	Sygnity	Kamsoft
1. Uruchomienie grupera „fazy 0”	20.06.2008	20.06.2008
2. Umożliwienie obsługi komunikatu świadczeń i walidacja grupy JGP (faza 1)	15.07.2008	1.08.2008
3. Implementacja walidacji związanych z macierzą sumowań oraz listą wykluczeń i walidacji	1.08.2008	1.08.2008
4. Umożliwienie obsługi komunikatu świadczeń i walidacja grupy JGP (faza 2)	1.08.2008	1.08.2008

UWAGA (do pkt 2)

W związku z oczekiwaną nowelizacją rozporządzenia ministra zdrowia *w sprawie zakresu niezbędnych informacji gromadzonych przez świadczeniodawców...* (projekt przekazany już do RCL) konieczna będzie ponowna zmiana obowiązującego komunikatu sprawozdawczego XML, którą trzeba będzie wprowadzić po podpisaniu nowelizacji.

2. Algorytm grupera – testy

Jednym z kluczowych elementów prawidłowego działania systemu JGP jest algorytm, który na podstawie określonego zestawu danych wejściowych przyporządkowuje hospitalizację do konkretnej jednorodnej grupy JGP albo katalogu świadczeń odrębny, a także wyznacza ostateczną wartość grupy JGP. System informatyczny obsługujący przedmiotowy algorytm jest nazywany gruperem JGP. Prace nad strukturą algorytmu grupera JGP rozpoczęły się jeszcze w roku 2007 i są kontynuowane do chwili obecnej. Algorytm jest sukcesywnie rozwijany – uzupełniany o nowe elementy (np. w zakresie obsługi dodatkowych osobodni) i korygowany w związku ślad z wynikami przeprowadzanych testów. Poza samym przebiegiem grupowania opracowano i stale się udoskonala tzw. tabelę parametryzującą, zawierającą wsadowe elementy sterujące procesem, a w szczególności: słowniki zakresów świadczeń, tablice sumowań, parametry wyznaczania poszczególnych grup JGP i szereg innych elementów. Zarówno algorytm, jak i tabela parametryzująca są jawne – kolejne wersje, wraz z opisem, są publikowane na stronie internetowej Centrali Funduszu.

Pierwszy test algorytmu miał miejsce przy okazji pilotażu JGP, w którym udział wzięły 42 wybrane szpitale z całej Polski. Pierwsze porównanie działania gruperów JGP przygotowanych przez obu dostawców oprogramowania obsługujących Narodowy Fundusz Zdrowia na danych przekazanych przez szpitale, wskazało na potrzebę z jednej strony dokonania korekt i uzupełnień algorytmu, z drugiej strony

przygotowania przez Fundusz testowego pliku wsadowego, który pozwoliłby jednoznacznie zmierzyć spójność działania gruperów. Centrala Funduszu przekazała dostawcom oprogramowania w dniu 26 maja br. plik testowy umożliwiający sprawdzenia działania aplikacji dla wszystkich grup JGP. Uzyskane w kilka dni później wyniki działania testu wskazały na zgodność wyznaczania grupy JGP zgodnie z oczekiwaniami Centrali na poziomie 95%. Podobny odsetek zgodności wyznaczenia grupy JGP wystąpił pomiędzy oboma dostawcami. Analiza zaistniałych rozbieżności wskazała na konieczność modyfikacji algorytmu i uzupełnienia go o mechanizmy sterujące wyznaczeniem niektórych grup w przypadku zaistnienia szczególnych przypadków kodowania rozpoznania i procedur, co powinno doprowadzić do uzyskania pełnej zgodności działania algorytmu z oczekiwaniami. W chwili obecnej prace w przedmiotowym zakresie są zakończone w Centrali NFZ, a wdrożeniowa wersja grupera osiągnęła pełną zgodność z oczekiwaniami.

3. Testy obciążeniowe grupera

W celu weryfikacji wpływu obciążenia wygenerowanego przez procesy obliczeniowe związane z wyznaczeniem jednorodnych grup pacjentów (JGP) przygotowano założenia i uproszczone scenariusze testów w systemach oddziałowych. Scenariusz testów zakładał obserwację poziomu obciążenia monitorowanych zasobów danej maszyny (procesor, stronicowanie, pamięć dyskowa itp.) przy uruchomionym w danym przedziale czasu programu wyznaczającego JGP. Oddziały otrzymały scenariusze ich przeprowadzenia.

Zaobserwowano znaczne w stosunku do innych sesji użycie plików dziennika powtórzeń (statystyki wykazały 85% wykorzystanie zasobów serwera bazy danych przez sesję w ramach której wyliczano JGP w stosunku do pozostałych sesji), natomiast nie zaobserwowano znaczącego wzrostu utylizacji innych zasobów (utylizacja procesorów, pamięć operacyjna, stronicowanie).

W żadnym z oddziałów nie zaobserwowano skutków które mogłyby radykalnie wpłynąć na obciążenie systemów.

Zauważyć trzeba że proces wyznaczania JGP dotyczy tylko szpitali, które stanowią znikomy procentowo udział w sprawozdaniach przesyłanych do NFZ.

Konkludując można wnioskować, że obciążenie systemów nie powinno wzrosnąć efektywnie więcej niż o 20–30%. Do podobnego wniosku doszła firma Sygnity szacując wzrost obciążenia w obszarze LOADER-a na ok. 20%.

3. Analiza zagrożeń i poziom istotności rozpoznanych ryzyk projektu

3.1 Po przeprowadzonym teście pracy „grupera” w Oddziałach Wojewódzkich oraz analizie wolumenu danych podlegających zmienionej procedurze rozliczeń zmienił się poziom istotności rozpoznanych zagrożeń i ryzyk projektu.

Zagrożenie niewystarczającej wydajności infrastruktury przestaje być istotne. Zarówno ilość danych podlegającej procedurze wyznaczania grupy (mniej niż 7% wszystkich danych sprawozdawczych przekazywanych przez świadczeniodawców do Funduszu) jak i uproszczenie algorytmu grupowania pozwalają postawić tezę, że ewentualny wzrost zapotrzebowania na moc maszyn nie wystąpi w stopniu wyraźnie pogarszającym warunki pracy Oddziałów. Wniosek ten potwierdzają również informacje o wynikach analizy pracy grupera w tych Oddziałach, które podjęły zadanie obserwacji zmiany obciążenia swojej infrastruktury po uruchomieniu narzędzia testowego.

3.2 Zmiany wymagań użytkownika powodujące zmiany algorytmu grupera wpływają na zagrożenie niedostosowania w terminie systemów świadczeniodawców do zmienionego sposobu rozliczeń.

To zagrożenie jest tym bardziej istotne, że dotyczy **zewnętrznych dostawców oprogramowania** dla szpitali i jedynym sposobem jego ograniczenia jest opublikowanie z odpowiednim wyprzedzeniem kompletnych ostatecznych wersji materiałów: algorytmu grupera, tabel parametrów i komunikatów sprawozdawczych. Rozstrzygnięto i zamknięto podstawowe dla implementacji kwestie dotyczące procesu komunikacji ze świadczeniodawcami (zakres danych przekazywanych świadczeniodawcy w tzw. fazie zero i przekazywanych przez niego w fazie 1-szej), co pozwoliło na ustalenie a w konsekwencji publikację formatów zmienionych komunikatów sprawozdawczych.

3.4 Dodatkowym zagrożeniem projektu jest konieczność modyfikowania funkcjonującego mechanizmu rozliczeń w systemach oddziałowych. Z powodu krótkiego czasu zakładanego przez Fundusz na wykonanie tej operacji (1.07.2008 faza uruchomienia grupera i 1.08.2007 faza rozliczeń) istnieje ryzyko błędów.

W celu ograniczenia ryzyka dezorganizacji pracy Funduszu dostawcy zaproponowali sposób implementacji minimalizujący stopień zmian funkcjonujących systemów rozliczeniowych tak, aby ewentualne błędy nie propagowały się na pozostałe części oraz użytkowników tych systemów.

CZĘŚĆ IV

Analiza aspektów prawnych wprowadzenia nowych zasad rozliczania świadczeń

Wprowadzenie zarządzenia o JGP w życie spowoduje przede wszystkim zmianę sposobu rozliczania świadczeń, a co za tym idzie zmianę ceny jednostkowej świadczeń. W związku z tym niezbędne jest uzasadnienie dla dokonania zmiany takiej ceny na tle obowiązujących przepisów prawa.

Ze względu na pewne różnice należy odrębnie rozważyć umowy:

- I. wieloletnie zawarte na rok 2006 lub 2007, obowiązujące także w 2008 r.,
- II. umowy zawarte na rok 2008 i lata następne,
- III. umowy wygasające w 2007 r., których okres obowiązywania przedłużono na rok 2008 r.

1. Umowny wieloletnie zawarte na rok 2006 lub 2007, obowiązujące także w 2008 r.

Możliwość zawarcia aneksów wprowadzających do stosowania ww. zarządzeń należy ocenić na gruncie rozwiązań przewidzianych w Kodeksie cywilnym, jak również art. 158 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”.

1. Możliwość aneksowania umów na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 155 § 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm.) – zwanej dalej „ustawą” – do umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Przepis ten przesądza o cywilnoprawnym charakterze umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Oznacza to, że w odniesieniu do umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej należy stosować normy i zasady prawa cywilnego. Reguły prawa cywilnego zostają wyłączone wyłącznie w przypadkach, gdy ustawa odmiennie reguluje daną kwestię.

Zgodnie z art. 146 ustawy Prezes Funduszu został umocowany do określenia przedmiotu postępowania w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, kryteriów oceny ofert oraz warunków wymaganych od świadczeniodawców. Określenie przedmiotu postępowania oraz określenie warunków wymaganych od świadczeniodawców prowadzi do ustalenia warunków realizacji umowy (materiałów informacyjnych).

Ustalone warunki realizacji umowy (materiały informacyjne) wyznaczają treść istniejącego stosunku umownego w zakresie wzajemnych obowiązków stron umowy. Z uwagi na potrzeby obrotu prawnego oraz wyrażoną w art. 134 ust. 1 ustawy zasadę równego traktowania świadczeniodawców określenie warunków relacji umowy musi mieć charakter uniwersalny, to jest jednakowy dla wszystkich świadczeniodawców wykonujących umowę w danym rodzaju świadczeń.

W tym zakresie materiały informacyjne mają charakter wzorców umownych, o których mowa w art. 384 k.c. Zgodnie z art. 384 § 1 i 2 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzory umów, regulaminy wiążą drugą stronę, jeżeli zostały jej doręczone przy zawarciu umowy. W razie gdy posługiwano się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści.

Warunki zawierania i realizacji umów określające warunki realizacji i finansowania świadczeń w ramach umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przyjmowane przez Prezesa Funduszu, znajdują wprost umocowanie w przepisach

art. 146 pkt 1 i 3 ustawy. Zgodnie z art. 384 k.c. materiały informacyjne, jako wzorzec umowny, mają moc wiążącą dla stron umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w poszczególnych rodzajach świadczeń zawierają w § 1 zastrzeżenie, że świadczeniodawca jest zobowiązany wykonywać umowę w okresie roku kalendarzowego lub okresu rozliczeniowego zgodnie z zasadami i na warunkach określonych w warunkach zawierania i realizacji umów przyjętych wskazanym zarządzeniem Prezesa Funduszu. Taki stan rzeczy oznacza, iż warunki realizacji umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej określone są co do zasady corocznie. Odmienne postanowienia zawierają w roku 2008 umowy w rodzaju leczenia szpitalne. W umowach tych określono, że warunki te są stosowane w okresie krótszym niż rok.

Umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, ani postanowienia Ogólnych warunków umów nie zawierają żadnych postanowień odnoszących się do kwestii zmiany warunków zawierania i realizacji umów w trakcie obowiązywania umowy. W tym zakresie znajduje jednak zastosowanie art. 384¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem wzorzec wydany w czasie trwania stosunku umownego o charakterze ciągłym wiąże drugą stronę, jeżeli zostały zachowane wymagania określone w art. 384 (tj. dotyczące przedstawienia treści wzorca umownego do wiadomości kontrahenta), a strona nie wypowiedziała umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia. Brak wypowiedzenia przez świadczeniodawcę oznacza zatem, iż nowe warunki realizacji umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej są wiążące dla stron umowy.

Obecnie obowiązujące umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenia szpitalne, jak i przepisy OWU, nie zawierają postanowień określających termin (okres) wypowiedzenia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Postanowienia takie, jako odpowiadające treści art. 136 pkt 7 ustawy zostały wprowadzone w innych rodzajach świadczeń.

Należy w tym miejscu uczynić zastrzeżenie, że do umów w rodzaju leczenia szpitalne mają zastosowanie nadal Ogólne warunki umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej wprowadzone w życie rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 6 października 2005 r. (Dz. U. Nr 197, poz. 1643). Przepis § 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 81 poz. 484) stanowi, że postanowienia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, zawartych na podstawie dotychczasowych przepisów, obowiązują do czasu zmiany tych umów, nie dłużej jednak niż do dnia 31 grudnia 2008 r. W praktyce oznacza to, że Ogólne warunki umów wprowadzane nowym rozporządzeniem mają zastosowanie jedynie do umów zawieranych po dniu wejścia w życie rozporządzenia oraz w stosunku do umów zawartych przed tą datą, o ile wprowadzono do nich zmiany w drodze aneksu. Należy zaznaczyć, że przez zmiany, o których mowa w § 2 rozporządzenia należy rozumieć – *lege non distinguente* – wszelkie zmiany, a nie tylko odnoszące się do postanowień o stosowaniu OWU.

Poza określeniem warunków realizacji umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przedmiotem ustaleń na kolejny okres rozliczeniowy są również warunki finansowe umowy (kwota zobowiązania) – § 32 OWU. W tym zakresie przepisy OWU określają ściśle termin, do którego musi nastąpić uzgodnienie warunków finansowych umowy – tj. do dnia 30 listopada danego okresu rozliczeniowego. Ustalenie warunków finansowych oraz ustalenie warunków realizacji umowy (przyjęcie albo odmowa przyjęcia nowych warunków realizacji umowy) pozostaje ze sobą w ścisłym związku. W związku z powyższym należy przyjąć, iż wypowiedzenie umowy z uwagi na nieprzyjęcie warunków realizacji umowy (materiałów informacyjnych) na kolejny okres rozliczeniowy może nastąpić najpóźniej w terminie przed uzgodnieniem warunków finansowych na kolejny okres rozliczeniowy. Nieuzgodnienie warunków finansowych w terminie do dnia 30 listopada bieżącego okresu rozliczeniowego powoduje, iż umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej ulega rozwiązaniu z ostatnim dniem lutego następnego roku (chyba, że strony postanowią inaczej – nowe OWU). W tym czasie umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej jest realizowana na

dotychczasowych warunkach. Nowe OWU, które będą obowiązywały od momentu podpisania aneksu do umów, przewidują w § 32 ust. 5, że w przypadku gdy okres rozliczeniowy kończy się przed upływem roku kalendarzowego, przepisy ust. 1–4 stosuje się odpowiednio. Termin ustalenia kwoty zobowiązania albo warunków finansowania świadczeń następuje miesiąc przed zakończeniem okresu rozliczeniowego. W przypadku nieustalenia kwoty zobowiązania albo warunków finansowania umowa ulega rozwiązaniu po upływie kolejnych dwóch miesięcy.

Stosownie do postanowienia § 32 ust. 2 OWU ustalenie kwoty zobowiązania, o której mowa w ust. 1, następuje w drodze zmiany umowy (§ 32 ust. 2 nowych OWU). Zgodnie z przyjętą praktyką, zmiana umowy następuje poprzez nadanie umowie nowego brzmienia, z uwzględnieniem ustalonych warunków finansowych na następny okres rozliczeniowy, oraz uwzględnieniem nowego brzmienia wzoru umowy, określonego w warunkach (materiałach informacyjnych) obowiązujących na kolejny okres rozliczeniowy.

Należy w tym miejscu jednak podkreślić, że w umowach w rodzaju leczenie szpitalne na rok 2008 dokonano podziału roku na mniejsze okresy rozliczeniowe wprowadzając rozwiązania analogiczne jak w nowych OWU co do skutku jaki wywołuje nieustalenie kwoty zobowiązania do określonej daty. Oznacza to, że w przypadku odmowy przyjęcia przez świadczeniodawcę nowych warunków realizacji umów, a co za tym idzie nieustalenia kwoty zobowiązania, umowy ulegają rozwiązaniu w dniu określonym w umowie.

Podkreślenia również wymaga, iż w zakresie przedstawionym powyżej, nie znajduje zastosowania § 41 OWU (§ 42 OWU). Zgodnie z tym przepisem umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej nie może zostać wypowiedziana, z zastrzeżeniem przypadków wynikających ze zmiany obowiązujących przepisów prawa, z powodu braku zgody jednej ze stron na zmianę treści umowy. Przepis ten mając rangę przepisu rozporządzenia nie wyłącza stosowania, mającego rangę przepisu ustawowego, art. 384¹ k.c. Ponadto należy wskazać, iż uprawnienie do rozwiązania umowy w przypadku zmiany materiałów informacyjnych (zmiany wzorca umownego) przysługuje świadczeniodawcy, a nie Funduszowi. Przepis § 41 (§ 42 nowych OWU) może znaleźć zastosowanie do innych przypadków propozycji zmiany umowy, aniżeli zmiana warunków realizacji umowy (zmiana wzorca umownego), o których mowa w § 1 umowy.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż w przypadku zmiany warunków zawierania i realizacji umów (materiałów informacyjnych), nie istnieje konieczność przeprowadzania postępowań w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Działania stron podejmowane w drodze aneksowania umów nie mogą jednak zmierzać do obejścia przepisów prawa. Czynność prawna mająca na celu obejście prawa jest nieważna (arg. z art. 58 § 1 k.c.). W odniesieniu do omawianego zagadnienia aneksowanie zawartych umów nie może powodować obejścia art. 158 ust. 1 ustawy.

2. Możliwość aneksowania umów w świetle art. 158 ustawy.

Zgodnie z art. 158 ust. 1, nieważna jest zmiana zawartej umowy, jeżeli dotyczy ona warunków, które podlegały ocenie przy wyborze oferty, chyba że konieczność wprowadzenia takich zmian wynika z okoliczności, których nie dało się przewidzieć w chwili zawarcia umowy.

Interpretacji pojęcia „okoliczności, których nie dało się przewidzieć w chwili zawarcia umowy” oraz „konieczności wprowadzenia takich zmian”, ze względu na brak orzecznictwa i piśmiennictwa powstałego na tle ustawy o świadczeniach, można dokonać z uwzględnieniem orzecznictwa i piśmiennictwa powstałego na tle stosowania art. 357¹ Kodeksu cywilnego oraz art. 144 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2006 r. Nr 164, póź. 1163). Orzecznictwo i piśmiennictwo powstałe na tle powyższych przepisów jest przydatne, nawet z zastrzeżeniem, że pojęcia „okoliczności, których nie dało się przewidzieć” (art. 158 ustawy) oraz „nadzwyczajna zmiana stosunków” (art. 357¹ k.c.) nie są tożsame.

Wprowadzenie do umowy zmiany warunków podlegających ocenie przy wyborze oferty jest uzależnione od wystąpienia zdarzenia powodującego, iż stosunek zobowiązaniowy nie może istnieć w pierwotnym kształcie. Utrata przez wykonawcę oczekiwanego zysku na skutek zmian cen czynników produkcji lub surowców, zmian przepisów podatkowych lub kosztów pracy wydaje się być okolicznością objętą normalnym ryzykiem gospodarczym, z którym powinien się liczyć profesjonalny uczestnik obrotu prawnego, jakim jest przedsiębiorca. Dopiero wystąpienie tego typu zdarzeń w stopniu szczególnie intensywnym, grożącym wykonawcy rażącą stratą, mogłoby stanowić o konieczności dokonywania zmian w umowie.

Z zaistnieniem konieczności wprowadzania zmian w umowie będziemy mieli do czynienia w przypadkach określonych klauzulą *rebus sic stantibus* wyrażoną w art. 357¹ k.c. Przywołany przepis stanowi, że jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami, albo groziłoby jednej ze stron rażącą stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Skoro wystąpienie nadzwyczajnej zmiany stosunków, powodującej, iż spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami, albo groziłoby jednej ze stron rażącą stratą, jest przesłanką roszczenia o zmianę umowy, to tym bardziej w takim stanie faktycznym dopuszczalna byłaby zmiana umowy w drodze zgodnej czynności prawnej stron tej umowy. Nie jest to jednak okoliczność jedyna, a każdorazowy przypadek wymaga szczegółowej analizy.

Posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem „konieczność wprowadzenia zmian” wyznacza zarazem dopuszczalny zakres zmiany. Wprowadzane do umowy zmiany nie powinny być dalej idące niż jest to konieczne. Modyfikowanie umowy winno następować z uwzględnieniem wpływu, jaki wywiera wystąpienie okoliczności uzasadniającej modyfikację na dotychczasowy kształt zobowiązania umownego (np. wzrost cen surowców jedynie z uwzględnieniem relacji kosztów tego surowca do ogólnych kosztów wykonania zamówienia oraz z uwzględnieniem surowca zakupionego wcześniej po niższych cenach). Zakres zmian koniecznych ogranicza również konieczność rozważenia interesów obu stron umowy, a nie jedynie przerzucenia zwiększonych kosztów lub podatków na jedną z nich. (Jerzykowski Jarosław Komentarz do art. 144 ustawy Prawo zamówień publicznych, Lex).

Zasadne jest w tym miejscu powołanie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, który w wyroku z dnia 9 sierpnia 2006 r. (sygn. akt I ACa 178/06), stwierdził, że klauzula zezwalająca na modyfikację powstałego stosunku prawnego powinna jednak dotyczyć tylko wyjątkowych i nadzwyczajnych sytuacji. Określenie „nadzwyczajne zmiany”, tak samo jak i „nadzwyczajne wypadki”, zakłada, że chodzi tu o wyjątkowe zdarzenia (strajki, nieurodzaj, długotrwała susza, pożar, powódź), nagłe i zaskakujące, których nie można było przewidzieć.

W świetle powyższych uwag zmiana warunków zawierania i realizacji umów w drodze zarządzenia Prezesa nie jest okolicznością, której nie można było przewidzieć, a która skutkuje koniecznością zmiany umowy.

W świetle powyższych uwag wprowadzenie nowego zarządzenia Prezesa NFZ do stosunku umownego, nie może spowodować, co do zasady, zmiany ceny świadczenia oraz warunków wymaganych od świadczeniodawców, które podlegały ocenie w trakcie postępowania w sprawie zawarcia umowy. Zmiana warunków podlegających ocenie w trakcie postępowania w sprawie zawarcia umów, stanowiłaby czynność mającą na celu obejście prawa i jako taka byłaby nieważna (arg. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 158 ust. 1 ustawy).

Należy jednak podkreślić, że cena świadczeń ustalana jest w trakcie postępowania w sprawie zawarcia umów ustalana jest w odniesieniu do okresu rozliczeniowego, niezależnie od okresu obowiązywania umowy. Oferty w postępowaniu w sprawie zawarcia umowy w zakresie ceny odnoszą się co do zasady do okresu rocznego. Ustalanie kwoty zobowiązania, rozumianego jako iloczyn liczby i ceny świadczeń, na okres roczny, wynika z zasady roczności planu finansowego Funduszu. W odniesieniu do umów wieloletnich, dla których rok 2008 jest kolejnym rokiem obowiązywania,

można jednoznacznie stwierdzić, że cena świadczenia podlegała ocenie w trakcie postępowania w sprawie zawarcia umów tylko w odniesieniu do roku 2006 lub 2007. Po upływie pierwszego roku obowiązywania tych umów kwota zobowiązania zmieniana była na podstawie § 32 OWU. W związku z powyższymi uwagami istnieje możliwość zmiany ceny świadczenia w trakcie roku, w odniesieniu do umów wieloletnich, gdy upłynął już pierwszy rok ich obowiązywania, jako że oferta cenowa dotyczyła pierwszego roku obowiązywania umowy.

Odnosząc się do warunków wymaganych od świadczeniodawców można stwierdzić, że jeżeli nie powodują obniżenia wymagań tzw. niezbędnych (dopuszczających) to możliwa jest ich zmiana, jako że nie podlegały one ocenie w trakcie postępowania (spełnienie tych warunków powodowało dopiero możliwość dalszej oceny oferty i przyznania jej określonej punktacji).

II. Umowy zawarte na rok 2008 i lata następne.

W związku z planowanym wprowadzeniem JGP w 2008 r. przyjęto okresy rozliczeniowe krótsze niż rok oraz wprowadzono zasadę, że materiały informacyjne przyjęte zarządzeniem Prezesa nr 80/2006 obowiązują również w trakcie skróconych okresów rozliczeniowych. Ponadto, jak to już zostało wspomniane w umowach zawarto postanowienia dotyczące ustalania kwot zobowiązania na następne okresy rozliczeniowe oraz skutki braku ustalenia takich kwot w postaci rozwiązania umowy (analogicznie jak to zostało uregulowane w § 32 ust. 5 nowych OWU). Tym samym do nielicznych umów zawartych na rok 2008 (i lata następne) można odnieść uwagi dotyczące umów dla których rok 2008 jest kolejnym rokiem obowiązywania. Należy jednak zaznaczyć, że niezbędne jest ustalenie czy w ofertach składanych w trakcie postępowania w sprawie zawarcia umowy na rok 2008 określano cenę świadczeń w odniesieniu do całego roku 2008 czy też cena ta dotyczyła wyłącznie świadczeń udzielanych w pierwszym skróconym okresie rozliczeniowym. W przypadku gdy cena podawana w ofercie dotyczyła całego roku 2008 zmiana ceny w trakcie roku spowoduje naruszenie art. 158 ustawy o świadczeniach, chyba, że jest możliwe wykazanie istnienia okoliczności, których nie dało się przewidzieć, a które skutkują koniecznością zmiany umowy.

III. Umowy, których okres obowiązywania zakończył się 31 grudnia 2007 r., które zostały następnie przedłużone na 2008 r.

Dokonując analizy przepisów ustawy normujących treść umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, należy stwierdzić, iż istotną cechą tej umowy jest jej terminowość. Nie jest bowiem dopuszczalne zawarcie umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej na czas nieoznaczony (arg. z art. 156 ust. 1 ustawy). Z powyższych względów umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej należy zakwalifikować do kategorii umów terminowych, które cechuje trwałość stosunku zobowiązaniowego przez oznaczony czas (arg. z art. 353 k.c.). Postanowienia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej dotyczące okresu obowiązywania tej umowy należy zatem uznać za postanowienia przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*).

Z uwagi na cywilnoprawny charakter umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej należy uznać, iż postanowienia umowy dotyczące okresu obowiązywania umowy są objęte dyspozycją stron w ramach swobody umów (art. 353¹ k.c.). Oznacza to, iż postanowienia te mogą ulec modyfikacji (zmianie) w toku wzajemnych uzgodnień stron umowy. W odniesieniu do tej kategorii umów swoboda stron, w tym zakresie, jest ograniczona przepisami art. 156 ust. 1 ustawy. W myśl tych przepisów umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej nie może być zawarta na czas nieoznaczony. Zawarcie umowy na czas dłuższy niż trzy lata wymaga zgody Prezesa NFZ. Swoboda stron co do ukształtowania okresu związania umową o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej jest zatem ograniczona w kontekście zasady terminowości tej kategorii umów.

Z zasady terminowości umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej wynika, iż co do zasady, umowy te winny być zawierane na okres nie dłuższy niż trzy lata. Nie jest

jednak wyłączone zawarcie umowy terminowej na okres dłuższy niż trzy lata, w tym jednak przypadku wymagana jest zgoda Prezesa NFZ. Zgoda ta, ma, co do zasady, charakter uprzedni, a zatem jest wyrażana przed zawarciem umowy (arg. z art. 156 ust. 1 ustawy).

Przyjęcie zasady terminowości umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej nie wyklucza jednak dopuszczalności aneksowania umów co do okresu obowiązywania. Możliwość taka wynika z samej natury umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej jako umów o charakterze cywilnoprawnym (arg. z art. 353¹ k.c.). Przy czym brak jest przepisu szczególnego wprowadzającego wyjątek w tym zakresie.

Działania stron podejmowane w drodze aneksowania umów nie mogą jednak zmierzać do obejścia przepisów prawa. Czynność prawna mająca na celu obejście prawa jest nieważna (arg. z art. 58 § 1 k.c.). W odniesieniu do omawianego zagadnienia aneksowanie zawartych umów nie może powodować obejścia art. 156 ust. 1 ustawy.

Aneksowanie zawartych umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej nie sprzeciwia się naturze umów tego rodzaju, przy czym nie może to prowadzić do naruszenia warunków określonych w art. 156 ust. 1 ustawy. Zatem w przypadku aneksowania umów na łączny okres dłuższy niż trzy lata wymagana jest uprzednia zgoda Prezesa NFZ.

W tym miejscu należy podkreślić, iż przepisy art. 156 ustawy nie zawierają dyrektyw określających przesłanki, jakimi winien kierować się Prezes NFZ przy wyrażaniu zgody, bądź też przy odmowie wyrażenia zgody, na zawarcie umowy (aneksu) na okres dłuższy niż trzy lata. Z tych względów należy przyjąć, iż decyzją Prezesa NFZ ma charakter dyskrecyjny. Prezes NFZ ocenia samodzielnie, czy w konkretnym przypadku zachodzą przesłanki uzasadniające dostatecznie możliwość zawarcia umów na okres dłużej niż trzy lata. Warunkiem determinującym decyzję Prezesa NFZ jest zasada wyrażona w art. 156 ust. 1 zd. 1 ustawy, tj. zakaz zawierania umów na czas nieoznaczony. Oznacza to, iż Prezes NFZ może wyrazić zgodę na zawarcie umowy (aneksu) tylko na określony czas (arg. z art. 156 ust. 1 ustawy). W tym zakresie dopuszczalne jest wyrażenie zgody na aneksowanie umów.

Zaznaczyć należy, iż jest dopuszczalne aneksowanie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie okresu obowiązywania umowy, ale tylko w takim stopniu w jakim nie naruszy zasady cyklicznego przeprowadzania postępowań. Zasada ta nie wynika wprost z przepisów ustawy lecz wywieść ją można z reguł dotyczących konkurencyjności i dostępności do środków publicznych. Masowe i wielokrotne przedłużanie czasu trwania umów doprowadziłoby do zamknięcia kręgu świadczeniodawców i usunęłoby jakąkolwiek konkurencję pomiędzy świadczeniodawcami. Ponadto nieograniczone przedłużanie czasu trwania umów oznaczałoby de facto wprowadzenie umów na czas nieoznaczony – co jest zabronione przez art. 156 ust. 1 zd. 1 ustawy o świadczeniach.

Należy jednak zaznaczyć, że przedłużenie okresu obowiązywania umów o rok nie spowoduje naruszenia powyżej wyrażonej zasady. Przemawia za tym brzmienie art. 156 ustawy o świadczeniach – skoro Prezes Funduszu może wyrazić zgodę na zawarcie umów na okres dłuższy niż trzy lata, a więc np. na 5 lat, to tym bardziej może wyrazić zgodę na przedłużenie okresu obowiązywania umowy trzyletniej o jeden rok (rozumowanie a maiori ad minus).

W związku z powyższymi uwagami, w przypadku umów zawartych na okres krótszy niż 3 lata, dyrektorzy oddziałów wojewódzkich dokonają ich zmiany polegającej na przedłużeniu okresu obowiązywania oraz wprowadzenia nowych warunków zawierania i realizacji umów. W przypadku umów trzyletnich niezbędne jest wystąpienie do Prezesa NFZ o zgodę na przedłużenie okresu ich obowiązywania co oddziały wojewódzkie uczyniły w przewidzianym czasie.

CZĘŚĆ V

Opis planowanych działań osłaniających proces wprowadzenia systemu jednorodnych grup pacjentów (JGP)

NFZ zidentyfikował 2 przestrzenie możliwych zagrożeń wprowadzenia JGP:

1. problemy z kodowaniem procedur na poziomie świadczeniodawcy.
2. problemy z kompetencją systemów informatycznych po stronie NFZ i programów szpitalnych.

Przyjęto następujące mechanizmy osłabienia negatywnych ocen i efektów wejścia nowego systemu rozliczeń świadczeń:

1. Rozliczenie w oparciu o uproszczoną sprawozdawczość
2. e-learning
3. szkolenia kodujących przez oddziały NFZ
4. udostępnienie materiałów szkoleniowych na stronie NFZ i opublikowanie ich w powszechnie dostępnym czasopiśmie fachowym

1. Rozliczenie w oparciu o uproszczoną sprawozdawczość

1. Okres działania koncepcji - pierwsze trzy miesiące,
2. Status stosowania – fakultatywny (na wniosek i za zgodą stron umowy)
3. Istota rozwiązania – możliwość rozliczenia umów w oparciu o uproszczoną sprawozdawczość:
 - a. do rachunku powinien zostać dołączony raport statystyczny (przygotowany w dowolnym narzędziu informatycznym) zawierający informacje o świadczeniach zrealizowanych w poszczególnych zakresach obejmujący co najmniej następujące dane:
 - i. liczbę faktycznie zrealizowanych i podlegających płatności jednostek rozliczeniowych,
 - ii. liczbę poszczególnych grup i osobodni,
 - iii. cenę jednostki rozliczeniowej i wartość,
 - iv. dane o ryczałtach (SOR, Izba przyjęć)
 - b. dane przedstawione w raporcie oraz w rachunku powinny być zgodne, co do wartości,
 - c. kwota określona w rachunku oraz w raporcie statystycznym nie może być wyższa od przewidzianej w umowie na dany okres sprawozdawczy,
 - d. o ile to możliwe świadczeniodawca, niezależnie od ww. dokumentów, przekazuje na bieżąco dane o udzielonych świadczeniach z użyciem szczegółowego komunikatu XML, ewentualnie dodatkowo weryfikuje te dane lub uzupełnia dane brakujące,
 - e. oddział Funduszu przyjmując do rozliczenia sprawozdanie opracowane przez świadczeniodawców poza systemem elektronicznym zobowiązuje ich jednocześnie do:
 - i. rozliczenia świadczeń w wymaganym formacie (raport statystyczny i faktura) nie później niż do 10 dnia miesiąca po zakończeniu okresu działania koncepcji,
 - ii. wystawienia faktury korygującej wartość świadczeń w oparciu o zastosowany czasowo uproszczony system rozliczeń.
4. Zalety rozwiązania:
 - a. zapewnienie finansowania na zakładanym umową poziomie przez pierwsze trzy miesiące, przy zachowaniu zasady płatności za wykonane świadczenia,
 - b. utrzymanie ogólnej zasady finansowania świadczeń szpitalnych w okresie przejściowym – cena jednostkowa jednostki rozliczeniowej,
 - c. możliwość utworzenia jednego okresu rozliczeniowego dla okresu przejściowego i kolejnych miesięcy,
 - d. fakultatywność rozwiązania.

2. e-learning

NFZ uruchomi w ciągu czerwca darmowy edukacyjny program dostępowy umożliwiający edukację w trybie dostępu internetowego. Program edukacyjny dedykowany będzie dla pracowników szpitali zajmujących się bezpośrednio kodowaniem procedur.

Poniżej przedstawiono przykład sesji szkoleniowej w podziale na pytania programu learningowego i odpowiedzi potencjalnego uczącego się:

ZADANIE PROGRAMU LEARNINGOWEGO:

Chory lat 49, przewlekle dializowany, przyjęty do oddziału chirurgii ogólnej z powodu ostrych objawów brzusznych. W 6 dobie, z powodu niedrożności, wykonano częściową resekcję jelita cienkiego.

Przystępujesz do kodowania procedur i schorzeń.

ODPOWIED. :

oddział chirurgii ogólnej (4500):

elementy	kod	nazwa
procedury	45.62	częściowa resekcja jelita cienkiego – inne
rozpoznanie zasadnicze	N18.0	schyłkowa niewydolność nerek
rozpoznanie współistniejące	K63.1	przedziurawienie jelita (nieurazowe)
	K56.5	zrosty jelitowe z niedrożnością

PROGRAM LEARNINGOWY:

Gruper zidentyfikował potencjalne JGP:

typ elementu kierunkowego	kod elementu kierunkowego	symbol	nazwa	szczegóły
rozpoznanie	N18.0	L83	Przewlekła niewydolność nerek	Warunki spełnione
rozpoznanie	N18.0	P18	Choroby nerek z niewydolnością nerkową	Nie spełniony warunek na wiek pacjenta

Twój wynik: 36 punktów (1 728 zł)

Straciłeś przynajmniej – 1 400 zł

Zastanów się, czy potwierdzasz wprowadzone kody.

Kod procedury pobrany z innej, nieaktualnej wersji MKPM ICD-9, albo wybrałeś kategorię czteroznakową – gruper nie widzi kodu, ponieważ ma on rozszerzenia również pięciznakowe.

Wskazana została grupa zachowawcza!

Spróbuj jeszcze raz.

ODPOWIED. :

oddział chirurgii ogólnej (4500):

elementy	kod	nazwa
procedury	45.622	resekcja jelita czczego
rozpoznanie zasadnicze	N18.0	schyłkowa niewydolność nerek
rozpoznanie współistniejące	K63.1	przedziurawienie jelita (nieurazowe)
	K56.5	zrosty jelitowe z niedrożnością

PROGRAM LEARNINGOWY:

Gruper zidentyfikował potencjalne JGP:

typ elementu kierunkowego	kod elementu kierunkowego	symbol	nazwa	szczegóły
procedura	45.622	F52	Duże zabiegi w chorobach zapalnych jelit	Nie spełniony warunek dodatkowy na rozpoznanie zasadnicze
procedura	45.622	F63	Średnie i endoskopowe diagnostyczne zabiegi w krwawieniach z przewodu pokarmowego	Nie spełniony warunek dodatkowy na rozpoznanie zasadnicze
rozpoznanie	N18.0	L83	Przewlekła niewydolność nerek	Warunki spełnione
rozpoznanie	N18.0	P18	Choroby nerek z niewydolnością nerkową	Nie spełniony warunek na wiek pacjenta

Twój wynik: 36 punktów (1 728 zł)

Straciłeś przynajmniej – 1 400 zł

Zastanów się, czy potwierdzasz wprowadzone kody.

Kod procedury jest już prawidłowy. Wskazana jednak została ponownie grupa zachowawcza!

Czy rozpoznanie, które wskazałeś jako zasadnicze odpowiada wykonanemu zabiegowi?

Spróbuj jeszcze raz.

ODPOWIED. :

oddział chirurgii ogólnej (4500):

elementy	kod	nazwa
procedury	45.622	resekcja jelita czczego
rozpoznanie zasadnicze	K56.5	zrosty jelitowe z niedrożnością
rozpoznanie współistniejące	N18.0	schyłkowa niewydolność nerek
	K63.1	przedziurawienie jelita (nieurazowe)

PROGRAM LEARNINGOWY:

Gruper zidentyfikował potencjalne JGP:

typ elementu kierunkowego	kod elementu kierunkowego	symbol	nazwa	szczegóły
procedura	45.622	F52	Duże zabiegi w chorobach zapalnych jelit	Nie spełniony warunek dodatkowy na rozpoznanie zasadnicze
procedura	45.622	F63	Średnie i endoskopowe diagnostyczne zabiegi w krwawieniach z przewodu pokarmowego	Nie spełniony warunek dodatkowy na rozpoznanie zasadnicze
procedura	45.622	F22	Duże i endoskopowe zabiegi jelita cienkiego	Warunki spełnione

Gratulacje!

Zarobiłeś dla szpitala 108 punktów (5 184 zł)

Czy to wszystko, co mogłeś uzyskać?

3. Szkolenia prowadzone przez Oddziały Wojewódzkie NFZ

W załączeniu przedstawiono tabelaryczne zestawienie zaplanowanych szkoleń

4. Udostępnienie materiałów szkoleniowych na stronie NFZ i opublikowanie ich w powszechnie dostępnym czasopiśmie fachowym.

Materiały informacyjne dostępne są na stronie

<http://www.nfz.gov.pl/new/index.php?katnr=7&dzialnr=3&artnr=3283>

Materiały zostały opublikowane w nr 4/2008 Menedżera Zdrowia na stronach 67–110

Oświadczenie senatora Władysława Ortyla

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z głębokim niepokojem przyjąłem informację, iż w założeniach do projektu roboczego aktualizacji zapisów „Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych” znajdują się ustalenia niekorzystne dla województwa podkarpackiego. Mianowicie w dokumencie, który obecnie obowiązuje, a który został przyjęty przez Radę Ministrów dnia 7 czerwca 2005 r., w wymienionym programie oczyszczania ścieków komunalnych są ujęte sto pięćdziesiąt dwie aglomeracje, natomiast w projekcie aktualizacji tegoż programu zostało uwzględnionych już tylko osiemdziesiąt siedem aglomeracji.

Pragnę zapytać, jakie było uzasadnienie tej zmiany oraz czy ministerstwo zamierza podjąć kroki zmierzające do zmiany zaproponowanej aktualizacji. Podkreślam, iż podkarpackie jest województwem o wysokiej klasie czystości rzek. Proponowane zmiany mogą przynieść skutki niekorzystne dla ochrony środowiska, przyczyniając się do jego degradacji. Tak ograniczona liczba aglomeracji zmniejsza ponadto możliwość wykorzystania na Podkarpaciu funduszy unijnych przeznaczonych na ochronę środowiska.

Nadmieniam równocześnie, że wpłynie to niekorzystnie także na możliwość pozyskiwania funduszy unijnych przez określone podmioty na Podkarpaciu. Na przykład gmina Radomyśl nad Sanem boryka się z problemem wpisu do KPOŚK – aktualizowanego obecnie przez Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie – pomimo że położona jest u ujścia rzek San i Wisła i została objęta siecią Natura 2000. Brak wpisu do KPOŚK uniemożliwia tej gminie ubieganie się o środki z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. KZGW uniemożliwia jej złożenie korekty do przekazanego uprzednio sprawozdania ankietowego uznając, że poprawki już nie będą brane pod uwagę przy pracach nad aktualizacją.

Kierując do Pana powyższe oświadczenie, uważam za konieczne podjęcie działań w tej sprawie i liczę na to. Proszę o szybką odpowiedź.

Z poważaniem
Władysław Ortyl

Odpowiedź

Warszawa, 24 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Władysława Ortyla ogłoszone podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r. dotyczące aktualizacji zapisów Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych, przedstawiam, co następuje.

W celu realizacji zadań w zakresie wyposażenia aglomeracji w systemy kanalizacji zbiorczej i oczyszczalnie ścieków komunalnych, wynikających z Traktatu Akcesyjnego (w części dotyczącej spełnienia przez Polskę wymagań dyrektywy Rady 91/271 /EWG), został sporządzony przez Ministra Środowiska Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Program ten został zatwierdzony przez Radę Ministrów w dniu 16 grudnia 2003 r.

Program powstał na podstawie danych zawartych w przekazanych przez gminy „Informacji o stanie i zamierzeniach dotyczących realizacji przez gminę przedsięwzięć w zakresie wyposażenia terenów zabudowanych i przeznaczonych pod zabudowę, w zbiorcze sieci kanalizacyjne i oczyszczalnie ścieków komunalnych (wg stanu na koniec 2002 r.)”. Natomiast, pierwsza aktualizacja Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych zatwierdzona została przez Radę Ministrów w dniu 7 czerwca 2005 r. Polegała ona na wprowadzeniu zmian i uzupełnień do zapisów Programu, jakie zostały zaproponowane przez gminy i urzędy wojewódzkie na podstawie zwiększonej rozpoznawalności problemów gospodarki ściekowej w terenie.

W czerwcu 2007 roku Minister Środowiska zainicjował prace nad kolejną, drugą już aktualizacją Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Podstawę działań aktualizacyjnych stanowiły otrzymane od jednostek samorządu terytorialnego formularze aktualizacyjne pn.: „Informacja na potrzeby aktualizacji KPOŚK” oraz rozporządzenia wojewodów wyznaczające obszar i granice aglomeracji. Początkowo opracowanie projektu dokumentu aktualizacyjnego KPOŚK planowane było na koniec 2007 roku.

Prace dotyczące aktualizacji KPOŚK są działaniami priorytetowymi, a opóźnienia w stosunku do pierwotnie zakładanego terminu jego ukończenia wynikają z dużej ilości braków i błędów w otrzymanych od samorządów ankietach aktualizacyjnych. Ankiety te wymagały bowiem indywidualnego postępowania wyjaśniającego. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż do KZGW nieustannie wpływały coraz nowsze wersje ankiet, zawierające propozycje zmian zapisów i korektę błędnie podanych wartości. Zaistniała sytuacja spowodowała konieczność przygotowania w pierwszej kolejności dokumentu bazującego na przekazanych w terminie i prawidłowo przygotowanych ankietach aktualizacyjnych.

W marcu br. KZGW zorganizował spotkanie z przedstawicielami urzędów wojewódzkich dotyczące pierwszej roboczej wersji dokumentu aktualizacyjnego KPOŚK, która została umieszczona na stronie internetowej KZGW (www.kz.gw.gov.pl). Podczas spotkania poproszono przedstawicieli urzędów wojewódzkich o sprawdzenie prawidłowości zapisów programu. Stosowne informacje określające zakres prowadzonych prac korekcyjnych oraz inne postanowienia wysłane zostały do uczestników spotkania już 2 kwietnia br.

Roboczy projekt KPOŚK segreguje aglomeracje na poszczególne zakładki w następujący sposób:

- Zakładka pierwsza „POLSKA DO FINANSOWANIA” – zawiera spis aglomeracji, co do których nie ma żadnych wątpliwości, że proponowany przez jednostki samorządu terytorialnego sposób i zakres działań inwestycyjnych umożliwi rozwiązanie problemów gospodarki ściekowej na terenie tych aglomeracji.

- Zakładka druga „EFEKT EKOLOGICZNY” – są to aglomeracje, których plany inwestycyjne nie pozwolą do końca 2015 roku obsłużyć minimum 85% RLM wyznaczonej przez wojewodę aglomeracji. *(Sytuacja taka znajduje swoje odzwierciedlenie w dysproporcji pomiędzy możliwościami technicznymi planowanej oczyszczalni ścieków a domniemanymi – na podstawie rozporządzenia – potrzebami w tym zakresie. W niektórych przypadkach planowane działania inwestycyjne na oczyszczalni ścieków uzasadnienie dla jedynie 40–50% RLM wykazanego w rozporządzeniu).*

- Zakładka trzecia „WSKAŁA NIEMOŻLIWOŚCI AMORTYZACJI” – zawiera spis aglomeracji, w przypadku których istnieje wątpliwość, że sieć kanalizacyjna na ich terenie nie będzie w stanie być prawidłowo eksploatowana, konserwowana i amortyzowana z opłat, gdyż wysokość taryfy może przekroczyć możliwości finansowe mieszkańców. Sytuacja taka wynika z faktu, że mieszkańcy planowani do podłączenia do nowo budowanej sieci ponosić będą opłaty za korzystanie z niej przekraczające 1,5% dochodu dyspozycyjnego (wg GUS w 2006 roku średni, miesięczny dochód dyspozycyjny przypadający na mieszkańca wynosił 806 zł).

Agglomeracje znajdujące się w drugiej i trzeciej zakładce dokumentu nie są aglomeracjami wykluczonymi z programu, a jedynie aglomeracjami wyłączonymi z zakładki pierwszej „POLSKA DO FINANSOWANIA”. Dalsza ocena zasadności finansowania aglo-

meracji, których zapisy umieszczone zostały w zakładkach „EFEKT EKOLOGICZNY” i „WSKA• NIK AMORTYZACJI” powinna odbywać się w procesie indywidualnej weryfikacji wniosków składanych do jednostek finansujących. Na projekty inwestycyjne wnioskowane przez te aglomeracje, należy zwrócić szczególną uwagę, aby wykluczyć możliwość niewłaściwego wydatkowania środków oraz zapewnić realizację projektów pożądaných z punktu widzenia ekologii.

Zgodnie z roboczą wersją programu, 93 aglomeracje z województwa podkarpackiego znajdują się w pierwszej zakładce jako aglomeracje, których działania inwestycyjne są zgodne z potrzebami wyznaczonych przez wojewodę aglomeracji. Natomiast 9 aglomeracji nie zostanie umieszczonych w programie, gdyż nie są one wyznaczone rozporządzeniem wojewody pomimo, iż proces ten trwa już ponad 3 lata.

Chciałbym również zapewnić, że Wojewoda Podkarpacki przesłał informacje wyjaśniające dotyczące aglomeracji Radomyśl nad Sanem, które poddane zostaną weryfikacji. Pragnę tutaj podkreślić, że niezwłocznie po dokonaniu weryfikacji dokumentacji dotyczącej propozycji poprawek ewentualnych błędów, Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej przygotuje dokument aktualizacyjny będący przedmiotem dalszych prac legislacyjnych.

Ponadto, pragnę przypomnieć, że KPOŚK nie jest programem, którego zadaniem jest kanalizowanie wszystkich miejscowości w Polsce. Stworzony został w odpowiedzi na potrzeby dyrektywy Rady 91/271/EWG zapisane w Traktacie Akcesyjnym.

W swoim piśmie pan senator sugeruje włączenie do zapisów aktualizacji KPOŚK wszystkich aglomeracji województwa podkarpackiego. Rozumiem zatem, że finansowane muszą być wszystkie, zgłoszone potrzeby inwestycyjne aglomeracji bez jakiegokolwiek oceny ich zasadności ekonomicznej, technicznej czy nawet formalnej. Należy się zatem zastanowić, czy powinno się budować nowe oczyszczalnie ścieków i odcinki sieci kanalizacyjnej, których późniejsze utrzymanie będzie poza możliwościami finansowymi mieszkańców. Zwracam bowiem uwagę na fakt, że istnieje ogromna grupa projektów charakteryzująca się o wiele większym efektem ekonomiczno-ekologicznym, która potrzebuje tego wsparcia i która ze względu na wypełnienie zobowiązań powinna zostać zrealizowana.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Stanisław Gawłowski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senator Marii Pańczyk-Pozdziej

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Podpisując się pod zgodną opinią ludzi świata kultury nie tylko z mojego regionu, apeluję do Pana Ministra o nadanie Zespołowi Pieśni i Tańca „Śląsk” statusu instytucji narodowej.

Zasługi tegoż zespołu, jego dorobek, profesjonalizm artystów i sława, jakim cieszy się w kraju i za granicą, predysponują go do takiej nobilitacji. Jako twórczyni i organizatorka bardzo popularnego na Śląsku (w tym roku odbędzie się już XVIII edycja) konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”, wielokrotnie zapraszałam do gali zespół „Śląsk”, który zawsze przyjmowany był entuzjastycznie. Bywając w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Brazylii, miałam okazję zasięgać w środowiskach polonijnych opinii o zespole. Były one zawsze bardzo pochlebne i wyrażane z nadzieją, że zespół będzie tam wracał z coraz to nowym repertuarem.

W tym roku „Śląsk”, obchodzący jubileusz pięćdziesięciopięciolecia istnienia, po raz kolejny wyjeżdża na tournée do Stanów Zjednoczonych, które wydłużone będzie o występy w Teksasie, gdzie zespół da kilka koncertów dla potomków osiadłych tam przed ponad stu pięćdziesięcioma laty Ślązaków. Po dziś dzień posługują się oni śląską gwarą. Będą to koncerty między innymi w Houston, Austin, San Antonio i w najstarszej śląskiej osadzie założonej w 1854 r. – Pannie Marii. Należy zaznaczyć, że artyści koncertować tam będą bezpłatnie, podobnie zresztą jak na wielu imprezach organizowanych w Polsce.

Uważam, że status zespołu narodowego w znacznym stopniu podniósłby rangę „Śląska”, a także poprawiłby jego kondycję finansową, dlatego bardzo proszę Pana Ministra o taką decyzję dla „Śląska”.

Z wyrazami szacunku
Maria Pańczyk-Pozdziej

Odpowiedź

Warszawa, 22 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odnosząc się do oświadczenia pani senator Marii Pańczyk-Pozdziej (BPS/DSK-043-634/08) w sprawie przyznania Zespołowi Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie miana instytucji narodowej, pragnę serdecznie podziękować za zainteresowanie dalszymi losami tego znanego i cenionego zespołu.

Pragnę uprzejmie poinformować, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie przyznało miana instytucji narodowej żadnemu zespołowi regionalnemu. W rozumieniu ustawy z dnia 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, instytucje kultury dzielą się na państwowe, dla których organizatorem jest minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, samorządowe – podlegające władzom samorządowym, a także samorządowe wspólnie prowadzone przez urząd Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz władze sa-

morządowe. Instytucje mające w swej nazwie przymiotnik „narodowy” posiadają status instytucji państwowych.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w dniu 25 czerwca 2008 roku skierowałem pismo do Marszałka Województwa Śląskiego pana Bogusława Śmigielskiego z informacją o tym, iż po przeprowadzonych badaniach i wnikliwej analizie, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie planuje rozszerzenia listy instytucji współprowadzonych, zatem nie przejmie do wspólnego prowadzenia *Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”*. W załączeniu pozwalam sobie przekazać kopię ww. listu.

Wśród instytucji mających w swej nazwie przymiotnik „narodowy” należy wymienić m.in.: *Teatr Narodowy*, *Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie*, *Filharmonię Narodową*, *Teatr Wielki-Operę Narodową*, *Narodową Galerię Sztuki Zachętę*. O wielkich zasługach tych instytucji świadczy ich bogata i chlubna historia, która w przypadku Teatru Narodowego i Narodowego Starego Teatru w Krakowie sięga XVIII wieku. Narodowa Galeria Sztuki Zachęta w roku 2000 obchodziła 100-lecie działalności, zaś Filharmonia Narodowa w roku 2001 świętowała jubileusz 100-lecia.

Te wielce zasłużone polskie instytucje kultury, mające status instytucji państwowych, od wielu już lat pełnią powierzona im misję, kultywując i wzbogacając historyczne tradycje polskiej kultury, a także upowszechniając najcenniejsze wartości sztuki światowej.

Popierając i w pełni doceniając niezwykle wartościową działalność *Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny* zarówno w kraju jak i za granicą, pragnę uprzejmie poinformować, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wspiera konkretne działania artystyczne poprzez programy Ministra KiDN. Organizatorzy przedsięwzięć kulturalnych mogą ubiegać się o dofinansowanie zadań realizowanych ze środków pozostających w dyspozycji ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Wszelkie informacje dotyczące niniejszych programów już niebawem znajdą się na stronie internetowej MKiDN www.mkidn.gov.pl

Z poważaniem
Bogdan Zdrojewski

Załącznik
PISMO
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

Warszawa, 25 czerwca 2008 r.

Pan
Bogdan Śmigielski
Marszałek Województwa Śląskiego

Szanowny Panie Marszałku,

pragnę uprzejmie podziękować Panu Marszałkowi za aktualne informacje dotyczące funkcjonowania *Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”*. Z radością należy odnotować fakt, iż działalność Zespołu wykracza daleko poza granice regionu, umacniając swoją pozycję nie tylko w kraju, ale również w świecie.

Odnosząc się do prośby Pana Marszałka zawartej w piśmie z dnia 9 czerwca 2008 roku (KL.IX.4011-33/08), pragnę uprzejmie poinformować, że po przeprowadzonych badaniach i wnikliwej analizie, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie planuje rozszerzenia listy instytucji współprowadzonych.

Pragnę także poinformować, iż w uzasadnieniu do projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji publicznej w województwie, Rada Ministrów zdecydowała, że konieczne jest przywrócenie samorządowi rangi, która przypada władzom regionalnym i lokalnym w Europie, gdzie są one ważnym partnerem rządów centralnych w osiąganiu priorytetowych celów społecznych. Potrzebne jest zatem, z jednej strony wzmocnienie podstaw majątkowych samorządu, a z drugiej doposażenie go w zadania i kompetencje, które pozwolą na odgrywanie roli prawdziwego gospodarza na swoim terenie.

Projektowane rozwiązania prawne stanowią kolejny krok w procesie decentralizacji zadań publicznych. W tym celu proponuje się dalsze przekazanie przede wszystkim samorządowi województwa kompetencji i zadań aktualnie wykonywanych przez wojewodów. Część kompetencji przekazana zostanie również do samorządu powiatowego i gminnego.

Dodać należy, iż wykorzystano także wnioski i doświadczenia, związane ze stosowaniem rozwiązań przyjętych w dotychczasowym podziale zadań i kompetencji administracji publicznej.

Podkreślenia wymaga fakt, iż zawarte w projekcie regulacje są skorelowane z równolegle przygotowywaną nową ustawą o wojewodzie i administracji rządowej w województwie.

Pragnę wyrazić nadzieję, że nasze dalsze wspólne działania zapewnią Zespołowi Pieśni i Tańca „Śląsk” systematyczny rozwój artystyczny, a także pozwolą na utrzymanie niezmiennie wysokiego poziomu artystycznego na miarę instytucji kultury Europy i świata.

Z poważaniem i życzeniami
Bogdan Zdrojewski

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na podstawie umowy z 13 sierpnia 2007 r. zlecił spółce Hydroprojekt wykonanie dokumentacji przygotowawczej dotyczącej zadania „Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek”.

Na mocy aneksu nr 1 z dnia 15 listopada 2007 r. zostały zmienione terminy wykonywania poszczególnych etapów oraz wprowadzono etap Ia: „Analiza i ocena wariantów ze wskazaniem wariantu optymalnego”. Zlecona analiza została wykonana ze względu na kryteria ekologiczne i użytkowe.

Panie Ministrze, w związku z opóźnieniami w realizacji przyjętego harmonogramu prac dotyczących zadania „Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek” proszę o informację o stanie prac nad aktualizacją raportu o oddziaływaniu na środowisko oraz przedstawienie wyników analizy i oceny wszystkich wariantów.

Proszę również o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania. Który z wariantów uzyskał najwyższą punktację, a który najniższą? Jakie dalsze działania przewiduje Pan w przypadku wskazania wariantu trzeciego: stopień wodny w Nieszawie na 703,75 km Wisły?

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 22.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Andrzeja Persona podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r. przedkładam poniżej stosowne wyjaśnienia.

Kontynuowanie prac nad przygotowaniem dokumentacji aplikacyjnej dla zadania pn. „Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego we Włocławku” determinują zapisy umowy nr: DIN-pif-216/IV-1/2007/810/N z dnia 13 sierpnia 2007 roku. W ramach tej umowy wykonane zostały przez Wykonawcę Hydroprojekt w Warszawie i odebrane przez Zamawiającego: raport oddziaływania na środowisko oraz „Analiza i ocena wariantów ze wskazaniem wariantu optymalnego”.

Dla zapewnienia prawidłowego wykonania wielokryterialnej analizy i oceny będącej podstawą wyłonienia wariantu optymalnego, Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej w porozumieniu z Przewodniczącym Krajowej Rady Gospodarki Wodnej powołał pięcioosobowy zespół, którego zadaniem było wydanie opinii o zastosowanych w opracowaniu kryteriach wyboru. W skład zespołu weszli: prof. dr hab. Wojciech Majewski, prof. dr hab. Rafał Miłaszewski, prof. dr hab. Anna Rogut, prof. dr hab. Maciej Zalewski i prof. dr hab. Jan Żelazo. Zalecenia wynikające z opinii zespołu zostały zrealizowane przez Wykonawcę.

Do analizy przyjęto następujące warianty:

Wariant I Nierobienie niczego rozumiane jako utrzymanie stanu istniejącego

Wariant II Budowa stałego progu piętrzącego poniżej stopnia wodnego we Włocławku

Wariant III Budowa stopnia wodnego Nieszawa z elektrownią wodną

Wariant IV Budowa stopnia wodnego Ciechocinek z elektrownią wodną

Wariant V Rozebranie stopnia wodnego we Włocławku z likwidacją skutków opróżnienia zbiornika

Dokonano analizy i oceny wariantów w dwóch etapach, obejmujących: bezpieczeństwo ekologiczne oraz aspekty techniczno-ekonomiczne. Przy założeniu, że punktacja i wagi mogą się zmieniać w zależności od oceniającego, przeprowadzenie wielokryterialnej analizy wielu wariantów spełnia warunek arbitralności i sprawiedliwości.

Wyniki analizy są następujące:

Bezpieczeństwo ekologiczne – kryteria środowiskowe:

Wariant I	Wariant II	Wariant III	Wariant IV	Wariant V
36,88	35,53	0,53	-9,60	- 63,34

Kryteria techniczno-ekonomiczne

Wariant I	Wariant II	Wariant III	Wariant IV	Wariant V
- 69,21	10,58	54,885	51,185	- 47,44

Łączna ocena dla wszystkich kryteriów

Wariant I	Wariant II	Wariant III	Wariant IV	Wariant V
- 32,33	46,11	55,415	41,585	-110,78

Najwyższą ocenę w zakresie bezpieczeństwa ekologicznego uzyskał Wariant I – utrzymanie stanu istniejącego.

Najwyższą ocenę w zakresie aspektów techniczno-ekonomicznych uzyskał Wariant III – budowa stopnia wodnego Nieszawa z elektrownią wodną.

W łącznej ocenie najwyższą ilość punktów uzyskał Wariant III – budowa stopnia wodnego Nieszawa z elektrownią wodną.

W przypadku wskazania wariantu III do realizacji, kontynuowane będą prace dokumentacyjne niezbędne do aplikowania o środki z Funduszu Spójności, koncentrujące się już tylko na tym wariantcie.

Z poważaniem
z up. MINISTRA
Stanisław Gawłowski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 października 2007 r. orzekł, że przepis art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest niezgodny z art. 32 i art. 33 Konstytucji RP w zakresie, w jakim nie przyznaje prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym mężczyźnie, który osiągnął wiek sześćdziesięciu lat i ma co najmniej trzydziestoletni okres składkowy i nieskładkowy.

Na mocy tego orzeczenia pan Zbigniew Szymbara, zamieszkały we Włocławku, ul. Bukowa 19/21 m. 4, wystąpił do ZUS – Oddział w Toruniu z wnioskiem o przyznanie mu świadczenia emerytalnego. Decyzją z dnia 31 grudnia 2007 r. ZUS odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury. W wyniku odwołania złożonego przez pana Szymbarę Sąd Okręgowy we Włocławku, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 26 lutego 2008 r. uchylił wcześniejszą decyzję ZUS i przyznał prawo do świadczenia od grudnia 2007 r. W marcu 2008 r. ZUS złożył apelację do Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Jednocześnie ZUS – Oddział w Toruniu, Inspektorat we Włocławku (w piśmie 637536 z dnia 26 maja 2008 r.) postanowił o zawieszeniu postępowania w sprawie emerytury do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd apelacyjny. Okres oczekiwania na rozstrzygnięcie sądu apelacyjnego wynosi od roku do półtora.

Dla pana Zbigniewa Szymbary prawo do emerytury ma wymiar konkretny. Oczekując na orzeczenie sądu apelacyjnego, pobiera on świadczenie rentowe, znacząco niższe od oczekiwanej emerytury, a tym samym mające istotny wpływ na dalsze leczenie choroby nowotworowej i schorzeń neurologicznych.

W podobnej sytuacji jest około czterystu mężczyzn. Sąd pierwszej instancji przyznał im świadczenie emerytalne, a ZUS złożył od tych wyroków apelacje i tylko on może je wycofać. Na takie postępowanie ZUS emeryci nie mogą jednak liczyć.

Zgodnie z art. 316 §1 kodeksu postępowania cywilnego sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W konsekwencji, wydając wyrok, stosuje przepisy prawa materialnego obowiązujące w chwili zamknięcia rozprawy. Oznacza to, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych może przyznać ubezpieczonemu świadczenie emerytalne, jeżeli warunki do jego uzyskania zostały spełnione także po wydaniu zaskarżonej decyzji. W praktyce oznacza to, że pomimo rocznego odroczenia mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, sądy pracy i ubezpieczeń powinny wydawać orzeczenia przyznające prawo do emerytury mężczyznom w obniżonym wieku emerytalnym, będącym pracownikami, którzy osiągnęli sześćdziesiąty rok życia i mają co najmniej trzydziestoletni okres składkowy i nieskładkowy.

Szanowna Pani Minister, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych wymagają dokładnej i niebudzącej wątpliwości regulacji. W oczekiwaniu na zmiany legislacyjne porządkujące stan prawny, proszę o podjęcie działań jak najbardziej korzystnych dla pana Szymbary i pozostałych czterystu osób będących w podobnej sytuacji.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 10 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 3 lipca 2008 r. znak BPS/DSK-043-625/08, w sprawie oświadczenia złożonego przez Pana senatora Andrzeja Persona w dniu 26 czerwca 2008 r., dotyczącego wcześniejszej emerytury dla Pana Zbigniewa Szymbary, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

8 maja 2008 r. weszła w życie ustawa z 28 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 67, poz. 411). Nowelizacja ustawy emerytalnej jest konsekwencją ogłoszonego 30 października 2007 r. (Dz. U. nr 200, poz. 1445) orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r. sygn. akt P 10/07. Trybunał wskazał, że nie jest zgodny z konstytucją art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej przyznający prawo do wcześniejszej emerytury 55-letniej kobiecie z 30-letnim stażem ubezpieczeniowym, a nieprzyznający go 60-letniemu mężczyźnie z 35-letnim stażem.

Nowelizacja z dnia 28 marca 2008 r. zmieniła więc brzmienie art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej. Od 8 maja 2008 r. obowiązuje przepis, który daje mężczyznom, urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego 65 lat, prawo do przejścia na emeryturę.

W przypadku mężczyzn, tak jak do tej pory, będą mogli odchodzić na emeryturę po osiągnięciu 60 lat, jeżeli mają co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz zostali uznani za całkowicie niezdolnych do pracy albo, co jest nowością, jeżeli osiągnęli 60 lat i mają co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy.

Dzięki takiej zmianie mężczyzna urodzony przed 1949 rokiem może przejść na emeryturę po osiągnięciu 60 lat, jeżeli ma co najmniej 35-letni staż. Jest to szczególnie ważne dla około 100 tys. mężczyzn urodzonych w latach 1944–1948, którzy nie mogli do tej pory skorzystać z emerytury, bo nie posiadali orzeczenia o niezdolności do pracy. Po zmianie przepisów mogą w tym roku i kolejnych latach przechodzić na wcześniejszą emeryturę.

ZUS rozpatruje pozytywnie wnioski złożone na podstawie nowelizacji ustawy emerytalnej z dnia 23 kwietnia 2008 r. Dopiero bowiem uchwalenie ustawy dało podstawę prawną do przyznawania wcześniejszych emerytur mężczyznom, którzy do dnia 31 grudnia 2008 r. osiągnęli 60 lat.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r. sygn. akt P 10/07, stwierdzający niezgodność z Konstytucją art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej, opublikowany w Dz. U. Nr 200, poz. 1445 z datą 30 października 2007 r. nie stanowił podstawy prawnej do przyznawania wcześniejszych emerytur 60-letnim mężczyznom, ponieważ Trybunał orzekł, że zakwestionowany art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej utraci moc dopiero po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

Mimo, że wyrok Trybunału odsuwał w czasie realizację jego postanowień – po ogłoszeniu wyroku wielu mężczyzn (około 18 tysięcy) składało wnioski o przyznanie wcześniejszej emerytury, nie czekając na zapowiadaną zmianę przepisu.

Organy ZUS odmawiały tym wnioskodawcom przyznania wcześniejszej emerytury z uwagi na brak podstawy prawnej, a więc ustawowego przepisu umożliwiającego pozytywne rozpatrzenie wniosku.

W znacznej większości stanowisko ZUS podzieliły sądy, które oddalały odwołania od decyzji organów rentowych.

Aby otrzymać wcześniejszą emeryturę osoba zainteresowana musi złożyć wniosek w oddziale lub inspektoracie ZUS, właściwym dla jej miejsca zamieszkania.

ZUS przyzna wcześniejszą emeryturę od daty złożenia wniosku o emeryturę, nie wcześniej jednak niż od dnia 8 maja 2008 r. i nie wcześniej niż od dnia spełnienia wszystkich wymaganych warunków.

Ci wnioskodawcy, którzy otrzymali decyzję odmawiającą przyznania emerytury z uwagi na brak podstawy prawnej, a decyzja jest prawomocna – muszą ponowić wniosek o przyznanie emerytury.

Należy podkreślić, że emerytura jest świadczeniem przyznawanym na wniosek, a zmiana stanu prawnego nie stanowi podstawy do wznowienia przez ZUS postępowania w sprawach zakończonych prawomocną decyzją.

W sprawach, w których ZUS odmówił przyznania emerytury z uwagi na brak podstawy prawnej, a w których toczy się postępowanie przed sądem (okręgowym lub apelacyjnym) – emerytura zostanie przyznana od daty wskazanej w prawomocnym wyroku sądowym, a jeżeli sąd odmówi przyznania emerytury – konieczne będzie złożenie nowego wniosku o emeryturę przez osobę zainteresowaną.

Wyłącznie na podstawie nowego wniosku rozpatrzeniu podlegają również uprawnienia do emerytury tych ubezpieczonych, którzy wycofali z sądów odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania emerytury lub apelację od wyroku sądu, zatwierdzającego decyzję odmowną organu rentowego.

Osobom, które wygrały sprawy w sądzie I instancji, ale nie mają przyznanego świadczenia, bo ZUS wniósł apelację od tego wyroku do sądu apelacyjnego pozostaje czekanie na rozstrzygnięcie sądu II instancji. Apelacje ZUS w tego typu sprawach należy uznać za zasadne, ponieważ sądy I instancji przyznawały wcześniejszą emeryturę bez podstawy prawnej. Pragnę jednocześnie poinformować, że Minister Pracy i Polityki Społecznej nie jest uprawniony do podejmowania wyjątkowych decyzji w sprawach dotyczących ustalania uprawnień emerytalnych oraz nie może ingerować w postępowanie toczące się przed sądem.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Agnieszka Chłoń-Domińczak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenia senatora Antoniego Piechniczka

skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Po wizycie w naszym kraju prezydenta UEFA Michela Platiniego i po jego rozmowie ze stroną rządową, jako przewodniczący Senackiego Zespołu do spraw Sportu proszę o informację na temat szans organizacji Euro 2012 w sześciu miastach.

W trosce o wynik przyszłych wyborów prezydenckich i parlamentarnych zabiegam o uznanie Chorzowa, miasta przedstawiciela czteromilionowej aglomeracji, za jedno z miast organizatorów Euro 2012.

*Z poważaniem
Antoni Piechniczek*

Proszę o rozpatrzenie wniosku miasta Ustroń, dotyczącego przyznania prawa do organizacji Centrum Pobytowego Euro 2012. Złożony projekt spełnia wszystkie wymogi UEFA i jest jednym z najbardziej atrakcyjnych w naszym kraju.

Beskid Śląski, w którym położony jest Ustroń, może stać się idealnym miejscem pobytu dla wielotysięcznej rzeszy kibiców. Wykorzystujmy to, co od wielu lat budowano i co stanowi dorobek wielu pokoleń.

Projekt ze wszech miar popieram.

*Z poważaniem
Antoni Piechniczek*

Odpowiedź

Warszawa, 29 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenia złożone przez Senatora Antoniego Piechniczka podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku przekazane pismem z dnia 9 lipca 2008 r. (sygn. BSP/DSK-043-627/08), uprzejmie informuję, co następuje.

W sprawie organizacji finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 w sześciu miastach, w tym w Chorzowie, uprzejmie informuję, iż od momentu ogłoszenia naszego kraju współgospodarzem UEFA EURO 2012, Polska stara się o możliwość rozszerzenia listy miast organizujących mecze turnieju.

W tym celu wspólnie z Ukrainą przedstawiła tzw. suplement do oferty organizacji Mistrzostw. We wskazanym dokumencie wystąpiono do Unii Europejskich Związków Piłkarskich (UEFA) z oficjalną propozycją zwiększenia z 8 do 12 liczby stadionów, na których rozegrane zostaną mecze turnieju finałowego. Według wskazanego wniosku Polska czyni starania, aby status miasta gospodarza UEFA EURO 2012 uzyskały rów-

nież Chorzów i Kraków. UEFA doceniła zintensyfikowanie działań dostosowawczych stadionu w Chorzowie pod kątem wymogów funkcjonalnych i zmniejszyła w ostatnim raporcie stadionowym z czerwca 2008 r. jego skalę ryzyka „bardzo wysokie” na „wysokie”.

Jednocześnie informuję, że finalne stanowisko UEFA dotyczące oceny stanu przygotowań do przedsięwzięcia strony polskiej i ukraińskiej, a także decyzje w sprawie dalszych działań, w tym wyboru miast-gospodarzy, zostanie prawdopodobnie zaprezentowane podczas posiedzenia Komitetu Wykonawczego UEFA w dniu 25 września 2008 r. w Bordeaux we Francji.

W sprawie wniosku miasta Ustroń o przyznanie prawa do organizacji Centrum Pobytowego na UEFA EURO 2012 uprzejmie wyjaśniam, iż Polska jako współorganizator Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej została zobowiązana do przedłożenia propozycji minimum 16 lokalizacji centrów pobytowych dla reprezentacji rozgrywających mecze w Polsce w ramach UEFA EURO 2012.

Działając w porozumieniu z Prezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej, przedłużyłem termin składania stosownych aplikacji do dnia 15 lutego 2008 r. W dniu 26 lutego 2008 r. Zarządzeniem Nr 8 Ministra Sportu i Turystyki powołany został Zespół ds. weryfikacji wniosków inwestycyjnych dotyczących Centrów Pobytowych w celu ich kwalifikacji jako przedsięwzięć Euro 2012, w rozumieniu ustawy z dnia 7 września 2007 r. o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 (Dz. U. Nr 173, poz. 1219).

W trakcie weryfikacji, zgłoszenia sprawdzano pod kątem spełniania przez dane obiekty następujących wymogów formalnych UEFA stawianych Centrum Pobytowym tj.: odległości z hotelu stanowiącego trzon centrum pobytowego do lotniska, odległości z hotelu do infrastruktury treningowej stanowiącej część centrum pobytowego, liczby pokoi i standardu hotelu. Wymogi formalne były weryfikowane na podstawie danych przekazanych przez odpowiednie podmioty na właściwych formularzach.

W wyniku prac Zespołu, z ponad 150 propozycji lokalizacji, wyłoniona została wstępna lista podmiotów spełniających lub deklarujących wypełnienie w odpowiednim czasie wymogów dotyczących Centrów Pobytowych, na której znalazła się kandydatura miasta Ustroń.

W dniu 25 kwietnia 2008 r. Zarządzeniem Nr 15 Ministra Sportu i Turystyki powołany został Zespół ds. drugiego etapu weryfikacji wniosków inwestycyjnych na Centra Pobytowe.

Aplikacja miasta Ustroń była przedmiotem weryfikacji, wizytacji i oceny ww. Zespołu, którego raport końcowy oczekuje na oficjalne ogłoszenie.

Z poważaniem
Mirosław Drzewiecki

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Oświadczenie moje dotyczy zapowiedzianej prywatyzacji siedmiuset czterdziestu spółek.

„Prywatyzację czas dokończyć” – tak wypowiedział się Pan Minister, przyjmując program sprzedaży państwowych firm do końca czteroletniej kadencji. Na sprzedaż ma być wystawionych ponad siedemset spółek. Do 2011 r. w wielu sektorach ma już nie być państwowych spółek, a te, które zostaną, będą miały zmieniony kształt, jeśli chodzi o strukturę własności. Ze sprzedaży państwowych udziałów rząd chce uzyskać ponad 30 miliardów zł.

Wśród spółek do prywatyzacji znajdują się firmy wszystkich sektorów, łącznie z energetyką, sektorem gazowym, naftowym i niesprzedaną jeszcze resztą sektora bankowego. Spośród siedmiuset czterdziestu spółek, których rząd będzie chciał się pozbyć przez cztery lata swojej kadencji, dziewiętnaście ma trafić na warszawską giełdę. Wśród nich jest także Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie. Inne spółki, które w ramach prywatyzacji miałyby trafić na giełdę, to na przykład Bank Gospodarki Żywnościowej, PLL LOT, PKP „Intercity” czy PKP „Cargo”. Prywatyzacja ma objąć notowany już na giełdzie bank PKO BP, co moim zdaniem zagrozi jego narodowemu charakterowi – nawet jeśli nie będzie posiadał strategicznego inwestora. Zapewne też, po rozstrzygnięciu sporu z Eureko, zostanie sprzedane PZU. Może się więc okazać, że wkrótce wszystkie sektory przemysłowe w całości będą w rękach prywatnych. Także te, które mają charakter strategiczny, jak elektroenergetyka czy sektor gazowy i naftowy. Trudno nie napisać, że rząd PO-PSL działa w myśl zasady, że należy sprzedać wszystko jak najszybciej. Przypomina to dziką prywatyzację z lat dziewięćdziesiątych, która doprowadziła do fatalnych rozstrzygnięć w majątku Skarbu Państwa i do ogromnego bezrobocia.

Bardzo niepokojąca jest przede wszystkim zapowiedź sprzedaży spółek z sektora elektroenergetyki. Nie muszę dodawać, że w całej Europie sektor elektroenergetyczny jest uważany za przyszłościowy, a wielkie firmy energetyczne kontrolowane są przez państwo.

Panie Ministrze, w związku z oczekiwanymi dochodami z prywatyzacji mam pytanie. 30 miliardów zł prywatyzacyjnych wpływów miałyby zostać przeznaczonych – według słów premiera Donalda Tuska – na Fundusz Rezerwy Demograficznej, czyli na zabezpieczenie przyszłych emerytur. Jednak według tegoż premiera, środki z prywatyzacji miałyby także pójść na sfinansowanie zapowiedzianej przez niego w Izraelu ustawy repriwatyzacyjnej. Tu kwoty przekraczają znacznie 30 miliardów zł.

Proszę o odpowiedź, na co i komu rząd przekaże wpływy z prywatyzacji oraz jakie to będą sumy?

Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 17.07.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę **dotyczące przeznaczenia wpływów z prywatyzacji oraz jakie to będą sumy** uprzejmie informuję co następuje:

Zgodnie z art. 56 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (Dz. U. z 2002 Nr 171, poz. 1397 z późn. zmianami) planowane kwoty oraz przeznaczenie przychodów z prywatyzacji określa co rok ustawa budżetowa. Z przychodów uzyskanych z prywatyzacji tworzy się następujące państwowe fundusze celowe:

- 1) Fundusz Reprywatyzacji, na rachunku którego są gromadzone środki pochodzące ze sprzedaży 5% akcji należących do Skarbu Państwa w każdej ze spółek powstałych w wyniku komercjalizacji oraz odsetki od tych środków z przeznaczeniem na cele związane z zaspokajaniem roszczeń byłych właścicieli mienia przejętego przez Skarb Państwa,
- 2) Fundusz Restrukturyzacji Przedsiębiorców, na rachunku którego gromadzi się 15% przychodów uzyskanych z prywatyzacji w danym roku budżetowym oraz odsetki od tych środków z przeznaczeniem na wsparcie w celu ratowania lub restrukturyzacji przedsiębiorców, w tym przeznaczonych do prywatyzacji,
- 3) Fundusz Skarbu Państwa, na rachunku którego gromadzi się 2% przychodów uzyskanych z prywatyzacji w danym roku budżetowym oraz odsetki od tych środków, z przeznaczeniem na pokrycie kosztów prywatyzacji, gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, podwyższenie kapitału zakładowego spółek z udziałem Skarbu Państwa oraz na wykonywanie przez ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa innych ustawowo określonych zadań, w szczególności zadań wynikających z ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz. U. Nr 106, poz. 493, z późn. zm.),
- 4) Fundusz Nauki i Technologii Polskiej, na rachunku którego gromadzi się 2% przychodów uzyskanych z prywatyzacji w danym roku budżetowym oraz odsetki od tych środków, z przeznaczeniem na cele związane z rozwojem nauki i technologii polskiej obejmujące wspieranie szczególnie ważnych kierunków badań naukowych lub prac rozwojowych określanych w założeniach polityki naukowo-technicznej państwa, wspieranie inwestycji służących potrzebom badań naukowych lub prac rozwojowych oraz promocję i upowszechnianie nauki.

Dysponentem Funduszy, o których mowa w pkt 1–3, jest minister właściwy do spraw Skarbu Państwa, a dysponentem Funduszu, o którym mowa w pkt 4, jest minister właściwy do spraw nauki.

Ponadto, przychody ze sprzedaży należących do Skarbu Państwa akcji i udziałów, stanowiących do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 1 marca 2002 r. o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 25, poz. 253, z późn. zm.) rezerwę na cele uwłaszczenia, minister właściwy do spraw Skarbu Państwa przekazuje na wyodrębniony rachunek ministra właściwego do spraw pracy. Środki te przeznacza się na finansowanie zadań ministra właściwego do spraw pracy na rzecz przeciwdziałania bezrobociu. Minister właściwy do spraw pracy może przekazać środki do:

- 1) Funduszu Pracy,
- 2) Banku Gospodarstwa Krajowego – z przeznaczeniem na wypłatę pożyczek dla osób fizycznych podejmujących działalność gospodarczą, przy czym środki pocho-

dzące ze zwrotu pożyczek Bank Gospodarstwa Krajowego zwraca na wyodrębniony rachunek ministra właściwego do spraw pracy.

Stan środków zgromadzonych na rachunku Funduszu Skarbu Państwa, na dzień 30 czerwca każdego roku budżetowego, pomniejszony o znane w tym dniu zobowiązania dotyczące tego roku, nie może przekraczać 1/4 przychodów uzyskanych od dnia 1 lipca roku poprzedniego do dnia 30 czerwca roku, w którym następuje rozliczenie. Nadwyżka podlega przekazaniu na przychody budżetu państwa do dnia 31 lipca każdego roku.

Minister właściwy do spraw Skarbu Państwa podwyższa corocznie kapitał zakładowy Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. o kwotę stanowiącą 1/3 przychodów Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców z przeznaczeniem tych środków na udzielanie pomocy na ratowanie i na restrukturyzację przedsiębiorców innych niż przedsiębiorcy mali i średni w rozumieniu załącznika do rozporządzenia nr 70/2001 z dnia 12 stycznia 2001 r. w sprawie zastosowania art. 87 i 88 Traktatu WE w odniesieniu do pomocy państwa dla małych i średnich przedsiębiorstw (Dz. Urz. WE L 10 z dnia 13.01.2001, zm. rozporządzeniem nr 364/2004 z dnia 25 lutego 2004 r., Dz. Urz. WE L 63 z 28.02.2004).

Zrealizowane kwoty przychodów z prywatyzacji oraz ich rozdysponowanie są przedstawiane w corocznie opracowywanym przez Ministerstwo Skarbu Państwa dokumencie „Ocena przebiegu prywatyzacji majątku Skarbu Państwa” jako materiał uzupełniający do sprawozdania z wykonania budżetu państwa.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej opracowywany jest projekt ustawy o zmianie ustawy o wykorzystaniu wpływów z prywatyzacji części mienia Skarbu Państwa na cele związane z reformą systemu ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym planowane jest przekazywanie 40% przychodów z prywatyzacji na zasilenie Funduszu Rezerwy Demograficznej.

Ponadto chciałbym także odnieść się do następującego stwierdzenia Pana Senatora Czesława Ryszki, które znalazło się w oświadczeniu: „Może się więc okazać, że wkrótce wszystkie sektory przemysłowe w całości będą w rękach prywatnych. Także te, które mają charakter strategiczny, jak elektroenergetyka czy sektor gazowy i naftowy”.

W przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 22 kwietnia 2008 roku „Planie prywatyzacji na lata 2008–2011” załącznik nr 2 stanowi listę 25 podmiotów nie przeznaczonych do prywatyzacji oraz 19 spółek z grupy mediów publicznych, które także nie będą podlegać prywatyzacji. Wśród podmiotów wymienionych w załączniku znajdują się podmioty sektora naftowego, gazowego jak również spółka PSE Operator SA, do której wniesiony został majątek sieci przesyłowych.

We wstępie do „Planu...” we fragmencie dotyczącym sektorów elektroenergetycznego, naftowego i gazowego określa się, iż w perspektywie do roku 2011 planuje się osiągnięcie ich docelowego kształtu. W przyjętym przez Radę Ministrów „Planie...” planuje się sprzedaż, w I etapie w trybie oferty publicznej, między innymi czterech największych spółek energetycznych tj. Enea SA, PGE SA, Energa SA oraz Tauron Polska Energia SA (podwyższenie kapitału), co oznacza iż Skarb Państwa nie będzie zbywał posiadanych akcji. W dalszej kolejności planuje się pozyskanie inwestorów branżowych dla tych grup energetycznych. Zakres prywatyzacji ww. czterech grup energetycznych będzie uzależniony od Polityki energetycznej Polski do 2030 roku. Dlatego też nieuzasadnione wydaje się stwierdzenie Pana Senatora, że „Bardzo niepokojąca jest przede wszystkim zapowiedź sprzedaży wszystkich spółek z sektora elektroenergetyki”.

Z poważaniem
MINISTER
Aleksander Grad

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ćwiąkalskiego

Oświadczenie w sprawie odpowiedzi zastępcy prokuratora generalnego Andrzeja Pogorzelskiego z dnia 29 maja 2008 r., sygnatura BM-III-051-293(5)/08/PR; BM-I-0700-59(2)/08.

Panie Ministrze, uprzejmie informuję, że odpowiedź na moje oświadczenie z dnia 24 kwietnia 2008 r., złożone podczas dziesiątego posiedzenia Senatu RP, udzielona przez zastępcę prokuratora generalnego Andrzeja Pogorzelskiego, jest niezgodna ze stanem faktycznym, przepisami prawa i wysoce krzywdząca dla małżonków Górzyńskich.

W nawiązaniu do spraw o sygnaturach Ds. 596/02 i Ds. 186/05, Prokuratora Krajowa między innymi nie udzieliła odpowiedzi na kluczowe pytanie, dlaczego popiera akt oskarżenia w sprawie Ds. 186/05, skoro nie posiada on żadnych podstaw faktycznych.

Ponownie podkreślam, że w niniejszej sprawie istnieją wyłącznie dowody pokrzywdzenia małżonków Górzyńskich przez oszusta Zenona Bielę, znanego Prokuraturze Krajowej. Przypominam, że Zenon Biela: przyznał się, że nie dostarczył zamówionego pisemnie towaru – komputera; przywłaszczył środki na sfinansowanie tego zakupu, przydzielone Wiesławie Górzyńskiej w formie kredytu bezgotówkowego, co dodatkowo potwierdził bank w okazanym przez nas ostatnio piśmie z dnia 7 kwietnia 2008 r.; posługiwał się przed organami ścigania fałszywą fakturą rzekomego zakupu części do niedostarczonego komputera; dopuścił do sfalszowania przez nieustaloną osobę podpisu Janusza Górzyńskiego jako gwaranta na umowie kredytowej; potwierdzał nieprawdziwe informacje na tej umowie; przedstawiał liczne, zasadniczo różniące się, rozliczenia dotyczące wykorzystania pieniędzy otrzymanych z banku; nie posiada żadnych dokumentów, które by potwierdziły jego wersję, iż dokonał jakiegś modernizacji komputera, i to rzekomo w porozumieniu z małżonkami Górzyńskimi; nie potrafił nawet wskazać, jakie zespoły wykorzystywano do rzekomej konfiguracji starego komputera – zwanej przez niego modernizacją – skąd one pochodziły i ile kosztowały.

Przypominam też, że podstawą fałszywego oskarżenia Wiesławy i Janusza Górzyńskich w sprawie Ds. 186/05 jest fałszywy dowód wytworzony przez Prokuraturę Rejonową w Środzie Wielkopolskiej. Polegało to na tym, że prokuratura przyjęła – wbrew wszystkim materiałom dowodowym zgromadzonym w postępowaniu Ds. 596/02 i dalszych, w tym dowodom z dokumentów, a wyłącznie na podstawie pomówienia faktycznego oszusta Zenona Bieli i jego pomocnika, Ferdynanda Górnego – że Górzyńscy i Biela działali wspólnie, w porozumieniu, na szkodę banku, rzekomo wyłudżając kredyt na modernizację starego komputera, zamiast na nowy komputer. Następnie prokuratura sztucznie rozdzieliła fałszywy akt oskarżenia przeciwko Górzyńskim i ich rzekomemu pomocnikowi Zenonowi Bieli oraz skierowała do sądu najpierw tylko oskarżenie przeciwko Zenonowi Bieli, łamiąc przepis art. 34 § 2 k.p.k. Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej rozstrzygnął w dniu 17 marca 2005 r. sprawę przeciwko Zenonowi Bieli, II K 604/04, bez prowadzenia rozprawy, na podstawie jego wniosku o dobrowolne poddanie się karze, mimo że nie pozwalała na to treść przepisu art. 387 § 2 k.p.k. W ten sposób przypisano w wyroku winę Wiesławie i Januszowi Górzyńskim, wymieniając ich z imienia i nazwiska, co jest niedopuszczalne zarówno na gruncie orzecznictwa polskiego, jak i ETPC, i mimo że nie byli oskarżonymi w sprawie II K 604/04. Pozwoliło to następnie Prokuraturze Rejonowej w Środzie Wielkopolskiej powołać się na argument wiarygodności zeznań Zenona Bieli, gdyż rzekomo zweryfikował je sąd.

Podkreślam po raz kolejny, że powyższa manipulacja była rażącym złamaniem przepisów prawa i celowym tworzeniem dowodów przeciwko małżonkom Górzyńskim. Nie byli oni bowiem w ogóle powiadomieni o rozprawie II K 604/04, prokuratura nie przewidywała nawet wezwania ich jako świadków na tę rozprawę, a mieli oni wówczas jeszcze status pokrzywdzo-

nych w postępowaniu przygotowawczym Ds. 596/02 – obecnie Ds. 556/05 – które nie było jeszcze wtedy prawomocnie zakończone, a które toczyło się w sprawie oszustwa popełnionego na ich szkodę.

Dopiero wydanie w dniu 17 marca 2005 r. – z rażącą obrazą przepisów prawa, jak wcześniej wskazano – wyroku II K 604/04 umożliwiło prokuraturze w dniu 7 września 2005 r., sygnatura I Dsn 2337/04/Śd, oraz sądowi w Śremie w dniu 25 lipca 2006 r., sygnatura II Kp 183/05, umorzenie sprawy oszustwa popełnionego na szkodę Górzyńskich. Wyłącznie na tej podstawie Prokuratura Okręgowa w Poznaniu i Sąd Rejonowy w Śremie błędnie stwierdziły, iż „wersję przedstawioną przez Zenona Bieli należy uznać za bardziej wiarygodną w kontekście wyroku zapadłego w sprawie II K 604/04”.

Z tego powodu nie można twierdzić, jak podaje prokurator Andrzej Pogorzelski w swoim piśmie, iż rzekomo „istnieje brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa” na szkodę małżonków Górzyńskich, a „trafność tej decyzji podzielił sąd”. Notabene postanowienie II Kp 183/05 wydał Sąd Rejonowy w Śremie, a nie w Środzie Wielkopolskiej. W konkluzji trzeba ponownie stwierdzić, że w niniejszej sprawie istnieją wyłącznie dowody pokrzywdzenia małżonków Górzyńskich, a fałszywy dowód z pomówienia Zenona Bieli został całkowicie mylnie uwiarygodniony przez wyrok II K 604/04 Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, gdyż wyrok ten został wydany z rażącą obrazą prawa, wbrew art. 387 § 2 k.p.k.

Z tego powodu Prokuraturze Krajowej nie wolno twierdzić, iż „brak jest podstaw do wzruszenia prawomocnej decyzji kończącej merytorycznie przedmiotowe postępowanie” – o oszustwie popełnionym na szkodę małżonków Górzyńskich Ds. 596/02 – gdyż prokuratura winna wznowić to postępowanie, jednocześnie prowadząc postępowanie wyjaśniające w związku z rażącymi nieprawidłowościami w śledztwach Prokuratury Rejonowej w Środzie Wielkopolskiej, Ds. 596/02, Ds. 924/04 i Ds. 186/05). Wniosek ten jest jeszcze bardziej zasadny wobec nowych okoliczności przedstawionych Prokuraturze Krajowej w mojej poprzedniej korespondencji, mianowicie okoliczności ujawnionych w piśmie banku PKO BP SA Oddział w Kaliszu, z dnia 7 kwietnia 2008 r., potwierdzających, że nie może być mowy o żadnym wprowadzaniu banku w błąd przez Wiesławę i Janusza Górzyńskich co do celu kredytowania, skoro zarówno z ogólnego opisu kredytowanej ruchomości w treści umowy – brak sprecyzowania konfiguracji komputera – jak i nieprowadzenia przez bank rejestru rzeczy przewłaszczonych jednoznacznie wynika, iż dla banku nie miało żadnego znaczenia, jakiego rodzaju komputer jest finansowany kredytem, nowy czy też, w postaci domniemanej modernizacji, stary. Ubocznie należy zaznaczyć, że bank w przywoływanym piśmie potwierdził, że przelew kredytu w kwocie 3 tysięcy 520 zł nastąpił na konto Zenona Bieli, dlatego bezpodstawne są twierdzenia zawarte w akcie oskarżenia, że to Górzyńscy dysponowali kwotą kredytu, przekazując tylko „prowizję 10-procentową Zenonowi Bieli i 2.000 zł Ferdynandowi Górnemu na modernizację już istniejącego komputera”. Trzeba w tym miejscu też przypomnieć, że w śledztwie Ds. 596/02 i dalszych Zenon Bieli zeznawał, iż to on dysponował kredytem i żadnych pieniędzy Januszowi Górzyńskiemu nie dawał.

A zatem nie ma żadnych podstaw do oskarżania małżonków Górzyńskich. Oskarżenie jest oparte wyłącznie na wymyślonych faktach, sprzecznych z całym zgromadzonym materiałem dowodowym i zasadami obrotu gospodarczego w Polsce. Prokuratura nie ma prawa popierać takiego oskarżenia, a Prokuratura Krajowa, wobec nowych dowodów z dokumentów – wspomniane pismo banku z Kalisza – winna spowodować w trybie nadzoru służbowego niezwłoczne odstąpienie przez Prokuraturę Rejonową w Środzie Wielkopolskiej od oskarżania Wiesławy i Janusza Górzyńskich oraz doprowadzić do wznowienia postępowania Ds. 596/02. Niestuszne jest też, co sugeruje w swoim piśmie prokurator Andrzej Pogorzelski, że wobec skierowania aktu oskarżenia Ds. 186/05 do sądu, prokuratura ma prawo i obowiązek popierać przed sądem fałszywe oskarżenie.

W tej sprawie istnieją też inne poważne nieprawidłowości, między innymi fakt, że Janusz Górzyński, który w ogóle nie był stroną umowy kredytowej, a jego podpis jako gwaranta umowy z bankiem został sfalszowany, co

zresztą prokuratura ustaliła, ma być z powodu fałszywego aktu oskarżenia Ds. 286/05 aresztowany i jest ścigany listem gończym, jak najgorsi gangsterzy, przy pomocy antyterrorystów – tak jak to stało się w ubiegłym roku. Ubocznie wyjaśniam, że niewłaściwa jest informacja prokuratury o rozpatrzeniu wniosku o umorzenie w sprawie II K 85/05 przez sąd w Gostyniu. Wniosek ten został, wbrew przepisom, rozpatrzony dopiero po wydaniu postanowienia o aresztowaniu Janusza Górzyńskiego, IV Kz 700/06, i to odmownie, ponownie z niezasadnym odwołaniem do rażąco błędnego wyroku II K 604/04.

Pragnę też przypomnieć, że pan Janusz Górzyński jest poważnie chory, a z powodu listu gończego nie może się leczyć ani ubiegać o rentę. Nie może też ubiegać się o odszkodowanie od Skarbu Państwa, chociaż jego funkcjonariusze, oskarżając go o niepopetnione czyny, doprowadzili do bankructwa jego firmę oraz całą rodzinę. Obecnie toczy się egzekucja domu i niedługo cała rodzina znajdzie się na bruku.

Panie Ministrze, proszę uprzejmie o ponowną interwencję.

Do oświadczenia załączam umowę kredytową oraz pismo z banku.

Czesław Ryszka

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA
GENERALNEGO**

Warszawa, 22.07.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z nadesłanym przez Panią Marszałek kolejnym (trzecim) oświadczeniem Pana Senatora Czesława Ryszki, złożonym podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r., stanowiącym w istocie polemikę z odpowiedzią udzieloną przez Zastępcę Prokuratora Generalnego w dniu 29 maja 2008 r. za numerem BM-III-051-293(5)/08/PR oraz zawierającym prośbę o ponowne rozpatrzenie spraw toczących się z udziałem małżonków Górzyńskich, uprzejmie informuję, iż stanowisko zawarte w pismach: Prokuratora Krajowego z dnia 18 marca 2008 r. i Zastępcy Prokuratora Generalnego z 29 maja 2008 r., przesłanych na ręce Pani Marszałek za numerem BM-III-051-293/08/PR i BM-III-051-293(5)/08/PR – zachowuje swoją aktualność.

Pragnę zauważyć, że w wymienionych pismach przekazano bardzo szczegółowe i wyczerpujące informacje dotyczące każdej ze spraw wzmiankowanych w oświadczeniach Pana Senatora oraz wymienionych w pismach Krystyny Górzyńskiej i to zarówno w odniesieniu do postępowań sądowych, jak i prokuratorskich.

Co się zaś tyczy kwestii właściwości miejscowej sądu rozpoznającego zażalenie Państwa Górzyńskich na postanowienie Prokuratora Rejonowego w Środzie Wlkp. w sprawie sygn. Ds. 556/05, uprzejmie informuję, że zażalenie ww. na decyzję o umorzeniu postępowania z braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa pierwotnie zostało przekazane, według właściwości, do Sądu Rejonowego w Środzie Wlkp. i zarejestrowane za sygn. II Kp 164/05.

Do tego Sądu Rejonowego wpłynął także wniosek pokrzywdzonych o wyłączenie sędziów od rozpoznania ich zażalenia i w jego uwzględnieniu Sąd Okręgowy w Poznaniu

wyłączył Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp. od rozpoznania zażalenia oraz przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Śremie. Tenże Sąd postanowieniem z dnia 25 lipca 2006 r. sygn. II Kp 183/05 utrzymał w mocy decyzję Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. wydaną za sygn. Ds. 556/05.

Pragnę przy tym zauważyć, iż okoliczność, że przedmiotowe zażalenie zostało rozpoznane przez Sąd Rejonowy w Śremie, a nie Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp., zgodnie z właściwością miejscową, w niczym nie zmienia sytuacji prawnej Państwa Górzyńskich.

Odnosnie zarzutu Pana Senatora o braku podstaw do sformułowania aktu oskarżenia, w którym Janusz i Wiesława Górzyńscy są osobami działającymi wspólnie z Zenonem B. oraz „sztucznego rozdzielenia” postępowań dotyczących tych osób wyjaśniam, iż wobec faktu przyznania się Zenona B. do zarzucanego mu czynu i jednocześnie wystąpienia konieczności wydania opinii psychiatrycznej w stosunku do Janusza Górzyńskiego – sprawa Państwa Górzyńskich została wyłączona do odrębnego postępowania.

W sprawie II K 604/04 Sądu Rejonowego w Środzie Wlkp. (w której małżonkowie Górzyńscy nie byli stroną) w dniu 17 marca 2005 r. zapadł wyrok skazujący Zenona B. W tymże orzeczeniu określając postawiony zarzut, obok nazwiska oskarżonego Zenona B. wymieniono nazwiska Wiesławy i Janusza Górzyńskich jako osób, które dokonały czynu zabronionego.

Wprawdzie jest to pewnego rodzaju uchybienie, jednakże nie mające żadnego wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy Wiesławy i Janusza Górzyńskich toczącej się przed Sądem Rejonowym w Gostyniu pod sygn. II K 85/05.

W przypadku wydania w tym postępowaniu niekorzystnego dla Państwa Górzyńskich orzeczenia, będzie mogło ono zostać zweryfikowane w trybie odwoławczym przez sąd wyższej instancji. Podkreślić należy, że ukrywanie się oskarżonego nie pozwala na dokonanie przez Sąd merytorycznej oceny okoliczności sprawy, a tym samym na stwierdzenie, czy istnieją podstawy do odpowiedzialności oskarżonego.

Jest to jedyne prawnie dozwolone postępowanie pozwalające na stwierdzenie istnienia lub nieistnienia podstaw do wystąpienia z aktem oskarżenia, a nie jak proponuje w swoim oświadczeniu Pan Senator, aby Prokuratura Krajowa „w trybie nadzoru służbowego” spowodowała niezwłoczne odstąpienie przez Prokuraturę Rejonową w Środzie Wlkp. od oskarżenia Wiesławy i Janusza Górzyńskich.

Z poważaniem
ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Staszak

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do rzecznika praw obywatelskich Janusza Kochanowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się państwo Maria i Zygmunt Gryzowie, którzy przedstawili swoją dramatyczną sytuację związaną z realizacją małżeńskiego marzenia o własnym mieszkaniu.

W 1992 r. państwo Gryzowie otrzymali mieszkanie w stanie surowym i niestety w tym momencie rozpoczęły się ich poważne problemy. Spółdzielnia mieszkaniowa w Wierzbicy na budowę bloku zaciągnęła kredyt, który mieli spłacić mieszkańcy zasiedlający dwadzieścia cztery lokale. Hiperinflacja, z którą mieliśmy do czynienia tuż po przemianach ustrojowych, sprawiła, że na początku lat dziewięćdziesiątych gwałtownie wzrastało oprocentowanie kredytów i tysiące polskich rodzin, które po wielu latach oczekiwania otrzymały własne mieszkania, zaczęło borykać się z poważnymi problemami finansowymi. Niestety, ten problem nie został rozwiązany do chwili obecnej.

Pomimo iż państwo Gryzowie kredyt spłacili już w ponad 200%, nadal, według wyliczeń banku, mają do spłacenia astronomiczną kwotę ponad 160 tysięcy zł. W podobnej sytuacji są dwadzieścia trzy rodziny mieszkające w bloku przy ulicy Wiatracznej w Wierzbicy oraz około stu dwudziestu tysięcy rodzin w całej Polsce, które realizując marzenie o własnym mieszkaniu, zostały wpędzone w pułapkę finansową, z jakiej nie ma realnego wyjścia.

Panie Ministrze, oświadczenie podobnej treści skierowałem w kwietniu bieżącego roku do prezesa Rady Ministrów, następnie sprawa została przekazana do ministra infrastruktury. Niestety odpowiedź, jaką otrzymałem, nie wnosi nic optymistycznego do sprawy dotyczącej około stu dwudziestu tysięcy rodzin w całym kraju. Nawiązując do debaty, jaka odbyła się w Senacie RP, oraz do pytania, które wtedy zadałem, liczę, że Pan Minister, sprawując odpowiedzialną funkcję rzecznika praw obywatelskich, podejmie interwencję w opisaną sprawę.

W załączeniu przekazuję kopię pisma państwa Marii i Zygmunta Gryzów oraz odpowiedź ministra infrastruktury na oświadczenie wygłoszone 24 kwietnia 2008 r.

Z poważaniem
Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 28.07.2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Wielce Szanowna Pani Marszałek,
w związku z przekazaniem mi przez Panią Marszałek Senatu RP treści oświadczenia Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza, złożonego na 14. posiedzeniu Senatu w dniu 26 czerwca 2008 r., w załączeniu przekazuję kopię odpowiedzi, udzielonej Panu Senatorowi w sprawie, przedstawionej przez niego w tym oświadczeniu.

Łączę wyrazy szacunku
Janusz Kochanowski

Załącznik

Pismo
RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 28.07.2008 r.

Pan Wojciech Skurkiewicz
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Wielce Szanowny Panie Senatorze,

w związku z przekazaniem mi przez Marszałka Senatu RP treści oświadczenia Pana Senatora, złożonego na 14. posiedzeniu Senatu w dniu 26 czerwca 2008 r., dotyczącego ogólnie sytuacji osób, które spłacają kredyty zaciągnięte przed laty przez spółdzielnie mieszkaniowe na budowę zajmowanych przez nich mieszkań, a w szczególności dotyczące sprawy Państwa Marii i Zygmunta Gryz, przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Pragnę przede wszystkim wskazać, iż problematykę ww. kredytów mieszkaniowych sygnalizował mi Pan Senator podczas dyskusji w Senacie nad Informacją Rzecznika Praw Obywatelskich o działalności za rok 2007. W tej kwestii udzieliłem Panu Senatorowi wyjaśnień i informacji pismem z dnia 22 czerwca 2008 r. (znak RPO-R-070-6/08). Wyrażam nadzieję, że wyjaśnienia te stanowią wyczerpującą odpowiedź na pytanie jakie działania Rzecznik Praw Obywatelskich podejmował na rzecz opisanej na wstępie grupy członków spółdzielni mieszkaniowych.

Natomiast odnosząc się do sprawy Państwa Gryz wyjaśniam, że nie znam okoliczności tej sprawy. Nie otrzymałem kopii pisma Państwa Gryz oraz odpowiedzi Ministra Infrastruktury na oświadczenie Pana Senatora ogłoszone 24 kwietnia 2008 r., o których to dokumentach wspomina Pan Senator w oświadczeniu skierowanym do mnie. Stąd też zajęcie stanowiska w sprawie Państwa Marii i Zygmunta Gryz będzie możliwe dopiero po przedstawieniu przez Pana Senatora, bądź samych zainteresowanych, stanu faktycznego i prawnego tej sprawy.

Łączę wyrazy szacunku
Janusz Kochanowski

Oświadczenia senatora Eryka Smulewicza

skierowane do pełniącego obowiązki generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad
Lecha Witeckiego

Szanowny Panie Dyrektorze!

Proszę o udzielenie informacji o stanie zaawansowania przygotowań do budowy obwodnicy Raciąża w ciągu drogi krajowej nr 60. Czy decyzja lokalizacyjna w tej sprawie została już podjęta, ewentualnie kiedy zostanie podjęta?

Zwracam się także do Pana Dyrektora z wnioskiem o przyspieszenie załatwienia wszelkich procedur administracyjnych związanych z przedmiotową inwestycją w celu jak najszybszego uzyskania pozwolenia na budowę, co umożliwiłoby w maksymalnie krótkim czasie realizację przedmiotowej inwestycji.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Szanowny Panie Dyrektorze!

Proszę o udzielenie informacji o planach i perspektywach modernizacji drogi krajowej nr 62 na odcinku Płock–Wyszogród–Zakroczym. Czy były prowadzone badania natężenia ruchu na przedmiotowych odcinkach wymienionej drogi? Jak na przestrzeni ostatnich lat zmieniała się liczba pojazdów i natężenie ruchu?

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 9 września 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 9 lipca 2008 r., znak: BPS/DSK-043-639/08, przy którym przekazano oświadczenia Pana Senatora Eryka Smulewicza, dotyczące przygotowań do budowy obwodnicy Raciąża oraz modernizacji drogi krajowej Nr 62 na odcinku Płock–Wyszogród–Zakroczym, uprzejmie przedstawiam stanowisko w przedmiotowych sprawach.

W odpowiedzi na pierwsze pytanie, uprzejmie informuję, iż decyzja o ustaleniu lokalizacji obwodnicy Raciąża w ciągu drogi krajowej Nr 60 została wydana w dniu 27 maja 2005 r. Natomiast w dniu 18 lutego 2008 r. wydano decyzję o pozwoleniu na budowę obwodnicy Raciąża, ww. decyzja stała się ostateczna w dniu 2 kwietnia 2008 r. W obecnej chwili trwa postępowanie przetargowe na wyłonienie wykonawcy przedmiotowej inwestycji.

Odpowiadając na drugie pytanie, uprzejmie informuję, iż natężenie ruchu dobowego według Generalnego Pomiaru Ruchu w 2005 r. wynosiło na poszczególnych odcinkach drogi krajowej nr 62:

- Płock–Słupno – 10 360 pojazdów na dobę,
- Słupno–Wyszogród – 6534 pojazdów na dobę,
- Wyszogród–Czerwińsk – 6 209 pojazdów na dobę.

W związku z tym, iż od 2005 r. zwiększyło się natężenie ruchu na przedmiotowej drodze, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rozpoczęła przygotowania do dostosowania ww. drogi krajowej do parametrów klasy GP. Obecnie prowadzone są prace projektowe, obejmujące przygotowanie materiałów do wniosku o uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na przebudowę ciągu komunikacyjnego. Ww. materiały opracowywane dla odcinka pomiędzy Wyszogrodem i Serockiem (obejmującym odcinek Wyszogród–Zakroczym), zakładają wariantowe rozwiązania prowadzenia omawianej drogi krajowej, w tym sytuowanie jej po nowych śladach. Na odcinku pomiędzy Płockiem a Wyszogrodem zakłada się poprowadzenie drogi krajowej po nowym śladzie w granicach Płock–Słupno, łącznie z obwodnicą Słupna.

Jednakże w związku z ograniczonymi środkami finansowymi nie można określić terminu rozpoczęcia realizacji przedmiotowej inwestycji.

GDDKiA zdaje sobie sprawę z konieczności poprawy warunków na przedmiotowym odcinku drogi krajowej nr 62, dlatego też podejmuje działania, które umożliwią jak najszybsze rozpoczęcie robót, mających na celu modernizację ww. odcinka drogi.

Z poważaniem
GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
w z. dr inż. Tomasz Rudnicki
z-ca Generalnego Dyrektora

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do komendanta głównego Policji Andrzeja Matejuka

Szanowny Panie Komendancie!

Proszę o udzielenie informacji o liczbie wypadków i kolizji, które w ciągu ostatnich lat miały miejsce na drodze krajowej nr 62 na odcinku Płock–Wyszogród–Zakroczym. Proszę o podanie liczby ofiar tych wypadków i przyczyn wystąpienia tych zdarzeń, a także innych dostępnych danych statystycznych dotyczących wypadków na tej drodze.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.28

Wicemarszałek Senatu RP
Pani Krystyna Bochenek

Szanowna Pani Marszałek,
w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 9 lipca 2008 r., nr BPS/DSK-043-640/08 dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Eryka Smulewicza, uprzejmie przedstawiam stosowne informacje.

Odnosząc się do danych o wypadkach, do których dochodziło w ostatnich latach na drodze krajowej nr 62 (Płock–Zakroczym), przedstawiam poniżej przedmiotową statystykę:

Rok	Liczba wypadków	Liczba kolizji
2005	64	247
2006	49	286
2007	78	238

W wypadkach tych ucierpiało:

Rok	Liczba rannych	Liczba zabitych
2005	84	12
2006	50	14
2007	102	11

Najczęstszymi przyczynami wypadków były:

- niedostosowanie prędkości do warunków ruchu,
- nieprawidłowe wyprzedzanie,
- nieprawidłowe wymijanie,
- nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu.

Do najczęstszych rodzajów wypadków, które miały miejsce na wyżej wymienionej drodze należy zaliczyć:

- zderzenie pojazdów tylne,
- zderzenie pojazdów czołowe,
- zderzenie pojazdów boczne,
- najechanie na pieszego.

Z poważaniem
KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI
nadinsp. Andrzej Matejuk

Oświadczenie senatora Zbigniewa Szaleńca

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

W ostatnich dniach otrzymuję sygnały, że w wielu szkołach w Polsce podejmowane są działania związane z organizacją sprzedaży nowych podręczników. Uprzejmie proszę panią minister o przypomnienie dyrektorom placówek oświatowych, że sprzedaż nowych podręczników w szkołach pozostaje w sprzeczności z zapisami ostatniej nowelizacji ustawy o systemie oświaty.

Nie przypadkiem wołą parlamentu – także Senatu szóstej kadencji, który miałem przyjemność reprezentować – było dopuszczenie sprzedaży w szkołach tylko podręczników używanych. Sprzedaż nowych podręczników naraża bowiem nauczycieli i dyrektorów szkół na zarzuty korupcji i łamania przepisów skarbowych.

Proszę panią minister o informację o działaniach podjętych w tej sprawie.

Zbigniew Szaleniec

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.09

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z oświadczeniem Pana Senatora Zbigniewa Szaleńca (pismo nr BPS/DKS-043-630/08) złożonym podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r. w sprawie organizacji sprzedaży podręczników w szkołach i stosowania przepisów art. 22b ustawy o systemie uprzejmie wyjaśniam, że w lutym br. Ministerstwo Edukacji Narodowej zobowiązało Kuratorów Oświaty do monitorowania procesu wyboru podręczników przez szkoły, w szczególności sprawdzenia wszelkich występujących w tym zakresie nieprawidłowości oraz podjęcia działań zaradczych. Niezależnie od powyższego pragnę poinformować, iż problem sprzedaży nowych podręczników w szkołach zostanie poruszony na najbliższym spotkaniu z Kuratorami Oświaty.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Krystyna Szumilas
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Pragnę wyrazić swoje poparcie dla idei utworzenia obszarów metropolitalnych na terenie naszego kraju. Uważam, że jest to ostatnie, ale istotne brakujące ogniwo w podziale administracyjnym Polski i dopiero po wprowadzeniu ustawy o rozwoju miast, centrach rozwoju regionalnego i obszarach metropolitalnych będzie można uznać reformę za kompletną.

Wyrażam również swoje poparcie dla wstępnej propozycji utworzenia siedmiu okręgów metropolitalnych, wśród których prym będą wiodły dwa największe, czyli warszawski i górnośląski – opierający się na czternastu miastach na prawach powiatu. Oczywiście pozostałe okręgi to łódzki, krakowski, gdański, opierający się na trzech miastach na prawach powiatu, oraz wrocławski i poznański.

Obszary metropolitalne pozwolą rozwijać się w szybszym tempie miastom wiodącym, ale i pozostałym częściom organizmu, dzięki dodatkowej i szybszej ścieżce pozyskiwania środków na zadania aglomeracyjne. Utworzenie i funkcjonowanie metropolii, zgodnie z założeniami art. 3 ust. 2 projektu przedmiotowej ustawy, jest wsparciem, które wpłynie na „rozwój gospodarczy kraju jako całości i na zmniejszenie dystansu rozwojowego dzielącego Polskę od innych państw Unii Europejskiej, zwłaszcza zaś będzie prowadzić do wzrostu konkurencyjności i innowacyjności gospodarki i rozwoju opartego na wiedzy, poprawi stan infrastruktury technicznej i społecznej, w tym przyspieszy rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej o znaczeniu ogólnokrajowym i regionalnym, będzie prowadzić do podniesienia spójności terytorialnej obszaru, a także przyczyni się do istotnego wzrostu roli Polski w relacjach transgranicznych, międzynarodowych lub europejskich”. Przedstawione założenia uważam za zasadne i godne poparcia.

Pojawiają się jednak koncepcje, aby zwiększyć liczbę okręgów metropolitalnych na terenie kraju, co jest w dużej mierze podyktowane względami polityki administracyjnej. Według obecnej koncepcji liczba siedmiu okręgów została zwiększona do dwunastu, co zostało odzwierciedlone w art. 3 ust. 3, a wśród miast wiodących w metropoliach znalazły się między innymi Rzeszów i Białystok. Nieprzypadkowo wymieniam te miasta, gdyż pierwsze z nich jest znacznie mniejsze pod względem liczby ludności i powierzchni od Częstochowy, którą reprezentuję, a drugie posiada porównywalny potencjał. W związku z tym pojawiają się moje wątpliwości co do projektu ustawy wykluczającego Częstochowę. Doskonale rozumiem słuszny argument wzmocnienia tak zwanej ściany wschodniej, jednakże nie należy zapominać, że po przyjęciu dyskusyjnej liczby miast wojewódzkich po raz kolejny pominięto ćwierćmilionową Częstochowę, która jest dużym ośrodkiem przemysłowym, akademickim, turystyczno-pielgrzymkowym, a także ważnym punktem na mapie drogowej Polski. W przygotowywanym projekcie ustawy nie uwzględniono zatem potencjału i roli Częstochowy w rozwoju kraju.

Uważam, że zwiększenie z powodów polityczno-administracyjnych liczby okręgów metropolitalnych z siedmiu do tylko i wyłącznie dwunastu bez uwzględnienia dodatkowo Częstochowy jest błędem i kolejnym krokiem do osłabienia pozycji miasta na arenie ogólnopolskiej i regionalnej.

Ze względu na planowane utworzenie aglomeracji górnośląskiej miasto znajdzie się w trudnej sytuacji, jeśli chodzi o możliwość pozyskiwania środków finansowych. Częstochowa jako powiat grodzki będzie wówczas największym miastem pod względem liczby ludności i powierzchni w Polsce bez statusu miasta wojewódzkiego lub metropolitalnego.

Częstochowa spełnia podstawowe warunki miasta metropolii jako centrum obszaru metropolitalnego, choć nie została uwzględniona w rozszerzonej propozycji. Warto nadmienić, że działania zmierzające do uzyskania statusu obszarów metropolitalnych podjęły Kielce, Olsztyn, Opole, Bielsko-Biała, a także Rybnik z okolicznymi miastami.

Należy pamiętać, że polityka państwa powinna wspierać rozwój regionów i przeciwdziałać dysproporcjom w ich rozwoju. Jak wynika ze wstępnych analiz, pomoc może trafić w miejsca, gdzie PKB przekracza 75% średniej unijnej, jednocześnie omijając obszary, gdzie jego poziom nie sięga 50%.

Wobec tego zwracam się o uwzględnienie Częstochowy w projekcie ustawy o rozwoju miast, centrach rozwoju regionalnego i obszarach metropolitalnych ze względu na przytoczone argumenty i potrzebę zaspokojenia wymagań sprawiedliwości społecznej wobec mieszkańców Częstochowy i subregionu północnego.

*Z poważaniem
Andrzej Szewiński*

Odpowiedź

Warszawa, 8 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 3 lipca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-584/08) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Andrzeja Szewińskiego podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku w sprawie *uwzględnienia Częstochowy w projekcie ustawy o rozwoju miast, centrach rozwoju regionalnego i obszarach metropolitalnych*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie należy zaznaczyć, że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji trwają prace nad projektem ustawy o rozwoju miast, centrach rozwoju regionalnego i obszarach metropolitalnych i umieszczony na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej MSWiA projekt ustawy nie jest ostateczną wersją rządowego dokumentu. W chwili obecnej projekt ten znajduje się na etapie uzgodnień zewnątrzresortowych.

W ramach prowadzonych prac przygotowano diagnozę problemów rozwoju obszarów metropolitalnych i rekomendacji delimitacji obszarów metropolitalnych w Polsce, która objęła m.in.: zarys procesów metropolizacji w Polsce; klasyfikację ośrodków metropolitalnych; ośrodki metropolitalne w systemie osadniczym Polski; kryteria i wskaźniki delimitacji obszarów metropolitalnych w ujęciu wariantowym; potencjalne obszary metropolitalne w Polsce (podstawowa charakterystyka) oraz ograniczenia rozwoju obszarów metropolitalnych i możliwości wykorzystania ich potencjału społeczno-gospodarczego.

Przepisy projektu ustawy o rozwoju miast, centrach rozwoju regionalnego i obszarach metropolitalnych ukierunkowane są na tworzenie mechanizmów pozwalających na utrzymanie równowagi w rozwoju sieci miejskiej – poprzez wzmocnienie strategicznej roli obszarów metropolitalnych i jednoczesną poprawę atrakcyjności małych i średnich miast oraz gmin wiejskich. Wzmocnienie więzi pomiędzy rozwojem miast i obszarów zurbanizowanych a rozwojem sąsiadujących terenów podmiejskich i wiejskich jest priorytetem ustawy.

Projektowana ustawa określa cele i sposób prowadzenia polityki miejskiej państwa. Jako jej główne kierunki wskazuje stwarzanie korzystnych warunków dla rozwoju miast i ich otoczenia, w tym centrów rozwoju regionalnego, kontrolę procesów urbanizacji, zgodnie z zasadami rozwoju zrównoważonego. Niezwykle istotne jest także

usprawnienie procesów zarządzania w miastach i na terenach aglomeracji miejskich, poprzez koordynację i konsolidację zarządzania dużym miastem i terenem stanowiącym jego otoczenie. Zgodnie z założeniami projektu ustawy, polityka miejska państwa znajdować będzie wyraz w ustawach; dokumentach strategicznych szczebla ogólnopolskiego i regionalnego; programach operacyjnych; w koncepcji zagospodarowania przestrzennego kraju, a także w planach zagospodarowania przestrzennego obejmujących region i obszary funkcjonalne. Jednocześnie, ustalenia polityki miejskiej państwa będą uwzględniane w toku prac nad budżetem państwa.

Wskazany projekt ustawy określa tryb i zasady wyznaczania obszarów metropolitalnych oraz tworzenia zespołów metropolitalnych. Zgodnie z nim, wyznaczenie obszaru metropolitalnego, polegające na wskazaniu gmin położonych na terenie tego obszaru, następuje w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Ustawa zawiera delegację ustawową do tworzenia przez Radę Ministrów obszarów metropolitalnych z ludnością ok. 2 mln osób lub więcej przy gęstości zaludnienia na tym obszarze przekraczającej 200 mieszkańców na 1 km² (vide art. 11 projektu).

W omawianym projekcie wskazano 12 obszarów metropolitalnych – m.st. Warszawa, czternaście miast na prawach powiatu wspólnie tworzących metropolię górnośląską, Łódź, Kraków, trzy miasta na prawach powiatu wspólnie tworzące metropolię gdańską, Wrocław, Poznań, Bydgoszcz i Toruń, Szczecin, Lublin, Białystok, Rzeszów (vide: art. 3 ust 3). Należy jednak podkreślić, że zgodnie z art. 12 ww. projektu, liczba wskazanych obszarów metropolitalnych nie jest zamknięta, przy spełnieniu określonych kryteriów Rada Ministrów w drodze rozporządzenia może rozszerzyć stosowanie ustawy na dalsze aglomeracje miejskie i wyznaczyć (po spełnieniu określonych warunków) nowe obszary metropolitalne.

Z wyrazami szacunku
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senator Grażyny Sztark
oraz senatora Jana Olecha**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Dziękując Panu Ministrowi za odpowiedź na moje oświadczenie wygłoszone na dziesiątym posiedzeniu Senatu siódmej kadencji w dniu 24 kwietnia 2008 r. pragnę jednocześnie zauważyć, że nie na wszystkie moje pytania uzyskałam odpowiedź. Licząc na to, że Pan Minister rozważy je raz jeszcze i weźmie pod uwagę zgłoszone sugestie i propozycje rozwiązań, pozwalam sobie zaakcentować ponownie niektóre kwestie.

O fakcie otrzymania środków dodatkowych w wysokości 2 milionów 925 tysięcy zł na konserwację i utrzymanie urządzeń melioracji podstawowych zostałam powiadomiona przez Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie. Zadowolający jest również fakt podjęcia działań w celu przeznaczenia dodatkowych środków jeszcze w 2008 r. na utrzymanie wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa oraz konserwację urządzeń melioracji wodnych podstawowych. Jednak ze względu na długotrwałe procedury uruchamiania środków w obowiązującym stanie prawnym niepokoić musi fakt, że środki, o których wspomina Pan Minister w swojej odpowiedzi, czyli 60 milionów zł, nie zostały jeszcze podzielone. Wiadomo bowiem, że prace melioracyjne są robotami sezonowymi, a wykorzystanie przyznanych środków w późnych miesiącach jesiennych jest praktycznie niemożliwe.

Kolejny problem to zgłaszanie potrzeb i planowanie środków na zadania związane z utrzymaniem urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa realizowane przez marszałków województw jako zadania z zakresu administracji rządowej planowane przez wojewodów.

Z informacji uzyskanej od beneficjentów wspomnianych środków wynika, że zgłaszane kwoty są kilka razy wyższe od otrzymywanych. Kierując do Pana Ministra swoje oświadczenie miałam na uwadze fakt, że kieruję je do osoby, która ma istotny wpływ na konstrukcję budżetu państwa w tym zakresie.

Zatem uważam, że należy:

- zmienić filozofię dysponowania środkami na konserwację urządzeń melioracyjnych, aby w możliwie najkrótszym czasie uruchomić ich maksymalną ilość, bo chodzi o to, aby nie stawiać zarządów melioracji przed koniecznością zlecania robót konserwacyjnych w okresie listopad–grudzień;
- przy tworzeniu budżetu przyszłorocznego, jak i budżetów na lata następne założyć sukcesywny wzrost środków kierowanych na konserwację urządzeń melioracyjnych, tak aby do roku 2015 dojść do zaspokojenia zgłaszanych potrzeb w 100%;
- rozważyć konieczność zmian w obowiązującym stanie prawnym, tak aby była możliwość obciążania finansowego odnoszących korzyści z terenów rolnych odwadnianych mechanicznie i skierowania tych środków na potrzeby utrzymania stacji pomp;
- rozważyć możliwość wprowadzenia opłat za wodę wykorzystywaną do produkcji rybnej, chodzi o hodowlę ryb łososiowatych, na przykład wzorem Danii, co znacznie poprawi budżety samorządów województw na realizację wspomnianych zadań.

Kolejna kwestia dotyczy podziału środków na działanie „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” – schemat II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” objęte Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

Podtrzymuję moją poprzednią propozycję, aby uwzględnić syntetyczny miernik podziału środków w następujących proporcjach:

- melioracje szczegółowe – 15% puli środków;
- cieki naturalne i wały – 60% puli środków;
- stacje pomp – 15% puli środków;

– mała retencja – 10% puli środków.

Tak przyjęte wskaźniki będą wskaźnikami obiektywnymi i będą miały odzwierciedlenie we wcześniejszym działaniu programowym w latach 2004–2006.

W odpowiedzi Pana Ministra na moje oświadczenie z dnia 24 kwietnia bieżącego roku nie znalazłam również odpowiedzi na pytanie, czy zadania o charakterze przeciwpowodziowym, planowane przez zarządy melioracji do realizacji na rzekach, kanałach, wałach itd. ujętych w ewidencji w tychże zarządach, wpisują się w PROW na lata 2007–2013.

Panie Ministrze, bardzo proszę o ponowne przeanalizowanie zgłoszonych uwag i propozycji. Ze względu na znaczenie poruszanych kwestii dla wciąż zagrożonego powodzią i podtopieniami województwa zachodniopomorskiego zwracam się do Pana o pilne podjęcie działań we wskazanych przeze mnie sprawach.

Z poważaniem
Grażyna Sztark
Jan Olech

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.25

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo znak: BPS/DSK-043-595/08 z dnia 3 lipca 2008 r., przy którym został przesłany tekst oświadczenia złożonego przez Panią Senator Grażynę Sztark oraz Pana Senatora Jana Olecha w sprawie środków na finansowanie kosztów utrzymania urządzeń melioracji wodnych podstawowych i na inwestycje z zakresu melioracji wodnych w województwie zachodniopomorskim oraz w nawiązaniu do pisma z dnia 23 maja 2008 r. znak: GZ mw 513-13/08, przedstawiam dodatkowe wyjaśnienia w powyższej sprawie.

W dniu 27 czerwca 2008 r. Komisja Finansów Publicznych pozytywnie zaopiniowała wniosek Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o zmianę przeznaczenia części rezerwy celowej zaplanowanej w budżecie państwa na ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich oraz przekazanie dodatkowych środków w wysokości 60 mln zł na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych. Pismem z dnia 11.07.2008 r. poinformowałem wojewodów oraz marszałków województw o podziale ww. środków. Dla województwa zachodniopomorskiego została przewidziana najwyższa kwota w wysokości 5 975 tys. zł.

Odnosząc się zaś do poruszanych w oświadczeniu jw. zagadnień dotyczących dysponowania środkami na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa ponownie wyjaśniam, że podstawowym źródłem finansowania zadań w tym zakresie są budżety wojewodów. Jedynym instrumentem pozwalającym Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi oddziaływać na poprawę utrzymania wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa i urządzeń melioracji wodnych podstawowych są środki rezerwy celowej budżetu państwa.

Zgłoszone w oświadczeniu z dnia 26 czerwca 2008 r. propozycje, odnoszące się do możliwości obciążania finansowego osób odnoszących korzyści z terenów rolnych od-

wadnianych mechanicznie i skierowania tych środków na potrzeby utrzymania stacji pomp, są jednym z zagadnień rozpatrywanych przy pracach nad aktualizacją „Strategii gospodarki wodnej”, koordynowanych przez Ministerstwo Środowiska. Wśród proponowanych kierunków działań zakłada się stopniowe odciążanie budżetu Państwa z finansowania gospodarki wodnej i dążenie do finansowania przedsięwzięć związanych z korzystaniem z wód, ochroną wód oraz ochroną przed skutkami powodzi, przede wszystkim przez użytkowników.

W sprawie zmian przyjętych kryteriów i zasad podziału środków na działanie „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” – schemat II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnym” objęte Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, uprzejmie wyjaśniam, iż przyjęty wskaźnik podziału środków pomiędzy województwa, został uznany przez grupę roboczą przy Konwencie Marszałków za najbardziej optymalny dla wszystkich województw. Uznano, że jest to jednocześnie propozycja kompromisowa, wychodząca naprzeciw oczekiwaniom beneficjentów.

Uchwała nr 9 Komitetu Monitorującego w sprawie przyjęcia kryteriów i zasad podziału środków publicznych PROW 2007–2013 pomiędzy województwa na opisane wyżej działanie, została podpisana w dniu 26.10.2007 r., wobec braku uwag do jej projektu, przesłanego do poszczególnych województw przy piśmie znak: ROW/km/mz-823/4182/07 z dnia 28.09.2007 r.

Ogólne potrzeby w zakresie melioracji i ochrony przeciwpowodziowej, wg szacunków marszałków województw wynoszą około 1 600 mln euro, dlatego też Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwiększył ilość środków na to działanie z pierwotnie zakładanych 350 mln zł do 440 mln euro. Mimo to kwota ta nadal jest znacznie niższa od potrzeb określonych przez marszałków województw. Stopień zaspokojenia potrzeb województwa zachodniopomorskiego nie odbiega zatem od pozostałych województw.

Zaproponowana zmiana przyjętego sposobu podziału środków oznaczałaby zniszczenie wypracowanego wspólnie, z wielkim trudem, kompromisu w tej sprawie, co na obecnym etapie wydaje się niezasadne. Zwiększenie funduszy na realizację zadań związanych z gospodarką wodną będzie możliwe po roku 2010, zgodnie z zaproponowanymi założeniami zmian w przepisach Wspólnoty, w ramach obowiązkowej modulacji podziału środków przeznaczonych na Wspólną Politykę Rolną.

Ponadto wyjaśniam, że zadania o charakterze przeciwpowodziowym, takie jak m.in. budowa lub remont urządzeń melioracji wodnych służących do retencjonowania i regulacji poziomu wód, a także projekty z zakresu poprawy ochrony przeciwpowodziowej użytków rolnych, ujęte zostały w schemacie II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” w ramach działania „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa”, zawartego w Osi 1 PROW na lata 2007–2013: „Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego”.

Zadania inwestycyjne z zakresu gospodarki wodnej i ochrony przeciwpowodziowej mogą być również realizowane w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych oraz Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Jednocześnie pragnę zauważyć, że w ramach ww. Programów, współfinansowanych ze środków unijnych, nie mogą być realizowane zadania z zakresu utrzymania urządzeń melioracyjnych.

Wyrażam nadzieję, że podczas prac nad przyszłorocznym budżetem Państwa będę mógł liczyć ze strony Posłów i Senatorów, na wsparcie moich starań o znaczne zwiększenie przydzielanej mi rezerwy na bieżące utrzymanie urządzeń wodno-melioracyjnych, gdyż tylko wtedy sytuacja w zakresie utrzymania tych urządzeń może ulec wyraźnej poprawie.

Z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Kazimierz Plocke
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości,
prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiąkalskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócił się do mnie o pomoc pan Stanisław W., który mimo wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku, wydanego w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 29 lutego 2007 r., sygnatura akt VI Cupr 18/07, nie może wyegzekwować zasądzonych mu należności. Od ponad roku komornik sądowy Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Radomsku nie potrafi dokonać egzekucji należności. Z opisu sprawy wynika, że komornik wykonuje swoje czynności opieszale i nieskutecznie. Pomimo dwóch skarg, z dnia 21 kwietnia 2008 r. i 4 czerwca 2008 r., sytuacja nie uległa zmianie. Komornik wyznaczył dwie licytacje ruchomości dłużnika, które nie doszły do skutku, sygnatura akt II KM 1642/07.

W związku z opisaną sprawą chciałbym zapytać pana ministra, dlaczego w przypadku, gdy istnieją ruchomości na pokrycie długu – co więcej, ich wartość znacznie go przekracza – wyegzekwowanie wierzytelności trwa tak długo. Ponadto pytam, dlaczego komornik nie zabezpieczył konta dłużnika, na które wpływają środki pieniężne, na przykład dopłaty, wynikające z bieżącej działalności. Dlaczego pomimo wygranego procesu pan Stanisław W. ponosi dalsze koszty egzekucji, mam na myśli opłaty sądowe? Co więcej, w chwili obecnej komornik wzywa wierzyciela do uiszczenia wpłaty w wysokości dwukrotnej wartości długu, by mogło nastąpić przejęcie ruchomości za dług. Czy sytuacja wierzyciela już i tak nie jest trudna?

Zwracam się do pana ministra z prośbą o zbadanie sprawy i uwzględnienie nie tylko trudnej sytuacji dłużnika, ale też jeszcze trudniejszej w tym przypadku sytuacji wierzyciela.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 5 sierpnia 2008 r.

Pani
Krystyna Bochenek
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do pisma Pani Marszałek z dnia 3 lipca 2008 r., przy którym przedstawiono tekst oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 14. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 czerwca 2008 r., uprzejmie przedstawiam co następuje.

Odnosząc się do podniesionego, w wyżej wskazanym oświadczeniu, zagadnienia dotyczącego niewyegzekwowania przez komornika sądowego zasądzonych na rzecz wierzyciela świadczenia pieniężnego, stwierdzić należy, iż stosownie do treści art. 797 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 298 z późn. zm.) to wierzyciel, który wszczyna postępowanie egzekucyjne obowiązany jest wskazać świadczenie, które ma zostać spełnione oraz sposób egzekucji. Podkreślenia wymagają, iż określenie przez wierzyciela sposobu egzekucji jest dla organu egzekucyjnego wiążące, co oznacza, iż nie jest dopuszczalne prowadzenie egzekucji ze składników majątku dłużnika niewskazanych we wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Zau-

ważać należy, iż do wierzyciela należy inicjatywa w zakresie wyboru sposobu przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego. Co do zasady organ egzekucyjny nie ma obowiązku podejmowania jakichkolwiek czynności w zakresie poszukiwania majątku dłużnika. Wyjątek stanowią przykładowo przepisy art. 1081 i następne Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące egzekucji świadczeń alimentacyjnych, nakazujące komornikowi z urzędu przeprowadzić dochodzenie w celu ustalenia zarobków i stanu majątkowego dłużnika. Ponadto stosownie do treści art. 797¹ Kodeksu postępowania cywilnego wierzyciel może zlecić komornikowi poszukiwanie za wynagrodzeniem majątku dłużnika. Wskazana powyżej instytucja jedynie potwierdza zasadę niepodjęcia przez komornika z urzędu czynności zmierzających do ustalenia stanu majątkowego dłużnika.

Następnie wskazać należy, iż komornik sądowy ma obowiązek realizowania prawidłowo złożonego wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego poprzez podejmowanie wszelkich czynności procesowych zmierzających do wyegzekwowania roszczenia. Wobec powyższego w przypadku, gdy wierzyciel złoży wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z rachunku bankowego dłużnika, komornik ma obowiązek prowadzenia egzekucji stosownie do treści przepisów art. 889–994 Kodeksu postępowania cywilnego regulujących zaspokojenie świadczenia ze środków zgromadzonych na rachunku bankowym. Komornik na podstawie tego wniosku nie może natomiast prowadzić egzekucji np. z nieruchomości.

W dalszej kolejności należy podkreślić, iż komornik w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego nie ma wpływu na nieskuteczność egzekucji, której przyczyną jest bezskuteczność licytacji ruchomości. Teoretycznie bowiem może zaistnieć sytuacja, w której pomimo, iż dłużnik posiada ruchomości przewyższające wartością egzekwowane roszczenie, egzekucja okazuje się nieskuteczna z powodu braku chętnych do ich nabycia w trybie licytacji publicznej.

Odnosząc się do kolejnej kwestii zasygnalizowanej w wyżej wskazanym oświadczeniu podnieść należy, iż stosownie do treści art. 877 Kodeksu postępowania cywilnego w sytuacji, gdy druga licytacja ruchomości nie doszła do skutku, wierzycielowi w ciągu dwóch tygodni od otrzymania zawiadomienia komornika przysługuje prawo przejęcia ruchomości na własność za cenę nie niższą od ceny wywołania. Przy czym wierzyciel, który zadeklaruje przejęcie ruchomości na własność, podobnie jak potencjalny nabywca, ma obowiązek uiszczenia ceny nabycia. W przypadku zaś, gdy nabywca jest jedynym wierzycielem egzekwującym albo jeżeli cena nabycia wystarcza na zaspokojenie wszystkich wierzycieli egzekwujących i kosztów egzekucji, wierzyciel ma możliwość zaliczenia swojej egzekwowanej wierzytelności na cenę nabycia.

Niezależnie od powyżej wskazanych rozwiązań proceduralnych przyjętych na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego należy podkreślić, iż uczestnikom postępowania egzekucyjnego przysługuje skarga na czynności egzekucyjne podejmowane przez komornika. Instytucja skargi dotyczy także zaniechania przez komornika dokonania czynności. Podkreślenia wymaga, iż stosownie treści art. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz. U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 z późn. zm.), komornik przy wykonywaniu czynności podlega tylko ustawom oraz orzeczeniom sądu. Tylko sąd, w ramach kontroli merytorycznej, władny jest uchylać lub zmieniać czynności egzekucyjne sądów i komorników. W związku z powyższym, o ile w ocenie uczestnika postępowania egzekucyjnego komornik podejmuje czynności egzekucyjne w postępowaniu egzekucyjnym w sposób wadliwy, przysługuje mu, stosownie do treści art. 767 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, prawo wniesienia skargi na czynności egzekucyjne podjęte przez komornika. Skargę na czynności komornika wnosi się do właściwego sądu rejonowego.

Konkludując – stwierdzić należy, że o wyborze składników majątku dłużnika, do których kierowana jest egzekucja, decyduje co do zasady wierzyciel, komornik nie odpowiada za bezskuteczność egzekucji spowodowaną brakiem majątku dłużnika, zaś obowiązujące przepisy prawa przewidują środki obrony przed niezgodnym z prawem lub opieszałym działaniem komorników.

Sekretarz Stanu
Marian Cichosz

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Ocenianie jest ważnym elementem procesu uczenia się. Powinno wskazywać, co jest najważniejsze dla ucznia w tym procesie, wspierać i motywować go do dalszej pracy. Z licznych spotkań i rozmów, które odbyłem, oraz informacji, jakie do mnie docierają, jasno wynika, że w polskim systemie kształcenia brakuje jednoznacznie określonego kryterium oceny osiągnięć dydaktycznych uczniów. A przecież średnia ocen w 50% decyduje o przyjęciu do szkoły gimnazjalnej i średniej. W tym momencie znaczenie i waga kryterium oceny jako jednego z najistotniejszych elementów decydujących o wartości wystawianych uczniom ocen jest niebagatelna. Wskazuje się, że zjawisko zmienności ocen szkolnych jest związane z doбором kryteriów oceny dokonanych przez oceniającego ucznia nauczyciela.

Czynnościom oceniania uczniów towarzyszą procesy wewnętrzne, w pewnym stopniu niedostępne świadomości osoby ocenianej i oceniającej. Kryterium oceny może dobrać nauczyciel w pełni świadomie i zgodnie z celami kształcenia. Kryterium może też zostać dobrane świadomie, ale niezgodnie z obowiązującymi w programie nauczania i wychowania, zgodnie natomiast z osobistym systemem aksjologicznym oceniającego. Możliwe są też sytuacje, w których nauczyciel ocenia uczniów, stosując kryteria, których sam nie jest w pełni świadomy. Posługuje się wtedy własnymi subiektywnymi hierarchiami składników przedmiotu oceny. W ten sposób rozwija się zjawisko ukrytego programu oceniania, który niejako wypiera program jawny.

Okazuje się więc, że stosowane przez nauczycieli kryteria oceniania osiągnięć dydaktycznych są rezultatem modyfikacji kryteriów zalecanych i deklarowanych oficjalnie, mają charakter zróżnicowany, zależny od indywidualnych preferencji i w sposób zdecydowany zależą od sytuacji. Co więcej, zdarza się, że nauczyciele wystawiając oceny swoim uczniom biorą pod uwagę takie kryteria jak płeć ucznia, opinię o jego zdolnościach i osiągnięciach z innych przedmiotów, opinie o uczniu, sympatie osobiste, kontakty towarzyskie z rodzicami uczniów itp. Duży wpływ na przebieg oceniania mają też oczekiwania nauczyciela w stosunku do danego ucznia.

W związku z zaistnieniem opisanej, niezwykle trudnej sytuacji chciałbym wyjaśnić kilka kwestii:

Pierwsza, z informacji, jakie uzyskałem, ministerstwo prowadziło badania zależności pomiędzy wynikami testu gimnazjalnego a wynikami egzaminu maturalnego oraz pomiędzy ocenami a wynikami tychże testów. Czy uzyskane wyniki potwierdziły większe odzwierciedlenie posiadanej przez uczniów wiedzy w wynikach testów czy też uzyskanych w procesie kształcenia ocenach?

Druga, czy ministerstwo prowadzi studia porównawcze ocen osiągniętych przez uczniów z wynikami uzyskanymi na testach końcowych? Z informacji, jakie do mnie docierają, oceny na zakończenie szkoły podstawowej lub gimnazjum są dostosowane do wyników egzaminów.

Trzecia, czy nie zachodzi obawa, że niejasne kryteria oceniania powodują, że uczniowie słabsi z lepszych szkół mają mniejsze szanse na przyjęcie do renomowanej szkoły niż dobrzy uczniowie ze szkół słabszych, przy założeniu, że uzyskają podobny rezultat na testach końcowych?

Czwarta, proszę o wyjaśnienie zasadności przeprowadzania jednolitych testów końcowych bez jasnych, jednolitych kryteriów oceny osiągnięć dydaktycznych uczniów. Obecnie kryteria różnią się nie tylko pomiędzy szkołami, ale występują też przypadki rozbieżnych kryteriów w równoległych klasach w tej samej szkole. Potem uczniowie piszą jeden, identyczny test w całym kraju, a oceny zarówno z testu, jak i końcowe – nieporównywalne ze względu na różne kryteria oceniania – są warunkiem przyjęcia lub nieprzyjęcia ucznia do szkoły gimnazjalnej lub średniej.

Piąta, czy ministerstwo rozważa wprowadzenie, a jeśli tak, to na jakich zasadach, jednolitego systemu oceny w całym kraju, tak by była ona trafna i w pełni reprezentowała osiągnięcia dydaktyczne uczniów?

Opracowanie kryteriów oceniania wpłynie na rzetelność i obiektywizm ocen nauczycielskich. Ocenianie uczniów powinno być czynnością jak najbardziej zaplanowaną i kontrolowaną. Gwarancję obiektywizmu ocen zwiększa rzetelny i trafny pomiar badanych osiągnięć. Precyzja pomiaru dydaktycznego pozwala uniknąć wielu błędów, charakterystycznych dla oceniania nauczycielskiego, szczególnie w doborze kryterium oceny. W polskich szkołach brakuje rejestru kryteriów stosowanych w ocenianiu uczniów, a osobisty udział nauczyciela w doborze kryterium oceny dydaktycznej ucznia jest zbyt znaczący.

Proszę Panią Minister o wyjaśnienie tych niezwykle istotnych kwestii i rozwiązanie opisanego problemu.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.21

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane pismem BPS/DSK-043-629/08 z dnia 26 czerwca 2008 roku oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego w sprawie braku w polskim systemie kształcenia jednoznacznie określonego kryterium oceny osiągnięć dydaktycznych uczniów uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Jedną z podstawowych form monitorowania jakości systemu edukacji w skali kraju jest system egzaminów zewnętrznych. Celem wprowadzenia egzaminów zewnętrznych było stworzenie warunków służących systematycznemu rozpoznawaniu i monitorowaniu, w skali ogólnopolskiej i według jednakowych kryteriów (standardów wymagań), efektywności nauczania na danym etapie edukacyjnym w odniesieniu do pracy samej szkoły oraz w odniesieniu do wiadomości i umiejętności nabytych przez uczniów. System opracowywania wyników egzaminów zewnętrznych, jak też komunikowanie wyników ulegają ciągłym zmianom, są usprawniane i doskonalone.

Należy nadmienić, że możliwość korzystania ze środków z funduszy europejskich, przede wszystkim z Europejskiego Funduszu Społecznego, pozwoliła na realizację szeregu projektów, których celem było podnoszenie jakości kształcenia. I tak np. Centralna Komisja Egzaminacyjna w okresie programowania 2004–2006 realizowała projekty dotyczące badania wyników egzaminów zewnętrznych oraz publikacji materiałów o egzaminach zewnętrznych dla uczniów. Głównym celem projektów było rozpoznanie roli, jaką wyniki egzaminów zewnętrznych pełnią w ewaluacji osiągnięć edukacyjnych uczniów.

Powszechne i obowiązkowe egzaminy zewnętrzne pozwalają na porównanie osiągnięć uczniów danej szkoły z osiągnięciami uczniów innych szkół. Analiza wyników egzaminów pozwala ocenić, jak gimnazjaliści i maturzyści, którzy przystąpili do egzaminów, opanowali umiejętności zawarte w standardach wymagań egzaminacyjnych. Wynikami egzaminów zainteresowani są nie tylko uczniowie i ich rodzice, nauczyciele i dyrektorzy szkół, ale również organy nadzorujące pracę merytoryczną szkół i prowadzące szkoły. Wyniki egzaminów zewnętrznych na progach edukacyjnych gro-

madzone w bazach danych przez kolejne lata stanowią cenny materiał empiryczny przydatny do systematycznej ewaluacji funkcjonowania systemu edukacji. Pomagają weryfikować programy nauczania i sprzyjają wprowadzaniu skuteczniejszych metod nauczania, a także poprawiają jakość kształcenia.

Niewątpliwie istotną kwestią dotyczącą systemu oceniania osiągnięć uczniów jest wpływ rocznych ocen klasyfikacyjnych na wyniki procesu rekrutacji absolwentów szkół podstawowych lub gimnazjum.

Kryteria i zasady rekrutacji określone zostały w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 20 lutego 2004 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do szkół publicznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych (Dz. U. Nr 26, poz. 232 z późn. zm.). Zgodnie z przepisami rozporządzenia, kryteria rekrutacji powinny być precyzyjnie zapisane w statucie szkoły.

Zasady rekrutacji do gimnazjum nie budzą kontrowersji, bowiem w zdecydowanej części do klasy I przyjmuje się z urzędu absolwentów szkół podstawowych zamieszkających w obwodzie danego gimnazjum. Natomiast sposób przeliczania na punkty rekrutacyjne kryteriów, zapisanych w statucie szkoły, decydujących o przyjęciu kandydatów do klasy I szkół ponadgimnazjalnych, ustala – we współpracy z dyrektorami szkół ponadgimnazjalnych – kurator oświaty.

Jak wynika z przepisów § 3 i § 4 *rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 83, poz. 562 i Nr 130, poz. 906), ocenianie osiągnięć edukacyjnych i zachowania ucznia odbywa się w ramach oceniania wewnątrzszkolnego. Ma ono na celu między innymi informowanie ucznia o poziomie jego osiągnięć edukacyjnych i zachowaniu. Ocenianie wewnątrzszkolne obejmuje formułowanie przez nauczycieli wymagań edukacyjnych niezbędnych do uzyskania śródrocznych i rocznych ocen klasyfikacyjnych z zajęć edukacyjnych. Pod pojęciem „wymagań edukacyjnych” należy rozumieć wskazanie przez nauczyciela rodzaju umiejętności i poziomu wiedzy, jakimi powinien wykazać się uczeń, by otrzymać określoną śródroczną i roczną ocenę z zajęć edukacyjnych. Wymagania te nie mogą być jednak przypadkowe, muszą bowiem odzwierciedlać treści nauczania wskazane w podstawie programowej dla danego etapu edukacyjnego i wynikać z realizowanego przez nauczyciela programu nauczania. Należy także podkreślić, że wymagania te, zgodnie z przepisami ww. rozporządzenia, muszą być dostosowane do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych ucznia, u którego stwierdzono zaburzenia lub specyficzne trudności w uczeniu się, uniemożliwiające sprostanie tym wymaganiom. Rozporządzenie to zobowiązuje także nauczycieli do uwzględniania, przy ustalaniu oceny, wysiłku wkładanego przez ucznia w wywiązywanie się z obowiązków wynikających ze specyfiki zajęć edukacyjnych np. wychowania fizycznego, techniki czy muzyki.

Jak wynika z powyższego, nie jest możliwe, w naszej ocenie, stworzenie jednolitych, obligatoryjnych kryteriów oceniania osiągnięć edukacyjnych uczniów, gdyż takie właśnie ogólnopolskie kryteria nie byłyby obiektywne. Ich stworzenie mogłoby zagrażać przestrzeganiu zasad dotyczących konieczności dostosowania wymagań edukacyjnych do możliwości każdego ucznia, a w konsekwencji indywidualizacji procesu dydaktycznego na każdym etapie kształcenia. Intencją prawodawcy było stworzenie szkole możliwości wypracowania własnych, odrębnych dla danej społeczności szkolnej procedur oceniania wewnątrzszkolnego, dlatego też przytoczone regulacje prawne nie wskazują szczegółowego sposobu formułowania wymagań edukacyjnych. Szczegółowe warunki i sposób oceniania powinien określać statut szkoły, którego projekt przygotowuje rada pedagogiczna, a uchwała rada szkoły. Statut szkoły nie może być sprzeczny z przepisami prawa oświatowego w tym zakresie. Trudno zgodzić się z opinią, że system oceniania wewnątrzszkolnego jest nieobiektywny czy nierzetelny. Jest to bowiem prawo wewnętrzne, tworzone przez wszystkie organy szkoły, uwzględniające specyfikę danego regionu, środowiska czy uwarunkowań społecznych.

Jednolity system oceniania osiągnięć edukacyjnych ucznia ujęty został w prawie oświatowym w postaci określenia skali, według której wystawiane są roczne oceny kla-

syfikacyjne z zajęć edukacyjnych oraz roczne oceny klasyfikacyjne zachowania (§ 13 i § 15 ww. rozporządzenia z 30 kwietnia 2007 r.).

Reasumując, należy stwierdzić, że przedstawione powyżej regulacje prawne zapewniają realne możliwości stworzenia równych szans oceny osiągnięć edukacyjnych wszystkich uczniów, co jest równoznaczne ze stworzeniem optymalnych warunków umożliwiających porównywalność wyników nauczania i wyników egzaminów zewnętrznych.

Z poważaniem
w z. MINISTRA
Krystyna Szumilas
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do generalnego inspektora ochrony danych osobowych Michała Serzyckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy naruszenia przepisów ustawy o ochronie danych osobowych.

W dniu 4 grudnia 2007 r. Rada Gminy Wielgomłyny na swoim posiedzeniu podjęła uchwałę nr XII/66/07 w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 14 listopada 2007 r., wniesionej przez pana Stanisława Animuckiego, na działania wójta gminy Wielgomłyny w przedmiocie likwidacji drogi biegnącej wzdłuż działki zainteresowanego.

W uchwale i jej uzasadnieniu, powszechnie dostępnych w internecie i rozpowszechnionych przez Urząd Gminy Wielgomłyny, zostały podane nie tylko nazwiska osoby skarżącej, ale też jej miejsce zamieszkania, a nawet powiązania rodzinne z innymi osobami wymienianymi w uzasadnieniu do uchwały rady gminy.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy w swojej uchwale Rada Gminy Wielgomłyny nie naruszyła przepisów ustawy o ochronie danych osobowych.

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 18 lipca 2008 r.

Pani

Krystyna Bochenek

Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek!

W odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 3 lipca 2008 r. (BPS/DSK-043-635/08) przekazujące oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 14. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 czerwca 2008 r. dotyczące naruszenia przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) przez Wójta Gminy Wielgomłyny poprzez udostępnienie danych osobowych Pana Stanisława Animuckiego w zakresie jego imienia, nazwiska, adresu zamieszkania oraz jego powiązań rodzinnych zawartych w uchwale Rady Gminy Wielgomłyny nr XII/66/07 z dnia 4 grudnia 2007 r. zamieszczonej na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Wielgomłyny uprzejmie informuję, iż przedłożone oświadczenie jest niewystarczające do wszczęcia postępowania przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Należy bowiem wskazać, iż przedmiotowe postępowanie powinno być zainicjowane wniesieniem skargi przez uprawniony podmiot – w niniejszej sprawie Pana Stanisława Animuckiego, spełniającej wymogi formalne określone w przepisach ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2000 r. nr 98, poz. 1071 z późn. zm.).

Jednym z elementów skargi jest oznaczenie stron postępowania poprzez podanie imienia, nazwiska oraz adresu zamieszkania skarżącego, jak również pełnej nazwy i adresu siedziby podmiotu, który jego zdaniem dopuścił się naruszenia przepisów

ustawy o ochronie danych osobowych. Ponadto niezbędnym jest określenie przez Pana Stanisława Animuckiego jego żądania, np. usunięcia danych oraz przedstawienie wszystkich znanych mu okoliczności sprawy wraz z ewentualnymi dowodami na ich potwierdzenie, w tym treść przedmiotowej uchwały.

Po przeprowadzonym postępowaniu w sprawie, w toku którego zostaną ustalone wszystkie okoliczności mające istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, Generalny Inspektor wydaje decyzję zawierającą wiążące stanowisko w kwestii naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych.

Należy przy tym wskazać, iż dokonanie przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych czynności urzędowej w postaci wydania decyzji administracyjnej podlega opłacie skarbowej w wysokości 10,00 zł (art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 225, poz. 1635 z późn. zm.)), a obowiązek zapłaty powstaje z chwilą złożenia skargi do Generalnego Inspektora i z tą chwilą uiszcza się opłatę skarbową (art. 6 powołanej ustawy). Zgodnie z art. 8 ust. 1, zapłaty opłaty skarbowej dokonuje się gotówką w kasie organu podatkowego lub bezgotówkowo na rachunek tego organu. Ponieważ w postępowaniach przed Generalnym Inspektorem organem podatkowym właściwym w sprawach opłaty skarbowej jest Prezydent m.st. Warszawy (art. 12 ustawy), opłata skarbową od decyzji Generalnego Inspektora powinna zostać wpłacona w kasie lub na konto: DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE m.st. Warszawy, ul. Nowogrodzka 43, 00-691 Warszawa. Nr konta: 60 1030 1508 0000 0005 5001 0038. W tytule wpłaty wraz z treścią należy zamieścić skrót – GIODO.

W świetle § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 września 2007 r. w sprawie zapłaty opłaty skarbowej (Dz. U. Nr 187, poz. 1330), składający wniosek lub pełnomocnictwo albo dokonujący zgłoszenia zobowiązany jest dołączyć dowód zapłaty należnej opłaty skarbowej albo uwierzytelnioną kopię dowodu zapłaty, nie później niż w ciągu 3 dni od chwili powstania obowiązku jej zapłaty. Dowód zapłaty może mieć formę wydruku potwierdzającego dokonanie operacji bankowej.

Jednocześnie informuję, iż na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 128, poz. 883), która weszła w życie w dniu 26 lipca 2007 r., do dnia 31 grudnia 2008 r. zapłata opłaty skarbowej może być dokonywana także nabytymi i niewykorzystanymi przed dniem 1 stycznia 2007 r. znakami opłaty skarbowej o odpowiedniej wartości.

Po wniesieniu przez Pana Stanisława Animuckiego skargi spełniającej wymogi, o których mowa powyżej, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych niezwłocznie podejmie postępowanie w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem
GENERALNY INSPEKTOR
OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH
z up. z-ca Generalnego Inspektora
Andrzej Lewiński

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

*skierowane do głównego geodety kraju,
prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii Jolanty Orlińskiej*

Szanowna Pani Prezes!

Moje oświadczenie dotyczy niezgodności map ewidencyjnych ze stanem faktycznym.

Z licznych spotkań i rozmów, które odbyłem, oraz informacji, jakie do mnie docierają, wynika, iż wielu właścicieli działek ma duży problem z przywróceniem stanu prawnego granic swoich działek. Otóż z aktualnych map ewidencyjnych wynikają informacje sprzeczne ze stanem faktycznym. Drogi polne są przesuwane w zupełnie inne miejsce, bez informowania o tym fakcie właścicieli sąsiednich działek, pomimo że istnieją w danym miejscu od wielu lat. Niejednokrotnie wielu właścicieli traci przez to możliwość dojazdu do swoich działek. Co więcej, nie są zachowane szerokości dróg, na przykład droga, która na mapie ma przewidzianą szerokość pięciu metrów, faktycznie ma trzy metry.

W związku z zaistniałą sytuacją, zwracam się z zapytaniem, czy opisane problemy są znane pani prezes i czy są podejmowane w związku z tym czynności zmierzające do przywrócenia prawnego stanu granic działek, a jeśli tak, to jakie.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 13.08.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożone podczas posiedzenia Senatu RP w dniu 26.06.2008 r. dotyczące danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków, przekazane Głównemu Geodecie Kraju przy piśmie z dnia 9.07.2008 r. nr BPS/DSK-043-636/08, pragnę przedstawić stanowisko w sprawie poruszonej w ww. oświadczeniu.

Główny Geodeta Kraju z racji wykonywanych zadań posiada informacje o występujących niezgodnościach pomiędzy danymi wykazywanymi w operacie ewidencji gruntów i budynków a stanem faktycznym.

Jednocześnie należy zauważyć, że jest wiele źródeł pochodzenia tych niezgodności, ale nie zawsze odpowiedzialność za taki stan rzeczy leży po stronie organu prowadzącego ewidencję gruntów i budynków.

Należy pamiętać, że zgodnie z art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2005 r. Nr 240, poz. 2027 z późn. zm.) po stronie właścicieli, władających, a w odniesieniu do gruntów państwowych i samorządowych – innych osób fizycznych lub prawnych, w których władaniu znajdują się grunty i budynki lub ich części, leży obowiązek zgłaszania właściwemu staroście wszelkich zmian danych objętych ewidencją gruntów i budynków, w terminie 30 dni licząc od dnia po-

wstania tych zmian. Na żądanie starosty osoby te są zobowiązane dostarczyć dokumenty geodezyjne, kartograficzne i inne niezbędne do wprowadzenia zmian w tej ewidencji.

Niewypełnienie przez właścicieli i władających nieruchomościami ww. obowiązków nałożonych przepisami prawa, jest niebagatelnym źródłem niezgodności zapisów zawartych w ewidencji gruntów i budynków ze stanem faktycznym.

Pragnę poinformować, że zmierzając do zagwarantowania jak największego stopnia wiarygodności danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków prowadzony jest dla obszaru całego kraju proces modernizacji tej ewidencji.

Proces ten wykonywany jest przez starostów przy silnym wsparciu finansowym i organizacyjno-technicznym Głównego Geodety Kraju.

Zwracam uwagę, że tempo prac modernizacyjnych zależy przede wszystkim od środków finansowych jakimi na ten cel dysponują organy prowadzące ewidencję gruntów i budynków. Obecnie środki te, pomimo zaangażowania Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym, zarówno centralnego jak i funduszy powiatowych, są niewystarczające. Zapewnienie prawidłowego przebiegu procesu modernizacji ewidencji gruntów i budynków wymaga zwiększenia w budżecie państwa wysokości środków finansowych przeznaczanych na zadania z zakresu geodezji i kartografii.

Dodatkowo pragnę zauważyć, że prowadzone od 2002 r. prace mające na celu dostosowanie ewidencji gruntów i budynków do postanowień rozporządzenia Ministra Rozwoju i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 454) wyeliminowały już wiele nieprawidłowości, które istniały wcześniej,

Jednocześnie informuję, że eliminowanie niezgodności pomiędzy danymi wykazywanymi w operacie ewidencji gruntów i budynków a stanem faktycznym odbywa się również w sposób ciągły, w ramach bieżącej aktualizacji.

Mam nadzieję, że w wyniku ww. prac modernizacyjnych zostanie osiągnięty satysfakcjonujący poziom wiarygodności danych ewidencyjnych.

Z poważaniem
Jolanta Orlińska

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do wojewody łódzkiego Jolanty Chełmińskiej

Szanowna Pani Wojewodo!

W dniu 4 grudnia 2007 r. Rada Gminy Wielgomłyny na swoim posiedzeniu podjęła uchwałę nr XII/66/07 w sprawie powiadomienia o rozpatrzeniu skargi z dnia 14 listopada 2007 r. wniesionej przez pana Stanisława Animuckiego na działania wójta gminy Wielgomłyny w przedmiocie likwidacji drogi biegnącej wzdłuż działki zainteresowanego. W uchwale i jej uzasadnieniu, powszechnie dostępnych w internecie i rozpowszechnianych przez Urząd Gminy Wielgomłyny, zostało podane nie tylko nazwisko osoby skarżącej, ale też jej miejsce zamieszkania, a nawet powiązania rodzinne z innymi osobami wymienianymi w uzasadnieniu do uchwały rady gminy.

W związku z tym zwracam się do Pani Wojewody z prośbą o zbadanie sprawy z uwzględnieniem sytuacji skarżącego, pana Stanisława Animuckiego. Istnieje uzasadniona obawa, czy Rada Gminy Wielgomłyny, podejmując tę uchwałę, prawidłowo i bezstronnie rozstrzygnęła spór pomiędzy mieszkańcem gminy a wójtem. Czy rada gminy, która pośrednio też jest stroną sporu, powinna decydować o rozwiązaniu tego konfliktu?

Ponadto pragnę Panią poinformować, iż zwróciłem się do generalnego inspektora ochrony danych osobowych z pytaniem, czy uchwała i jej uzasadnienie nie naruszają przepisów ustawy o ochronie danych osobowych.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Łódź, 31 lipca 2008 r.

Pan
Pan Grzegorz Wojciechowski
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Ustosunkowując się do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora na 14. posiedzeniu Senatu w dniu 26 czerwca 2008 r., a przekazanego mi przez Panią Wicemarszałek Senatu Krystynę Bochenek – (pismo z dnia 9 lipca 2008 r. znak: BPS/DSK-043-638/08) – uprzejmie wyjaśniam, co następuje:

Dnia 7 listopada 2007 r. do Wojewody Łódzkiego wpłynęła skarga Pana Stanisława Animuckiego na działania Wójta Gminy Wielgomłyny w sprawie przekształcenia i sprzedaży działki. Pismem z dnia 12 listopada 2007 r. Wojewoda Łódzki działając zgodnie z art. 231 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.), przekazał skargę wg właściwości do rozpatrzenia Radzie Gminy Wielgomłyny.

Stosownie do treści art. 171 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej działalność samorządu terytorialnego podlega nadzorowi wojewody z punktu widzenia legalności. Niemniej jednak ww. przepis Konstytucji nie tworzy generalnej podstawy prawnej do ingerowania w działalność samorządu terytorialnego – jej podstawę stanowią kompetencje zawarte w ustawodawstwie zwykłym. I tak, zgodnie z treścią art. 85 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), wojewoda sprawuje nadzór nad działalnością gminną na podstawie kryterium zgodności z prawem. Oznacza to, że w ramach tego nadzoru, sprawdzana jest legalność

podejmowanych przez samorządy aktów prawnych, tj. ich zgodność z prawem powszechnie obowiązującym. Natomiast zgodnie z art. 87 ustawy o samorządzie gminnym organy nadzoru mogą wkraczać w działalność gminną tylko w przypadkach określonych ustawami, zatem organ nadzoru nie może ingerować w tę działalność w sytuacji gdy dana kompetencja jest zastrzeżona na rzecz innego organu. Należy zauważyć, iż przepis art. 229 pkt 3 kpa statuuje właściwość organów do rozpatrywania skarg i wyraźnie organy te wymienia, Z przepisu tego wynika, że jeżeli przepisy szczególne nie określają innych organów właściwych do rozpatrywania skargi, organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności wójta jest rada gminy, chyba że skarga dotyczy spraw zleconych z zakresu administracji rządowej (wówczas organem tym jest wojewoda). Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowy spór pomiędzy Wójtem Gminy a Skarżącym nie należy do zadań zleconych z zakresu administracji rządowej.

Rada Gminy Wielgomłyny, uchwałą Nr XII/66/07 z dnia 4 grudnia 2007 r. w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 14 listopada 2007 r. wniesionej przez Stanisława Animuckiego zam. Karczów 5, 97-525 Wielgomłyny na działania Wójta Gminy Wielgomłyny w przedmiocie likwidacji drogi biegnącej wzdłuż działki zainteresowanego uznała, że wniesiona skarga jest bezzasadna.

Organ nadzoru nie znalazł podstaw do kwestionowania legalności tej uchwały. Została ona podjęta przez organ właściwy w sprawie i na podstawie właściwych przepisów prawa (art. 229 pkt 3 kpa). Uchwała ta – wobec lakoniczności sentencji – zawiera ponadto szczegółowe uzasadnienie podstawy i okoliczności jej podjęcia przez Radę Gminy. Nadmienić należy, że w takiej sytuacji Rada dokonuje samodzielnej oceny wniesionej skargi, kierując się przy tym zarówno treścią skargi, jak i własną oceną zasadności zarzutów, a jej merytoryczne rozpatrzenie nie może być przedmiotem analizy organu nadzoru. Jak bowiem wynika z treści art. 2 ustawy o samorządzie gminnym, gmina wykonuje zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność, a samodzielność gminy podlega ochronie sądowej.

Mając na względzie powyższe uznać należy, że uchwała Nr XII/66/07 Rady Gminy Wielgomłyny nie jest sprzeczna z prawem.

Wojewoda Łódzki
Jolanta Chełmińska

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wraz z odradzaniem się w naszym kraju tradycji produkcji i rozlewu win konieczne stały się regulacje prawne, które dadzą szansę na rozwój tej nowej, ale bardzo ważnej dziedziny regionalnej wytwórczości. Główny nacisk kładzie się tu na zmianę w zapisach ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina – DzU nr 34, poz. 292 z późn. zm. Do proponowanych zmian należy tu chociażby anulowanie listy odmian winorośli przeznaczonej do pozyskiwania winogron do wyrobu wina. W wyniku tego do wyrobu wina gronowego przeznaczonego do obrotu będzie można stosować winogrona pozyskane z odmian winorośli sklasyfikowanych w co najmniej jednym z tych państw członkowskich UE, które na podstawie przepisów o wspólnej organizacji rynku wina są zobowiązane do dokonywania klasyfikacji odmian winorośli. Drugą propozycją jest zmniejszenie obowiązków administracyjnych, jakie ustawa z dnia 22 stycznia 2004 r. nakłada na producentów wykonujących działalność gospodarczą w zakresie wyrobu wina z upraw własnych, chociażby w kwestii zniesienia laboratoriów i dysponowania planami zakładów produkcyjnych.

W związku z tym pragnę zapytać Pana Ministra: czy MRiRW planuje uwzględnienie wyżej wymienionej sugestii w zmienianej ustawie oraz zamierza rozważyć propozycje zmian składane przez konfederację stowarzyszeń winiarskich, do której należy stowarzyszenie z mojej rodzinnej ziemi lubuskiej?

Pragnę dodać, że umożliwienie wytwarzania i sprzedaży win przez plantatorów winorośli ma tylko pozytywne aspekty, bowiem poprzez kreowanie produktów regionalnych poprawia się atrakcyjność turystyczna niektórych regionów polskich, korzystnie wpływając na lokalny rozwój gospodarczy. Możliwy jest także związek z tym wzrost dochodów budżetów samorządowych oraz budżetu państwa.

Odrębną sprawą jest zwolnienie z akcyzy tej grupy wyrobów winiarskich pochodzących z winorośli sprzedawanych w miejscu ich wytwarzania. W tej sprawie grupa senatorów wystąpiła z inicjatywą legislacyjną.

Reasumując, pragnę zapytać, czy Pan Minister przewiduje nowelizację wymienionej ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r., która umożliwiłaby odrodzenie się „przysagrodowego winiarstwa”.

Z wyrazami szacunku
Henryk Woźniak

Odpowiedź

Warszawa, 17 lipca 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma Pana Marszałka z dnia 3 lipca br. w sprawie oświadczenia Pana Senatora Henryka Woźniaka złożonego podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r. uprzejmie przedkładam, co następuje.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi systematycznie i konsekwentnie realizuje działania mające na celu stworzenie warunków stymulujących rozwój uprawy winoro-

śli oraz produkcji wina z krajowych upraw. Może to zapewnić dodatkowe źródła dochodów w rolnictwie, szczególnie w tych regionach Polski gdzie warunki glebowo-klimatyczne umożliwiają zakładanie upraw winorośli w miejsce upraw mniej opłacalnych. Mając to na uwadze MRiRW zainicjowało już w 2004 r. tworzenie podstaw prawnych do produkcji wina gronowego z krajowych upraw winorośli, z przeznaczeniem do obrotu. Najistotniejszym z tych działań było uzyskanie w 2005 r. włączenia terytorium Polski do strefy A upraw winorośli. Realizacja tego celu wymagała doprowadzenia do nowelizacji przepisów Unii Europejskiej. W ten sposób usunięte zostało najpoważniejsze ograniczenie będące barierą w rozpoczęciu produkcji wina z przeznaczeniem do obrotu z krajowych upraw winorośli.

Zmiany niezwykle istotne dla przyszłości produkcji wina z upraw krajowych zostały uzyskane w grudniu 2007 r. w czasie negocjacji prowadzonych w ramach prac nad projektem rozporządzenia wdrażającego reformę wspólnej organizacji rynku wina. Wynegocjowano wówczas całkowite zniesienie limitu produkcji wina dla państw członkowskich będących niewielkimi producentami wina oraz związanego z nim limitu powierzchni uprawy winorośli. Niezwłocznie po przyjęciu przez Radę WE w dniu 29 kwietnia br. rozporządzenia Rady nr 479/2008 wdrażającego reformę rynku wina rozpoczęto prace legislacyjne nad implementacją ww. zmian do prawa krajowego. Jest to realizowane w ramach nowelizacji ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina. Projektowana zmiana ww. ustawy przewiduje m.in. całkowite zniesienie obowiązującego dotychczas limitu w zakresie sadzenia winorośli i produkcji wina. Ponadto będzie również anulowana szczegółowa lista odmian winorośli dozwolonych do uprawy w celu pozyskiwania winogron do wyrobu wina. Wino będzie więc można produkować zgodnie z ogólnymi przepisami Unii Europejskiej, zezwalającymi na stosowanie do wyrobu wina gatunków *Vitis vinifera* lub krzyżówek gatunków *Vitis vinifera* z innymi gatunkami rodzaju *Vitis*. Jest to istotna zmiana, gdyż dotychczasowe przepisy UE zobowiązywały Polskę do określenia takiej listy w przepisach krajowych. Utrudniało to znacznie dobór odmian winorośli z uwagi na to, że sadzonki winorośli oferowane producentom wina nie są zgłaszane przez ich sprzedawców do urzędowej oceny pod kątem przydatności do produkcji wina na terytorium UE. Projektowana nowelizacja przepisów umożliwi producentom wina korzystanie z odmian winorośli sklasyfikowanych w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej zgodnie z przepisami prawa o wspólnej organizacji rynku wina.

W nowych przepisach zakłada się także możliwość stosowania zabiegu wzbogacania sacharozą moszczu gronowego lub wina. Uzyskanie tego zezwolenia podczas negocjacji na forum Unii Europejskiej ma bardzo duże znaczenie dla polskich producentów wina, gdyż w polskich warunkach klimatycznych uzyskane winogrona bez możliwości zastosowania zabiegu wzbogacenia sacharozą nie mogłyby być wykorzystywane do produkcji dobrej jakości wina.

Uprzejmie informuję, że przygotowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi projekt nowelizacji ww. ustawy z 22 stycznia 2004 r. znajduje się obecnie na etapie oceny skutków regulacji. W czerwcu br. projekt został skonsultowany z organizacjami społecznymi, w tym także z organizacjami przyszłych producentów wina z upraw własnych. W ramach tych konsultacji organizacje społeczne nie zgłosiły uwag oraz wyraziły poparcie dla tego projektu.

Z poważaniem
MINISTER
z up. Marian Zalewski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Kolejny już rok rolnicy mówią o klęsce suszy na dużych obszarach zachodniej Polski. Na wielkich arealach zbiory upraw będą bardzo małe, a na wielu wręcz nie będzie co zbierać.

Zachodzące wokół nas zmiany klimatyczne sprawiają, że susza staje się zjawiskiem permanentnym w Polsce północno-zachodniej i w Wielkopolsce, gdzie przeważają gleby o niskiej bonitacji.

W tej skomplikowanej sytuacji jedyną radą, jakiej rolnikom udzielają przedstawiciele władzy, jest zaciąganie kredytów klęskowych.

Panie Ministrze, uważam, że zamiast walczyć ze skutkami, jak dotychczas, powinniśmy podjąć wreszcie wysiłek ograniczenia przyczyn tej często dramatycznej sytuacji, mającej także wpływ na wzrost cen żywności, a zarazem wzrost kosztów utrzymania.

Myślę, że wdrożenie programu nawadniania upraw mogłoby zmienić sytuację rolników na lepszą. Jestem przekonany, że większy sens ma skierowanie funduszy publicznych na ten właśnie cel, zamiast na dopłaty do kredytów klęskowych. Chciałbym zapytać Pana Ministra, czy resort rolnictwa zamierza podjąć w tej sprawie jakiekolwiek działania.

*Z wyrazami szacunku
Henryk Woźniak*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.25

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo znak: BPS/DSK-043-596/08 z dnia 3 lipca 2008 r., przy którym został przesłany tekst oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Henryka Woźniaka w sprawie wdrożenia programu nawodnienia upraw, uprzejmie informuję:

Mając na uwadze problem właściwej gospodarki wodą na obszarach rolniczych, obejmujący m.in. usprawnienie systemów melioracyjnych, pismem z dnia 31.07.2006 r. wystąpiłem do Marszałków Województw z zaleceniem opracowania, stosownie do uprawnień wynikających z ustawy Prawo wodne, w uzgodnieniu z wojewodą, wojewódzkich programów nawodnień na najbliższe lata, określających potrzeby w zakresie budowy i modernizacji budowli piętrzących wodę oraz systemów nawadniających, a także harmonogramu realizacji tych zadań. W swoim wystąpieniu zwróciłem uwagę Marszałków na potrzebę skorelowania tych programów z wojewódzkimi programami małej retencji. Jednocześnie zwróciłem się do Marszałków z prośbą o opracowanie syntezy wojewódzkiego programu nawodnień rolniczych i przesłanie jej, celem przygotowania przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi krajowego programu nawodnień rolniczych i nadanie mu rangi dokumentu rządowego.

Możliwość realizacji zadań z powyższego zakresu została uwzględniona w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. W ramach działania „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa – schemat II Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi”, stworzono możliwość wykonywania projektów związanych z retencjonowaniem wód i nawadnianiem gruntów rolnych.

W szczególności będą to projekty, których przedmiotem jest:

- budowa lub remont urządzeń melioracji wodnych służących do retencjonowania i regulacji poziomu wód, np. jazów, zastawek, zbiorników wodnych, stopni wodnych itp.,
- budowa lub remont systemów nawodnień grawitacyjnych,
- remont istniejących urządzeń melioracji wodnych w celu dostosowania ich do nawodnień grawitacyjnych,
- budowa lub remont urządzeń doprowadzających i odprowadzających wodę w ramach systemów urządzeń melioracji wodnych.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwiększył ilość środków na to działanie z pierwotnie zakładanych 350 mln zł do 440 mln euro. Mimo to kwota ta nadal jest znacznie niższa od potrzeb określonych przez marszałków województw. Dlatego też rozważane są możliwości skierowania kolejnych środków na opisane wyżej działanie, z przeznaczeniem ich wyłącznie na projekty dotyczące retencjonowania wód i nawodnień gruntów rolnych.

W działaniu tym można realizować te projekty ujęte w „Wojewódzkich Programach Nawodnień na lata 2007–2013” i w „Wojewódzkich Programach Małej Retencji”, których realizacja zgodnie z ustawą z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, należy do marszałków województw jako zadania zlecone z zakresu administracji rządowej.

Obiekty małej retencji wodnej, które nie spełniają powyższych warunków, mogą być wykonywane w ramach innych programów, np. w Programie Operacyjnym „Infrastruktura i Środowisko” oraz Regionalnych Programach Operacyjnych.

Podsumowując, wyrażam przekonanie, że instytucje odpowiedzialne za wdrażanie programów jw. w części dotyczącej gospodarowania rolniczymi zasobami wodnymi, w tym samorządy województw, wykorzystają szansę jakie tworzą te programy i w najbliższych latach nastąpi zdecydowane zwiększenie zdolności retencyjnej na obszarach rolniczych, a co za tym idzie, możliwość skutecznego zapobiegania szkodom wyrządzanym przez susze.

Z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Kazimierz Plocke
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Prasa przynosi informację o śmierci młodego polskiego oficera w Afganistanie. Jak donosi „Gazeta Wyborcza” z 23 bieżącego miesiąca, „wojskowi podejrzewają więc, że Talibowie mogli rozpracować częstotliwość działania polskich zagłuszarek, które mają chronić nasze pojazdy przed odpalaniem w ten sposób ładunku”.

Nie potrafię powiedzieć, czy tej śmierci można było zapobiec, ale też w opinii polskich żołnierzy armia, wskutek nieodpowiedzialnych, szowinistycznych działań byłego ministra Antoniego Macierewicza została pozbawiona profesjonalnego wsparcia służb kontrwywiadu i wywiadu wojskowego.

Panie Ministrze, znaleźliśmy się w sytuacji, w której oficerowie profesjonaliści siedzą w domach w bamboszach, adepci z zaciągu A. Macierewicza uczą się sztuki (kontr)wywiadowczej, jednych i drugich utrzymuje państwo polskie, a polskie siły zbrojne zostały wystawione na niebezpieczeństwo penetracji przez obce służby wywiadowcze.

W związku z powyższym chciałbym zapytać, czy Pan Minister zamierza jeszcze długo tolerować zastanę w tym zakresie sytuację?

*Z uszanowaniem
Henryk Woźniak*

Odpowiedź

Warszawa, 2008.07.23

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Henryka Woźniaka podczas 14. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 czerwca br. (BPS/DSK-043-618/08), pragnę poinformować, że śmierć polskiego oficera ppor. Roberta Marczewskiego w dniu 21 czerwca br. nastąpiła w wyniku eksplozji ładunku wybuchowego po najejchaniu pojazdu na minę naciskową, a więc nie wskutek „rozpracowania częstotliwości działania polskich zagłuszarek”.

Odnosząc się do ochrony patroli w ramach Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Islamskiej Republice Afganistanu pragnę wskazać, że aktualnie na wyposażeniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej znajdują się zestawy zakłócające łączność zdalnego sterowania improwizowanymi ładunkami wybuchowymi C-RCIED (Counter – Radio Controlled Improvised Explosive Devices). Są one wykorzystywane przez Wojska Lądowe w ramach misji pełnionych przez polskie kontyngenty wojskowe.

Zasada działania tych zestawów polega na zakłócaniu sygnałów powodujących detonację improwizowanych ładunków wybuchowych. W celu uzyskania zamierzonego efektu urządzenia te promieniują energię elektromagnetyczną na zasadzie działania nadajnika radiowego. Powoduje to nie tylko zakłócenie sygnału inicjującego detonację ładunku wybuchowego, ale stwarza możliwość rejestracji sygnału zakłócającego przez inny odbiornik/analizator. W konsekwencji istnieje możliwość określenia częstotli-

ści sygnału zakłócającego. Jednak określenie całego zakresu częstotliwości generowanych przez C-RCIED wymaga użycia wyspecjalizowanych analizatorów widma elektromagnetycznego, co w przypadku rebeliantów wydaje się być mało prawdopodobne.

Skuteczne działanie C-RCIED zapewnia właściwą ochronę pododdziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej przed zagrożeniami występującymi na terytorium Afganistanu.

Odpalanie ładunków wybuchowych drogą radiową to tylko jeden ze sposobów stosowanych przez przeciwników sił międzynarodowych. Do innych należą: detonacja przewodowa, ładunki zakopane w ziemi, samochody pułapki, działania samobójcze, ładunki o działaniu kierunkowym i kumulacyjnym.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia mam nadzieję, że uzna je Pan Marszałek za wystarczające.

Z poważaniem
w z. Czesław Piątas
Sekretarz Stanu
ds. Społecznych i Profesjonalizacji

Oświadczenie senatora Henryka Woźniaka

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Mając na uwadze ostatnie doniesienia prasowe dotyczące likwidacji polskich placówek dyplomatycznych w krajach, w których Polska nie prowadzi „ważnych interesów”, chciałbym zapytać Pana Ministra, jak MSZ zamierza zaspokoić problem obsługi dyplomatycznej oraz konsularnej naszych obywateli w tych państwach Afryki i Azji.

Niepokojące są również doniesienia o zmniejszeniu polskiego korpusu dyplomatycznego w Moskwie o blisko czterdzieści osób. Przewidywane oszczędności rzędu około 16 milionów zł, jakie ma przynieść likwidacja szesnastu ambasad, są mikroskopijne w skali całego budżetu, a powszechnie wiadomo, że w polityce międzynarodowej i w dyplomacji najwięcej kosztuje nieobecność.

Pragnę też zapytać, czy MSZ, typując placówki do likwidacji, bierze pod uwagę prognozy dotyczące rozwoju międzynarodowej gospodarki, które jednoznacznie wskazują, że po wielkim skoku cywilizacyjnym państw Azji kolejną „trampoliną” dla globalnej gospodarki będzie kontynent afrykański. W związku z tym zasadne jest pytanie, kto będzie zabezpieczał nasze interesy w tych państwach Afryki, w których nie będziemy mieli przedstawicielstw, i jakie to będzie miało skutki dla bilansu rozwoju polskiego eksportu.

Bardzo przykre są ostatnie doniesienia, jakie napłynęły z Paryża, o likwidacji, zwanej reorganizacją, Instytutu Polskiego w Paryżu, wraz z biblioteką. Jest to zupełnie niezrozumiałe ze względu na piękną tradycję polskiej emigracji we Francji, a także stawia pod znakiem zapytania promocję dzieła życia ludzi takich jak chociażby Jerzy Giedroyc w światowej stolicy kultury, jaką jest Paryż.

Świat XXI wieku jest na takim etapie rozwoju, który pozwala wyróżnić się i zaistnieć jedynie tym, którzy dostrzegają potencjał i możliwości tam, gdzie inni ich nie widzą lub uważają je za nieistotne. Mam nadzieję, iż historia pokaże, że należeliśmy do tych pierwszych.

Będę wdzięczny Panu Ministrowi za ustosunkowanie się do przedstawionych przez mnie trosk.

Z wyrazami szacunku
Henryk Woźniak

Odpowiedź

Warszawa, 4 sierpnia 2008 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Henryka Macieja Woźniaka (pismo nr BPS/DSK-043-620/08) złożonym podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 r. przedstawiam stanowisko wobec podniesionych w oświadczeniu kwestii:

Istotą nowoczesnej dyplomacji jest dążenie do zapewnienia optymalnego rozmieszczenia sieci swych przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych oraz

instytutów promujących kulturę i język, przy zachowaniu wartościowej substancji tych jednostek w postaci odpowiednio przygotowanego i wyposażonego we właściwe kompetencje personelu oraz adekwatnych warunków do wykonywania pracy. Tym zasadom hołduje także polska służba zagraniczna, która powinna być oparta na trwałych i efektywnych podstawach: finansowych, organizacyjnych oraz kadrowych.

Należy zauważyć, iż dotychczas nie stworzono całościowej koncepcji dotyczącej utrzymania sieci placówek za granicą. Wyrazem tego było dość intensywne tworzenie po 2000 roku nowych placówek, zwłaszcza konsulatów generalnych, któremu jednak nie towarzyszyła analiza faktycznego obciążenia istniejących już wcześniej placówek (w latach 2000–2007 powstały 24 nowe placówki zagraniczne, w tym 11 przedstawicielstw dyplomatycznych, a zlikwidowanych zostało 5 placówek). Zaniedbanie to wymusza obecnie potrzebę pragmatycznego zdefiniowania mapy polskich interesów i potrzeb oraz dostosowania do nich optymalnego kształtu sieci placówek zagranicznych. Dotyczy to w szczególności tych regionów lub miast, gdzie nasze interesy nie mają charakteru zgoła ponadczasowego, ale gdzie stanowią one konsekwencję zmieniających się dynamicznie uwarunkowań.

Kolejnym istotnym elementem są uwarunkowania zewnętrzne, w tym wynikające z członkostwa Polski w UE, dające polskim obywatelom w świecie możliwość korzystania z sieci konsularnej innych państw członkowskich UE, a także rozwoju technik nowoczesnej komunikacji, które w wielu miejscach fizyczną, stałą obecność dyplomaty czynią mniej niezbędną, niż w przeszłości. Poza obszarem europejskim, poza centrum rozwoju współczesnego świata, poza terenami skupisk starej i nowej Polonii, organizacja polskiej obecności dyplomatycznej i konsularnej może być realizowana w różny sposób. Jednym z nich jest tworzenie silniejszych kadrowo i finansowo placówek o charakterze centrów regionalnych, które operując z jednego państwa będą obsługiwały polskie interesy polityczne, gospodarcze i promocyjne w innych państwach stanowiących obszar akredytacji ambasadora.

Dla dokładnego zobrazowania sytuacji, chciałbym poinformować, iż reorganizacja, wynikająca z wdrażania w życie powyższych zasad dotyczy następujących placówek z regionów, które stały się przedmiotem zainteresowania Pana Senatora:

I. region Afryki i Bliskiego Wschodu:

- 1) Senegal – zadania przejmie Ambasada RP w Abudży (Nigeria),
- 2) Demokratyczna Republika Konga – zadania przejmie Ambasada RP w Luandzie (Angola),
- 3) Zimbabwe – zadania przejmie Ambasada RP w Pretorii (RPA),
- 4) Tanzania – zadania przejmie Ambasada RP w Nairobi (Kenia),
- 5) Jemen – zadania przejmie Ambasada RP w Rijadzie (Arabia Saudyjska).

II. region Azji i Pacyfiku:

- 1) Laos – zadania przejmie Ambasada RP w Bangkoku (Królestwo Tajlandii),
- 2) Kambodża – zadania przejmie Ambasada RP w Bangkoku (Królestwo Tajlandii),
- 3) Mongolia – zadania przejmie Ambasada RP w Pekinie (Chińska Republika Ludowa) – z wyłączeniem spraw konsularnych dla których właściwy będzie Konsulat Generalny w Irkucku (Federacja Rosyjska),
- 4) Konsulat Generalny w Karachi – całość spraw konsularnych przejmie Ambasada RP w Islamskiej Republice Pakistanu.

Z racji profilu swej działalności, likwidowane placówki z regionu Afryki w bardzo nieznacznym zakresie realizowały zadania o charakterze gospodarczym. Główna działalność polskich przedstawicieli dyplomatycznych wspierających udział polskich inwestycji na rynku lokalnym należy obecnie do kompetencji Ministra Gospodarki i jest prowadzona przez wydziały promocji handlu i inwestycji. Rolą placówek zagranicznych podległych Ministrowi Spraw Zagranicznych jest analizowanie miejscowych uwarunkowań ekonomicznych, co możliwe jest również do przeprowadzenia przez pracowników dużych placówek regionalnych.

Należy dodać, iż obecne decyzje likwidacyjne nie oznaczają, że w tym samym czasie, czy w przyszłości nie będą tworzone nowe placówki w różnych częściach świata –

takie działania będą podejmowane w zależności od obiektywnych potrzeb i zmieniającego się środowiska międzynarodowego.

Odnosnie decyzji o zmniejszeniu zatrudnienia w Ambasadzie RP w Moskwie, należy wyjaśnić, iż z założenia nie dotyczyła ona korpusu dyplomatycznego, a jedynie pracowników pionu obsługi. Połączona z nim racjonalizacja obejmie jednak zdecydowanie mniej stanowisk pracy niż to wynika z doniesień prasowych, na które powołuje się Pan Senator. Na dzień dzisiejszy można mówić jedynie o sukcesywnej likwidacji ok. 11 stanowisk pracy, a wszelkie działania dotyczące struktury Ambasady i jej pracowników podejmowane są w porozumieniu lub na wniosek kierownika placówki.

Natomiast Instytut Polski w Paryżu przechodzi fazę zmian organizacyjnych, podobnie jak inne Instytuty Polskie. Głównym celem tych zmian jest zbudowanie struktury pozwalającej na właściwą realizację zadań stojących przed jednostkami tego typu, a także zgromadzenie wokół tej struktury osób najlepiej współtworzących klimat jej działania oraz realizujących zasadnicze jej cele. Księgozbiór zgromadzony w Instytucie był najmniejszym zbiorem polskich książek oraz książek o Polsce, stąd podjęto racjonalną decyzję dotyczącą przekazania tego zbioru instytucjom, które zapewnią powszechniejszy do nich dostęp zarówno studentom, jak i przedstawicielom innych środowisk i grup. Znaczną część księgozbioru otrzyma Uniwersytet Paris IV w Sorbonie, Biblioteka Polska na wyspie św. Ludwika, Narodowa Biblioteka Francuska, a także m.in. polska parafia przy Kościele Notre-Dame de l'assomption w Paryżu oraz Opactwo Notre Dame La Ferté-sous-Jouarre.

Z wyrazami szacunku

z up.

MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Jan Borkowski

Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie w mediach pojawiło się wiele niepokojących informacji na temat opóźnień w procesie przyznawania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) akredytacji zapewniającej jej możliwość rozdzielania funduszy unijnych w ramach następujących działań: „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, „Modernizacja gospodarstw rolnych”, „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej” oraz „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”. Jak wiadomo, ARiMR na razie zbiera lub będzie zbierać wnioski rolników zainteresowanych udziałem w poszczególnych działaniach. Z uwagi na brak akredytacji nic natomiast nie wiadomo o terminach przydzielania należnych środków. Ten stan rzeczy wzbudza zrozumiałe zaniepokojenie rolników, przyszłych beneficjentów.

Pozwalam sobie zatem zadać następujące pytania.

Kiedy zostanie zakupiony odpowiedni system komputerowy, umożliwiający obsługę wspomnianych działań?

Czy agencja dysponuje pracownikami przeszkolonymi do obsługi nowych zadań?

Czy został przygotowany system kontroli umożliwiającej sprawdzenie prawidłowości przyznawania dotacji w ramach poszczególnych działań?

Kiedy agencja będzie gotowa do rozdzielania funduszy w ramach tych działań?

Z wyrazami szacunku

Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 1.08.2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo znak: BPS/DSK-043-598/08 z dnia 3 lipca br. przekazujące oświadczenie skierowane przez Senatora Jana Wyrowińskiego do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przedstawiam poniżej wyjaśnienia dotyczące kwestii poruszonych w ww. oświadczeniu.

Zgodnie z rozporządzeniem Komisji (WE) nr 885/2006 z dnia 21 czerwca 2006 r. ustanawiającym szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1290/2005 w zakresie akredytacji agencji płatniczych i innych jednostek, jak również rozliczenia rachunków Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji (EFRGR) i Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW), w przypadku gdy agencja płatnicza, która została akredytowana zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1663/95, ponosi odpowiedzialność za wydatek, za który wcześniej nie była odpowiedzialna, konieczna jest nowa akredytacja obejmująca nowy zakres odpowiedzialności.

W ramach PROW 2007–2013, część działań stanowi kontynuację mechanizmów obsługiwanych przez agencję płatniczą w ramach PROW 2004–2006, dla których

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) posiadała akredytację. Działania będące kontynuacją SPO „Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz Rozwój Obszarów Wiejskich”, dla których nie wymagano akredytacji, oraz nowe działania przewidziane do realizacji w latach 2007–2013 wymagają akredytacji procedur.

Biorąc pod uwagę odpowiedzialność agencji płatniczej za zarządzanie EFRROW oraz art. 6 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 1290/2005 z dnia 21 czerwca 2005 r. w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej oraz zapewnienie spełnienia przez agencję płatniczą kryterium akredytacji dotyczącego ustanowienia dodatkowych procedur w celu sprawdzenia, czy kryteria przyznawania pomocy były przestrzegane i czy były one zgodne ze wszystkimi obowiązującymi zasadami wspólnotowymi, na spotkaniu przedstawicieli Ministerstwa Finansów oraz MRiRW uzgodniono, że audytem akredytacyjnym zostaną objęte procedury w zakresie zadań powierzonych podmiotom wdrażającym przez instytucję zarządzającą oraz projekt umowy zawieranej między agencją płatniczą, a podmiotem wdrażającym, któremu agencja płatnicza deleguje wykonywanie części swoich zadań. Procedury zostały przekazane audytorowi zewnętrznemu przez ARiMR.

Obecnie dla działań „Modernizacja gospodarstw rolnych”, „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, dla których to przeprowadzono nabory wniosków, agencja płatnicza oczekuje na otrzymanie akredytacji umożliwiającej podpisywanie umów z wnioskodawcami. ARiMR poinformowała, że 24 lipca br. na posiedzeniu Zespołu Akredytacyjnego audytor zewnętrzny rekomendował Ministrowi Finansów rozszerzenie dotychczasowej akredytacji tymczasowej na działanie „Modernizacja gospodarstw rolnych” w zakresie od przyjęcia wniosku o przyznanie pomocy do podpisania umowy. Wydanie przez Ministra Finansów rozporządzenia rozszerzającego zakres dotychczasowej akredytacji na działanie „Modernizacja gospodarstw rolnych” umożliwi ARiMR dokonanie oceny wniosków złożonych w 2007 r. o przyznanie pomocy w pełnym zakresie, łącznie z podpisaniem umów z beneficjentami. ARiMR deklaruje również, że w najbliższych dniach zgłosi gotowości do akredytacji działań „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, „Ułatwianie startu młodym rolnikom”.

Podstawowym problemem, opóźniającym rozpoczęcie oceny wniosków o przyznanie pomocy, przede wszystkim w ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych”, był brak pełnej funkcjonalności systemu informatycznego. Z harmonogramu ustalonego z wykonawcą wynikało, iż przeprowadzenie audytu akredytacyjnego funkcjonalności systemu informatycznego w zakresie obsługi wniosków (do etapu podpisania umowy włącznie) będzie możliwe pod koniec kwietnia 2008 r. Biorąc pod uwagę, że audyt akredytacyjny systemu IT może trwać ok. jednego miesiąca, zakładano, że rozpoczęcie oceny wniosków o przyznanie pomocy przy wykorzystaniu systemu informatycznego będzie możliwe nie wcześniej niż w maju 2008 r. Po przedstawieniu przez audytora zewnętrznego raportu dotyczącego spełnienia przez ARiMR kryteriów akredytacyjnych, trwały prace związane z realizacją rekomendacji zawartych w ww. raporcie.

Rozpoczęcie kontroli wniosków o przyznanie pomocy uzależnione jest w niektórych działaniach również od posiadania przez ARiMR wsparcia informatycznego, zapewniającego prawidłowe przeprowadzenie kontroli krzyżowych, warunkujących uzyskanie pełnej akredytacji wymaganej do rozpatrywania wniosków o przyznanie pomocy i zaciągania zobowiązań przez ARiMR (zgodnie z rekomendacją audytora zewnętrznego – KPMG). Aktualnie w ARiMR działają trzy systemy IT wspierające obsługę Działów PROW 2007–2013. Należą do nich: System ZSZIK, Aplikacja PROW (System OFSA) oraz platforma finansowo-księgowa EBS UE. W ramach systemu ZSZIK wydzielony jest podsystem PROW, który obsługuje część działań PROW 2007–2013. Celem zapewnienia komunikacji, w systemach wdrożeniowych implementowane są interfejsy łączące je z innymi systemami IT, takimi jak: SAPARD, SI Agencja KI, TOMATO, OFSA, GEPARD, KUGUAR, oraz interfejsy do wymiany danych z platformą finansowo-księgową. Stan przygotowań wsparcia informatycznego w przypadku poszczególnych działań

jest zróżnicowany, jednakże w zdecydowanej większości przypadków podpisano już odpowiednie umowy.

Zgodnie z deklaracjami z lipca bieżącego roku, na dzień 01.07.2008 r. zatrudnienie w ARiMR wynosiło 11 102 pracowników. W ocenie ARiMR ww. stan zatrudnienia zapewnia możliwość właściwej realizacji zadań agencji płatniczej. Wszyscy pracownicy przechodzą szkolenia związane z realizowanymi zadaniami. Proces szkolenia pracowników jest skorelowany z harmonogramem przygotowań ARiMR do wykonywania poszczególnych funkcji.

System kontroli w ARiMR funkcjonuje w oparciu o system procedur oraz systemy informatyczne. Zgodnie z wymogiem Rozporządzenia (WE) 885/2006 działania kontrolne realizowane są w ramach procesów zatwierdzania wniosków oraz realizacji i księgowania płatności. Stosowne elementy kontrolne zapewnione zostały również w zakresie obsługi zaliczek i papierów wartościowych oraz długów. Podstawowymi czynnościami kontrolnymi, jakie przewidują procedury wdrożeniowe, są kontrole administracyjne, w ramach których należy wyróżnić kontrole krzyżowe oraz kontrole na miejscu.

Z poważaniem
z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Artur Ławniczak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić wymagania finansowe, jakie stawia się cudzoziemcom wjeżdżającym na terytorium Polski.

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. za cudzoziemca uznaje się każdą osobę nieposiadającą obywatelstwa polskiego. Tak skonstruowana definicja powoduje, iż przepisy ustawy znajdują zastosowanie również do osób pochodzenia polskiego, które nie mają obywatelstwa naszego państwa, nawet jeżeli posiadają Kartę Polaka.

Problem stanowiący genezę oświadczenia powstał na gruncie organizacji jednej z największych imprez dla Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą pod nazwą „Polonijne Lato – Koszalin”.

Zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 30 października 2007 r. w sprawie wysokości środków finansowych, które powinien posiadać cudzoziemiec wjeżdżający na terytorium RP, cudzoziemiec przyjeżdżający do Polski jako uczestnik imprezy turystycznej, obozu młodzieżowego czy też zawodów sportowych bez względu na wiek powinien posiadać kwotę 20 zł na każdy dzień pobytu, nie mniej jednak niż 100 zł. Obowiązek określony w rozporządzeniu obejmuje wszystkich cudzoziemców bez wyjątku, a więc także osoby polskiego pochodzenia przyjeżdżające na przykład do Koszalina na imprezę „Polonijne Lato – Koszalin”.

Organizator imprezy, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” – Oddział w Koszalinie, pokrywa koszty utrzymania uczestników na terenie Polski, na które składają się koszty dojazdu od granicy i do granicy, wyżywienia, zakwaterowania oraz opieki lekarskiej. Trzeba mieć na uwadze fakt, iż znaczną większość uczestników stanowią Polacy zamieszkali na terenie byłych republik Związku Radzieckiego. Posiadanie przez nich środków finansowych w wysokości określonej rozporządzeniem stanowi poważny problem finansowy, tym bardziej że udział w imprezie wiąże się z jednomiesięcznym pobytem na terenie Polski.

Mając to na uwadze, uważam, że zasadne jest wprowadzenie zmian w zakresie wymagań finansowych stawianych cudzoziemcom wjeżdżającym na terytorium Polski w celach związanych bezpośrednio z szeroko pojętą działalnością polonijną i z przedsięwzięciami prowadzonymi przez jednostki, których zadaniem jest współpraca z Polonią i Polakami za granicą. Przykładem takiej działalności są imprezy organizowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Fakt zapewnienia uczestnikom cudzoziemcom wszelkich niezbędnych elementów utrzymania: dojazdów, leczenia, wyżywienia, noclegów; daje podstawy do zasadnego odstąpienia od obowiązku posiadania przez takich cudzoziemców środków finansowych.

Pragnę również wskazać, iż ustawa przewiduje możliwość odstąpienia od obowiązku posiadania środków finansowych przez cudzoziemców, których pobyt wiąże się z wykonywaniem czynności zawodowych, jeżeli nie ponoszą oni kosztów pobytu na terytorium RP. Z uwagi na przedstawione w oświadczeniu argumenty wprowadzenie regulacji o tożsamym charakterze odnoszącej się do cudzoziemców przyjeżdżających do Polski w związku z udziałem w przedsięwzięciach polonijnych organizowanych przez jednostki realizujące zadania związane z Polonią i Polakami za granicą jest w pełni zasadne.

Dlatego też wnoszę o podjęcie działań zmierzających do eliminacji zapisu, na mocy którego cudzoziemiec przyjeżdżający do Polski na imprezę o charakterze polonijnym zobowiązany jest do posiadania środków finansowych.

Pragnę zasugerować, iż szybkim sposobem eliminacji zbędnego obowiązku byłaby zmiana rozporządzenia w sprawie wysokości środków finansowych, które powinien posiadać cudzoziemiec wjeżdżający na terytorium RP, oraz dokumentów, które mogą potwierdzać posiadanie tych środków, zmiana zmierzająca w kierunku likwidacji wymagań finansowych wobec osób, o których mowa w niniejszym oświadczeniu.

Piotr Zientarski

Odpowiedź

Warszawa, 1 sierpnia 2008 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 3 lipca 2008 roku (sygn. BPS/DSK-043-586/08) przekazującego tekst oświadczenia Senatora RP Pana Piotra Zientarskiego złożonego podczas 14. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 czerwca 2008 roku w sprawie *wprowadzenia zmian w zakresie wymagań finansowych stawianych cudzoziemcom wjeżdżającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w celach związanych bezpośrednio z działalnością polonijną i z przedsięwzięciami prowadzonymi przez jednostki, których zadaniem jest współpraca z Polonią i Polakami za granicą* pragnę poinformować, iż w przekazanym do prac parlamentarnych rządowym projekcie ustawy o *zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw* przewidziana została możliwość wydania cudzoziemcowi (posiadaczowi Karty Polaka) wizy wjazdowej w celu korzystania z uprawnień, wynikających z tytułu posiadania Karty Polaka. Katalog uprawnień określony został w Rozdziale 2 w art. 5–8 ustawy z dnia 7 września 2007 roku o *Karcie Polaka* (Dz. U. Nr 180, poz. 1280 z późn. zm). Posiadacz Karty Polaka – w myśl art. 6 ww. ustawy – może przebywać na terytorium RP w różnych celach, a nie tylko w jednym z wymienionych w tym przepisie. Cudzoziemiec przekraczający granicę na podstawie takiej wizy będzie zwolniony z obowiązku okazania środków utrzymania lub dokumentów potwierdzających możliwość uzyskania takich środków zgodnie z prawem. Wobec powyższego, kwestie poruszone w przedmiotowym wystąpieniu, znajdują rozwiązanie w uregulowaniach wynikających z projektowanej nowelizacji ustawy o *cudzoziemcach*.

W odniesieniu do cudzoziemców przekraczających granicę na innej podstawie niż wiza w celu korzystania z uprawnień wynikających z tytułu posiadania Karty Polaka, zastosowanie mają ogólne zasady dotyczące obowiązku okazania środków utrzymania lub dokumentów potwierdzających możliwość uzyskania takich środków zgodnie z prawem. Zasady wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na pobyt nieprzekraczający trzech miesięcy w okresie sześciomiesięcznym reguluje Rozporządzenie (WE) N 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku *ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen)* (Dz. U. UE. L.06.105.1). Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. c ww. *kodeksu granicznego Schengen* – w przypadku pobytu krótkoterminowego, cudzoziemiec obowiązany jest uzasadnić cel i warunki planowanego pobytu oraz posiadać wystarczające środki utrzymania zarówno na czas trwania planowanego pobytu, jak i na powrót do państwa pochodzenia lub na tranzyt do państwa trzeciego, co do którego istnieje pewność, że uzyska zezwolenie na wjazd na jego terytorium, lub jeżeli ma możliwość uzyskania takich środków zgodnie z prawem.

W odniesieniu do poruszonej przez Pana Senatora kwestii obowiązku posiadania przez cudzoziemców, uczestników jednej z największych imprez dla Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą pod nazwą „Polonijne Lato – Koszalin”, organizowanej przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” środków finansowych w wysokości określonej w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2007 roku w sprawie *wysokości środków finansowych, które powinien posiadać cudzoziemiec wjeżdżający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oraz dokumentów, które mogą potwierdzić posiadanie tych środków* (Dz. U. Nr 217, poz. 1616) uprzejmie informuję, iż Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” może wystawić zaproszenie cudzoziemcom przyjeżdżającym do Polski w celu wzięcia udziału w organizowanych przez to stowarzyszenie imprezach. Zaproszenie jest dokumentem potwierdzającym, iż zapraszający – w tym przypadku Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” – zobowiązuje się do

pokrycia kosztów związanych z pobytem i wyjazdem zapraszanych cudzoziemców, w tym kosztów ewentualnego leczenia oraz kosztów wydalenia z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Osoba dla której wystawiono zaproszenie jest zwolniona z obowiązku posiadania środków finansowych.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 roku *o cudzoziemcach* (t.j.: Dz. U. z 2006 roku Nr 234, poz. 1694 z późn. zm.) zaproszenie mogą wystawić:

- 1) obywatel polski zamieszkujący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także obywatel państwa członkowskiego Unii Europejskiej, państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej, oraz członek jego rodziny, zamieszkujący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i posiadający prawo pobytu lub prawo stałego pobytu na tym terytorium,
- 2) cudzoziemiec przebywający bezpośrednio przed wystawieniem zaproszenia legalnie i nieprzerwanie przez okres co najmniej 5 lat na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub posiadający zezwolenie na osiedlenie się lub zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego WE,
- 3) osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, mająca siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaproszenie uzyskuje ważność z chwilą wpisania go, na wniosek zapraszającego, do ewidencji zaproszeń i jest ważne przez okres roku (art. 17 ust. 1 ww. ustawy). Organem, do którego może być złożony wniosek jest wojewoda właściwy ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę zapraszającego. Na żądanie organu, który przyjął wniosek o wpisanie zaproszenia do ewidencji zaproszeń, zapraszający jest obowiązany przedstawić dokumenty potwierdzające możliwość wywiązania się z zobowiązania do pokrycia kosztów związanych z pobytem cudzoziemca w Polsce, a w szczególności dokumenty potwierdzające posiadanie źródeł dochodów lub własnych środków materialnych i ich wysokość oraz dokumenty potwierdzające tytuł prawny do zajmowanego lokalu mieszkalnego lub możliwość zapewnienia cudzoziemcowi zamieszkania (art. 17 ust. 2 ww. ustawy).

Przepisy ww. ustawy *o cudzoziemcach* odnoszące się do zaproszeń nie ulegną zmianie w projekcie nowelizacji ustawy *o cudzoziemcach*.

Z poważaniem
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Piotr Stachańczyk
Podsekretarz Stanu